Fryderyk Zbiniewicz

ARMIA RADZIECKA

w wojnie z hitlerowskimi Niemcami

1941 1945

2003 LIP 30

WOJSKOWY INSTYTUT HISTORYCZNY
im. Wandy Wasilewskiej

Warszawa 1988

3229411

HORIZON

Fryderyk Zbiniewicz

ARMIA RADZIECKA w wojnie z hitlerowskimi Niemcami 1941–1945

Wydawnictwo
Ministerstwa
Obrony
Narodowej

Obwolutę, okładkę, wyklejki i strony tytułowe projektował:
WALDEMAR ZACZEK

Redaktor:
BOGUSŁAW BRODECKI

Redaktor techniczny:
JADWIGA KAZNOWSKA

Ilustracje zaczerpnięto z następujących publikacji: *Wielikaja Otieczestwiennaja... Kratkaja illustrirowannaja istorija wojny dla junoszestwa*, Moskwa 1975; *Wielikaja Otieczestwiennaja 1941–1945. Fotoalbum*, Moskwa 1982, oraz ze zbiorów Wojskowego Instytutu Historycznego

© Copyright by Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej,
Warszawa 1988. Wydanie I

ISBN 83-11-07489-5

WSTĘP

W książce, którą oddajemy do rąk Czytelników, podjęliśmy trud odtworzenia zmagań Radzieckich Sił Zbrojnych w wojnie z hitlerowskimi Niemcami. Treścią analiz i rozważań są tu wydarzenia, które obrazują nadludzki wysiłek żołnierzy radzieckich, ich kunszt bojowy, a jednocześnie bohaterstwo i ofiarność, patriotyzm i oddanie sprawie wyzwolenia ujarzmionych przez faszyzm narodów. Na podstawie przedstawionych faktów i analiz formułujemy wnioski o znaczeniu Kraju Rad i jego sił zbrojnych w rozgromieniu Trzeciej Rzeszy.

Czytelnik znajdzie w tej książce przede wszystkim dzieje walczącej armii, przemiany organizacyjne Radzieckich Sił Zbrojnych, przebieg stałego ich nasycania nowoczesnym uzbrojeniem i sprzętem wojskowym. Książka ukazuje coraz wyższe umiejętności radzieckiej kadry dowódczej oraz kunszt bojowy żołnierzy.

W pracy nad książką wykorzystano dostępne autorowi materiały źródłowe oraz polską i radziecką literaturę przedmiotu — publikowane dokumenty i materiały czasu wojny, syntezy, monografie, studia specjalistyczne, a także ogłoszone drukiem wspomnienia i relacje uczestników wydarzeń. Sięgnięto także do historiografii zachodniej, głównie amerykańskiej, angielskiej i niemieckiej.

Działania wojenne Armii Radzieckiej prezentowane są głównie w skali strategiczno-operacyjnej działań Frontów i armii.

Wspomniane już zagadnienia organizacji i działań Radzieckich Sił Zbrojnych naświetlono w siedmiu chronologiczno-problemowych rozdziałach. W całości tworzą one obraz wojennego wysiłku Związku Radzieckiego.

Przekazując tę książkę do rąk Czytelników żywimy przekonanie, że przyczyni się ona do pogłębienia wiedzy o doniosłej roli, jaką odegrał w II wojnie światowej front wschodni, a także o misji wyzwoleńczej żołnierzy Kraju Rad w Europie.

Rozdział I

WYSIŁEK OBRONNY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO W OBLICZU NARASTAJĄCEJ GROŹBY AGRESJI FASZYSTOWSKIEJ

Modernizacja techniczna Armii Czerwonej w latach trzydziestych

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich od początku swego istnienia prowadził konsekwentną politykę pokoju, ale pozostając we wrogim okrążeniu kapitalistycznym zmuszony był do podejmowania energicznych kroków w celu przyśpieszenia rozwoju przemysłu obronnego, tym bardziej że konieczność modernizacji Radzieckich Sił Zbrojnych stawała się coraz bardziej paląca. Na progu lat trzydziestych Robotniczo-Chłopska Armia Czerwona (RKKA) pozostawała daleko w tyle pod względem uzbrojenia i wyposażenia w nowoczesny sprzęt bojowy w porównaniu z siłami zbrojnymi czołowych państw kapitalistycznych. Było to widoczne w niedostatecznym technicznym wyposażeniu sił zbrojnych — w słabości lotnictwa, zalążkowym stanie broni pancernej, w niskim stopniu motoryzacji.

Na początku lat trzydziestych w Związku Radzieckim podjęte zostały wysiłki, których celem było dokonanie zamierzonej na ogromną skalę socjalistycznej industrializacji kraju. Nakreślone przez kierownictwo partii komunistycznej i państwa radzieckiego założenia pierwszego planu pięcioletniego wytyczały przede wszystkim zadania rozwoju przemysłu ciężkiego. Rozwój ten miał stworzyć nie tylko warunki umożliwiające ogólny postęp ekonomiczny w kraju, lecz również trwałą bazę służącą do umacniania obronności. Cały Związek Radziecki w tych latach przekształcił się w olbrzymi plac budowy. W niebywałym jak na zacofaną Rosję tempie rozbudowywano, a przeważnie budowano od nowa huty żelaza i metali kolorowych, kopalnie węgla, szyby naftowe i zakłady przemysłu chemicznego. Tworzono nowoczesną bazę energetyczną oraz przemysł maszynowy, od którego zależała modernizacja całej gospodarki narodowej. Powstawały nowe miasta i osiedla, budowano tysiące kilometrów linii kolejowych. W czasie pierwszych pięciolatek stworzono faktycznie od podstaw całe gałęzie przemysłu.

Równolegle z modernizacją i rozbudową dawnych ośrodków przemysłowych, głównie w centralnej Rosji, na Uralu i na Ukrainie, wyrastały nowoczesne giganty metalurgiczne w Magnitogorsku i Kuźniecku, fabryki samochodów w Moskwie i Gorkim, fabryki traktorów w Charkowie, Stalingradzie i Czelabińsku, wielkie zakłady w Kramatorsku, Swierdłowsku, Omsku, Nowosybirsku, Krasnojarsku, Irkucku.

Socjalistyczna industrializacja stworzyła materialną bazę modernizacji technicznej Armii Czerwonej. W latach 1933—1937 globalna produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego wzrosła 2,2 razy, w tym produkcja przemysłu ciężkiego, stanowiącego podstawę produkcji zbrojeniowej, zwiększyła się 2,4 razy.

Rozbudowa przemysłu ciężkiego umożliwiła powstanie nowych gałęzi przemysłu obronnego, jak: lotniczy, budowy silników, produkcji czołgów i sprzętu pancernego, sprzętu radiotechnicznego itp. Zwiększono i udoskonalono też produkcję wcześniej już istniejącego przemysłu stoczniowego, zakładów wytwórczych uzbrojenia artyleryjskiego i broni strzeleckiej, amunicji, materiałów wybuchowych.

Przemysł obronny z roku na rok zwiększał swą produkcję, do czego przyczyniał się wysiłek pracowników nauki i konstruktorów. W pierwszej połowie lat trzydziestych powołano do życia instytuty naukowo-badawcze, biura projektów i wyspecjalizowane pracownie konstrukcyjne, które intensywnie pracowały nad nowymi typami uzbrojenia. W celu bezpośredniego kierowania procesem technicznego przezbrojenia Armii Radzieckiej utworzono stanowisko szefa uzbrojenia RKKA.

Program technicznej rekonstrukcji poszczególnych rodzajów wojsk przewidywał z jednej strony modernizację istniejącego sprzętu, z drugiej zaś wprowadzenie do uzbrojenia nowych typów. Istotne zmiany nastąpiły w wyposażeniu piechoty. Zmodernizowano rosyjski karabin Mosina. Wojsko otrzymało ulepszony model ciężkiego karabinu maszynowego Maxima, ręczne karabiny maszynowe Diegtiariewa. Pojawiły się także czołgowe, lotnicze i przeciwlotnicze karabiny maszynowe konstrukcji radzieckiej. W 1930 r. dowódcy zaczęli otrzymywać nowe pistolety konstrukcji Tokariewa — słynne TT. Już w początkach lat trzydziestych opracowano prototypy i prowadzono próby zasadniczo nowej broni strzeleckiej — pistoletów maszynowych. Za najlepszy uznano wówczas peem Diegtiariewa (PPD).

W dziale artyleryjskim dążono do zwiększenia donośności ognia i szybkostrzelności dział. W latach 1931—1932 wojsko radzieckie otrzymało nowe działa przeciwpancerne 37 i 45 mm, a także haubice kalibru 203 mm. Sukcesem było opanowanie produkcji trzech podstawowych rodzajów moździerzy: kompanijnych 50 mm, batalionowych — 82 mm i pułkowych — 120 mm, które stopniowo przekazywano wojsku. W wyniku dalszych poszukiwań konstrukcyjnych opracowano nowe wzory dział różnego przeznaczenia i kalibrów. W drugiej połowie lat trzydziestych radzieckie wojska lądowe otrzymały nowe działo 45 mm (wzoru 1937), które przydzielano batalionom piechoty, armatę górską 76 mm (wzoru 1938), armatę 122 mm (wzoru 1931/1937) oraz armato-haubicę 152 mm (wzoru 1937) dla artylerii korpuśnej, armatę 152 mm dla artylerii Odwodu Naczelnego Dowództwa (wzoru 1935) i działo przeciwlotnicze 76 mm (wzoru 1938). Seryjne wytwarzanie sprzętu artyleryjskiego spowodowało wzrost przeciętnej produkcji rocznej wszystkich typów dział z 2540 (w latach 1930—1933) do 6130 (w latach 1934—1938). Przeważała jednak artyleria małych kalibrów (37—45 mm), stanowiąca 65% parku artyleryjskiego.

W latach trzydziestych nastąpił też szybki rozwój radzieckiej broni pancernej. Opracowano prototypy i podjęto masową produkcję tankietek: T-27, T-37 i T-38; czołgów lekkich: T-26 i BT; czołgów średnich T-28 oraz ciężkich T-35. Podstawowe typy czołgów ujawniły wysokie jak na ówczesne czasy walory taktyczno-techniczne: rozwijały szybkość od 30 do 70 km/godz., były uzbrojone w armaty

45 mm oraz cekaemy 7,62 mm. W latach 1935—1937 przeciętna roczna produkcja przemysłu czołgowego wynosiła ponad 3000 wozów bojowych. Jednak odsetek czołgów średnich i ciężkich był nieznaczny. Przytłaczającą większość wozów bojowych stanowiły lekkie czołgi T-26 i BT. W 1938 r. przemysł radziecki wyprodukował już tylko ponad 2 tys. czołgów; ponadto, jak wykazały późniejsze działania bojowe, były to w większości czołgi przestarzałe, o zbyt słabym pancerzu i innych wadach.

Od połowy 1938 r. rozpoczął się nowy etap w rozwoju radzieckich wojsk pancernych. Opracowano prototypy czołgów, które okazały się bardziej udane pod względem konstrukcyjnym i z powodzeniem wytrzymały próbę II wojny światowej. Były to: średni czołg T-34 i ciężki KW.

Wielką wagę przywiązywano do rozwoju sprzętu technicznego dla innych rodzajów wojsk i służb, np. wojska łączności otrzymywały ulepszony sprzęt łączności przewodowej. Coraz szerzej wprowadzano środki łączności radiowej. W wojskach inżynieryjno-saperskich szeroko wdrażano różne rodzaje maszyn do mechanizacji robót inżynieryjnych. Wprowadzono nowe konstrukcje zunifikowanych środków przeprawowych i min różnych typów. W połowie lat trzydziestych oddziały i związki taktyczne zaczęto wyposażać w lekkie i ciężkie parki pontonowe, które przez dłuższy czas pozostawały w Armii Radzieckiej głównym środkiem budowy przepraw desantowych, promowych i mostowych. Oddziały i pododdziały chemiczne otrzymywały zmodernizowane miotacze ognia, nowy sprzęt dla stawiania zasłon dymnych i degazacji.

Modernizowano również kawalerię, stanowiącą nadal dość duży odsetek w wojskach lądowych. Dywizje jazdy wzmacniano przede wszystkim pod względem siły ognia.

Rozwój bazy przemysłowej w latach trzydziestych umożliwił przystąpienie do seryjnej produkcji różnych typów samolotów własnej konstrukcji, co z kolei pozwalało na rezygnację z kosztownego i zawodnego często importu sprzętu lotniczego.

Znaczne postępy osiągnięto w produkcji ciężkich samolotów, w tym bombowców, projektowanych przez zespół konstruktorów pod kierunkiem inż. Andrieja Tupolewa. Np. ciężki bombowiec TB-3 stanowił dowód twórczej myśli naukowo-technicznej i możliwości produkcyjnych przemysłu radzieckiego. W 1935 r. zespół konstruktorski kierowany przez inż. Aleksandra Archangielskiego opracował dwusilnikowy bombowiec szybki SB. Wyprodukowane samoloty sukcesywnie były dostarczane do jednostek lotniczych. W 1938 r. inż. Siergiej Iljuszyn skonstruował ciężki bombowiec Ił-4 o zasięgu 4 tys. km i ładunku bombowym 4 tys. kg. Na podstawie projektów inż. Nikołaja Polikarpowa (twórcy powszechnie znanego „kukuruźnika") w 1934 r. podjęto produkcję samolotu myśliwskiego I-16 uzbrojonego w 2 karabiny maszynowe, osiągającego szybkość 500 km/godz. Unowocześnioną wersją tego samolotu był myśliwiec I-153, skonstruowany w 1938 r., wyposażony w pancerną osłonę pilota, był uzbrojony w 2 działka automatyczne i 2 karabiny maszynowe oraz osiągał dużą jak na owe czasy szybkość ponad 500 km/godz.

Dzięki wysiłkom przemysłu lotniczego w latach 1930—1938 w Związku Radzieckim wyprodukowano niemal 25 tys. samolotów.

W 1937 r. został zakończony w zasadzie pierwszy etap technicznej przebu-

dowy sił zbrojnych. Realizacja kolejnych planów pięcioletnich umożliwiła stworzenie trwałych ekonomicznych fundamentów potencjału obronnego Związku Radzieckiego. Dzięki uporczywym wysiłkom zapewniony został szybki rozwój mocy produkcyjnych w zasadniczych gałęziach gospodarki narodowej. W wyniku realizacji celów pierwszych pięciolatek Związek Radziecki dokonał wielkiego skoku likwidując zacofanie ekonomiczne kraju, a zarazem stworzył jakościowo nowe warunki dla stałego umacniania siły i zdolności bojowej Armii Czerwonej — uzyskał to przez nasycenie jej nowoczesnymi rodzajami broni i sprzętu.

Przemiany w organizacji i wyszkoleniu Radzieckich Sił Zbrojnych w okresie poprzedzającym II wojnę światową

Techniczna modernizacja sił zbrojnych ZSRR pociągnęła za sobą konieczność przebudowy ich struktury i organizacji, lepszego przygotowania kadr, a także dokonania zmian w metodach i zakresie szkolenia bojowego wojsk.

Do połowy lat trzydziestych podstawę organizacyjną Armii Czerwonej stanowił mieszany system terytorialno-kadrowy. Wzrost militaryzmu w krajach kapitalistycznych, dojście Hitlera do władzy oraz rozpoczęcie przez Niemcy jawnej polityki podboju zmuszało do wprowadzenia zmian w systemie organizacji Radzieckich Sił Zbrojnych. W obliczu narastającej groźby nowej wojny światowej i coraz bardziej realnego niebezpieczeństwa agresji ze strony bloku państw faszystowskich, w Związku Radzieckim opracowano nowy system uzupełniania wojsk. Ponieważ wspomniany terytorialno-kadrowy system organizacji wojska nie był w stanie zapewnić szybkiego osiągania gotowości bojowej, wprowadzono system armii kadrowej.

Przemianom organizacyjnym towarzyszył wzrost liczebności sił zbrojnych. W porównaniu z 1935 r., gdy Armia Czerwona liczyła 930 000 ludzi, jej stan w dniu 1 stycznia 1938 r. wynosił już 1 513 400 żołnierzy. Wzrosła też liczba dywizji kadrowych z 26% stanów na początku lat trzydziestych do 77% stanów dywizji na początku 1936 r. Mieszany system organizacji i uzupełniania wojska w 1938 r. praktycznie przestał istnieć. Armię Czerwoną w całości przekształcono w armię kadrową.

W związku z techniczną modernizacją sił zbrojnych KC WKP(b) i Rewolucyjna Rada Wojenna ZSRR podjęły decyzję o reorganizacji piechoty w celu podniesienia jej zdolności bojowej. W 1935 r. sformowano w składzie wojsk lądowych — obok dywizji piechoty — dywizje szturmowe wyposażone w większe ilości etatowego uzbrojenia i sprzętu. Ogólna liczebność dywizji piechoty uległa nieznacznej redukcji, natomiast ich zdolność manewrową i siłę uderzeniową zwiększono poprzez bogatsze nasycanie nowym wydajniejszym sprzętem bojowym, a jednocześnie — obniżenie zbyt wielkich stanów osobowych.

W wojskach pancernych zaczęto formować związki taktyczne o znacznej sile uderzeniowej. W 1930 r. utworzono pierwszą brygadę zmechanizowaną. Brygada ta stanowiła zawiązek sformowanego dwa lata później korpusu zmechanizowanego. W 1936 r. istniały już cztery korpusy zmechanizowane, 6 samodzielnych brygad zmechanizowanych oraz 15 pułków zmechanizowanych w dywizjach kawalerii, 83 bataliony i kompanie czołgów bezpośredniego wsparcia w dywizjach piechoty, a także inne formacje pancerne (m.in. pociągi pancerne, pododdziały samochodów pancernych). Ogółem w okresie od 1931 do 1935 r. radzieckie wojska zmechanizowane wzrosły 3,5-krotnie.

Rozpoczęta w latach trzydziestych reorganizacja obrony przeciwlotniczej miała na celu utworzenie samodzielnego rodzaju wojsk. Sformowano dywizje i pułki OPL, utworzono nowe samodzielne dywizjony i baterie przeciwlotnicze, a także jednostki lotnictwa myśliwskiego jako zalążek wojsk Obrony Powietrznej Kraju. W 1937 r. przyśpieszono rozbudowę wojsk OPL. W celu osłony przeciwlotniczej ośrodków o największym znaczeniu dla państwa, jak Moskwa, Leningrad, Baku, sformowano korpusy OPL, a ośrodków średniej wielkości, jak np. Kijów, dywizje OPL.

W końcu lat trzydziestych istotne zmiany wprowadzono także w organizacji lotnictwa wojskowego Związku Radzieckiego. Do 1928 r. radzieckie siły powietrzne składały się głównie z oddziałów lotnictwa rozpoznawczego. W końcu 1933 r. zaczęto tworzyć brygady lotnictwa myśliwskiego i szturmowego oraz lotnictwa bombowego lekkiego i ciężkiego.

Najszybciej rozbudowano lotnictwo bombowe. Dokonano także zmian w zasadach użycia lotnictwa dalekiego zasięgu. Rewolucyjna Rada Wojenna ZSRR uznała w 1932 r. za konieczne połączyć jednostki tego lotnictwa w duże związki taktyczne, których skład bojowy umożliwiałby samodzielne wykonywanie zadań operacyjnych. Od 1933 r. jednostki lotnictwa dalekiego zasięgu zaczęto łączyć w korpusy. Do wykonywania zadań strategicznych w 1938 r. sformowano przejściowo (istniały do 1939 r.) trzy armie lotnicze do zadań specjalnych. Na początku 1939 r. wojska lotnicze ZSRR miały w swym składzie 3 armie, 38 brygad i 115 pułków lotniczych. W omawianym okresie powstawały też radzieckie wojska powietrznodesantowe. W 1937 r. istniały już pułki i brygady spadochronowe.

Równolegle z rekonstrukcją wojsk lądowych i lotnictwa dokonano przebudowy Marynarki Wojennej. W latach trzydziestych zmodernizowano wyposażenie okrętów liniowych, krążowników i innych jednostek odziedziczonych po flocie carskiej. W tym samym czasie zbudowano 500 nowych okrętów różnych klas i przeznaczenia bojowego, w tym dużą liczbę podwodnych.

W 1932 r. utworzono Flotę Oceanu Spokojnego z główną bazą we Władywostoku. W 1933 r. powstała Flota Północna z bazą w Murmańsku. W wyniku tych zmian w połowie lat trzydziestych Marynarka Wojenna miała cztery floty: Bałtycką, Czarnomorską, Oceanu Spokojnego i Północną. W tymże czasie umocniono pod względem organizacyjnym i wyposażono w nowy sprzęt flotylle: Kaspijską, Dnieprowską, Amurską i Wołżańską. Uchwałą Rady Komisarzy Ludowych z 30 grudnia 1937 r. powołano do życia Ludowy Komisariat Marynarki Wojennej ZSRR.

Przebudowa struktury sił zbrojnych spowodowała potrzebę wprowadzenia zmian w systemie organizacji centralnych i okręgowych władz wojskowych. Centralny Komitet Wykonawczy ZSRR podjął 20 czerwca 1934 r. uchwałę o rozwiązaniu

Rewolucyjnej Rady Wojennej, a Ludowy Komisariat Spraw Wojskowych i Morskich przekształcono w Ludowy Komisariat Obrony (LKO). Szefem nowego Komisariatu mianowano Klimenta Woroszyłowa, zaś jego zastępcą wybitnego dowódcę radzieckiego Michaiła Tuchaczewskiego.

W listopadzie 1934 r. w miejsce kolegium dawnego resortu powołano Radę Wojenną jako organ doradczy przy LKO ZSRR. 22 września 1935 r. Sztab RKKA przekształcono w związku ze znacznym wzrostem jego roli w Sztab Generalny RKKA. Pierwszym szefem Sztabu Generalnego mianowano dotychczasowego — od 1931 r. — szefa Sztabu RKKA Aleksandra Jegorowa. W 1937 r. stanowisko szefa Sztabu Generalnego objął Boris Szaposznikow. W maju tegoż roku ponownie powołano rady wojenne w okręgach, flotach i armiach, rozwiązane w 1934 r. Rady wojenne były najwyższą władzą wojskową na wspomnianych szczeblach dowodzenia Armii Czerwonej.

Coraz szersze wyposażenie wszystkich rodzajów wojsk w nowoczesny sprzęt bojowy wymagało zmian w programach i metodach szkolenia wojsk, a przede wszystkim rozszerzenia i udoskonalenia systemu kształcenia kadry dowódczej i specjalistów w siłach zbrojnych państwa. Radziecka nauka wojenna w zmienionych warunkach rozwiązywała w nowatorski sposób wiele problemów taktyki i sztuki operacyjnej, organizacji walki zbrojnej i dowodzenia wojskami. Szczególnym jej osiągnięciem było opracowanie teorii głębokiej operacji, problematyki współdziałania wszystkich rodzajów wojsk na przyszłym polu walki itd. Wysuwane przez naukowców wojskowych teoretyczne twierdzenia sprawdzano w toku różnorodnych ćwiczeń organizowanych w poszczególnych okręgach wojskowych oraz wielkich manewrów połowy lat trzydziestych.

Opracowana jeszcze na początku dekady teoria głębokiej operacji wyrastała z negacji przestarzałych i konserwatywnych formuł walki pozycyjnej, zakładała rozwiązywanie operacyjnych zadań natarcia za pomocą potężnych uderzeń wojsk pancernych i związków ogólnowojskowych w celu przełamania i obezwładnienia obrony nieprzyjaciela na dużą głębokość oraz przerastanie sukcesu taktycznego w operacyjny w następstwie wprowadzenia do bitwy wojsk szybkich: związków pancernych, piechoty zmotoryzowanej i kawalerii przy wsparciu lotnictwa i desantów powietrznych. Celem głębokiej operacji miało być rozbicie wielkich zgrupowań wojsk nieprzyjaciela w wyniku uderzeń na jednym lub kilku kierunkach operacyjno-strategicznych.

Była to zasadniczo nowa teoria prowadzenia operacji zaczepnej, jakościowy skok w rozwoju sztuki wojennej. Odrzucała dawne sposoby stopniowego pokonywania obrony nieprzyjaciela na rzecz zdecydowanych, gwałtownie rozwijających się działań zaczepnych wojsk szybkich.

Tworzone w Armii Radzieckiej korpusy zmechanizowane miały stanowić podstawę operacyjnego taranu, główną siłę realizującą w praktyce teorię głębokiej operacji. Na podstawie tej teorii opracowano i wprowadzono w połowie lat trzydziestych do *Regulaminu Polowego RKKA* założenia głębokiej walki jako taktyczne rozwinięcie koncepcji operacyjno-strategicznej.

Do twórców teorii głębokiej operacji należeli znani radzieccy teoretycy wojskowi skupieni w zespołach naukowców Akademii Wojskowej im. Frunzego i Akademii Sztabu Generalnego RKKA, tacy jak: Władimir Triandafiłłow, Michaił Tuchaczewski, Aleksander Jegorow, Gieorgij Isserson, Konstantin Kalinowski, Siergiej Krasilnikow, Aleksander Łapczyński, Jewgienij Szyłowski [1].

Niestety, w latach 1938—1939 korpusy zmechanizowane zostały rozformowane na skutek błędnych wniosków wyciągniętych z wojny hiszpańskiej oraz przyjęcia fałszywych założeń doktrynalnych w odniesieniu do teorii głębokiej operacji. Ujemnie odbiło się to na rozwoju organizacyjnym i technicznym sił zbrojnych. Miało też szkodliwy wpływ na kształtowanie się w latach 1938—1940 radzieckiej nauki wojennej, m. in. nastąpiło odejście od teorii głębokiej operacji (do której naturalnym biegiem rzeczy powrócono niebawem, w latach Wielkiej Wojny Narodowej, stanowiła bowiem obiektywny wymóg nowoczesnej sztuki operacyjnej).

Niezwykle ważnym zadaniem szkoleniowym lat trzydziestych było jak najlepsze opanowanie przez żołnierzy zasad walki zbrojnej przy użyciu nowoczesnej techniki wojskowej. Wiązało się to z potrzebą doskonalenia procesu szkolenia bojowego w oddziałach oraz podnoszenia poziomu wiedzy dowódców i pracowników aparatu politycznego. W 1932 r. utworzono sześć nowych akademii wojskowych o profilu technicznym: Wojskową Akademię Mechanizacji i Motoryzacji, Akademię Artyleryjską, Wojskową Akademię Inżynieryjną, Wojskową Akademię Chemiczną, Akademię Wojskowo-Elektrotechniczną, Wojskową Akademię Transportu. Znacznie rozbudowano też Akademię Wojskową im. Frunzego oraz Akademię Wojskowo-Polityczną. W końcu 1938 r. kadrę dowódczą wyższych szczebli kształcono w 14 akademiach wojskowych oraz na 6 wydziałach wojskowych w wyższych uczelniach cywilnych. Łącznie uczelnie te kształciły na studiach stacjonarnych 20 tys. osób oraz 15 tys. — na studiach wieczorowych i zaocznych. Około 70% studiowało na uczelniach technicznych.

Znacznemu zwiększeniu uległa także sieć oficerskich szkół dowódczych i technicznych. W 1936 r. średnią kadrę dowódczą kształcono w 75 szkołach oficerskich (50 szkół wojsk lądowych, 18 lotniczych i 7 Marynarki Wojennej). Wzrost liczby absolwentów radzieckich szkół i uczelni wojskowych pod koniec lat trzydziestych osiągnięto przez skrócenie okresu nauczania w większości placówek szkolnych Armii Radzieckiej. Z rozkazu ludowego komisarza obrony ZSRR z 27 września 1938 r. wszystkie szkoły artylerii i kwatermistrzostwa przestawiano z trzyletniego na dwuletni program nauczania. Skrócono też przejściowo okres kształcenia na niektórych wydziałach akademii wojskowych, co obniżyło stopień opanowania programu przez absolwentów.

Kształcenie aparatu partyjno-politycznego Armii Czerwonej odbywało się w kilkudziesięciu wojskowych szkołach politycznych i na specjalnych kursach oraz w Akademii Wojskowo-Politycznej im. Lenina.

Szczególną wagę przywiązywano do sprawy umacniania w Armii Czerwonej zasady jednoosobowego dowodzenia traktując je jako niezwykle ważny czynnik gotowości bojowej sił zbrojnych. W celu podniesienia autorytetu kadry dowódczej i politycznej uchwałą CKW i RKL ZSRR z 22 września 1935 r. ustanowiono stopnie wojskowe dla dowódców średniego i wyższego szczebla w armii: lejtnant, starszy

[1] Por. *Woprosy strategii i operatiwnogo iskusstwa w sowietskich wojennych trudach 1917—1940*, Moskwa 1965; *Akademija Gienieralnogo Sztaba*, Moskwa 1976, s. 30—66.

lejtnant, kapitan, major, pułkownik, kombrig, komdiw, komkor, komandarm 2 rangi, komandarm 1 rangi [2]. Wprowadzono także stopnie dla pracowników aparatu politycznego: politruk, starszy politruk, komisarz batalionu, komisarz pułku, komisarz brygady, komisarz dywizji, komisarz korpusu, komisarz armii 2 rangi, komisarz armii 1 rangi [3]. Jednocześnie ustanowiono stopnie dowódcze w Marynarce Wojennej oraz dla służb technicznych, służby administracyjnej, medycznej, weterynaryjnej i prawniczej. Wspomnianą uchwałą CKW i RKL ZSRR ustanowiono także najwyższy stopień wojskowy: marszałka Związku Radzieckiego, który po raz pierwszy otrzymało pięciu wybitnych dowódców radzieckich: Wasilij Blücher, Siemion Budionny, Aleksander Jegorow, Michaił Tuchaczewski i Kliment Woroszyłow. W 1940 r. stopień ten nadano również Siemionowi Timoszence i Borysowi Szaposznikowowi.

W sierpniu 1937 r. dodatkowo wprowadzono stopnie: młodszy lejtnant, młodszy politruk, młodszy technik wojskowy. 1 września 1939 r. ustanowiono stopień wojskowy: podpułkownik.

Okres 1929—1938 zapisał się w dziejach Radzieckich Sił Zbrojnych jako dziesięciolecie ich gruntownego technicznego przezbrojenia, rozwoju wszystkich rodzajów wojsk i służb, a także głębokich przewartościowań w poglądach na charakter i sposoby prowadzenia walki zbrojnej. Nastąpiły istotne zmiany w systemie kształcenia kadry oraz szkolenia wojsk. Znaczne osiągnięcia odnotowała radziecka nauka wojenna, tym samym stworzone zostały gruntowne podstawy dalszego wzrostu siły i gotowości bojowej Armii Czerwonej.

Pomyślny rozwój Radzieckich Sił Zbrojnych, zmierzający do przekształcenia ich w nowoczesne zmotoryzowane wojsko, został zakłócony w drugiej połowie lat trzydziestych przez dramatyczne wydarzenia, związane z szybko rozpowszechnianym wówczas w Związku Radzieckim kultem Józefa Stalina. Gloryfikacja osoby Stalina, przede wszystkim przez najbliższe otoczenie, w połączeniu z ujemnymi cechami jego charakteru, takimi jak brutalność, kapryśność, podejrzliwość — przed którymi przestrzegał partię Lenin [4] — zaowocowały skrajną samowolą szefa państwa i nadużywaniem władzy przejawiającym się w kolejnych falach bezpodstawnych represji wobec niewinnych, oddanych sprawie socjalizmu ludzi [5].

Represje szczególnie wzmogły się jesienią 1936 r., gdy szefem Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) został mianowany członek sekretariatu Stalina — Nikołaj Jeżow.

W 1937 r. w następstwie aktywności Jeżowa aresztowania nabrały masowego charakteru, godząc przede wszystkim w kierowniczą kadrę aparatu partyjnego, państwowego i gospodarczego. W Armii Czerwonej ostrze represji wymierzone było w przepojoną leninowskim duchem kadrę dowódczą i polityczną.

Na lutowo-marcowym plenum KC WKP/b/ Stalin w swym referacie wysunął tezę [6] o rzekomym zaostrzaniu się walki klasowej w miarę dochodzenia Kraju Rad do socjalizmu. Wprowadzony przez Stalina na plenum termin „dwulicowiec", jak i wcześniejszy — „wróg ludu", obezwładniał moralnie i rozbrajał ideowo członków partii. W wyniku nalegań Stalina w czasie plenum stwierdzono, że z demaskowaniem politycznych „dwulicowców" i „wrogów ludu" spóźniono się o kilka lat. Uchwała partyjna inspirowała stosowanie przez aparat NKWD represji, które ogarnęły również Armię Czerwoną, zwłaszcza jej wyższą kadrę [7]. Szczególne nasilenie represji nastąpiło w latach 1937—1938.

W resorcie spraw wewnętrznych sfabrykowano wersję o „kontrrewolucyjnej wojskowej organizacji faszystowskiej", utworzonej w Radzieckich Siłach Zbrojnych. Jej przywódcami ogłoszono utalentowanych dowódców, najwybitniejszych teoretyków i specjalistów wojskowych, bohaterów wojny domowej, twórców i organizatorów Armii Czerwonej [8].

Jako „agentów obcego wywiadu" i „wrogów ludu" skazano i stracono trzech marszałków Związku Radzieckiego (z ogólnej liczby pięciu): Michaiła Tuchaczewskiego — zastępcę ludowego komisarza obrony, Wasilija Blüchera — dowódcę Samodzielnej Armii Dalekowschodniej i Aleksandra Jegorowa — szefa Sztabu Generalnego RKKA.

Zginęli wszyscy dowódcy okręgów wojskowych, w tej liczbie: Jeronim Uborewicz, Jona Jakir, Iwan Biełow, August Kork, Robert Eideman, Paweł Dybienko, Iwan Fedko. Stalin w wielu wypadkach osobiście inicjował stosowanie represji wobec poszczególnych dowódców Armii Czerwonej, żądał pełnej likwidacji nie istniejącego „spisku" w wojsku radzieckim, wzywał do całkowitego „wykarczowania wrogów ludu", sygnalizowania o ich działaniu [9].

[2] Kombrig (komandir brigady) odpowiadał dzisiejszej randze pułkownika lub generała-majora; komdiw (komandir diwizji) — generała-majora; komkor (komandir korpusa) — generała-lejtnanta; komandarm (komandujuszczij wojskami armii) 2 rangi — generała-pułkownika, komandarm 1 rangi — generała armii.

[3] Politruk (politiczeskij rukowoditiel — kierownik polityczny), zwykle zastępca dowódcy kompanii do spraw politycznych, odpowiednik stopnia: starszy lejtnant, kapitan; starszy politruk, zwykle zastępca dowódcy batalionu, odpowiednik stopnia kapitan, major; komisarz batalionowy, zastępca dowódcy batalionu, czasem pułku, odpowiednik stopnia major; komisarz pułkowy, zastępca dowódcy pułku, brygady, czasem dywizji, odpowiednik stopnia podpułkownik, pułkownik, komisarz brygady, zastępca dowódcy brygady, często dywizji, odpowiednik stopnia: pułkownik; komisarz dywizyjny, zastępca dowódcy dywizji korpusu, odpowiednik stopnia: generał-major; komisarz korpuśny, zastępca dowódcy korpusu, odpowiednik stopnia: generał-lejtnant; komisarz armijny 2 rangi, zastępca dowódcy armii, członek wyższej kadry kierowniczej aparatu politycznego, odpowiednik stopnia: generał-pułkownik; komisarz armijny 1 rangi, zastępca dowódcy okręgu, Frontu, członek wyższej kadry kierowniczej aparatu politycznego, odpowiednik stopnia generał armii.

[4] W „liście do zjazdu" (notatki z 24 XII 1922) Lenin pisał: „Tow. Stalin, po objęciu stanowiska generalnego sekretarza skupił w swych rękach nadmierną władzę i nie mam pewności, czy zawsze potrafi z tej władzy korzystać z należytą ostrożnością". W uzupełnieniu do powyższych notatek Lenin stwierdzał 4 I 1923: „Stalin jest brutalny i wada ta, która jest całkiem do zniesienia w naszym środowisku i w stosunkach między nami, komunistami, staje się nie do zniesienia na stanowisku sekretarza generalnego. Wobec tego proponuję towarzyszom, by zastanowić się nad sposobem przeniesienia Stalina z tego stanowiska i wyznaczyć na to miejsce innego człowieka, który by pod wszystkimi względami różnił się od tow. Stalina jedną tylko zaletą, mianowicie — większą tolerancyjnością, większą lojalnością, większą uprzejmością, bardziej uważnym stosunkiem do towarzyszy, mniej kapryśnym usposobieniem itd." (W. Lenin, *Dzieła*, t. 36, Warszawa 1958, s. 623, 624).

[5] Szerzej patrz: *Październik a przebudowa: rewolucja trwa. Referat sekretarza generalnego KC KPZR M. Gorbaczowa na uroczystym posiedzeniu na Kremlu z okazji 70 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej*, „Trybuna Ludu", nr 257 z 3 XI 1987, s. 4.

[6] J. Stalin, *O brakach w pracy partyjnej i o środkach likwidacji trockistowskich i innych dwulicowców. Referat i słowo końcowe wygłoszone na plenum KC WKP/b/ 3—5 marca 1937 r.*, Warszawa 1952, s. 23—24.

[7] J. Pietrow, *Partijnoje stroitielstwo w Sowietskoj Armii i Flotie (1918—1961)*, Moskwa 1964, s. 298—299.

[8] *Tamże*, s. 299.

[9] *Tamże*, s. 299—301; *Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego 1941—1945. Zarys historii.* Warszawa 1968, s. 42—43.

Bezpodstawnie aresztowano i w wielu wypadkach rozstrzelano tysiące dowódców i oficerów politycznych Armii Czerwonej oraz radzieckiej Marynarki Wojennej. Zginął szef Głównego Zarządu Politycznego Jan Gamarnik (popełnił samobójstwo podczas próby aresztowania). Aresztowano i stracono dwu jego zastępców, A. Bulina i G. Osiepiana, zginęli prawie wszyscy członkowie rad wojennych (zastępcy do spraw politycznych) okręgów wojskowych — M. Amelin, Ł. Aronsztam, G. Wiekliczew, G. Chachanian, szefowie zarządów politycznych: A. Bitte, T. G督oruchin, S. Ziemskow, M. Isajenko, A. Tarutinski. W tym samym czasie stracili życie w wyniku represji: zastępca szefa resortu obrony ZSRR i dowódca radzieckiej Marynarki Wojennej Władimir Orłow, zastępca szefa resortu obrony ZSRR i dowódca Sił Powietrznych RKKA Jakow Ałksnis, dowódca radzieckich wojsk pancernych Innokientij Chalepski [10].

Wśród bezprawnie aresztowanych i straconych wyższych dowódców Armii Czerwonej znaleźli się Polacy, bojownicy Rewolucji Październikowej i wojny domowej w Rosji, pełniący następnie służbę w wojsku radzieckim. Przytaczamy nazwiska kilku wybitnych Polaków z tego grona: Józef Błażewicz (1891—1938), podczas wojny domowej — dowódca brygady, dywizji, armii, odznaczony orderem Czerwonego Sztandaru, w 1938 r. — inspektor zarządu OPL Armii Czerwonej; Kazimierz Kwiatek (1888—1937), dowódca słynnej Bohuńskiej Brygady, po wojnie domowej dowódca kilku dywizji i korpusu, w 1938 r. zastępca dowódcy Charkowskiego OW; Roman Ługwa (1891—1938), dowódca polskiej Zachodniej Dywizji Strzelców, następnie I Polskiej Armii Czerwonej, 1933—1938 dowódca wojsk łączności Armii Czerwonej; Romuald Muklewicz (1890—1938), podczas wojny domowej komisarz sztabu 16 armii, 1925—1926 zastępca dowódcy lotnictwa Armii Czerwonej, następnie długoletni dowódca radzieckiej Marynarki Wojennej; Józef Unszlicht (1879—1937), członek Komitetu Wojskowo—Rewolucyjnego podczas październikowego powstania zbrojnego 1917 r. w Piotrogrodzie, następnie na odpowiedzialnych stanowiskach politycznych w Armii Czerwonej, członek Rewolucyjnej Rady Wojennej ZSRR, zastępca ludowego komisarza spraw wojskowych i morskich; Stefan Żbikowski (1891—1937), w 1918 r. pierwszy dowódca Czerwonego Pułku Rewolucyjnej Warszawy, zastępca dowódcy Zachodniej Dywizji Strzelców, po wojnie w Sztabie Generalnym RKKA, wykładowca Wojskowej Akademii im. Frunzego [11].

Represje lat 1937—1938 uderzyły szczególnie dotkliwie w centralny aparat resortu obrony ZSRR, w Główny Zarząd Polityczny, w kadrę okręgów wojskowych: moskiewskiego, leningradzkiego, kijowskiego i białoruskiego, Samodzielnej Armii Dalekowschodniej, Floty Bałtyckiej i Czarnomorskiej. Aresztowano wielu komendantów i wykładowców uczelni wojskowych. Z Armii Czerwonej usunięto i w większości wypadków aresztowano wszystkich dowódców korpusów, prawie wszystkich dowódców dywizji, około połowy dowódców pułków, członków rad wojennych i szefów politycznych zarządów okręgów, większość komisarzy wojskowych korpusów, dywizji, brygad. Ogółem w latach 1937—1938 represje dotknęły jedną piątą kadry oficerskiej. Masowe represje wywarły nader ujemny wpływ na zdolność bojową

[10] P i e t r o w, *op. cit.*, s. 302.
[11] *Księga Polaków — uczestników Rewolucji Październikowej. Życiorysy*, Warszawa 1967, s. 83, 481—482, 517, 591—592, 680, 982—983.

wojsk radzieckich. Szczególnie tragicznie wykazały to ciężkie porażki i ogromne straty Armii Czerwonej w początkowym okresie wojny z hitlerowskimi Niemcami. W przededniu wojny i w ciągu pierwszych jej miesięcy jednakże zrehabilitowano, jak piszą historycy radzieccy, 25 procent represjonowanych, po czym powrócili oni do armii i brali udział w wojnie [12].

Atmosfera podejrzliwości wywarła ujemny wpływ również na kadrę, która nie była represjonowana i pozostawała w wojsku. W klimacie kultu jednostki wielu z nich utraciło takie walory, jak inicjatywa, twórcze rozstrzyganie konkretnych problemów służby. W zamian zjawiała się niepewność, obawy, niewiara we własne możliwości.

Niektórzy radzieccy działacze państwowi i dowódcy wojska próbowali krytykować politykę represji. Np. Nikołaj Kujbyszew, dowódca Zakaukaskiego OW, w listopadzie 1937 r. oświadczył, że represje wykrwawiły kadrę okręgu i stały się przyczyną obniżenia poziomu wyszkolenia wojsk. Niedługo potem jego również aresztowano, następnie zaś stracono [13]. Jeszcze bardziej ostro przeciwko represjom wystąpił poseł ZSRR w Bułgarii Fiodor Raskolnikow, członek partii bolszewickiej od 1910 r., weteran rewolucji i wojny domowej (dowódca Floty Bałtyckiej). Znając osobiście wielu dowódców i pracowników politycznych Armii Czerwonej, w liście do Stalina oskarżył go o rozmyślne niszczenie kadry kierowniczej Radzieckich Sił Zbrojnych. Raskolnikow pisał: „Pozbawiliście i Czerwoną Armię, i Flotę przywódców. Zamordowaliście najbardziej uzdolnionych, wychowanych na doświadczeniach światowej i domowej wojny dowódców pułków, którzy zreformowali Armię Czerwoną według ostatniego słowa techniki i uczynili ją niezwyciężoną. W chwili największego zagrożenia wojną nadal niszczycie dowódców armii, dowódców średniego i niższego stopnia [14].

Po styczniowym plenum KC WKP/b/ w 1938 r. represje, choć nieco osłabły, były kontynuowane. Stalin napisał list „W sprawie braków w pracy partyjno-politycznej w RKKA i środków ich usunięcia". Wysuwał w nim żądanie „pełnej bolszewizacji Armii Czerwonej", „likwidacji następstw szkodnictwa" oraz „oczyszczenia wojsk z wrogów ludu". Teoria zaostrzania się walki klasowej w miarę dochodzenia do socjalizmu nadal zbierała swe plony.

Samowola Stalina rodziła samowolę innych. Szczególnie wyróżniał się pod tym względem nowy szef GZP (również członek zespołu sekretariatu Stalina) — Lew Mechlis. Inicjował prześladowania licznych czołowych działaczy aparatu politycznego Armii Czerwonej [15]. Podobnie postępowali również niektórzy inni ludzie z otoczenia Stalina [16].

Bezpośredni wykonawca stalinowskich dyrektyw o bezwzględnej walce z „wrogami ludu", organizator masowych kampanii represyjnych Nikołaj Jeżow 8 grudnia 1938 r. usunięty został przez Stalina ze wszystkich zajmowanych stanowisk jako winny nadużywania władzy przez aparat NKWD w latach 1937—1938, następ-

[12] *Wielka Wojna Narodowa*, s. 43; P i e t r o w, *op. cit.*, s. 300.
[13] P i e t r o w, *op. cit.*, s. 303.
[14] *Człowiek, który nie chciał wejść na własny proces*, „Polityka", nr 29 (1576) z 18 VII 1987, s. 10.
[15] P i e t r o w, *op. cit.*, s. 301—302.
[16] Por. *XXII Zjazd KPZR. Referaty i uchwały*, Warszawa 1961, s. 390—396.

nie zaś rozstrzelany [17]. W tym samym miesiącu Jeżowa na stanowisku szefa resortu spraw wewnętrznych zastąpił Ławrientij Beria.

Aresztowania, które dotknęły także liczne zespoły kadry naukowej Armii Czerwonej, spowodowały zastój w radzieckiej nauce wojennej. Stan ten pogarszał fakt, że Stalin po 1937 r., w jeszcze większym stopniu zaś po wojnie z Finlandią, w istocie rzeczy ujął w swe ręce sprawy kierowania siłami zbrojnymi. Uznając własne sądy za niepodważalne, Stalin hamował rozwój radzieckiej myśli wojskowej, wykluczał każdą propozycję, jeżeli uważał, że jest sprzeczna z jego zdaniem [18]. Właśnie w latach 1938—1940 nastąpiło odejście od teorii głębokiej operacji. Odrzucenie tej teorii nastąpiło jedynie dlatego, że na jej temat nie wypowiedział się Stalin, zaś twórcy teorii byli „wrogami ludu" [19].

Wracając do problemów rozwoju Armii Czerwonej w końcu lat trzydziestych, stwierdzić należy, że polityka represji spowodowała znaczny deficyt kadry oficerskiej, tym bardziej widoczny, iż jednocześnie następował wzrost liczebności sił zbrojnych, konieczny wobec oznak zbliżania się wielkiej wojny. Luki w stanie kadry stwarzały sytuację, w której na wysokie stanowiska wyznaczano dowódców o niedostatecznym doświadczeniu. Już w 1937 r. odsetek nowych dowódców w jednostkach wynosił: w piechocie 60 procent, w wojskach pancernych — 45, w lotniczych — 25. W początkach 1938 r. nie obsadzonych było 10 500 stanowisk pracowników politycznych, co stanowiło $^{1}/_{3}$ wszystkich tych stanowisk. Braki etatowe wśród pracowników wyższych szczebli sięgały połowy, zaś generalskich — ponad połowę [20].

W ten sposób wojna zastała Armię Czerwoną w stanie znacznego osłabienia kadrowego.

Związek Radziecki w obliczu rozpętanej przez hitlerowskie Niemcy wojny światowej. Intensyfikacja wysiłków obronnych

1 września 1939 r. o świcie hitlerowskie Niemcy dokonały zbrojnej napaści na Polskę bez wypowiedzenia wojny. Uderzenie nastąpiło po licznych aktach dywersji i prowokacjach granicznych. Mimo bohaterskiej obrony siły stron były zbyt nierówne, aby wojska polskie mogły odeprzeć najazd. Po zwycięskim zakończeniu walk Niemcy rozpoczęli przygotowania do kolejnych podbojów. Dla agresora hitlerowskiego podbite ziemie polskie miały znaczenie m.in. jako strategiczny obszar wyjściowy do przyszłego najazdu na ZSRR, podbój którego zajmował naczelne miejsce w ich planach politycznych i wojskowych.

Wielka Brytania i Francja, aczkolwiek wypowiedziały 3 września wojnę Niemcom, nie podjęły aktywnych działań przeciwko hitlerowskiej Rzeszy. Z zimnym

[17] A. Jakowlew, *Cel żyzni (zapiski awiakonstruktora)*, Moskwa 1969, s. 509.
[18] Pietrow, *op.cit.*, s. 332.
[19] *Woprosy strategii i opieratiwnogo iskusstwa w sowietskich wojennych trudach (1917—1940)*, Moskwa 1965, s. 22.
[20] Pietrow, *op.cit.*, s. 304, 307. W odniesieniu do wpływu wydarzeń lat 1937—1938 na poziom przygotowania Armii Radzieckiej do wojny szerzej patrz: F. Zbiniewicz, *70 lat Armii Radzieckiej (1918—1988)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1988, nr 1.

wyrachowaniem oczekiwały, że po pokonaniu Polski Rzesza hitlerowska uderzy prędzej czy później na Związek Radziecki. Reakcyjne koła na Zachodzie w rozpoczętej wojnie miały na uwadze swoje imperialistyczne cele, które chciały osiągnąć m.in. kosztem Polski i Związku Radzieckiego, podobnie jak realizowały je wcześniej kosztem Austrii, a szczególnie Czechosłowacji. Dążąc do utrzymania swej dominacji w świecie i zachowania rozległych posiadłości kolonialnych, chciały one jednocześnie rękoma Hitlera wymazać z mapy świata pierwszy w dziejach kraj socjalizmu.

Rządy Francji i Wielkiej Brytanii przejawiały antyradzieckie i antykomunistyczne tendencje w sposób jednoznaczny, zamierzając zaangażować swe siły w akcjach interwencyjnych przeciwko Związkowi Radzieckiemu na oddalonych obszarach strategicznych, m.in. w rejonie Morza Czarnego, Kaspijskiego i Kaukazu, w czasie, gdy jednostki te potrzebne były do obrony własnych krajów, zagrożonych przez niemieckiego agresora. Od pierwszych dni drugiej wojny światowej poważne obawy w ZSRR budziła antyradziecka postawa ugrupowań militarystycznych w Finlandii. Terytorium tego kraju mogło stać się dogodnym przyczółkiem do uderzenia wojsk interwencyjnych na Związek Radziecki, a zwłaszcza na odległy zaledwie 32 km od granicy Leningrad. Czynione już od wiosny 1938 r. wysiłki ZSRR, zmierzającego do zawarcia z Finlandią porozumienia zapewniającego bezpieczeństwo obu krajów, a także dokonania dogodnych dla Finlandii przesunięć terytorialnych, zakończyły się niepowodzeniem. Nastąpił wybuch wojny radziecko-fińskiej. W toku trwania konfliktu Wielka Brytania i Francja okazywały rządowi fińskiemu znaczną pomoc w sprzęcie i uzbrojeniu oraz formowały korpus ekspedycyjny do bezpośredniego udziału w walkach z Armią Radziecką. W wyniku ciężkich walk na Przesmyku Karelskim oraz przełamania przez wojska radzieckie silnie ufortyfikowanej „linii Mannerheima" armia fińska znalazła się w trudnym położeniu. Rząd Finlandii w tej sytuacji zdecydował się na pokój. Zgodnie z podpisanym 12 marca 1940 r. układem Związek Radziecki polepszył swe położenie strategiczne na skrzydle północnym, przy czym granicę fińsko-radziecką odsunięto od Leningradu na odległość 150 km.

W rozmowie ze znanym pisarzem radzieckim Konstantinem Simonowem marszałek Żukow sformułował kilka uwag dotyczących słabych stron Armii Czerwonej, ujawnionych podczas wojny fińskiej. Mówił on:

„Wojna w Finlandii ukazała Hitlerowi słabe strony naszej armii. Lecz jednocześnie ukazała je także Stalinowi. Był to rezultat lat 1937—1938, przy czym rezultat szczególnie ciężki.

Jeżeli porównać wyszkolenie naszej kadry przed wydarzeniami tych lat — w 1936 roku, oraz po tych wydarzeniach — w 1939 roku, to należy stwierdzić, że poziom wyszkolenia bojowego wojsk obniżył się znacznie. Nie dość, że armia poczynając od pułków w znacznej mierze pozbawiona była dowódców, to na dodatek uległa demoralizacji w wyniku tych wydarzeń. Notowano straszliwy upadek dyscypliny, zdarzały się nawet samowolne oddalenia, dezercje. Wielu dowódców gubiło się, nie umiało zaprowadzić porządku" [21].

Rozwój wydarzeń w pierwszych miesiącach II wojny światowej wykazywał wyraźnie, że Armia Czerwona mimo znacznego skoku jakościowego, jaki dokonany

[21] K. Simonow, *Zamietki k biografii G. K. Żukowa*, „Wojenno-istoriczeskij Żurnal", nr 9, 1987, s. 50.

został w toku jej rekonstrukcji w okresie pierwszych pięciolatek, nadal jeszcze nie osiągnęła poziomu organizacyjno-technicznego odpowiadającego wymogom ówczesnego pola walki. Doświadczenia wojny hiszpańskiej i konfliktu z Finlandią próbowano weryfikować w świetle napływających informacji o przebiegu i wynikach kolejnych kampanii początkowego okresu II wojny światowej. Dowództwo radzieckie uzyskało możliwość porównawczej oceny własnych sądów zwłaszcza co do zasad użycia wojsk pancernych i lotniczych.

Kierownictwo partyjne i państwowe Związku Radzieckiego na podstawie wytycznych XVIII Zjazdu WKP(b) 10—21 marca 1939 r. oraz doświadczeń pierwszych miesięcy wojny podjęło wiele decyzji w celu wzmocnienia zdolności obronnej kraju.

Wydatki obronne państwa radzieckiego wzrosły z 23 mld rubli w 1938 r. do 56 mld w roku 1940. Jeszcze w styczniu 1939 r. w celu usprawnienia produkcji zbrojeniowej zreorganizowano Ludowy Komisariat Przemysłu Obronnego ZSRR i utworzono cztery nowe resorty: przemysłu lotniczego, uzbrojenia, amunicji i budowy okrętów. Szczególną uwagę zwrócono na bardziej racjonalne rozmieszczenie ośrodków i obiektów produkcyjnych kraju. Dotychczasowe ośrodki przemysłowe znajdowały się przeważnie na północnym zachodzie, w centrum i na południu europejskiej części Związku Radzieckiego. Na obszarze Leningradu, Moskwy, Tuły i w trójkącie Briańsk—Charków—Dniepropietrowsk istniała od lat historycznie ukształtowana podstawowa baza przemysłu zbrojeniowego. Np. Tuła była głównym ośrodkiem produkcji broni strzeleckiej; również stolica stanowiła centrum przemysłu obronnego. Z inicjatywy KC WKP(b) budowę nowych ośrodków przemysłu obronnego zdecydowano podjąć na wschodzie: głównie na Powołżu, Uralu, Syberii, na Dalekim Wschodzie, w Kazachstanie i Azji Środkowej. Uchwalony na XVIII Zjeździe WKP(b) kolejny plan pięcioletni przewidywał forsowny rozwój przemysłu naftowego, górniczego, hutnictwa i przemysłu budowy maszyn na wschodnich obszarach ZSRR. Zjazd uznał za konieczne powołanie do życia w przemyśle maszynowym i chemicznym zakładów dublujących w celu zabezpieczenia się przed ewentualnym zakłóceniem bądź przerwaniem produkcji w zakładach położonych na obszarach zachodnich i centralnych Związku Radzieckiego. Program przyśpieszonego rozwoju gospodarczego terenów wschodnich i budowy obiektów przemysłowych w rejonach zasobnych w surowce miał wielkie znaczenie ekonomiczne i obronne.

W realizacji planów rozbudowy przemysłu zbrojeniowego KC WKP(b) i rząd ZSRR uwzględniały doświadczenia toczącej się wojny, które coraz pełniej potwierdzały szczególną rolę nowoczesnego lotnictwa i wojsk pancernych. Dlatego też wiele uwagi poświęcano przemysłowi lotniczemu i produkcji broni pancernej, modernizacji wytwarzanego sprzętu, doskonaleniu jego walorów taktyczno-technicznych. Wysiłki te były tym bardziej konieczne, że w świetle obserwacji z wojny w Hiszpanii i początków II wojny światowej niektóre nowe typy niemieckich samolotów bojowych i wozów pancernych wykazywały większe walory taktyczno-techniczne w porównaniu z podobnymi rodzajami sprzętu innych armii, w tym również radzieckiej. Np. zmodernizowany samolot myśliwski typu Messerschmitt ujawnił podczas wojny hiszpańskiej (1938 r.) przewagę nad radzieckim myśliwcem I-16.

We wrześniu 1939 r. podjęto decyzję budowy dziesięciu nowych zakładów lotniczych, siedmiu fabryk budowy silników lotniczych oraz zmodernizowania dziewięciu istniejących wytwórni wojskowego sprzętu lotniczego. W latach 1939—1940 lotnicze biura konstrukcyjne opracowały kilka nowych typów samolotów bojowych: myśliwce JAK-1 (zespołu konstruktorskiego Aleksandra Jakowlewa), MiG-3 (zespołu Artioma Mikojana), ŁaGG-3 (zespołu Siemiona Ławoczkina). Nowością lotnictwa bombowego stał się nurkujący bombowiec Pe-2, jak też samolot bombowy dalekiego zasięgu Pe-8, skonstruowane w zespole Władimira Pietlakowa; podobnie samolot szturmowy Ił-2, dzieło grupy konstruktorów kierowanej przez Siergieja Iljuszyna, odpowiadał ówczesnym wymogom taktyczno-technicznym. Samoloty te w pełni wykazały przydatność bojową w latach Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego. Nowy sprzęt lotniczy swymi walorami przewyższał liczne analogiczne wzory samolotów niemieckich. Liczba nowych samolotów nie była jednak wystarczająca.

Przemysł radziecki, który pomyślnie opanował w 1940 r. umiejętność wytwarzania nowych samolotów bojowych, jednocześnie zmuszony był produkować obok nich również samoloty przestarzałych typów z powodu niemożliwości nagłej zmiany procesu produkcyjno-technologicznego. W tym m. in. tkwiła przyczyna, że do jednostek lotniczych dostarczono tylko około 3 tys. samolotów nowych typów. Zrozumiała staje się więc przejściowa przewaga Luftwaffe, która w połowie 1941 r. miała 10 tys. samolotów, ale wszystkie one były nowoczesne. Niemniej jednak podjęte w latach 1939—1941, przed najazdem hitlerowskim, wysiłki zmierzające do przebudowy radzieckiego przemysłu lotniczego umożliwiły szybkie uruchomienie i rozszerzenie seryjnej produkcji nowych typów samolotów bojowych podczas wojny.

Równolegle z rozwojem przemysłu lotniczego zintensyfikowano rozbudowę drugiej dziedziny produkcji decydującej w „wojnie maszyn". Zespół konstruktorów kierowany przez Józefa Kotina w stosunkowo krótkim czasie opracował prototyp ciężkiego czołgu KW („Klim Woroszyłow"). Przeprowadzone w 1939 r. próby wykazały jego wysokie walory taktyczno-techniczne. Niezwłocznie rozpoczęto produkcję seryjną tych czołgów. W wyniku prac innej grupy konstruktorów: Michaiła Koszkina, Aleksandra Morozowa i Nikołaja Kuczerenki, powstał nowy wzór radzieckiego czołgu średniego T-34, uznanego później powszechnie (również przez Niemców) za najlepszy czołg II wojny światowej, charakteryzujący się silnym pancerzem, skutecznym uzbrojeniem i wielką manewrowością. Opracowanie tych dwu nowoczesnych wzorów czołgów zapoczątkowało nowy jakościowo etap rozwoju radzieckiej broni pancernej. Od wiosny 1940 r. przemysł czołgowy, nie przerywając produkcji lekkich czołgów T-26 i BT, przestawiał się na wytwarzanie nowych wozów bojowych. W ciągu 1940 r. udało się wyprodukować tylko 246 czołgów KW i 115 czołgów T-34. Zwiększenie produkcji nowych czołgów nastąpiło dopiero w pierwszej połowie 1941 r. Przemysł radziecki wyprodukował wówczas i skierował do jednostek pancernych 393 czołgi KW i 1100 czołgów T-34. Potrzeby Armii Czerwonej były jednak dużo większe. Ponadto przed wybuchem wojny z Niemcami nie wszystkie wspomniane czołgi dotarły do jednostek. Siły pancerne radzieckich korpusów zmechanizowanych w 90% składały się wówczas z czołgów przestarzałych wzorów.

W latach poprzedzających agresję Niemiec hitlerowskich w Związku Radzieckim rozwinął się także przemysł wytwarzający sprzęt artyleryjski. Skonstruowano nowe wzory dział, z których kilkanaście znalazło się w arsenale skutecznych środków walki ogniowej Armii Czerwonej w Wielkiej Wojnie Narodowej. W latach 1937—1940 udoskonalono park artylerii polowej. Uruchomiono produkcję dywizyjnej armaty 76 mm (Wasilija Grabina), dywizyjnej haubicy 122 mm oraz haubicy 152 mm i 305 mm w miejsce przestarzałych wzorów. W październiku 1939 r. wojska radzieckie otrzymały nowe armaty przeciwlotnicze 76 mm, a nieco później 85 mm. W latach 1939—1940 rozpoczęto dostarczanie do jednostek automatycznych działek przeciwlotniczych kalibru 25 i 37 mm. Walki z Japończykami w latach 1938—1939 i konflikt radziecko-fiński wykazały dużą skuteczność stromotorowego ognia moździerzy w zwalczaniu celów osłoniętych na współczesnym polu walki. W latach 1939—1940 rozpoczęto seryjną produkcję trzech wzorów moździerzy: granatnika kompanijnego 50 mm; moździerza batalionowego 82 mm i moździerza pułkowego 120 mm. W wyniku tych wysiłków liczba moździerzy w jednostkach Armii Czerwonej w połowie 1941 r. znacznie zwiększyła się.

Dużym sukcesem zakończyły się prace badawcze i doświadczalne radzieckich naukowców i konstruktorów opracowujących prototypy broni rakietowej. Tuż przed wybuchem wojny z Niemcami skonstruowano ruchome wyrzutnie pocisków rakietowych kalibru 132 mm (BM-13). Siła nowej broni polegała przede wszystkim na zmasowanym ogniu i jej manewrowości. Wyrzutnie BM-13 montowano na samochodach ZIS-5. Każda wyrzutnia BM-13 salwą w ciągu 8—10 sekund odpalała 16 pocisków rakietowych, przy czym była w stanie niezwłocznie zmienić stanowisko ogniowe. Radzieckie odłamkowo-burzące pociski rakietowe kalibru 82 mm (RS-82) po raz pierwszy wykorzystano podczas walk z Japończykami nad rzeką Chałchyn-goł w lecie 1939 r. Były one odpalane z samolotów myśliwskich I-16 i wykazały dużą skuteczność rażenia. Decyzję o seryjnej produkcji wyrzutni BM-13 i pocisków M-13 oraz o formowaniu jednostek artylerii rakietowej podjęto dosłownie w przeddzień agresji hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki — 21 czerwca 1941 r. Nowa broń odegrała podczas wojny z Niemcami ogromną rolę i powszechnie nazywana była przez żołnierzy radzieckich „katiuszami".

Forsowny rozwój jednostek pancerno-motorowych Armii Czerwonej dyktował potrzebę utworzenia samobieżnej artylerii pancernej do wsparcia działań wojsk szybkich. Chociaż już w połowie lat trzydziestych istniały obiektywne możliwości opracowania prototypów i wytwarzania tego rodzaju sprzętu, jego produkcji nie podjęto wobec pokutującego wśród części kadry dowódczej przekonania, że zadania artylerii pancernej z powodzeniem potrafią wykonać czołgi. W latach 1937—1939 opracowano zaledwie kilka prototypów tego rodzaju sprzętu bojowego. Budowę artylerii pancernej na szeroką skalę podjęto w Związku Radzieckim dopiero w toku wojny z Niemcami — w latach 1942—1943.

Wiele uwagi poświęcono wyposażeniu sił zbrojnych w transport samochodowy oraz trakcję mechaniczną. W latach 1939—1940 jednostki wojska zaczęły otrzymywać nowe samochody ciężarowe ulepszonych wzorów (GAZ-AAA), półciężarowe i półgąsienicowe. W tym okresie skonstruowano też udoskonalony model artyleryjskiego ciągnika gąsienicowego. Produkcja nie nadążała jednak za wzrastający-

mi potrzebami, podobnie jak w dziale wytwarzania środków łączności, zwłaszcza radiowej. Mimo dostarczenia nowych wzorów radiostacji, aparatury telefonicznej i telegraficznej wojska dotkliwie odczuwały brak tego rodzaju sprzętu, np. aparatury telefonicznej wysokiej częstotliwości, tzw. łączności „Wcz".

Równolegle z rozwojem produkcji pierwszoplanowych, nowoczesnych środków walki zbrojnej, jak samoloty i wozy pancerne, nie zaniedbywano rozbudowy zakładów produkujących najbardziej podstawowe uzbrojenie i sprzęt, przede wszystkim broń strzelecką. Na szerszą skalę podjęto wytwarzanie udoskonalonego karabinu Mosina wz. 1940, samopowtarzalnego karabinu Tokariewa (SWT-40), a także podstawowego typu ręcznego karabinu maszynowego Diegtiariewa i ulepszonego modelu ciężkiego karabinu maszynowego Maxima. Wyposażono też jednostki wojsk lądowych i przeciwlotniczych w nowy wielkokalibrowy karabin maszynowy 12,7 mm wz. DSzk-1938. W miejsce produkowanego od drugiej połowy lat trzydziestych pistoletu maszynowego Diegtiariewa (PPD) opracowano nowy wzór tej broni — pistolet maszynowy Szpagina (PPSz), czyli sławną „pepeszę". Na początku lata 1941 r. wyprodukowano pierwszy wielki rzut peemów PPSz — 100 tys. sztuk, niezwłocznie przekazywanych do jednostek. W 1939 r. skonstruowano kilka prototypów rusznic przeciwpancernych. Z różnych przyczyn w 1940 r. wyprodukowano tylko 15 tys. rusznic, a seryjną produkcję podjęto dopiero w sierpniu 1941 r. Produkcja broni strzeleckiej rozwinęła się w okresie od 1939 r. do czerwca 1941 r. na ogromną skalę. W tym czasie jednostki radzieckie otrzymały 105 tys. karabinów maszynowych, czyli tyle, ile w ciągu poprzedzających ten okres 10—12 lat.

Na Syberii przystąpiono do budowy największego w kraju kombinatu przeznaczonego do produkcji amunicji. Wielkie zakłady tej gałęzi produkcji zbrojeniowej budowano też na Uralu. Wraz z wyspecjalizowanymi fabrykami w produkcji amunicji strzeleckiej, pocisków artyleryjskich i bomb lotniczych uczestniczyły także inne zakłady przemysłu ciężkiego.

W szybkim tempie wzrastała produkcja przemysłu stoczniowego, kierowanego przez nowo utworzony resort budowy okrętów. W przededniu agresji niemieckiej 21 stoczni budowało okręty i sprzęt dla Marynarki Wojennej. W 1939 r. Komitet Obrony przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR nakazał ograniczyć budowę okrętów liniowych oraz krążowników i skoncentrować główny wysiłek na budowie lekkich okrętów wojennych, zwłaszcza podwodnych. W latach 1938—1940 przemysł stoczniowy przekazał Marynarce Wojennej 265 nowych okrętów różnych klas.

W lutym 1941 r. odbyła się XVIII konferencja WKP(b). Jej decyzje odegrały ważną rolę w umacnianiu zdolności obronnej państwa, gdyż umożliwiły zorganizowane przestawienie poszczególnych dziedzin gospodarki na tory wojenne z chwilą wybuchu wojny radziecko-niemieckiej.

W efekcie maksymalnej mobilizacji potencjału ekonomicznego i ludzkiego stosunkowo szybko Związek Radziecki zdołał dokonać ogromnego skoku w rozwoju przemysłu zbrojeniowego i opanować produkcję najnowszych typów uzbrojenia i sprzętu bojowego. Niestety, na pełne przezbrojenie wojska już nie starczyło czasu. Wybuch wojny i agresja Niemiec zastała Związek Radziecki w toku procesu przezbrajania sił zbrojnych.

Doskonalenie struktury organizacyjnej i gotowości bojowej Armii Czerwonej w przededniu agresji hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki

Równolegle z nasycaniem wojsk nowymi środkami walki dokonywały się w latach 1939—1941 przemiany w organizacyjnej strukturze sił zbrojnych oraz w szkoleniu bojowym żołnierzy, którego zadaniem było m. in. opanowanie przez nich umiejętności obsługiwania nowego uzbrojenia i sprzętu. Podstawowym celem przemian organizacyjnych było doskonalenie kadrowej struktury wojska. 1 września 1939 r. została uchwalona przez Radę Najwyższą ZSRR ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej obywateli radzieckich. Zgodnie z jej postanowieniami wiek poborowych obniżono z 21 do 19 lat, a dla osób o średnim wykształceniu — do 18 roku życia. Ustawa zniosła istniejące od 1918 r. klasowe ograniczenia w pełnieniu służby wojskowej.

Wiosną 1940 r. nastąpiły zmiany w najwyższych władzach wojskowych. W maju ludowym komisarzem obrony mianowano marszałka Siemiona Timoszenkę. Jego poprzednik marszałek Kliment Woroszyłow objął funkcję przewodniczącego Rady Obrony przy rządzie ZSRR — instytucji zajmującej się ogólnymi sprawami obronności państwa i sił zbrojnych. Na czele Ludowego Komisariatu Marynarki Wojennej stał admirał Nikołaj Kuzniecow. Całokształtem problemów organizacyjnych, mobilizacyjnych i operacyjnych zajmował się Sztab Generalny, którego strukturę dostosowano do zadań stojących przed armią w obliczu narastającej groźby agresji. W miejsce marszałka Borisa Szaposznikowa szefem Sztabu Generalnego w maju 1940 r. mianowano generała Kiriłła Miereckowa, którego w lutym 1941 r. zastąpił z kolei generał Gieorgij Żukow.

W maju 1940 r., celem umocnienia autorytetu wyższej kadry dowódczej, ustanowiono w Związku Radzieckim stopnie generalskie i admiralskie, które przyznano grupie około tysiąca osób. W sierpniu zniesiono wprowadzoną w 1937 r. instytucję komisarzy wojskowych i ponownie przywrócono zasadę jednoosobowego dowodzenia na szczeblu taktycznym z jednoczesnym utworzeniem instytucji zastępców dowódców do spraw politycznych. W listopadzie ustanowiono stopnie wojskowe dla kadry podoficerskiej wojska i marynarki.

Na zwołanym w końcu marca 1940 r. plenarnym posiedzeniu KC WKP(b) rozpatrzono doświadczenia konfliktu radziecko-fińskiego. Szczegółową analizę tej problematyki w świetle stojących przed siłami zbrojnymi zadań kierownictwo partii przedstawiło w kwietniu na naradzie wyższej kadry dowódczej Armii Radzieckiej z udziałem sekretarza generalnego KC WKP(b) Józefa Stalina. Dyrektywy kierownictwa partii nakazywały odrzucenie przestarzałych poglądów w kwestii organizacji sił zbrojnych oraz metod szkolenia bojowego. Wobec kadry dowódczej i politycznej wojska, w myśl rozkazu ludowego komisarza obrony nr 120 z 16 maja 1940 r., wysunięto generalny postulat nakazujący skupienie wysiłków szkoleniowych i wychowawczych na rozwiązywaniu głównego zadania okresu: uczenia żołnierzy tego, co będzie potrzebne na wojnie, a więc prowadzenia szkolenia i ćwiczeń w warunkach maksymalnie zbliżonych do bojowych. Kierownictwo aparatu politycznego Armii

Czerwonej przekazało do jednostek w sierpniu 1940 r. dyrektywę o zreformowaniu pracy ideowo-wychowawczej w myśl rozkazu nr 120 oraz prowadzeniu jej bezpośrednio na poligonach, lotniskach itp.

Zgodnie z dyrektywami KC WKP(b) i resortu obrony systematycznie prowadzono ćwiczenia taktyczne i manewry, zwłaszcza w nadgranicznych okręgach wojskowych: leningradzkim, białoruskim, kijowskim. W 1940 r. odbyły się wielkie manewry z udziałem wojsk kilku okręgów.

Przejawem zmian w Radzieckich Siłach Zbrojnych było zwiększenie liczebności armii oraz rozbudowa wszystkich rodzajów wojsk. Formowano dziesiątki nowych dywizji piechoty, zmotoryzowanych, pancernych i lotniczych. Tworzono jednostki artylerii Odwodu Naczelnego Dowództwa, reorganizowano wojska powietrznodesantowe, mobilizowano nowe roczniki poborowych itd. W wyniku tych działań w czerwcu 1941 r. Radzieckie Siły Zbrojne osiągnęły stan 5373 tys. ludzi, w tym w wojskach lądowych i wojskach OPL — 4553 tys., w lotnictwie — 476 tys., w Marynarce Wojennej — 344 tys. W okresie tym Armia Czerwona miała ponad 67 tys. dział i moździerzy (bez granatników kompanijnych), 1861 czołgów i 2700 samolotów nowych wzorów. Ponadto jednostki dysponowały licznym sprzętem pancernym i lotniczym przestarzałych konstrukcji. Marynarka Wojenna miała 276 okrętów podstawowych klas, w tym 212 podwodnych [22].

W latach 1939—1941 w przyśpieszonym tempie rozwijały się wojska lądowe. Przed wybuchem wojny w ich składzie istniały 303 dywizje piechoty, zmotoryzowane i kawalerii, w tym 81 dywizji w stadium formowania. W kwietniu 1941 r. zatwierdzono nowe etaty dywizji piechoty. Dywizja, licząca według etatu 14 500 żołnierzy, składała się z 3 pułków piechoty, 2 pułków artylerii i pododdziałów specjalnych. Od jesieni 1939 r. do czerwca 1941 r. wystawiono ogółem 125 nowych dywizji piechoty. Wybuch wojny zastał piechotę w stadium reorganizacji. Stany dywizji sięgały od 8,5 do 12 tys. żołnierzy. Ich wyposażenie w sprzęt samochodowy i ciągniki nie przekraczało 50% stanów etatowych. Liczono na uzupełnienie sprzętu w wyniku przejęcia na wypadek wojny pojazdów resortów gospodarczych.

Kampanie początkowego okresu II wojny światowej wykazały, że kawaleria utraciła swe dawne znaczenie. W Armii Czerwonej jej stany uległy redukcji; znaczna część związków taktycznych kawalerii służyła jako baza formowania i rozbudowy jednostek pancernych. W połowie 1941 r. pozostawało jedynie 13 dywizji jazdy i cztery dowództwa korpusów kawalerii.

Na początku lat czterdziestych Armia Czerwona dysponowała silną artylerią, ale w większości jednostek artyleryjskich wojsk lądowych nadal zdecydowanie przeważała trakcja konna, a wyposażenie w ciągniki wynosiło przeciętnie 20% w stosunku do ilości przewidzianych w etatach. Poszukiwano więc optymalnych rozwiązań umożliwiających skuteczne wykonywanie przyszłych zadań bojowych. Siłę ognia organicznej artylerii dywizji piechoty wzmacniano poprzez podwyższenie liczby działonów, do których wprowadzono działa i moździerze o zwiększonych kalibrach. Reorganizowane pułki artylerii korpuśnej, Odwodu Naczelnego Dowództwa (OND) i artylerii przeciwlotniczej dysponowały znacznie zwiększoną siłą ognia.

[22] *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 4, Warszawa 1979, s. 24.

Dostrzegając rolę, jaką odegrały wielkie masy czołgów użyte przez Wehrmacht w kampaniach początkowego okresu II wojny światowej, dowództwo radzieckie podjęło decyzję przywrócenia — w myśl zasad teorii głębokiej operacji — korpusów zmechanizowanych. Zdecydowano formować dywizje pancerne i zmotoryzowane, które miały wejść w skład tychże korpusów. Do końca 1940 r. sformowano ponownie — niestety przy znacznych brakach, zwłaszcza sprzętu — 9 korpusów zmechanizowanych. Każdy z nich składał się z 2 dywizji pancernych i jednej zmotoryzowanej, liczących łącznie według założeń etatowych ponad tysiąc czołgów i 270 samochodów pancernych. W marcu 1941 r. rozpoczęło się formowanie dalszych 20 korpusów zmechanizowanych. Wykonanie tego zadania w krótkim czasie było jednak nierealne, wymagało bowiem dostarczenia ponad 30 tys. czołgów i 7 tys. samochodów pancernych. W chwili wybuchu wojny korpusy te znajdowały się w początkowym stadium formowania; do niektórych nie dotarł nawet sprzęt bojowy i środki transportu. Ogółem w jednostkach wojsk pancernych stan wozów bojowych wszystkich typów w tym czasie wynosił przeciętnie około 50% liczby przewidzianej etatem, w tym tylko 18% czołgów nowych wzorów: T-34 i KW.

W kwietniu 1941 r. podjęto również decyzję formowania silnych brygad artylerii przeciwpancernej (według etatu 112 dział).

Zmiany strukturalno-organizacyjne objęły też lotnictwo. Uległy rozwiązaniu brygady lotnicze, a w ich miejsce od 1940 r. tworzono dywizje (4—6 pułków) jako podstawowe związki taktyczne lotnictwa bombowego i myśliwskiego. Organizacyjnie siły powietrzne dzieliły się wówczas na lotnictwo Odwodu Naczelnego Dowództwa (bombowce dalekiego zasięgu), frontowe oraz armijne; każdej armii przydzielano mieszaną dywizję lotniczą. Przebudowa lotnictwa zmierzała do ułatwienia jego współdziałania bojowego z wojskami naziemnymi. W przededniu wojny z Niemcami istniało 79 dywizji i 5 brygad lotniczych.

Od początku 1941 r. reorganizowano też system OPL obszaru kraju. Całe terytorium państwa podzielono na strefy obrony przeciwlotniczej odpowiadające granicom okręgów wojskowych: północną, północno-zachodnią, zachodnią, kijowską, południową, dalekowschodnią, moskiewską, orłowską, charkowską i inne. Każda ze stref dzieliła się na rejony, a rejony na ośrodki OPL. Do obrony wielkich miast, ważnych ośrodków i obiektów wydzielano korpusy, dywizje i samodzielne brygady wojsk OPL. Związki taktyczne i jednostki lotnictwa myśliwskiego przydzielone do systemu OPL podlegały dowódcom lotnictwa odpowiednich okręgów wojskowych.

Szybka rozbudowa sił zbrojnych wymagała stałego uzupełniania kadry dowódczej, politycznej i inżynieryjno-technicznej. Tylko w 1940 r. utworzono 42 nowe szkoły dowódców. Stale wzrastała liczba absolwentów wyższych uczelni wojskowych. Wyższą kadrę dowódczą kształcono w utworzonej w 1936 r. Akademii Sztabu Generalnego. Główna wyższa uczelnia wojskowa, kształcąca od lat dowódców Armii Czerwonej — Akademia Wojskowa im. Frunzego, promowała w 1940 r. prawie czterokrotnie więcej absolwentów niż w 1937 r. Ogółem liczba słuchaczy akademii wzrosła w 1940 r. w porównaniu z 1937 r. ponad dwukrotnie, zaś stan podchorążych szkół oficerskich — czterokrotnie. W połowie 1941 r. działało w Związku Radzieckim już 19 akademii wojskowych, 10 fakultetów wojskowych przy cywilnych uczelniach wyższych, 7 wyższych szkół Marynarki Wojennej, a także pod-

stawowa baza szkoleniowa młodej kadry dowódczej — 203 szkoły oficerskie. Prawie każdy rodzaj wojsk dysponował wyższą uczelnią wojskową odpowiadającą profilowi jego zadań bojowych. Ponadto w przededniu wojny radziecko-niemieckiej funkcjonowało 68 kursów doskonalenia kadry dowódczej. Łącznie w 1941 r. szkolono ponad 300 tys. dowódców różnych szczebli i specjalistów wojskowych.

W celu zwiększenia stanu kadry aparatu politycznego sił zbrojnych, koniecznego w związku z rozbudową i reorganizacją armii oraz znacznym ubytkiem tej kadry w latach 1937—1938, uruchomiono liczne placówki szkoleniowe. Pracowników politycznych wojska kształcono w 1940 r. w 70 szkołach dla aparatu partyjno-politycznego. Okręgowe i armijne kursy kadry politycznej funkcjonowały w Moskwie, Leningradzie, Charkowie, Briańsku. Zwiększono liczbę słuchaczy Wojskowej Akademii Politycznej im. Lenina i Wyższego Instytutu Wojskowo-Pedagogicznego utworzonego w 1940 r. w Leningradzie.

Mimo wielokierunkowych intensywnych wysiłków ośrodki szkoleniowe nie nadążały za rozwojem sił zbrojnych. Na przykład w 1938 r. nie było obsadzonych średnio 34% stanowisk, przewidzianych w etatach. Wielka rozbudowa i tworzenie nowych struktur organizacyjnych pogłębiły jeszcze bardziej istniejące trudności w formowaniu nowych jednostek. W celu zaspokojenia rosnących potrzeb powołano z rezerwy dziesiątki tysięcy dowódców i specjalistów wojskowych, których zazwyczaj kierowano na kursy doskonalenia kadry. Aczkolwiek skala tych poczynań była znaczna (93 kursy dla rezerwistów w 1940 r.), przed wybuchem wojny zdołano przeszkolić tylko część powołanych osób. W siłach zbrojnych pośpiesznie awansowano młodych dowódców na wyższe stanowiska. W warunkach forsownej rozbudowy i reorganizacji wojska wyznaczanym często na wysokie stanowiska dowódcom brakowało jednak nieraz wiedzy i doświadczenia. Co prawda ponad 25% doświadczonych dowódców i pracowników aparatu politycznego, bezpodstawnie obwinionych i zwolnionych w końcu lat trzydziestych z wojska, powróciło latem w 1940 r. do szeregów Armii Czerwonej, nie usunęło to jednak istotnych luk i braków kadrowych.

W przededniu agresji hitlerowskiej Armia Radziecka mimo wzrostu liczebnego i systematycznego nasycania nowym uzbrojeniem i sprzętem nadal jeszcze wykazywała istotne braki. Zbyt mało było czołgów i samolotów nowych typów, niski był stopień mechanizacji, istniały uchybienia w szkoleniu wojsk, niewystarczające było przygotowanie i doświadczenie części kadry dowódczej. W chwili wybuchu wojny w licznych dywizjach piechoty, jednostkach artylerii, pułkach czołgów nie ukończono w pełni szkolenia nowo powołanych żołnierzy. Ujemne następstwa miał również fakt, że odbywała się wówczas reorganizacja wojsk na podstawie nowych etatów.

Mimo istniejących braków siła Armii Radzieckiej, w porównaniu ze stanem z 1939 r., znacznie wzrosła. Dzięki wielkim wysiłkom resortu obrony w krótkim okresie lat 1939—1941 nastąpiły jakościowe zmiany w rozwoju sił zbrojnych ZSRR. Do jednostek Armii Czerwonej zaczął napływać we wzrastającej skali nowoczesny sprzęt i uzbrojenie odpowiadające wyrunkom ówczesnego pola walki. W ślad za tym zaczęto wprowadzać nowe struktury organizacyjne we wszystkich rodzajach sił zbrojnych, nowe metody szkolenia bojowego i politycznego. Zwrócono baczniejszą niż dotąd uwagę na doskonalenie współdziałania bojowego różnych rodzajów wojsk. Uspraw-

niano strukturę i organizację służb tyłowych na wszystkich szczeblach. Radzieckie kierownictwo partyjne i państwowe zmierzało do możliwie szybkiej przebudowy armii, tak, aby sprostała wymogom toczącej się wojny.

*

Wysiłki na rzecz umacniania obronności kraju były konieczne z uwagi na niekorzystny dla Związku Radzieckiego rozwój sytuacji międzynarodowej.

W listopadzie 1940 r. Niemcy, Włochy i Japonia zawarły trójstronny układ, zwany paktem berlińskim lub paktem trzech, pozostający w ścisłym związku z przygotowaniem zbrojnego uderzenia na Związek Radziecki. W końcu roku do paktu dołączyły faszystowskie rządy Węgier, Rumunii i Słowacji. W obliczu narastającej groźby agresji niemieckiej dyplomacja radziecka odnotowała sukces o wielkim politycznym i strategicznym znaczeniu. 13 kwietnia 1941 r. podpisano radziecko-japoński pakt o neutralności.

Tymczasem Niemcy szykowały się do uderzenia. W grudniu 1940 r. Hitler podpisał dyrektywę nr 21 dotyczącą szczegółowego planu kampanii przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Cele strategiczne zawarte w tzw. planie „Barbarossa" zakładały rozgromienie Armii Czerwonej w toku błyskawicznej kampanii letniej na zachodnich obszarach Związku Radzieckiego oraz okupację europejskiej części tego kraju po linię Wołgi i Dźwiny Północnej.

Ogólny plan strategiczny, mający zapewnić osiągnięcie tych zadań, przewidywał wykonanie kilku zaskakujących uderzeń wielkimi siłami wojsk pancernych i zmotoryzowanych w celu rozczłonkowania, okrążenia i zniszczenia głównych sił Armii Radzieckiej znajdujących się na zachodnich terenach państwa. W następnym okresie działań zakładano szybkie posuwanie się w głąb kraju, kolejne zagarnianie najważniejszych ośrodków politycznych i gospodarczych aż do osiągnięcia ostatecznej rubieży planowanej kampanii.

Już na tym etapie dojrzewania agresji hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki zaczęła ujawniać się szczególna rola przyszłego frontu wschodniego. Do zniszczenia Radzieckich Sił Zbrojnych dowództwo hitlerowskie zamierzało wykorzystać ok. 75% całości wojsk lądowych Niemiec oraz większość sił lotniczych i morskich [23], a także siły zbrojne Finlandii, Rumunii i Węgier. Jedynie niewielkie siły zamierzano przeznaczyć do utrzymania w ryzach podbitych narodów Europy oraz do maskowania strategicznego na innych teatrach wojennych.

W okresie, gdy jednostki Wehrmachtu rozwijały się nad granicami ZSRR, kierownictwo radzieckie podjęło kilka dodatkowych przedsięwzięć obronnych. W marcu i kwietniu 1941 r. trwała w radzieckim Sztabie Generalnym intensywna praca nad udoskonaleniem planu mobilizacyjnego oraz planu obrony granic zachodnich. Na przełomie maja i czerwca powołano 500 tys. żołnierzy z rezerwy w celu wzmocnienia dywizji piechoty w nadgranicznych okręgach wojskowych. Jednocześnie około 300 tys. zmobilizowanych rezerwistów skierowano do uzupełnienia załóg rejonów umocnionych oraz zasilenia różnych rodzajów wojsk.

[23] Na ogólną liczbę 214 dywizji i 7 brygad stanowiących trzon wojsk lądowych Wehrmachtu w 1941 r., na ZSRR zamierzano rzucić 152 dywizje i 2 brygady.

Rzesza hitlerowska i jej sojusznicy szykując najazd na Związek Radziecki wystawiły znaczne kontyngenty dobrze uzbrojonych i wyposażonych wojsk. Zgodnie z planem „Barbarossa" do napaści przeznaczono 153 dywizje niemieckie, w tym 33 pancerne i zmotoryzowane. Kraje satelickie (Finlandia, Rumunia i Węgry) wydzieliły do wojny 29 dywizji i brygad. W przeddzień najazdu wszystkie te siły poza 24 niemieckimi dywizjami odwodowymi były rozwinięte wzdłuż zachodnich granic Związku Radzieckiego w gotowości do uderzenia. Ich ogólna liczebność wynosiła 5,5 mln ludzi, dysponujących 42 tys. dział i moździerzy, 4 tys. czołgów i dział pancernych oraz około 4 tys. samolotów bojowych. Rozbudowany transport samochodowy wojsk faszystowskich zapewniał im przewagę w środkach manewru. Ogólny stosunek sił w przededniu wojny kształtował się niekorzystnie dla Związku Radzieckiego. W nadgranicznych okręgach wojskowych na zachodzie kraju rozmieszczonych było 170 dywizji i 2 brygady; ogółem wojska radzieckie liczyły na tym obszarze 2,9 mln ludzi, w których dyspozycji pozostawało 37 500 dział i moździerzy (bez granatników 50 mm), 1540 samolotów nowych konstrukcji, 1475 nowych czołgów KW i T-34, a także znaczna liczba lekkich czołgów i samolotów przestarzałych typów [24].

13 maja 1941 r. dowództwo radzieckie wydało dyrektywę o wysunięciu na linię Dźwiny i Dniepru wojsk 22, 20, 21 i 19 armii. Związki taktyczne tych armii miały zająć nowe rejony koncentracji na początku lipca i stanowić odwody radzieckiego Naczelnego Dowództwa. W tym samym czasie do kijowskiego okręgu wojskowego miała przybyć ze wschodniej Syberii 16 armia. W drugiej połowie maja z poszczególnych okręgów wojskowych przegrupowano na zachód 28 dowództw dywizji piechoty i 4 dowództwa armii. W końcu maja Sztab Generalny nakazał dowódcom nadgranicznych okręgów wojskowych przygotować frontowe stanowiska dowodzenia. 12 czerwca ludowy komisarz obrony marsz. Timoszenko za zgodą rządu wydał dowódcom okręgów nadgranicznych rozkaz w sprawie przegrupowywania wojsk z rejonów tyłowych do pasa przygranicznego. 19 czerwca ludowy komisarz Marynarki Wojennej wprowadził we wszystkich Flotach stan podwyższonej gotowości bojowej. W dniach 19—21 czerwca w myśl uchwały Biura Politycznego KC WKP(b) utworzono Fronty: Północno-Zachodni, Zachodni, Południowo-Zachodni, Północny i Południowy. Zbyt długo niestety zwlekano z wydaniem zarządzeń o wprowadzeniu pełnej gotowości bojowej wojsk pierwszych rzutów w nadgranicznych okręgach wojskowych, gdy sytuacja świadczyła jednoznacznie o bliskim terminie zbrojnego wystąpienia Wehrmachtu.

Stalin, przywódca partii, a od 6 maja również szef rządu, „chcąc — jak piszą historycy radzieccy — odwlec starcie z hitlerowskimi Niemcami, aby zyskać na czasie i przygotować armię i kraj do wojny, nie zezwalał na doprowadzenie wojsk okręgów nadgranicznych do stanu pełnej gotowości bojowej, uważał bowiem, że krok ten mogliby wykorzystać hitlerowcy jako pretekst do wojny. Wojska znajdujące się w okręgach nadgranicznych nie były odpowiednio przygotowane do odparcia potężnego uderzenia wojennej machiny przeciwnika. Atak armii hitlerowskiej był dla nich zaskoczeniem, toteż nie mogły jej zatrzymać na rubieżach obronnych i tym sa-

[24] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 4, s. 34; W. A n f i l o w, *Ukrieplenije oboronosposobnosti SSSR w kanun Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny*, w: *SSSR w bor'bie protiw faszistskoj agriesii 1933—1945*, Moskwa 1976, s. 175.

nym umożliwić bardziej zorganizowanego przystąpienia do walki wojskom znajdującym się w głębi kraju"[25].

Dopiero w nocy z 21 na 22 czerwca po dramatycznej rozmowie ze Stalinem na Kremlu w obecności członków Biura Politycznego, marsz. Timoszenko i gen. Żukow wydali dowódcom okręgów nadgranicznych dyrektywę uprzedzającą o możliwości nagłej napaści Niemiec w dniach 22—23 czerwca i wytyczającą szereg zadań w celu przygotowania wojsk radzieckich do odparcia agresji. O przebiegu nocnego posiedzenia Biura Politycznego KC WKP(b) sugestywnie opowiada w swych wspomnieniach Anastas Mikojan — ówczesny zastępca przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR. Podkreśla głęboki niepokój obecnych z powodu ociągania się Stalina z zezwoleniem na wydanie dyrektywy. Nie wierzył on w otrzymane informacje o szykowanym nazajutrz uderzeniu Niemiec[26]. Dyrektywa nie dotarła już — niestety — do wszystkich dowództw w pasie nadgranicznym; stąd też część jednostek i związków nie otrzymała niezbędnych rozporządzeń i z tego powodu nie obsadziła planowanych rubieży obronnych.

Taki stan rzeczy skomplikował wojskom radzieckim należyte przeciwdziałanie i skuteczne przeciwstawienie się przeważającym siłom wroga, który korzystał z ekonomiczno-militarnych zasobów podbitych krajów Europy.

Nad ranem 22 czerwca 1941 r. Niemcy hitlerowskie uderzyły na Kraj Rad. Rozpoczęła się Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego. Na olbrzymich przestrzeniach, od Morza Barentsa do Morza Czarnego, powstał liczący 4,5 tys. km front wschodni, który od samego początku walk stał się głównym, decydującym frontem drugiej wojny światowej.

Mimo bohaterskiego oporu wojsk radzieckich hitlerowskie związki pancerne i zmotoryzowane, wspierane przez silne lotnictwo, odnosiły w początkowym okresie znaczne sukcesy, uchwyciły inicjatywę strategiczną na całym froncie i parły naprzód po obiecane przez führera łatwe zwycięstwo; w rzeczywistości zmierzały ku nieuchronnej zgubie własnej i „tysiącletniej" Rzeszy.

[25] *Historia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego* (dalej: *Historia KPZR*), t. 5, ks. 1 (*1938—1945*), Warszawa 1977, s. 161.

[26] *Mikojan o pierwszych dniach wojny i o Stalinie*, „Polityka", nr 1 (1496) z 4 I 1986. Por. też G. Ż u k o w, *Wspomnienia i refleksje*, t. 1, Warszawa 1976, s. 322—324.

Rozdział II

RADZIECKIE SIŁY ZBROJNE W SYSTEMIE WOJSK KOALICJI ANTYHITLEROWSKIEJ

Formowanie wielkiej koalicji

W warunkach gwałtownie rozszerzającego się najazdu faszystowskich Niemiec powstała nieodzowna potrzeba zawarcia przez Kraj Rad skutecznych sojuszy polityczno-militarnych z państwami prowadzącymi od blisko dwu lat wojnę z hitlerowską Rzeszą.

Połączenie wysiłków Związku Radzieckiego i innych przeciwników Rzeszy wynikało z żywotnej konieczności powstrzymania agresji niemieckiej, rozwinięcia walki wyzwoleńczej oraz usunięcia groźby ujarzmienia przez faszyzm poszczególnych krajów i narodów świata. Dlatego też premier brytyjski Winston Churchill, polityk daleki od sympatii dla idei komunizmu, już w dniu napadu Niemiec na ZSRR — 22 czerwca 1941 r. — stwierdził w przemówieniu radiowym, że Wielka Brytania i Związek Radziecki mają wspólny nieodwołalny cel zniszczenia hitlerowskiej Rzeszy i nazistowskiego reżimu oraz że Wielka Brytania udzieli Rosji i narodowi rosyjskiemu każdej pomocy, na jaką tylko będzie ją stać [1]. W przemówieniu swym Churchill wyjaśnił, że wspierając Rosję Wielka Brytania ratuje siebie, a niebezpieczeństwo grożące Rosji grozi też Anglii i Stanom Zjednoczonym. Premier brytyjski oświadczył w ten sposób, że jego kraj pomoże Związkowi Radzieckiemu, gdyż wymagają tego interesy imperium brytyjskiego. Wraz z głoszeniem gotowości przyjścia z pomocą Rosji radzieckiej Churchill zaznaczył, że nadal pozostaje zdecydowanym przeciwnikiem panującego w tym kraju ustroju społecznego.

Inne potężne mocarstwo Zachodu — Stany Zjednoczone Ameryki — również zareagowało natychmiast na wybuch wojny radziecko-niemieckiej. Stanowisko rządu wobec tego wydarzenia przedstawił 23 czerwca 1941 r. podsekretarz stanu Sumner Welles. Zakomunikował on, że każda walka przeciwko nazizmowi, każde zjednoczenie antyhitlerowskich sił niezależnie od ich rodowodu, są korzystne dla obrony i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Nazajutrz prezydent Franklin Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone udzielą Związkowi Radzieckiemu pomocy. Za oświadczeniem nastąpiły konkretne posunię-

[1] H. F e i s, *Churchill—Roosevelt—Stalin. The War they Waged and the Peace they Sought*, Princeton (New Jersey) 1957, s. 7—8.

cia. W bankach amerykańskich odblokowano zamrożone do tego czasu radzieckie zasoby dolarowe, co umożliwiło podjęcie przez Związek Radziecki rozmów w sprawie zakupów broni u amerykańskich producentów [2].

Te deklaracje pomocy świadczyły, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone były zainteresowane współpracą wojenną ze Związkiem Radzieckim, choć jednocześnie liczyły na wykorzystanie spodziewanego wyniszczenia Rosji radzieckiej i III Rzeszy dla własnych korzyści: wyeliminowania z areny światowej groźnego konkurenta imperialistycznego — Niemiec, a także osłabienia socjalistycznego państwa jako ostoi ruchów rewolucyjnych na świecie.

Mimo ogłoszenia brytyjskiej i amerykańskiej deklaracji o poparciu walki Związku Radzieckiego i gotowości przyjścia mu z pomocą wielu wpływowych polityków i wojskowych w Londynie i Waszyngtonie, nie mówiąc już o skrajnie reakcyjnych kołach mocarstw anglosaskich, niejednokrotnie dawało wyraz przekonaniu o niechybnym i rychłym upadku państwa radzieckiego pod ciosami nawały germańskiej. Niechęć do kraju socjalistycznego była przeszkodą w dokonaniu przez nich realnej oceny siły oporu Armii Czerwonej, jej możliwości regeneracji sił i zdolności do powstrzymania najazdu. Zakładali więc, że Związek Radziecki będzie w stanie bronić się nie dłużej niż trzy miesiące.

W ówczesnej nadzwyczaj trudnej sytuacji wojennej rząd radziecki nie ustawał w wysiłkach zmierzających do rozszerzenia liczby państw — przeciwników bloku faszystowskiego, opowiadających się za zawarciem międzynarodowego sojuszu. W okresie poprzedzającym przystąpienie do wojny Stanów Zjednoczonych w procesie tym najistotniejsze było połączenie wysiłków Związku Radzieckiego i samotnie dotąd walczącej z Niemcami Wielkiej Brytanii. Rząd radziecki zmierzał więc do nawiązania ścisłej wojennej współpracy z Brytyjczykami zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak też gospodarczej i militarnej, przy poszanowaniu zasady wzajemnego zrozumienia i zaufania. W związku z przyrzeczoną przez Londyn pomocą w materiałach wojennych i uzbrojeniu dla Związku Radzieckiego, 6 lipca 1941 r. odleciała do Anglii misja wojskowa z zastępcą szefa Sztabu Generalnego gen. Filipem Golikowem. W Londynie misja odbyła narady z ministrem spraw zagranicznych Anthonym Edenem i innymi osobistościami brytyjskimi, lecz uzyskała niewiele. Głównym argumentem rozmówców brytyjskich były rzekomo ograniczone możliwości przemysłu angielskiego. Brytyjskie koła rządowe najwyraźniej zajęły pozycję wyczekującą, pilnie śledząc rozwój wydarzeń na froncie wschodnim. W ten sposób stosunki Związku Radzieckiego z sojusznikami zachodnimi zostały uzależnione od zahamowania przez Armię Czerwoną naporu Wehrmachtu.

Pierwszym realnym faktem tworzenia koalicyjnego systemu walki z agresją hitlerowską stało się zawarcie porozumienia o wspólnych działaniach rządów Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii w wojnie przeciwko Niemcom, podpisanego na Kremlu 12 lipca 1941 r. przez ludowego komisarza spraw zagranicznych Wiaczesława Mołotowa i ambasadora brytyjskiego w Moskwie Stafforda Crippsa w obecności Stalina. Obydwa rządy zobowiązały się okazywać sobie wszelkiego rodzaju pomoc i poparcie w wojnie z Niemcami oraz nie prowadzić w toku wojny z nimi rokowań

[2] *Tamże*, s. 9—10.

Na straży Republiki Rad. Koniec lat dwudziestych

Komsomolcy — członkowie przysposobienia wojskowego na placu Czerwonym w Moskwie podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Młodzieży 1 września 1934 r.

Pierwsi marszałkowie Związku Radzieckiego — wrzesień 1935 r. W pierwszym rzędzie od lewej: Michaił Tuchaczewski, Kliment Woroszyłow, Aleksander Jegorow. Stoją (od lewej): Siemion Budionny i Wasilij Blücher

Desant powietrzny podczas manewrów Armii Czerwonej. Połowa lat trzydziestych

Wódz naczelny — Józef Stalin

MARSZAŁKOWIE ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Siemion Budionny

Kliment Woroszyłow

Siemion Timoszenko

Ochotnicy zgłaszają się do Rejonowej Komendy Uzupełnień. Lato 1941 r.

Szkolenie wojskowe młodzieży radzieckiej

16 Pułk Piechoty im. Międzynarodówki Komunistycznej przed wymarszem na front. Lipiec 1941 r.

Gen. Michail Kirponos, dowódca Frontu Południowo-Zachodniego. Zginął w walce 20 września 1941 r.

Czerwonoarmiści prowadzą ogień do samolotów wroga. Lato 1941 r.

Gen. Iwan Pietrow, dowódca Armii Nadmorskiej, organizator obrony Odessy i Sewastopola. Jesień 1941 r.

Na punkcie dowodzenia Frontu Zachodniego, 1941 r. Od prawej: dowódca Frontu gen. Gieorgij Żukow, członek rady wojennej Frontu gen. Nikołaj Bułganin, szef sztabu Frontu gen. Wasilij Sokołowski

W oblężonej Odessie. Wrzesień 1941 r.

Gen. Paweł Biełow, dowódca 2 korpusu kawalerii w bitwie pod Moskwą

Dowódcy radzieckich korpusów kawalerii w bitwie pod Moskwą. Od lewej: gen. Issa Plijew i gen. Lew Dowator

Obrona powietrzna Moskwy. Balon zaporowy na placu Swierdłowa

Działa przeciwlotnicze w Moskwie na placu Komuny przed Teatrem Armii Czerwonej

Barykady na ulicach Moskwy

Ludność przy kopaniu rowów przeciwczołgowych na przedpolach Moskwy

Gen. Michaił Katukow, dowódca pancernej brygady pod Moskwą, w okresie późniejszym — 1 armii pancernej gwardii

Budowa barykad na ulicach Tuły. Późna jesień 1941 r.

ani zawierać rozejmu lub pokoju inaczej, jak za obopólną zgodą [3]. Obydwie strony uważały, że zawarte porozumienie może być w okresie późniejszym uzupełnione bądź zastąpione bardziej konkretną i szerszą umową, co też nastąpiło rok później.

Porozumienie z 12 lipca miało wielkie znaczenie międzynarodowe, zniweczyło bowiem nadzieje Berlina na izolację Związku Radzieckiego i zapoczątkowało realne kształtowanie sojuszu przeciwników Rzeszy mimo różnic w poglądach jego uczestników na ostateczne cele wojny i zasady ułożenia powojennych stosunków w świecie. Po podpisaniu porozumienia kontynuowano rozmowy. 16 sierpnia 1941 r. zawarto radziecko-brytyjskie porozumienie w sprawie wzajemnych dostaw towarów, kredytu oraz obrotu bezdewizowego. Rząd brytyjski udzielił Związkowi Radzieckiemu trzyprocentowej pożyczki w wysokości 10 mln funtów na okres 5 lat.

Układ zawarty 12 lipca utorował też drogę do zawarcia sojuszów między rządem radzieckim a przebywającymi w Anglii emigracyjnymi rządami europejskich krajów okupowanych przez Rzeszę. Pierwszy tego rodzaju sojusz zawarto z emigracyjnym rządem Czechosłowacji. 18 lipca ambasador radziecki Iwan Majski i minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jan Masaryk podpisali w Londynie porozumienie o pomocy wzajemnej w wojnie przeciwko hitlerowskim Niemcom.

Drugą sojuszniczą umowę tego typu zawarto również w lipcu. Dotyczyła ponownego nawiązania stosunków polsko-radzieckich. Po trudnych, trwających od początku miesiąca rozmowach podpisano w Londynie 30 lipca 1941 r. układ między rządem ZSRR a rządem Rzeczypospolitej Polskiej na obczyźnie o wspólnej walce przeciwko hitlerowskim Niemcom. Podpisanie układu przez premiera gen. Władysława Sikorskiego i ambasadora Majskiego nastąpiło w Foreign Office w obecności premiera Churchilla i ministra Edena.

W lecie 1941 r. rząd radziecki wznowił także stosunki dyplomatyczne z przebywającymi na emigracji w Anglii rządami Belgii i Norwegii, natomiast u schyłku tej pory roku nawiązał kontakt z Komitetem Wolnej Francji, na którego czele stał gen. Charles de Gaulle. W sierpniu toczyły się w Londynie rozmowy między wysłannikami Komitetu a Majskim. 26 września 1941 r. rząd radziecki oficjalnie uznał Komitet Wolnej Francji i gen. de Gaulle'a za reprezentantów wszystkich „wolnych Francuzów". Zapewniono, że państwo radzieckie gotowe jest przyjść z pomocą Francuzom we wspólnej walce z hitlerowskimi Niemcami i ich sojusznikami [4].

W pierwszych miesiącach wojny radziecko-niemieckiej ani w Londynie, ani w Waszyngtonie nie śpieszono się z realizacją zapowiedzianej pomocy dla Związku Radzieckiego. Wiązało się to w istotnej mierze ze wspomnianymi już prognozami, zgodnie z którymi Związek Radziecki miał krótko stawiać opór. Mimo wszelkich katastroficznych przepowiedni Armia Czerwona jednak nie rozpadła się. Wszystkie chełpliwie wyznaczane przez führera Trzeciej Rzeszy terminy upadku Kraju Rad mijały jeden po drugim, a wojska radzieckie wzmagały opór i zadawały wrogowi dotkliwe ciosy. W obliczu tych faktów przywódcy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjedno-

[3] *Sowietsko-anglijskije otnoszenija wo wriemia Wielikoj Otieczestwiennoj wojny 1941—1945. Dokumienty i materiały*, tom 1, *1941—1943*, Moskwa 1983, s. 82.

[4] *Sowietsko-francuzskije otnoszenija wo wriemia Wielikoj Otieczestwiennoj wojny 1941—1945 gg. Dokumienty i materiały*, t. 1, 1941—1943, Moskwa 1983, s. 51—52.

czonych zaczęli traktować problem dostaw wojennych do Związku Radzieckiego w sposób bardziej realny i rzeczowy.

Od samego początku wojny z Niemcami dyplomacja radziecka występowała z inicjatywami, które miały spowodować zbliżenie radziecko-amerykańskie. W Moskwie od końca czerwca 1941 r. trwały rozmowy między przedstawicielami rządu radzieckiego a ambasadorem amerykańskim Laurence'em Steinhardtem w sprawie zapowiedzianych amerykańskich dostaw materiałów wojennych dla walczącej Armii Czerwonej. Ożywione kontakty nawiązywała także ambasada Związku Radzieckiego w Waszyngtonie kierowana przez wytrawnego dyplomatę Maksyma Litwinowa. Ważną rolę odegrała wizyta złożona w Moskwie pod koniec lipca 1941 r. przez osobistego doradcę i przedstawiciela prezydenta Roosevelta — Harry'ego Hopkinsa. Podczas dwudniowego pobytu w radzieckiej stolicy (30—31 VII) Hopkins odbył w towarzystwie Steinhardta kilka spotkań ze Stalinem i innymi osobistościami z radzieckiego kierownictwa państwowego, m.in. z Mołotowem. W czasie tych spotkań Hopkins zapewniał o gotowości obu wielkich mocarstw Zachodu przyjścia z pomocą Związkowi Radzieckiemu w postaci dostaw uzbrojenia, sprzętu i niezbędnych materiałów. Hopkins uzyskał od przedstawicieli państwa radzieckiego szczegółową informację o sytuacji na froncie wschodnim. Uzgodnił też sprawę rychłego zwołania w Moskwie konferencji przedstawicieli Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii dla konkretnego omówienia i podjęcia wiążących decyzji w sprawie wzajemnej pomocy [5]. Znany historyk amerykański Robert Sherwood tak ocenia znaczenie pobytu Hopkinsa w Moskwie: „Wizyta ta była rzeczywiście punktem zwrotnym w stosunkach między Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim podczas wojny. W okresie późniejszym żadnej z ocen anglo-amerykańskich nie opierano już na ewentualności szybkiej klęski Rosji. Po wizycie całokształt traktowania spraw współpracy uległ zmianie" [6].

Formowanie się sojuszniczego współdziałania między Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią znalazło swój wyraz także w rozstrzygnięciu latem 1941 r. tzw. kwestii irańskiej. W obliczu aktywizującej się penetracji służb wywiadowczych hitlerowskich Niemiec w Iranie oraz szerzenia się wystąpień i poczynań skierowanych przeciwko państwom antyhitlerowskim nastąpiła wspólna radziecko-brytyjska akcja polityczno-wojskowa. Na mocy postanowień artykułu 6 układu radziecko-irańskiego z 1921 r. Związek Radziecki wprowadził 25 sierpnia 1941 r. swoje wojska na terytorium północnego Iranu (z Teheranem), zaś w tym samym czasie do południowej części kraju, zgodnie z porozumieniem między Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią, wkroczyły wojska angielskie. W wyniku tej akcji szach Iranu Reza Pahlawi, zwolennik polityki proniemieckiej, abdykował na rzecz syna Mohammada Rezy Pahlawiego i opuścił kraj. Uzgodnione działania sojuszników spowodowały zmianę rządu i oczyszczenie Iranu ze zwolenników hitlerowskich Niemiec oraz umożliwiły korzystanie z linii komunikacyjnych prowadzących od Zatoki Perskiej do granic Związku Radzieckiego, które stały się szlakiem dostaw wojennych aliantów zachodnich dla Kraju Rad w latach 1941—1945. W styczniu 1942 r. Związek Radziecki, Wielka Brytania i Iran zawarły układ sojuszniczy zapewniający niepodległość i suwerenny status Iranu. Układ regulował kwestię czasowego przebywania na terytorium kraju wojsk radzieckich, brytyjskich i od 1942 r. amerykańskich. Akcja radziecko-brytyjska w Iranie była pierwszą skoordynowaną polityczną i wojskową operacją sprzymierzonych w ramach powstającej koalicji antyhitlerowskiej.

[5] R. E. Sherwood, *Roosevelt and Hopkins. An Intimate Story*, New York 1950, s. 327—343.
[6] *Tamże*, s. 343.

Tymczasem Hopkins po powrocie z Moskwy złożył relację Rooseveltowi i Churchillowi, obradującym w sierpniu 1941 r. na liniowcu „Prince of Wales" zakotwiczonym u wybrzeży Nowej Fundlandii. Obaj przywódcy, którzy podpisali wówczas deklarację formułującą ogólne cele wojny (Karta Atlantycka) [7], postanowili wysłać do stolicy Związku Radzieckiego swych pełnomocników do rozmów ze Stalinem w celu uzgodnienia spraw związanych z organizacją dostaw materiałów wojennych dla Armii Czerwonej. W związku z planowanym w Moskwie spotkaniem szefowie mocarstw anglosaskich wysłali wspólną depeszę do Stalina, zasięgając jego opinii w tej sprawie.

Jako następstwo spotkania u wybrzeży Nowej Fundlandii odbyła się we wrześniu 1941 r. w Londynie konferencja z udziałem przedstawicieli rządów państw pozostających w stanie wojny z Niemcami: Wielkiej Brytanii i jej dominiów (Kanady, Australii, Nowej Zelandii, Związku Południowej Afryki), Związku Radzieckiego oraz rządów emigracyjnych Belgii, Czechosłowacji, Grecji, Holandii, Jugosławii, Luksemburga, Norwegii, Polski i Komitetu Wolnej Francji. Uczestnicy konferencji rozpatrzyli postanowienia zawarte w Karcie Atlantyckiej oraz przyjęli proklamowane w niej zasady. W toku obrad 24 września ambasador Majski ogłosił deklarację rządu radzieckiego aprobującą podstawowe pryncypia Karty, a jednocześnie wysuwającą program działania sojuszniczych państw odpowiadający wyzwoleńczemu charakterowi prowadzonej przez nie wojny. Deklaracja radziecka podkreślała ze szczególną siłą i wysuwała na czoło konieczność rozgromienia agresora niemieckiego i jego sojuszników, zlikwidowania jarzma nazizmu, głosiła, że po zwycięstwie nad hitleryzmem winny być założone fundamenty międzynarodowych stosunków współpracy i przyjaźni. Deklaracja proklamowała zasady poszanowania suwerennych praw i samostanowienia narodów, prawo każdego narodu do niepodległego państwa i nietykalności terytorialnej jego kraju oraz do wyboru takiej formy rządów, jaką będzie uważał za odpowiednią. Deklaracja wskazywała na potrzebę bezpieczeństwa zbiorowego oraz powszechnego rozbrojenia w powojennym świecie.

Deklaracja powyższa zawierała także proponowane przez rząd radziecki programowe zasady społeczno-polityczne powstającej koalicji antyhitlerowskiej: zniesienie wszelkiej nierówności rasowej, równouprawnienie narodów i nietykalność terytorium państwowego, wyzwolenie narodów ujarzmionych i przywrócenie ich suwerenności, przyjście z pomocą gospodarczą poszkodowanym krajom w celu osiągnięcia przez nie dobrobytu, przywrócenie swobód demokratycznych, zlikwidowanie reżimu faszystowskiego [8].

Mimo różnic między niektórymi postanowieniami Karty Atlantyckiej a te-

[7] *The Atlantic Charter, August 14, 1941*, w: *Documents of American History Since 1898*, Doc. N° 539, New Jersey 1973, s. 451.
[8] *W nieszniaja politika Sowietskogo Sojuza w period Otieczestwiennoj wojny. Dokumienty i materiały*, t. I, *22 VI 1941—31 XII 1943*, Moskwa 1944, s. 144—147 (dalej: *W nieszniaja politika...*).

zami deklaracji radzieckiej z 24 września 1941 r. generalne założenia obu dokumentów wyrażały wspólne interesy państw i społeczeństw radzieckiego, amerykańskiego i brytyjskiego, a także innych państw i narodów formującej się koalicji antyhitlerowskiej.

W dniach od 29 września do 1 października 1941 r. obradowała w Moskwie konferencja przedstawicieli Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Stronę radziecką reprezentowali Stalin i Mołotow, amerykańską dyplomata i finansista, późniejszy ambasador w Moskwie Averell Harriman, brytyjską — lord William Beaverbrook, minister w rządzie Churchilla, energiczny zwolennik współpracy Zachodu ze Związkiem Radzieckim. Podczas obrad zapadły wstępne uzgodnienia w sprawie wzajemnej pomocy ekonomicznej w wojnie. Podpisano protokół o dostawach ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii do Związku Radzieckiego uzbrojenia i innego materiału wojennego. W okresie późniejszym podobne protokoły były podpisywane przez stronę radziecką z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, a następnie również Kanady, przy czym postanowienia każdego nowego protokołu dotyczyły kolejnego rocznego okresu dostaw. Łącznie w ciągu wojny podpisano cztery tego rodzaju protokoły, regulujące tryb realizacji dostaw do Związku Radzieckiego zachodniego uzbrojenia i sprzętu oraz radzieckich surowców strategicznych dla mocarstw anglosaskich.

Konferencja moskiewska wywarła pozytywny wpływ na rozwój stosunków międzysojuszniczych, sprzyjała powstawaniu atmosfery wzajemnego zaufania (realnej podstawy każdego sojuszu). W czasie jej trwania wraz z uzgodnieniem współpracy ekonomicznej nastąpiła wymiana poglądów w zakresie ogólnych zagadnień politycznych i militarnych toczącej się wojny.

Inicjatywy państwa radzieckiego, zmierzające do jak najszybszego utworzenia realnie funkcjonującej i prowadzącej efektywną walkę z państwami bloku faszystowskiego koalicji, natykały się w sojuszniczych państwach anglosaskich na opór wpływowych kół zachowawczych i antykomunistycznych. Ciekawą ilustrację tego rodzaju przypadków daje list Hopkinsa do Churchilla, wysłany podczas trwania konferencji moskiewskiej 1941 r. „Tu (tj. w Waszyngtonie — *przyp. red.*) nadal jest zadziwiająco dużo ludzi nie chcących pomagać Rosji. Jak się wydaje, ich tępe głowy nie są zdolne do zrozumienia strategicznego znaczenia tego frontu" [9].

Fragment ten dobitnie ukazuje z jednej strony destrukcyjną postawę reakcyjnych ośrodków amerykańskich, z drugiej zaś racjonalne i realistyczne stanowisko członków administracji Roosevelta, którzy niezależnie od uprzedzeń stawiali na Związek Radziecki jako nieodłączne, niezwykle ważne ogniwo koalicji.

Polityczne znaczenie konferencji polegało głównie na zademonstrowaniu wobec świata faktu powstania sojuszu wojennego trzech potężnych mocarstw antyhitlerowskich, ich dążenia do ścisłej współpracy i wzajemnej pomocy. Konferencja wykazała wodzom III Rzeszy bezsens złudzeń o międzynarodowej izolacji Związku Radzieckiego i możliwości pokonania przeciwników Rzeszy kolejno, każdego z osobna. Stawało się jasne, że blokowi faszystowskiemu przeciwstawia się koalicja znacznie

[9] *Tamże*, t. I, s. 156—157.

przewyższająca ten blok rozmiarami swych potencjalnych możliwości wojennych: ekonomicznych, militarnych, politycznych i moralnych.

W czasie trwania konferencji moskiewskiej, 30 października 1941 roku, prezydent Roosevelt zakomunikował o decyzji administracji amerykańskiej udzielenia Związkowi Radzieckiemu nieoprocentowanej pożyczki w wysokości miliarda dolarów pod warunkiem jej spłaty po upływie pięciu lat od zakończenia wojny [10]. Wkrótce nastąpiło nowe znaczące wydarzenie. Roosevelt zadecydował o objęciu Związku Radzieckiego postanowieniami ustawy o lend-lease oraz systemem dostaw wojennych wynikających z tej ustawy.

Równolegle z inicjatywami zmierzającymi do rozwoju sojuszu trzech wielkich mocarstw państwo radzieckie poczyniło postępy w rozbudowie współdziałania z reprezentantami innych narodów walczących z hitleryzmem, przede wszystkim z rządami Polski oraz Czechosłowacji. Znalazło to wyraz w podpisaniu 14 sierpnia 1941 r. polsko-radzieckiej umowy wojskowej, na mocy której rozpoczęto i rozwinięto jesienią 1941 r. formowanie i szkolenie w Związku Radzieckim Armii Polskiej pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Na początku grudnia 1941 r. przybył do Związku Radzieckiego z wizytą premier rządu polskiego i Wódz Naczelny Polskich Sił Zbrojnych, gen. Władysław Sikorski. W wyniku jego rozmów ze Stalinem na Kremlu radzieckie kierownictwo państwowe wyraziło zgodę na powiększenie formowanej Armii Polskiej do stanu 96 000 ludzi oraz na zapewnienie zaopatrzenia dywizji polskich w ekwipunek, uzbrojenie i sprzęt. Przywódcy radzieccy świadcząc pomoc rządowi polskiemu na emigracji działali w przeświadczeniu, że zbliżenie polsko-radzieckie, jakie nastąpiło w warunkach wojny ze wspólnym wrogiem, przyczyni się do tego, że po wojnie odrodzone państwo polskie będzie utrzymywało ze swym wschodnim sąsiadem przyjazne, dobrosąsiedzkie stosunki. Tymczasem zaś wspólne dążenie Polski i Związku Radzieckiego do zadania klęski hitlerowskiej Rzeszy, mimo rozbieżności w niektórych sprawach, przyczyniło się do ogłoszenia przez Sikorskiego i Stalina „Deklaracji rządu ZSRR i rządu RP o przyjaźni i wzajemnej pomocy". W deklaracji wraz z potwierdzeniem dążenia obu sygnatariuszy dokumentu do zacieśnienia sojuszu i wspólnej walki z hitleryzmem stwierdzono, że w dobie pokoju stosunki między obu państwami oparte będą na zasadach współpracy i przyjaźni. W deklaracji wysunięto po raz pierwszy ideę utworzenia po zakończeniu wojny ogólnoświatowej organizacji stojącej na straży bezpieczeństwa i suwerenności demokratycznych państw [11].

U schyłku 1941 r. mijało pół roku od chwili zawarcia radziecko-brytyjskiego porozumienia sojuszniczego, lecz wiele kwestii wymagało jeszcze uregulowania. Brak było wspólnego programu działań wojennych przeciwko Niemcom, nie zawarto też formalnego traktatu sojuszniczego. Brytyjski sojusznik dopiero pod presją rządu radzieckiego wypowiedział 6 grudnia 1941 r. wojnę państwom-sojusznikom hitlerowskiej Rzeszy: Węgrom, Rumunii i Finlandii. U podstaw ostrożnego stanowiska Anglików leżała pokutująca nadal w Londynie niewiara w zdolność obronną Armii Czerwonej i obawa o rychły upadek państwa radzieckiego. Do przezwyciężenia tych

[10] S h e r w o o d, *op. cit.*, s. 394.
[11] *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VII, Warszawa 1973, s. 287—288.

obaw przyczyniła się klęska Niemców pod Moskwą i zmuszenie niezwyciężonego wydawałoby się Wehrmachtu do odwrotu.

W okresie tym przybył do Związku Radzieckiego minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Anthony Eden. Jego rozmowy z przywódcami radzieckimi trwające od 16 do 18 grudnia 1941 r. koncentrowały się wokół założeń traktatu sojuszniczego, do którego podpisania wówczas jednak nie doszło głównie z powodu brytyjskiej odmowy (Anglicy odwoływali się tu do Karty Atlantyckiej) uznania radzieckich granic zachodnich według stanu z 20 czerwca 1941 r. [12] Aczkolwiek więc w grudniu 1941 r. nadal nie podpisano traktatu sojuszniczego, to jednak rozmowy spowodowały pozytywne następstwa, polegające na wyjaśnieniu wzajemnych stanowisk w podstawowych kwestiach pogrążonego w wojnie świata oraz na zacieśnieniu współdziałania.

Pod koniec 1941 r. w sytuacji na froncie wschodnim, jak i w układzie sił na świecie nastąpiły znaczne zmiany. Armia Czerwona nie tylko zatrzymała pod Moskwą wojska niemieckie, lecz zdołała sama przejść do przeciwnatarcia, co wpłynęło na zapoczątkowanie w Londynie i Waszyngtonie przewartościowania dawnych ocen roli ZSRR jako partnera w wojnie z hitlerowską Rzeszą.

7 grudnia 1941 r., gdy Armia Radziecka toczyła zaciętą bitwę pod Moskwą, Japończycy zaatakowali bazę amerykańskiej Floty Pacyfiku w Pearl Harbor na Hawajach. Sojuszniczka hitlerowskiej Rzeszy — Japonia — rozpętała wojnę przeciwko Stanom Zjednoczonym w taki sam podstępny sposób, jak i Niemcy Hitlera w Europie; pierwsze uderzenie zadała bez wypowiedzenia wojny w pełni wykorzystując moment zaskoczenia. Umożliwiło to Japonii odniesienie początkowego sukcesu strategicznego.

Przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny stworzyło nową jakościowo sytuację w kształtowaniu się koalicji antyhitlerowskiej. Do wojny z Japonią, a od 11 grudnia 1941 r. także z Niemcami i Włochami, przystąpiło kolejne wielkie mocarstwo. Włączenie się do działań tego ogromnego kraju o największym w świecie potencjale ekonomicznym oraz licznej, ponad 140-milionowej ludności, znacznie wzmocniło obóz państw walczących z blokiem faszystowskim.

Przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny spowodowało zacieśnienie więzi między zachodnimi uczestnikami sojuszu antyhitlerowskiego oraz wywołało potrzebę opracowania konkretnych strategicznych planów działania obu mocarstw, skoordynowania ich przedsięwzięć politycznych, ekonomicznych i militarnych, wreszcie ustalenia jednolitego stosunku do Związku Radzieckiego, socjalistycznego partnera sojuszu dźwigającego od czerwca 1941 r. na swoich barkach główny ciężar wojny z blokiem faszystowskim. Uzgodnienie tych wszystkich problemów odbyło się podczas serii spotkań prezydenta Roosevelta z przybyłym do Waszyngtonu premierem Churchillem na konferencji pod kryptonimem „Arcadia", trwającej od 22 grudnia 1941 r. do 14 stycznia 1942 r.

Wydarzenia z grudnia 1941 r. nie zmieniły stanowiska mocarstw zachodnich w zasadniczej kwestii ich wielkiej strategii. Przywódcy obu państw zdecydowani byli nadal utrzymać w mocy postanowienia swej strategicznej doktryny ABC-1

[12] S h e r w o o d, *op. cit.*, s. 451.

(*American—British Conversation*) uchwalonej jeszcze 27 marca 1941 r. i uznającej hitlerowskie Niemcy za przeciwnika nr 1 dwu mocarstw zachodnich. Tak więc na konferencji „Arcadia" jako główny teatr wojny przeciwko państwom Osi przywódcy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii określili rejon Atlantyku i Europy [13]. Zniszczenie Niemiec traktowali jako klucz do zwycięstwa nad państwami bloku faszystowskiego, gdyż pokonanie Rzeszy miało spowodować upadek Włoch i klęskę Japonii [14].

W świetle tych strategicznych koncepcji uwidacznia się decydująca rola frontu wschodniego i wytrwałej walki Armii Czerwonej, która kosztem ogromnych ofiar niszczyła tam siły Niemiec, wroga nr 1 koalicji antyhitlerowskiej. Obradujący w Waszyngtonie szefowie mocarstw anglosaskich w pełni zdawali sobie sprawę z kluczowej roli frontu wschodniego i Związku Radzieckiego, dążyli też w ciągu całej wojny do zdyskontowania tej roli na własną korzyść. Nieprzypadkowo prezydent Roosevelt w rozmowie 28 grudnia 1941 r., przy okazji wznowienia dostaw z systemu lend-lease dla Związku Radzieckiego, wstrzymanych po napaści Japończyków na Pearl Harbor, powiedział do ministra wojny Henry'ego Stimsona, że program pomocy udzielanej Rosji ma żywotne znaczenie dla amerykańskich interesów.

Zarówno w czasie konferencji „Arcadia", jak też zimą i wiosną 1942 r. alianci zachodni nie planowali aktywnych, bezpośrednich operacji strategicznych przeciwko hitlerowskiej Rzeszy w myśl założeń koncepcji ABC-1. Stąd więc w dającej się wówczas przewidzieć przyszłości podstawowe cele owej doktryny miała realizować tylko... Armia Czerwona na froncie wchodnim.

W myśl propozycji Churchilla stwierdzono, że działania aliantów przeciwko Niemcom w 1942 r. polegać będą na kontynuacji blokady, wzmaganiu bombardowań terytorium Rzeszy oraz wspieraniu działalności dywersyjnej w krajach okupowanych. Postanowiono natomiast, również zgodnie z natarczywymi sugestiami brytyjskiego premiera, wysłać wojska anglo-amerykańskie do Francuskiej Afryki Północnej, aby, jak stwierdzono, uprzedzić dotarcie tam Hitlera.

Militarne, polityczne i ekonomiczne następstwa konferencji „Arcadia" wywarły długotrwały wpływ na rozwój współpracy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w latach wojny. Decyzje konferencji zastąpiły w istocie rzeczy zawarcie formalnego brytyjsko-amerykańskiego sojuszu wojennego w latach drugiej wojny światowej, bowiem, podobnie jak i podczas pierwszej wojny, Stany Zjednoczone formalnego układu sojuszniczego z Wielką Brytanią nie zawierały [15]. Ten brak formalnej umowy nie stanowił przeszkody — mimo istniejących sprzeczności — w rozwoju wojennej współpracy mocarstw zachodnich. Podniesiona przez nas sprawa korespondu je z podobną sytuacją w stosunkach radziecko-amerykańskich, gdyż Stany Zjednoczone nie zawarły formalnego dwustronnego sojuszu wojennego również ze Związkiem Radzieckim.

Stosunki sojusznicze i wzajemne zobowiązania Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii zostały określone — obok podobnych zobo-

[13] A. C. T u r n e r, *The Unique Partnership: Britain and the United States*, New York 1971, s. 81, 83.
[14] S h e r w o o d, *op. cit.*, s. 445.
[15] T u r n e r, *op. cit.*, s. 85.

wiązań innych sygnatariuszy — w deklaracji 26 państw, przeciwników bloku faszystowskiego.

W przeddzień świąt Bożego Narodzenia 1941 roku w Białym Domu na podstawie projektów nakreślonych przez Roosevelta i Churchilla przygotowano tekst dokumentu, nazwanego początkowo Deklaracją Państw Zrzeszonych (*Associated Powers*). W ostatnich dniach roku po szczegółowych konsultacjach z rządami sojuszniczych państw ułożono ostateczny tekst deklaracji, przy czym rano 1 stycznia 1942 r. prezydent Roosevelt zaproponował zmianę nazwy państw przymierza z „Państw Zrzeszonych" na „Narody Zjednoczone" (*United Nations*) i uzyskał aprobatę premiera brytyjskiego. Tak powstała Deklaracja Narodów Zjednoczonych. Tego samego dnia, 1 stycznia 1942 r., w Waszyngtonie przedstawiciele czterech mocarstw koalicji antyhitlerowskiej złożyli podpisy pod deklaracją. Jako pierwszy złożył podpis prezydent Roosevelt, następnie Churchill, po nim ambasador Związku Radzieckiego Maksym Litwinow i na końcu reprezentant Chin Cung Czu-wen [16]. Przedstawicieli dalszych 22 państw zaproszono nazajutrz do Departamentu Stanu, gdzie złożyli podpisy pod dokumentem w następującej kolejności: Australia, Belgia, Kanada, Kostaryka, Kuba, Czechosłowacja, Dominikana, Salwador, Grecja, Gwatemala, Haiti, Honduras, Indie, Luksemburg, Holandia, Nowa Zelandia, Nikaragua, Norwegia, Panama, Polska, Południowa Afryka, Jugosławia [17].

Deklaracja Narodów Zjednoczonych stanowiła faktycznie wielostronną umowę sojuszniczą 26 państw mającą charakter otwarty. Umożliwiało to przystąpienie do niej innych krajów — przeciwników bloku faszystowskiego. Sygnatariusze konstatowali w deklaracji, że uznają zasady Karty Atlantyckiej, a następnie stwierdzali, że:

„Każdy rząd zobowiązuje się do użycia całokształtu swych zasobów wojskowych i gospodarczych przeciwko tym uczestnikom paktu trójstronnego [18] i ich sojusznikom, z którymi rząd ten pozostaje w stanie wojny.

Każdy rząd zobowiązuje się współdziałać z rządami — sygnatariuszami niniejszej Deklaracji i nie zawierać z wrogiem odrębnego zawieszenia broni lub pokoju" [19].

W następnych latach II wojny światowej do deklaracji przyłączyły się rządy dalszych 25 państw.

Zawarcie sojuszu państw-sygnatariuszy Deklaracji Narodów Zjednoczonych miało wówczas, na początku 1942 r., przede wszystkim znaczenie moralne mobilizując siły antyhitlerowskie na świecie. Dodawało otuchy społeczeństwom krajów ujarzmionych przez blok faszystowski, stało się dodatkowym bodźcem do rozwoju konspiracyjnej i partyzanckiej działalności ruchu oporu. Warto przy tym podkreślić, że jedynym wówczas wśród Narodów Zjednoczonych państwem prowadzącym walkę zbrojną z Niemcami i ich europejskimi sojusznikami w skali strategicznej był Związek Radziecki. Na nim spoczywał główny wysiłek wojenny koalicji antyhitlerowskiej.

[16] S h e r w o o d, *op. cit.*, s. 453; T u r n e r, *op. cit.*, s. 85—86; N. N. J a k o w l e w, *Franklin Ruzwelt, czełowiek i politik*, Moskwa 1965, s. 422—423.

[17] S h e r w o o d, *op. cit.*, s. 452.

[18] Pakt trójstronny (berliński) — agresywny sojusz Niemiec, Włoch i Japonii, zawarty w Berlinie 27 IX 1940 r.

[19] *Wnieszniaja politika*..., t. I, s. 170—171.

Na froncie wschodnim hitlerowska Rzesza ponosiła największe straty. Państwo radzieckie okazało się najintensywniej działającym ogniwem koalicji antyhitlerowskiej. W liście do generała Douglasa Mac Arthura z 6 maja 1942 r. — opublikowanym już po wojnie — prezydent Roosevelt pisał: „Z punktu widzenia wielkiej strategii w czasie nadciągającej wiosny i lata jasny stał się zwykły fakt: armie rosyjskie zabijają więcej nazistów i niszczą więcej sprzętu wroga niż pozostałych 25 Narodów Zjednoczonych razem wziętych" [20].

Wydarzeniem historycznym o szczególnej randze, które zakończyło proces strukturalnego kształtowania się koalicji, było zawarcie przez Związek Radziecki w połowie 1942 r. sojuszniczego traktatu z Wielką Brytanią i porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi. W dramatycznym okresie wiosny i lata 1942 r., kiedy pogarszało się położenie wojsk radzieckich na południu kraju i rozpoczęła gigantyczna bitwa stalingradzka, dyplomacja Kraju Rad nie ustawała w wysiłkach zmierzających do umocnienia międzynarodowego położenia Związku Radzieckiego oraz utrwalenia jego pozycji w antyhitlerowskim sojuszu Narodów Zjednoczonych. Po podpisaniu w końcu stycznia 1942 r. umowy między Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią a Iranem oraz nawiązaniu w lutym stosunków konsularnych z Kanadą i Związkiem Południowej Afryki zawarty został w maju sojuszniczy traktat radziecko-brytyjski, zaś w czerwcu porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi o zasadach pomocy wzajemnej w okresie wojny. W czerwcu i lipcu podpisano porozumienia w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Kanadą oraz Holandią. W sierpniu 1942 r. podczas pobytu w Związku Radzieckim premiera Wielkiej Brytanii odbyły się ważne dla rozwoju stosunków w łonie koalicji rozmowy Stalina z Churchillem. W końcu lata odwiedził przywódcę państwa radzieckiego osobisty wysłannik prezydenta Roosevelta Wendell Willkie [21].

Szczególne miejsce w tej ożywionej działalności dyplomacji radzieckiej zajmuje misja ludowego komisarza spraw zagranicznych Mołotowa w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych (maj 1942 r.). Podejmował on wówczas sprawę przyśpieszenia rozbudowy koalicji antyhitlerowskiej, przede wszystkim zaś starał się pobudzić aliantów zachodnich do bardziej aktywnych działań przeciwko blokowi faszystowskiemu na kontynencie europejskim, a więc do okazania realnej pomocy Armii Czerwonej poprzez utworzenie drugiego frontu w Europie. 26 maja Mołotow i Eden podpisali w Londynie traktat o przymierzu Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii w wojnie z Niemcami i ich sojusznikami w Europie oraz o współpracy powojennej. Zawarcie traktatu przyczyniło się do zacieśnienia radziecko-brytyjskich stosunków sojuszniczych i umocnienia koalicji antyhitlerowskiej w jej szczególnie ważnym ogniwie; od trwałości tego ogniwa zależała w istotnej mierze efektywność wojskowego i politycznego współdziałania trzech wielkich mocarstw stanowiących trzon przymierza.

Dla podkreślenia wagi, jaką przywiązywała strona radziecka do sprawy zawarcia traktatu sojuszniczego z Wielką Brytanią, zwołano specjalną sesję Rady Naj-

[20] J a k o w l e w, *op. cit.*, s. 423.

[21] *Wnieszniaja politika*..., t. I, s. 190, 197, 235, 241, 250, 266, 269, 271.

wyższej ZSRR w celu jego ratyfikacji. Traktat ratyfikowano w Moskwie 18 czerwca, zaś w Londynie 24 czerwca 1942 r.

Na przełomie maja i czerwca 1942 r. odbyły się w Waszyngtonie kilkudniowe radziecko-amerykańskie rozmowy z udziałem Mołotowa i Roosevelta. Po długich pertraktacjach strona radziecka uzyskała zapewnienie prezydenta, że drugi front w Europie utworzony będzie już w 1942 r. Jednym z pozytywnych rezultatów rokowań delegacji radzieckiej w Stanach Zjednoczonych stało się zawarcie radziecko-amerykańskiego porozumienia „o zasadach pomocy wzajemnej podczas wojny". Porozumienie, które regulowało wzajemne płatności w ramach systemu lend-lease i było podobne do porozumień zawartych w tej dziedzinie przez Stany Zjednoczone z innymi państwami, podpisał 11 czerwca 1942 r. ambasador Litwinow i sekretarz stanu Cordell Hull [22].

Jak już wspominaliśmy, Stany Zjednoczone nie zawarły ze Związkiem Radzieckim dwustronnej umowy o sojuszu w wojnie i ich zobowiązania były określone tylko w Deklaracji Narodów Zjednoczonych. Zawarte w czerwcu 1942 r. porozumienie radziecko-amerykańskie, dotyczące głównie dostaw wojennych, stanowiło dokument o wiele węższy niż sojuszniczy traktat radziecko-brytyjski, świadczyło jednak o coraz ściślejszej współpracy między Związkiem Radzieckim a jego sojusznikami i stanowiło znaczący element umacniania koalicji antyhitlerowskiej.

12 czerwca 1942 r. w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie opublikowano jednobrzmiące komunikaty stwierdzające, że między stronami doszło do pełnego porozumienia w kwestii pilnych zadań związanych z utworzeniem drugiego frontu w Europie w 1942 r. [23]

Zapowiedziane w komunikatach utworzenie drugiego frontu nie zostało, niestety, zrealizowane ani w roku 1942, ani w 1943 r. Przyczyny niewykonania przez mocarstwa zachodnie obietnicy danej swemu partnerowi — Związkowi Radzieckiemu — wynikały ze społecznej istoty różnic między członkami koalicji antyhitlerowskiej, były skutkiem sprzecznych tendencji politycznych i militarnych, które wynikały zarówno z różnic ustrojowych, jak i odmienności celów, do jakich zmierzali w wojnie poszczególni członkowie przymierza.

Źródła rozbieżności międzysojuszniczych

Odmienność celów wojennych i wynikająca stąd różna wykładnia metod rozstrzygania wielu problemów II wojny światowej rodziła rozbieżności i sprzeczności między wielkimi mocarstwami koalicji.

Główna sprzeczność wewnątrz koalicji antyhitlerowskiej polegała na różnej interpretacji celów wojny, odmienności określania sposobów jej prowadzenia, a więc odmienności strategii politycznej i wojskowej, jak też różnic w wizji powojennego świata. Pochodną tych rozbieżności politycznych i wojskowych były praktykowane przez twórców Karty Atlantyckiej działania zmierzające do izolowania Związku Ra-

[22] *Tamże*, s. 242—246.
[23] *Tamże*, s. 246—248.

dzieckiego wewnątrz koalicji poprzez faktyczne utworzenie oddzielnego sojuszu brytyjsko-amerykańskiego. Fakt ten leżał praktycznie u podstaw wszystkich kontrowersji zachodzących we współpracy mocarstw zachodnich ze Związkiem Radzieckim. Największe rozbieżności budził odmienny stosunek do sprawy polskiej, wydarzeń w Jugosławii, a także ruchu kierowanego przez de Gaulle'a oraz poszczególnych nurtów ruchu oporu w krajach okupowanych.

Rozbieżności wśród partnerów Wielkiej Trójki nasilały się lub zmniejszały bądź też zanikały na kolejnych etapach II wojny światowej, część z nich natomiast istniała przez cały czas mimo niewątpliwej przewagi tendencji do współdziałania.

Problemem, który zaciążył na stosunkach Związku Radzieckiego z jego zachodnimi sojusznikami była kwestia odwlekania przez nich w latach 1941—1944 utworzenia drugiego frontu na zachodzie Europy. Mimo oficjalnych zapowiedzi przywódców Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych we wspomnianych już komunikatach z 12 czerwca 1942 r. drugi front w roku tym nie powstał. Latem 1942 r. Churchill przybył do Moskwy m.in. właśnie po to, aby zawiadomić Stalina o przesunięciu terminu utworzenia drugiego frontu. Wtedy też premier brytyjski, poufnie informując kierownictwo radzieckie o przygotowaniach do inwazji wojsk anglo-amerykańskich w północno-zachodniej Afryce, po raz pierwszy zaprezentował na Kremlu swoją koncepcję strategiczną uderzenia w „miękkie podbrzusze bestii" — poprzez Bałkany na tereny środkowej Europy i „europejską twierdzę Hitlera" od południa.

Przesunięty przez mocarstwa zachodnie termin otwarcia drugiego frontu na 1943 rok również nie został dotrzymany. Armia Czerwona kosztem ogromnych wysiłków nadal dźwigała na froncie wschodnim główny ciężar zmagań. Zwycięstwa radzieckie stworzyły perspektywę szybkiego załamania się Niemiec, a nawet zajęcia całej Europy przez Armię Czerwoną bez pomocy aliantów zachodnich. Dopiero w tej sytuacji przywódcy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii zdecydowali się ostatecznie na inwazję we Francji i utworzenie drugiego frontu. Warto podkreślić, że w okresie uzgadniania przez szefów mocarstw zachodnich ostatecznej decyzji o otwarciu drugiego frontu siły bloku faszystowskiego były w ogromnym stopniu osłabione na skutek ciosów zadanych im przez Armię Radziecką, Wehrmacht zaś utracił już do końca wojny zdolność do podjęcia skutecznej ofensywy strategicznej.

Innym zagadnieniem powodującym powstawanie rozbieżności było obniżanie przez mocarstwa zachodnie, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, rozmiarów dostaw wojennych do Związku Radzieckiego w ramach systemu lend-lease. I tak np. w lecie 1942 r. rząd amerykański znacznie zmniejszył zakładane początkowo rozmiary dostaw, które w 1943 r. miały wynosić 8 mln ton materiałów i sprzętu wojennego. Liczbę tę obniżono następnie do 4,1 mln ton. W czasie spotkania z delegacją radziecką w czerwcu 1942 r. prezydent Roosevelt oświadczył, że ogólna pula dostaw amerykańskich dla Związku Radzieckiego będzie jeszcze mniejsza i wyniesie 2,5 mln ton. Tłumaczył to nieodzownością dostaw do Anglii, co miało rzekomo przybliżyć chwilę utworzenia drugiego frontu. Rzeczywiste dostawy dla radzieckiego sojusznika w 1943 r. nawet w zmniejszonych rozmiarach nie zostały zrealizowane. Były okresy całkowitego przerwania dostaw z Zachodu, np. jesienią 1942 r., gdy dywizje niemieckie podejmowały natarcie w Stalingradzie, a pomoc była szczególnie potrzebna Armii Czerwonej.

Politykę hamowania dostaw dla Związku Radzieckiego we współczesnej amerykańskiej i brytyjskiej literaturze historycznej próbuje się tłumaczyć rzekomym brakiem potrzebnego materiału wojennego i trudnościami w prowadzeniu konwojów do północnych portów radzieckich, a nawet brakiem pewności ze strony rządów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii co do radzieckiej zdolności stawienia skutecznego oporu Niemcom. Dlatego też uważano, że ryzyko dostaw jest zbyt duże.

Tego rodzaju tendencje rodziły rzecz jasna nieporozumienia między Związkiem Radzieckim a jego zachodnimi sprzymierzeńcami. Już same ogólne liczby określające wielkość dostaw amerykańskich w ramach systemu lend-lease podczas całej wojny wskazują wyraźnie, że istniały realne podstawy rodzących się u sojusznika radzieckiego pretensji. Przypomnijmy, że z całości materiałów wojennych dostarczonych w ramach tegoż systemu dla 42 państw, o ogólnej wartości 50,7 mld dolarów, Związek Radziecki, ponoszący przecież główny ciężar wysiłku wojennego, otrzymał uzbrojenie, sprzęt i inne materiały na sumę 11 mld dolarów, natomiast Wielka Brytania, której wysiłek wojenny był o wiele skromniejszy, uzyskała dostawy wartości 30 mld dolarów.

Nie mniejszą wagę miały rozbieżności w odniesieniu do zasad kapitulacji państw faszystowskich. W końcowych miesiącach wojny na kontynencie europejskim służby specjalne Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wbrew zasadom Deklaracji Narodów Zjednoczonych prowadziły tajne rozmowy zmierzające do zawarcia odrębnego układu o kapitulacji z hitlerowskimi Niemcami. Już wcześniej dążenia do tego rodzaju akcji politycznych nasilały się w miarę wzrostu międzynarodowego autorytetu i siły militarnej państwa radzieckiego oraz radykalizacji nastrojów wśród społeczeństw krajów europejskich wyzwalanych przez wojska koalicji antyhitlerowskiej — we Włoszech, Francji, Belgii, Polsce, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii.

Dążenia do tych porozumień stanowiły wypadkową dwu tendencji. Z jednej strony wynikały z obaw wpływowych kół Zachodu co do nadmiernego ich zdaniem wzrostu sił socjalizmu i groźby rewolucji społecznej, z drugiej stanowiły efekt prób niektórych kół kierowniczych upadającej „tysiącletniej Rzeszy", które w dążeniu do uratowania własnej skóry stawiały na ostatnią kartę, jaką miał być rozłam w koalicji antyhitlerowskiej. Odbywające się w początkowych miesiącach 1945 r. w Szwajcarii zakulisowe rozmowy emisariuszy hitlerowskich i przedstawicieli amerykańskiego wywiadu nie zostały sfinalizowane. Powodem tego było ujawnienie przez wywiad radziecki tych rozmów, co zmusiło stronę amerykańską do przerwania kompromitujących kontaktów [24]. Mimo istniejących sprzeczności koalicja antyhitlerowska zachowała swą jedność w imię osiągnięcia wspólnego celu, jakim było doprowadzenie do bezwarunkowej kapitulacji faszystowskich Niemiec i zakończenia wojny w Europie.

Przedmiotem przedłużających się sporów wśród Wielkiej Trójki była — jak już wspominaliśmy — sprawa polska. Rozbieżności dotyczyły głównie kwestii przyszłości powojennej Polski, jej ustroju społeczno-ekonomicznego, zasięgu terytorialnego i miejsca w Europie, przy czym problem usytuowania Polski na mapie kontynentu europejskiego nabrał szczególnej aktualności od czasu konferencji teherańskiej, w okresie poprzedzającym wyzwolenie Polski.

[24] Genezę oraz przebieg rozmów z emisariuszami hitlerowskimi (m.in. z gen. SS K. Wolfem) opisuje A. D u l l e s w swych wspomnieniach *The secret surrender* (wyd. New York 1966).

Związek Radziecki opowiadał się za silną, niepodległą Polską, pozostającą w dobrosąsiedzkich stosunkach ze swym wschodnim sąsiadem. Idea ta znalazła odbicie w deklaracji polsko-radzieckiej podpisanej 4 grudnia 1941 r. przez Sikorskiego i Stalina.

Stany Zjednoczone, a zwłaszcza Wielka Brytania, popierały różnorodne koncepcje utworzenia po wojnie w środkowo-wschodniej Europie federacji państw z udziałem Polski, np. polsko-czechosłowackiej, dunajskiej czy tzw. federacji wschodnioeuropejskiej. Wszystkie te federacje skierowane miały być swym ostrzem przeciwko Krajowi Rad jako nowa postać kordonu sanitarnego odgradzającego burżuazyjną Europę od państwa socjalistycznego.

Sedno rozbieżności w sprawie polskiej między Związkiem Radzieckim a jego partnerami polegało na tym, że mocarstwa zachodnie popierały emigracyjny rząd Polski i zamierzały po wojnie umożliwić odbudowę burżuazyjnego państwa polskiego, rząd radziecki natomiast popierał powstałą w okupowanej Polsce podziemną reprezentację demokratyczną — Krajową Radę Narodową oraz utworzony na emigracji w Związku Radzieckim Związek Patriotów Polskich. KRN i ZPP wysuwały zbieżny program realizacji w Polsce szerokich reform demokratycznych i przeobrażeń rewolucyjnych. Związek Radziecki stojąc na stanowisku odbudowy Polski w granicach etnicznych, postulował ich oparcie na zachodzie i północy na rubieży Odry i Bałtyku, na wschodzie zaś wzdłuż tzw. linii Curzona. Zasadę tę po raz pierwszy sformułowano w oświadczeniu rządu radzieckiego z 11 stycznia 1944 r.

Związek Radziecki jako jedyny kraj wśród wielkich mocarstw koalicji uznał utworzony 22 lipca 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, państwa zachodnie natomiast nadal popierały emigracyjny rząd polski. Usunięcie tej zasadniczej rozbieżności nastąpiło na konferencji jałtańskiej w lutym 1945 r. W wyniku zabiegów dyplomatycznych cztery miesiące później powstał polski Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej.

Z inicjatywy delegacji radzieckiej na konferencji jałtańskiej uzgodniono także inny problem stanowiący od początku przedmiot sporny w stosunkach międzysojuszniczych, a dotyczący przyszłych granic Polski. W wyniku wymiany poglądów delegacje sformułowały zgodne stanowisko w sprawie powojennych granic Polski. Stalin, Roosevelt i Churchill stwierdzili, że wschodnia granica Polski powinna przebiegać wzdłuż linii Curzona z odchyleniami od niej w pewnych rejonach od pięciu do ośmiu kilometrów na korzyść Polski. Uznali też, że Polska musi uzyskać znaczne nabytki terytorialne na północy i na zachodzie kraju. Ostateczne określenie granic Polski nastąpiło w sierpniu 1945 r. na konferencji poczdamskiej po zasięgnięciu opinii przedstawicieli Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej.

Rozbieżności w stosunkach między Związkiem Radzieckim a jego partnerami z Wielkiej Trójki dotyczyły również oceny wydarzeń w Jugosławii. Mocarstwa zachodnie, podobnie jak i w wypadku Polski, popierały emigracyjny królewski rząd Jugosławii, zaś w okupowanym kraju udzielały wsparcia do 1943 r. wielkoserbskiemu ruchowi czetników Draże Mihailovicia, pozostającemu w ścisłej więzi z rządem Piotra II, a jednocześnie kolaborującemu z okupantem. Związek Radziecki popierał

walkę wyzwoleńczą narodów Jugosławii prowadzoną przez siły partyzanckie (Ludowowyzwoleńcze Wojsko Jugosławii — NOVJ) utworzone i kierowane przez partię komunistyczną z Josipem Broz-Tito na czele.

Ogromna skala i efektywność ruchu wyzwoleńczego Jugosławii przyczyniła się do uznania go wiosną 1943 r. przez wielkie mocarstwa koalicji i podjęcia dostaw materiałów dla partyzantki ludowej. Od jesieni 1943 r. w sztabie marszałka Tito przebywała brytyjska i amerykańska misja wojskowa. Jednocześnie Anglicy byli zmuszeni zaniechać udzielania pomocy ruchowi Mihailovicia, który ostatecznie skompromitował się kolaboracją. Niemniej jednak celem mocarstw zachodnich nadal pozostawała odbudowa monarchii jugosłowiańskiej i niedopuszczenie do przemian społeczno-ustrojowych w tym kraju. W przeciwieństwie do mocarstw zachodnich Związek Radziecki uznawał powstały w listopadzie 1943 r. Narodowy Komitet Wyzwolenia Jugosławii (NKOJ) za autentyczny rząd jugosłowiański udzielając mu wszelkiego poparcia. Wymiana misji wojskowych między NKOJ a rządem radzieckim, która nastąpiła w lutym 1944 r., zapoczątkowała wszechstronną współpracę. Podczas pobytu marszałka Tito w Moskwie we wrześniu 1944 r. podpisano porozumienie jugosłowiańsko-radzieckie w sprawie wspólnych działań Armii Czerwonej i NOVJ na terytorium Jugosławii oraz dostarczenia ludowemu wojsku tego kraju radzieckiej broni i sprzętu.

Rozbieżności w łonie Wielkiej Trójki dotyczyły także stosunku do Francji. Już we wrześniu 1941 r., jak wspominaliśmy wyżej, rząd radziecki uznał Komitet Wolnej Francji. Inaczej traktowały sprawę francuską oba mocarstwa zachodnie. Stany Zjednoczone ignorowały ruch Wolnej Francji i utrzymywały do listopada 1942 r. stosunki dyplomatyczne z kolaboracyjnym rządem Vichy. Brytyjski gabinet wojenny z kolei, aczkolwiek zerwał w czerwcu 1940 r. oficjalne stosunki z rządem Pétaina i uznał gen. de Gaulle'a za przywódcę Wolnych Francuzów, praktycznie nie przerywał kontaktów z Vichy, żywiąc nadzieję na ewentualność porozumienia.

Stany Zjednoczone i Wielka Brytania starały się zawęzić wpływy i możliwości ruchu wyzwoleńczego kierowanego przez gen. de Gaulle'a i hamowały proces odradzania się suwerennej Francji jako mocarstwa liczącego się w świecie. Natomiast ze strony radzieckiej de Gaulle zyskiwał poparcie polityczne. Związek Radziecki utrzymywał stałe kontakty z komitetem francuskim poprzez akredytowanych przedstawicieli. Podobnie uczyniła Wielka Brytania, jednak, jak pisał de Gaulle, miała na celu uzyskanie określonych koncesji politycznych, a może i terytorialnych, kosztem Francji. „Anglosasi — wskazywał de Gaulle w swych pamiętnikach — nigdy nie godzili się traktować nas jako rzeczywistych sojuszników"[25].

W ramach militarnej współpracy między Związkiem Radzieckim a Francją gen. de Gaulle zamierzał skierować na front wschodni dywizję piechoty francuskiej. Wobec jednak czynionych przez Anglików trudności transportowych wysłał do Związku Radzieckiego jedynie grupę lotników francuskich, z której sformowano eskadrę myśliwską „Normandie", zreorganizowaną po przybyciu uzupełnień w pułk lotniczy. Ten słynny pułk „Normandie - Niemen" walczył wspólnie z Armią Czerwoną jako jedyna jednostka sojuszników zachodnich na froncie wschodnim.

[25] Ch. de Gaulle, *Pamiętniki wojenne*, t. II, Warszawa 1964, s. 294.

Logicznym następstwem współdziałania Związku Radzieckiego z ruchem walczącej Francji było zawarcie w Moskwie w grudniu 1944 r. sojuszniczego układu radziecko-francuskiego. De Gaulle zawierając układ zakładał, że ułatwi on włączenie się Francji do procesu regulowania spraw europejskich. Radziecko-francuski układ sojuszniczy nie zmniejszył jednak dystansu w stosunkach między aliantami zachodnimi a Francuskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego. Brytyjskie koła rządzące upatrywały w nowym sojuszu naruszenie zasady równowagi sił w Europie. Amerykanie tradycyjnie pozostawali niechętni wobec Wolnych Francuzów.

Scharakteryzowaliśmy pokrótce podstawowe grupy sprzeczności, jakie powstały w toku wojny między partnerami Wielkiej Trójki. Nie zamykają one jednak listy spraw, do których rozwiązania trzy wielkie mocarstwa musiały dochodzić w drodze różnorodnych kontaktów, rozmów i kompromisów. Do kontrowersyjnych problemów należała kwestia stosunku do zwyciężonych sojuszników Rzeszy: Włoch, Rumunii, Bułgarii i Węgier; kwestia zawarcia zawieszenia broni, powołania nowych władz państwowych oraz określenia statusu tych państw do czasu zawarcia traktatów pokojowych. Istniały też rozbieżności w sprawie losu pokonanych Niemiec.

Współdziałanie trzech wielkich mocarstw

Partykularyzmy, rozbieżności, a nawet sprzeczności i napięcia tkwią potencjalnie w systemie działania każdego wielopaństwowego sojuszu, którego poszczególni członkowie reprezentują obok wspólnych własne, narodowe interesy. Rozbieżności stają się przy tym niemal nie do uniknięcia, jeżeli w sojuszu łączą się państwa o odmiennych ustrojach społeczno-ekonomicznych. Interesy narodowe, partykularne, nie mogą być jednak stawiane ponad interesy wspólne i wspólne cele stanowiące o sensie istnienia koalicji.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że mimo powstawania tych lub innych rozbieżności w stosunkach między głównymi członkami koalicji antyhitlerowskiej zwyciężała w większości wypadków świadomość nadrzędności celu wspólnego pokonania bloku faszystowskiego. Do niewątpliwych zasług przywódców Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i ich doradców należy uwzględnianie przez nich w ostatecznym rozrachunku realiów sytuacji wojennej, liczenie się z obiektywną koniecznością osiągania porozumień mimo barier natury ideologicznej. Był to wyraz zrozumienia kategorycznych wymogów wojny koalicyjnej, zakładających konieczność usuwania rozbieżności w celu uzyskiwania wspólnego sukcesu. W praktyce koalicji antyhitlerowskiej w pełni znalazło potwierdzenie jedno z kardynalnych założeń nauki marksistowskiej — możliwość efektywnej współpracy państw o różnych ustrojach społecznych.

Współpraca trzech mocarstw rozwijała się w formie funkcjonującego na kilku płaszczyznach systemu koordynacji ich wysiłków. Jednym z elementów tego systemu były kontakty między Stalinem, Rooseveltem i Churchillem: korespondencyjne bądź za pośrednictwem specjalnych wysłanników lub akredytowanych przedstawicieli dyplomatycznych. Przywódcy trzech mocarstw komunikowali się

zazwyczaj wysyłając szyfrowane depesze przekazywane kanałami służby dyplomatycznej. Inną płaszczyzną współdziałania, noszącą charakter okresowy, lecz mającą szczególnie ważne znaczenie, były konferencje Wielkiej Trójki w Teheranie, Jałcie i Poczdamie, podczas których podjęto rozstrzygnięcia o decydującym znaczeniu zarówno dla przebiegu wojny, jak i zasad pokojowego współżycia państw i narodów. W konferencjach tych uczestniczyło liczne grono wojskowych, ekonomicznych i dyplomatycznych doradców i ekspertów każdej ze stron. Elementem składowym systemu współpracy trzech wielkich mocarstw były narady na szczeblu ministrów i wiceministrów spraw zagranicznych w Londynie, Waszyngtonie, Moskwie i Dumbarton-Oaks.

Kolejną formą realizowania systemu współpracy były bilateralne spotkania w Moskwie przywódcy państwa radzieckiego Stalina z szefami rządów, ministrami i wysłannikami mocarstw zachodnich i innych państw — członków koalicji. Dwukrotnie — w 1942 i 1944 r. składał wizyty w Moskwie Churchill. Konferowali na Kremlu ze Stalinem: Anthony Eden, lord William Beaverbrook, Władysław Sikorski, Stanisław Mikołajczyk, Josip Broz-Tito, Charles de Gaulle, W. Averell Harriman, Harry L. Hopkins, Wendell Willkie, Joseph Davies, Eduard Beneš. Z kolei wizyty w stolicach Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii składali specjalni wysłannicy Moskwy: w 1941 r. gen. Golikow na czele radzieckiej misji wojskowej, w 1942 r. ludowy komisarz spraw zagranicznych Mołotow.

Nieco odmienne miejsce w systemie współdziałania zajmuje kilka spotkań międzysojuszniczych, w których uczestniczyli tylko szefowie rządów mocarstw anglosaskich Roosevelt i Churchill wraz z ekipami doradców, sztabowców i innych rzeczoznawców, lecz bez udziału przedstawicieli państwa radzieckiego. Po przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny Roosevelt i Churchill dwukrotnie spotkali się w Waszyngtonie — podczas znanej nam już konferencji „Arcadia" na przełomie lat 1941 i 1942 oraz na konferencji „Trident" w maju 1943 r. Tę ostatnią poprzedziła konferencja w Casablance, zorganizowana w styczniu 1943 r., podczas której Roosevelt i Churchill dążyli do usunięcia trudności dotyczących kwestii francuskiej oraz podjęli postanowienie o lądowaniu wojsk alianckich na Sycylii. W sierpniu tegoż roku odbyła się kolejna konferencja aliantów zachodnich z udziałem obu mężów stanu, tym razem w Quebec, której główny temat dotyczył określenia dalszej strategii Zachodu. Przed udaniem się do Teheranu i po zakończeniu konferencji Wielkiej Trójki w irańskiej stolicy, odbyło się w Kairze w dwóch turach — w ostatniej dekadzie listopada i na początku grudnia 1943 r. — spotkanie Roosevelta z Churchillem, zakodowane jako konferencja „Sextant". W jej listopadowych obradach uczestniczył szef kuomintangowskiego rządu Chin Czang Kaj-szek. Ostatnim dwustronnym spotkaniem przywódców mocarstw zachodnich była druga konferencja w Quebec we wrześniu 1944 r. Co prawda w drodze do Jałty Roosevelt i Churchill spotkali się w lutym 1945 r. na Malcie, ale spotkanie to nie miało charakteru oficjalnej konferencji międzynarodowej.

Seria odrębnych spotkań szefów rządów mocarstw zachodnich, jakie organizowano w latach 1941—1944, stanowi wyraźną ilustrację rozpatrywanej już przez nas tezy o stosowanej przez polityków anglosaskich praktyce izolowania Związku Radzieckiego wewnątrz koalicji przy nadarzającej się okazji oraz rozstrzygania wielu

bieżących problemów wojny tylko we własnym, brytyjsko-amerykańskim gronie. O ogólnych wynikach obrad i postanowieniach podjętych w czasie tych konferencji Roosevelt i Churchill informowali zazwyczaj Stalina drogą korespondencyjną lub kierując czasem specjalnego wysłannika.

Ściśle wojskowa współpraca wielkich mocarstw polegała na uzgadnianiu niektórych problemów i elementów strategicznego współdziałania między radzieckim Sztabem Generalnym a Połączonym Komitetem Szefów Sztabów (Combined Chiefs of Staff Committee — CCS) oraz narodowymi sztabami i dowództwami sił zbrojnych aliantów zachodnich niższych szczebli. Kontakty i wymiana poglądów na tej płaszczyźnie współpracy sojuszniczej odbywały się też między przedstawicielami i ekspertami wojskowymi trzech mocarstw podczas kolejnych konferencji Wielkiej Trójki.

Istotną funkcję kanału przekazywania informacji pełniły misje wojskowe akredytowane wzajemnie w stolicach mocarstw sojuszniczych. Celem utrzymywania operatywnej łączności radzieckiego Naczelnego Dowództwa z dowództwami sił zbrojnych aliantów działających na poszczególnych teatrach wojny w latach 1944—1945 utworzono przy tych ostatnich instytucję przedstawicieli radzieckich. Tego rodzaju przedstawicielstwa Armii Czerwonej działały przy sztabie alianckich ekspedycyjnych sił zbrojnych w Europie gen. Dwighta Davida Eisenhowera, przy sztabie naczelnego dowódcy wojsk alianckich w rejonie Morza Śródziemnego marsz. Harolda Alexandra, a także przy sztabie Floty Stanów Zjednoczonych na Pacyfiku.

System współpracy trzech wielkich mocarstw przedstawiony wyżej zapewniał funkcjonowanie koalicji antyhitlerowskiej jako efektywnego sojuszu. Mimo dzielących jego partnerów sprzeczności zapewnił zjednoczenie i skoncentrowanie wysiłków państw-sygnatariuszy Deklaracji Narodów Zjednoczonych w jednym kierunku — w dążeniu do pokonania zbrodniczej Rzeszy hitlerowskiej i jej sojuszników z bloku państw faszystowskich.

Dwie strategie prowadzenia wojny

Strategia wojskowa trzech wielkich mocarstw koalicji antyhitlerowskiej nie była jednolita ani tym bardziej jednakowa co do charakteru, aczkolwiek sojusznicy prowadzili wojnę przeciwko temu samemu wrogowi. Przyczyną tego był fakt, że polityczne cele, jakie przyświecały w wojnie każdemu z wielkich mocarstw koalicji, były różne. Odmienność celów wojennych determinowała stosowanie innych rodzajów strategii wojskowej. Trzy wielkie mocartwa koalicji preferowały więc w zasadzie dwa odmienne rodzaje strategii: tzw. strategię działań pośrednich (*The Strategy of Indirect Approach*), której twórcami i gorącymi zwolennikami byli Anglicy, a do lata 1944 r. praktycznie rzecz biorąc realizowali ją również Amerykanie, oraz strategię działań bezpośrednich, którą od chwili najazdu hitlerowskiego do końca II wojny światowej realizował Związek Radziecki.

Strategia działań pośrednich polegała na unikaniu prowadzenia operacji na głównych kierunkach strategicznych oraz zmierzaniu, w warunkach wydłużania

czynnika czasu, do osłabienia nieprzyjaciela poprzez akcje na drugorzędnych teatrach działań wojennych. W konkretnych warunkach minionej wojny w myśl tych założeń działały wojska brytyjskie już od roku 1940, zaś połączone wojska brytyjskie i amerykańskie w latach 1942—1944. Prowadziły one na peryferiach głównego teatru działań wojennych operacje na Atlantyku, w Afryce Północnej i rejonie Morza Śródziemnego. Ten wariant strategii działań pośrednich zyskał nazwę strategii peryferyjnej. Jej generalne założenia przewidywały tworzenie i zaciskanie gigantycznego pierścienia wokół terytoriów pozostających pod kontrolą hitlerowskich Niemiec. Pierścień ten tworzył front wschodni, linia biegnąca od Archangielska przez zachodnie wybrzeże kontynentu europejskiego i dalej wzdłuż północnego wybrzeża Morza Śródziemnego do Morza Czarnego. Podstawowym celem strategii było, w myśl intencji jej twórców, zaciskanie tego pierścienia drogą wzmacniania frontu radzieckiego, wsparcia a zarazem nacisku na Turcję poprzez powiększanie sił alianckich na Środkowym Wschodzie, wreszcie zamierzonego opanowania całego wybrzeża Afryki Północnej w celu zapobiegnięcia niemieckiemu przełamaniu się w kierunku Zatoki Perskiej, zachodniego wybrzeża Afryki lub innym.

W 1942 r. specjaliści z Połączonego Komitetu Szefów Sztabów jako podstawowe metody złamania oporu Niemiec przewidywali wzmaganie bombardowań Rzeszy przez lotnictwo brytyjskie i amerykańskie, okazywanie pomocy Rosjanom w działaniach ofensywnych, kontynuację blokady Niemiec, wspieranie ruchu oporu na terenach okupowanych przez wojska bloku faszystowskiego. W roku tym nie przewidywano szerszej akcji zaczepnej na lądzie przeciwko Niemcom. Na rok następny ostrożnie planowano ewentualność „otwarcia drogi powrotu na kontynent poprzez Morze Śródziemne, z Turcji na Bałkany lub za pomocą wysadzania desantów w Europie Zachodniej". Tego rodzaju operacje miały być według autorów koncepcji strategicznej CCS wstępem do zdecydowanego uderzenia sił brytyjsko-amerykańskich na terytorium samych Niemiec, przy czym program zwycięstwa miał być ułożony w sposób zapewniający środki jego urzeczywistnienia [26].

Realizując strategię działań pośrednich alianci zachodni rozciągali wojnę w czasie. Zakładali wyczerpanie sił i załamanie się swego wroga nr 1 — hitlerowskiej Rzeszy. Jednocześnie liczyli się z tym, że ich sojusznik, Związek Radziecki, trwający od lat w dramatycznych zmaganiach z potężnym przeciwnikiem, również ulegnie osłabieniu. W związku z tym zamierzali w dogodnym momencie zmienić zasady strategii, wystąpić ze świeżymi siłami na głównym kierunku działań, ażeby wywrzeć decydujący wpływ na rozwój wydarzeń wojennych.

W ten sposób podstawowa treść strategii działań pośrednich aliantów zachodnich wyrastała bezpośrednio z tradycji polityczno-militarnych imperium brytyjskiego: wyciągania kasztanów z ognia cudzymi rękami. Korelowała też z amerykańskim doświadczeniem lat 1914—1918, gdy Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny przed samym jej zakończeniem w celu uzyskania prawa współdecydowania na konferencji pokojowej o losach świata.

Sens brytyjsko-amerykańskiej strategii peryferyjnej plastycznie przedstawia historyk amerykański Maurice Matloff stwierdzając, że rozszerzenie operacji alian-

[26] S h e r w o o d, *op. cit.*, s. 459.

tów na teatrze śródziemnomorskim było elementem takiego kursu strategicznego, przy którego realizacji Związek Radziecki i Niemcy zostałyby zmuszone nadal do wzajemnego wyniszczania się na froncie, podczas gdy Stany Zjednoczone i Anglia ograniczyłyby się jedynie do podważania niemieckiej machiny wojennej za pomocą rajdów, operacji o ograniczonych celach, dywersji i bombardowań strategicznych [27].

Brytyjski Gabinet Wojenny realizując śródziemnomorską strategię peryferyjną i usiłując za wszelką cenę przeforsować bałkański wariant drugiego frontu dążył do ochrony żywotnych interesów osłabionego imperium. Chciał zachować i utrwalić wpływy brytyjskie w południowej Europie, leżącej w pobliżu tradycyjnych obszarów penetracji imperializmu brytyjskiego — Bliskiego i Środkowego Wschodu, obok najkrótszego szlaku morskiego do Indii.

Prezydent Roosevelt i szefowie CCS dążyli do pokonania swych przeciwników wojennych, lecz rozwijając operacje w myśl strategii działań pośrednich, podobnie jak ich brytyjski sojusznik, liczyli na osłabienie swego socjalistycznego partnera — Związku Radzieckiego. Liczyli na możliwość nadwątlenia jego siły w końcowym etapie wojny, aby zadecydować o jej wynikach i kształcie powojennego świata. Praktycznie więc wbrew oficjalnie głoszonym wyrazom podziwu dla męstwa żołnierzy radzieckich i deklaracjom pomocy spychali na Kraj Rad główny ciężar wysiłku zbrojnego. Uwidaczniało się to nie tylko w wyborze realizowanego rodzaju strategii, ale także we wspomnianych już sprawach odciągania terminu otwarcia drugiego frontu oraz czynienia trudności w dostawach wojennych dla Związku Radzieckiego.

Sprawą nie ulegającą wątpliwości jest fakt, że dla skutecznego prowadzenia wojny wyzwoleńczej, mającej na celu ochronienie ludzkości przed totalnym niebezpieczeństwem faszystowskiego ujarzmienia, konieczna była nie strategia działań pośrednich i jej peryferyjne warianty, lecz bezpośrednie, zdecydowane działanie zdolne do złamania potęgi militarnej wroga, pokonania jego sił zbrojnych i unicestwienia zbrodniczej „tysiącletniej" Rzeszy. Tylko strategia działań bezpośrednich stwarzała realną szansę skrócenia czasu trwania wojny, odniesienia zwycięstwa oraz zlikwidowania faszyzmu jako ustroju państwowego.

Taką strategię działań bezpośrednich przyjął w wojnie z hitlerowskimi Niemcami Związek Radziecki. Korzeniami swymi sięgała ona do rewolucyjnej strategii Armii Czerwonej lat wojny domowej w Rosji. Nieprzejednanego wroga rewolucyjnego ludu, jakim były siły białogwardzistów i obcych interwentów, nie sposób było pokonać inaczej jak w bezpośrednim zdecydowanym starciu zbrojnym. Rozwijana i doskonalona w okresie międzywojennym strategia radziecka ukształtowała w połowie lat trzydziestych dojrzały system obronnego przygotowania się do wojny wraz z opanowaniem umiejętności planowania i prowadzenia operacji strategicznych. Zgodnie z doktryną wojenną Związku Radzieckiego strategia ta przewidywała, że klasowy charakter ewentualnej wojny w obronie socjalistycznej ojczyzny spowoduje szczególną bezkompromisowość i zdecydowanie walki zbrojnej, że wojna może być długotrwała, o wybitnie manewrowym charakterze, prowadzona przeciwko koalicji państw kapitalistycznych. Jako decydującą formę działań w skali strategicznej zakła-

[27] M. M a t l o f f, *Strategic Planning for Coalition Warfare 1943—1944*, Washington 1959, s. 178.

dano natarcie w postaci kolejnych operacji frontowych, prowadzonych w warunkach ścisłego współdziałania wszystkich rodzajów sił zbrojnych, w celu osiągnięcia rozstrzygających wyników politycznych i militarnych wykluczających możliwość jakichkolwiek kompromisów. Tak więc doktryna wojenna Związku Radzieckiego zakładała — jako warunek zwycięstwa w ewentualnej wojnie obronnej — stosowanie zdecydowanej ofensywnej strategii Radzieckich Sił Zbrojnych.

Druga wojna światowa w pełni potwierdziła słuszność założeń radzieckiej doktryny wojennej o tym, że tylko w wyniku zdecydowanych działań zaczepnych na głównych kierunkach strategicznych możliwe jest rozbicie sił zbrojnych nieprzyjaciela, opanowanie jego terytorium i odniesienie ostatecznego zwycięstwa. Osiągnięcie przez Armię Czerwoną tego ogólnego celu wojny z hitlerowskimi Niemcami zapewniono właśnie dzięki stosowaniu przez Naczelne Dowództwo radzieckie strategii działań bezpośrednich od pierwszego do ostatniego dnia walk prowadzonych na głównym, decydującym obszarze strategicznym.

Najbardziej charakterystycznymi wynikami zaczepnych operacji strategicznych Armii Czerwonej było zniszczenie na froncie wschodnim głównych sił hitlerowskiego Wehrmachtu, oczyszczenie z wojsk najeźdźcy terytorium Związku Radzieckiego, spowodowanie rozpadu bloku państw faszystowskich, wreszcie wyzwolenie z niewoli hitlerowskiej narodów południowo-wschodniej i środkowej Europy.

W sytuacji, gdy Armia Radziecka latem 1944 r. niepowstrzymanie podążała naprzód, alianci zachodni zmuszeni byli zmienić strategię działań wojennych swych sił zbrojnych. Wobec perspektywy samodzielnego wyzwolenia całej Europy przez Armię Czerwoną musieli przejść od strategii peryferyjnej do strategii działań bezpośrednich, prowadzących najkrótszą drogą do hitlerowskiej „Festung Europa". Przejaw zmiany poglądów dostrzegamy w nieodwołalnej decyzji Roosevelta i szefów CCS, podjętej w sierpniu 1943 r. w Quebec, uznającej lądowanie wojsk brytyjskich i amerykańskich we Francji za zadanie nr 1 alianckich działań strategicznych w 1944 r. Z ociąganiem pogodził się z tym Churchill i jego szefowie sztabów. Decyzje z Quebec potwierdzono na konferencji Wielkiej Trójki w Teheranie.

W ten sposób z chwilą rozpoczęcia inwazji w Normandii alianckie siły zbrojne przystąpiły na europejskim teatrze wojny do realizacji strategii działań bezpośrednich. Działania te doprowadziły anglosaskie wojska ekspedycyjne do rubieży Łaby. Wojska alianckie we Włoszech, działające nadal w myśl założeń strategii peryferyjnej, utknęły wiosną 1945 r. we włoskich przedgórzach Alp i nigdy nie dotarły nawet w pobliże centrum Rzeszy. Gdy 2 maja 1945 r. Armia Radziecka zmusiła Niemców do kapitulacji w Berlinie, grupy szybkie wojsk amerykańskich we Włoszech dopiero posuwały się ku przełęczom alpejskim.

Decydująca rola Związku Radzieckiego w zbrojnym wysiłku koalicji antyhitlerowskiej

Udział Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w wojnie stworzył nowy układ globalnych sił politycznych i militarno-ekonomicznych. W układzie tym Związek Radziecki zajął od razu miejsce kluczowe. Front wschodni, jak już wskazywaliśmy, natychmiast stał się głównym frontem toczącej się już od 22 miesięcy wojny. Zaangażowano na nim prawie całość sił zbrojnych bloku faszystowskiego, zaś potęga gospodarcza, wojskowa i demograficzna Związku Radzieckiego, mimo początkowych niepowodzeń tego kraju, okazała się czynnikiem decydującym. Było jasne, że tylko Kraj Rad jest tą realną siłą, która zdoła postawić tamę dotychczasowym sukcesom Wehrmachtu, złamać potęgę faszystowskich Niemiec, zniszczyć ich siły zbrojne i przekreślić awanturnicze plany panowania nad światem. Przebieg wojny w pełni to potwierdził.

Walcząca na wschodnim froncie Armia Czerwona nie tylko postawiła tamę dalszemu rozprzestrzenianiu się hitleryzmu w Europie, lecz także położyła kres dążeniu III Rzeszy do podboju kolejnych kontynentów. Niemcy planowali bowiem po pokonaniu Związku Radzieckiego zdobyć Wyspy Brytyjskie i uderzyć na kontynent amerykański. Planowali także po przekroczeniu Kaukazu zagarnąć Bliski Wschód, podbić Indie i połączyć się z Japończykami w Indiach lub Birmie. Dzięki swym sukcesom Armia Radziecka doprowadziła do zwrotu w przebiegu działań wojennych. Na froncie radziecko-niemieckim rozbite i pokonane zostały najpotężniejsze siły zbrojne bloku faszystowskiego — hitlerowski Wehrmacht.

Szefowie mocarstw zachodnich w pełni zdawali sobie sprawę z kluczowej roli, jaką odgrywała w antyhitlerowskim sojuszu Armia Czerwona, realnie i skutecznie niszcząca wroga. Prezydent Stanów Zjednoczonych i premier Wielkiej Brytanii wiedzieli doskonale, że zwycięstwo nad państwami Osi bez udziału Związku Radzieckiego jest niemożliwe. Świadomi byli znaczenia wysiłku zbrojnego Armii Czerwonej, zwłaszcza w porównaniu z wysiłkiem innych członków koalicji. Tym należy tłumaczyć, że sojusz z państwem socjalistycznym traktowali nader pragmatycznie. Zwięźle wyraził stanowisko Zachodu amerykański admirał Ernest J. King podczas konferencji w Casablance w 1943 r.: „Położenie geograficzne i zasoby ludzkie Rosji — stwierdził — stanowią główny czynnik zapewniający klęskę Niemiec" [28].

Spośród trzech wielkich mocarstw koalicji tylko Związek Radziecki przez trzy lata prawie prowadził działania wojenne na własnym terytorium. Takiej sytuacji nie zaznały w ciągu wojny ani Wielka Brytania, ani Stany Zjednoczone.

Znacznie oddalony geograficznie od swych sojuszników zachodnich Związek Radziecki udzielał im nieustannie bezpośredniej i realnej pomocy wojskowej. Polegała ona przede wszystkim na tym, że Armia Czerwona wiązała i niszczyła w ciągu czterech lat wojny główne siły militarne bloku faszystowskiego — liczne dywizje Wehrmachtu oraz związki sił zbrojnych państw — satelitów: Włoch, Rumunii, Węgier, Słowacji i Finlandii. Na froncie wschodnim w latach 1941—1944 działało od 65 do 70% całości związków niemieckich wojsk lądowych i znaczna część formacji Luftwaffe, a po utworzeniu drugiego frontu w 1944 r. nadal pozostawało na wschodzie 55—60% tych sił. Bez tej radzieckiej pomocy byłyby nie do pomyślenia sukcesy Anglosasów w rejonie Morza Śródziemnego i krajach Europy Zachodniej, niemożliwe byłoby więc skuteczne funkcjonowanie wielkiej koalicji. W świetle tych zależności znaczenie radzieckiego wysiłku zbrojnego dla efektywności działania koalicji staje się oczywiste. Jeżeli uzupełnimy te wywody wnioskiem o aktywności Związku Radziec-

[28] *Tamże*, s. 200.

kiego w organizowaniu i umacnianiu antyhitlerowskiego przymierza, uzyskujemy obraz roli Kraju Rad i jego sił zbrojnych jako głównego, decydującego o zwycięstwie ogniwa koalicji.

Rzecz interesująca, że cytowany już historyk amerykański Matloff dochodzi w swych rozważaniach, związanych ze strategicznym planowaniem aliantów, w istocie rzeczy do podobnych wniosków. Analizuje on, przedstawione na konferencji moskiewskiej w październiku 1943 r. przez wojskowych rzeczoznawców Zachodu, wstępne warunki niezbędne do przeprowadzenia operacji „Overlord", wśród których wylicza anglo-amerykańskie bombardowanie Niemiec, kontynuowanie działań zaczepnych we Włoszech, wysadzenie pomocniczych desantów w południowej Francji, ruch partyzancki na Bałkanach, zaś szczególnie podkreśla jako najważniejsze (*most of all*) zwiększenie nacisku Armii Czerwonej na froncie wschodnim [29]. W innym miejscu swej pracy Matloff wręcz stwierdza, że bez udziału Związku Radzieckiego w wojnie z Trzecią Rzeszą wszelkie działania anglo-amerykańskie na kontynencie byłyby praktycznie niemożliwe i cały wysiłek zostałby sprowadzony jedynie do nalotów lotniczych na Niemcy [30].

W wyniku kilkuletnich nieustających bitew Armii Czerwonej na froncie wschodnim alianckie siły inwazyjne, które lądowały w Normandii w lecie 1944 r., podjęły i toczyły walkę ze znacznie już osłabionym wojskiem niemieckim. Umożliwiło to aliantom tworzenie znacznej przewagi sił nad nieprzyjacielem oraz pomyślny rozwój natarcia na obszarach Europy Zachodniej.

Historycy burżuazyjni wyolbrzymiają znaczenie dla losów wojny działań na drugorzędnych obszarach strategicznych, takich jak Atlantyk, Afryka Północna czy Włochy, pomniejszając lub wręcz ignorując rolę frontu wschodniego. Rozpowszechnioną w historiografii zachodniej metodą zamazywania prawdziwego rozwoju wydarzeń wojennych jest unikanie rzeczowego porównania wyników działań wojsk anglo-amerykańskich na zachodzie Europy z wynikami operacji Armii Czerwonej w okresie od lata 1944 do maja 1945 r. Takie porównanie niedwuznacznie przemawiałoby na korzyść Armii Radzieckiej i podważyłoby skutecznie kanon zachodniej historiografii wojskowej, zgodnie z którym po utworzeniu w czerwcu 1944 r. drugiego frontu we Francji podstawowy ciężar walki w Europie spadł na barki wojsk anglo-amerykańskich.

Amerykańscy dziejopisarze lansują tezę, że Stany Zjednoczone tworzyły „arsenał demokracji" i były krajem „opłacającym" walkę sojuszników. Wysuwają przy tym wniosek: świat został uratowany od niewoli hitlerowskiej przez demokracje zachodnie, zaś honor zwycięzcy należy niepodzielnie do amerykańskich sił zbrojnych. Forsują te twierdzenia niepomni słów swego rodaka, zmarłego w 1949 r. polityka z ekipy Roosevelta, sekretarza stanu Edwarda Stettiniusa. „Naród amerykański — podkreślał Stettinius — nie powinien zapominać, że w 1942 r. był on niedaleko od katastrofy... Gdyby Związek Radziecki nie zdołał utrzymać swego frontu, Niemcy zyskałyby możność zagarnięcia Wielkiej Brytanii. Mogłyby one zdobyć także Afrykę, a w tym wypadku potrafiłyby utworzyć przyczółek w Ameryce Łacińskiej" [31].

[29] *Tamże*, s. 294—295.
[30] *Tamże*, s. 293.
[31] E. Stettinius, *Roosevelt and the Russians*, New York 1949, s. 7.

Wszystkie wskaźniki i dane liczbowe dowodzą, że wśród wielkich mocarstw koalicji antyhitlerowskiej przez cały czas jej istnienia właśnie Związek Radziecki dźwigał główny ciężar wojny. Kraj Rad poniósł też największe straty, sięgające przeszło 20 mln zabitych i zgładzonych obywateli. Zwrot w II wojnie światowej na korzyść koalicji antyhitlerowskiej, który nastąpił w 1943 r., był również dziełem państwa socjalistycznego, wynikiem wielkich sukcesów bojowych i zwycięstw Radzieckich Sił Zbrojnych.

Stany Zjednoczone i Wielka Brytania musiały się liczyć z przyszłą, odmienną od dawnej pozycją Związku Radzieckiego w powojennej Europie i świecie. Czynnikiem ułatwiającym współdziałanie trzech wielkich mocarstw było uzgodnione przyłączenie się Związku Radzieckiego do wojny z Japonią, na które liczył Zachód, zwłaszcza Stany Zjednoczone. Partnerski stosunek mocarstw anglosaskich do Związku Radzieckiego ukształtował się ostatecznie po spowodowanym przez Armię Czerwoną zwrocie w wojnie na korzyść koalicji, jaki nastąpił po zwycięstwach w 1943 r. pod Stalingradem, Kurskiem, na Ukrainie. To dziejowe zjawisko w ten oto sposób odnotował cytowany już amerykański historyk Robert Sherwood:

„Ukoronowanie gigantycznego zwycięstwa rosyjskiego pod Stalingradem zmieniło cały obraz wojny i perspektywy najbliższej przyszłości. W wyniku jednej bitwy — która z racji czasu jej trwania i straszliwej ilości strat równała się faktycznie oddzielnej wielkiej wojnie — Rosja zajęła miejsce wśród wielkich światowych mocarstw, do czego miała dawno już prawo z racji charakteru i liczebności swej ludności" [32].

Od czasów konferencji moskiewskiej i teherańskiej reprezentanci Kraju Rad podejmowali postanowienia o dalszym prowadzeniu wojny i w kwestii ułożenia stosunków międzynarodowych w powojennym świecie wspólnie i na równych prawach z przedstawicielami obu najpotężniejszych mocarstw Zachodu. Bez udziału państwa socjalistycznego podejmowanie rozstrzygających decyzji w sprawach wojny i pokoju stało się niemożliwe.

Sukcesy wojenne koalicji antyhitlerowskiej w 1943 r., a przede wszystkim zwycięskie operacje Armii Radzieckiej wywarły duży wpływ na aktywizację ruchów wyzwoleńczych, którym przewodziły partie komunistyczne i robotnicze w okupowanych krajach Europy. Partie komunistyczne poszczególnych krajów poszukiwały najbardziej optymalnych w konkretnych warunkach narodowych rozwiązań odpowiadających istniejącemu układowi sił politycznych i społecznych w danym kraju. Wymagało to coraz częściej szybkiego podejmowania decyzji politycznych i militarnych o szczególnym znaczeniu, a więc pełnej samodzielności w rozstrzyganiu problemów walki wyzwoleńczej, zgodnie ze specyficznymi warunkami każdego kraju. W tej sytuacji kierowanie ruchem komunistycznym przez jeden ośrodek, jakim była Międzynarodówka Komunistyczna, stało się bardzo utrudnione i w powstałych warunkach wręcz niecelowe, hamowało bowiem inicjatywę i działalność poszczególnych partii. Z powyższych względów Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej po porozumieniu się z wchodzącymi w jej skład partiami podjął 10 czerwca

[32] Sherwood, *op. cit.*, s. 699.

1943 r. decyzję o rozwiązaniu tego organu decyzyjnego. Nie oznaczało to osłabienia wspólnej więzi ideowej ruchu komunistycznego i solidarności proletariackiej, umożliwiało natomiast partiom poszczególnych krajów podejmowanie decyzji w sprawach walki wyzwoleńczej samodzielnie. Samodzielność ta była konieczna, aby stworzyć najbardziej pomyślne warunki do mobilizacji wszystkich patriotycznych sił tych krajów do walki z faszyzmem.

Rozwiązanie Międzynarodówki Komunistycznej pozbawiło ponadto koła reakcyjne i ośrodki propagandy antykomunistycznej argumentu, którym szeroko posługiwały się, jakoby komuniści reprezentowali „obce interesy" i byli „agenturą Moskwy". Rozwiązanie Międzynarodówki sprzyjało tym samym dalszemu umocnieniu koalicji.

Rozdział III

ROZWÓJ RADZIECKICH SIŁ ZBROJNYCH W LATACH WOJNY

Dowodzenie strategiczne

Od pierwszych godzin wojny z Niemcami władze radzieckie podjęły kroki zmierzające do przestawienia wszystkich dziedzin życia społeczno-gospodarczego na stopę wojenną. Już 22 czerwca w południe kierownictwo partii komunistycznej i rządu ogłosiło przez radio odezwę do społeczeństwa, w której wzywało do walki w obronie socjalistycznej ojczyzny. W konkluzji odezwy stwierdzono: „Nasza sprawa jest słuszna. Wróg zostanie rozbity. Nasze będzie zwycięstwo".

Dokumentem programowym określającym polityczne i strategiczne cele wojny z hitlerowskim najeźdźcą była dyrektywa Rady Komisarzy Ludowych i Komitetu Centralnego WKP(b) z 29 czerwca. Wyjaśniano w niej całą grozę sytuacji, w jakiej znalazło się państwo, oraz wskazywano, że hitlerowskie Niemcy zmierzają w tej wojnie do zniszczenia ustroju socjalistycznego, zagarnięcia ziem i ujarzmienia narodów Związku Radzieckiego. Wzywano, by — podobnie jak w latach wojny domowej — przekształcić kraj w jeden wielki obóz warowny, zmobilizować wszystkie siły i zasoby na rzecz wojny z najeźdźcą, przestawić gospodarkę na tory wojenne. W dyrektywie zostały też sformułowane najważniejsze postulaty i zadania, m.in. mające na celu umacnianie sił zbrojnych, udzielanie armii czynnej pomocy przez wszystkie urzędy i instytucje, a także podjęcie działań partyzanckich na zajętych przez Niemców terenach. Dyrektywa zwracała uwagę na konieczność gruntownej przebudowy działalności ideowopolitycznej odpowiednio do warunków wojennych.

Treść tej dyrektywy korelowała z przemówieniem Stalina, wygłoszonym 3 lipca 1941 r. Stalin podkreślał, że celem Związku Radzieckiego w narzuconej mu wojnie będzie nie tylko odsunięcie groźnego niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad krajem, lecz również udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy ujarzmionym przez faszyzm, w tym również narodowi niemieckiemu, pozostawiając im swobodną decyzję w kwestii wyboru formy ustroju i rządów we własnym kraju. Główną siłą, która urzeczywistnić miała te cele, była Armia Czerwona.

Kierownictwo radzieckie obok zastosowania przedsięwzięć przystosowujących życie kraju do warunków wojennych, ostrze swej uwagi skupiło na maksymalnie szybkim doprowadzeniu sił zbrojnych do stanu gwarantującego odparcie agresji.

Na mocy uchwały Rady Najwyższej od 23 czerwca we wszystkich okręgach wojskowych (poza środkowoazjatyckim, zabajkalskim i dalekowschodnim) rozpoczęła się mobilizacja powszechna, obejmująca roczniki 1905—1918. W jej wyniku do lipca 1941 r. w szeregi armii wcielono ponad 5 mln rezerwistów.

23 czerwca 1941 r. utworzono Kwaterę Główną Naczelnego Dowództwa Radzieckich Sił Zbrojnych. Wkrótce na jej czele stanął Stalin jako przewodniczący, a następnie Naczelny Wódz. W skład tego naczelnego organu dowodzenia wchodzili: Wiaczesław Mołotow, Siemion Timoszenko, Kliment Woroszyłow, Siemion Budionny, Gieorgij Żukow i Nikołaj Kuzniecow. W okresie późniejszym do grona członków Kwatery Głównej powoływano kolejnych szefów Sztabu Generalnego: Borisa Szaposznikowa (10 lipca 1941 r.), Aleksandra Wasilewskiego (11 maja 1942 r.) i Aleksieja Antonowa (17 lutego 1945 r.). Ostatnie zmiany w składzie Kwatery Głównej wprowadzono w lutym 1945 r.

Na podstawie decyzji Komitetu Centralnego WKP(b), Prezydium Rady Najwyższej i Rady Komisarzy Ludowych utworzono 30 czerwca Państwowy Komitet Obrony ZSRR, który skupił na czas wojny pełnię władzy w kraju. Sięgnięto w tym wypadku do tradycji z okresu rewolucji i wojny domowej, gdy w podobnie groźnej sytuacji powołano pod kierownictwem premiera rządu Włodzimierza Lenina Robotniczo-Chłopską Radę Obrony. Przewodniczącym Komitetu Obrony został sekretarz generalny partii i szef rządu Józef Stalin, a jego członkami czołowi działacze państwowi: Wiaczesław Mołotow, Kliment Woroszyłow, Gieorgij Malenkow i nieco później Nikołaj Bułganin, Nikołaj Woznieseński, Łazar Kaganowicz i Anastas Mikojan.

Wraz z utworzeniem Państwowego Komitetu Obrony powołano kilka nowych resortów, zarządów i komitetów, których potrzebę dyktowała wojna, m.in. przy Komitecie Obrony powstała Rada do spraw Broni Rakietowej. Celem usprawnienia systemu materiałowo-technicznego zaopatrzenia wojsk utworzono Główny Zarząd Tyłów i stanowisko szefa Tyłów Armii Czerwonej, na które powołano generała Andrieja Chrulewa. We Frontach i armiach wprowadzono odpowiednio stanowiska członka Rady Wojennej do spraw Tyłów.

Utworzenie wspomnianych ośrodków kierowniczych zapewniło uzgodnione, scentralizowane rozstrzyganie wszystkich kwestii związanych z prowadzeniem wojny. Państwowy Komitet Obrony i Kwatera Główna kierowały rozwojem, doskonaleniem i działaniami sił zbrojnych, wysiłkami przemysłu obronnego i całej gospodarki narodowej. Taka centralizacja kierownictwa pozwalała na koordynację życia społeczno-politycznego kraju, zapewnienie ścisłej więzi między frontem i zapleczem, a także najbardziej celowe wykorzystanie wszystkich zasobów państwa radzieckiego w wojnie z hitlerowskim agresorem.

Ogromne wysiłki wszystkich ogniw aparatu państwowego i organów mobilizacyjnych sprawiły, że do końca 1941 r. sformowano i skierowano na front 286 nowych dywizji i 159 brygad piechoty oraz 76 brygad pancernych. W latach wojny z Niemcami do szeregów Radzieckich Sił Zbrojnych powołano ponad 20 mln obywateli. Liczebność tych sił od początku 1941 r. do maja 1945 r. mimo poniesionych strat wzrosła trzykrotnie i pod koniec wojny wynosiła 11 365 tys. żołnierzy [1].

[1] *Partija i armija*, Moskwa 1977, s. 180.

Do walki z hitlerowskim najeźdźcą stanęły także ochotnicze bataliony, pułki i dywizje pospolitego ruszenia. Jednostki te składały się w większości z komunistów i komsomolców — głównie robotników i przedstawicieli inteligencji radzieckiej. Ochotnicze dywizje formowano przede wszystkim w wielkich ośrodkach administracyjnych i skupiskach klasy robotniczej: w Moskwie, Leningradzie, Kijowie, Odessie, Smoleńsku, Tule, Sewastopolu, Kalininie i innych miastach. Jesienią 1941 r. powstało około 60 dywizji i 200 samodzielnych pułków pospolitego ruszenia. Łączna liczebność tych formacji w ciągu wojny wynosiła do 2 mln żołnierzy, zaś liczba ochotników zgłaszających się do pospolitego ruszenia przekroczyła 4 mln ludzi.

Formowanie jednostek zapasowych i nowych związków taktycznych odbywało się w głębi kraju, w oddalonych od frontu okręgach wojskowych. Zgodnie z decyzją Państwowego Komitetu Obrony wprowadzono powszechne obowiązkowe szkolenie wojskowe obywateli, któremu podlegali mężczyźni w wieku od 16 do 50 lat. Tą formą szkolenia rezerw objęto pod koniec 1941 r. 2,5 mln ludzi.

Ścisła współpraca najwyższych instytucji partyjnych i państwowych kierujących wysiłkiem wojennym Związku Radzieckiego, wspólne rozstrzyganie przez Biuro Polityczne KC WKP(b), Państwowy Komitet Obrony i Kwaterę Główną Naczelnego Dowództwa wszystkich ważniejszych problemów, świadczyły o pełnej centralizacji działalności państwowej w systemie strategicznego dowodzenia siłami zbrojnymi, w zarządzaniu gospodarką narodową, w całokształcie życia kraju. Pozwoliło to na stworzenie warunków maksymalnego wykorzystania wszystkich sił, środków i zasobów kraju. Stało się to możliwe dzięki głębokiemu zrozumieniu przez społeczeństwo Kraju Rad konieczności poświęcenia wszystkich wysiłków sprawie zwycięstwa, dzięki twardej dyscyplinie na każdym odcinku i stałej kontroli wykonania bieżących zadań.

Państwowy Komitet Obrony, sprawujący funkcję gabinetu wojennego, skupiał w swych rękach kierownictwo nad wszystkimi instytucjami państwowymi, organizacjami partyjnymi, młodzieżowymi i związkowymi w zakresie jak najpełniejszego zaangażowania materialnego i moralnego potencjału Związku Radzieckiego na rzecz wojny. Komitet rozwiązywał tak ważne zadania, jak: mobilizacja zasobów ludzkich na potrzeby frontu i gospodarki narodowej, formowanie i szkolenie rezerw oraz kadry dowódczej sił zbrojnych, a także kwalifikowanej siły roboczej i personelu inżynieryjno-technicznego dla przemysłu. Państwowy Komitet Obrony określał skalę, charakter i terminy dostaw produkcji zbrojeniowej dla armii w zależności od potrzeb Frontów. Określał wielkość produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu oraz rolnictwa, zadania transportu itd. W dziedzinie ściśle wojskowej Komitet Obrony wytyczał Kwaterze Głównej Naczelnego Dowództwa zadania strategiczne dla sił zbrojnych, przekazywał do jej dyspozycji niezbędne siły i środki, określał ogólny charakter i główne kierunki działań w poszczególnych okresach.

Kwatera Główna Naczelnego Dowództwa kierowała bezpośrednio działaniami sił zbrojnych w myśl wskazań Biura Politycznego KC WKP(b) i Państwowego Komitetu Obrony. Stanowiła ona główne ogniwo strategicznego dowodzenia siłami zbrojnymi. Zadania swe realizowała za pośrednictwem Sztabu Generalnego, dowództw Frontów i samodzielnych armii. Kwatera Główna w swej działalności do-

wódczej korzystała z aparatu Sztabu Generalnego, a także centralnego aparatu resortu obrony i marynarki, dowództw rodzajów sił zbrojnych, wojsk i służb.

W ciężkich miesiącach początkowego okresu wojny radziecko-niemieckiej Kwatera Główna często zmuszona była rozstrzygać problemy nie wchodzące w zakres funkcji Naczelnego Dowództwa. Wynikało to z konieczności dyktowanej szczególną sytuacją wojenną, a niekiedy brakiem dostatecznego doświadczenia innych ogniw w dowodzeniu strategicznym. Jednak w miarę stabilizacji położenia na froncie, w działalności Kwatery Głównej ustalił się określony system kierowania strategicznego, który w swych głównych założeniach przetrwał do końca wojny.

Kwatera Główna Naczelnego Dowództwa wytyczała strategiczne cele działań wojennych, opracowywała koncepcje kampanii wojennych i operacji strategicznych, określała strategiczne i operacyjne zadania Frontów, decydowała o wykorzystaniu rodzajów sił zbrojnych i formach ich współdziałania, dokonywała podziału sił i środków dla Frontów, dbała o stałe uzupełnianie rezerw, formowanie nowych związków taktycznych i operacyjnych, o zaopatrzenie Frontów w uzbrojenie i sprzęt.

W miarę rozwoju wydarzeń wojennych stosowane przez Kwaterę Główną metody strategicznego dowodzenia uległy udoskonaleniu. W czasie narad Kwatery Głównej rozpatrywano i określano sposoby realizacji konkretnych zamiarów strategicznych. W obradach, w razie potrzeby, uczestniczyli dowódcy rodzajów sił zbrojnych i wojsk, a także wzywani do Moskwy dowódcy Frontów. Ostateczna decyzja zawsze należała do Wodza Naczelnego.

W strategicznym kierowaniu działaniami Armii Radzieckiej ważną rolę odgrywały dyrektywy Kwatery Głównej, w których zwykle określano cele i zadania wojsk w toku przeprowadzania operacji, główne wysiłki obronne lub kierunki głównych uderzeń podczas ofensywy, sposoby użycia wojsk szybkich itd. W toku działań wojennych Kwatera Główna nieustannie sterowała Frontami i grupami Frontów, liczącymi miliony żołnierzy; dysponowała siłami Odwodu Naczelnego Dowództwa (OND), w którego skład wchodziły związki operacyjne i taktyczne różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk, przydzielane poszczególnym Frontom lub grupom Frontów w celu ich stałego wzmocnienia bądź na okres przeprowadzania określonej operacji.

Przez całą wojnę siedzibą Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej, podobnie jak Państwowego Komitetu Obrony, była Moskwa. Nawet w szczególnie trudnych tygodniach późnej jesieni 1941 r., gdy znaczną część instytucji centralnych i urzędów ewakuowano z miasta, Kwatera Główna i Państwowy Komitet Obrony pozostały na Kremlu. W latach wojny tylko raz — w drugiej połowie 1944 r. — powstała koncepcja przeniesienia siedziby Kwatery Głównej bliżej frontu. Nacierające na zachód wojska radzieckie oddaliły się znacznie od centralnego ośrodka dowodzenia, prowadząc działania poza granicami kraju: na ziemiach Polski, Rumunii, Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier, co w określonym stopniu utrudniało dowodzenie strategiczne. Z tego prawdopodobnie powodu u schyłku 1944 r. podjęto decyzję przeniesienia Kwatery Głównej do stolicy Białorusi — Mińska. Na rozkaz Stalina w końcu grudnia zbudowano w Mińsku węzeł łączności Kwatery Głównej, wyposażony w różnorodne środki techniczne zapewniające stały kontakt ze sztabami Frontów. 3 stycznia 1945 r., już po zakończeniu urządzania węzła, zrezygnowano z zamiaru

przeniesienia Kwatery Głównej. Jednakże z węzła łączności w Mińsku Naczelne Dowództwo korzystało do końca wojny [2].

Osobą decydującą w Kwaterze Głównej był Józef Stalin, sekretarz generalny KC WKP(b), jednocześnie przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych i Państwowego Komitetu Obrony. 19 lipca objął też funkcję ludowego komisarza obrony, a 8 sierpnia został mianowany Naczelnym Wodzem Radzieckich Sił Zbrojnych.

Działalność Stalina na stanowisku Naczelnego Wodza niejednokrotnie omawiano już w licznych publikacjach o Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego, ale sporo nowych interesujących informacji wnoszą pamiętniki wojenne jego najbliższych współpracowników z tego okresu, przede wszystkim marszałków Gieorgija Żukowa i Aleksandra Wasilewskiego. Dzięki temu możemy pełniej poznać cechy charakteru, metody pracy, sposób bycia i współpracy z ludźmi oraz inne cechy tej szczególnej postaci.

Marszałek Wasilewski próbował m.in. odpowiedzieć na pytanie, czy należy uznać za uzasadniony fakt objęcia przez Stalina stanowiska Wodza Naczelnego, chociaż nie był on zawodowym wojskowym? I odpowiada, że krok ten był niewątpliwie usprawiedliwiony, gdyż Stalin miał doświadczenia z okresu wojny domowej i doskonale orientował się w stanie organizacyjnym oraz technicznym Armii Czerwonej. Za czynnik decydujący marszałek Wasilewski uznał jednak ogromny autorytet polityczny i zaufanie, jakim cieszył się Stalin w społeczeństwie radzieckim i siłach zbrojnych.

Marszałek Żukow kreśląc sylwetkę Stalina stwierdził, że był to człowiek o silnej woli. W stanie depresji widział go tylko raz — o świcie 22 czerwca — kiedy nadeszły wiadomości o agresji hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki. Marszałek Wasilewski, dzieląc się refleksjami na temat osobowości Stalina, za najwartościowszą jego cechę uważa wyjątkowe zdolności organizacyjne, które, jak zaznacza, w całej pełni rozwinęły się w latach wojny z Niemcami. Pracę z nim ocenia Wasilewski jako bardzo ciekawą, lecz niezwykle trudną, zwłaszcza w początkach wojny, kiedy Stalin rzadziej słuchał rad specjalistów wojskowych, a decyzje podejmował wówczas z reguły bez zasięgania opinii innych, przez co popełniał nieraz błędy [3].

Wyjątkową pracowitość Naczelnego Wodza zgodnie odnotowują wszyscy, którzy z nim się zetknęli. Np. marszałek Żukow pisze, że Stalin miał swoisty rozkład dnia, pracował najwięcej wieczorami i w nocy. Stwierdza przy okazji, że był on człowiekiem o zmiennym charakterze. Na ogół opanowany i rozważny, niekiedy wpadał w gniew. Wówczas zmieniał się dosłownie w jednej chwili. „Niewielu znałem odważnych — przyznaje Żukow — którzy ośmielili przeciwstawić się wtedy Stalinowi i odeprzeć jego zarzuty" [4]. Marszałek Wasilewski, ówczesny szef Sztabu Generalnego, potwierdza, że jeżeli Stalin był z czegoś niezadowolony, potrafił ostro i niesprawiedliwie osądzać. Cytowani autorzy wspomnień podkreślają jednocześnie, że w toku wojny Stalin znacznie się zmienił. Wasilewski wskazuje, że wyraźny zwrot w postępowaniu Stalina nastąpił we wrześniu 1942 r., gdy skomplikowana i szczególnie

[2] I. Pieriesypkin, *[illegible] bojowych*, Donieck 1974, s. 147.
[3] A. Wasilewski, *Dieło wsiej żyzni*, (wyd. 3), Moskwa 1978, s 496.
[4] Szerzej patrz: Żukow, *op. cit.*, t. 1, s. 418—422.

trudna sytuacja na frontach zmuszała do stałego korzystania z doświadczenia wyższych dowódców i specjalistów wojskowych oraz systematycznego naradzania się przed podjęciem ważnej decyzji. Potwierdzenie tych faktów znajdujemy też w cytowanej przez Wasilewskiego wypowiedzi marszałka Woroszyłowa z marca 1949 r.: „Dawniej Stalin nie był taki. Z pewnością wojna nauczyła go wielu rzeczy. Widocznie zrozumiał, że może się mylić, że decyzje jego nie zawsze muszą być najlepsze oraz że wiedza i doświadczenie innych może okazać się również pożyteczne" [5].

Podczas wspomnianej rozmowy z Simonowem marszałek Żukow twierdził, że problemy strategii nie były Stalinowi obce, gdyż znajdowały się w polu jego zainteresowań jako przywódcy państwa i polityka. Gorzej był zaznajomiony z zagadnieniami sztuki operacyjnej. Lepsze opanowanie problemów operacyjnych wykazał dopiero po bitwie stalingradzkiej, natomiast całkiem pewnie czuł się w tej dziedzinie już podczas bitwy na łuku kurskim. W zagadnieniach taktyki Stalin do samego końca wojny nie orientował się. Zresztą, zaznaczał Żukow, jako Naczelny Wódz nie miał potrzeby wnikania w szczegóły.

W odniesieniu do dyrektyw Stalina — mówi Żukow — dotyczących użycia tych lub innych rodzajów wojsk, zwłaszcza artylerii, zwanych stalinowskimi wytycznymi w sprawach wojskowych, to nazwać ich w ten sposób nie można. Były to zazwyczaj opinie z dziedziny ogólnego kierowania wojskami lub działaniami poszczególnych rodzajów wojsk. U ich podstaw leżały wnioski z doświadczeń wojennych, które zamierzano wykorzystać przy kierowaniu wojskami w przyszłości. Opinie te były formułowane przez dowódców rodzajów wojsk i ich sztaby, przez Sztab Generalny, gen. Antonowa, marszałka Wasilewskiego, marszałka Żukowa, a następnie przedkładane Stalinowi do podpisu i po zatwierdzeniu przez niego kierowane jako jego dyrektywy do wojsk.

„W końcu wojny" — wspominał dalej Żukow — dostrzegalna stała się u Stalina ujemna cecha — zazdrość. Coraz częściej i wyraźniej czuło się, że chce on, aby wszystkie zwycięstwa i sukcesy wiązały się z jego imieniem, że zazdrości on wysokich ocen tych lub innych działań, tych lub innych dowódców. Ostro np. odczułem to podczas defilady Zwycięstwa, gdy mnie witano, gdy do mnie krzyczano: »hura«. Nie spodobało mu się to: widziałem, jak napinały mu się żwacze" [6].

Głównym organem roboczym Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa Radzieckich Sił Zbrojnych był Sztab Generalny, który podlegał Wodzowi Naczelnemu i wykonywał otrzymane od niego dyrektywy, rozkazy oraz rozporządzenia. W Kwaterze Głównej ustalono zasadę, że wydawać rozkazy szefowi Sztabu Generalnego mógł tylko Stalin.

Sztab Generalny realizował w systemie radzieckiego dowodzenia strategicznego rozległy wachlarz zadań. Sztab otrzymywał od Frontów dane o sytuacji bojowej i dokonywał jej szczegółowej oceny. Na podstawie analizy sytuacji poszczególnych Frontów opracowywał wnioski i konkretne propozycje dla Kwatery Głównej. W myśl decyzji podejmowanych na jej naradach Sztab Generalny przygotowywał plany kampanii wojennych i operacji strategicznych, zatwierdzane następnie, po przedyskutowaniu z członkami Kwatery Głównej, przez Naczelnego Wodza. Tu w sztabie odbywała się wielka i żmudna praca związana z uzgodnieniem wszystkich elementów planowanych operacji oraz ich ujednoliceniem w ramach operacji jako całości. Oficerowie Sztabu Generalnego opracowywali dokumentację dotyczącą przebiegu operacji, przygotowywali wytyczne określające współdziałanie rodzajów sił zbrojnych i Frontów w toku planowanych działań. Sztab Generalny przekazywał następnie dowództwom Frontów decyzje, rozkazy i dyrektywy Kwatery Głównej oraz kontrolował ich wykonanie.

Przejrzysty obraz funkcjonowania Sztabu Generalnego jako organu roboczego Kwatery Głównej kreśli w swych pamiętnikach ówczesny szef Zarządu Operacyjnego Sztabu gen. Sztemienko. Podaje on np., że meldunki o sytuacji frontowej składano Naczelnemu Wodzowi z reguły trzy razy na dobę. Rano i w nocy było to zadaniem oficerów Zarządu Operacyjnego, zaś po południu, o godz. 16—17, meldował zwykle zastępca szefa Sztabu Generalnego. Podczas składania meldunku operacyjnego poza Stalinem i członkami Kwatery Głównej w jego gabinecie na Kremlu byli obecni zazwyczaj członkowie Biura Politycznego KC WKP(b). W razie potrzeby wzywano dowódców i szefów poszczególnych rodzajów wojsk i służb lub przedstawicieli kierowniczej kadry resortu obrony.

Meldunek dotyczący wydarzeń bieżących zawierał zwykle trzy grupy problemów. Zaczynał się od zwięzłej charakterystyki działań wojsk własnych i sytuacji na froncie w ciągu doby. Następnie przedkładano Stalinowi projekty dyrektyw i rozkazów dla wojsk. Dokumenty były rozpatrywane, ewentualnie korygowane i podpisywane przez Naczelnego Wodza oraz jego pierwszego zastępcę lub szefa Sztabu Generalnego. W nie cierpiących zwłoki wypadkach takie dokumenty powstawały od razu na miejscu: Stalin dyktował, a meldujący generał notował treść. Dokument taki w rękopisie przekazywano do znajdującego się w sąsiedztwie węzła łączności Kwatery Głównej i niezwłocznie przekazywano dowództwu właściwego Frontu. Końcowa część meldunku polegała na przekazywaniu Naczelnemu Wodzowi nadesłanych przez Fronty próśb, które przeważnie dotyczyły niezbędnych uzupełnień stanów osobowych, przydzielenia jednostek lub związków odwodowych, dostaw uzbrojenia, sprzętu, paliwa, amunicji i innego zaopatrzenia wojsk. Tego rodzaju prośby rozpatrywano uprzednio w Sztabie Generalnym z udziałem dowódców rodzajów wojsk i służb Ludowego Komisariatu Obrony [7].

Sztab Generalny był głównym organizatorem praktycznego urzeczywistniania strategicznych koncepcji i planów Kwatery Głównej. Koordynował działalność dowódców rodzajów sił zbrojnych i wojsk oraz ich sztabów, szefów głównych i centralnych zarządów Ludowego Komisariatu Obrony w zakresie najbardziej racjonalnego wykorzystania sił i środków walki w planowanych kampaniach i operacjach strategicznych. Okazywał pomoc sztabom Frontów i armii przy opracowywaniu pla-

[5] W a s i l e w s k i, *op. cit.*, s. 502.
[6] K. S i m o n o w, *Zamietki k biografii G. K. Żukowa*, „Wojenno-istoriczeskij Żurnal", nr 10, 1987, s. 60, 62, 63.
[7] S. S z t e m i e n k o, *Sztab Generalny w latach wojny*, Warszawa 1969, s. 135—140.

nów operacji tych związków, sprawował kontrolę nad przygotowaniem wojsk do zaplanowanych działań. Praktycznie rzecz biorąc wszystkie zagadnienia związane z kierowaniem walką zbrojną Armii Czerwonej z najeźdźcą skupiały się bezpośrednio lub pośrednio w Sztabie Generalnym. Tu, w wielkim zespole oficerów jego zarządów i oddziałów powstawały, na podstawie dokładnego rozeznania sytuacji na froncie, projekty koncepcji strategiczno-operacyjnych dotyczące najskuteczniejszego użycia sił zbrojnych. Jednocześnie Sztab Generalny kierował działalnością wywiadu wojskowego, organizował operacyjne przewozy wojsk koleją, sprawował kontrolę nad formowaniem odwodów i ich wykorzystaniem zgodnie z decyzjami Kwatery Głównej. Wspólnie z innymi ogniwami kierowniczymi Ludowego Komisariatu Obrony Sztab Generalny przygotowywał i przekazywał do przemysłu obronnego zamówienia na produkcję i dostawę konkretnych rodzajów i typów uzbrojenia i sprzętu.

Wiele uwagi poświęcał Sztab Generalny sprawie utrzymywania stałego kontaktu z dowództwami i sztabami Frontów oraz zapewnieniu ścisłej kontroli wykonania wydanych przez Naczelnego Wodza dyrektyw i rozkazów. Sztab miał bezpośrednią łączność telefoniczną ze wszystkimi Frontami i większością armii. Pracowników Sztabu Generalnego delegowano ponadto na poszczególne odcinki frontu w celu okazania pomocy dowódcom i sztabom związków operacyjnych. Szczególną w tej dziedzinie rolę odegrała instytucja korpusu oficerów Sztabu Generalnego, rozwinięta w 1943 r. z grupy dowódców — operatorów wysyłanych do sztabów Frontów od września 1941 r. [8] Przedstawiciele Sztabu Generalnego stale przebywali w strefie działań wojennych przy sztabach Frontów i armii, zaś od 1942 r. przy samodzielnych korpusach pancernych i zmechanizowanych. Oficerowie ci dokładnie orientowali się w sytuacji operacyjnej na odcinku działania danego związku, sprawowali kontrolę nad jego stanem bojowym i stopniem przygotowania do wykonywania zadań. Działalność przedstawicieli Sztabu na froncie ułatwiała dowodzenie wojskiem w skali strategiczno-operacyjnej i szybkie reagowanie przez Sztab Generalny i Kwaterę Główną na wszelkie zmiany zachodzące w sytuacji operacyjnej.

Zwięźle scharakteryzował wysiłek Sztabu Generalnego w dziedzinie pomocy w organizacji działań wojennych jego były szef marszałek Wasilewski:

„O wszystkim, co działo się na ogromnym obszarze działań wojennych, Sztab zobowiązany był nie tylko wiedzieć, lecz umiejętnie wszystkim pokierować i kontrolować zgodnie z podjętymi decyzjami strategicznymi. Trzeba było brać pod uwagę wszystko: siły własne i siły wroga, najbardziej prawdopodobne plany nieprzyjaciela, jego ulubione chwyty, uwzględniać morale wojska, zdolności dowódców własnych i przeciwnika. Sztab musiał wiedzieć, co mamy w odwodach i czym dysponuje w tym samym czasie nieprzyjaciel, musiał wiedzieć, co może dać frontowi zaplecze, musiał też umiejętnie zorganizować dostarczenie wszystkiego, co jest niezbędne, w odpowiednie miejsce i w odpowiednim czasie. Trzeba przy tym pamiętać, że cała praca odbywała się w warunkach nieustannie zmieniającej się sytuacji, w warunkach, gdy nieprzyjaciel przeciwstawiał nam swoją wolę i swoje zamiary" [9].

[8] Szerzej patrz: N. S a ł t y k o w, *Dokładywaju w Gienieralnyj Sztab*, Moskwa 1983, s. 6—8 nn.
[9] A. W a s i l e w s k i, *Stawka i rukowodstwo woorużonnoj bor'boj w gody Otieczestwiennoj Wojny*, w: „Nowaja i Nowiejszaja Istorija", zesz. 2, Moskwa 1982, s. 77.

Jeżeli więc uwzględnimy wszystkie funkcje Sztabu Generalnego jako głównego organu roboczego radzieckiego Naczelnego Dowództwa, wyłoni się nam kształt podstawowego systemu strategicznego kierowania działaniami wojennymi Armii Radzieckiej: Kwatera Główna — Sztab Generalny — Front — samodzielna armia. System ten funkcjonował w ciągu całej Wielkiej Wojny Narodowej [10].

Zwycięskie wyniki wojny Związku Radzieckiego z Trzecią Rzeszą dowiodły, że radziecki poziom dowodzenia strategicznego znacznie przewyższał niemiecki. Radziecka Kwatera Główna, zdobywając nieodzowne doświadczenie w kierowaniu ogromnymi masami wojska w szybko zmieniających się warunkach „wojny motorów" i gwałtownie rozwijających się technologii produkcji nowych wzorów sprzętu i uzbrojenia, coraz częściej stosowała nowatorskie, twórcze metody rozwiązywania wielu problemów strategicznych. Podejmowała śmiałe decyzje, które zmuszały dowództwo niemieckie do zmiany swych planów oraz strategicznego ugrupowania wojsk i niejednokrotnie powodowały ciężkie porażki wroga. Naczelne Dowództwo Armii Czerwonej szeroko stosowało zmasowanie sił i środków na decydujących kierunkach działań, umiejętnie wprowadzało do bitew odwody strategiczne i operacyjne, przejawiało wysoki kunszt w organizowaniu współdziałania różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk, osiągając coraz bardziej efektywne wyniki w walce zbrojnej z najeźdźcą.

Działalność Kwatery Głównej i Sztabu Generalnego ciągle pozostawała w centrum uwagi kierownictwa głównej siły mobilizującej i scalającej wysiłki wojenne narodów radzieckich — partii komunistycznej. Biuro Polityczne, Biuro Organizacyjne i Sekretariat KC WKP(b) systematycznie dokonywały analiz i podejmowały decyzje związane z rozległą problematyką politycznego kierowania siłami zbrojnymi, zabezpieczania, przygotowywania i przeprowadzania wielkich operacji Frontów i grup Frontów, doskonalenia produkcji uzbrojenia i sprzętu, zapewniania jego szybkiej dostawy na front. Decyzje kierownictwa partii przekazywano następnie Radzie Najwyższej, Radzie Komisarzy Ludowych oraz Państwowemu Komitetowi Obrony i Kwaterze Głównej Naczelnego Dowództwa w celu wprowadzenia ich w życie.

Wytyczanie kierunków i zakresu działań wojennych na szczeblu strategicznym, zgodnie z politycznymi celami wojny, realizował KC WKP(b) poprzez Kwaterę Główną. Komitet Centralny utrzymywał stały, codzienny kontakt roboczy z głównymi ogniwami dowodzenia strategicznego, a także z radami wojennymi Frontów. W obradach Kwatery Głównej, podczas których rozpatrywano sytuację wojenną, analizowano i zatwierdzano plany kolejnych kampanii i operacji strategicznych, uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC WKP(b). Zapewniało to skoordynowane rozwiązywanie wszystkich problemów militarnych, politycznych i gospodarczych, służących sprawie zabezpieczenia planowanych działań Radzieckich Sił Zbrojnych. Przedmiotem tego rodzaju wspólnych narad było np. podjęcie decyzji w związku z takimi wydarzeniami, jak: ogólne natarcie Armii Czerwonej w zimie 1942 r. (narada z 5 stycznia 1942 r.), przygotowywane przeciwnatarcie pod Stalingradem (13 listopada 1942 r.), określenie celów walki zbrojnej i zadań wojsk radziec-

[10] M. Z a c h a r o w, *Strategiczeskoje rukowodstwo Woorużonnymi Siłami*, „Wojenno-Istoriczeskij Żurnał", zesz. 5, Moskwa 1970, s. 26 nn.

kich w 1944 r. (grudzień 1943), misja wyzwoleńcza sił zbrojnych ZSRR (lipiec 1944 r.).

Podstawowy organ wykonawczy Kwatery Głównej, Sztab Generalny, również pozostawał w stałym roboczym kontakcie z Komitetem Centralnym WKP(b).

Naczelne władze partii wpływały też na rozwój wydarzeń wojennych za pośrednictwem rad wojennych Frontów i armii. Skład personalny rad wojennych ustalany był przez Biuro Polityczne KC WKP(b) w taki sposób, aby zapewnić jedność politycznego i wojskowego kierownictwa na tych szczeblach dowodzenia.

Ważne znaczenie dla umocnienia stanu moralno-politycznego i organizacyjnego Armii Czerwonej w trudnym początkowym okresie wojny z Niemcami miała uchwała Biura Politycznego KC WKP(b) z lipca 1941 r. o reorganizacji aparatu politycznego w siłach zbrojnych i wprowadzeniu instytucji komisarzy wojskowych. Rozszerzyło to wpływy partii komunistycznej wśród żołnierzy, wzmogło mobilizującą rolę komunistów na polu walki i umocniło morale wojska. W okresie późniejszym, jesienią 1942 r., gdy kadra dowódcza zdobyła doświadczenie w trudnej szkole wojny, w Armii Radzieckiej przywrócono zasadę jednoosobowego dowodzenia, a w miejsce instytucji komisarzy wojskowych utworzono korpus zastępców dowódców do spraw politycznych. Wraz z rozwiązaniem instytucji komisarzy wojskowych dowódca ponosił pełną odpowiedzialność zarówno za wyniki działań bojowych, jak i stan moralno-polityczny żołnierzy.

Swą kierowniczą funkcję polityczną na szczeblu taktycznym partia komunistyczna urzeczywistniała przy pomocy kadry dowódczej, aparatu politycznego i organizacji partyjnych jednostek. Instytucje te i ogniwa ponosiły partyjną odpowiedzialność za walory bojowe każdego pododdziału, za właściwe wykonywanie przez żołnierzy rozkazów dowódcy i bieżących zadań bojowych. Wyjaśniając cele wojny członkowie partii zaszczepiali wśród żołnierzy głębokie przekonanie o słuszności prowadzonej walki z faszyzmem i umacniali ducha bojowego.

Szczególną dziedziną systemu radzieckiego dowodzenia strategicznego było działanie jego ogniw pośrednich. Po raz pierwszy takie ogniwa utworzono na samym początku wojny radziecko-niemieckiej. Front walki rozciągnął się wówczas już na 4000 kilometrów i strategiczne dowodzenie wojskami sprawiało znaczne trudności, uwzględniając zwłaszcza brak bojowego doświadczenia na wszystkich niemal szczeblach dowódczych i sztabowych Armii Czerwonej. W tej sytuacji 10 lipca 1941 r. Kwatera Główna wydała rozporządzenie o utworzeniu dowództw trzech głównych kierunków strategicznych: północno-zachodniego, zachodniego i południowo-zachodniego. Utworzenie tych ogniw pośrednich usprawniło na pewien czas dowodzenie strategiczne, które stało się bardziej operatywne i elastyczne, ułatwiło współdziałanie sąsiadujących Frontów, rodzajów sił zbrojnych i wojsk. W połowie 1942 r., w miarę doskonalenia pracy dowództw i sztabów Frontów, rozwiązano dowództwa kierunków, a kierowanie działaniami Frontów przejęła bezpośrednio Kwatera Główna.

Jako forma pośredniego ogniwa dowodzenia strategicznego ukształtowała się instytucja przedstawicieli Kwatery Głównej w poszczególnych Frontach. Zasadę kierowania takich przedstawicieli przyjęto na przełomie 1942 oraz 1943 r. Przedstawicieli Kwatery Głównej delegował Naczelny Wódz na ten odcinek działań wojennych, gdzie planowano współdziałanie grupy Frontów (np. przeciwnatarcie pod Stalingradem 1942 r., bitwa kurska, bitwa o Dniepr 1943 r., operacja białoruska 1944 r.). Delegowani, będący najczęściej członkami Naczelnego Dowództwa, mieli pełnomocnictwa umożliwiające szybkie rozwiązywanie na miejscu problemów strategiczno-operacyjnych wymagających interwencji Naczelnego Dowództwa i resortu obrony. Najczęściej takimi przedstawicielami byli marszałkowie Żukow i Wasilewski, delegowano również marszałków Siemiona Timoszenkę, Klimenta Woroszyłowa, Nikołaja Woronowa, a także generałów Aleksieja Antonowa i Siergieja Sztemienkę. Od lata 1943 r., gdy linia frontu radziecko-niemieckiego odsunęła się znacznie od siedziby Kwatery Głównej, przedstawicieli jej upoważniono, poza wykonywaniem funkcji kontroli i koordynacji działań Frontów, również do bezpośredniego dowodzenia operacjami grupy Frontów oraz przydzielonych im sił Odwodu Naczelnego Dowództwa.

Fronty Armii Radzieckiej były najwyższym związkiem wojsk wykonującym operacyjno-strategiczne zadania na podstawie dyrektyw i rozkazów Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa. W lecie 1941 r., na początku wojny z Niemcami, istniały 4 Fronty, lecz rozwój wypadków wojennych, ogromna skala działań, zmusiły do ich podziału na mniejsze, lecz bardziej operatywne związki frontowe. Pod koniec 1941 r. było ich już 8: Karelski, Leningradzki, Północno-Zachodni, Kaliniński, Zachodni, Briański, Południowo-Zachodni i Południowy. Liczba Frontów radzieckich w latach wojny wahała się od 8 do 15, w zależności od skali obszaru strategicznego frontu wschodniego oraz charakteru działań Radzieckich Sił Zbrojnych. Dowódca Frontu lub armii kierował radą wojenną danego związku.

Głęboką znajomość zasad sztuki wojennej wykazała Kwatera Główna przy planowaniu kampanii i operacji strategicznych, zgodnie z proklamowanymi przez Związek Radziecki celami wojny, a także odpowiednio do zmieniającej się sytuacji na froncie wschodnim. W latach wojny z Niemcami Państwowy Komitet Obrony ZSRR, Kwatera Główna Naczelnego Dowództwa i Sztab Generalny zaplanowały i kierowały realizacją ośmiu kampanii: dwu obronnych i sześciu zaczepnych. Planowanie operacji strategicznych odbywało się w ramach przygotowywania planu kampanii bądź też odrębnie, gdy wymagała tego sytuacja frontowa.

Obiektywne warunki II wojny światowej narzucały radzieckim organom planowania strategicznego twarde wymogi w zakresie zdolności przewidywania, konkretności, a zwłaszcza realności planowanych działań, możliwej jedynie w wyniku gruntownej analizy stosunku sił oraz ekonomicznych i militarnych możliwości stron wojujących. Po nagromadzeniu w trudnych początkach wojny niezbędnego doświadczenia planowanie strategiczne realizowane przez Kwaterę Główną i Sztab Generalny nabrało wszystkich cech świadczących o jego dostosowaniu do warunków każdego kolejnego okresu wojny [11].

Planowanie działań wojennych przez Kwaterę Główną zakładało także okre-

[11] Według przyjętej w historiografii ZSRR i państw socjalistycznych periodyzacji Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego dzieli się na trzy okresy: pierwszy, od 22 VI 1941 do 18 XI 1942 — przekreślenie planu „wojny błyskawicznej" i przygotowanie warunków do zwrotu w wojnie; drugi, od 19 XI 1942 do XII 1943 — zasadniczy zwrot w wojnie; trzeci, od I 1944 do 9 V 1945 — zwycięskie zakończenie wojny z Niemcami.

łanie konkretnych przedsięwzięć w innej dziedzinie — współdziałania sił zbrojnych w ramach zaplanowanych operacji strategicznych. W zależności od sytuacji i realizowanych zadań planowano i stosowano różne sposoby współdziałania: uzgadnianie wysiłków strategicznych zgrupowań wojsk działających na rozbieżnych kierunkach i wykonujących samodzielne zadania; uzgadnianie działań grup Frontów i rodzajów sił zbrojnych nacierających jednocześnie na szerokim froncie, na wszystkich kierunkach strategicznych. Wiele uwagi przywiązywano do współdziałania wojsk Frontów z partyzantami. Podstawy strategicznego współdziałania formułowała Kwatera Główna już podczas opracowywania koncepcji operacji [12].

Radzieckie Naczelne Dowództwo przy koordynacji planów strategicznych współdziałało z sojusznikami zachodnimi. Roboczy kontakt z nimi utrzymywał radziecki Sztab Generalny poprzez działające w Moskwie od 1942 r. misje wojskowe sprzymierzonych: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Jugosławii, Czechosłowacji. Z kolei radzieckie misje wojskowe działały przy dowództwie wojsk brytyjskich, przy sztabie anglo-amerykańskich wojsk ekspedycyjnych w Europie, przy sztabie armii jugosłowiańskiej marszałka Tito, przy sztabie dowódcy wojsk aliantów zachodnich na śródziemnomorskim teatrze drugiej wojny światowej oraz na Pacyfiku.

Operacyjno-taktyczne współdziałanie sił zbrojnych kształtujących się państw demokracji ludowej — polskich, czechosłowackich, rumuńskich, bułgarskich z radzieckim sojusznikiem odbywało się w formie operacyjnego podporządkowania tych wojsk (na prośbę ich politycznych instytucji zwierzchnich) dowództwu radzieckiemu na poszczególnych odcinkach frontu wschodniego. To współdziałanie lat wojny było zalążkiem dzisiejszego braterstwa broni i sojuszu sił zbrojnych socjalistycznej wspólnoty obronnej.

Poza już rozpatrzonymi zagadnieniami dowodzenia oraz organizowania działań w skali strategicznej ważną rolę odgrywało wytyczanie przez Kwaterę Główną kierunków głównego uderzenia w natarciach strategicznych oraz koncentrowanie na tych kierunkach wielkich zgrupowań wojsk i sprzętu bojowego. Sztuka wyboru kierunków głównych uderzeń przejawiała się w umiejętności prawidłowej oceny przez Kwaterę Główną najbardziej czułych miejsc i rejonów głównych zgrupowań sił nieprzyjaciela. Wybierano przede wszystkim skrzydła, styki wojsk, rejony stacjonowania jednostek o mniejszej wartości lub słabiej dowodzonych. W ten sposób w kampanii 1941 r. kierunkiem głównego uderzenia był moskiewski. Tu wykonano jednoczesne uderzenia na armie pancerne wroga oskrzydlające Moskwę od północy oraz południa i stanowiące jego główną siłę uderzeniową. W kampanii zimowej z 1942 na 1943 r. główne uderzenie wymierzono pod Stalingradem w słabsze skrzydła zgrupowania nieprzyjaciela. W letniej kampanii 1943 r. najważniejszym wydarzeniem była bitwa na łuku kurskim, w której toku pokrzyżowano ostatnią podjętą przez hitlerowców próbę przeprowadzenia natarcia strategicznego. W zimie 1945 r. główne uderzenie wykonano w celu jak najszybszego opanowania stolicy Trzeciej Rzeszy — Berlina [13].

[12] A. Majorow, *Strategiczeskoje rukowodstwo w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie*, w: „Wojenno-Istoriczeskij Żurnał", zesz. 5, Moskwa 1985, s. 37.

Sztukę dowodzenia strategicznego Kwatera Główna przejawiała również w umiejętnym tworzeniu i efektywnym wykorzystaniu odwodów strategicznych. Były one jednym z głównych środków, za których pomocą radzieckie dowództwo naczelne wywierało wpływ na przebieg operacji strategicznych. W składzie swoich odwodów Kwatera Główna dysponowała w latach wojny Frontami, armiami ogólnowojskowymi, pancernymi, lotniczymi, samodzielnymi korpusami pancernymi i kawalerii, korpusami i dywizjami artylerii przełamania, a także związkami innych rodzajów wojsk. W ostatnich latach wojny w składzie Odwodu Naczelnego Dowództwa działały liczne związki taktyczne i operacyjne wojsk szybkich i lotnictwa. Wielkie odwody umożliwiały osiąganie zasadniczych zmian w sytuacji na korzyść własnych wojsk, utrzymywanie na głównych kierunkach przewagi nad nieprzyjacielem w siłach i środkach, stałe potęgowanie siły uderzeniowej i rozwijanie natarcia w wysokim tempie na znaczną głębokość; w wielu wypadkach decydowały one o sukcesie [14].

Radzieckie dowodzenie strategiczne, doskonalone w ciągu wojny, przeszło kolejne etapy rozwoju, z których każdy charakteryzował się odrębną specyfiką. Najtrudniejszy był początek, gdy w skomplikowanej sytuacji wszystkie szczeble dowodzenia i sztaby, w tym Kwatera Główna i Sztab Generalny, kierując walką uzyskiwały walor szczególnie cenny — doświadczenie wojenne i umiejętność organizowania efektywnej walki z najeźdźcą. Mimo ogromnych trudności i strat właśnie wówczas Armia Czerwona doprowadziła do klęski Niemców pod Moskwą.

W początkowym okresie wojny Kwatera Główna wiele uwagi przywiązywała do wypracowania najbardziej efektywnych założeń obrony strategicznej. Jej sukcesy uzależniała od sprawności przeprowadzania mobilizacji i koncentracji odwodów strategicznych. Po pewnym czasie zredukowano przewagę nieprzyjaciela w liczbie dywizji, stwarzając przesłanki ogólnej zmiany stosunku sił na własną korzyść. Jesienią 1941 r. Kwatera Główna zdołała zorganizować strategiczną obronę wojsk radzieckich osiągając jej główne cele: osłabienie nieprzyjaciela, pokrzyżowanie jego planów i zmniejszenie jego zdolności ofensywnych. Przypomnijmy, że obrona strategiczna w kampanii letnio-jesiennej 1941 r. i letnio-jesiennej 1942 r. nosiła charakter wymuszony. Narzuciła ją twarda rzeczywistość wojny — przewaga wroga w siłach i doświadczeniu wojennym umożliwiająca utrzymywanie przez niego inicjatywy strategicznej.

W czasie bitwy pod Moskwą, gdy dowództwo hitlerowskie dało rozkaz do generalnego natarcia, wojska radzieckie — w myśl dyrektywy Kwatery Głównej — w toku uporczywych walk na rubieżach obrony doprowadziły do załamania ofensywy niemieckiej, a następnie przeszły do przeciwnatarcia, które przerosło w ogólne natarcie strategiczne Armii Czerwonej.

[13] M. Kozłow, *Strategiczeskoje rukowodstwo w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie*, w: *Wielikaja pobieda sowietskogo naroda 1941—1945. Materiały naucznoj konfierencyi poswiaszczennoj 30-letiju pobiedy sowietskogo naroda w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941—1945 godow*, Moskwa 1976, s. 207—208 (dalej: *Wielikaja pobieda...*).

[14] Majorow, *op. cit.*, s. 38.

Wysokie umiejętności strategiczne dowódców radzieckich stały się jeszcze bardziej widoczne podczas bitwy stalingradzkiej. Po wykrwawieniu wroga w uporczywych walkach obronnych Kwatera Główna zorganizowała i przeprowadziła wielką operację okrążającą, w czasie której rozbito zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela liczące 330 tys. żołnierzy.

W wyniku strategicznych operacji zaczepnych realizowanych pod kontrolą Kwatery Głównej niszczono wielkie zgrupowania wojsk nieprzyjaciela, opanowywano obszary znaczące pod względem ekonomicznym i politycznym, wyzwalano terytoria i ludność całych krajów spod okupacji hitlerowskiej, doprowadzano do wycofywania się z wojny sojuszników Niemiec. Główne uderzenia w toku operacji strategicznych wymierzano na tych kierunkach, gdzie mogły one przynieść największe sukcesy. Operacje te cechował duży rozmach, przy czym realizowano je zwykle siłami dwóch, trzech, a niekiedy czterech Frontów, przy ścisłym współdziałaniu wszystkich rodzajów sił zbrojnych, wojsk i służb. Dla osiągnięcia strategicznych celów operacji do działań wprowadzano wielkie, niekiedy kilkumilionowe zgrupowania wojsk i ogromne masy uzbrojenia i sprzętu bojowego (np. operacja białoruska, lwowsko-sandomierska, wiślańsko-odrzańska, berlińska). Sposoby przygotowania i prowadzenia strategicznego natarcia były różne, zależnie od konkretnej sytuacji.

W 1944 r. wykorzystując dotychczasowe sukcesy Kwatera Główna opracowała i wprowadziła w życie plan natarcia na ogromnym obszarze, składającego się z wielu potężnych, kolejno następujących uderzeń wzdłuż frontu i w operacyjnej głębi obrony wroga, niekiedy jednocześnie na różnych kierunkach strategicznych. Zapewniło to trwałe utrzymanie inicjatywy strategicznej w ręku radzieckiego Naczelnego Dowództwa i uniemożliwiało Niemcom manewrowanie wojskami i efektywne wykorzystanie odwodów.

Radzieckie Siły Zbrojne w miarę rozwijającego się natarcia strategicznego lat 1944—1945 szeroko stosowały takie formy działań jak: strategiczne operacje grup Frontów, przełamanie frontu nieprzyjaciela na kilku kierunkach jednocześnie, wykonanie kolejnych uderzeń na różnych kierunkach, okrążanie i niszczenie wielkich zgrupowań wroga w głębi operacyjnej.

W operacjach strategicznych grup Frontów uczestniczyło od 100 do 200 dywizji, 20 — 40 tys. dział i moździerzy, od 3000 do 6000 czołgów i dział pancernych oraz od 2000 do 7500 samolotów [15]. Niektóre operacje toczyły się na froncie o szerokości 800 — 1000 km i rozwijały się na głębokość 500 — 600 km [16].

Rozwój strategii Radzieckich Sił Zbrojnych, wzrost umiejętności dowódczych i sprawności kierownictwa strategicznego wiązał się ściśle z postępem na operacyjnym szczeblu organizowania działań wojennych. Surowy egzamin wojny wykazał, że generalne założenia pionierskiej — przed 1939 r. — teorii głębokiej operacji okazały się słuszne i w pełni wytrzymały próbę czasu w warunkach nowoczesnej wojny. Oczywiście doświadczenia lat wojny wniosły do niej wiele korekt i zmian. Niektóre jej tezy zostały rozwinięte i wzbogacone.

Do ważniejszych problemów, jakie rozwiązywali w początkowym okresie

[15] *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 12, Warszawa 1985, s. 333.
[16] *Tamże.*

wojny twórcy radzieckiej sztuki operacyjnej, należało określanie kierunków głównych uderzeń wojsk hitlerowskich i koncentrowanie na tych kierunkach wojsk własnych, opracowywanie sposobów tworzenia trwałej obrony przy wykorzystaniu środków przeciwpancernych i przeciwlotniczych. W tym okresie wojny wojska radzieckie w toku walk wytrwale uczyły się organizowania i efektywnego prowadzenia działań obronnych. Szerokie zastosowanie znalazło tworzenie przeciwpancernych ośrodków oporu i rejonów obrony. W walce z czołgami niemieckimi coraz szerzej i skuteczniej stosowano ogień artylerii i uderzenia lotnictwa, wprowadzano do walki odwody przeciwpancerne, a także wykorzystywano różnorodne i głęboko urzutowane przeciwczołgowe systemy zapór inżynieryjnych. Efektywność obrony operacyjnej zapewniano poprzez konsekwentne zwiększanie jej głębokości i gęstości operacyjnej oraz odważną koncentrację większości sił na decydujących pasach działań.

W pierwszym okresie wojny obrona była działaniem wymuszonym, gdyż wróg utrzymywał inicjatywę strategiczną, a zadanie wojsk radzieckich polegało głównie na tym, aby zahamować natarcie nieprzyjaciela i utrzymać rubieże o operacyjnym i strategicznym znaczeniu. W pozostałych okresach wojny operacje obronne prowadzono nie tyle na skutek aktywności i przewagi nieprzyjaciela, co konieczności przejściowego stosowania przerw operacyjnych w działaniach zaczepnych wojsk radzieckich. Ponadto przechodzenie do obrony w niektórych przypadkach nosiło zamierzony charakter. Tak np. rozwiązywano zadanie operacyjne obrony podczas bitwy na łuku kurskim lub nad jeziorem Balaton. Podkreślić jednocześnie warto, że większość operacji obronnych Armii Radzieckiej kończyła się przejściem do przeciwnatarcia.

Najbardziej charakterystyczną cechą obrony operacyjnej stosowanej przez Armię Czerwoną, zwłaszcza w drugim i trzecim okresie Wielkiej Wojny Narodowej, było jej głębokie urzutowanie. Dokonywał się także dalszy rozwój i doskonalenie inżynieryjnej rozbudowy terenu do obrony, polegający głównie na zwiększaniu liczby jej pasów, stawianiu pól minowych i wszelkiego rodzaju zapór. Ważnym elementem podnoszenia trwałości obrony było stałe doskonalenie systemu jej ognia. Szerokie rozpowszechnienie znalazła sztuka organizowania obrony przeciwpancernej i przeciwlotniczej na całą głębokość operacyjną.

Już w pierwszym okresie wojny, w miarę gromadzenia doświadczenia bojowego w natarciu zimowym 1941—1942, zwłaszcza pod Moskwą, doskonaleniu ulegała teoria oraz praktyka organizowania i prowadzenia operacji zaczepnych. Podstawową formą tego rodzaju działań były operacje armijne lub frontowe. Ich skuteczność stopniowo wzrastała. Jeżeli w pierwszych dwu latach wojny operacje te prowadzono zwykle na głębokość 70 — 80 km w przeciętnym tempie 4 — 5 km na dobę, to w latach 1944 — 1945 większość operacji frontowych prowadzono już na głębokość 250 — 300 km, a czasem 500 — 600 km, w średnim tempie 20 — 30 km na dobę. Operacje armijne stanowiły zwykle część składową operacji frontowej, w niektórych wypadkach armie prowadziły operacje samodzielnie. Wzrastała także skala przestrzenna operacji armijnych. Głębokość ich w latach 1943—1945 sięgała 180 km, co było wyrazem rozwoju możliwości bojowych wojsk radzieckich i stosowania bardziej doskonałych sposobów przygotowania i prowadzenia operacji.

Dowództwo radzieckie opracowało koncepcje i skutecznie zastosowało

w działaniach sposoby tworzenia zgrupowań uderzeniowych, metody efektywnego użycia czołgów, artylerii i lotnictwa, wyboru kierunku głównego uderzenia z uwzględnieniem słabszych miejsc w obronie nieprzyjaciela, uzyskiwania operacyjnego zaskoczenia, obliczenia sił i środków niezbędnych do pomyślnego przełamania taktycznej strefy obrony i rozwinięcia powodzenia w głębi operacyjnej, organizowania ścisłego współdziałania wojsk [17].

W toku rozwoju radzieckiej sztuki wojennej udoskonalano sposoby rozmieszczania sił operacyjnego ugrupowania wojsk. Jeżeli w latach 1941—1942 do operacyjnego ugrupowania Frontu należały zwykle rozwinięte w jednym rzucie armie ogólnowojskowe i słabe odwody, to już od 1943 r. we Frontach zaczęto zawczasu tworzyć drugie rzuty złożone z 1 — 2 armii ogólnowojskowych i silnych grup wojsk szybkich w składzie 1 — 2 armii pancernych lub kilku korpusów pancernych, zmechanizowanych bądź korpusów kawalerii, a także odwodów artylerii przeciwpancernej. Ogólna głębokość operacyjnego ugrupowania Frontu sięgała wówczas 70 — 100 km.

Głębokie urzutowanie wojsk pozwalało na zachowanie w toku operacji przewagi w siłach i środkach, umożliwiało wykonanie zdecydowanego manewru, a także przeniesienie wysiłku wojsk z jednego kierunku na drugi [18].

Wymienione założenia teoretyczne i doświadczenia praktyczne stanowiły w istocie rozwinięcie i udoskonalenie charakterystycznych cech teorii głębokiej operacji. Znalazły one zastosowanie zwłaszcza w operacji stalingradzkiej, bitwie kurskiej, operacji białoruskiej, jassko-kiszyniowskiej, wschodniopruskiej, wiślańsko-odrzańskiej i berlińskiej.

Pomyślnie rozwiązała radziecka sztuka operacyjna jeden z najtrudniejszych problemów praktyki działań zaczepnych — przełamanie stałej obrony nieprzyjaciela na całą jej głębokość. Przełamanie obrony nieprzyjaciela stanowiło pierwszy i główny etap większości operacji Frontów i armii. Opracowano także nowe metody wsparcia ogniowego nacierających wojsk, jakimi było natarcie artyleryjskie i lotnicze umożliwiające nieustanne wspieranie wojsk własnych i rażenie nieprzyjaciela na całej głębokości jego obrony. Radziecka sztuka operacyjna pomyślnie rozwiązała też drugie, obok przełamania obrony wroga, skomplikowane zadanie, a mianowicie przerastanie przełamania taktycznego w sukces operacyjny. Szczególną w tym rolę odegrało umiejętne użycie drugich rzutów, oddziałów wydzielonych i wszelkiego rodzaju odwodów [19].

Jednym z wyrazów rozwoju radzieckiej sztuki operacyjnej było opracowanie i wdrażanie takich sposobów działań, jak różne formy manewru wojskami, forsowanie wielkich przeszkód wodnych z marszu, pościg operacyjny i wzmaganie tempa natarcia. Od drugiego okresu wojny typowym sposobem niszczenia wielkich zgrupowań nieprzyjaciela było okrążenie. Ciągle ulepszano metody zmierzające do likwidacji okrążonych wojsk wroga. Jednocześnie rozwinięto sposoby prowadzenia bitew spotkaniowych w toku operacji zaczepnej.

[17] M a j o r o w, *op. cit.*, s. 36.
[18] *Wielikaja Otieczestwiennaja wojna 1941—1945. Encykłopiedija*, Moskwa 1985, s. 150.
[19] S. A c h r o m i e j e w, *Razwitije opieratiwnogo iskusstwa w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie*, w: *Wielikaja pobieda...*, s. 213—214.

Do dorobku radzieckiej sztuki operacyjnej w okresie Wielkiej Wojny Narodowej należy również rozwinięcie sposobów organizacji i prowadzenia rozpoznania operacyjnego, zabezpieczenia inżynieryjnego operacji, maskowania operacyjnego oraz pracy tyłów Frontów i armii.

Ważniejsze operacje Armii Czerwonej prowadzone były zwykle z udziałem wszystkich rodzajów sił zbrojnych i wojsk. Obok wojsk lądowych w działaniach wojennych uczestniczyły związki operacyjne radzieckiego lotnictwa, marynarki wojennej oraz nowego rodzaju sił zbrojnych — wojsk obrony powietrznej kraju. Ich sztuka wojenna została również wzbogacona. Doświadczenia dotyczące przygotowania i prowadzenia operacji w latach wojny znalazły teoretyczne uogólnienie w rozkazach, dyrektywach i wytycznych operacyjnych Kwatery Głównej i Sztabu Generalnego, w regulaminach i instrukcjach, a także w nielicznych co prawda podczas wojny pracach wojskowo-teoretycznych.

Rozpatrzyliśmy w głównych zarysach podstawowe aspekty kształtowania się i działania radzieckiego systemu dowodzenia strategicznego. Zasygnalizowaliśmy także węzłowe zagadnienia rozwoju strategii wojennej i sztuki operacyjnej Radzieckich Sił Zbrojnych z lat wojny. Trzecim zasadniczym składnikiem radzieckiej sztuki wojennej są problemy taktyki, działań bojowych związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów Armii Czerwonej. Są to problemy wielkiej wagi, które trafnie zdefiniował jeden ze znanych dowódców czasów wojny marszałek Andriej Greczko. „Trzeba stwierdzić — pisał on — że niezależnie od tego, jakimi środkami prowadzona będzie wojna, taktyka pozostanie podstawą osiągania sukcesów operacyjnych i strategicznych. Im wyżej będzie stała sztuka taktyki, im bogatszy i szerszy będzie arsenał sposobów taktycznych, znanych dowódcom i wojskom, tym więcej będzie szans odniesienia zwycięstwa" [20]. Analiza tej rozległej gałęzi nauki wojennej i praktyki wysiłku zbrojnego Armii Czerwonej w latach wojny wykracza jednak poza skalę rozważań, jaką nakreśliliśmy sobie w niniejszej pracy.

Kończąc rozważania nad sztuką wojenną Radzieckich Sił Zbrojnych pragniemy zwrócić uwagę na pewien doniosły fakt, ściśle związany z poruszaną problematyką, który w znacznej mierze determinował doskonalenie możliwości operacyjnych i bojowych Armii Czerwonej. Czynnikiem tym było zbieranie i analiza doświadczeń wojsk radzieckich w latach Wielkiej Wojny Narodowej. W celu ich wykorzystania, już na początku 1942 r. na wszystkich szczeblach dowodzenia Radzieckich Sił Zbrojnych utworzono odpowiednie komórki do studiowania doświadczeń wojennych. Ważnym momentem w doskonaleniu tej działalności stał się wydany przez Naczelnego Wodza rozkaz nr 195 z 1 maja 1943 r., który nie tylko zatwierdzał funkcjonowanie utworzonych wcześniej instytucji gromadzenia doświadczeń wojsk, dowództw, sztabów i służb, lecz również podwyższał rangę i rozszerzał kompetencje tych instytucji. Rozkaz ten wszystkich dowódców od najniższego do najwyższego szczebla czynił odpowiedzialnymi za studiowanie, uogólnianie i wdrażanie wniosków z doświadczeń wojennych.

Gorzkie porażki zmuszały do przewartościowywania niektórych istniejących od lat norm, nakazów i form zarówno doktrynalnych i regulaminowych, jak i trady-

[20] A. G r e c z k o, *Siły zbrojne państwa radzieckiego*, Warszawa 1975, s. 227.

cjonalnych, rutynowych. Z kolei sukcesy pomagały w wyborze najlepszych, najskuteczniejszych sposobów osiągania powodzenia podczas działań. Korzystanie z wielkiej księgi doświadczeń wojennych umożliwiło wydobywanie i przyswajanie wszystkiego, co nowe; w ten sposób wpływało na stałe pogłębianie wiedzy i umiejętności wojskowych zarówno kadry dowódczej i sztabowej wszystkich szczebli, jak i milionów żołnierzy poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej.

Tak więc w konfrontacji z doświadczeniem wojennym — tym bezwzględnym sprawdzianem codziennej praktyki wojny — doskonaliły się w ścisłej ze sobą więzi radziecka strategia, sztuka operacyjna i taktyka, powodując zmiany w uzbrojeniu i strukturze sił zbrojnych oraz umożliwiając osiąganie sukcesów w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Rozpatrzeniu procesu rozwoju Armii Radzieckiej w trzech kolejnych okresach Wielkiej Wojny Narodowej poświęcone są dalsze części niniejszego rozdziału.

Wkład zaplecza w umocnienie Armii Czerwonej w pierwszym okresie wojny

Wraz z wprowadzeniem w Kraju Rad stanu wojennego i ogłoszeniem mobilizacji, która stopniowo objęła ponad 30 roczników [21] poborowych, podjęto pilne kroki zmierzające do przestawienia w najkrótszym czasie całej gospodarki narodowej na tory wojenne i podporządkowania wszystkich zasobów i działań sprawie zaspokojenia potrzeb wojennych sił zbrojnych Związku Radzieckiego. Obok powstania dwu nowych resortów, kierujących produkcją czołgów i moździerzy, powołano nowe organy zarządzania: Radę do Spraw Ewakuacji (24 czerwca 1941 r.), Komitet do Spraw Ewidencji i Podziału Siły Roboczej (30 czerwca) oraz Komitet do Spraw Żywnościowego i Mundurowego Zaopatrzenia Armii Czerwonej.

Przebudowa gospodarki narodowej trwała od początku wojny radziecko-niemieckiej do połowy 1942 r.

Gwałtowne posuwanie się wojsk hitlerowskich zmusiło kierownictwo radzieckie do podjęcia już w końcu czerwca 1941 r. ewakuacji zakładów przemysłowych na wschód, nad której organizacją i przebiegiem czuwała wspomniana Rada. W początkowym półroczu wojny z Niemcami z zagrożonych terenów ewakuowano 1523 zakłady przemysłowe, w tym 1360 wielkich, głównie zbrojeniowych [22]. Na Powołżu rozmieszczono 226 przedsiębiorstw, na Uralu najwięcej, bo 667, w Syberii Zachodniej — 224, w Kazachstanie i Azji Środkowej — 308. Niektóre zakłady ewakuowano do Syberii Wschodniej i na Zakaukazie [23]. W 1942 r. na wschodnie obszary przetransportowano dodatkowo 160 zakładów ewakuowanych z niektórych rejonów Rosji europejskiej, Ukrainy i północnego Kaukazu. Ponadto zorganizowano na niebywałą skalę przemieszczenie ludności. Tylko koleją przewieziono 10 mln

[21] *Wielikaja pobieda...*, s. 44.
[22] *Historia KPZR*, t. 5, ks. 1, s. 302.
[23] *Tamże.*

osób, w tym robotników i pracowników ewakuowanych przedsiębiorstw i ich rodziny [24], a przecież w trakcie ewakuacji wykorzystywano też inne środki transportu.

Mimo sprawnej na ogół ewakuacji fabryk i szybkiego przestawiania przemysłu na produkcję wojenną, dwa ostatnie miesiące 1941 r., w odniesieniu do wytwarzania na rzecz wojska, były najbardziej krytyczne. W okresie tym ewakuowane na wschód zakłady nie były jeszcze zmontowane na nowym miejscu, a ponadto w tym właśnie czasie Związek Radziecki poniósł najbardziej dotkliwe straty. Wystarczy stwierdzić, że terytorium zagarnięte przez hitlerowców do listopada 1941 roku zamieszkiwało przed wojną około 40% całej ludności państwa, wydobywano na nim 63% węgla, wytwarzano 68% surówki, 58% stali, 60% aluminium [25].

W tak trudnych warunkach jednak w drugim półroczu 1941 r. (w porównaniu z pierwszym) przeszło dwukrotnie wzrosła produkcja samolotów, dwuipółkrotnie karabinów maszynowych, trzykrotnie dział polowych. W połowie sierpnia KC WKP(b) i rząd zaaprobowały plan działalności radzieckiej gospodarki wojennej w IV kwartale 1941 r. i roku następnym na obszarach Powołża, Uralu, Syberii Zachodniej, Kazachstanu i Azji Środkowej. Plan wytyczał zadanie uruchomienia na wschodnich obszarach państwa nowych mocy energetycznych rzędu 1 386 000 kW, zbudowania i uruchomienia 59 kopalń węgla, 5 wielkich pieców, 27 pieców martenowskich, 5 baterii koksowniczych [26]. Plan przewidywał także rozwój seryjnej produkcji samolotów, czołgów, broni strzeleckiej, wszelkiego rodzaju dział artyleryjskich, moździerzy, amunicji strzeleckiej i artyleryjskiej oraz innych materiałów wojennych. Opracowano program zwiększenia produkcji benzyny lotniczej i innych paliw, surówki, stali, metali kolorowych, węgla i nafty.

Po trudnościach końca 1941 r. produkcja wojenna zaczęła rozwijać się w coraz szybszym tempie. Już w połowie 1942 r. funkcjonowało na wschodzie kraju ponad 1200 ewakuowanych i zbudowanych od nowa wielkich zakładów przemysłowych. W marcu wyprodukowano tu tyle materiałów wojennych, ile wytwarzano w całym Związku Radzieckim przed agresją hitlerowską. W pierwszej połowie 1942 r. w porównaniu z drugim półroczem 1941 r. znacznie wzrosła produkcja sprzętu bojowego. Tak np. wytwarzanie czołgów w marcu 1942 r. było 2,8 raza większe niż w listopadzie 1941 r. Jeżeli w pierwszym kwartale 1942 r. przeciętna produkcja miesięczna czołgów wynosiła 1600 wozów wszystkich typów, to w drugim już ponad 2000 wozów bojowych. Przeciętna miesięczna produkcja przemysłu lotniczego w pierwszym kwartale 1942 r. wynosiła 1100 samolotów wszystkich typów, natomiast w drugim kwartale zbliżała się do liczby 1700, co stanowiło niemalże planowaną liczbę [27].

W niezwykle trudnym początkowym okresie wojny z hitlerowską Rzeszą w pełni uwidoczniła się słuszność uchwał i dyrektyw partyjnego i państwowego kierownictwa Związku Radzieckiego z końca lat trzydziestych, w myśl których — wobec spodziewanej agresji imperialistycznej — rozpoczęto budowę na wschodzie nowego wielkiego zagłębia przemysłowego.

[24] *Partija i armija*, s. 199—200.
[25] N. W o z n i e s i e ń s k i, *Gospodarka ZSRR w czasie drugiej wojny światowej*, Warszawa 1949, s. 40.
[26] *SSSR w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941—1945. Kratkaja chronika*, Moskwa 1970, s. 65.
[27] *SSSR w bor'bie protiw faszistskoj agressii*, s. 274.

Znaczne straty w sprzęcie i materiałach wojennych, jakie poniosła Armia Czerwona w początkowych miesiącach wojny, oraz skomplikowana sytuacja strategiczno-operacyjna wymagały maksymalnego przyśpieszenia podjęcia wielkoseryjnej produkcji uzbrojenia jako jednego z kluczowych warunków zdobycia przewagi nad wrogiem. Od ilości i jakości uzbrojenia uzależniony był rozwój organizacyjny i dostosowanie struktury armii do realnych warunków trwającej wojny. Szczególną uwagę zwracano na rozwój wytwarzania broni strzeleckiej jako masowej, odgrywającej ogromną rolę w walkach (priorytet miała broń automatyczna). Udoskonalono i rozpoczęto masową produkcję pistoletu maszynowego systemu Szpagina (PPSz), natomiast PPD — pistolet maszynowy Diegtiariewa — z powodu skomplikowanej konstrukcji wycofano z uzbrojenia. W drugim półroczu 1941 r. przemysł radziecki przekazał wojsku 89 700 peemów oraz 106 200 kaemów. W pierwszym półroczu 1942 r. obok 134 000 kaemów dostarczono na front już 535 400 peemów, czyli 80% strzeleckiej broni automatycznej [28]. Tendencja do zwiększania liczby pistoletów maszynowych w ogólnej puli wytwarzanej broni strzeleckiej utrzymała się i w dalszych okresach wojny.

Na szeroką skalę rozpoczęto produkcję rusznic przeciwpancernych Simonowa, a zwłaszcza Diegtiariewa, które okazały się skuteczną bronią w walce z czołgami. Do końca 1941 r. dostarczono jednostkom frontowym 17 765 rusznic, a w 1942 r. ich produkcja wzrosła do 248 000 sztuk.

W ciężkiej sytuacji lata 1941 r., w warunkach przewagi hitlerowskiego Wehrmachtu, szczególnej aktywności jego wojsk pancernych, powstała potrzeba maksymalnego zwiększenia użycia przez wojska radzieckie artylerii, zwłaszcza przeciwpancernej. Dlatego szybko wznowiono produkcję 45 mm armat przeciwpancernych oraz 76 mm armat pułkowych i dywizyjnych, które stały się głównym środkiem walki z czołgami niemieckimi.

W 1942 r. do uzbrojenia wprowadzono znakomite dzieło zespołu konstruktorów gen. inż. Wasilija Grabina, 76 mm armatę dywizyjną ZIS-3, której znaczenie w działaniach artylerii można porównać z rolą czołgu T-34 w wojskach pancernych.

Zakłady przemysłowe Ludowego Komisariatu Uzbrojenia, kierowanego przez najmłodszego podówczas wiekiem członka rządu radzieckiego, gen. inż. Dmitrija Ustinowa, znacznie zwiększyły produkcję różnych rodzajów sprzętu artyleryjskiego. W porównaniu z rokiem 1941, gdy wyprodukowano 15 856 dział polowych kalibru 76 mm i większych, w 1942 r. wyprodukowano ich już 33 111. Z miesiąca na miesiąc wzrastała produkcja moździerzy kalibru 82 i 120 mm. W 1942 r. wytworzono ich 125 570 a więc 5,5 raza więcej niż w roku poprzednim (22 515) [29].

Forsownie rozwijano produkcję ówczesnej radzieckiej „tajnej broni" — wyrzutni rakietowych (powszechnie zwanych „katiuszami" BM-8 i BM-13). W 1942 r. Armia Czerwona otrzymała już 3237 wyrzutni zainstalowanych na samochodach ciężarowych ZIS-5 [30].

Kluczowym problemem było uruchomienie masowej produkcji broni pancernej. Główne radzieckie ośrodki budowy czołgów już w pierwszych miesiącach

[28] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 4, s. 209.
[29] *Tamże*, t. 5, s. 65.
[30] *Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941—1945*, t. 2, Warszawa 1964, s. 622.

wojny znalazły się w zasięgu uderzeń najeźdźcy. Zakłady z Charkowa, Leningradu, a później Stalingradu ewakuowano na wschód. W tej sytuacji w niezwykle krótkim czasie należało zbudować na Uralu praktycznie rzecz biorąc nową bazę budowy czołgów z głównymi ośrodkami w Czelabińsku, gdzie powstał słynny Tankograd, oraz w Swierdłowsku. Jednak na stworzenie tej bazy potrzebny był czas. Dla uzupełnienia stanu czołgów Państwowy Komitet Obrony postanowił zastosować jako środek tymczasowy lekki czołg T-60, gdyż możliwości rozszerzenia jego produkcji były większe. Jego funkcję przejął potem lekki czołg T-70, który produkowano do połowy 1943 r.

Tymczasem konsekwentnie realizowano główne zadanie: uruchomienie na wschodzie seryjnej produkcji czołgów średnich i ciężkich zdolnych do skutecznego zwalczania najnowszych modeli niemieckich wozów pancernych. W początkach 1942 r. rozpoczęło produkcję kilkanaście wielkich przedsiębiorstw tej gałęzi przemysłu: 8 zakładów budowy czołgów, 6 zakładów produkujących kadłuby pancerne i 3 zakłady wytwarzające silniki diesłowskie [31]. W pierwszej połowie 1942 r. liczba produkowanych czołgów znacznie wzrosła: armia czynna otrzymała ponad 11 000 wozów bojowych. Łącznie przemysł budowy czołgów kierowany przez gen. inż. Wiaczesława Małyszewa dostarczył w 1942 r. 24 446 czołgów różnych typów [32].

Coraz większe dostawy czołgów średnich i ciężkich na front sprawiły, że od drugiej połowy 1942 r. zaczęły one przeważać w ogólnym stanie pancernych wozów bojowych Armii Czerwonej, stanowiąc 66% wszystkich czołgów. W tym samym okresie nastąpiła modernizacja czołgu T-34. Uproszczono konstrukcję kadłuba pancernego, ulepszono pracę agregatów wozu. Znacznie wzrosły walory bojowe czołgów radzieckich, gdy zamiast wieży spawanej wprowadzono odlewaną, bardziej odporną na uderzenia pocisków.

W związku z ewakuacją latem i jesienią 1941 r. zakładów przemysłu lotniczego znacznie obniżyła się produkcja samolotów. W porównaniu z wrześniem 1941 r., gdy zbudowano 2329 samolotów różnych typów, w listopadzie opuściło zakłady zaledwie 627 samolotów [33]. Zakłady lotnicze z Moskwy, Woroneża i kilku innych miast, gdzie przed wojną produkowano 80% wszystkich samolotów radzieckich, ewakuowano na Powołże, Ural, Syberię i do Azji Środkowej [34]. Na wschodzie intensywnie tworzono nową bazę produkcji samolotów wojskowych.

W 1942 r. resort przemysłu lotniczego kierowany przez gen. inż. Aleksieja Szachurina zdołał przezwyciężyć kryzys w produkcji samolotów i osiągnął znaczny wzrost wytwarzania maszyn bojowych. Ruszyła wielkoseryjna produkcja samolotów nowych wzorów, powstałych bezpośrednio przed wybuchem wojny z Niemcami: myśliwców Jak-1, ŁaGG-3, bombowców nurkujących Pe-2, szturmowców Ił-2. Łącznie w 1942 r. wyprodukowano 25 436 samolotów wszystkich typów [35]. Do jednostek lotniczych stopniowo zaczęły też napływać samoloty udoskonalonych modeli:

[31] *Historia KPZR*, t. 5, ks. 1, s. 305.
[32] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 5, s. 65.
[33] *Tamże*, t. 4, s. 198—199.
[34] *Sowietskij tył w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie*, ks. 2, Moskwa 1974, s. 25.
[35] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 5, s. 65.

La-5, Jak-7B, Jak-9. Samoloty nowych wzorów wynosiły w radzieckim lotnictwie 71,8% stanów bojowych pod koniec 1942 r. [36]

Wzrost zapotrzebowania na środki ogniowe pociągał za sobą konieczność rozbudowy i zwiększenia produkcji zakładów Ludowego Komisariatu Amunicji, kierowanego przez gen. inż. Borisa Wannikowa. Kosztem ogromnego wysiłku załóg przedsiębiorstw tego resortu osiągnięto znaczne postępy. W porównaniu z 1941 r., gdy wyprodukowano 67 mln pocisków artyleryjskich i min do moździerzy, w 1942 r. przemysł przekazał wojsku już 127 mln pocisków i min [37].

Mimo utraty w 1941 r. ważnych pod względem gospodarczym obszarów w swej europejskiej części państwo radzieckie zdołało do jesieni 1942 r. odtworzyć na wschodzie moce produkcyjne przemysłu zbrojeniowego, osiągając w listopadzie 1942 r. w głównych rodzajach sprzętu bojowego znaczny przyrost produkcji w porównaniu ze stanem z grudnia 1941 r.: w działach i moździerzach odpowiednio z 22 000 do 77 851, w czołgach z 1954 do 7350, w samolotach bojowych z 2238 do 4544. W tym samym czasie, w listopadzie 1942 r., jednostki niemieckie i ich sojuszników miały na froncie wschodnim 51 680 dział i moździerzy (bez dział przeciwlotniczych), 5080 czołgów i dział pancernych oraz 3500 samolotów bojowych [38]. Tak więc jesienią 1942 r., dzięki ogromnym wysiłkom społeczeństwa na zapleczu oraz szybko postępującej rozbudowie gospodarki wojennej Armia Czerwona dysponowała już przewagą nad wrogiem we wszystkich podstawowych rodzajach uzbrojenia i sprzętu. Ewidentnie zbliżał się zwrot w wojnie na korzyść strony radzieckiej, co niebawem stać się miało faktem w drugiej fazie wielkiej bitwy nad Wołgą.

Strategiczne rozwinięcie Radzieckich Sił Zbrojnych na początku wojny z Niemcami i zmiana ich struktury odbywały się w ciężkich dla Kraju Rad warunkach narzuconych przez przeciwnika. Punktem wyjścia wszelkich ocen ówczesnej sytuacji Armii Czerwonej oraz ogromu wysiłku włożonego przez państwo socjalistyczne, by podźwignąć się z niezwykle trudnych warunków wojennych, jest ogromna skala poniesionych wtedy przez Związek Radziecki strat. W ciągu pierwszych trzech tygodni wojny 28 dywizji radzieckich uległo całkowitemu rozbiciu, a ponad 70 dywizji poniosło straty w ludziach sięgające 50% i więcej; duże były też ubytki w sprzęcie bojowym [39].

Tworzone w przededniu najazdu hitlerowskiego wielkie związki taktyczne — dywizje piechoty, liczące według etatu 14 500 ludzi, okazały się w realnych warunkach wojny zbyt duże, mało ruchliwe, co stwarzało trudności w dowodzeniu. Były więc od początku lata 1941 r. rozformowywane i zastępowane dywizjami o mniejszych stanach etatowych lub brygadami piechoty.

Zmiany strukturalne na początku wojny najbardziej dotknęły związki ogólnowojskowe. Etaty dywizji piechoty ulegały kilkakrotnym zmianom. Poszukiwano najbardziej optymalnych form organizacji wojska. W lipcu 1941 r. zmiany zmierzały w kierunku obniżenia stanów osobowych o 30% oraz liczby dział i moździerzy o 52%. W dywizji pozostawiono jeden pułk artylerii. Etat wprowadzony w grudniu 1941 r.

[36] *Tamże*, t. 7, Warszawa 1981, s. 644.
[37] *Tamże*, t. 5, s. 65
[38] *Sowietskije Woorużonnyje Siły. Istorija stroitielstwa*, Moskwa 1978, s. 275.
[39] P. Żylin, *Plan „Barbarossa"*, Warszawa 1973, s. 302.

zakładał — w wyniku zwiększenia dostaw przemysłu — znaczny wzrost siły ognia dywizji. Zwiększono trzyipółkrotnie liczbę pistoletów maszynowych, ponad dwukrotnie liczbę moździerzy. Etat przewidywał wyposażenie oddziałów w rusznice przeciwpancerne oraz 45 mm działka ppanc. Nowy etat dywizji piechoty zmierzał do dalszego zwiększenia siły ognia jej oddziałów.

W wyniku strat poniesionych przez jednostki piechoty latem i jesienią 1941 r. trwała reorganizacja związków ogólnowojskowych w celu przywrócenia ich zdolności do walki. Od lipca do grudnia 1941 r. na skutek nadmiernych strat rozwiązano 124 dywizje piechoty i sformowano od nowa lub przeformowano 308 dywizji. Z uwagi na to, że formowanie dywizji wymagało określonego czasu, front zaś potrzebował posiłków bezzwłocznie, rozpoczęto tworzenie znacznej liczby brygad piechoty jako tymczasowego, zastępczego środka. Brygady liczyły (według różnych etatów) od 4400 do 6000 żołnierzy. Wiosną 1942 r. w radzieckiej armii czynnej działało 121 brygad (w tym narciarskie, powietrznodesantowe, piechoty zmotoryzowanej) [40].

Z powodu braku dostatecznej liczby wykwalifikowanej i doświadczonej kadry dowódczej, potrzebnej do obsadzenia nowo formowanych dywizji i armii, przejściowo uległy rozwiązaniu korpusy piechoty. Armie ogólnowojskowe formowano w zredukowanym składzie 5—6 dywizji, ale pod koniec 1942 r. armie działające na głównym kierunku liczyły już 6—8 dywizji i 2—4 brygady piechoty [41]. Po pokonaniu ogromnych trudności pierwszych miesięcy wojny, a zwłaszcza po doświadczeniach z przeciwnatarcia pod Moskwą, korpusy stopniowo zostały odtworzone zarówno w armiach ogólnowojskowych, jak też w innych rodzajach wojsk.

We wrześniu 1941 r., w okresie szczególnie ciężkich walk z nieprzyjacielem na kierunku moskiewskim, narodziła się radziecka gwardia — doborowe związki Armii Czerwonej. Za wykazane męstwo i upór w walkach obronnych pod Smoleńskiem i na dalekich przedpolach Moskwy cztery dywizje piechoty (100, 127, 153 i 161) z rozkazu Kwatery Głównej przekształcono odpowiednio w 1, 2, 3 i 4 dywizję gwardii. W miarę rozwoju działań i wzrostu umiejętności walki coraz liczniejszym dywizjom piechoty, jednostkom i związkom innych rodzajów wojsk nadawano zaszczytne miano związków gwardii. Ogółem w latach wojny miano gwardyjskich nadano 11 armiom ogólnowojskowym, 6 armiom pancernym, licznym korpusom armijnym, pancernym, zmechanizowanym i lotniczym, dywizjom i brygadom różnych rodzajów wojsk.

Istotne zmiany nastąpiły w artylerii. W pierwszych miesiącach wojny zmniejszyła się liczba sprzętu artyleryjskiego. W celu bardziej efektywnego wykorzystania tej broni Kwatera Główna podjęła decyzję o tymczasowym zmniejszeniu artylerii armii ogólnowojskowych i wzmocnieniu artylerii Odwodu Naczelnego Dowództwa, któremu przekazano pułki haubic wycofane z dywizji piechoty oraz pułki artylerii rozwiązanych korpusów armijnych. Jednocześnie wszystkie pułki artylerii haubic i armat z powodu braku w sprzęcie przejściowo zredukowano. Utworzone w przededniu wojny z Niemcami brygady artylerii przeciwpancernej rozformowano

[40] *Sowietskije Woorużonnyje Siły*, s. 280—282.
[41] *KPSS i stroitielstwo Sowietskich Woorużonnych Sił*, Moskwa 1967, s. 255.

tworząc w ich miejsce pułki artylerii przeciwpancernej, składające się z 4—5 baterii (16—20 dział).

W sierpniu 1941 r. rozpoczęto formowanie jednostek nowej broni — artylerii rakietowej. Pod koniec 1941 r. ogółem w składzie artylerii Odwodu Naczelnego Dowództwa działało 215 pułków artylerii polowej, 8 pułków i 73 samodzielne dywizjony artylerii rakietowej [42].

Zmiany strukturalne zaszły także w wojskach pancernych. Znaczne straty w czołgach i samochodach oraz niemożność ich szybkiego odtwarzania w 1941 r. spowodowały rozformowanie korpusów zmechanizowanych. Z powodu braku czołgów i samochodów dywizje zmotoryzowane przekształcono w zwykłe dywizje piechoty. Stany osobowe i sprzęt rozformowanych związków przekazano do uzupełnienia brygad pancernych oraz batalionów czołgów przeznaczonych do bezpośredniego wsparcia piechoty. Pod koniec 1941 r. w składzie radzieckiej armii czynnej istniały 3 dywizje pancerne, 76 samodzielnych brygad pancernych i 100 samodzielnych batalionów czołgów [43].

Doświadczenia operacji zaczepnych Armii Czerwonej w kampanii zimowej z 1941 r. na 1942 r. (w których toku brak wielkich związków pancernych niezwykle utrudniał rozwinięcie powodzenia w głębi operacyjnej) nakazywały powrót do koncepcji korpusów jako wyższej formy organizacji wojsk pancernych. Sprzyjał temu wzrost produkcji czołgów i innego sprzętu bojowego. Wiosną 1942 r. rozpoczęto formowanie korpusów pancernych w składzie trzech brygad pancernych i jednej brygady piechoty zmotoryzowanej oraz pododdziałów specjalnych, dywizjonu artylerii przeciwlotniczej i dywizjonu wyrzutni rakietowych. Korpus liczył 5600 ludzi, wyposażony był w 168 czołgów (T-34, T-60 i T-70), 32 działa (45 mm i 76 mm), 20 dział plot (37 mm), 44 moździerze (82 mm i 120 mm), 8 wyrzutni rakietowych BM-8 i BM-13 [44]. We wrześniu 1942 r. przystąpiono do tworzenia korpusów zmechanizowanych mających 175 czołgów oraz więcej piechoty zmotoryzowanej niż korpus pancerny. W drugiej połowie 1942 r. formowano także samodzielne brygady pancerne (53 czołgi), samodzielne pułki czołgów (39 czołgów) i samodzielne pułki czołgów przełamania (21 czołgów ciężkich). Jednostki te przeznaczono do wzmocnienia związków piechoty.

Nowy etap w rozwoju radzieckich wojsk pancernych zapoczątkowało przystąpienie, na mocy rozkazu ludowego komisarza obrony z 29 maja 1942 r., do formowania czterech armii pancernych. W skład armii zgodnie z etatem miały wejść 3 korpusy pancerne, samodzielna brygada pancerna oraz 2—3 dywizje piechoty i jednostki specjalne. Faktyczny skład bojowy pierwszych w wojsku radzieckim ar-

[42] Typowy pułk artylerii rakietowej składał się z 4 dywizjonów wyposażonych w wyrzutnie BM-13 oraz dywizjonu artylerii przeciwlotniczej. Stan osobowy liczył 1414 ludzi, w tym: 137 oficerów, 260 podoficerów. Dywizjony rakietowe składały się z trzech baterii po 4 wyrzutnie w każdej. Wyrzutnie BM-13 ładowano 16 pociskami rakietowymi kalibru 132 mm. Początkowo samodzielne baterie i pułki artylerii rakietowej podlegały bezpośrednio Kwaterze Głównej. 8 września 1941 r. Państwowy Komitet Obrony powołał specjalne dowództwo polowej artylerii rakietowej. Pierwszym dowódcą artylerii rakietowej mianowano gen. mjr. inż. Nikołaja Kuzniecowa. Stalin osobiście zatwierdził rozlokowanie jednostek rakietowych na poszczególnych Frontach, plany produkcji nowych wyrzutni i rakiet, a także plany formowania nowych pułków (szerzej patrz: A. Niestierienko, *Ogoń wiedut „Katiuszy"*, Moskwa 1975).

[43] *Radzieckie Siły Zbrojne 1918—1968*, Warszawa 1970, s. 338—339.

[44] *Sowietskije tankowyje wojska 1941—1945. Wojenno-Istoriczeskij oczerk*, Moskwa 1973, s. 54—55.

mii pancernych, powstałych w 1942 r., był jednak, w zależności od sytuacji i otrzymanych przez armię zadań, nieco inny. Według stanu z 1 maja 1942 r. radzieckie wojska pancerne stanowiły już pokaźną siłę. Liczyły 25 korpusów, 189 brygad, w tym 114 samodzielnych. Stan czołgów wynosił 4065 wozów bojowych, z tego 1995 lekkich (T-60 i T-70). Kwatera Główna dysponowała ponadto własnymi odwodami sił pancernych [45].

Nad inżynieryjnym zabezpieczeniem działań radzieckiej armii czynnej w początkach wojny z Niemcami czuwało 9 pułków inżynieryjnych, 9 pułków pontonowo-mostowych i 252 samodzielne bataliony: inżynieryjne, saperskie, pontonowe. Odwód Kwatery Głównej stanowiły w czerwcu 1941 r. zaledwie dwa bataliony wojsk inżynieryjnych [46]. Niepowodzenia Armii Czerwonej w początkowych miesiącach wojny i wynikająca stąd potrzeba budowy w wielkiej skali rubieży obronnych na tyłach działających Frontów stworzyły konieczność sformowania wielkich związków inżynieryjno-saperskich — armii saperskich w składzie kilku brygad każda. Działały one do wiosny 1942 r., a następnie zostały rozwiązane.

Jesienią 1941 r. powołano do życia stanowisko dowódcy i sztab wojsk inżynieryjnych w celu zapewnienia scentralizowanego dowodzenia tym rodzajem wojsk oraz inżynieryjnego zabezpieczania wielkich operacji. Dowódcą wojsk inżynieryjnych mianowano gen. Leontija Kotlara. Stanowisko dowódcy wojsk inżynieryjnych wprowadzono także na szczeblu Frontów i armii. Stan Odwodu Naczelnego Dowództwa zwiększono do 90 samodzielnych batalionów inżynieryjno-saperskich.

W ramach rozwinięcia wojsk inżynieryjnych, w 1942 r. formowano wyspecjalizowane brygady inżynieryjne, inżynieryjno-saperskie i pontonowo-mostowe. Jednocześnie na szczeblu armii tworzono bataliony inżynieryjne, minerskie i pontonowo-mostowe. Rozbudowa tego rodzaju wojsk spowodowała znaczne polepszenie inżynieryjnego zabezpieczenia działań Armii Czerwonej.

Istotne trudności przeżywał w pierwszym okresie wojny również inny rodzaj radzieckich wojsk lądowych — służba łączności. Korzystanie z sieci przewodowej łączności ogólnopaństwowej nie wystarczało w warunkach działań wojennych. Powstała potrzeba rozbudowy specjalnych jednostek w celu zapewnienia stałej łączności na kierunku: Kwatera Główna — Front oraz na kierunkach armijnych, gdzie po zlikwidowaniu ogniwa korpusu wzrosła od razu wielokrotnie ilość kierunków łączności.

Nowe jednostki łączności były formowane zarówno przez wojsko jak i przez zmilitaryzowany aparat Ludowego Komisariatu Łączności, którego zwierzchnik gen. Iwan Pieriesypkin był jednocześnie szefem służby łączności Armii Czerwonej. Do grudnia 1941 r. resort łączności sformował 6 batalionów odtwarzania i eksploatacji sieci łączności, 37 kompanii telegraficzno-telefonicznych, 35 kompanii telegraficzno-eksploatacyjnych, 6 oddziałów i 8 komend budowlanych oraz 135 wojskowo-operacyjnych węzłów łączności. Ludowy Komisariat Obrony sformował samodzielne bataliony łączności: remontowo-odtwarzające i telegraficzno-telefoniczne; liniowe bataliony łączności i bataliony radiowe, kompanie telegraficzno-eksploatacyjne oraz

[45] *Tamże*, s. 56.

[46] A. Cyrylin (i inni), *Inżeniernyje wojska w bojach za sowietskuju rodinu*, Moskwa 1970, s. 77.

kablowo-tyczkowe. Wszystkie te jednostki (będące w okresie późniejszym jednostkami łączności OND) przeznaczono do tworzenia rezerwowych węzłów łączności, budowy i odtwarzania magistrali i rokadowych linii łączności przewodowej zapewniających łączność ogólnopaństwową oraz łączność Sztabu Generalnego, Frontów i armii. Rozwinięto też formowanie Frontowych i armijnych jednostek łączności. Tylko do połowy 1942 r. sformowano ponad 1000 takich jednostek [47].

W wyniku aktywnej działalności organizacyjnej liczba pułków łączności wzrosła do jesieni 1942 r. prawie czterokrotnie, kilkakrotnie zwiększyła się liczba batalionów łączności i dywizjonów radiowych.

Strukturalne zmiany nastąpiły również w wojskach chemicznych, które jednocześnie otrzymywały nowy sprzęt bojowy. Dokonano etatowej reorganizacji batalionów obrony przeciwchemicznej. Obok tego, w związku ze znaczną skutecznością miotaczy ognia w walce z czołgami niemieckimi, rozpoczęto w sierpniu 1941 r. formowanie samodzielnych kompanii miotaczy ognia. W lecie 1942 r. utworzono samodzielne bataliony czołgów — miotaczy ognia, zaś w ramach Odwodu Naczelnego Dowództwa — samodzielne brygady czołgów — miotaczy ognia o trzybatalionowym składzie.

Na mocy decyzji Państwowego Komitetu Obrony w latach 1941—1942 w składzie wojsk lądowych utworzone zostały narodowe formacje Armii Radzieckiej. Powstały dywizje piechoty: łotewska, litewska i estońska. W listopadzie 1941 r. rozpoczęto formowanie 20 narodowych dywizji kawalerii i 15 samodzielnych brygad piechoty w radzieckich republikach Azji Środkowej i Zakaukazia. W lecie 1942 r., gdy hitlerowcy za wszelką cenę usiłowali przedrzeć się przez główny grzbiet Kaukazu, w składzie wojsk Frontu Zakaukaskiego walczyły już przeciwko najeźdźcy 414 gruzińska, 89 ormiańska oraz 223 azerbejdżańska dywizje piechoty Armii Czerwonej [48].

W pierwszym okresie Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR — do listopada 1942 — w radzieckich wojskach lądowych nastąpiły znaczne zmiany strukturalno-organizacyjne, co sprzyjało wzmocnieniu ich siły bojowej. Wzrost siły uderzeniowej wojsk lądowych w porównaniu z początkowymi miesiącami wojny był głównie skutkiem większego nasycenia wojska sprzętem technicznym, zwiększeniem liczby jednostek artylerii, wojsk pancernych i oddziałów obrony przeciwlotniczej [49].

W drugiej połowie 1942 r. znacznej zmianie uległa struktura armii ogólnowojskowych. W skład armii formowanej na początku kampanii zimowej z 1941 na 1942 r. zwykle włączano 4—6 dywizji piechoty, 1—2 brygady pancerne, w skład niektórych wprowadzano 1—2 dywizje kawalerii. Związek armijny działający na głównym kierunku w 1942 r. liczył już 6—8 dywizji i 2—4 brygady piechoty, 1—3 brygady pancerne oraz 5—8 pułków moździerzy. W 1942 r. utworzono 5 armii uderzeniowych przeznaczonych do walk na kierunkach głównych wysiłków Frontów [50].

Radzieckie lotnictwo wojskowe poniosło na samym początku wojny z Niemcami znaczne straty. W wyniku zaskakujących uderzeń Luftwaffe oraz zażartych

[47] *Wojennyje swiazisty w dni wojny i mira*, Moskwa 1968, s. 140—141.
[48] P. S z k u t o m o w, *Drużba skrieplennaja w bojach*, Moskwa 1972, s. 47—48,55.
[49] *Sowietskije Woorużonnyje Siły*, s. 287.
[50] *KPSS i stroitielstwo Sowietskich Woorużonnych Sił*, s. 255.

walk powietrznych strona radziecka straciła już w pierwszym dniu działań wojennych około 1200 samolotów, w tym 800 zniszczonych na lotniskach [51].

Podobnie jak i w innych rodzajach sił zbrojnych, z powodu braków sprzętu bojowego w lipcu—sierpniu 1941 r. rozwiązano korpusy lotnicze, zmniejszono liczbę pułków w dywizji lotniczej z trzech do dwóch oraz obniżono liczbę samolotów w pułku — początkowo z 60—63 do 33—32, następnie nawet do 20. Rozproszenie sił lotnictwa w licznych związkach operacyjnych nie dawało pożądanych efektów bojowych. Dowództwo radzieckie szukało więc nowych organizacyjnych rozwiązań strukturalnych. Jesienią 1941 r. Kwatera Główna utworzyła wielkie zgrupowania lotnictwa myśliwskiego, szturmowego i bombowego, które pozostawały w jej dyspozycji i skutecznie zostały użyte podczas bitwy moskiewskiej. Wykorzystując doświadczenia kampanii zimowej z 1941 na 1942 r. dokonano w maju 1942 r. połączenia rozproszonych frontowych sił lotnictwa w wielkie związki operacyjne — armie lotnicze. Formowanie armii lotniczych umożliwiło Naczelnemu Dowództwu i dowództwom Frontów scentralizowane dowodzenie lotnictwem i ześrodkowanie go na najważniejszych kierunkach działań.

W marcu 1942 r. samoloty bombowe dalekiego zasięgu znalazły się w dyspozycji samodzielnego pionu organizacyjnego: Lotnictwa Dalekiego Zasięgu (ADD), podporządkowanego bezpośrednio Kwaterze Głównej. Na stanowisko dowódcy nowej formacji został mianowany gen. Aleksander Gołowanow. Podstawowymi jednostkami ADD były dywizje lotnictwa bombowego. W lecie 1942 r. ADD liczyła 7 dywizji bombowców, dywizję transportu lotniczego i zapasową brygadę lotniczą.

Za najlepiej funkcjonujący związek odwodów strategicznych lotnictwa uznano korpusy lotnicze, które rozpoczęto formować od końca sierpnia 1942 r. jako lotnictwo OND.

W listopadzie 1941 r. dokonano rekonstrukcji systemu obrony przeciwlotniczej. Rozformowano istniejące w europejskiej części kraju strefy OPL i powołano trzy rejony korpuśne OPL — moskiewski, leningradzki i bakijski — oraz 13 dywizyjnych rejonów OPL. W celu centralizacji kierowania systemem obrony przeciwlotniczej Kwatera Główna wprowadziła stanowisko dowódcy wojsk OPL obszaru kraju, którym został gen. Michaił Gromadin. Przy dowódcy utworzono radę wojenną, sztab, dowództwo lotnictwa myśliwskiego OPL oraz dowództwo artylerii przeciwlotniczej. W tym samym czasie związki i jednostki OPL wyłączono spod zwierzchnictwa Frontów oraz okręgów wojskowych i podporządkowano dowódcy wojsk OPL obszaru kraju. Dokonano też ścisłego organizacyjnego rozgraniczenia wojsk OPL osłaniających obszar kraju od wojsk OPL działających w armii czynnej. Na skutek wzrostu liczby związków wojsk OPL w pierwszej połowie 1942 r. nastąpiły dalsze przemiany strukturalne. Moskiewski korpuśny rejon OPL przekształcono w Moskiewski Front OPL, rejony korpuśne Leningradu i Baku w armie OPL, niektóre dywizyjne rejony — w korpuśne rejony OPL [52]. Utworzenie scentralizowanego systemu dowodzenia usprawniło osłonę zaplecza radzieckiego przed uderzeniami lotnictwa niemieckiego, ułatwiło bardziej sprawne wykorzystanie sił i środków wojsk OPL.

[51] *Sowietskije Wojenno-Wozdusznyje Siły w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941—1945*, Moskwa 1968, s. 29.
[52] *Wojska protiwowozdusznoj oborony strany*, Moskwa 1968, s. 126—127, 128.

Radziecka Marynarka Wojenna podjęła walkę w stanie wysokiej gotowości bojowej, nieporównywalnie wyższej niż pozostałe rodzaje sił zbrojnych. Główna w tym była zasługa ludowego komisarza Floty Morskiej, dowódcy Marynarki Wojennej admirała Nikołaja Kuzniecowa, który, mimo zakazów Stalina, na własną odpowiedzialność rozkazał w przeddzień najazdu wprowadzić we Flotach gotowość bojową nr 1. W chwili najazdu faszystowskiego — 22 czerwca 1941 r. — mimo intensywnych nalotów niemieckich marynarka radziecka nie straciła ani jednego okrętu. Sprawnie i szybko związki i oddziały poszczególnych Flot przeszły na etaty czasu wojny. Decyzją Państwowego Komitetu Obrony znacznie wzmocniono Flotę Północną, spełniającą funkcję osłony radzieckiego „okna na świat", bowiem akwenem chronionym przez tę flotę zdążały do Murmańska i Archangielska konwoje aliantów zachodnich z dostawami wojennymi dla Związku Radzieckiego.

W szczególnie trudnej sytuacji znalazły się Floty Bałtycka i Czarnomorska, które w toku walk straciły liczne bazy, okręty i samoloty, lecz zachowały zdolność do działań i współpracowały z wojskami lądowymi przy wykonywaniu kolejnych zadań. Na jeziorach Ładoga, Onega, Czudzkim i Ilmeń, Morzu Azowskim, Wołdze, a nieco później na Dnieprze i Prypeci utworzono flotylle wojenne. W celu obrony baz morskich oraz wzmocnienia wojsk lądowych latem 1941 r. rozpoczęto intensywne formowanie brygad i pułków radzieckiej piechoty morskiej, tworzonych z kontyngentów marynarzy przekazywanych przez Floty. Ogółem Marynarka Wojenna przekazała wojskom lądowym 390 000 marynarzy.

Wiele wysiłku pochłonęła akcja przebudowy ważnego ogniwa sił zbrojnych — służby tyłów wojska radzieckiego. W sierpniu 1941 r. utworzono Główny Zarząd Tyłów Armii Radzieckiej (do tego czasu sprawami kwatermistrzostwa zajmowały się odpowiednie komórki sztabów ogólnowojskowych), w skład którego wchodził sztab, Zarząd Komunikacji Wojskowej, Zarząd Służby Samochodowej i instytucje inspekcji. Szefowi Głównego Zarządu Tyłów, gen. Andriejowi Chrulewowi, podlegał Główny Zarząd Intendentury, Zarządów Materiałów Pędnych, Zarząd Wojskowo-Sanitarny i Zarząd Weterynaryjny. Szef Tyłów ponosił odpowiedzialność za organizację aparatu Tyłów Armii Radzieckiej, za dowóz i dystrybucję wszystkich rodzajów zaopatrzenia oraz uzupełnień dla Frontów, ewakuację rannych, chorych i mienia wojskowego. Zarządy Tyłów utworzono we wszystkich Frontach i armiach, a ich szefowie byli jednocześnie zastępcami dowódców Frontów lub armii. Odpowiednie zmiany wprowadzono w służbie Tyłów Lotnictwa i Marynarki Wojennej. Nowa struktura kierowania jednostkami i instytucjami zaplecza działała w zasadzie bez istotnych zmian do końca wojny.

Gwałtowna rozbudowa wojska radzieckiego w drugiej połowie 1941 r., a jednocześnie szczególnie dotkliwe straty personalne poniesione w początkowym okresie wojny z Niemcami, spowodowały duże trudności w obsadzie stanowisk dowódczych nowo formowanych jednostek. Kadry wyszkolonej w latach bezpośrednio poprzedzających najazd hitlerowski, której również nie było w nadmiarze, zupełnie nie starczało dla wojska czasu wojny. Ponadto znaczny odsetek kadry dowódczej nie miał gruntownego wykształcenia wojskowego ani tym bardziej doświadczenia wojennego. Powołanie do armii w ramach mobilizacji 650 tys. oficerów rezerwy zaspokajało zapotrzebowanie na kadrę dowódczą zaledwie w połowie. Dlatego już w toku wojny kierownictwo radzieckie zastosowało energiczne posunięcia w zakresie szkolenia nowej kadry. Rozszerzona została sieć placówek szkoleniowych, zorganizowano liczne kursy kształcenia dowódców. Źródłem uzupełniania kadry dowódczej stało się ponadto awansowanie na stanowiska oficerskie najzdolniejszych, wykazujących się dzielną postawą i inicjatywą w walkach podoficerów i szeregowców, przeważnie członków partii.

W początkach wojny z Niemcami Akademia Sztabu Generalnego, Wojskowa Akademia im. Michaiła Frunzego, inne akademie i wyższe uczelnie wojskowe dokonały przebudowy swej działalności szkoleniowej. Istotne zmiany wprowadzono na centralnych kursach doskonalenia dowódców w Moskwie. W sześciu okręgach wojskowych uruchomiono filie tych kursów, szkolące dowódców kompanii dla jednostek piechoty. Ustalono następujące terminy przyśpieszonego kształcenia kadry dowódczej: w akademiach wojskowych 6—8 miesięcy (w akademiach rodzajów sił zbrojnych i wojsk 8—12 miesięcy), w szkołach oficerskich od 4 do 10 miesięcy w zależności od specjalizacji wojskowej. Znacznie rozszerzono system placówek kształcących średnią kadrę dowódczą. Liczba szkół oficerskich wojsk lądowych wzrosła w 1941 r. ze 138 do 164, zaś etatowa liczebność słuchaczy o 67%. Wszystkie uczelnie, szkoły i inne placówki szkoleniowe znajdujące się na zagrożonych obszarach zostały ewakuowane do wschodnich okręgów wojskowych, do Azji Środkowej i na Zakaukazie. Na skutek ewakuacji i zmian organizacyjnych z tym związanych zmniejszyła się nieco liczba szkół lotniczych, jednak ogólny stan słuchaczy wzrósł o 11%.

Placówki szkoleniowe przekazały w drugiej połowie 1941 r. jednostkom i związkom poszczególnych Frontów 120 tys. dowódców wszystkich rodzajów wojsk. Braki etatowe na stanowiskach dowódczych wyrażały się jednak pod koniec roku liczbą 32 000 wakatów. U schyłku 1941 r. we wszystkich uczelniach, szkołach i na kursach nadal kształciło się 534 500 żołnierzy.

Jak wynika z przedstawionych liczb, nie udało się w pełni zaspokoić potrzeb wojska w zakresie kadry dowódczej. Dlatego też od lutego do kwietnia 1942 r. uruchomiono dodatkowo 53 nowe szkoły oficerskie. We wszystkich okręgach i Frontach rozpoczęły pracę kursy młodszych lejtnantów — dowódców plutonów piechoty, karabinów maszynowych, moździerzy, dział przeciwpancernych, saperów i łączności. Jednocześnie w celu obsadzenia wakujących stanowisk w aparacie politycznym otwarto szkoły i kursy kształcące kadrę oficerów politycznych.

W 1942 r. szkoły oficerskie i kursy wyszkoliły łącznie ponad 564 000 oficerów, natomiast akademie wojskowe i kursy doskonalenia przy akademiach promowały w tym roku 26 500 specjalistów wojskowych, dowódców i pracowników politycznych [51].

W związku z likwidacją w październiku 1942 r. instytucji komisarzy wojskowych i ponownym wprowadzeniem zasady jednoosobowego dowodzenia nastąpiło w ciągu 3—4 miesięcy przesunięcie na stanowiska dowódcze ponad 10 tys. oficerów — byłych pracowników aparatu politycznego.

W celu bardziej sprawnego rozwiązywania problemów mianowania i awan-

[51] A. J e w l e w, *Diejatielnost' KPSS po podgotowkie wojennych kadrow*, Moskwa 1976, s. 152, 153, 167.

sowania kadry dowódczej i politycznej partyjne i państwowe kierownictwo Związku Radzieckiego podjęło kilka przedsięwzięć usprawniających istniejącą procedurę formalną. Prezydium Rady Najwyższej w wydanym w sierpniu 1941 r. dekrecie przekazało radom wojennym Frontów uprawnienia nadawania stopni wojskowych do majora i komisarza batalionu oraz radom wojennym armii — do stopnia starszego lejtnanta i politruka. Decyzje Państwowego Komitetu Obrony podjęte na przełomie lat 1941 i 1942 ustanawiały dla dowódców i szefów pełniących służbę w warunkach frontowych krótszy okres wysługi w kolejnym stopniu wojskowym, a więc przyśpieszały awansowanie dowódców — frontowców. Rady wojenne były uprawnione także, w uzasadnionych wypadkach, do wcześniejszego nadawania stopni wojskowych w trybie nadzwyczajnym.

W październiku 1941 r. rady wojenne Frontów i Flot uzyskały uprawnienia do nagradzania zasłużonych żołnierzy odznaczeniami bojowymi w imieniu Prezydium Rady Najwyższej. W 1942 r. podobne uprawnienia uzyskały rady wojenne armii i flotylli, dowódcy korpusów, dywizji, brygad i pułków. Każda instancja dowodzenia przyznawała odznaczenia w ramach ściśle określonych uprawnień. Wyższe odznaczenia dowódcze nadal, do końca wojny, nadawało tylko Prezydium Rady Najwyższej ZSRR [54].

Najbardziej wielostronną i bezwzględną szkołą zdobywania doświadczenia bojowego była sama wojna. W walkach z najeźdźcą dowódcy radzieccy poznawali konkretne metody opanowania rzemiosła wojskowego i sztukę prowadzenia nowoczesnej wojny. W początkowym okresie Wielkiej Wojny Narodowej dowództwo radzieckie uzyskało znaczny zasób doświadczeń w organizowaniu i prowadzeniu operacji obronnych w skali Frontów i armii. Uwidaczniało się to w umiejętności koncentracji sił i środków na kierunku głównego uderzenia, w zwiększaniu głębokości ugrupowania wojsk i gęstości operacyjnej oraz trwałości obrony jako całości. Doskonaleniu ulegały też umiejętności kadry dowódczej w organizowaniu szczególnego rodzaju obrony, niezwykle ważnej podczas II wojny światowej — obrony przeciwpancernej. Od swoistej taktyki linearnej: równomiernego rozmieszczenia środków ogniowych wzdłuż linii frontu, przechodzono — w miarę zdobywania doświadczenia oraz wzrostu wyposażenia jednostek w większe ilości sprzętu przeciwpancernego — do bardziej skutecznych metod walki z czołgami wroga, przede wszystkim skupiając artylerię na decydujących kierunkach i zwiększając głębokość obrony przeciwpancernej. Radziecka kadra doskonaliła również swe umiejętności w użyciu artylerii i czołgów podczas walk obronnych, stosując zmasowany ogień tych środków rażenia jako najskuteczniejszą metodę odpierania ataków nieprzyjaciela.

W kampanii zimowej z 1941 na 1942 r. radziecka kadra dowódcza, sztaby i wojska zdobyły pierwsze doświadczenia na wielką skalę w prowadzeniu przeciwnatarcia. Dowódcy wszystkich szczebli stopniowo zdobywali umiejętności organizowania operacji i walk zaczepnych. Fronty nacierały wówczas w pasach 300—400 km, armie 20—80 km. Doskonalono sztukę koncentracji sił i środków, zamiast równomiernego rozmieszczenia ich na linii frontu. W toku działań zaczepnych wiosną i w lecie 1942 roku dowództwo radzieckie zdobywało pierwsze doświadczenia w stosowaniu wojsk szybkich: korpusów pancernych i kawalerii. Stopniowo kształtowały się umiejętności radzieckiej kadry dowódczej w dziedzinie koncentracji sił i środków na kierunku głównego uderzenia.

[54] *Sowieckije Woorużonnyje Siły*, s. 297—298.

Kadra dowódcza radzieckiego lotnictwa zdobyła w latach 1941—1942 wielostronne doświadczenia w organizowaniu wsparcia wojsk Frontów podczas realizacji operacji obronnych i zaczepnych. Wraz z utworzeniem w 1942 r. armii lotniczych i związków lotniczych OND datować należy początek zmasowanego użycia lotnictwa radzieckiego na kierunkach głównego uderzenia. W miarę doskonalenia techniki lotniczej, dostarczania przez przemysł maszynowy coraz lepszych wzorów, wzrastały umiejętności lotników i kadry dowódczej wszystkich rodzajów lotnictwa radzieckiego.

W okresie tym wraz z całą armią ulegała przebudowie struktura i funkcje aparatu partyjno-politycznego wojska. Jak już wspominaliśmy, zasadniczym przejawem tej przebudowy było wprowadzenie w najtrudniejszym okresie wojny — od lipca 1941 r. do października 1942 r. — instytucji komisarzy wojskowych. W celu wzmocnienia aparatu politycznego, potrzebnego do intensyfikacji działalności ideowo-politycznej wśród żołnierzy, partia komunistyczna skierowała do sił zbrojnych swój najlepszy aktyw — podobnie jak czyniła to w dobie rewolucji i wojny domowej. W pierwszym półroczu Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego KC WKP(b) skierował do wojska 500 sekretarzy komitetów republik związkowych i autonomicznych, komitetów obwodowych, miejskich, rejonowych oraz 270 pracowników aparatu Komitetu Centralnego. Łącznie w tym czasie przybyło do wojska 8800 członków kierowniczego aktywu WKP(b). Tą kadrą obsadzono w znacznej mierze stanowiska członków rad wojennych Frontów i armii, szefów ogniw aparatu politycznego, komisarzy, a następnie zastępców dowódców nowo powstałych dywizji, brygad, pułków, mniejszych jednostek i instytucji Armii Czerwonej. W tym samym czasie wcielono do jednostek 100 tys. żołnierzy — agitatorów politycznych (60 tys. członków partii i 40 tys. członków Komsomołu). Ten aktyw polityczny odegrał doniosłą rolę w ideowym i moralnym umocnieniu wojska. Ogółem w drugiej połowie 1941 r. do organizacji partyjnych Armii Czerwonej przybyło ponad 1 100 000 komunistów, a w końcu roku walczyło na froncie 1 234 000 komunistów, co stanowiło 2/5 stanu całej partii [55].

Po przywróceniu w 1942 r. zasady jednoosobowego dowodzenia rola pracy partyjno-politycznej wzrosła jeszcze bardziej. Głównym zadaniem nowo powołanych zastępców dowódców do spraw politycznych było dalsze doskonalenie procesu ideowego wychowania żołnierzy i rozszerzanie wpływów partii w wojsku.

Początkowe półtora roku wojny stało się okresem najcięższej próby dla państwa radzieckiego i jego sił zbrojnych. Potężne uderzenie hitlerowskiej machiny wojennej, która w pełni wykorzystała czynnik zaskoczenia, zmusiło Radzieckie Siły Zbrojne do nierównej walki i cofania się w głąb kraju. Jesienią 1942 r., po wielu trudnych próbach, Armia Czerwona stała się doświadczoną siłą zbrojną. Jej strukturę dostosowano do realiów toczącej się wojny. Kadra dowódcza, sztaby, aparat polityczny zdobyły bogate doświadczenie w skomplikowanej sztuce organizowania walki

[55] *Historia KPZR*, t. 5, ks. 1, s. 178—179, 183.

zbrojnej i kierowania nią w warunkach nowoczesnego pola bitwy. U schyłku pierwszego okresu Wielkiej Wojny Narodowej przestawiona na tory wojenne gospodarka radziecka zaopatrywała siły zbrojne w sprzęt bojowy i uzbrojenie najnowocześniejszych wzorów, tworząc materialne przesłanki zasadniczych zmian w przebiegu wojny radziecko-niemieckiej.

Unowocześnienie techniczne i rekonstrukcja Radzieckich Sił Zbrojnych w przełomowym okresie Wielkiej Wojny Narodowej

Wobec wyczerpania sił przez główne zgrupowanie wojsk faszystowskich na froncie wschodnim, nacierające nad Wołgą i w przedgórzu Kaukazu, Armia Czerwona przeszła do przeciwuderzenia pod Stalingradem. W 1943 r. w wyniku zwycięstw radzieckich nad Wołgą, w bitwie kurskiej i na linii Dniepru nastąpiło ostateczne utrwalenie zwrotu w Wielkiej Wojnie Narodowej ZSRR i całej II wojnie światowej na korzyść koalicji antyhitlerowskiej. Inicjatywa strategiczna na stałe przeszła w ręce radzieckiego Naczelnego Dowództwa.

Dokonanie zasadniczego zwrotu w wojnie, umocnienie i udoskonalenie sił zbrojnych Związku Radzieckiego uwarunkowane było działaniem kilku zasadniczej wagi czynników politycznych, społeczno-ekonomicznych i militarnych. Czynnikiem pierwszorzędnym było ścisłe scentralizowanie przez Komitet Centralny WKP(b) kierownictwa i kontroli nad działalnością polityczną, gospodarczą i wojskową państwa. Ścisła centralizacja dyspozycji, stała kontrola wykonania w połączeniu z dyscypliną wykonawców, świadomym patriotycznym działaniem jednostek, zespołów i załóg, umożliwiła szybkie przestawienie gospodarki narodowej na tory wojenne, dokonanie ewakuacji szczególnie ważnych obiektów przemysłowych na wschód ?— w wyniku tych przedsięwzięć — uruchomienie i rozruch wszystkich mocy ekonomiki wojennej, zwłaszcza przemysłu produkującego dla frontu. Stale modernizowana radziecka gospodarka wojenna zapewniła wzrost dostaw nowoczesnego sprzętu bojowego, uzbrojenia i materiałów wojennych dla wojska. Tylko w ciągu listopada i grudnia 1942 r. przemysł wojenny wyprodukował około 50 tys. dział i moździerzy, około 5 tys. czołgów, prawie 500 samolotów bojowych, 30 mln pocisków i min [56].

Jednym z ważnych czynników, które legły u podstaw zwycięstw Armii Radzieckiej w 1943 r., było osiągnięcie przez nią przewagi nad Wehrmachtem nie tylko w ilości uzbrojenia i sprzętu, lecz również w jego jakości. Podstawowe radzieckie środki walki: czołgi, samoloty, działa, wyrzutnie rakietowe, okazały się technicznie doskonalsze od niemieckich.

Najlepsze świadectwo jakości sprzętu radzieckiego dał m.in. twórca hitlerowskiej broni pancernej i szef sztabu generalnego niemieckich wojsk lądowych gen. Heinz Guderian. Odtwarzając w swych pamiętnikach wypadki związane z produkcją hitlerowskiej broni pancernej w latach 1942—1943 i zastanawiając się nad perspektywami w tej dziedzinie pisał:

[56] *Wielikaja Otieczestwiennaja wojna. Kratkij naucno-popularnyj oczerk*, Moskwa 1973, s. 165.

„Jak już wspomniałem, w listopadzie 1941 r. przybyli do mej armii pancernej miarodajni konstruktorzy, przemysłowcy i oficerowie zarządu zbrojeń, aby na miejscu i na podstawie świeżych doświadczeń, zebranych w walkach z przewyższającymi nasze czołgi rosyjskimi czołgami T-34, zastanowić się nad środkami, które pozwoliłyby nam odzyskać utraconą przewagę techniczną nad Rosjanami. Propozycja oficerów frontowych, aby w celu jak najszybszego poprawienia nadzwyczaj ciężkiej sytuacji niemieckich wojsk pancernych po prostu skopiować rosyjski czołg T-34, nie znalazła oddźwięku u konstruktorów, nie tyle z powodu ich ambicji rozwiązania problemu własną wynalazczością, ile z powodu niemożliwości wyprodukowania w krótkim czasie podstawowych części składowych rosyjskiego T-34, szczególnie jego aluminiowego silnika dieslowskiego. Również pod względem potrzebnych do tego stopów stalowych byliśmy, przy ograniczonych możliwościach surowcowych, w gorszej sytuacji od Rosjan" [57].

Radziecka przewaga techniczna uwidoczniła się w 1943 r. w każdej dziedzinie środków walki, zwłaszcza jednak w środkach decydujących o sukcesach wojennych w skali strategicznej — w sprzęcie pancernym i lotniczym.

W 1943 r. radziecki przemysł zbrojeniowy z miesiąca na miesiąc zwiększał produkcję automatycznej broni strzeleckiej. Wobec 356 100 karabinów maszynowych i 1 506 400 pistoletów maszynowych wytworzonych w 1942 r., w roku następnym wyprodukowano już 458 500 karabinów maszynowych i 2 023 600 pistoletów maszynowych. Rozwijano produkcję uzbrojenia artylerii. W 1943 r. dostarczono na front około 200 tys. dział i moździerzy [58]. Jednocześnie zaprzestano wytwarzania moździerzy 50 mm, które okazały się nieskuteczne.

W przełomowym okresie Wojny Narodowej na ogromną skalę rozwinięto seryjną produkcję czołgów nowych typów. Podstawowym ośrodkiem radzieckiego przemysłu czołgowego stał się Ural. Trzy wielkie kombinaty produkcyjne: Zakłady im. Kirowa w Czelabińsku, Uralskie Zakłady Maszyn Ciężkich w Swierdłowsku i Zakłady nr 183 wytwarzały w 1943 r. dwie trzecie produkcji radzieckiego przemysłu budowy czołgów. Głównym produkowanym wozem bojowym był czołg średni T-34, zmodernizowany w drugiej połowie 1943 r. i uzbrojony w nową armatę kalibru 85 mm o udoskonalonych danych balistycznych. Produkcji tego typu czołgów nadawano priorytetowe znaczenie. Natarcie strategiczne Armii Czerwonej, trwające od bitwy stalingradzkiej, wymagało tysięcy dobrze uzbrojonych i opancerzonych, a przy tym zwrotnych i szybkich czołgów, jakim był właśnie T-34. Na ogólną liczbę 24 000 czołgów wytworzonych w 1943 r. 17 192 to wozy bojowe T-34, a tylko 1423 — czołgi ciężkie. Pozostałe to czołgi lekkie [59], których produkcji zaniechano w końcu roku [60].

W pierwszych miesiącach 1943 r. przemysł Ludowego Komisariatu Budowy Czołgów podjął produkcję nowego typu wozów bojowych — samobieżnych dział pancernych, które odegrały następnie wielką rolę w działaniach wojennych Armii Radzieckiej. Pierwsze działa pancerne w wersji ciężkiej, zbudowane na podwoziu

[57] H. Guderian, *Wspomnienia żołnierza*, Warszawa 1958, s. 226.
[58] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 7, s. 75.
[59] W. Czałmajew, *Małyszew*, Moskwa 1978, s. 287.
[60] A. Radzijewski, *Tankowyj udar*, Moskwa 1977, s. 19.

czołgu KW i uzbrojone w haubicę 152 mm (SAU-152), z powodzeniem wypróbowano na poligonie pod Czelabińskiem w lutym 1943 r. Na początku bitwy kurskiej — w lipcu — wyprodukowano już i użyto w walce kilkaset tego typu wozów bojowych. Były one uważane początkowo przez Niemców za stałe stanowiska artylerii lub za „superczołgi". Uralskie działa pancerne SAU-152, które doskonale radziły sobie z nowymi czołgami niemieckimi typu „Tygrys" i „Pantera", nie były jedyną nowością radzieckiego przemysłu w przełomowym roku wojny. Znakomite walory bojowe wykazała nowa 57 mm armata przeciwpancerna [61]. Ponadto w 1943 r. rozwinięto seryjną produkcję dział pancernych kalibru 76, 85 i 122 mm, masowo używanych w operacjach wojsk radzieckich lat 1944—1945.

Równolegle rozszerzano wytwarzanie nieustannie doskonalonego sprzętu lotniczego. Przeciętna miesięczna produkcja samolotów wzrosła z 2100 maszyn w 1942 r. do 2900 w 1943 r. W roku tym radziecki przemysł lotniczy wyprodukował 34 884 samoloty wszystkich typów, co przewyższało o 37% produkcję roku poprzedniego. W tej liczbie było 14 627 samolotów myśliwskich, 11 193 szturmowe, 4057 bombowych oraz 5007 pomocniczych. Samoloty bojowe stanowiły 85,6% całości [62].

Lotnictwo radzieckie otrzymało w 1943 r. od przemysłu zmodernizowane samoloty bojowe nowych wzorów: Ła-5 FN, Jak-7B, Jak-9T, które pod wieloma względami przewyższały samoloty niemieckie. W okresie ogólnego natarcia Armii Czerwonej coraz częściej przeprowadzano jednak głębokie operacje lotnicze, a do eskortowania bombowców potrzebny był samolot myśliwski o dalekim zasięgu lotu. Zasięg niektórych myśliwców radzieckich typu Jak, wynoszący do 800—900 km, już nie wystarczał. W zespole inż. Jakowlewa powstał w końcu 1943 r. samolot myśliwski Jak-9D o zasięgu lotu 1400 km, a następnie Jak-9DD o zasięgu do 2200 km. Myśliwce tych wzorów zdolne były do eskortowania samolotów bombowych na najdalszych trasach [63]. W 1943 r. trwały także prace nad przygotowaniem cyklu produkcyjnego nowego wzoru radzieckiego bombowca nurkującego Tu-2. Wówczas też rozpoczęto seryjną produkcję dwuosobowego samolotu szturmowego Ił-2. Uzbrojono go w nowe kumulatywne bomby przeciwczołgowe, które skutecznie raziły niemieckie „Tygrysy" i „Pantery" [64].

Sukcesy radzieckie w umacnianiu lotnictwa polegały jednak nie tylko na polepszaniu jakości maszyn, lecz w istotnej mierze na produkowaniu ich w wielkich seriach. Nie bez znaczenia było szybkie opanowanie umiejętności obsługi tego sprzętu przez lotników. Świadczą o tym zwycięskie walki lotnicze nad Kubaniem, działania lotnictwa radzieckiego w bitwie kurskiej oraz przy wyzwoleniu Zagłębia Donieckiego i Ukrainy prawobrzeżnej.

W 1943 r. ulepszono wyposażenie techniczne wojsk OPL. Oddziały lotnicze otrzymały samoloty nowych typów. Jednostki artylerii przeciwlotniczej uzyskały bardziej skuteczne armaty kalibru 85 mm. Wprowadzono techniczną nowość na owe czasy — radiolokacyjne przyrządy i agregaty kierowania ogniem.

[61] C z a ł m a j e w, *op. cit.*, s. 291, 292, 294.
[62] *Sowietskije Wooružonnyje Siły*, s. 314.
[63] N o w i k o w, *Twórcy oružija*, Moskwa 1971, s. 71.
[64] M. A r a k i e l a n, *Istoriczeskaja pobieda*, Erewań 1975, s. 93.

Uwidaczniający się od jesieni 1942 r. znaczny wzrost wydajności radzieckiego przemysłu wojennego, będący skutkiem uruchomienia nowych zakładów, podjęcia w pełnym zakresie wytwórczości przez przedsiębiorstwa ewakuowane na wschód i coraz lepszego opanowania przez załogi skomplikowanych technologii produkcji sprawił, że gospodarka Związku Radzieckiego była w stanie zapewnić dostawy uzbrojenia dla Armii Czerwonej w większych rozmiarach niż gospodarka hitlerowskiej Rzeszy dla Wehrmachtu. W Niemczech, które w 1943 r. wytwarzały 44,1 mld kWh energii elektrycznej, 27 mln t surówki i 34,6 mln t stali, wyprodukowano 10 700 czołgów i dział pancernych, 25 200 samolotów, a więc znacznie mniej niż w Związku Radzieckim mającym niższy potencjał gospodarczy niż Rzesza i jej sojusznicy. W wyniku ekonomicznego wysiłku państwa radzieckiego armia czynna tego kraju miała w połowie 1943 r. 105 000 dział i moździerzy, 10 200 czołgów i dział pancernych oraz 10 200 samolotów bojowych, co stanowiło znaczny wzrost w porównaniu z rokiem 1942 [65].

W celu usprawnienia działalności najwyższych władz wojskowych Związku Radzieckiego uchwałą Państwowego Komitetu Obrony wprowadzono zmiany strukturalne w Ludowym Komisariacie Obrony. Istniejące do tego czasu stanowiska zastępców Stalina [66] jako szefa resortu obrony, a zarazem dowódców rodzajów wojsk, uległy likwidacji. Pozostawiono tylko dwóch zastępców: marsz. Gieorgija Żukowa jako pierwszego zastępcę i marsz. Aleksandra Wasilewskiego jako zastępcę do spraw Sztabu Generalnego. Kontynuowano zmiany strukturalne w wojsku. W końcu 1942 r. w skład każdego Frontu włączono organicznie armię lotniczą. Fronty i armie wzmocniono nowymi etatowymi jednostkami artylerii i łączności. Ogółem w grudniu 1943 r. radziecka armia czynna składała się z 11 Frontów, 55 armii ogólnowojskowych oraz 3 armii pancernych. Główną wagę przywiązywano do organizacyjnego umocnienia wojsk lądowych, one bowiem odgrywały na froncie radziecko-niemieckim decydującą rolę. Obowiązujące do tego czasu etaty każdej dywizji piechoty uległy zmianom, zmierzającym w kierunku wzmocnienia jej środkami ogniowymi, a jednocześnie zwiększenia manewrowości w drodze obniżenia stanów osobowych. Wprowadzony na przełomie lat 1942 i 1943 nowy etat dywizji piechoty przewidywał stan 9500 ludzi i zakładał większą jej zdolność bojową niż dywizji formowanych według etatów dawnych. Etat dywizji piechoty gwardii przewidywał nieco wyższy stan osobowy(10 670) oraz o 32% większe nasycenie bronią automatyczną i dysponowanie nieco silniejszą artylerią.

W 1943 r. odbywała się w Armii Czerwonej przebudowa organizacyjna zupełnie odmienna od tej z 1941 r. U jej podstaw leżały obecnie nieporównywalnie większe możliwości nasycenia wojska radzieckiego najnowszym sprzętem i uzbrojeniem oraz ogromny wzrost dojrzałości i doświadczenia bojowego kadry dowódczej, oficerów sztabów i aparatu politycznego. Przywrócone korpusy armijne składały się zazwyczaj z trzech dywizji piechoty, pułku artylerii korpuśnej (armat 122 mm) oraz pododdziałów specjalnych. W przeciwieństwie do 1941 r. brygady piechoty przeformowywano w dywizje. W ciągu 1943 r. w wyniku tego przeformowania powstały

[65] *Sowietskije Wooružonnyje Siły*, s. 315.
[66] 6 marca 1943 r. Prezydium Rady Najwyższej nadało Stalinowi stopień marszałka Związku Radzieckiego; por. *Józef Stalin. Krótki życiorys*, Warszawa 1950, s. 218.

83 nowe dywizje piechoty. Łącznie w składzie radzieckich wojsk lądowych pod koniec 1943 r. było 161 korpusów armijnych, w tym 36 korpusów gwardii.

W tym samym czasie uległa znacznej redukcji kawaleria. Na przełomie lat 1943 i 1944 pozostawało już tylko 26 dywizji kawalerii (w końcu 1941 r. kawaleria liczyła 80 dywizji). Istniejące dywizje kawalerii łączono w korpusy przeznaczone do działań wspólnie z wojskami pancernymi jako wojska szybkie, działały też w składzie grup konno-zmechanizowanych.

Zmiany organizacyjne w artylerii miały na celu zwiększenie środków ogniowych w dywizjach piechoty i korpusach pancernych o 15%. Zalążkiem artylerii armijnej stały się wprowadzone od wiosny 1943 r. w skład armii ogólnowojskowych i pancernych samodzielne pułki artylerii i moździerzy.

Przejście Armii Czerwonej do natarcia strategicznego, konieczność przełamywania silnie umocnionych linii obrony nieprzyjaciela i odpierania jego kontrataków, stworzyły potrzebę organizowania silnych zgrupowań artylerii Odwodu Naczelnego Dowództwa. Już w listopadzie 1942 r. rozpoczęło się formowanie dywizji artylerii w drodze łączenia jednostek tej broni. Dywizja artylerii składała się z 8 pułków (2 pułków armat, 3 pułków haubic, 3 pułków artylerii przeciwpancernej) z ogólną liczbą 168 dział.

Od kwietnia 1943 r. formowano sześciobrygadowe dywizje artylerii przełamania OND, z których każda miała 356 dział i moździerzy. Do początku maja zakończono formowanie dywizji artylerii rakietowej składających się z trzech brygad każda; salwa jej wynosiła 3456 pocisków. Z dwóch dywizji artylerii przełamania i jednej dywizji rakietowej tworzono korpus artylerii przełamania. Korpus liczył 496 dział, 216 moździerzy i 864 wyrzutnie rakietowe M-31 [67]. Obok tego w 1943 r. utworzono pułki i dywizjony artylerii rakietowej przeznaczone specjalnie dla związków pancernych, zmechanizowanych i kawalerii. Pod koniec 1943 r. artyleria OND liczyła 6 korpusów artylerii, 26 dywizji artylerii i 7 dywizji artylerii rakietowej [68]. Z połączenia samodzielnych pułków artylerii przeciwlotniczej zaczęły powstawać na przełomie 1942 i 1943 r. dywizje artylerii plot OND w składzie czterech pułków.

W 1943 r. przystąpiono do scalania sił artylerii przeciwpancernej OND, bowiem zwalczanie czołgów nieprzyjaciela pozostawało jednym z zasadniczych problemów walki zbrojnej. W czerwcu sformowano 20 brygad artylerii przeciwpancernej OND. Każda brygada liczyła 2 pułki armat 76 mm i pułk armat 45 mm. Obok tego Odwód Naczelnego Dowództwa miał 164 samodzielne pułki artylerii ppanc. Pod koniec 1942 r. rozpoczęła się organizacja pułków artylerii pancernej OND. W wyniku przeobrażeń organizacyjnych liczba związków artylerii OND w 1943 r. uległa znacznemu zwiększeniu i wynosiła w początku lipca 65 dywizji artylerii polowej, przeciwlotniczej i rakietowej oraz 51 brygad artylerii polowej. Ponadto sformowano 4 korpusy artylerii przełamania. Ogółem liczba dział, moździerzy i wyrzutni rakietowych jednostek artylerii OND wynosiła w czerwcu ponad 33 tys. w porównaniu z 17 tys. w listopadzie 1942 r. [69]

Wielkie jednostki artylerii OND stały się do końca wojny potężnym środ-

[67] *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 7, s. 132, 133, 134.
[68] *Wielka Wojna Narodowa* s. 340.
[69] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 7, s. 134.

kiem wzmacniania Frontów i armii radzieckich, zapewniały szerokie możliwości manewru i koncentracji artylerii na głównych kierunkach działań. Stwarzało to nowe perspektywy prowadzenia operacji zaczepnych na szeroką skalę.

Wzrost roli artylerii w działaniach bojowych wymagał dalszego usprawnienia jej systemu dowodzenia. W przededniu wielkiej ofensywy radzieckiej, w końcu 1942 r., uchwałą Państwowego Komitetu Obrony wprowadzono stanowisko dowódcy artylerii Armii Czerwonej. Został nim w marcu 1943 r. gen. Nikołaj Woronow.

W odróżnieniu od armii pancernych formowanych w 1942 r., do których włączano dywizje piechoty obniżające w efekcie manewrowość armii, wiosną 1943 r. rozpoczęto formowanie tzw. nowych armii pancernych, już bez związków piechoty. W skład nowych armii pancernych wchodziły 2 korpusy pancerne i 1 zmechanizowany, a także 2 pułki artylerii przeciwpancernej, 2 pułki moździerzy, 2 pułki artylerii przeciwlotniczej, 2 pułki artylerii pancernej. Korpus pancerny pod koniec 1943 r. miał według etatu 11 000 ludzi, 209 czołgów T-34, 49 dział pancernych, 152 działa polowe i moździerze; składał się z 3 brygad pancernych i brygady piechoty zmotoryzowanej oraz 2—3 pułków artylerii pancernej, pułku artylerii przeciwlotniczej, pułku moździerzy. Korpus zmechanizowany miał 3 brygady zmechanizowane i jedną pancerną, 1—2 pułki artylerii pancernej oraz pułk moździerzy, pułk artylerii przeciwlotniczej, pułk artylerii przeciwpancernej i samodzielny dywizjon artylerii rakietowej. Korpus liczył według etatu 16 000 ludzi, 197 czołgów, 49 dział pancernych, 252 działa i moździerze [70]. Wzrosły możliwości bojowe samodzielnych brygad pancernych, które wyposażono głównie w czołgi średnie i ciężkie. W wyniku przeobrażeń organizacyjnych i zwiększenia nasycenia jednostek elementami techniki wojennej znacznie spotęgowała się siła uderzeniowa radzieckich wojsk pancernych, które pod koniec 1943 r. liczyły: 5 armii pancernych, 24 korpusy pancerne, 13 korpusów zmechanizowanych, 80 samodzielnych brygad pancernych, 106 samodzielnych pułków czołgów i 43 samodzielne pułki artylerii pancernej [71].

W celu scentralizowania dowodzenia wojskami pancernymi Państwowy Komitet Obrony utworzył w grudniu 1942 r. stanowisko dowódcy wojsk pancernych oraz sztab i radę wojenną tych wojsk. Dowódcą mianowano gen. Jakowa Fiedorenkę, który pozostawał na tym stanowisku do końca wojny. We Frontach i armiach wprowadzono odpowiedniki tej funkcji dowódczej.

W wojskach powietrznodesantowych zamiast istniejących uprzednio 10 dywizji używanych jako zwykłe związki piechoty i przekazanych do armii ogólnowojskowych, wiosną 1943 r. sformowano na nowo 20 brygad powietrznodesantowych gwardii.

W ramach technicznego doskonalenia wojsk inżynieryjnych wyposażono ich jednostki w zmechanizowany ciężki sprzęt inżynieryjny i przeprawowy. W czasie przygotowania do letniego natarcia strategicznego radziecka Kwatera Główna wydała w maju 1943 r. rozkaz formowania szturmowych brygad inżynieryjno-saperskich, przeznaczonych do inżynieryjnego zabezpieczenia przełamywania silnie umocnionych pasów obrony nieprzyjaciela. Pierwszych 15 brygad tworzono w drodze prze-

[70] *Radzieckie Siły Zbrojne*, s. 421—422.
[71] *Wielka Wojna Narodowa*, s. 339.

formowywania istniejących brygad inżynieryjno-saperskich w szturmowe. W czerwcu 1943 r. rozpoczęto formowanie inżynieryjnych pułków czołgów w składzie 22 czołgów T-34 i 18 trałów PT-3 [72]. W nowej sytuacji strategicznej nastąpiły zmiany organizacyjne w składzie wojsk inżynieryjnych OND. Wiosną 1943 r. brygady inżynieryjno-minerskie OND przeformowano w brygady inżynieryjno-saperskie. Pod koniec roku wojska inżynieryjne Armii Czerwonej liczyły 59 brygad, 9 pułków i ponad 1000 batalionów [73].

W wyniku dokonanych przemian organizacyjnych zaszły określone zmiany strukturalne w systemie radzieckich wojsk lądowych. Ich podstawą nadal pozostawały związki taktyczne i operacyjne piechoty, lecz znacznie wzrosła waga gatunkowa wojsk pancernych i związków artylerii Odwodu Naczelnego Dowództwa.

Rozbudowa sił lotniczych i wzrost ich znaczenia w działaniach bojowych spowodowały konieczność wprowadzenia kolejnych zmian organizacyjnych w radzieckim lotnictwie wojskowym. Głównym ich elementem było wzmocnienie utworzonych w końcu 1942 r. armii lotniczych. Jeżeli wówczas armie lotnicze liczyły nie więcej niż 400 samolotów, to w połowie 1943 r. już około 500. Uwzględniając liczebność związków OND przydzielonych do radzieckich armii lotniczych, stan ich samolotów zwiększył się do 750—800 maszyn bojowych, natomiast w przypadku armii lotniczych działających na głównych kierunkach — do 1100—1200 samolotów. W rozpatrywanym okresie intensywnie formowano korpusy lotnicze Odwodu Naczelnego Dowództwa, składające się z dwóch dywizji lotniczych każdy. W kwietniu 1943 roku w składzie radzieckiego lotnictwa wojskowego było już 19 korpusów lotniczych OND, w tym 4 korpusy lotnictwa myśliwskiego, 3 — szturmowego, 3 — bombowego i 9 korpusów mieszanych. Rozbudowywane lotnictwo dalekiego zasięgu miało w lecie 1943 r. 8 korpusów liczących łącznie 950 samolotów [74].

Lotnictwo Armii Radzieckiej, które w przełomowym roku wojny otrzymywało sprzęt bojowy w skali umożliwiającej uzupełnienie wszystkich pułków i dywizji, liczyło na początku 1944 r. 10 200 samolotów bojowych. W porównaniu ze stanem z jesieni 1942 r. liczba samolotów uległa powiększeniu o 5700 maszyn, a więc 2,3 razy [75].

Wprowadzono organizacyjne usprawnienia w systemie wojsk OPL obszaru kraju. W czerwcu 1943 r. rozwiązano dowództwo wojsk OPL, które podlegały odtąd dowódcy artylerii Armii Czerwonej gen. Nikołajowi Woronowowi. Pod jego zwierzchnictwem rozpoczął działanie Centralny Sztab Wojsk OPL, Centralny Sztab Lotnictwa Myśliwskiego i Centralny Ośrodek Obserwacji i Łączności OPL. W toku tej reorganizacji Państwowy Komitet Obrony podjął decyzję w sprawie podziału wojsk OPL obszaru kraju na Zachodni oraz Wschodni Front OPL. Rozgraniczenie między nimi przebiegało wzdłuż linii: Archangielsk, Kostroma, Krasnodar, Soczi. Zachodni Front OPL był znacznie silniejszy, gdyż realizował zadania bojowe w strefie najbardziej intensywnych nalotów lotnictwa niemieckiego. Front osłaniał rejon Moskwy, Murmańska, obiekty Centralnego Ośrodka Przemysłowego ZSRR, a także

[72] C y r y l i n (i inni), *op. cit.*, s. 154, 155.
[73] *Sowietskije Wooružonnyje Siły*, s. 321.
[74] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 7, s. 135.
[75] *Tamże*.

obiekty przyfrontowe i szlaki dojazdowe. W składzie Frontu działały: Specjalna Moskiewska Armia OPL, 11 korpuśnych i dywizyjnych rejonów OPL oraz 14 związków lotnictwa myśliwskiego OPL. Wojska Frontu Wschodniego OPL zapewniały przeciwlotniczą obronę szczególnie ważnych obiektów Uralu, środkowego i dolnego biegu Wołgi, Kaukazu i Zakaukazia. W skład Frontu wchodziły: Zakaukaska Strefa OPL, 7 korpuśnych i dywizyjnych rejonów OPL, 8 związków lotnictwa myśliwskiego. Utworzenie Frontów znacznie usprawniło organizację dowodzenia wojskami OPL, uczyniło je bardziej operatywnym, co było szczególnie ważne w warunkach rozpoczętego natarcia strategicznego Radzieckich Sił Zbrojnych. Zniesienie jednak stanowiska dowódcy wojsk OPL, jak wykazała praktyka, okazało się niewłaściwe. W okresie późniejszym błąd ten został naprawiony [76].

Zmiana sytuacji strategiczno-operacyjnej w 1943 r. spowodowała określone przesunięcia organizacyjne w radzieckiej Marynarce Wojennej. W związku ze wzrostem znaczenia działań Floty Północnej — straży przedniej radzieckiego „okna na świat", konieczne było zwiększenie jej siły bojowej kosztem innych Flot. Na podstawie uchwały Państwowego Komitetu Obrony jesienią 1942 r. przerzucono do baz radzieckiej Floty Północnej, szlakami Oceanu Lodowatego, grupę okrętów bojowych z Pacyfiku w składzie lidera „Baku" i dwóch niszczycieli. Wiosną 1943 r. z Władywostoku do Murmańska przybyło 5 okrętów podwodnych. Z Morza Kaspijskiego Wołgą i innymi szlakami śródlądowymi — w okresie od sierpnia 1942 do lipca 1943 roku — do baz Floty Północnej przerzucono kilka okrętów podwodnych. Ponadto zostało wzmocnione lotnictwo Floty. Do jego dyspozycji przekazano: murmańską dywizję lotnictwa myśliwskiego OPL, dywizję lotnictwa dalekiego zasięgu i mieszaną dywizję lotniczą. Wzmocnienie to umożliwiło nie tylko skuteczną obronę przeciwlotniczą baz, konwojów i poszczególnych okrętów na morzu, ale także spotęgowanie uderzeń na lotniska niemieckie w północnej Skandynawii. Pewnych zmian organizacyjnych dokonano też we Flocie Bałtyckiej. W grudniu 1942 r. rozpoczęto formowanie Flotylli Oneskiej, a we wrześniu 1943 r. Azowskiej i Dnieprowskiej. Znacznie wzmocniono główną siłę uderzeniową radzieckiej Marynarki Wojennej w tym czasie — lotnictwo morskie. Ogólna liczebność jego samolotów wzrosła dwukrotnie: z 757 jesienią 1942 r. do 1430 samolotów bojowych pod koniec 1943 r. [77]

Przejście Radzieckich Sił Zbrojnych do natarcia strategicznego spowodowało duże zmiany organizacyjne w systemie Tyłów Armii Czerwonej. W styczniu 1943 r. utworzono Główny Zarząd Wojsk Samochodowych, zaś w lipcu — Główny Zarząd Drogowy. Powstały też ich odpowiedniki we Frontach i armiach. W nowych warunkach działań bojowych ogromnie wzrosła masa ładunków przewożonych do szybko posuwających się na zachód Frontów radzieckich, co, wobec wydłużania tras, wymagało stałego usprawniania transportu.

Radzieckie Naczelne Dowództwo nieustannie usprawniało system organizacji i szkolenia rezerw. W listopadzie 1942 r. w ośrodkach i jednostkach szkoleniowych oraz zapasowych szkolono ogółem ponad 2 mln ludzi, w tym 500 tys. w jednostkach i ośrodkach szkoleniowych armii czynnej [78]. Utworzenie w odpowiednim

[76] *Wojska protiwowozdusznoj oborony strany*, s. 199—201.
[77] *Sowietskije Wooružonnyje Siły*, s. 326—327.
[78] *Wielikaja pobieda*, s. 91.

częsie i przekazanie Frontom odwodów strategicznych przez Kwaterę Główną zadecydowało w znacznym stopniu o sukcesach operacji 1943 r. Tak np. w toku kampanii zimowej z 1942 r. na 1943 r. Kwatera Główna skierowała do armii czynnej m.in.: 4 armie pancerne, 29 korpusów pancernych i zmechanizowanych, 108 dywizji piechoty, 23 dywizje artylerii, 16 brygad inżynieryjno-saperskich [79].

1 lipca 1943 r. Naczelne Dowództwo miało w swych odwodach 8 armii ogólnowojskowych, 2 armie pancerne i jedną lotniczą. Z nich 7 armii wchodziło w skład specjalnie sformowanego odwodowego Frontu Stepowego, dowodzonego przez gen. Iwana Koniewa, który składał się z 47 dywizji piechoty i kawalerii, 5 korpusów pancernych i 4 zmechanizowanych [80]. Latem i jesienią 1943 r. radziecka Kwatera Główna wprowadziła do walk dwuipółkrotnie więcej związków ogólnowojskowych, a trzykrotnie więcej pancernych i lotniczych niż w zimie z 1942 na 1943 r. [81].

Rozmach radzieckich operacji zaczepnych w przełomowym okresie wojny z Niemcami, udział w nich wielkiej masy wojsk, stawiały nowe, wyższe wymagania wobec kadry dowódczej Armii Czerwonej. Podstawową bazą uzupełniania i podnoszenia poziomu kadry oficerskiej było 250 szkoleniowych placówek i instytucji sił zbrojnych, w tym ponad 30 wyższych uczelni wojskowych. Obok tego działało ponad 200 różnorodnych kursów doskonalenia dowódców. Wszystkie te placówki przekazywały rocznie siłom zbrojnym około pół miliona absolwentów [82]. Decyzją Państwowego Komitetu Obrony z maja 1943 r., w związku z umocnieniem się organizacji partyjnych w wojsku radzieckim, zniesiono stanowiska zastępców dowódców kompanii i baterii do spraw politycznych i niektóre inne funkcje w aparacie politycznym (wprowadzono natomiast, wyznaczanych spośród żołnierzy-komunistów, organizatorów partyjnych pododdziału). To posunięcie kadrowe umożliwiło przeniesienie ponad 122 tys. oficerów na inne stanowiska dowódcze [83]. W znacznym stopniu uzupełnili kadrę dowódczą przebywający w szpitalach oficerowie ozdrowieńcy, z których 250 tys. powróciło w 1943 r. do jednostek.

W myśl ustawy przyjętej przez Prezydium Rady Najwyższej latem 1943 r., w celu podniesienia autorytetu kadry dowódczej, wszystkich dowódców i zwierzchników od młodszego lejtnanta do pułkownika zaczęto nazywać oficerami. Na początku roku wprowadzono nową formę dystynkcji wojskowych — naramienniki według tradycyjnych wzorów armii rosyjskiej. W styczniu i październiku 1943 r. wprowadzono nowe stopnie wojskowe dla wyższej kadry dowódczej rodzajów wojsk: marszałek i główny marszałek lotnictwa, artylerii, wojsk pancernych, wojsk inżynieryjnych i wojsk łączności.

W pierwszej połowie 1943 r. braki w kadrze oficerskiej nie były już odczuwalne — wytężona praca ośrodków szkoleniowych przyniosła wyniki. W przededniu bitwy kurskiej w rezerwie kadrowej Frontów i armii były 94 tys. oficerów wszystkich rodzajów wojsk. W dyspozycji oddziałów kadr rodzajów wojsk i okręgów wojsko-

[79] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 6, s. 645.
[80] *Radzieckie Siły Zbrojne*, s. 428.
[81] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 7, s. 652.
[82] *KPSS i stroitielstwo...*, s. 305—306.
[83] *Radzieckie Siły Zbrojne*, s. 426.

Jeden ze strzelców wyborowych Frontu Leningradzkiego. Lato 1941 r.

Moskwa, 7 listopada 1941 r. Parada wojskowa na placu Czerwonym

Oddział leningradzkiego pospolitego ruszenia udaje się na front

Na posterunku OPL w Leningradzie. Jesień 1941 r.

Dowódca Radzieckiej Marynarki Wojennej adm. Nikołaj Kuzniecow

Rada wojenna radzieckiej Floty Bałtyckiej, 1944 r. Dowódca Floty adm. Władimir Tribuc (w środku) oraz członkowie rady: adm. Nikołaj Smirnow (z prawej) i gen. A. Wierbicki

Ruszyli do natarcia. Przełamanie blokady Leningradu. Styczeń 1944 r.

W przedgórzach Kaukazu. Zwiadowcy 83 brygady piechoty morskiej w walce z wrogiem

Północny Kaukaz, lato 1942 r. Natarcie piechoty radzieckiej

Strzelcy górscy lejtnanta A. Jefremowa na lodowcu Wielkiego Kaukazu

Walki w przemysłowej dzielnicy Stalingradu. Listopad 1942 r.

Dowódca Frontu Stalingradzkiego gen. Andriej Jeremienko. Początek 1943 r.

Stalingrad, grudzień 1942 r. Na stanowisku dowodzenia 62 armii. Od lewej: szef sztabu armii gen. Nikołaj Kryłow, dowódca armii gen. Wasilij Czujkow, członek rady wojennej armii gen. Kuźma Gurow oraz dowódca 13 dywizji gwardii gen. Aleksander Rodimcew

Żołnierze radzieccy atakują niemiecki punkt oporu. Stalingrad 1942 r.

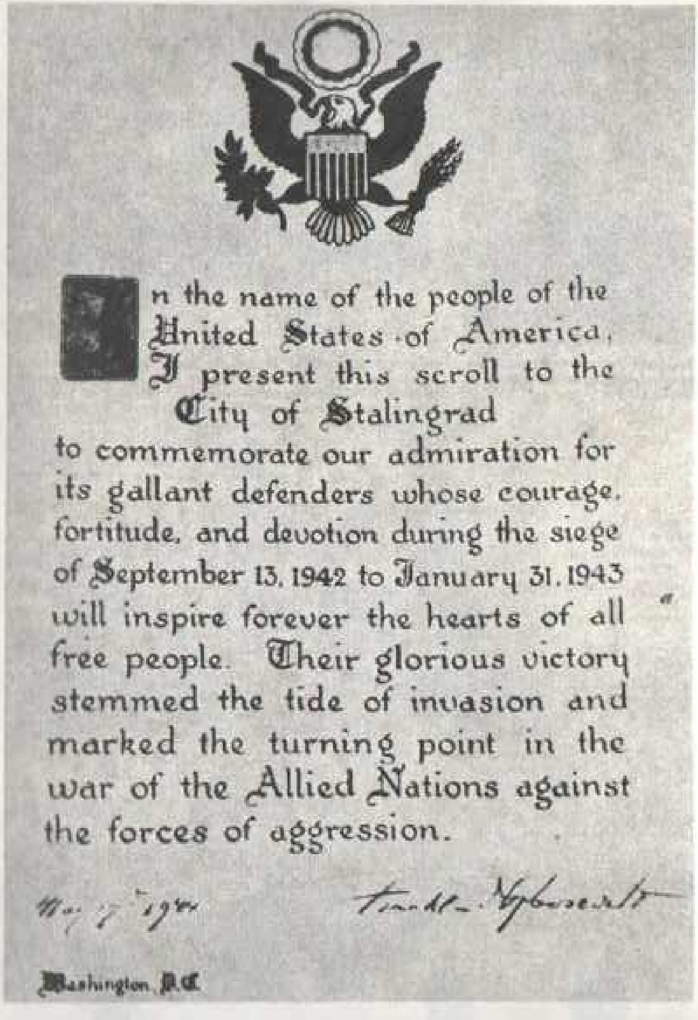

In the name of the people of the United States of America, I present this scroll to the City of Stalingrad to commemorate our admiration for its gallant defenders whose courage, fortitude, and devotion during the siege of September 13, 1942 to January 31, 1943 will inspire forever the hearts of all free people. Their glorious victory stemmed the tide of invasion and marked the turning point in the war of the Allied Nations against the forces of aggression.

Washington, D.C.

Akt uznania dla Stalingradu podpisany w imieniu narodu amerykańskiego przez prezydenta Franklina D. Roosevelta

Bitwa na łuku kurskim. Natarcie wojsk Frontu Briańskiego w rejonie Orla. Sierpień 1943 r.

Francuscy lotnicy z pułku „Normandie" przed lotem bojowym. Łuk kurski, lato 1943 r.

Dowódca Frontu Centralnego w czasie bitwy kurskiej — gen. Konstanty Rokossowski

Dowódca 5 armii pancernej gwardii gen. Paweł Rotmistrow i dowódca 5 armii gwardii gen. Aleksiej Żadow na łuku kurskim, lipiec 1943 r.

Dowódca 40 armii gen. Kiriłł Moskalenko (w środku) oraz członkowie jej rady wojennej: gen. Aleksiej Jepiszew (z lewej) i gen. Konstantin Krajniukow. Łuk kurski 1943 r.

wych znajdowało się ponadto 41 tys. oficerów [84]. Ponieważ nastąpiło uzupełnienie kadry dowódczej, umożliwiło to z kolei przedłużenie okresów kształcenia kandydatów na oficerów w placówkach szkoleniowych wojska wszystkich szczebli.

W przełomowym roku wojny znacznie wzrosła skala przeprowadzanych przez Armię Radziecką operacji. W zimowym natarciu z 1942 na 1943 r. uczestniczyło 10 Frontów i 50 armii (w tym 2 pancerne i 10 lotniczych), które posunęły się od 300 do 700 km na zachód. W działaniach zaczepnych latem i jesienią 1943 r. brało udział 9 Frontów i 60 armii (w tym 5 pancernych i 9 lotniczych). Ogólnie front natarcia rozszerzył się z 1700 km w zimie do 2000 na jesieni, zaś głębokość posuwania się wojsk radzieckich w sezonie letnio-jesiennym wyniosła 350—600 km [85].

Znaczne zwiększenie skali operacji zaczepnych było wynikiem nie tylko lepszego wyposażenia i lepszej organizacji wojsk, lecz także wzrostu umiejętności, wiedzy i doświadczenia wojennego kadry dowódczej, która z powodzeniem wywiązywała się ze wszystkich zadań, jakie sytuacja bojowa stawiała nacierającym wojskom radzieckim. Sztaby opanowały w pełni sztukę koncentracji sił na kierunku głównego uderzenia i tworzenia w tym celu zgrupowań uderzeniowych. Wyraźnie uwidoczniła się umiejętność kierowania operacjami zaczepnymi, których tempo w porównaniu z pierwszym okresem wojny z Niemcami wzrosło w dwójnasób, osiągając w lecie 1943 roku 10—20 km na dobę dla armii ogólnowojskowych i 35—40 km dla armii pancernych. Teoria głębokiej operacji, jak już wspominaliśmy, znalazła obecnie szerokie zastosowanie w konkretnej praktyce działań. Zdobyte doświadczenie bojowe znalazło odbicie w projekcie Regulaminu Polowego RKKA z 1943 r. Dowództwo radzieckie wszystkich szczebli po ciężkich próbach wojny w pełni opanowało także sztukę organizacji operacji obronnych.

W 1943 r. wzrosła również bojowa aktywność Marynarki Wojennej i jej udział w operacjach nadmorskich.

Wyniki działań bojowych Armii Czerwonej w drugim, przełomowym okresie wojny z Niemcami hitlerowskimi dowiodły w sposób wyraźny, że radziecka kadra dowódcza dzięki wzrostowi siły bojowej jednostek i wysokiemu morale żołnierzy zdołała osiągnąć wysoki poziom dowodzenia i organizacji walki zbrojnej. Zwycięskie wyniki bitew i walk stoczonych z faszystowskim najeźdźcą w 1943 r. dowiodły ponadto przewagi radzieckiej, socjalistycznej sztuki wojennej nad metodami dowodzenia stosowanymi w imperialistycznym wojsku Rzeszy hitlerowskiej.

Osiąganiu sukcesów sprzyjała w istotnej mierze efektywna praca aparatu politycznego i organizacji partyjnych wojska. Wprowadzone w 1943 r. zmiany strukturalne w aparacie politycznym na szczeblu kompanii oznaczały faktycznie przekazanie odpowiedzialności za działalność polityczno-wychowawczą w ręce organizacji partyjnych. Zastępcy dowódcy do spraw politycznych działali dopiero od szczebla batalionu; mimo to podstawowym ogniwem pracy polityczno-wychowawczej organizacji partyjnych i młodzieżowych pozostawała kompania i jej odpowiedniki. Przebudowę organizacji partyjnych zakończono w połowie 1943 r. Wynikiem jej było uaktywnienie i rozszerzenie działalności partii komunistycznej wśród żołnierzy. Jeżeli na po-

[84] *Sowietskije Wooružonnyje Siły*, s. 331.
[85] *Radzieckie Siły Zbrojne*, s. 484.

czątku 1943 r. było 41 137 podstawowych organizacji WKP(b), to na początku 1944 r. liczba ich wynosiła już 67 089. W końcu 1943 r. w Radzieckich Siłach Zbrojnych było 2 702 566 komunistów i ponad 2 200 tys. członków Komsomołu [46].

Zwycięstwa odniesione w 1943 r. znacznie umocniły ducha żołnierzy radzieckich, ich bitność i ofiarność w walce, wzmogły siłę bojową jednostek i związków Armii Czerwonej. Wskaźnikiem tego był szybki wzrost liczby jednostek, które zasługiwały na wyróżnienie mianem gwardyjskich. Pod koniec 1943 r. w Radzieckich Siłach Zbrojnych było już 116 dywizji piechoty, 8 armii ogólnowojskowych i 2 armie pancerne gwardii.

W celu wyróżniania szczególnie dzielnych żołnierzy Prezydium Rady Najwyższej ustanowiło w 1943 r. kilka nowych odznaczeń bojowych: najwyższy order wojskowy „Zwycięstwo", żołnierski Order Sławy III, II i I stopnia oraz Order Bohdana Chmielnickiego.

W 1943 r. zakończył się trwający od drugiej połowy 1942 r. proces gruntownych przeobrażeń Radzieckich Sił Zbrojnych. Na uwagę zasługują trzy główne, powiązane ze sobą elementy tego procesu: pełne wyposażenie i przezbrojenie wojska w sprzęt bojowy najnowszych wzorów, broń i materiały wojenne; strukturalna przebudowa sił zbrojnych umożliwiająca jak najskuteczniejsze wykorzystanie tych nowoczesnych środków; wreszcie zdobycie wysokich umiejętności walki i bogatego doświadczenia w prowadzeniu działań wojennych przez kadrę dowódczą wszystkich szczebli, sztaby, wojska i żołnierzy Armii Czerwonej. Czynniki te zadecydowały o zwrocie w wojnie i ostatecznym przejęciu inicjatywy strategicznej przez dowództwo radzieckie.

Doskonalenie Radzieckich Sił Zbrojnych w ostatnim okresie wojny

Ostatni okres wojny cechowało dalsze umacnianie siły militarnej Armii Czerwonej, doskonalenie jej form organizacyjnych, a zwłaszcza kunsztu wojennego jej dowództwa i mas żołnierskich w celu maksymalnego skrócenia czasu trwania wojny i przyśpieszenia dnia zwycięstwa.

Rok 1944 stał się okresem kulminacyjnego rozwoju radzieckiej ekonomiki wojennej. W roku tym produkcja zbrojeniowa państwa osiągnęła największe rozmiary, w pełni zaspokajając potrzeby frontu w sprzęcie i materiale wojennym.

Przemysł wojenny ZSRR zdolny był w latach 1944—1945 już nie tylko uzupełniać sprzęt podczas niemal nieustannego natarcia wojsk radzieckich i zaopatrywać nowo formowane jednostki, lecz jednocześnie modernizować uzbrojenie sił zbrojnych.

Nadal doskonalono broń strzelecką. W 1944 r. karabin Mosina wzoru 1891/30 został zastąpiony karabinkiem systemu Siemina. Ulepszono konstrukcje ręcznych karabinów maszynowych. Za najbardziej doskonały uznano erkaem systemu Diegtiariewa (RPD). Modernizowano także uzbrojenie artylerii. Rakietowa artyleria

[46] *Historia KPZR*, t. 5, ks. 1, s. 389, 390; W. J e r i e m i n, P. I s a k o w, *Mołodioż w gody Wielikoj Otieczestwiennoj wojny*, Moskwa 1977, s. 88.

otrzymała pociski 132 i 300 mm o zwiększonej sile rażenia. Do uzbrojenia jednostek rakietowych wprowadzono nowe silniejsze wyrzutnie BM-31-12. Zwiększono liczbę moździerzy 160 mm. Pułki artylerii przeciwpancernej otrzymały nowo skonstruowane armaty przeciwpancerne 100 mm wzoru 1944 o znacznej donośności i sile przebicia. W 1944 r. i pierwszej połowie 1945 r. przemysł zbrojeniowy skierował do armii czynnej 69 400 dział i moździerzy. Sprzęt artyleryjski produkowano w takich ilościach, że umożliwiało to w 1944 r. dowództwu radzieckiemu doprowadzać gęstość artylerii na kierunku głównego uderzenia do 250—300 dział na kilometr frontu.

Szczególną uwagę poświęcano w dalszym ciągu produkcji broni pancernej, głównej siły uderzeniowej radzieckich wojsk lądowych. Kontynuowano modernizację dawnych wozów bojowych i tworzono nowe. Zmodernizowano ciężki czołg KW. Przy nieznacznym zwiększeniu wagi wozu (o 2,5 t) istotnie zwiększono grubość pancerza z 40—60 mm do 75—100 mm, zastąpiono armatę długolufową 76 mm armatą kalibru 85 mm.

W końcu 1943 r. w radzieckim przemyśle budowy czołgów zaszły zmiany jakościowe. Wraz z początkiem roku następnego rozwinięto produkcję nowych typów sprzętu pancernego — czołgów ciężkich i dział pancernych o udoskonalonych danych techniczno-taktycznych. Na mocy decyzji Państwowego Komitetu Obrony w Zakładach im. Kirowa w Czelabińsku przyśpieszono tryb prac konstrukcyjnych. Zespół Biura Konstruktorskiego gen. inż. Kotina (twórcy czołgu KW) w niespełna trzy tygodnie wykonał prototyp nowego czołgu ciężkiego typu IS („Josif Stalin"). W ciągu dalszych 51 dni po całkowitej przebudowie montażowni zakładów i przemieszczeniu 900 obrabiarek przystąpiono do seryjnej produkcji ciężkiego czołgu IS-2. 45-tonowy czołg IS-2 przewyższał we wszystkich parametrach i danych techniczno-taktycznych najlepsze czołgi niemieckie. Zwiększono też produkcję zmodernizowanego czołgu T-34/85. Na podstawie czołgu T-34 skonstruowano samobieżne działo pancerne SU-100, wyposażone w armatę 100 mm, zaś na podwoziu czołgu IS-2 zbudowano działo pancerne ISU-152, uzbrojone w armatę-haubicę kalibru 152 mm [47].

Radziecki przemysł lotniczy rozpoczął na początku 1944 r. budowę samolotów dwu nowych konstrukcji: myśliwskiego samolotu dalekiego zasięgu Jak-9DD, o którym już wspominaliśmy, oraz najlżejszego, lecz dobrze uzbrojonego samolotu myśliwskiego Jak-3 dostarczanego od wiosny masowo do jednostek lotniczych. Do maja 1945 r. lotnictwo radzieckie otrzymało od przemysłu 3550 takich samolotów. W krótkim terminie opracowany został nowy model samolotu myśliwskiego Ła-7, o większej szybkości i silniejszym uzbrojeniu od swego poprzednika. Do chwili zakończenia wojny w Europie jednostki lotnicze otrzymały 4359 takich maszyn. Ponownie zmodernizowano samolot szturmowy Ił-2. Od końca 1943 r. podjęto także seryjną produkcję nowego szturmowca Ił-10. W 1944 r. zaczęły przybywać na front transporty z nowymi bombowcami nurkującymi Tu-2.

W samym tylko 1944 r. Armia Czerwona otrzymała od przemysłu lotniczego 33 tys. samolotów bojowych (w tym: 17 872 myśliwskie, 10 719 szturmowych, 4039 bombowców frontowych i dalekiego zasięgu), zaś wraz z samolotami transpor-

[47] *Sowietskij Sojuz w gody Wielikoj Otieczestwiennoj wojny 1941—1945*, Moskwa 1976, s. 346; C z a ł m a j e w, *op. cit.*, s. 298—299.

towymi i ćwiczebnymi — ok. 40 tys. [88] Łącznie w 1944 i pierwszej połowie 1945 r. przemysł radziecki przekazał na front 48 600 samolotów [89]. Samoloty nowych wzorów, powstające w pracowniach znanych konstruktorów radzieckich: Jakowlewa, Ławoczkina, Pietlakowa, Tupolewa, cechowały się wysokim standardem technicznym i dostarczano je w ilościach umożliwiających dowództwu radzieckiemu utrzymanie panowania w powietrzu.

Radziecka Marynarka Wojenna otrzymała nowe okręty, samoloty, środki obrony przeciwlotniczej. Wzrosła liczba ścigaczy, okrętów podwodnych, trałowców, dozorowców, dostarczanych głównie przez przemysł radziecki, częściowo zaś przez sojuszników zachodnich.

W ostatnim okresie wojny szybko zwiększało się nasycenie radzieckich wojsk lądowych środkami łączności radiowej. Tak np. podczas białoruskiej operacji zaczepnej wojska czterech Frontów korzystały z 27 000 stacji radiowych, natomiast pół roku później, na początku operacji wiślańsko-odrzańskiej, związki tylko dwu Frontów: 1 Białoruskiego i 1 Ukraińskiego, miały 24 000 różnorodnych stacji radiowych. Na początku 1945 r. sztaby armii zostały wyposażone w zmodernizowane stacje nadawczo-odbiorcze RAF-KW-5, zabezpieczające łączność radiową na kierunku armia — korpus. Pododdziały łączności jednostek piechoty i artylerii otrzymały ulepszone krótkofalówki A7-B [90].

W latach 1944—1945 znacznie wzrosło wyposażenie wszystkich rodzajów wojsk i służb w środki transportu samochodowego. W 1944 r. radziecka armia czynna miała łącznie 600 tys. samochodów, w tym wojska samochodowe liczyły (w jednostkach dowozu) 80 100 wozów, 2,5-krotnie więcej niż w 1943 r. Obok tego jednostki samochodowe Odwodu Naczelnego Dowództwa osiągnęły w 1944 r. stan 16 100 samochodów. Ogółem wojska samochodowe Armii Radzieckiej (35 pułków samochodowych, 173 samodzielne bataliony i 31 samodzielnych kompanii samochodowych) miały w tym czasie prawie 100 tys. samochodów [91].

W okresie wojny przeciętna roczna produkcja samochodów w Związku Radzieckim wynosiła 51 200 wozów, z których większość kierowano na front. Ogromne zapotrzebowanie Armii Czerwonej na środki transportu samochodowego pokrywano też z importu [92]. Znaczną część samochodów, zwłaszcza w 1944 i 1945 r., otrzymywano w ramach dostaw amerykańskich względnie brytyjskich lub kanadyjskich.

Dzięki ogromnemu wysiłkowi ludzi pracy radzieckiego zaplecza, Armia Czerwona w ostatnim okresie wojny miała wszystkie niezbędne środki walki zbrojnej. Dlatego też działania bojowe lat 1944—1945 przebiegały na froncie wschodnim w warunkach przewagi ilościowej i jakościowej Radzieckich Sił Zbrojnych nad nieprzyjacielem, przede wszystkim w podstawowych środkach walki, takich jak artyleria, czołgi i samoloty. Stwierdzić przy tym należy, że przewaga Armii Czerwonej nad hitlerowskim Wehrmachtem w sprzęcie i uzbrojeniu została wypracowana przez ra-

[88] M. Kożewnikow, *Komandowanije i sztab WWS Sowietskoj Armii w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941—1945 gg.*, Moskwa 1977 s. 191.
[89] *Radzieckie Siły Zbrojne*, s. 493.
[90] *Sowietskije Woorużonnyje Siły*, s. 345.
[91] *Tył Sowietskich Woorużonnych Sił w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie*, Moskwa 1977, s. 272.
[92] *Tamże*, s. 263.

dziecką klasę robotniczą w znacznie trudniejszych niż niemieckie warunkach ekonomicznych. W Niemczech oraz krajach okupowanych i satelickich roczna produkcja stali w latach 1940—1944 wynosiła przeciętnie 31—32 mln ton, zaś wydobycie węgla 390—460 mln ton. W Związku Radzieckim w 1940 r. wyprodukowano 18 mln ton stali i wydobyto 154 mln ton węgla. Jednak po stracie ważnych pod względem gospodarczym obszarów europejskiej części ZSRR radziecka produkcja stali spadła do 8 mln ton, a wydobycie węgla — do 63 mln ton. W 1944 r. radziecka produkcja stali właśnie dzięki wysiłkom zaplecza wzrosła do 11 mln ton, zaś wydobycie węgla — do 121,5 mln ton. W ten sposób, mając 3—4 razy mniej stali i 3—3,5 raza mniej węgla Związek Radziecki wyprodukował w latach wojny prawie dwa razy więcej sprzętu bojowego niż hitlerowskie Niemcy. 8—11 mln ton rocznej produkcji metali zostało w Związku Radzieckim użyte bardziej efektywnie niż 32 mln ton w Niemczech [93]. Przyczyna tego „cudu ekonomicznego" kryje się w przewadze gospodarki socjalistycznej, jej większej dyspozycyjności, sprężystości i wydajności. Z technicznego punktu widzenia ogromną rolę odegrał szybki wzrost produkcji stali gatunkowej na wschodnich obszarach Związku Radzieckiego w latach 1942—1943.

Produkcja uzbrojenia w Związku Radzieckim i w Niemczech

Sprzęt bojowy	Jedn. miary	ZSRR (od 1 VII 1941 do 30 VI 1945)		Niemcy (1941—1945)	
		ogółem	średnio w ciągu roku	ogółem	średnio w ciągu roku
Karabiny i karabinki	mln szt.	12	3,0	7,5	1,8
Pistolety maszynowe	tys. szt.	6 103	1 525	1 247	311
Erkaemy i cekaemy	"	954,5	238	617	154
Moździerze	"	347,9	86,9	68	17
Działa polowe (od 75 mm wzwyż)	szt.	97 768	24 442	44 900	11 200
Czołgi i działa pancerne	"	95 099	23 774	53 800	13 400
Samoloty bojowe	"	108 028	27 007	78 900	19 720

Źródło: *Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego 1941—1945. Zarys historii*, Warszawa 1966, s. 618.

Oprócz podstawowego sprzętu i uzbrojenia, uwidocznionego w zamieszczonej wyżej tabeli, Armia Czerwona otrzymała w latach wojny 427 mln pocisków i min, 17 mld sztuk amunicji broni strzeleckiej, ponad 168,3 mln granatów ręcznych, ponad 10 mln ton materiałów wybuchowych oraz ponad 30 mln szt. (około 700 tys. ton) bomb lotniczych. Ponadto zaplecze ZSRR dostarczyło frontowi 16,3 mln ton paliwa oraz 40 mln ton żywności [94].

[93] *Wielka Wojna Narodowa*, s. 617—618.
[94] *Wielikaja pobieda*, s. 367. W sprawie dostaw sprzętu i materiałów wojennych do ZSRR przez sojuszników zachodnich *Sowietskaja Wojennaja Encykłopiedija* w haśle „Lend-Lease" stwierdza m.in.: „Politycy i ideologowie burżuazyjni wyolbrzymiają znaczenie dostaw do ZSRR w ramach Lend-Lease'u dla sprawy rozgromienia hitlerowskich Niemiec, fałszując rzeczywistość dziejową. Waga gatunkowa otrzymanych przez ZSRR w ramach systemu Lend-Lease materiałów w latach wojny nie przewyższa 4% produkcji przemysłowej ZSRR w tym czasie. Według oficjalnych danych amerykańskich ze Stanów Zjednoczonych do ZSRR w okresie wojny wysłano 14 450 samolotów i ok. 7000 czołgów; z Anglii (do 30 IV 1944) — 3384 samoloty i 4292 czołgi; 1188 czołgów dostarczono z Kanady. Natomiast

Ukształtowana pod koniec 1943 r. w toku wielkiej ofensywy strategicznej struktura organizacyjna sił zbrojnych Związku Radzieckiego, sprawdzona w bitwach przełomowego okresu wojny, pozostawała w swych podstawowych formach bez zmian do końca działań w Europie. W ostatnich latach wojny następowały jedynie korekty organizacyjno-strukturalne, spowodowane wprowadzeniem nowych środków walki lub zmianami w rozwoju wydarzeń wojennych.

Państwowy Komitet Obrony określił uchwałą z 2 lutego 1944 r. nowy skład personalny Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa: marszałek Stalin jako przewodniczący, członkowie — marszałek Gieorgij Żukow, marszałek Aleksander Wasilewski, generał Aleksiej Antonow, admirał Nikołaj Kuzniecow [95]. W uchwale Komitetu Obrony podjętej rok później — 17 lutego 1945 r. — i ponownie określającej skład Kwatery Głównej dodatkowo wymieniony jest generał Nikołaj Bułganin [96].

W ostatnim okresie wojny stan bojowy Frontu Armii Czerwonej uległ znacznemu powiększeniu. Front jako najwyższy związek operacyjny liczył w 1944 i 1945 r. 4—8 armii ogólnowojskowych, 1—2 armie lotnicze oraz inne związki, jednostki i instytucje wojskowe. W zależności od znaczenia kierunku strategicznego niektóre Fronty wzmacniano 1—2 armiami pancernymi. Miarę wzrostu, jaki osiągnął Front jako związek wojsk, może dać porównanie składu bojowego przeciętnego Frontu w toku operacji zaczepnej w trzech kolejnych okresach wojny.

Stan bojowy Frontu radzieckiego w operacjach zaczepnych Wojny Narodowej

Siły i środki	Stan bojowy frontu		
	pierwszy okres wojny	drugi okres wojny	trzeci okres wojny
Armie ogólnowojskowe	8—10	3—7	4—9
Armie pancerne	—	1—2	1—3
Armie lotnicze	—	1	1—2
Dywizje piechoty	18—30	20—40	40—80
Brygady piechoty	12—18	4—8	—
Dywizje kawalerii	10—15	3—6	3—6
Samodzielne korpusy pancerne i zmechanizowane	1—2	1—4	2—5
Działa i moździerze (od 76 mm wzwyż)	1000—3000	4000—8000	6000—14000
Czołgi i działa pancerne	200—900	600—1200	2200—3500
Samoloty	200—400	1000—1300	2000—3200

Źródło: A. Radzijewski, *Tankowyj udar*, Moskwa 1977, s. 38.

W skład armii ogólnowojskowej w trzecim okresie wojny radziecko-niemieckiej wchodziły zwykle 3, czasem 4 korpusy armijne (do 9—12 dywizji piechoty), 1—3 brygady pancerne oraz inne związki i oddziały.

O sile, jaką w tym czasie reprezentowała Armia Czerwona, świadczą dane odzwierciedlające stany bojowe dwu Frontów działających na głównym kierunku

Związek Radziecki w ostatnich latach wojny produkował rocznie 30 000 czołgów i dział pancernych oraz ok. 40 000 samolotów". Patrz: *Sowietskaja Wojennaja Encykłopiedija*, t. 4, Moskwa 1977, s. 599.

[95] *Sowietskije Woorużonnyje Siły*, s. 346.

[96] *Bolszaja Sowietskaja Encykłopiedija*, wyd. 3, t. 24/1, Moskwa 1976, s. 391.

strategicznym — 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego, które w 1944 i 1945 r. wyzwalały nasz kraj. W przededniu ofensywy zimowej 1945 r. każdy z tych Frontów miał 8 armii ogólnowojskowych, 2 armie pancerne, armię lotniczą. W styczniu 1945 r. 1 Front Białoruski i 1 Front Ukraiński liczyły ludzi: 1 120 000 i 1 080 000; czołgów: 2102 i 2427; dział pancernych: 1279 i 1234; dział przeciwpancernych: 2490 i 2446; dział polowych: 7015 i 6748; moździerzy: 7595 i 7217; wyrzutni rakietowych: 1114 i 1084; dział przeciwlotniczych: 1676 i 1846; samochodów: 65 120 i 56 443 [97].

W odróżnieniu od początkowych lat wojny, gdy armie ogólnowojskowe rozwijały się w wyniku tworzenia nowych dywizji, od roku 1944 uzupełniano je batalionami i kompaniami marszowymi przybywającymi z jednostek zapasowych. Kawaleria traciła swoje znaczenie jako rodzaj wojsk; w końcowym etapie wojny w Europie związki kawalerii radzieckiej wykonywały już przeważnie zadania pomocnicze, głównie w składzie grup konno-zmechanizowanych.

W początkach 1944 r. radziecka armia czynna miała potężną artylerię: 88 900 dział i moździerzy, 2167 wyrzutni rakietowych. Rok później, mimo poniesionych strat, frontowa artyleria radziecka nie tylko nie utraciła swej mocy, lecz stała się jeszcze silniejsza. Miała już 91 400 dział i moździerzy oraz 2993 wyrzutnie rakietowe [98]. Przemysł obronny z nawiązką uzupełniał sprzęt. Artylerię rozbudowywano nadal drogą zwiększania liczby związków artylerii OND i umacniania artylerii armijnej. Dotychczasowe korpuśne i armijne pułki artylerii stały się trzonem tworzonych brygad artylerii, składających się z trzech pułków każda. W celu wzmocnienia artylerii OND rozpoczęto od sierpnia 1944 r. formowanie czterech korpusów artylerii przełamania i 11 dywizji artylerii przełamania.

W składzie radzieckich wojsk lądowych na początku 1945 r. istniało 89 dywizji artylerii polowej i rakietowej, 138 brygad artylerii polowej, przeciwpancernej, rakietowej i moździerzy.

Na początku 1944 r. sformowano kolejną — szóstą i ostatnią w latach wojny armię pancerną. W armiach tego rodzaju etatowy stan czołgów zmniejszono z 654 do 620, natomiast wprowadzono do nich po 189 dział pancernych. Od grudnia 1944 r. trwało formowanie brygad czołgów ciężkich w składzie trzech pułków (po 21 czołgów IS-2 w każdym). Jednocześnie tworzono brygady artylerii pancernej trzech rodzajów: lekkie (SU-76), średnie (SU-100) i ciężkie (ISU-152). Samodzielne brygady pancerne formowano według jednolitego etatu przewidującego 65 czołgów w każdej brygadzie [99].

Siłę uderzeniową radzieckiego lotnictwa wojskowego umacniano drogą zwiększania liczby samolotów oraz stałego modernizowania wszystkich ich rodzajów. Na początku 1944 r. radzieckie lotnictwo frontowe miało 10 200 samolotów bojowych, w styczniu 1945 r. było ich już ponad 15 000.

W 1944 r. nastąpiła dalsza rozbudowa radzieckich wojsk OPL. Sformowano nowe korpusy, dywizje i brygady. Ponownie zreorganizowano system obrony przeciw-

[97] Szerzej patrz: *50 lat Armii Radzieckiej. Mała kronika*, Warszawa 1968, s. 221.

[98] *Wielikaja Otieczestwiennaja wojna Sowietskogo Sojuza. Kratkaja istorija*, wyd. 2, Moskwa 1970, s. 318, 460.

[99] *Sowietskije Woorużonnyje Siły*, s. 348.

lotniczej kraju. W grudniu 1944 r. w myśl uchwały Państwowego Komitetu Obrony utworzono: Zachodni Front OPL ze sztabem w Wilnie, Południowo-Zachodni Front OPL ze sztabem we Lwowie oraz Centralny Front OPL (osłaniający obiekty głębokiego zaplecza) ze sztabem w Moskwie. Nadal istniał Zakaukaski Front OPL. W toku reorganizacji instytucji centralnych OPL utworzono Główny Sztab Wojsk OPL oraz Główny Sztab lotnictwa myśliwskiego OPL [180]. Pod koniec wojny w Europie w skład wojsk OPL wchodziły 4 Fronty, 6 armii, w tym jedna armia lotnictwa myśliwskiego, 19 korpusów, w tym 4 korpusy lotnictwa myśliwskiego, 18 dywizji i 5 samodzielnych brygad OPL oraz 24 dywizje lotnictwa myśliwskiego [181].

Rozwój Radzieckich Sił Zbrojnych w trzecim okresie Wielkiej Wojny Narodowej miał szczególny charakter. W latach 1944—1945 Armia Czerwona osiągnęła najwyższy stopień rozwoju swojej techniki wojennej oraz nasycenia wojsk nowoczesnym sprzętem bojowym. Uzyskała także optymalną strukturę organizacyjną, w pełni odpowiadającą warunkom końcowego etapu wojny w Europie. Znaczne spotęgowanie mocy uderzeniowej i ogniowej sił zbrojnych, ich najbardziej właściwe formy strukturalne oraz doświadczenie i umiejętności bojowe dowództw, sztabów i wojsk umożliwiły państwu socjalizmu odniesienie zwycięstwa w wojnie z hitlerowską Rzeszą.

[180] *Wojska protiwowozdusznoj oborony strany*, s. 279.
[181] *Sowietskije Wooruzonnyje Siły*, s. 351.

Rozdział IV

DECYDUJĄCE BITWY WOJSK RADZIECKICH W LATACH 1941—1944

Bitwy obronne w okresie wygasania militarnej przewagi Wehrmachtu

Ogromny front wschodni od pierwszych dni wojny radziecko-niemieckiej wciągnął w wir walk zdecydowaną większość sił zbrojnych Niemiec. Z 214 dywizji i 7 brygad, którymi w połowie 1941 r. dysponowała Trzecia Rzesza, w uderzeniu na Związek Radziecki uczestniczyły 153 dywizje niemieckie, tzn. 70% wszystkich związków taktycznych. Z liczącej 5 975 000 żołnierzy armii czynnej Niemiec na froncie wschodnim działało 4 600 000 żołnierzy, tzn. 77% jej stanu osobowego. Obok tego w walkach z Armią Czerwoną uczestniczyły setki tysięcy żołnierzy innych państw bloku faszystowskiego, łącznie 190 dywizji, 5,5 mln ludzi, 47 000 dział i moździerzy, 3700 czołgów i ok. 5000 samolotów bojowych [1]. Cała ta ogromna armia została bez reszty uwikłana w walkach na froncie wschodnim [2]. W odwodzie dowództwa niemieckiego pozostawały zaledwie 24 dywizje.

Wojna radziecko-niemiecka była wojną między socjalizmem a faszyzmem — najbardziej reakcyjną odmianą imperializmu. Bezkompromisowość tej walki stanowiła jedną z głównych przyczyn decydującej roli frontu wschodniego. Tu — do końca wojny w Europie — rozgrywały się rozstrzygające bitwy, o gigantycznej skali, z udziałem milionów żołnierzy; bitwy, które zadecydowały o losach II wojny światowej. Tu zdruzgotano militarną potęgę Trzeciej Rzeszy.

W czerwcu 1941 r. dowództwo Wehrmachtu zamierzało, w myśl założeń planu „Barbarossa", głębokimi rozcinającymi uderzeniami wojsk pancernych rozczłonkować, okrążyć i zniszczyć główne siły Armii Czerwonej w zachodniej części Związku Radzieckiego, opanować do jesieni w krótkotrwałej kampanii wojennej podstawowe ośrodki polityczne i gospodarcze kraju oraz wygrać wojnę przed nadejściem zimy. Do walki rzucono trzy wielkie zgrupowania uderzeniowe: Grupę Armii „Północ" z Prus Wschodnich przez kraje nadbałtyckie na Psków — Leningrad; Grupę Armii „Środek" z rejonu Warszawy na Mińsk — Smoleńsk i dalej na Moskwę; Grupę Armii „Południe" z rejonu Lublina w ogólnym kierunku na Żytomierz — Kijów. Ponadto wykonano uderzenia na kierunkach pomocniczych olbrzymiego, roz-

[1] *Radzieckie Siły Zbrojne*, s. 314.
[2] *Der Weltkrieg 1939—1945*, Stuttgart 1957 (wyd. ros., *Moskwa* 1957, s. 149).

rzuconego na obszarze 4,5 tys. km frontu wschodniego: z Finlandii na Leningrad oraz z Rumunii na Kiszyniów i Odessę.

Aczkolwiek sytuacja operacyjna układała się na początku wojny w sposób wyjątkowo niekorzystny dla Armii Radzieckiej, sukcesy, jakie odnosili wówczas Niemcy, wcale nie przychodziły im łatwo. Już w pierwszych dniach wojny hitlerowcy napotkali zacięty opór wojsk radzieckich. Odważnie i do ostatka broniły się strażnice jednostek ochrony pogranicza. Uporczywie walczyły załogi rejonów umocnionych, zorganizowanych ogniw obrony oraz pośpiesznie ściągane na odcinki włamań niemieckich jednostki radzieckich okręgów nadgranicznych. Na całej szerokości frontu wschodniego rozgorzała w ostatnim tygodniu czerwca 1941 r. ogromna bitwa graniczna.

Zaskakujący charakter uderzenia agresora hitlerowskiego, duże doświadczenie bojowe zdobyte przez jego wojsko w ciągu dwu lat wojny, zdecydowana przewaga Wehrmachtu, zwłaszcza na kierunkach głównych uderzeń — wszystko to umożliwiło dywizjom niemieckim, mimo mężnego oporu, przełamanie obrony na wielu odcinkach i gwałtowne posuwanie się w głąb terytorium Związku Radzieckiego.

Zmierzając do zatrzymania prących na wschód hitlerowskich wojsk pancernych, w dniach 23—27 czerwca zmechanizowane korpusy trzech Frontów radzieckich: Północno-Zachodniego, Zachodniego i Południowo-Zachodniego, wykonały na różnych odcinkach siedem przeciwuderzeń, które przekształciły się w zacięte spotkaniowe bitwy pancerne. Cały tydzień trwała taka bitwa na Ukrainie Zachodniej, w rejonie Łuck — Brody — Równe. Z obu stron uczestniczyło w niej ponad 1500 czołgów.

Całkowicie okrążony, blisko miesiąc walczył do ostatka garnizon twierdzy brzeskiej. Uporczywie broniły się radzieckie załogi Przemyśla i rejonu umocnionego pod Rawą Ruską. W półokrążeniu biły się wytrwale w rejonie Białegostoku związki radzieckiej 3 i 10 armii. Do ostatniego obrońcy trwała załoga radzieckiej bazy morskiej w Lipawie na Łotwie. Mężnie odpierali naloty Luftwaffe na Sewastopol marynarze radzieckiej Floty Czarnomorskiej.

Po szybkich i stosunkowo łatwych zwycięstwach na zachodzie Europy Niemcy byli zaskoczeni tak zdecydowanym oporem jednostek Armii Czerwonej. Szef Sztabu Generalnego niemieckich wojsk lądowych gen. Franz Halder notował 24 czerwca w swoim dzienniku: „Zwraca uwagę zaciętość w walce pojedynczych rosyjskich związków taktycznych. Zdarzało się, że załogi schronów bojowych wysadzały się w powietrze razem ze swymi schronami, aby tylko nie musiały się poddać" [3]. W dwa dni później, 26 czerwca, generał hitlerowski pisał: „Grupa Armii »Południe« posuwa się powoli, ponosząc niestety duże straty. Wojska nieprzyjacielskie znajdujące się przed jej frontem dowodzone są sprężyście. Nieprzyjaciel podciąga z głębi wciąż nowe siły przeciwko naszemu klinowi pancernemu..." [4] Po dalszych trzech dniach Halder zanotował m.in.: „Wiadomości z frontu potwierdzają wszędzie, że Rosjanie walczą do ostatniego żołnierza" [5].

W zażartych walkach z najeźdźcą Radzieckie Siły Zbrojne ponosiły ciężkie straty. Tylko w pierwszym dniu wojny w wyniku nalotów niemieckich na

[3] F. Halder, *Dziennik wojenny*, t. III, Warszawa 1974, s. 34.
[4] *Tamże*, s. 41.
[5] *Tamże*, s. 52.

66 lotnisk okręgów nadgranicznych i walk powietrznych lotnictwo radzieckie straciło 1200 samolotów, zniszczonych w większości na ziemi. W połowie lipca radziecki Front Zachodni utracił prawie wszystkie swoje magazyny amunicji artyleryjskiej, w których znajdowało się ponad 2000 wagonów pocisków. Ze 170 dywizji, które przyjęły na siebie pierwsze uderzenia agresora, 28 zostało rozbitych, a ponad 70 utraciło połowę stanu osobowego i sprzętu bojowego [6]. Bitwa graniczna zakończyła się ciężkim niepowodzeniem Armii Czerwonej, która do połowy lipca zmuszona była wycofać się z Litwy, Łotwy, Białorusi, znacznej części Ukrainy. Działania wojenne przesunęły się na tereny Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Na najtrudniejszym, zachodnim kierunku strategicznym Niemcy zbliżali się do bramy smoleńskiej. Dotarli też na dalekie przedpola Leningradu, zagrażali Kijowowi.

U źródeł niepowodzeń Armii Radzieckiej na początku wojny z Niemcami leżało kilka zasadniczych przyczyn. Główną, bezpośrednią przyczyną było zaskakujące, o niespotykanej sile uderzenie ogromnej, doskonale wyposażonej armii. Jej zgrupowania uderzeniowe rozwinięte były wzdłuż zachodnich granic Kraju Rad i starannie przygotowane do zadania podstępnego ciosu. Wehrmacht, wdzierając się na terytorium radzieckie, miał znaczną przewagę w siłach i środkach, a na kierunkach głównych uderzeń była ona kilkakrotna. Niemiecka Luftwaffe w pierwszych dniach wojny zdobyła panowanie w powietrzu.

W okresie poprzedzającym najazd nie zdążono, jak wspominaliśmy, dokonać przezbrojenia i reorganizacji wojsk radzieckich. Odbiło się to nader ujemnie na przebiegu walk, zwłaszcza w początkowym okresie wojny, i było jedną z przyczyn niepowodzeń. Błędem, z którego wynikało wiele innych, było, zdaniem marszałka Gieorgija Żukowa, mylne określenie przez Stalina terminów przypuszczalnej napaści niemieckich sił zbrojnych na Związek Radziecki [7]. Spóźnioną realizację planów operacyjnych i mobilizacyjnych uważał Żukow za jedną z podstawowych przyczyn niepowodzeń wojsk radzieckich.

W związku z sukcesami, jakie osiągnął Wehrmacht w pierwszych tygodniach działań na centralnym odcinku frontu wschodniego, w czasie natarcia na kierunku strategicznym Białystok — Mińsk — Smoleńsk, ujawnił się wyraźnie inny istotny błąd dowództwa radzieckiego, związany z przewidywaniem ewentualnego kierunku głównego uderzenia napastnika niemieckiego. Zgodnie z opinią Stalina — wyrażoną przez niego podczas rozpatrywania w końcu 1940 r. radzieckiego planu odparcia agresji — w przypadku wojny Niemcy mieli skoncentrować swój główny wysiłek nie w centrum frontu, lecz na południowym wschodzie, na Ukrainie, dążąc do zagarnięcia najzasobniejszych gospodarczo obszarów Związku Radzieckiego. „W związku z powyższym — pisał marszałek Aleksander Wasilewski — Sztabowi Generalnemu polecono przerobić plan, przewidującześrodkowanie głównego zgrupowania naszych sił na kierunku południowo-zachodnim" [8]. Plan uległ przerobieniu. Pół roku później rozpoczęła się wojna. Niemcy skupili jednak swój główny wysiłek na centralnym kierunku strategicznym, a nie na południowo-wschodnim.

[6] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 4, s. 76.
[7] Żukow, *op. cit.*, t. I, s. 307.
[8] A. Wasilewski, *Dzieło całego życia*, Warszawa 1976, s. 130.

Obok przedstawionych wyżej przyczyn porażek Armii Czerwonej na początku wojny z Niemcami, historycy radzieccy wskazują (zwłaszcza obecnie, w okresie przebudowy życia społecznego w ZSRR) na inne ważne źródło tych niepowodzeń, jakim były bezpodstawne represje wobec znacznej części kadry Radzieckich Sił Zbrojnych w latach 1937—1938. Już w latach sześćdziesiątych o skutkach tych represji historycy radzieccy (*Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego 1941—1945. Zarys historii*, Warszawa 1969, s. 43) pisali: „Na początku 1940 r. ponad 70 proc. dowódców dywizji, prawie 70 proc. dowódców pułków oraz 60 proc. komisarzy wojskowych i szefów wydziałów politycznych związków taktycznych miało za sobą zaledwie rok pracy na tym stanowisku. Masowe represje, które wytworzyły ciężką atmosferę nieufności, ujemnie oddziaływały na moralne i bojowe walory kadry. Stało się to jedną z najistotniejszych przyczyn niepowodzeń Armii Czerwonej na początku Wielkiej Wojny Narodowej".

Straty poniesione przez Armię Czerwoną na początku działań wojennych jeszcze bardziej zmieniły sytuację na korzyść wroga. W ciężkich warunkach walk odwrotowych dał o sobie znać także brak doświadczenia wojennego zarówno radzieckiej kadry dowódczej, jak i wojsk, słaba znajomość nieprzyjaciela, jego taktyki i sprzętu. Pośpiesznie organizowana przez jednostki radzieckie obrona przy znacznych brakach sprzętu przeciwpancernego i przeciwlotniczego była niedostatecznie trwała i często nie wytrzymywała naporu nieprzyjaciela. Niski stan motoryzacji ujemnie odbijał się na zdolności manewrowej oddziałów i związków.

W tym miejscu naszych rozważań wydaje się nieodzowne przytoczenie wypowiedzi marszałka Żukowa w trakcie wspominanej już rozmowy z Konstantinem Simonowem:

„Trzeba będzie w końcu spojrzeć prawdzie w oczy — stwierdził Żukow — i nie krępując się powiedzieć o tym, jak sprawy wyglądały w rzeczywistości. Trzeba ocenić należycie armię niemiecką (...) Przecież nie przed głupkami cofaliśmy się tysiąc kilometrów, lecz przed najsilniejszą armią świata. W sposób wyraźny należy stwierdzić, że armia niemiecka na początku wojny była lepsza niż nasza armia, lepiej wyszkolona, uzbrojona, psychologicznie lepiej przygotowana do wojny, wciągnięta już w jej wir. Wyniosła doświadczenia bojowe, przy tym z wojny zwycięskiej. Odgrywa to ogromną rolę. Uznać także należy, że niemiecki Sztab Generalny i w ogóle sztaby niemieckie działały wówczas lepiej niż nasz Sztab Generalny i pozostałe nasze sztaby, niemieccy dowódcy w okresie tym mądrzej i dogłębniej myśleli niż nasi dowódcy. Uczyliśmy się w toku wojny i nauczyliśmy się, potem zaś zaczęliśmy bić Niemców, lecz był to proces długotrwały. Rozpoczął się jednak ten proces od tego, że po niemieckiej stronie była przewaga we wszystkich dziedzinach.

U nas obawiają się pisać — mówił dalej Żukow — o chwiejności naszych wojsk w początkowym okresie wojny. A jednak wojska bywały rozprężone i nie tylko cofały się, lecz również uciekały, a także wpadały w panikę"[9].

Tak przedstawiały się zasadnicze przyczyny początkowych niepowodzeń. Mimo to swoje sukcesy militarne, odnoszone na początku wojny ze Związkiem Ra-

[9] K. Simonow. *Zamietki k biografii G. K. Żukowa*, „Wojenno-Istoriczeskij Żurnał", nr 7, 1987, s. 51—52.

dzieckim, Wehrmacht zmuszony był opłacać stratami, jakich nie ponosił na dotychczasowych frontach II wojny światowej. Zastanawiając się nad wynikami bitwy granicznej generał hitlerowski Edgar Buttlar pisał, że „w wyniku zaciętego oporu Rosjan już w pierwszych dniach walk wojska niemieckie ponosiły straty w ludziach i sprzęcie bojowym w skali, która znacznie przewyższała straty znane im z doświadczeń kampanii w Polsce i na Zachodzie. Stało się zupełnie oczywiste, że sposób prowadzenia działań bojowych oraz duch bojowy nieprzyjaciela, jak też i warunki geograficzne kraju były zupełnie niepodobne do tych, jakie Niemcy napotykali w poprzednich »wojnach błyskawicznych«, a które spowodowały sukcesy wprawiające w zdumienie cały świat"[10].

W ciągu niespełna miesiąca działań zaczepnych Niemcy stracili około 100 000 żołnierzy, ponad połowę początkowej liczby czołgów i 1280 samolotów. W czasie pierwszych dwu miesięcy walk na froncie wschodnim Wehrmacht stracił już 400 000 ludzi. Przy okazji warto wskazać, że od czerwca do grudnia 1941 r. niemieckie straty na innych teatrach wojny wynosiły zaledwie 9000 ludzi [11]. Natomiast straty niemieckie w walce z Armią Czerwoną pod koniec kampanii letnio-jesiennej 1941 r. sięgały prawie 800 000 żołnierzy [12]. Tak w praktyce uwidaczniała się decydująca rola frontu wschodniego już na początku jego istnienia.

Niepomyślny wynik bitwy granicznej, strata wielu ważnych gospodarczo regionów, zmusiły dowództwo radzieckie do podjęcia energicznych kroków w celu możliwie szybkiego utworzenia ciągłego frontu strategicznej obrony. Operacje obronne wojsk radzieckich przygotowywano w toku nieustających działań bojowych, w warunkach szybko zmieniającej się sytuacji i czynnego oddziaływania sił nieprzyjaciela. Zakończenie jednych operacji obronnych często łączyło się z rozpoczęciem kolejnych, na nowych rubieżach, nieraz w gorszych warunkach operacyjnych.

W walkach pierwszego okresu Wojny Narodowej ukształtowało się kilka strategicznych ośrodków obrony, będących na danym obszarze działań głównymi węzłami oporu Radzieckich Sił Zbrojnych. Stały się nimi kolejno wielkie centra administracyjne, przemysłowe i komunikacyjne: Smoleńsk, Leningrad, Kijów, Odessa, Sewastopol, Moskwa, Tuła, Stalingrad, Noworosyjsk, Kercz. Prawie wszystkie te miasta wyróżniono po zakończeniu wojny zaszczytnym mianem miasta — bohatera. Strategiczne ośrodki obrony, o których mówimy, stały się głównymi ogniwami całego systemu obrony radzieckiej.

W pierwszej połowie lipca 1941 r. na całym froncie wschodnim walki toczyły się z niesłabnącym napięciem. W połowie miesiąca wojskom radzieckim udało się zahamować tempo natarcia Wehrmachtu w krajach nadbałtyckich, na kierunku leningradzkim i kijowskim. Jednocześnie na centralnym odcinku frontu Niemcom narzucono przewlekłą bitwę w bramie smoleńskiej. Rachuby dowództwa hitlerowskiego na błyskawiczne wdarcie się w głąb Związku Radzieckiego i szybkie dotarcie do Moskwy, Leningradu i Zagłębia Donieckiego nie ziściły się. Już w lipcu nastąpiło zahamowanie realizacji hitlerowskiego planu wojny błyskawicznej.

W powstałych na moskiewskim kierunku strategicznym warunkach, niezwykle niekorzystnych dla strony radzieckiej, rozpoczęła się 10 lipca wielka bitwa

[10] *Der Weltkrieg*, s. 163.
[11] *W o gławie zaszczity Sowietskoj Rodiny*, Moskwa 1975, s. 82.
[12] H. Greiner, *Za kulisami OKW*, Warszawa 1959, s. 353.

smoleńska. Osłabione dywizje radzieckie, wycofujące się z rejonów nadgranicznych i często niezdolne do walki, kierowano na tyły Frontu Zachodniego celem uzupełnienia. Związków taktycznych pięciu armii (22, 19, 20, 13, 21) przybyłych z głębi Związku Radzieckiego nie zdążono jeszcze w pełni ześrodkować i rozwinąć na nowych rubieżach obronnych, przebiegających wzdłuż Dźwiny i górnego biegu Dniepru. Liczne dywizje wprowadzano do walki częściami, w miarę przybywania transportów kolejowych do rejonu działań bojowych.

W dniach od 10 do 15 lipca nieprzyjaciel pchnął w rejonie Smoleńska do natarcia 29 dywizji, w tej liczbie 9 pancernych i 7 zmotoryzowanych, dysponując dwukrotną przewagą w ludziach, artylerii i lotnictwie oraz czterokrotną w czołgach nad broniącymi tego odcinka frontu wojskami radzieckimi.

Bitwa smoleńska stała się największą bitwą lata 1941 r. na froncie wschodnim. Toczyła się w ciągu dwu miesięcy na ogromnej przestrzeni: około 650 km wzdłuż frontu i na 250 km w głąb. W różnym czasie w bitwie tej uczestniczyły po stronie radzieckiej związki operacyjne czterech Frontów: Zachodniego, Odwodowego, Centralnego i Briańskiego oraz 3 korpus lotnictwa dalekiego zasięgu. W dramatycznych, uporczywych walkach wojska radzieckie, mimo ciężkich strat własnych, zadały również niemieckiej Grupie Armii „Środek" znaczne straty i w istotnym stopniu osłabiły siłę jej uderzenia. Stany niemieckich dywizji pancernych i zmotoryzowanych spadły do połowy, w wyniku czego pogrzebany został hitlerowski zamiar użycia grup pancernych do pomocy Grupom Armii „Południe" i „Północ". Naczelne dowództwo Wehrmachtu, po raz pierwszy od początku wojny ze Związkiem Radzieckim, zmuszone było 30 lipca nakazać Grupie Armii „Środek" przejście do obrony. Trwająca ponad dwa miesiące bitwa smoleńska została 16 września zakończona. Chociaż Niemcom udało się posunąć o 170—200 km na wschód od linii górnego biegu Dniepru, to jednak pozytywnym rezultatem tej bitwy dla strony radzieckiej było przekreślenie hitlerowskich planów dotarcia z marszu do Moskwy i zagarnięcia jej.

Na kierunku leningradzkim wojska Grupy Armii „Północ" zostały zatrzymane w połowie lipca na rubieży obrony zbudowanej wzdłuż rzeki Ługa. Po skoncentrowaniu i przegrupowaniu sił Niemcy byli w stanie podjąć ponownie natarcie na Leningrad dopiero pod koniec pierwszej dekady sierpnia. Po zażartych walkach niemiecka 4 grupa pancerna i 16 armia przełamały łuską linię obrony w rejonie Kingisepu oraz na północ od jez. Ilmeń i po miesiącu natarcia osiągnęły wybrzeże Zatoki Fińskiej, przedarły się też pod Szlisselburgiem do Jeziora Ładoskiego blokując 8 września Leningrad. Rozpoczęła się legendarna, trwająca 900 dni obrona miasta w szczególnie trudnych warunkach niemal całkowitej blokady. Wojska radzieckie odparły wszystkie ataki, których celem było zdobycie Leningradu. Spowodowało to pokrzyżowanie planów wojny błyskawicznej również na tym odcinku.

11 lipca związki niemieckiej 1 grupy pancernej i dywizje 6 armii z Grupy Armii „Południe" przedarły się na przedpola Kijowa. Rozpoczęła się prowadzona przez 71 dni uporczywa obrona stolicy radzieckiej Ukrainy. Obok wojsk 37 armii i jednostek kijowskiego rejonu umocnionego, miasta broniły ochotnicze oddziały pospolitego ruszenia liczące 90 000 ludzi. Dotarcie wojsk niemieckich do Kijowa spowodowało rozcięcie ugrupowania Frontu Południowo-Zachodniego na dwie części: północną w składzie 5 armii działającej na kierunku korosteńskim i południową składającą się z 6 i 12 armii walczących na rubieżach granic Związku Radzieckiego sprzed 1939 r. Oba zgrupowania w lipcu i sierpniu prowadziły jednocześnie dwie operacje obronne — korosteńską i humańską, ułatwiając w ten sposób sytuację obrońców Kijowa. Walki zakończyły się niestety porażką Frontu Południowo-Zachodniego: Niemcom udało się okrążyć pod Humaniem 6 oraz 12 armię i przechylić ogólny bilans walk na swoją korzyść.

W pierwszej połowie września jednostki Armii Czerwonej broniły na zachodnim brzegu Dniepru dwóch przyczółków — w rejonie Kijowa oraz Dniepropietrowska. Walczące w ciągle pogarszającej się sytuacji operacyjnej związki Frontu Południowo-Zachodniego zadawały hitlerowcom straty, które na kierunku kijowskim osiągnęły 100 tys. osób, nie mogły jednak powstrzymać wroga. We wrześniu—październiku walki przeniosły się na lewobrzeżną Ukrainę. W początku września Niemcy zdobyli przyczółki na wschodnim brzegu Dniepru — na północ od stolicy Ukrainy i na południe od niej, pod Krzemenczugiem. Na ten drugi wprowadzono 1 niemiecką grupę pancerną gen. Kleista. Nad Frontem Południowo-Zachodnim zawisła realna groźba okrążenia, tym bardziej że od północy na zbieżnym wobec wojsk Kleista kierunku nacierały związki 2 grupy pancernej gen. Guderiana. Radziecka Kwatera Główna nie zezwoliła w odpowiednim czasie na wycofanie wojsk Frontu z wielkiego łuku Dniepru. W efekcie 15 września osłabione w nieustannych walkach 5, 37 i 26 oraz częściowo 21 i 38 armie Frontu Południowo-Zachodniego zostały okrążone przez nieprzyjaciela na wschód od Kijowa. W okresie późniejszym część okrążonych wojsk Frontu przebiła się na wschód. Na rozkaz Naczelnego Dowództwa wojska radzieckie broniące Kijowa 19 września opuściły miasto, a wraz z nimi ewakuowało się dowództwo Frontu. W dniu następnym, w czasie przebijania się z okrążenia, zginął w walce dowódca Frontu gen. Michaił Kirponos. Poległ też jego zastępca do spraw politycznych Michaił Burmistenko, szef sztabu Frontu gen. Wasilij Tupikow oraz liczni oficerowie sztabu i dowództwa.

Ciężka porażka wojsk Frontu Południowo-Zachodniego przyczyniła się do zajęcia przez Niemców Zagłębia Donieckiego, zagarnięcia terytorium lewobrzeżnej Ukrainy i wyjścia na przedpola Krymu. W połowie listopada nacierające wojska niemieckie dotarły do Rostowa nad Donem.

Jednocześnie z bitwą kijowską, na południowym kierunku strategicznym trwały walki radzieckiej Samodzielnej Armii Nadmorskiej w obronie Odessy. Wojskom agresora — 18 dywizjom 4 armii rumuńskiej i dywizji Wehrmachtu nie powiodła się próba opanowania miasta jednym uderzeniem, mimo że miały one pięciokrotną przewagę nad obrońcami miasta. Jednostki Armii Nadmorskiej, wśród których wyróżniały się oddziały piechoty morskiej składające się z marynarzy Floty Czarnomorskiej, zawzięcie broniły każdej rubieży. Obrona Odessy trwała 73 dni, lecz wróg nie zdołał zdobyć jej w walce. Najeźdźcy wkroczyli na jej ulice dopiero wówczas, gdy wojska radzieckie na rozkaz dowództwa opuściły 16 października miasto i zostały ewakuowane drogą morską na Krym. W drugiej połowie października 1941 r. Niemcy po pokonaniu oporu osłabionych wojsk Frontu Południowo-Zachodniego wdarli się na Krym, na próżno usiłując z marszu zdobyć Sewastopol, główną bazę radzieckiej Floty Czarnomorskiej. 30 października nieprzyjaciel podszedł na bliskie przedpola Sewastopola, lecz zdobyć miasta nie zdołał. W ten sposób zapoczątkowano 250-dniową obronę Sewastopola, która trwała do lipca 1942 r.

Bitwa smoleńska, nieustępliwa obrona Leningradu, Kijowa, Odessy, Sewastopola pokrzyżowały w znacznej mierze realizację założeń wojny błyskawicznej, ułatwiły przygotowania do obrony Moskwy, którą Niemcy zamierzali zdobyć w końcu lata, najdalej jesienią 1941 r.

Hitlerowcy, którzy dysponowali znaczną przewagą w siłach i środkach, powszechnie stosowali manewr głębokiego rozcinania i oskrzydlania klinami wojsk pancernych ugrupowań Armii Czerwonej, niejednokrotnie okrążając wielkie zgrupowania wojsk radzieckich, jak np. w rejonie Humania, pod Smoleńskiem, na wschód od Kijowa, w rejonie Homla. Okrążone dywizje mężnie walczyły do ostatka, usiłując za każdym razem przebić się z okrążenia, co w wielu wypadkach udawało się, liczne jednak grupy żołnierzy trafiały do niewoli niemieckiej.

Hitlerowski najeźdźca, aczkolwiek doznał znacznych strat w pierwszych miesiącach wojny ze Związkiem Radzieckim, nadal utrzymywał inicjatywę strategiczną i kontynuował aktywne działania zaczepne na trzech podstawowych kierunkach natarcia. Główne uderzenie skierował na Moskwę zamierzając osiągnąć zwycięstwo w wojnie przed nadejściem zimy. W ramach finalizacji wysiłków wojennych na Wschodzie, jak sądzono, dowództwo Wehrmachtu w szybkim tempie przygotowywało na początku jesieni zaczepną operację strategiczną pod kryptonimem „Tajfun", w której wyniku planowało zdobycie radzieckiej stolicy. Już sam kryptonim zapowiadał, że nowa operacja Wehrmachtu, podobnie jak tajfun, zmiecie wszystko na swojej drodze. W myśl planu zamierzano uderzyć w kierunku wschodnim i północno-wschodnim z rejonu Duchowszczyzny, Rosławla i Szostki, ciosami trzech potężnych zgrupowań pancernych rozciąć obronę wojsk radzieckich, okrążyć i zniszczyć armie Frontu Zachodniego, Odwodowego i Briańskiego pod Wiaźmą i Briańskiem, a następnie grupami wojsk szybkich oskrzydlić Moskwę od północy oraz południa i, wraz z jednoczesnym natarciem od czoła związków piechoty, okrążyć i zdobyć stolicę Związku Radzieckiego.

Niemiecka Grupa Armii „Środek" pod dowództwem feldmarszałka Fedora von Bocka, mająca uderzyć na Moskwę, po otrzymaniu uzupełnień liczyła na początku października 1 800 000 żołnierzy, ponad 14 000 dział i moździerzy, 1700 czołgów i 1390 samolotów [13]. Armie radzieckich Frontów: Zachodniego, Odwodowego i Briańskiego, dowodzone przez gen. Iwana Koniewa, marszałka Siemiona Budionnego i gen. Andrieja Jeremienkę, broniące kierunku moskiewskiego, liczyły łącznie 95 związków taktycznych stanowiących 30% radzieckiej armii czynnej (około 1 250 000 żołnierzy, 7600 dział i moździerzy, 990 czołgów i 680 samolotów) [14].

Znaczna przewaga w liczebności i sprzęcie bojowym istniała nadal po stronie niemieckiej. Atutem Wehrmachtu były wielkie związki pancerne, podczas gdy strona radziecka dysponowała jedynie niewielkimi i nie w pełni skompletowanymi brygadami i batalionami czołgów. Panowanie niemieckiego lotnictwa w powietrzu znacznie utrudniało działania wojsk radzieckich.

Natarcie Grupy Armii „Środek" na Moskwę rozpoczęło się 30 września. W pierwszej jego fazie Niemcom udało się przełamać obronę radziecką na kilku odcinkach. Hitlerowskie zgrupowania pancerne wyszły na tyły głównych sił Frontu Briańskiego oraz dotarły do Orła, a w rejonie na zachód od Wiaźmy 7 października

[13] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 4, s. 121.

[14] *Tamże*, s. 122.

okrążyły wojska czterech armii Frontu Zachodniego (19, 20, 24 i 32). Powstało realne niebezpieczeństwo wyjścia wojsk szybkich nieprzyjaciela ku Moskwie. W wyniku podjętych przez dowództwo radzieckie kroków, na przedpolach stolicy w szybkim tempie utworzono nową, tzw. możajską linię obrony: Wołokołamsk, Małojarosławiec, Kaługa. Okrążone pod Wiaźmą wojska radzieckie swą ofiarną walką wiązały początkowo 28 dywizji niemieckich, zaś pod koniec walk około 14. Zahamowały one natarcie Niemców na Moskwę i ułatwiły utworzenie nowej linii obrony. Zaledwie część wojsk okrążonych czterech armii przedarła się przez pierścień niemiecki.

Związkom Frontu Zachodniego, tworzonego na możajskiej linii obrony właściwie od nowa, nakazano obronę przedpola stolicy radzieckiej. Dowódcą Frontu mianowano gen. Gieorgija Żukowa, który dopiero co wykazał się talentem i stanowczością przy organizacji obrony Leningradu. W związku ze zbliżaniem się frontu do Moskwy 10 października rozpoczęto budowę jeszcze jednej linii obrony, tym razem na bezpośrednich podejściach do miasta. 17 października ze związków prawego skrzydła Frontu Zachodniego utworzono nowy Front — Kaliniński, którego dowódcą został gen. Koniew. W obliczu szczególnie trudnej sytuacji na froncie 19 października wprowadzono w Moskwie i okolicach stan oblężenia. Wraz ze zbliżaniem się wroga do stolicy narastał opór wojsk radzieckich. Nacierająca od południowego zachodu 2 grupa pancerna gen. Guderiana napotkała przeszkodę nie do pokonania. Zatrzymana została przez obrońców Tuły, jednego z głównych ośrodków przemysłu zbrojeniowego i wielotysięcznego skupiska proletariatu Rosji. Obok żołnierzy 50 armii w obronie Tuły zawzięcie walczyły oddziały pospolitego ruszenia składające się z miejscowych robotników. Próby zdobycia miasta przez czołgi niemieckie nie powiodły się. Natomiast dywizje nacierające na Moskwę od zachodu mimo znacznych strat uporczywie posuwały się naprzód. W trzeciej dekadzie października zagarnęły Możajsk, Kaługę, Tarusę, Aleksin, złamać jednak oporu obrońców Moskwy nie były w stanie.

Wojskom radzieckim walczącym w obszarze moskiewskim udzielano ciągłego wsparcia z zaplecza. Przerzucano tu jednostki odwodowe, przybywały tysiące transportów kolejowych ze sprzętem, uzbrojeniem i żywnością z Uralu, Powołża, Syberii, Dalekiego Wschodu, Kazachstanu, Azji Środkowej. Nadchodziło 100—120 pociągów dziennie, z których połowę przeznaczano dla Frontu Zachodniego. Nieustanne wzmacnianie armii broniących stolicy radzieckiej, wzrost zaciętości oporu obrońców, spowodowały w końcu października zatrzymanie hitlerowskiego natarcia na rubieży: Seliżarowo, Kalinin, Naro-Fomińsk, Tuła, Tim. Do Moskwy pozostawało 60—90 kilometrów. Dzięki ogromnym wysiłkom i męstwu żołnierzy radzieckich pierwsze natarcie niemieckie w ramach operacji „Tajfun" utknęło.

W tym krytycznym okresie wojny — jak pisał marszałek Wasilewski — na tyłach frontu, w pasie ciągnącym się wzdłuż Wołgi od Wytegry przez Rybińsk, Gorki, Saratow, Stalingrad, Astrachań, w szybkim tempie tworzono nowy strategiczny rzut Radzieckich Sił Zbrojnych. Trwało tam formowanie dziewięciu armii odwodowych, zarządzone uchwałą Państwowego Komitetu Obrony z 5 października 1941 r.[15]

[15] A. Wasilewski, *Naczało korennogo pieriełoma w chodie wojny*, w: *Bitwa za Moskwu*, Moskwa 1968, s. 22.

Po przegrupowaniu i uzupełnieniu swych sił wojska niemieckie rozpoczęły 16 listopada nowe, generalne natarcie na Moskwę. Dowództwo hitlerowskie zamierzało nadal, koncentrując główny wysiłek na skrzydłach, obejść Moskwę od północy oraz południa i wraz z jednoczesnym uderzeniem od czoła opanować miasto. Na kierunku północno-zachodnim nacierało niemieckie zgrupowanie uderzeniowe w składzie 3 i 4 grupy pancernej oraz 9 armii, na kierunku południowo-zachodnim ruszyła 2 armia pancerna, zaś 4 armia polowa podjęła działania zaczepne z kierunku zachodniego. Nieprzyjaciel pchnął do akcji 51 dywizji, w tym 20 pancernych i zmotoryzowanych. Na polach podmoskiewskich rozgorzały ponownie niezwykle zażarte walki.

Grupy pancerne Wehrmachtu, które miały szybko przełamać obronę radziecką i gwałtownym manewrem okrążyć Moskwę, nie wykonały swego zadania, zostały bowiem wciągnięte w przewlekłe walki. Z trudem jednostki niemieckie pokonywały wzrastający opór Armii Czerwonej, stopniowo jednak posuwały się ku Moskwie zużywając szybko topniejące odwody. Za cenę wielkich strat Niemcy dotarli na przełomie listopada i grudnia do kanału Moskwa — Wołga na północ od stolicy Związku Radzieckiego w rej. Jachromy, przeprawili się na jego wschodni brzeg, gdzie uchwycili miejscowości Kriukowo i Krasnaja Polana w odległości 25—30 km od Moskwy.

Na południu, po oskrzydleniu Tuły, czołgi Guderiana z trudem przebijały się do rejonu Kaszyry leżącej na południowy wschód od radzieckiej stolicy. Na odcinku centralnym dywizje 4 armii niemieckiej usiłowały uderzeniem z okolic Naro-Fomińska przebić się do zachodnich przedmieść Moskwy. Napięcie walk osiągnęło szczyt. Był to jednak kres postępów niemieckich. Najeźdźca wyczerpał swe możliwości ofensywne. Grupa Armii „Środek" nie była już zdolna do działań zaczepnych. Operacja „Tajfun" zakończyła się niepowodzeniem.

Na początku grudnia radziecka Kwatera Główna wprowadziła do akcji długo oszczędzane odwody: cztery armie ogólnowojskowe (1 uderzeniową, 10, 20 i 61) przydzielone Frontom broniącym stolicy oraz dwie armie (24 i 60) pozostające w składzie sił Moskiewskiej Strefy Obrony.

Podstawową rolę w rozbiciu Niemców pod Moskwą odegrać miał dowodzony przez gen. Żukowa Front Zachodni. Tam też Kwatera Główna skierowała trzy świeże armie (1 uderzeniową, 10 i 20). Ponadto Frontowi przekazano dodatkowo 9 dywizji piechoty i 2 kawalerii, 8 brygad piechoty i 6 pancernych. W wyniku wzmocnienia Front liczył 10 armii ogólnowojskowych — około 65 dywizji piechoty i kawalerii oraz 33 brygady piechoty i pancerne.

W okresie szczytowego napięcia walk na rubieżach obronnych pod Moskwą, nie zmniejszając wysiłku w organizowaniu i potęgowaniu oporu dywizji radzieckich, Kwatera Główna przygotowywała równolegle przeciwnatarcie. W rejonach przyfrontowychześrodkowywano sprzęt, gromadzono zapasy amunicji, paliwa, żywności, przygotowywano infrastrukturę przyszłej wielkiej ofensywy. Na bezpośrednim zapleczu Frontów Zachodniego i Kalinińskiego przygotowywano do działań związki Odwodu Naczelnego Dowództwa.

5 i 6 grudnia czołowe jednostki armii Frontów Kalinińskiego, Zachodniego i prawego skrzydła Południowo-Zachodniego podjęły akcję zaczepną. Rozpoczęło się

radzieckie przeciwnatarcie pod Moskwą [16]. Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej umiejętnie wybrało chwilę uderzenia. W momencie tym wojska niemieckie nie były już w stanie prowadzić działań zaczepnych, a jednocześnie nie zdążyły zreorganizować swych ugrupowań bojowych, zająć stanowisk obronnych i umocnić się na osiągniętych rubieżach. Listopadowe natarcie drogo kosztowało Wehrmacht. W okresie od 16 listopada do 5 grudnia Niemcy stracili pod Moskwą 155 000 żołnierzy, 777 czołgów, 297 dział i moździerzy, 1500 samolotów [17]. Załamanie się natarcia na Moskwę postawiło Wehrmacht przed koniecznością przejścia do obrony na całym froncie wschodnim. Istotną rolę w osłabieniu nacisku Niemców na Moskwę odegrało zorganizowane przez radziecką Kwaterę Główną przeciwnatarcie pod Tichwinem oraz Rostowem nad Donem, które to działania uniemożliwiły niemieckim Grupom Armii „Północ" i „Południe" przyjście z odsieczą Grupie Armii „Środek" w decydujących dniach bitwy moskiewskiej.

Kwestią godną szczególnego podkreślenia jest fakt, że wojska radzieckie przeszły do przeciwnatarcia pod Moskwą i zmusiły Niemców do odwrotu w warunkach, gdy przewaga w sile żywej, artylerii i czołgach nadal była po stronie Wehrmachtu. Na początku grudnia Grupa Armii „Środek" wraz z lotnictwem liczyła: 1 700 000 ludzi, ok. 13 500 dział i moździerzy, 1170 czołgów, 615 samolotów. Uczestniczące w przeciwnatarciu wojska Frontów radzieckich miały 1 100 000 żołnierzy, 7652 działa i moździerze, 774 czołgi (w tym tylko 222 średnie i ciężkie) oraz 1000 samolotów [18]. Przytoczone dane pozwalają na obalenie rozpowszechnianej przez historiografię Zachodu wersji o rzekomej wielokrotnej przewadze Armii Radzieckiej w sile żywej i sprzęcie bojowym podczas przeciwnatarcia pod Moskwą.

Po rozbiciu przez związki operacyjne Frontu Zachodniego, Kalinińskiego i prawego skrzydła Frontu Południowo-Zachodniego niemieckich zgrupowań uderzeniowych w rejonie Moskwy radzieckie przeciwnatarcie przerosło w styczniu 1942 r. w szerokie natarcie Armii Czerwonej na wielkim obszarze od Jez. Ładoskiego do Morza Czarnego, w którym łącznie uczestniczyło już dziewięć Frontów. Ofensywa trwała od początku stycznia do kwietnia 1942 r. W ciągu czterech miesięcy wojska hitlerowskie zostały odrzucone na kierunku moskiewskim o 100—350 km na zachód. Straty, jakie zadano Grupie Armii „Środek" od 1 stycznia do 30 marca 1942 r. w sile żywej, wynosiły ponad 333 tys. ludzi, i jedynie przerzucenie z Rzeszy uzupełnień — 12 świeżych dywizji — uchroniło ją przed całkowitą klęską.

W tej pomyślnej dla strony radzieckiej sytuacji jej armie nie zdołały jednak rozwinąć operacji zaczepnych na szeroką skalę. Fronty nie dysponowały jeszcze dostateczną ilością odwodów, zwłaszcza większych związków pancernych zdolnych do szybkiego poszerzania wyłomów w obronie nieprzyjaciela i nieustającego pościgu za cofającym się wrogiem, oskrzydlania i okrążania jego wojsk. Dowództwa i sztaby radzieckich związków operacyjnych nie miały doświadczenia w organizowaniu i prowadzeniu wielkich operacji zaczepnych.

[16] Przeciwnatarcie radzieckie pod Moskwą zaskoczyło nieprzyjaciela. Dowództwo niemieckie było pewne, że strona radziecka nie jest już zdolna do działań zaczepnych, że nie ma żadnych odwodów. F. Halder notował 2 XII 1941: „Ogólne wrażenie: obrona nieprzyjaciela osiągnęła punkt kulminacyjny. Nie ma on już żadnych nowych sił do dyspozycji". H a l d e r, op. cit., s. 397.

[17] *Ordena Lenina Moskowskij Wojennyj Okrug*, Moskwa 1977, s. 264.

[18] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 4, s. 270.

Niezależnie od tych ujemnych skutków natury obiektywnej, został osiągnięty już wielki sukces — zwycięstwo pod Moskwą miało ogromne znaczenie międzynarodowe. Ukazało ono decydującą rolę, jaką odgrywał front wschodni i Armia Czerwona w II wojnie światowej. Pogrzebano na zawsze mit o niezwyciężoności Wehrmachtu. Wydarto z rąk dowództwa niemieckiego inicjatywę strategiczną, którą utrzymywało ono od przeszło dwu lat — od początku II wojny światowej we wrześniu 1939 r. Właśnie na froncie wschodnim pod ciosami Radzieckich Sił Zbrojnych hitlerowska Rzesza doznała pierwszej znaczącej klęski militarnej i politycznej. Tu też Wehrmacht poniósł największe w trwającej wojnie straty [19].

Radzieckie zwycięstwa w zimie z 1941 na 1942 r. sprzyjały kształtowaniu się koalicji antyhitlerowskiej, bowiem nie tylko nieprzyjaciel, lecz również niektórzy sojusznicy Związku Radzieckiego, a przede wszystkim przywódcy polityczni i dowódcy wojskowi Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych przekonali się o realnej sile Armii Czerwonej, o jej zdolności przeciwstawienia się i zadawania klęsk Wehrmachtowi, uważanemu przecież na Zachodzie za najsilniejszą armię świata.

Klęska Wehrmachtu pod Moskwą zbiegła się w czasie z przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do wojny po ataku Japończyków na Pearl Harbor. Wszczęte w Azji i na Pacyfiku działania bojowe wciągnęły w orbitę wojny nowe miliony ludzi. Walki w połowie grudnia 1941 r. toczyły się na rozległych obszarach kuli ziemskiej, lecz frontem decydującym pozostawał nadal front wschodni w Europie. Trwały tu na liczącej 4 tys. kilometrów rubieży nieustające walki — od Leningradu na północy do Rostowa nad Donem na południu. W okresie tym prawie 3/4 związków niemieckich wojsk lądowych działało na Wschodzie. Pozostałe siły stacjonowały w Rzeszy i okupowanych krajach Europy, tylko trzy dywizje Wehrmachtu walczyły wtedy w Afryce Północnej. W walkach przeciwko Armii Czerwonej uczestniczyły obok wojsk niemieckich jednostki fińskie, rumuńskie, włoskie i węgierskie. Armie bloku faszystowskiego nadal zachowywały przewagę nad stroną radziecką w siłach i środkach.

Po doznanych klęskach dowództwo niemieckie dokonało przegrupowania swych wojsk, uzupełniło je odwodami ściąganymi z Rzeszy i krajów okupowanych, a także formowanymi z rozbitych jednostek na miejscu. Według stanu na 1 maja 1942 r. niemiecka armia na Wschodzie wraz z wojskami sojuszników faszystowskich liczyła 206 dywizji i 26 brygad oraz 3 floty powietrzne. Dywizje niemieckie miały 85—90% stanów etatowych. Niemcy nie tylko doprowadziły swe siły na Wschodzie do stanu sprzed kampanii zimowej, lecz nawet je zwiększyły.

W tych warunkach radziecka Kwatera Główna podjęła wiosną 1942 r. decyzję przejścia do strategicznej obrony, a jednocześnie przeprowadzenia kilku lokalnych operacji zaczepnych: pod Leningradem, w rejonie Demiańska, na kierunku smoleńskim, orłowskim, charkowskim i na Krymie.

Wydarzenia wiosny i początku lata miały jednak niepomyślny przebieg dla strony radzieckiej. Działania Armii Radzieckiej na Krymie, w rejonie Kerczu, nie przyniosły powodzenia. Podjęte w maju natarcie Frontu Południowo-Zachodniego pod Charkowem zakończyło się ciężką porażką, przy czym fiasko operacji charkow-

[19] Od czerwca 1941 do połowy 1942 r. straty niemieckiej armii „Wschód" wynosiły blisko 1 500 000 osób, tzn. 46% jej stanu z okresu poprzedzającego agresję na ZSRR (por. G r e i n e r, op. cit., s. 355).

skiej uważane jest za główną przyczynę niepowodzeń radzieckich na południu kraju w lecie 1942 r. W końcu czerwca związki Wehrmachtu rozwinęły szeroką ofensywę na południowym odcinku frontu wschodniego, przedarły się do Woroneża, górnego biegu Donu oraz zajęły resztę Zagłębia Donieckiego. Obrona wojsk radzieckich została przełamana na odcinku szerokości 170 km. Po trwającym 250 dni oblężeniu Niemcy zdobyli w lipcu Sewastopol i zajęli cały Krym. Do połowy lipca dywizjom niemieckim udało się wyjść na wielki łuk Donu i zająć część północnego Kaukazu.

W tych niezwykle trudnych i niekorzystnych dla Armii Czerwonej warunkach 17 lipca 1942 r. rozpoczęła się wielka bitwa stalingradzka i bitwa o Kaukaz, dwa powiązane ze sobą doniosłe wydarzenia kampanii letniej 1942 r.

W lipcu dla dowództwa radzieckiego stało się jasne, że hitlerowcy zamierzają dotrzeć do Wołgi w rejonie Stalingradu, by zdobyć miasto — ważny punkt strategiczny, węzeł komunikacyjny i jeden z głównych ośrodków przemysłowych kraju. Opanowanie przez najeźdźcę Stalingradu groziło Związkowi Radzieckiemu przecięciem ostatnich, szczególnie ważnych linii komunikacyjnych łączących centralne obszary Kraju Rad z Kaukazem. Tędy biegła główna magistrala kolejowa i wołżański szlak wodny, którym dostarczano z południa tak niezbędną do prowadzenia wojny ropę naftową.

Niemcy dążyli do zdobycia Stalingradu również w tym celu, by usunąć zagrożenie od północy dla lewego skrzydła Grupy Armii „A", nacierającej na Kaukaz. Bez opanowania rejonu Stalingradu i zajęcia miasta zagarnięcie Kaukazu, zdobycie zagłębia naftowego oraz urzeczywistnienie dalszych hitlerowskich planów podboju Bliskiego Wschodu było niemożliwe. Walki na kierunku stalingradzkim, gdzie nacierała Grupa Armii „B", cechował szczególnie zacięty charakter. Główne uderzenie wykonywała tu 6 armia gen. Friedricha Paulusa, składająca się z 18 dywizji, w tym 5 pancernych.

Dla osłony kierunku stalingradzkiego radziecka Kwatera Główna utworzyła 12 lipca 1942 r. Front Stalingradzki, którego dowódcą mianowano marszałka Siemiona Timoszenkę. W skład Frontu weszły: 62, 63 i 64 armia oraz osłabione związki rozformowanego Frontu Południowo-Zachodniego — 21, 28, 38, 57 armia i 8 armia lotnicza. Ogółem w składzie Frontu było 38 dywizji, jednak tylko 18 z nich miało pełne stany, 6 dywizji liczyło od 2,5 do 4 tys. ludzi, zaś 14 dywizji miało zaledwie od 300 do 1000 żołnierzy. Przewaga nieprzyjaciela w ludziach była rzędu 1,4 raza, w czołgach dwukrotna i w lotnictwie — trzyipółkrotna.

Zażarte walki o główny pas obrony wojsk radzieckich na kierunku stalingradzkim rozpoczęły się 23 lipca na froncie szerokości 500 km. W ten sposób, zamiast planowanego uchwycenia Stalingradu z marszu, główne siły niemieckiej 6 armii zostały wciągnięte w przewlekłe walki w wielkim łuku Donu. Zamierzone okrążenie radzieckiej 62 armii nie powiodło się. Wówczas nieprzyjaciel przeniósł główny wysiłek na południe i spychając prawoskrzydłowe związki sąsiedniej 64 armii uchwycił przeprawę przez Don w rejonie Niżnie-Czyrskiej. W wyniku radzieckiego przeciwuderzenia 30 lipca został na tym odcinku zatrzymany. Wobec niepowodzenia prób zdobycia Stalingradu od zachodu hitlerowcy wykonali silne uderzenie od południowego zachodu wykorzystując w tym celu 4 armię pancerną przeznaczoną uprzednio do działań na kierunku kaukaskim.

6 sierpnia przeważające siły niemieckiej 4 armii pancernej po przełamaniu obrony dopiero co utworzonego Frontu Południowo-Wschodniego dotarły na tym kierunku do zewnętrznego pierścienia obrony Stalingradu. Bitwa na przedpolach miasta wkroczyła w krytyczny etap. W tych niezwykle trudnych dniach w jednostkach Armii Czerwonej ogłoszono słynny rozkaz nr 227 ludowego komisarza obrony z 28 lipca 1942 r., przedstawiający całą grozę sytuacji na froncie i kategorycznie żądający od żołnierzy radzieckich wytrwania na zajmowanych pozycjach. Rozkaz stwierdzał m.in.: „Cofać się dalej, znaczy zgubić siebie, a jednocześnie naszą Ojczyznę" [20]. Rozkaz nr 227 odegrał wielką rolę w potęgowaniu oporu wojsk radzieckich. Ówczesny dowódca 64 armii, gen. Michaił Szumiłow, pisał, że „po ogłoszeniu rozkazu nr 227 jednostki armii ani razu nie opuściły bez rozkazu nawet skrawka ziemi radzieckiej, a np. 126 dywizja z dowódcą na czele cała poległa na rubieży obrony, lecz — nie mając rozkazu — nie cofnęła się". 9 sierpnia wojska radzieckie na odcinku 64 armii wykonały przeciwuderzenie i zmusiły nieprzyjaciela na kierunku południowo-zachodnim do przejścia do obrony. Niemcy wzmogli jednak swoje działania na kierunku zachodnim i w połowie sierpnia wyparli dywizje 62 armii na lewy brzeg Donu — zewnętrzny obwód obrony Stalingradu.

W okresie tym powstała szczególnie ciężka sytuacja dla wojsk radzieckich na północnym Kaukazie. Cofając się pod naciskiem przeważających sił nieprzyjaciela jednostki radzieckie niejednokrotnie kontratakowały. Hitlerowskie dywizje jednak uporczywie posuwały się naprzód. 10 sierpnia zdobyły Majkop, w dniu następnym — Krasnodar. Rozpaczliwe próby czynione przez Niemców w celu przebicia się do położonego nad Morzem Czarnym Tuapse nie odniosły skutku. Armia Czerwona zatrzymała wroga w odległości 40—60 km od wybrzeża. Na kierunku Groznyj — Morze Kaspijskie mimo zaciętego oporu żołnierzy radzieckich Niemcy zdobyli Piatigorsk i Nalczyk, a 25 sierpnia wdarli się do Mozdoku forsując w kilku miejscach wypływającą z gór Kaukazu rzekę Terek. W tym samym czasie trwały zaciekłe walki w środkowej części głównego łańcucha gór. Na początku września hitlerowcy zdołali opanować wszystkie ważniejsze przełęcze głównego grzbietu Kaukazu na kierunku suchumskim, lecz zejść w doliny Gruzji mimo ogromnych wysiłków nie zdołali. Wojska niemieckie nacierające na kierunku noworosyjskim wzdłuż wybrzeża czarnomorskiego zdobyły 31 sierpnia Anapę i po ciężkich walkach opanowały 9 września większą część Noworosyjska, nie mogły jednak uruchomić portu, gdyż południowe wzgórza nad zatoką zajmowały jednostki radzieckie. Niemieckie natarcie w tym miejscu utknęło. Pod koniec września 1942 r. natarcie Wehrmachtu na całym obszarze Kaukazu zostało zatrzymane.

Po krótkiej przerwie 19 sierpnia hitlerowcy podjęli ponownie działania zaczepne na kierunku stalingradzkim. Pięć dni i nocy trwały ciężkie walki na przeprawach przez Don, w których wyniku Niemcy sforsowali rzekę w rejonie miejscowości Wiertiaczij i uchwycili przyczółek na jej wschodnim brzegu szerokości 45 km; tym samym zapoczątkowano zacięte boje na bliskich przedpolach Stalingradu. Trwały one z niesłabnącą siłą do 12 września.

23 sierpnia korpus pancerny 6 armii niemieckiej wykonał potężne uderzenie

[20] *Armija Sowietskaja*, Moskwa 1969, s. 201.

z przyczółka nad Donem i gwałtownie ruszył na wschód, ku Wołdze. Do końca dnia czołówka oddziałów pancernych przedarła się nad brzeg Wołgi na północ od Stalingradu, koło miejscowości Rynok. Korytarzem długości 60 km i szerokości 8 km rozcięto Front Stalingradzki na dwie części, odcinając 62 armię broniącą bezpośrednich podejść do miasta od reszty wojsk Frontu. W tym samym dniu cała 4 Flota Powietrzna nieprzyjaciela w barbarzyński sposób przez kilka godzin bombardowała miasto wykonując ponad 2000 samolotolotów. Dzielnice Stalingradu legły w gruzach. Zginęło blisko 40 tys. mieszkańców.

Jednostki 6 armii Paulusa, które dotarły do północnych przedmieść Stalingradu, rozpoczęły artyleryjski ostrzał znajdujących się o kilka kilometrów od linii frontu Zakładów Budowy Traktorów, które mimo groźnej sytuacji kontynuowały produkcję i remont czołgów. Do walki z wrogiem przystąpiły obok frontowych jednostek Armii Radzieckiej bataliony wojsk wewnętrznych i oddziały robotniczego pospolitego ruszenia, liczące w sierpniu 1942 r. ponad 12 tys. ludzi. Obronę północnej i środkowej części miasta, rozciągniętego wzdłuż Wołgi na 50 km, powierzono 62 armii, której dowódcą 12 września 1942 r. mianowano gen. Wasilija Czujkowa. Południowych dzielnic Stalingradu broniły dywizje 64 armii gen. Szumiłowa. W walkach toczących się od połowy sierpnia do 12 września żołnierze radzieccy udaremnili dążenia Niemców do szybkiego opanowania Stalingradu, zatrzymując wroga na krańcach miasta.

Z rana 13 września hitlerowcy rozpoczęli bezpośredni szturm Stalingradu. Był to początek trzeciego etapu stalingradzkiej operacji obronnej Armii Czerwonej — bezprzykładnych w swej zaciętości i napięciu walk ulicznych w mieście, które trwały do listopadowego przeciwnatarcia wojsk radzieckich.

Zażarte boje w centralnej i południowej części Stalingradu toczyły się do 26 września. Mimo wytrwałej obrony jednostek radzieckich nieprzyjaciel zdołał opanować znaczną część miasta. Szerokość łuku niemieckiego, w którym znalazły się wojska radzieckie, zwęziła się do 25 km, zaś głębokość obrony była już bardzo niewielka i wynosiła od 3 km do 500 metrów. Z tyłu toczyła swe wody Wołga. Mimo nadzwyczaj ciężkich warunków bojowych obrona jednostek 62 armii nigdzie nie pozostała bierna. Radzieckie kontrataki następowały jeden po drugim. Hasło obrońców brzmiało: „Za Wołgą dla nas ziemi nie ma!" W toku walk na ruinach Stalingradu wojska gen. Czujkowa ponosiły znaczne straty. Nieraz otoczone pododdziały ginęły, lecz nie poddawały się. Ciężkie walki uliczne, częste kontrataki na wszystkich odcinkach, wymagały coraz to nowych posiłków. W okresie od 12 do 28 września sama 62 armia uzyskała z Odwodu Naczelnego Dowództwa ponad 5 dywizji piechoty uzupełnień. Sytuacja w mieście zaostrzała się z dnia na dzień. W drugiej połowie września Niemcy wyszli nad Wołgę na styku 62 i 64 armii. Swój sukces opłacili życiem 600 żołnierzy oraz stratą 170 czołgów, 100 dział i 200 samolotów.

28 sierpnia 1942 r. radziecka Kwatera Główna przemianowała Front Stalingradzki (na północ od miasta) na Doński, a Front Południowo-Wschodni na Stalingradzki, w którego skład obok 57, 51, 16 i 64 armii weszła 62 armia działająca w samym mieście. Dowódcą Frontu Dońskiego mianowano gen. Konstantego Rokossowskiego, zaś Stalingradzkiego — gen. Andrieja Jeremienkę. Zmiany te były

o.in. spowodowane przygotowywanym przez Kwaterę Główną przeciwnatarciem wojsk radzieckich nad Wołgą.

Dla jednostek 62 armii najcięższym okresem stał się październik. Napór wroga wzrastał. W ciągu października dowództwo hitlerowskie przetransportowało w rejon Stalingradu uzupełnienia liczące łącznie około 200 tys. żołnierzy. Ponadto z odwodów Wehrmachtu przerzucono nad Wołgę 90 dywizjonów artylerii (ponad 1000 dział i 50 000 żołnierzy). Oprócz tego do Stalingradu pilnie przerzucono, głównie drogą powietrzną, 40 batalionów saperów (ok. 3000 żołnierzy). „Stalingrad przypominał »młyn pod Verdun« z okresu pierwszej wojny światowej — pisał w swych pamiętnikach Konstanty Rokossowski — Nieprzyjaciel dążył za wszelką cenę do opanowania ruin miasta, dlatego rzucał tu wciąż nowe oddziały, nie licząc się ze stratami" [21].

Warunki walk w Stalingradzie komplikowały się dla strony radzieckiej coraz bardziej. W końcu września hitlerowcy zdołali w wyniku uporczywych ataków zdobyć wzgórze panujące nad miastem — Kurhan Mamaja. Na południe od ujścia Carycy, przepływającej przez centrum Stalingradu, nieprzyjaciel rozszerzył wyłom nad Wołgą do 10 km spychając jednostki 64 armii w kierunku południowym wzdłuż brzegu rzeki. W potwornym młynie śmierci, w jaki przekształcił się Stalingrad, z dawnego składu 62 armii pozostało niewielu. W październiku przybyło do armii z Odwodu Naczelnego Dowództwa sześć nowych dywizji piechoty i brygada pancerna. Niemcy, szykując się do zniszczenia resztek obrońców, ściągali do Stalingradu jednostki ze skrzydeł zgrupowania uderzeniowego 6 armii i 4 armii pancernej, zastępując je wojskami rumuńskimi.

14 października hitlerowcy rozpoczęli nowy „generalny szturm" Stalingradu, rzucając do walki na czterokilometrowym odcinku w rejonie ruin Zakładów Budowy Traktorów trzy dywizje piechoty i dwie pancerne, wspierane przez setki samolotów Luftwaffe. Wojska radzieckie poniosły wielkie straty i zostały wyparte na wąskie skrawki terenu nad brzegiem Wołgi. 15 października Niemcy opanowali teren zakładów i wyszli nad Wołgę na odcinku 2,5 km, powodując rozcięcie ugrupowania 62 armii. Zdobyć całego miasta nie potrafili Niemcy i tym razem. Ostatnią próbę jego opanowania podjęli 11 listopada. Dziewięć dywizji ruszyło do ataku. Niemcy na wąskim odcinku ponownie dotarli nad Wołgę odcinając 138 dywizję płk. Ludnikowa od głównych sił armii. Niczego więcej nieprzyjaciel osiągnąć już nie zdołał, wyczerpał bowiem swe możliwości ofensywne.

Pod koniec obronnego okresu bitwy stalingradzkiej 62 armia, chociaż rozcięta na trzy części, utrzymywała rejon na północ od Zakładów Budowy Traktorów, zakłady „Krasnyj Oktiabr" i północno-wschodnie dzielnice miasta, 64 armia z kolei wytrwale broniła podejść do południowej części Stalingradu.

W połowie listopada Wołgą ruszyła kra. Nastąpiło prawie zupełne przerwanie kontaktu 62 armii z jednostkami na lewym brzegu rzeki. Zaopatrzenie jednostek armii przejęło lotnictwo, natomiast ewakuacja rannych stała się niemożliwa. Dywizje 62 armii miały wówczas bardzo niskie stany. Najliczniejsza, 13 dywizja gwardii, miała 1500 ludzi. W innych pozostało 500—600 żołnierzy, lecz oddziały radzieckie trwały nadal na swych stanowiskach.

[21] K. Rokossowski, *Żołnierski obowiązek*, Warszawa 1976, s. 184.

W niezwykle trudnych warunkach obrońcy Stalingradu odparli około 700 ataków niemieckich; w stalingradzkiej operacji obronnej wojsk radzieckich, która trwała 125 dni — od 17 lipca do 18 listopada 1942 r. — wrogowi zadano ogromne straty: ok. 700 tys. zabitych i rannych, ponad 2000 dział i moździerzy, ponad 1000 czołgów oraz 1400 samolotów bojowych i transportowych [22]. Nieprzyjaciel musiał przejść do obrony. Hitlerowskie plany pokonania Związku Radzieckiego w 1942 r. i rozszerzenia agresji na dalsze obszary świata załamały się ostatecznie. Zadecydowała o tym rosnąca potęga Armii Czerwonej, umiejętności jej dowództwa i wytrwałość żołnierzy. Zdolność hitlerowskich sił zbrojnych do działań zaczepnych wygasła, a duch moralny żołnierzy niemieckich uległ zachwianiu. Nad brzegami Wołgi załamała się agresywna wyprawa hitlerowskiego Wehrmachtu, rozpoczęta na ziemiach polskich w pamiętnym 1939 roku.

Podczas działań wojennych latem i jesienią 1942 r. Armia Radziecka zdobyła nowe doświadczenia w organizacji i prowadzeniu strategicznej obrony. Cechą charakterystyczną tej obrony stała się wysoka aktywność bojowa. W ramach strategicznych operacji obronnych na południu kraju wojska radzieckie niejednokrotnie wykonywały przeciwuderzenia i podejmowały działania zaczepne. Podobne operacje o ograniczonych celach przeprowadzano również na innych kierunkach strategicznych frontu wschodniego. Radziecka strategia wzbogacona została doświadczeniem tworzenia i umiejętnego użycia odwodów. Udoskonalono system dowodzenia strategicznego, sztukę operacyjną i taktykę. Istniały rzecz jasna obok sukcesów również niedociągnięcia i błędy. Wystarczy wspomnieć o niepowodzeniach Frontu Krymskiego w lecie 1942 r. Odpowiedzialność za porażkę ponosiło dowództwo Frontu. Mimo dysponowania znacznymi siłami nie zdołało ono w odpowiedni sposób zorganizować operacji obronnej, co zaciążyło na całości działań radzieckich na Krymie. Ogólnie jednak podczas trudnych prób lata i jesieni 1942 r. doświadczenia pozytywne zdecydowanie przeważały: wzrastał poziom dowódców wszystkich szczebli w kierowaniu wojskiem, doskonalono działania rodzajów wojsk i służb. Coraz bardziej skuteczna stawała się praca agitacyjna w jednostkach, która odegrała istotną rolę w kształtowaniu wytrwałości żołnierzy w walkach.

Drugie generalne natarcie sił najeźdźców faszystowskich, mające na celu pokonanie Związku Radzieckiego, nie powiodło się. Nieprzemijające znaczenie uporczywej walki Radzieckich Sił Zbrojnych polegało na tym, że wymusiły one ponowne przejście najeźdźcy do strategicznej obrony. Potęga hitlerowskiego Wehrmachtu została w istotnej mierze podważona. Batalia tocząca się na najważniejszym froncie wojny z blokiem faszystowskim wkraczała w nową fazę.

Wielkie batalie przełomowego roku wojny

U schyłku trzeciego roku wojny światowej blok faszystowski osiągnął apogeum swych zaborów terytorialnych. Agresorzy okupowali obszary o powierzchni 12,8 mln km², zamieszkałe przez blisko 500 mln ludzi. Mimo sukcesów jednak ogólne warunki prowadzenia wojny zaczęły ulegać pogorszeniu dla bloku faszystowskie-

[22] *Radzieckie Siły Zbrojne*, s. 408.

go. Jego militarne i polityczne cele na żadnym z teatrów działań wojennych latem i jesienią 1942 r. nie zostały osiągnięte, tym samym perspektywy pomyślnego rozstrzygnięcia zmagań przez koalicję antyhitlerowską wzrastały. Jednoczyła ona już 34 państwa o łącznej liczbie 1,5 mld ludności. Główne państwa tej koalicji wzmagały tempo produkcji zbrojeniowej, zwiększały liczebność swych sił zbrojnych, wyposażały je w najnowocześniejsze uzbrojenie i sprzęt. Stosunek sił na arenie wojny zaczął coraz szybciej przechylać się na korzyść przeciwników Rzeszy hitlerowskiej [23].

Wśród wielkich mocarstw koalicji w najtrudniejszej sytuacji pozostawał jesienią 1942 r. Związek Radziecki. Na jego terytorium już drugi rok trwały działania wojenne. Aczkolwiek w listopadzie 1942 r. natarcie niemieckie zostało zatrzymane, sytuacja na froncie wschodnim, a zwłaszcza na jego południowym skrzydle, pozostawała bardzo napięta: wojska niemieckie stały nad ważną arterią komunikacyjną — Wołgą, wciąż aktualne było niebezpieczeństwo przebicia się wroga na Zakaukazie i do pól naftowych Baku. Linia frontu przebiegała w odległości zaledwie 150—200 km od Moskwy. Nadal blokowany był Leningrad. Na froncie radziecko-niemieckim znajdowały się podstawowe siły militarne Rzeszy hitlerowskiej i jej europejskich sojuszników. Zarówno co do skali, intensywności, jak i wyników walki zbrojnej, front wschodni pozostawał decydującym frontem II wojny światowej. Tu właśnie wykrwawiono doborowe dywizje państw bloku faszystowskiego. Z całości strat poniesionych przez Niemcy w drugiej połowie 1942 r. 96% stanowiły straty doznane na froncie wschodnim [24]. Każda zmiana sytuacji na tym froncie wywierała wpływ na stosunek sił w skali całej wojny. Dlatego też radzieckie zamiary podjęcia strategicznego przeciwnatarcia nad Wołgą miały znaczenie międzynarodowe.

Opracowany przez radziecką Kwaterę Główną plan działań wojennych w kampanii zimowej z 1942 na 1943 r. przewidywał wydarcie z rąk wroga inicjatywy strategicznej przez przejście do przeciwnatarcia i ogólnej ofensywy mającej na celu rozgromienie wojsk hitlerowskiego najeźdźcy, wyzwolenie kraju, a następnie przyjście z pomocą ujarzmionym narodom Europy. Dla urzeczywistnienia tego planu radzieckie Naczelne Dowództwo podjęło decyzję w sprawie przygotowania działań zaczepnych na południowym odcinku frontu wschodniego.

Jeszcze w połowie września 1942 r., gdy hitlerowcy szykowali się do świętowania rychłego, jak sądzili, zwycięstwa w Stalingradzie, w Kwaterze Głównej radzieckiego Naczelnego Dowództwa opracowywano założenia przejścia wojsk radzieckich do przeciwnatarcia nad Wołgą. Sam zarys linii frontu niemieckiej Grupy Armii „B" podpowiadał możliwość okrążenia jej głównych sił, toczących walki w Stalingradzie.

Na lewym skrzydle Grupy Armii „B", na zachód od Woroneża, działała 2 armia niemiecka zajmująca odcinek długości 210 km. Dalsze 190 km na prawo zajmowała 2 armia węgierska. Jej prawym sąsiadem była 8 armia włoska broniąca 180-kilometrowego odcinka frontu. Następne 170 km stanowiły pozycje obronne 3 armii rumuńskiej. Ponad 200 km frontu w Stalingradzie oraz odcinek na północ i na południe od miasta stanowił pas działania niemieckich 6 armii i 4 armii pancernej. Kolejnych 200 km na południe od Stalingradu broniło siedem dywizji 4 armii ru-

[23] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 6, Warszawa 1980, s. 17—18.
[24] *Tamże*, s. 27.

muńskiej. Już na naradzie w radzieckiej Kwaterze Głównej 12—13 września uzgodniono, że główne uderzenia radzieckich Frontów wymierzone zostaną na skrzydła stalingradzkiego zgrupowania nieprzyjaciela osłaniane przez słabsze wojska rumuńskie.

W ciągu dwóch miesięcy — od połowy września do połowy listopada 1942 r. — plan przeciwnatarcia pod Stalingradem, którego główne założenia zostały opracowane przez zastępcę Naczelnego Wodza gen. Gieorgija Żukowa i szefa Sztabu Generalnego gen. Aleksandra Wasilewskiego, był konkretyzowany w szczegółach w Sztabie Generalnym, uzgadniany z dowódcami Frontów w rejonie przyszłych działań zaczepnych, kilkakrotnie rozpatrywany w Kwaterze Głównej i ostatecznie zatwierdzony 13 listopada przez Stalina. Przyszłej operacji zaczepnej nadano kryptonim „Uran". Zakładano wykonanie dwu potężnych uderzeń, na zbieżnych kierunkach, przez wojska nowo utworzonego (22 X 1942) Frontu Południowo-Zachodniego i Frontu Dońskiego od północy oraz wojska lewego skrzydła Frontu Stalingradzkiego od południowego wschodu. W rejonie Kałacza nad Donem wojska radzieckich Frontów miały się połączyć, okrążyć i zniszczyć zgrupowanie hitlerowskie działające w rejonie Stalingradu. Przeciwnatarcie pod Stalingradem miało stanowić początek ogólnej strategicznej ofensywy Armii Czerwonej.

Nowo powstały Front Południowo-Zachodni, którego dowódcą mianowano gen. Nikołaja Watutina, zajął odcinek środkowego biegu Donu między Frontem Woroneskim a Dońskim. Przygotowaniem przeciwnatarcia na tych Frontach kierował z ramienia Kwatery Głównej gen. Gieorgij Żukow, a na Froncie Stalingradzkim gen. Aleksander Wasilewski.

W sytuacji, gdy dowództwo niemieckie prawie zupełnie zużyło swoje odwody na froncie wschodnim, radziecka Kwatera Główna potrafiła utworzyć wielkie odwody strategiczne, w których skład wchodziły jesienią 1942 r., łącznie z wojskami Moskiewskiej Strefy Obrony, 33 dywizje i 17 brygad piechoty, 11 korpusów pancernych i jeden zmechanizowany, 21 samodzielnych brygad pancernych i zmechanizowanych [25]. Dysponując tymi odwodami radzieckie Naczelne Dowództwo było w stanie wydzielić odpowiednie siły do skutecznej realizacji zamierzonego przeciwnatarcia, mającego zniszczyć stalingradzkie zgrupowanie Wehrmachtu.

Szczególną wagę dowództwo radzieckie przywiązywało do roli, jaką w przeciwnatarciu miały odegrać wojska pancerne. W połowie listopada pod Stalingradem zeŚrodkowano 4 korpusy pancerne, 2 korpusy zmechanizowane, 17 samodzielnych brygad pancernych i pułków czołgów. Jednostki te liczyły wspólnie około 900 czołgów [26].

W najgłębszej tajemnicy, nocami, ciągnęły do rejonu Stalingradu dziesiątki dywizji piechoty, artylerii, jednostki pancerne, kolumny samochodów z zaopatrzeniem. We wrześniu, gdy w Stalingradzie toczyły się zażarte walki uliczne, do rejonów koncentracji wojsk radzieckich przybyły 22 292 wagony kolejowe ze sprzętem, uzbrojeniem i zaopatrzeniem, w październiku takich wagonów wyładowano już 33 236, a w listopadzie — 41 461. Na drogach frontowych co noc kursowało 27 000 ciężaró-

[25] *Wielikaja Otieczestwiennaja...*, *Kratkaja istorija*, s. 211.
[26] P. R o t m i s t r o w, *Tanki na wojnie*, Moskwa 1970, s. 57—58.

wek. Szczególnie trudne było przegrupowanie wojsk, przerzucenie sprzętu i zaopatrzenia na Front Stalingradzki. Od 1 do 19 listopada przez skutą lodem Wołgę do rejonu na południe od Stalingradu przetransportowano 160 000 żołnierzy, 10 000 koni, 430 czołgów, 600 dział, 14 000 samochodów, około 7000 ton amunicji [27]. Ścisłe przestrzeganie maskowania operacyjnego, dokonywanie przemarszów i przewozów tylko w porze nocnej umożliwiło zachowanie koncentracji sił radzieckich w całkowitej tajemnicy. Przygotowywanie operacji „Uran" przebiegało w sposób tak umiejętny, że wywiad niemiecki nie zdołał wykryć tej ogromnej koncentracji wojsk, sprzętu i środków zaopatrzenia w rejonie przyszłej akcji zaczepnej.

Powodzenie operacji „Uran" zależało teraz od ścisłej realizacji nakreślonych planów i umiejętnego dowodzenia wojskami, bowiem stosunek sił trzech Frontów radzieckich i niemieckiej Grupy Armii „B" był prawie równy. Strona radziecka miała nieco ponad milion żołnierzy, 15 500 dział i moździerzy, 1463 czołgi (w tym 484 lekkie), 1350 samolotów bojowych; strona niemiecka — 1 022 500 żołnierzy, 675 czołgów i dział pancernych, 10 290 dział i moździerzy oraz 1216 samolotów bojowych [28]. Warto w tym miejscu podkreślić, że przytoczone dane liczbowe obalają twierdzenia generałów hitlerowskich (Mansteina, Tippelskircha, Zeitzlera), iż Armia Czerwona osiągnęła zwycięstwo pod Stalingradem dzięki ogromnej ogólnej przewadze w siłach, a nie w kunszcie dowódczym. W rzeczywistości, przy ogólnej operacyjnej równowadze stron, dowództwo radzieckie na decydujących kierunkach potrafiłoześrodkować przeważające siły i środki.

Nad ranem 19 listopada 1942 r. związki operacyjne Frontu Południowo-Zachodniego i Dońskiego po potężnym przygotowaniu artyleryjskim ruszyły do natarcia. W wyniku zażartych walk wojska radzieckie przełamały na kilku odcinkach taktyczną strefę obrony wroga i ruszyły naprzód. W wyłomy wprowadzono wojska szybkie. 5 armia pancerna Frontu Południowo-Zachodniego pod dowództwem gen. Prokofija Romanienki i inne związki pancerne wyszły w przestrzeń operacyjną i ruszyły na południowy wschód, w kierunku na Kałacz.

20 listopada 1942 r. podjęły natarcie związki operacyjne lewego skrzydła Frontu Stalingradzkiego. Z wielką siłą uderzyły brygady pancerne 13 i 4 korpusów zmechanizowanych płk. Trofima Tanasciszyna i gen. Wasilija Wolskiego oraz związki kawalerii. Zmiotły one jednostki rumuńskiej 4 armii podążając na północny zachód — na Kałacz, na spotkanie czołgom Frontu Południowo-Zachodniego. Korpusy pancerne i zmechanizowane trzech Frontów radzieckich nie podejmując przewlekłych walk o poszczególne miejscowości omijały je i gwałtownie parły naprzód pokonując nieraz 50—70 km na dobę.

23 listopada wojska pancerne Frontu Południowo-Zachodniego i Stalingradzkiego spotkały się w rejonie miast Kałacz i Sowietskij, zamykając pierścień okrążenia wokół wielkiego zgrupowania wojsk hitlerowskich w rejonie Stalingradu. 22 doborowe dywizje i 160 samodzielnych jednostek niemieckiej 6 armii i 4 armii pancernej o ogólnej liczebności 330 000 żołnierzy znalazło się w „kotle" [29]. W ślad za wojskami szybkimi Frontów nacierały związki piechoty, które rozszerzały włamania,

[27] G. Żukow, *Podgotowka k nastuplenju*, w: *Stalingrad, uroki istorii*, Moskwa 1976, s. 94.
[28] *Istorija wojennogo iskusstwa*, Moskwa 1979, s. 152—153.
[29] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 6, s. 79, 80, 81, 82.

zaciskały coraz bardziej pierścień blokady tworząc jednocześnie zewnętrzny front okrążenia. Armie Frontu Dońskiego w ciągu 5 dni natarcia rozbiły wojska rumuńskiej 3 armii w małym łuku Donu w rejonie miejscowości Serafimowicz i rozwijając działania zaczepne w kierunku na Wiertiaczij utworzyły wewnętrzny front okrążenia od strony północno-zachodniej.

Nadzwyczaj szybkie okrążenie 300-tysięcznego zgrupowania wojsk niemieckich stało się możliwe na skutek umiejętnego wykorzystania przez dowództwo radzieckie samodzielnych korpusów pancernych i zmechanizowanych oraz armii pancernej. W toku operacji radzieckie wojska pancerne przemierzyły odległość ok. 150 km z północy oraz 100 km z południowego wschodu. Pokonanie takich odległości przez dywizje piechoty w trudnych warunkach zimowych wymagałoby 8 dni i nocy. Przy takim tempie natarcia osiągnięcie sukcesu byłoby niemożliwe, gdyż nieprzyjaciel zdołałby podciągnąć odwody udaremniając postępy wojsk radzieckich.

W listopadowym przeciwnatarciu związki Frontów radzieckich, wraz z okrążeniem zgrupowania gen. Paulusa, rozbiły w rejonie Stalingradu 12 dywizji 3 i 4 armii rumuńskiej, które zostały całkowicie zniszczone. W linii obrony nieprzyjaciela na odcinku Wierieszczinskaja (na północy), jez. Sarpa (na południu) powstała rozległa wyrwa o szerokości 300 km.

W celu odtworzenia poprzedniej sytuacji i umożliwienia deblokady okrążonych pod Stalingradem wojsk dowództwo Wehrmachtu rozpoczęło pośpieszne ściąganie odwodów z innych odcinków frontu wschodniego, z Rzeszy i Francji. Z działających w rejonie Stalingradu wojsk niemieckich oraz ściągniętych odwodów utworzyło ono nową Grupę Armii „Don" w składzie 30 dywizji. Zajęła ona 600-kilometrowy odcinek frontu między Grupami Armii „B" i „A". Dowódcą Grupy Armii „Don" mianowano feldmarszałka Ericha von Mansteina. Podporządkowano mu także okrążoną pod Stalingradem 6 armię gen. Paulusa.

Dowództwo radzieckie zdawało sobie sprawę z tego, że nieprzyjaciel będzie usiłował przebić się z okrążenia. W związku z tym zdecydowało przerwać czasowo akcję likwidacji okrążonych wojsk, a główne siły skupić na zniszczeniu hitlerowskich zgrupowań uderzeniowych na zewnętrznym froncie. W tym celu zaplanowano przeprowadzenie natarcia na zbieżnych kierunkach przez związki lewego skrzydła Frontu Woroneskiego i prawego skrzydła Frontu Południowo-Zachodniego. Operacji nadano kryptonim „Saturn".

12 grudnia 1942 r. Grupa Armii „Don" rozpoczęła działania zaczepne zmierzające do deblokady wojsk Paulusa. Niemieckie zgrupowanie uderzeniowe dowodzone przez gen. Hartmanna Hotha, liczące 13 dywizji i 650 czołgów, przeszło do natarcia od południa przeciwko 51 armii Frontu Stalingradzkiego. Ponosząc ogromne straty zgrupowanie Hotha pokonało do 16 grudnia 50 km — połowę odległości dzielącej je początkowo od okrążonej 6 armii. W wyniku wprowadzenia do działań przez dowództwo radzieckie świeżej 2 armii gwardii dowodzonej przez gen. Rodiona Malinowskiego, składającej się w większości z marynarzy Floty Oceanu Spokojnego, natarcie grupy Hotha zatrzymano na rzece Myszkowa. Mimo wielokrotnie ponawianych prób Niemcy nie zdołali przełamać tu obrony wojsk radzieckich, tracąc w zażartych walkach 230 czołgów oraz 60% stanów w jednostkach piechoty. Ostatecznie 23 grudnia Hoth otrzymał od Mansteina rozkaz przejścia do obrony, a część jego

jednostek przerzucono na inne odcinki. O przebiciu się wojsk niemieckich do Stalingradu nie mogło być już mowy, gdyż sytuacja na froncie zmieniła się radykalnie na niekorzyść najeźdźcy.

16 grudnia Armia Czerwona rozpoczęła operację zaczepną „Saturn". Po silnym przygotowaniu artyleryjskim i lotniczym przeszły do natarcia w rejonie środkowego biegu Donu wojska lewego skrzydła Frontu Woroneskiego i prawego skrzydła Frontu Południowo-Zachodniego. W wyniku trzydniowych uporczywych walk rozbiły doszczętnie 8 armię włoską. Natarcie uczestniczących w operacji siedmiu radzieckich korpusów pancernych i zmechanizowanych rozwijało się z niepowstrzymaną siłą. Parły one gwałtownie na tyły nieprzyjaciela, przecinały szlaki komunikacyjne, zdobywały lotniska, z których zaopatrywano okrążoną armię Paulusa. Rozbite niemieckie i włoskie dywizje utraciły wszelką zdolność stawiania zorganizowanego oporu i rozpoczęły bezładny odwrót na południe. 24 grudnia wojska Frontu Południowo-Zachodniego osiągnęły rubież: Millerowo, Tacynskaja, Morozowskaja, gdzie wszczęły walki ze ściągniętymi z innych odcinków frontu wschodniego świeżymi dywizjami wroga. W ciągu 8 dni natarcia radzieckie wojska szybkie posunęły się o 100—200 kilometrów.

W tym też czasie, 24 grudnia, przeszły do natarcia jednostki 2 armii gwardii i 51 armii Frontu Stalingradzkiego z rubieży rzeki Myszkowa. Zepchnęły dywizje Hotha i po pięciu dniach wyzwoliły Kotielnikowskij. Z rozkazu radzieckiej Kwatery Głównej 31 grudnia 1942 r. Front Stalingradzki przemianowany został na Południowy i otrzymał zadanie rozwijania natarcia na Rostów nad Donem.

Próba odblokowania okrążonej 6 armii zakończyła się zupełnym niepowodzeniem. Teraz już linia frontu przebiegała w odległości 200—300 km od okrążonego zgrupowania. W efekcie pomyślnych działań radzieckich na kierunku kotielnikowskim rozbito do reszty 4 armię rumuńską, zaś jednostki niemieckiej 4 armii pancernej odrzucono za rzekę Sal. Przed armiami radzieckimi otworzyła się perspektywa podjęcia strategicznej ofensywy na całym południowym skrzydle frontu wschodniego: od Woroneża do Morza Czarnego. Okrążone w Stalingradzie zgrupowanie niemieckie było skazane na zagładę. Na początku stycznia 1943 r. jego liczebność zmniejszyła się z 330 do 250 tys. ludzi. Pozostawało jednak nadal silne; miało 300 czołgów i 4100 dział.

Likwidację okrążonych wojsk niemieckich powierzono Frontowi Dońskiemu, którym dowodził gen. Konstanty Rokossowski współdziałając z przedstawicielem Kwatery Głównej gen. Nikołajem Woronowem. Operacji nadano kryptonim „Kolco" („Pierścień"). Przed jej rozpoczęciem dowództwo Frontu Dońskiego kierując się pobudkami humanitarnymi wystosowało 8 stycznia 1943 r. do nieprzyjaciela ultimatum proponując Niemcom — zgodnie z zasadami międzynarodowej konwencji — poddanie się. Tę humanitarną propozycję radziecką Paulus odrzucił.

10 stycznia wojska Frontu Dońskiego przeszły do natarcia. Rozpoczęła się końcowa operacja bitwy stalingradzkiej. Z trudem pokonując rozpaczliwy opór hitlerowców jednostki radzieckie powoli posuwały się naprzód. Niemcy, mając przewagę w sile żywej i liczbie czołgów, wielokrotnie podejmowali kontrataki. Pod koniec stycznia okrążone zgrupowanie, zepchnięte na tereny zrujnowanego Stalingradu, zostało rozcięte na dwie izolowane grupy, lecz siły jego wynosiły jeszcze 110—120 tys.

żołnierzy. Grupa południowa 31 stycznia poddała się. 2 lutego 1943 r. po potężnym uderzeniu artylerii radzieckiej zaniechała oporu również grupa północna.

Od 10 stycznia do 2 lutego 1943 r. wojska radzieckie zniszczyły całkowicie 22 dywizje nieprzyjaciela. Na polu walki znaleziono i pochowano 147 200 ciał niemieckich żołnierzy. Do niewoli wzięto ponad 91 tys. jeńców, w tym ponad 2500 oficerów i 24 generałów z feldmarszałkiem Paulusem [30].

Likwidacja zgrupowania hitlerowskiego w międzyrzeczu Wołgi i Donu stanowiła uwieńczenie największej batalii II wojny światowej. Batalia ta nie miała równych sobie w dziejach wojen tak pod względem obszaru działań, długotrwałości, intensywności walk, jak też zadanych strat. Działania wojenne toczyły się w rejonie Stalingradu na obszarze ponad 100 000 km^2, a długość linii frontu wahała się od 400 do 800 km. Bitwa trwała bez żadnej pauzy operacyjnej przez 200 dni i nocy: od 17 lipca 1942 r. do 2 lutego 1943 r. W czasie niektórych faz bitwy po obu stronach uczestniczyło w walce łącznie ponad 2 mln ludzi, 26 000 dział i moździerzy, ponad 2000 samolotów. W toku trwania bitwy stalingradzkiej oprócz dwóch zniszczonych armii niemieckich rozbito doszczętnie dwie armie rumuńskie i jedną włoską. Ogółem od 19 listopada 1942 r. do 2 lutego 1943 r. Armia Radziecka rozbiła 32 dywizje i 3 brygady nieprzyjaciela, 16 innych dywizji utraciło od 50 do 70% swych stanów osobowych. Straty wojsk niemieckich i ich sojuszników w tym okresie wynosiły ponad 800 tys. ludzi, około 2 tys. czołgów i dział pancernych, ponad 10 tys. dział i moździerzy, około 3 tys. samolotów bojowych i transportowych oraz 70 tys. samochodów [31].

W ciągu 200 dni i nocy bitwy stalingradzkiej Niemcy i ich sojusznicy stracili 1,5 mln ludzi w zabitych, rannych i wziętych do niewoli, tzn. 1/4 sił, którymi dysponował wówczas blok faszystowski na froncie wschodnim [32].

Jeżeli w bitwie pod Moskwą Armia Czerwona pogrzebała na oczach świata mit o niezwyciężoności hitlerowskiego Wehrmachtu, zadając mu pierwszą od początku II wojny światowej dużą klęskę, to w wyniku bitwy stalingradzkiej wymierzyła cios, który wstrząsnął całą machiną wojenną faszystowskiego państwa niemieckiego.

Dla Związku Radzieckiego i innych państw koalicji antyhitlerowskiej zwycięstwo pod Stalingradem oznaczało zapoczątkowanie zasadniczego zwrotu w przebiegu wojny na ich korzyść. Nad Wołgą Radzieckie Siły Zbrojne zadały nieprzyjacielowi strategiczne uderzenie, które odwróciło bieg II wojny światowej.

W warunkach ogólnego zapału i przypływu nastrojów w krajach koalicji antyhitlerowskiej czołowi politycy w swych enuncjacjach dawali wyraz podziwu dla męstwa narodu radzieckiego w walce ze wspólnym wrogiem. Prezydent Stanów Zjednoczonych Franklin Roosevelt wystosował do żołnierzy Stalingradu specjalne orędzie, w którym nazwał zwycięstwo „zwrotnym punktem w walce narodów sojuszniczych przeciwko siłom agresji" [33]. Król Wielkiej Brytanii Jerzy VI przesłał Stalingradowi miecz w dowód głębokiego podziwu narodu brytyjskiego.

[30] *Radzieckie Siły Zbrojne*, s. 442.
[31] *Tamże*.
[32] *Tamże*, s. 443.
[33] *Korespondencja Stalin — Roosevelt — Truman*, t. II, Warszawa 1960, s. 285.

Zasadniczy zwrot w wojnie, jaki wywołało zwycięstwo pod Stalingradem spowodował aktywizację Polaków przebywających w Związku Radzieckim. Utworzyli oni wiosną 1943 r. demokratyczną organizację uchodźców — Związek Patriotów Polskich w ZSRR — oraz polską jednostkę wojskową: 1 Dywizję Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, która stała się zalążkiem przyszłego ludowego Wojska Polskiego.

Wykorzystując sukcesy kontrofensywy pod Stalingradem radziecka Kwatera Główna podjęła decyzję o rozwinięciu ogólnej ofensywy strategicznej Armii Czerwonej na froncie wschodnim.

Na początku stycznia 1943 r. zgodnie z rozkazem Naczelnego Dowództwa związki operacyjne Frontu Południowego i Zakaukaskiego (od 24 stycznia 1943 r. — Front Północnokaukaski) rozpoczęły natarcie i w wyniku ciężkich walk wyszły na początku lutego na rubież rzeki Północny Doniec, osiągając przedpola Rostowa nad Donem i wybrzeże Morza Azowskiego. Jedynie część działających na północnym Kaukazie wojsk niemieckich zdołała wycofać się w kierunku Rostowa. Pozostałe siły Grupy Armii „A" zmuszono do cofania się na Kubań i Półwysep Tamański. W lutym zgodnie z nowym rozkazem radzieckiej Kwatery Głównej związki operacyjne Frontu Północnokaukaskiego prowadziły operację zaczepną mającą na celu opanowanie Kubania i Półwyspu Tamańskiego. 12 lutego wyzwoliły Krasnodar i rozwijały natarcie na Noworosyjsk, który Niemcy starali się utrzymać za wszelką cenę. Po uporczywych walkach wojska radzieckie do połowy lutego odrzuciły hitlerowców na odległość 500—600 km, wyzwoliły znaczną część północnego Kaukazu, Kubania i wkroczyły na południowo-wschodnią Ukrainę. 14 lutego związki Frontu Południowego opanowały Rostow nad Donem i Nowoczerkask docierając do rzeki Mius.

W kwietniu 1943 r. nad Kubaniem rozgorzała wielka bitwa powietrzna trwająca około dwóch miesięcy. Z obu stron uczestniczyły w niej 3000 samolotów. O intensywności działań lotnictwa w tym rejonie świadczy fakt, że niekiedy w ciągu jednego dnia odbywało się około stu walk powietrznych. W ciągu kwietnia i maja Niemcy stracili tu ponad 1100 samolotów — 800 w walkach z myśliwcami radzieckimi, 300 zaś zniszczono na lotniskach. W wyniku powietrznej batalii Luftwaffe utraciła na tym obszarze panowanie w powietrzu.

Likwidacja w grudniu 1942 r. 8 armii włoskiej i wojsk niemieckich w środkowym biegu Donu stworzyła dogodne warunki do rozwoju działań związkom operacyjnym Frontu Briańskiego i Woroneskiego nad górnym Donem. W wyniku podjętych 13 stycznia 1943 r. działań zaczepnych wojska lewego skrzydła Frontu Woroneskiego okrążyły 19 stycznia w rejonie Ostrogożsk — Rossosz wielkie zgrupowanie operacyjne wroga składające się ze związków 2 armii węgierskiej, włoskiego korpusu alpejskiego i 24 niemieckiego korpusu armijnego. W toku walk trwających do 27 stycznia likwidowano okrążone zgrupowanie. 15 dywizji nieprzyjaciela zostało rozbitych doszczętnie, zaś 6 dywizjom zadano ciężkie straty. Jednostki radzieckie wzięły do niewoli 86 tys. żołnierzy wroga. Powodzenie operacji ostrogoskiej ułatwiło z kolei związkom Frontu Woroneskiego, we współdziałaniu z siłami lewego skrzydła Frontu Briańskiego, okrążenie 28 stycznia w rejonie miejscowości Kastornaja dziesięciu dywizji 2 armii niemieckiej. Likwidowanie okrążonego zgrupowania przeciągnęło się jednak do połowy lutego i niektórym jednostkom udało się przebić z kotła [14].

[14] *Armija Sowietskaja*, s. 232.

W ten sposób natarcie radzieckie nad górnym Donem zakończyło się rozbiciem głównych sił niemieckiej Grupy Armii „B". Do połowy lutego 1943 r. wojska radzieckie posunęły się na kierunku zachodnim i południowo-zachodnim o 150—300 km wyzwalając kilka ważnych ośrodków administracyjnych i przemysłowych: Woroneż, Kursk, Bielgorod, Charków. Nacierające w tym samym czasie wojska prawego skrzydła Frontu Południowo-Zachodniego posunęły się w kierunku zachodnim o 130—240 km, wkroczyły na północno-wschodnie tereny Zagłębia Donieckiego i wyzwoliły miasta: Bałakleja, Izium, Łozowaja, Sławiansk, Kramatorsk.

W celu niedopuszczenia do ostatecznego rozgromienia swych wojsk na południowym skrzydle frontu wschodniego dowództwo Wehrmachtu przygotowało przeciwnatarcie na kierunku charkowskim i ściągnęło w tym celu znaczne siły. 19 lutego Niemcy rozpoczęli akcję zaczepną. Po ciężkich walkach, korzystając z osłabienia dywizji radzieckich, hitlerowcom udało się zdobyć ponownie Charków, a następnie po opanowaniu Bielgorodu wyprzeć dywizje radzieckie na rubież rzeki Północny Doniec. Wczesną wiosną 1943 r. po niezwykle zażartych walkach w rejonie Charkowa sytuacja na powstałym tu, słynnym za kilka miesięcy, łuku kurskim ustabilizowała się. Wówczas też dowództwo radzieckie rozpoczęło opracowywanie wstępnych założeń do działań w bitwie, która wkrótce miała wejść do historii pod nazwą kurskiej.

Jednocześnie Kwatera Główna rozpatrzyła i zaakceptowała plan operacji, w której wyniku miała być przełamana blokada Leningradu. Nad ranem 12 stycznia 1943 r. dywizje Frontów Leningradzkiego i Wołchowskiego ruszyły do natarcia, przełamały obronę nieprzyjaciela i 18 stycznia po 6 dniach zaciętych walk połączyły się w środku przesmyku oddzielającego w ciągu 16 miesięcy Leningrad od „wielkiej ziemi". Blokada, która trwała od 8 września 1941 r., została przełamana. Leningrad uzyskał lądowe połączenie z resztą kraju.

Działania wojsk brytyjskich i amerykańskich w Afryce Północnej prowadzone od listopada 1942 r. nie odciągnęły żadnych sił Wehrmachtu z frontu wschodniego. Istniejąca sytuacja strategiczna umożliwiła dowództwu niemieckiemu podjęcie na wiosnę 1943 r. przygotowań do nowej wielkiej operacji zaczepnej na Wschodzie, pod kryptonimem „Cytadela", którą zamierzano rozwinąć tym razem na znacznie węższym odcinku frontu aniżeli w 1942 r. Odcinkiem tym miał być powstały w marcu łuk kurski. Zgodnie z intencją przywódców Trzeciej Rzeszy operacja „Cytadela" miała stanowić rewanż za klęskę pod Stalingradem, odbudować w oczach sojuszników prestiż Wehrmachtu, powstrzymać proces rozpadu bloku faszystowskiego, podbudować morale sił zbrojnych i narodu niemieckiego.

Totalna mobilizacja w Niemczech umożliwiła powołanie pod broń w 1943r. dwóch milionów Niemców — dwukrotnie więcej niż w 1942 r. W lecie ogólna liczebność Wehrmachtu wynosiła (bez podporządkowanych operacyjnie wojsk SS) 6600 tys. ludzi, w tym w armii czynnej — 5300 tys., z nich na froncie wschodnim ok. 4800 tys., tzn. prawie 72 procent. Mimo otrzymywanych uzupełnień jakościowy stan Wehrmachtu uległ pogorszeniu, bowiem najbardziej bitne jednostki zostały wytrzebione na froncie wschodnim w poprzednich kampaniach. Zmierzając do zachowania wysokich zdolności bojowych Wehrmachtu dowództwo hitlerowskie dążyło wiosną 1943 r. do nasycenia jego związków masą najnowszego sprzętu bojowego — m.in. czołgami nowych typów „Tygrys" i „Pantera", działami

pancernymi „Ferdynand". Z nowym sprzętem pancernym wiązano szczególnie wielkie nadzieje. Wprowadzono także do uzbrojenia ulepszone typy samolotów myśliwskich (Focke-Wulf 190 A) oraz szturmowych (Henschel 129).

Stosunek sił na froncie wschodnim w początku lipca 1943 r.

Siły i środki	Armia Czerwona	Wehrmacht i wojska sojuszników Niemiec	Stosunek sił
Stan osobowy armii czynnej i mar. woj. (w tys.)	6 612	5 325	1,2:1
Działa i moździerze (w tys.) *	105,5	54,3	1,9:1
Czołgi i działa pancerne	10 199	5 850	1,7:1
Samoloty bojowe	10 252	2 980	3,4:1
Okręty bojowe podstawowych klas	123	69 **	1,8:1

*) bez 50 mm moździerzy i wyrzutni rakietowych
**) bez okrętów podwodnych bazujących na Bałtyku
Źródło: *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 7, Warszawa 1981, s. 153.

Aczkolwiek mobilizacja totalna umożliwiła Niemcom zgromadzenie na froncie wschodnim znacznego potencjału militarnego, stosunek sił zmienił się radykalnie na korzyść strony radzieckiej. Był to namacalny wynik szybko postępującego rozwoju ekonomiki wojennej Związku Radzieckiego.

Latem 1943 r. dowództwo Wehrmachtu zakładało, że w wyniku pomyślnej realizacji operacji „Cytadela" siły hitlerowskie zdołają okrążyć i zniszczyć wojska radzieckie znajdujące się w występie kurskim wykonując zbieżne uderzenia w ogólnym kierunku na Kursk od północy z rejonu Orła oraz od południa z rejonu Biełgorodu. Następnie zamierzano podjąć natarcie na południowy wschód z zamiarem zniszczenia armii radzieckich na obszarze Zagłębia Donieckiego. W celu realizacji planów ściągnięto do rejonu łuku kurskiego 50 dywizji niemieckich, w tej liczbie 16 pancernych i zmotoryzowanych. To silne zgrupowanie uderzeniowe liczyło około 900 tys. żołnierzy, blisko 10 000 dział i moździerzy, około 2700 czołgów i dział pancernych oraz ponad 2000 samolotów [34]. Jak świadczą źródła niemieckie, żadna z dotychczasowych operacji Wehrmachtu na froncie wschodnim nie była przygotowana tak skrupulatnie, jak operacja „Cytadela".

W wydanym 15 kwietnia 1943 r. rozkazie operacyjnym nr 6 dowództwa Wehrmachtu Hitler z naciskiem zaakcentował decydujące znaczenie przygotowywanej operacji, która jego zdaniem przynieść miała szybki i rozstrzygający sukces, powodując uchwycenie strategicznej inicjatywy przez Niemców w kampanii letniej 1943 r.

Strona radziecka również dokładnie szykowała się do walki. Dysponowała ona wielkimi siłami i środkami niezbędnymi do zachowania inicjatywy. Od początku kwietnia do Kwatery Głównej zaczęły napływać meldunki wywiadu o przygotowywanym przez nieprzyjaciela wielkim natarciu w rejonie łuku kurskiego. Po wnikliwym rozpatrzeniu powstałych warunków Kwatera Główna podjęła w połowie maja 1943 r. decyzję o przeprowadzeniu na obszarze występu kurskiego operacji obronnej.

[34] *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 7, Warszawa 1981, s. 193.

W odróżnieniu od obrony strategicznej wojsk radzieckich w 1941 r. lub podczas kampanii letnio-jesiennej 1942 r., która była narzucona Armii Czerwonej przez nieprzyjaciela, obrona na łuku kurskim była z góry zamierzona i wszechstronnie przygotowana pod względem organizacyjnym i inżynieryjnym. Teraz radzieckie dowództwo naczelne, dysponując przeważającymi siłami, wybrało obronę jako określony zamiar operacyjno-strategiczny.

Dowództwo radzieckie zamierzało wykrwawić nacierające wojska niemieckie na przygotowanych rubieżach obrony urzutowanej 250—300 kilometrów w głąb, a następnie przejść do druzgocącego przeciwnatarcia.

Na łuku kurskim zajmowały pozycje obronne dwa Fronty radzieckie: na skrzydle północnym Front Centralny pod dowództwem gen. Konstantego Rokossowskiego i na południowym skrzydle Front Woroneski dowodzony przez gen. Nikołaja Watutina. Dla koordynacji działań Frontów radzieckich w rejonie występu kurskiego Stalin delegował dwu członków Kwatery Głównej, obarczając ich odpowiedzialnością za działania Frontu Woroneskiego, Centralnego, Briańskiego i Zachodniego. Byli to zastępca Wodza Naczelnego marsz. Gieorgij Żukow oraz szef Sztabu Generalnego marsz. Aleksander Wasilewski.

Oba Fronty radzieckie na łuku kurskim miały łącznie ponad 1 300 000 żołnierzy, ok. 2000 dział i moździerzy, ponad 3500 czołgów i dział pancernych oraz 3130 samolotów [35]. Na tyłach Frontów, w łuku występu kurskiego, skoncentrowano wielkie odwody strategiczne. Liczyły one 573 000 ludzi, ponad 9200 dział i moździerzy, 1639 czołgów i dział pancernych [36]. Były to główne odwody strategiczne, jakimi dysponowała wówczas Kwatera Główna. Połączono je we Froncie Stepowym pod dowództwem gen. Iwana Koniewa. Front Stepowy przeznaczono do przeciwnatarcia, był też w stanie wesprzeć obronę — w razie potrzeby — wojsk obu wysuniętych Frontów. Stosunek sił w rejonie przewidywanych działań wskazywał na przewagę strony radzieckiej, co umożliwiało jej nie tylko utworzenie trwałej obrony, lecz również przejście w odpowiednim momencie do przeciwnatarcia.

Według danych rozpoznania radzieckiego natarcie niemieckie miało rozpocząć się na obu kierunkach: orłowskim i biełgorodzkim, w jednym dniu — 5 lipca. Na Froncie Centralnym i Woroneskim, na odcinkach przewidywanego natarcia Niemców, wczesnym rankiem 5 lipca 1943 r. wykonano silne półgodzinne kontrprzygotowanie artyleryjskie, co obróciło wniwecz nadzieję nieprzyjaciela na zaskoczenie strony radzieckiej i osłabiło siłę początkowego uderzenia jego wojsk, które zostało opóźnione o 1,5—2 godzin.

Opisując początek operacji „Cytadela" Heinz Guderian notował: „Wszystko, co niemieckie wojska lądowe mogły wystawić jako zdolną do uderzenia siłę, zostało rzucone do tego natarcia, o którym Hitler sam w Monachium słusznie powiedział, że nie może się nie udać, bo nawet wycofanie się na pozycje wyjściowe już oznaczałoby klęskę" [37].

Na odcinku Frontu Centralnego — na północy łuku kurskiego — wróg rzucił do ataku jednocześnie pięć dywizji piechoty i trzy pancerne z Grupy Armii „Śro-

[35] A. Samsonow, *Krach faszystskoj agressii 1939—1945*, Moskwa 1975, s. 317.
[36] *Tamże*, s. 318.
[37] Guderian, *op. cit.*, s. 225.

dek". Główne uderzenie zadawał nieprzyjaciel w pasie działania 13 armii gen. Niko-
łaja Puchowa i prawego skrzydła 70 armii gen. Iwana Gałanina. Wojska Frontu
wspierane były przez związki 16 armii lotniczej gen. Siergieja Rudenki. Na ziemi i w
powietrzu rozpoczęły się zacięte walki. Od południa na linię obrony Frontu Worone-
skiego uderzyły jeszcze większe siły niemieckie: sześć dywizji piechoty i osiem pan-
cernych ze składu Grupy Armii „Południe". Główne uderzenie odpierały 6 armia
gwardii gen. Iwana Czistiakowa oraz 1 armia pancerna gen. Michaiła Katukowa i 7
armia gwardii gen. Michaiła Szumiłowa, wspierane przez 2 armię lotniczą gen. Stie-
pana Krasowskiego. Na wszystkich odcinkach Frontu Woroneskiego trwały upor-
czywe walki. Szczególnie trudne położenie powstało w rejonie działania 52 dywizji
piechoty. Na wąskim odcinku frontu Niemcy pchnęli do walki ponad 700 czołgów
nacierających przy nieustającym wsparciu lotnictwa.

W pasie działania Frontu Centralnego ciągłe walki trwały do 11 lipca.
Uporczywa obrona i wielokrotne kontrataki wojsk radzieckich zmusiły nieprzyjaciela
do zaniechania natarcia w jego siódmym dniu. Kosztem 42 tys. zabitych żołnierzy
oraz 500 czołgów Niemcy posunęli się w tym rejonie zaledwie o 12 km.

Walki w pasie działania Frontu Woroneskiego rozgorzały ze szczególną za-
ciętością na kierunku obojańskim. Tu nacierały najlepsze dywizje pancerne i zmoto-
ryzowane nieprzyjaciela, takie jak: „Totenkopf", „Grossdeutschland", „Adolf Hit-
ler" i „Reich". Wróg za wszelką cenę usiłował przełamać radzieckie rubieże obrony
i przebić się do Kurska przez Obojań. Niemcy zamierzali osiągnąć Kursk w ciągu
dwóch dni, lecz siódmego dnia akcji zaczepnej posunęli się tylko o trzecią część tej
odległości. Największe sukcesy odnieśli na kierunku prochorowskim, gdzie po ty-
godniu uporczywych walk za cenę ogromnych wysiłków wdarli się klinem w obronę
radziecką na głębokość 35 km.

Z rana 12 lipca związki 5 armii gwardii gen. Aleksieja Żadowa i 5 armii
pancernej gwardii gen. Pawła Rotmistrowa wykonały w rejonie wsi Prochorowka
przeciwuderzenie, które doprowadziło do największej spotkaniowej bitwy pancernej
II wojny światowej. Uczestniczyło w niej z obu stron 1200 czołgów i dział pancer-
nych. Pierwszy rzut 5 armii Rotmistrowa z impetem wdarł się w ugrupowania nie-
mieckich jednostek pancernych. Szyki bojowe stron walczących pomieszały się.
Niemieckie ciężkie czołgi nowego typu — „Tygrysy" — nie mogły z bliskiego dy-
stansu wykorzystać swego atutu — silniejszego uzbrojenia — i były rażone przez
bardziej zwrotne radzieckie T-34. Udział w boju ogromnej liczby radzieckich czoł-
gów zaskoczył Niemców. Jednocześnie niemieckie kolumny pancerne były skute-
cznie atakowane przez samoloty 17 i 2 armii lotniczej. Hitlerowcy stracili pod Pro-
chorowką ok. 400 czołgów i dział pancernych. Odrzucony 7 km na południe nieprzy-
jaciel zmuszony był przejść do obrony.

12 lipca stał się przełomowym dniem bitwy kurskiej. Poza Prochorowką
wojska radzieckie uderzyły także na kierunku orłowskim. Ruszyły tu do natarcia,
zgodnie z rozkazem Kwatery Głównej, związki dwu dalszych Frontów: Zachodniego
i Briańskiego. W nowej sytuacji dowództwo niemieckie musiało, wbrew pierwotnym
zamiarom, zaniechać akcji zaczepnych i rozpoczęło 16 lipca wycofywanie swoich
wojsk na łuku kurskim. Dywizje radzieckie przeszły natychmiast do pościgu. W tej
fazie bitwy — 18 lipca — Kwatera Główna wprowadziła do bitwy związki operacyj-

ne Frontu Stepowego gen. Iwana Koniewa, które podjęły natarcie na kierunku biel-
gorodzkim jako lewy sąsiad Frontu Woroneskiego. W uporczywych walkach współ-
działające armie obu Frontów złamały 22 lipca opór nieprzyjaciela i 23 lipca zmusiły
Niemców do wycofania się na pozycje wyjściowe sprzed rozpoczęcia natarcia.

W ten sposób podjęte przez dowództwo hitlerowskie usiłowania odwetu za klęskę pod Stalingradem i uchwycenia ponownie inicjatywy strategicznej obróciły się wniwecz. Wojska radzieckie w toku bitwy na łuku kurskim wykrwawiły najlepsze dywizje hitlerowskie i stworzyły sprzyjające warunki do rozpoczęcia przeciwnatarcia.

W ślad za rozpoczętym 12 lipca natarciem zgrupowań uderzeniowych Frontu Zachodniego i Briańskiego, z kierunku północnego i wschodniego — w celu rozczłonkowania i zniszczenia wojsk niemieckich broniących występu orłowskiego — podjęły działania zaczepne związki Frontu Centralnego gen. Konstantego Rokossowskiego, które już 18 lipca odtworzyły na północy łuku kurskiego położenie sprzed natarcia niemieckiego oraz posuwając się naprzód oskrzydliły Orzeł od południowego zachodu. Dowództwo niemieckie usiłowało utrzymać występ orłowski w swym ręku przerzucając tu odwody z innych odcinków frontu. Wysiłki te jednak nie przyniosły skutku. W wyniku rozwijających się działań Armii Radzieckiej wyzwolone zostały miasta: Bołchów, Mceńsk, Kromy, a 5 sierpnia — Orzeł. W tym samym dniu wojska Frontu Stepowego opanowały na południu łuku kurskiego Biełgorod. 5 sierpnia 1943 r. w Moskwie oddano po raz pierwszy salut artyleryjski na cześć zwycięskich wojsk radzieckich, poprzedzony specjalnym rozkazem Naczelnego Wodza marszałka Józefa Stalina. Odtąd do końca wojny saluty artyleryjskie w stolicy, z okazji kolejnych znaczących sukcesów, stały się tradycją.

Wkroczenie wojsk radzieckich do Orła i Biełgorodu miało nie tylko wielkie znaczenie militarne, lecz również polityczne, gdyż pogrzebana została legenda o tym, że Armia Czerwona zdolna jest do natarcia tylko w warunkach surowej zimy rosyjskiej. Tu, na łuku kurskim, rzeczywistość dobitnie wykazała, że zarówno pod Moskwą w zimie z 1941 na 1942 r., jak też pod Stalingradem na przełomie lat 1942 i 1943, czy przy przełamaniu blokady Leningradu w styczniu 1943 r. Wehrmacht został pokonany przez żołnierzy radzieckich, a nie przez baśniowego „generała Mroza", jak usiłują dowodzić liczni historycy burżuazyjni i byli generałowie hitlerowscy w swoich opracowaniach i pamiętnikach.

W nawiązaniu do przeciwnatarcia radzieckiego na łuku kurskim Churchill pisał do Stalina 12 sierpnia 1943 r.: „Pański telegram z 9 sierpnia daje mi możność wyrażenia Panu mych serdecznych gratulacji z okazji niedawnych bardzo poważnych zwycięstw, osiągniętych przez armie rosyjskie pod Orłem i Biełgorodem i otwierających drogę Waszej dalszej ofensywie w kierunku Briańska i Charkowa. Klęski armii niemieckiej na tym froncie stanowią słupy milowe na drodze do naszego ostatecznego zwycięstwa" [39].

18 sierpnia nastąpiła całkowita likwidacja tzw. orłowskiego przyczółka wojsk hitlerowskich. Przeciwnatarcie na kierunku orłowskim, w którym uczestniczyły trzy Fronty radzieckie, trwało 37 dni. Przez ten czas ich związki operacyjne posunęły się na zachód o 150 km. W toku likwidacji przyczółka orłowskiego zarysowała się pers-

[39] *Korespondencja Stalin—Churchill—Attlee*, t. I, Warszawa 1960, s. 140.

pektywa natarcia na kierunku briańskim i wyjścia wojsk radzieckich na wschodnie
tereny Białorusi.

W krótkim czasie przygotowano biełgorodzko-charkowską operację zaczep-
ną, w której uczestniczyły armie trzech Frontów: Woroneskiego, Stepowego i Po-
łudniowo-Zachodniego. Natarcie radzieckie rozpoczęło się 3 sierpnia 1943 r. Szcze-
gólnie aktywną rolę w operacji odegrały wojska szybkie — 1 i 5 armie pancerne
gwardii generałów Katukowa i Rotmistrowa. 7 i 8 sierpnia wojska Frontu Worone-
skiego sforsowały operacyjną strefę obrony nieprzyjaciela rozcinając jego ugrupowa-
nie na dwie części, a 11 sierpnia po rozszerzeniu wyłomu oskrzydliły Charków od za-
chodu. Tego samego dnia wojska Frontu Stepowego dotarły do zewnętrznego obwo-
du obrony niemieckiej Charkowa, zaś 57 armia Frontu Południowo-Zachodniego
wyszła na przedpola miasta od wschodu i południowego wschodu. Hitlerowcy usiło-
wali powstrzymać natarcie radzieckie wykonując w rejonie Achtyrki i Boguduchowa
przeciwuderzenie silnym zgrupowaniem składającym się z czterech dywizji piechoty
i siedmiu pancernych oraz zmotoryzowanych. Atak niemieckiego zgrupowania sku-
tecznie odpierały dywizje Frontu Woroneskiego, podczas gdy wojska gen. Koniewa
i 5 armia pancerna gwardii gen. Rotmistrowa prowadziły uporczywe walki o zdoby-
cie Charkowa. 23 sierpnia 1943 r. dywizje 53 i 69 armii we współdziałaniu z czołgi-
stami 5 armii pancernej gwardii nocnym szturmem wyzwoliły Charków. Sfinalizo-
wano w ten sposób likwidację biełgorodzko-charkowskiego zgrupowania nieprzyja-
ciela, co stanowiło ostatni akt bitwy kurskiej.

W ciągu 50 dni nieustających walk na „płonącym łuku" Armia Czerwona
zadała ciężką porażkę siłom zbrojnym Trzeciej Rzeszy, które straciły tu około
500 tys. żołnierzy w zabitych, rannych i wziętych do niewoli, blisko 30 dywizji, w tej
liczbie 7 pancernych i zmotoryzowanych, 1500 czołgów, ok. 3000 dział i ponad
3700 samolotów [40].

Bitwa na łuku kurskim była jednym z głównych wydarzeń II wojny świa-
towej. W czasie jej trwania załamała się ostatnia podjęta przez dowództwo Wehr-
machtu próba przywrócenia utraconej inicjatywy strategicznej, która do końca wojny
pozostawała już w rękach Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej. Interesujące
będzie przytoczenie w tym miejscu opinii cytowanego już gen. Guderiana o skutkach
bitwy kurskiej. „Wskutek nieudania się operacji »Cytadela« ponieśliśmy stanowczą
klęskę. Wojska pancerne, uzupełnione z tak wielkim trudem, poniosły ciężkie straty
w ludziach i sprzęcie i były na długi czas niezdolne do walk. Możliwość przywróce-
nia we właściwym czasie ich siły bojowej dla obrony przed grożącym na wiosnę na-
stępnego roku desantem aliantów na Zachodzie, stała pod znakiem zapytania. Rosja-
nie oczywiście nie omieszkali wyzyskać swego zwycięstwa. Odtąd na froncie
wschodnim nie było już ani chwili spokoju. Inicjatywa ostatecznie przeszła w ręce
przeciwnika" [41].

Zwycięstwo radzieckie w bitwie kurskiej spowodowało całkowity krach dzia-
łań zaczepnych Wehrmachtu. Po bitwie na łuku kurskim hitlerowskie Niemcy stanę-
ły w obliczu katastrofy.

[40] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 7, s. 238—239.
[41] G u d e r i a n, *op. cit.*, s. 256.

Przy rozpatrywaniu wydarzeń i skutków bitwy kurskiej warto podkreślić szczególną rolę, jaką odegrały wojska pancerne w osiągnięciu zwycięstwa przez Armię Czerwoną.

Szeroki zasięg i szybkie tempo działań Radzieckich Sił Zbrojnych w bitwie na łuku kurskim było w istotnym stopniu wynikiem dysponowania sformowanymi wiosną 1943 r. pięcioma armiami pancernymi o jednolitej strukturze organizacyjnej. W lecie 1943 r. Radzieckie Siły Zbrojne miały obok tych armii około dwudziestu samodzielnych korpusów pancernych i zmechanizowanych oraz liczne samodzielne brygady pancerne, pułki czołgów i oddziały artylerii pancernej.

Momentem zwrotnym w taktycznym i operacyjnym użyciu radzieckich wojsk pancernych stała się realizacja rozkazu specjalnego nr 325 ludowego komisarza obrony Józefa Stalina z 16 listopada 1942 r. Rozkaz określał generalne zasady użycia wojsk pancernych, którymi z powodzeniem kierowano się w działaniach bojowych do końca wojny. W myśl rozkazu zaczynając od bitwy kurskiej radzieckie armie pancerne oraz samodzielne korpusy pancerne i zmechanizowane wykorzystywano głównie jako wojska szybkie Frontów w celu prowadzenia głębokich operacji zaczepnych. Wielkie związki pancerne i zmechanizowane stały się podstawową siłą uderzeniową i manewrową radzieckich wojsk lądowych.

Zwycięstwo na łuku kurskim zapoczątkowało wielkie letnie natarcie strategiczne wojsk radzieckich na froncie o szerokości 2000 kilometrów — od Wielkich Łuków do Morza Czarnego.

W sierpniu i wrześniu 1943 r. armie Frontów Kalinińskiego i Zachodniego przełamały głęboko urzutowaną obronę wojsk niemieckich, 23 września wyzwoliły Smoleńsk i wkroczyły na wschodnie obszary Białorusi. W połowie września oswobodzono Briańsk. W wielkiej bitwie o Dniepr od sierpnia do grudnia 1943 r. uczestniczyły wojska kilku Frontów radzieckich: Zachodniego, Centralnego, Woroneskiego, Stepowego, Południowo-Zachodniego i Południowego [42].

W bitwie o Dniepr brała udział w połowie października 1943 r. działająca w składzie 33 armii Frontu Zachodniego najstarsza jednostka ludowego Wojska Polskiego — 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. W myśl rozkazu bojowego związki 33 armii po przełamaniu obrony nieprzyjaciela, w którym chlubnie uczestniczyła pod Lenino dywizja kościuszkowska, miały zadanie sforsować Dniepr i uchwycić przyczółek na jego zachodnim brzegu na południe od Orszy.

Bitwa o Dniepr na jej głównym kierunku, w pasie działania Frontu Centralnego, Woroneskiego i Stepowego, miała cechę szczególną. W odróżnieniu od wcześniejszych wielkich bitew — pod Moskwą, Stalingradem i Kurskiem — bitwa o Dniepr rozpoczęła się nie działaniami obronnymi, lecz jednoczesnym natarciem grupy Frontów na kilku kierunkach, bez żadnej pauzy operacyjnej. Podobnie jak pod Stalingradem i Kurskiem w ofensywie tej doniosłą rolę odegrały wojska szybkie Frontów.

Wielka przeszkoda wodna — linia Dniepru, nazwana przez hitlerowców „Wałem Wschodnim", uważana przez przywódców Rzeszy za nieprzekraczalną, mia-

[42] 20 X 1943 Fronty: Centralny, Woroneski, Stepowy, Południowo-Zachodni, Południowy, Kaliniński, Nadbałtycki, przemianowano odpowiednio na Fronty: Białoruski, 1, 2, 3 i 4 Ukraiński, 1 i 2 Nadbałtycki.

ła posłużyć jako rubież odtworzenia frontu strategicznej obrony niemieckiej. W tym celu we wrześniu dowództwo hitlerowskie przerzuciło na południowe skrzydło frontu wschodniego 25 dywizji z innych odcinków, w tej liczbie 13 dywizji ściągniętych z Zachodu [41].

Armiom pięciu nacierających Frontów radziecka Kwatera Główna postawiła zadanie sforsowania Dniepru z marszu. Niepowstrzymaną lawiną zbliżały się wojska radzieckie do ogromnej rzeki. W początkach trzeciej dekady września na licznych odcinkach, korzystając ze wszelkich możliwych środków przeprawowych, rozpoczęło się forsowanie Dniepru. Licząc od górnego biegu rzeki aż do Zaporoża dywizje radzieckie uchwyciły i umocniły 23 przyczółki na zachodnim brzegu. Hałaśliwie wychwalany „Wał Wschodni" upadł. W wyniku natarcia podjętego z przyczółków bukryńskiego i luteskiego — na południe i na północ od Kijowa — 6 listopada 1943 roku wojska 1 Frontu Ukraińskiego wyzwoliły stolicę radzieckiej Ukrainy. W działaniach tych uczestniczyła 1 brygada czechosłowacka pod dowództwem płk. Ludvika Svobody.

Po wyzwoleniu Kijowa armie 1 Frontu Ukraińskiego kontynuowały natarcie w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim. Wyjście wojsk radzieckich do obszaru operacyjnego na zachód od Kijowa stworzyło realne zagrożenie oskrzydlenia całego południowego zgrupowania Wehrmachtu na Ukrainie prawobrzeżnej. Pod koniec grudnia 1943 r. w rejonie Kijowa powstał wielki przyczółek o głębokości ok. 150 i szerokości prawie 500 km. Stąd też wyszły nowe uderzenia u progu 1944 roku.

Szczególnie uporczywym charakterem walk wyróżniała się bitwa o Dniepr w jego dolnym biegu. Tu armie 2, 3 i 4 Frontu Ukraińskiego prowadziły natarcie na kierunku kirowogradzkim i krzyworoskim. W okresie od października do grudnia 1943 r. wyzwolono ważne ośrodki przemysłowe położone nad Dnieprem: Zaporoże, Dniepropietrowsk, Dnieprodzierżyńsk, i utworzono drugi obok kijowskiego wielki strategiczny przyczółek na zachodnim brzegu rzeki o szerokości 450 i głębokości około 100 km. Powstały w ten sposób podstawy wyjściowe do przyszłych operacji wyzwoleńczych na terenach Ukrainy prawobrzeżnej.

U schyłku 1943 r. zakończył się okres zasadniczego zwrotu w wojnie radziecko-niemieckiej i całej II wojnie światowej. Na arenie międzynarodowej nastąpiły zmiany w stosunku sił na korzyść koalicji antyhitlerowskiej w dziedzinie militarnej, politycznej i ekonomicznej. Od listopada 1942 r. do końca 1943 r. wojska radzieckie rozbiły 218 dywizji niemieckich i ich faszystowskich sojuszników [42].

Zasadniczy zwrot w wojnie uwidocznił się w zwycięstwach Armii Radzieckiej oraz sukcesach wojsk alianckich w Afryce Północnej i we Włoszech. Czynnikiem sprawczym tych głębokich przemian, jakie zaszły w 1943 r., były jednak przede wszystkim klęski zadane wojskom faszystowskim w bitwie stalingradzkiej i kurskiej, w kampaniach wojennych Radzieckich Sił Zbrojnych. W samotnej walce z głównymi siłami militarnymi Niemiec i ich sojuszników Armia Czerwona zadała im kilka ciężkich porażek i doprowadziła do pomyślnego zwrotu w wojnie na długo przed utworzeniem przez Anglosasów drugiego frontu na zachodzie Europy.

[41] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 7, s. 273.
[42] *Tamże*, s. 670.

Latem i jesienią przełomowego roku wojny Armia Radziecka skruszyła strategiczny front nieprzyjaciela na kierunkach zachodnim i południowo-zachodnim. Na ogromnym froncie szerokości 2000 km posunęła się ona w ciągłych walkach o 300—600 km na zachód. Natarcie wojsk radzieckich znaczone było wielkimi stratami bloku faszystowskiego w ludziach i sprzęcie bojowym. Tylko wojska lądowe Niemiec straciły w tym okresie 1413 tys. ludzi. Rozbito 118 dywizji nieprzyjaciela — ponad połowę sił niemieckich spośród znajdujących się na froncie wschodnim na początku lata 1943 r. Niemcy stracili około 3200 czołgów i dział pancernych, prawie 10 000 samolotów oraz 26 000 dział i moździerzy. Najsilniejsze zgrupowanie hitlerowskich sił zbrojnych doznało osłabienia. Zmusiło to dowództwo Wehrmachtu do przerzucenia od kwietnia do grudnia 1943 r. z Zachodu na front wschodni 40 nowych dywizji [43].

Dzięki ofiarności żołnierzy radzieckich świat stanął u progu 1944 r. wobec odległej jeszcze, ale coraz bardziej widocznej, perspektywy rozgromienia Trzeciej Rzeszy.

Porównanie wysiłku wojennego państw koalicji antyhitlerowskiej

W toku drugiej wojny światowej, będącej globalnym starciem dwu koalicji, zwycięstwo nad blokiem faszystowskim osiągnięto wszechstronnym wysiłkiem wielu państw i narodów. Stwierdziliśmy, że decydującym, głównym frontem wojny światowej był front wschodni, radziecko-niemiecki. Jakie jednak obiektywne kryteria decydują o tym, że dany front wojny koalicyjnej traktowany jest jako decydujący, rozstrzygający o całokształcie wysiłków wojennych? Takich kryteriów jest, naszym zdaniem, co najmniej kilka. Przede wszystkim jest to taki front, na którym rozstrzygane są podstawowe polityczne cele wojny. Jest to jednocześnie front, na którym skupia się główny wysiłek zbrojny stron wojujących, front o najszerszej skali przestrzennej, front najbardziej długotrwałej walki zbrojnej prowadzonej z największą intensywnością, zaciętością i uporem. Jest to front, na którym strony przeciwne zaangażowały podstawową masę swych sił zbrojnych i poniosły największe straty. Jest to wreszcie front, na którym w ogólnych ramach zbrojnego wysiłku koalicyjnego osiągnięto największe rezultaty strategiczne w wojnie, decydujące o militarnej klęsce wroga. Takim frontem podczas drugiej wojny światowej był tylko front radziecko-niemiecki.

Decydujące znaczenie frontu wschodniego nie było zjawiskiem, które kształtowało się stopniowo, lecz ujawniło się już z chwilą przystąpienia Związku Radzieckiego do wojny. Świadczy o tym chociażby fakt, że front wschodni związał natychmiast niemal całość sił zbrojnych niemieckiego agresora i jego sojuszników.

Główny cel hitlerowskiej Rzeszy — zdobycie panowania nad światem — był w konkretnych warunkach drugiej wojny światowej nie do urzeczywistnienia bez pokonania głównego przeciwnika faszyzmu — Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Przywódcy Niemiec dokładnie orientowali się, że ani lądowanie na

[43] *Tamże*, s. 371.

Wyspach Brytyjskich i zwycięstwo nad Anglią, ani zamierzona później inwazja na Stany Zjednoczone Ameryki, nie byłyby możliwe w warunkach kontynuowania walki przez tak nieprzejednanego przeciwnika faszyzmu, jakim było socjalistyczne państwo radzieckie. Dlatego też blok faszystowski i jego główna ostoja — hitlerowskie Niemcy — skupiły swój zasadniczy wysiłek zbrojny właśnie na froncie wschodnim w celu zadania klęski Związkowi Radzieckiemu. Na tym teatrze działań wojennych jak w soczewce zbiegły się dążenia do rozstrzygnięcia celów wojny przez dwu głównych antagonistów światowego konfliktu zbrojnego: Niemcy i Związek Radziecki.

Diametralnie przeciwne zamiarom faszyzmu cele polityczne Związku Radzieckiego w wojnie — jak już wspominaliśmy — polegały na tym, by zażegnać niebezpieczeństwo zagłady państwa radzieckiego, okazać pomoc w wyzwoleniu ujarzmionych narodów Europy i zlikwidować blok faszystowski.

Walka Związku Radzieckiego z najeźdźcą hitlerowskim mogła zakończyć się jedynie bezkompromisowym zwycięstwem. W tej walce między państwem socjalistycznym a blokiem państw faszystowskich nie mogło być mowy o jakimkolwiek kompromisie ani nawet stosowaniu półśrodków przy realizacji zadań strategii militarnej. Dlatego też państwo radzieckie przeciwstawiało się stosowaniu tego rodzaju półśrodków przez zachodnich sojuszników.

Efektywność walki Armii Czerwonej wzmagała się nieustannie, determinowana przez trzy zasadnicze czynniki sprawcze:

— rozwój produkcji zbrojeniowej, która od 1943 r. zapewniła wojskom radzieckim przewagę nad nieprzyjacielem w uzbrojeniu i sprzęcie zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym;

— ciągłe wzbogacanie doświadczeń wojennych i doskonalenie rzemiosła wojennego przez wojska, dowództwa, sztaby i służby wszystkich szczebli;

— powszechna inspirująca, organizacyjna i wychowawcza działalność partii komunistycznej.

Coraz obfitsze nasycanie wojsk radzieckich nowoczesnym uzbrojeniem, technicznymi środkami walki i sprzętem tworzyło materialną podstawę jej sukcesów bojowych, a więc i efektywności walki zbrojnej na froncie wschodnim. Proces ten ilustruje poniższa tabela, w której za podstawę obliczeń w wielkościach względnych wzięto za 100 stan z okresu przeciwnatarcia pod Moskwą w grudniu 1941 r.

Operacje zaczepne Armii Radzieckiej	Stan osobowy	Działa i moździerze	Czołgi i działa pancerne	Samoloty
Operacja moskiewska (przeciwnatarcie — grudzień 1941 r.)	100	100	100	100
Operacja stalingradzka (przeciwnatarcie — zima 1942/1943 r.)	122	261	203	115
Operacja biełgorodzko-charkowska (lato 1943 r.)	115	226	400	128
Operacja białoruska (lato 1944 r.)	261	581	910	600
Operacja berlińska (wiosna 1945 r.)	272	640	954	604

Źródło: Porażenie germanskogo imperializma vo vtoroj mirovoj vojnie, Moskwa 1960, s. 85

Front wschodni we wszystkich wskaźnikach, w jego skali przestrzennej, długotrwałości istnienia, intensywności walki zbrojnej zdecydowanie górował nad

pozostałymi frontami działań wojsk koalicji antyhitlerowskiej. Plastycznie ukazuje to kolejne zestawienie danych liczbowych. Jego przewaga uwidoczniła się w podstawowym czynniku wysiłku wojennego — intensywności walki zbrojnej. Mimo długości frontu wschodniego wszystkie jego odcinki od roku 1941 do 1945 stanowiły teren aktywnych działań zarówno w skali strategicznej, jak i operacyjnej. Wyjątkiem był jedynie odcinek północny od rejonu Murmańska do Zatoki Fińskiej, gdzie działania aktywne toczyły się tylko w latach 1941 i 1944.

Fronty	Szerokość frontu (km)	Czas trwania (dni)	Działania aktywne		Działania bierne	
			dni	%	dni	%
Radziecko-niemiecki (22 VI 1941—9 V 1945)	2400—6000	1418	1320	93,0	98	7,0
Północnoafrykański (10 VI 1940—13 V 1943)	ok. 350	1068	309	28,8	759	71,2
Włoski (10 VII 1943—2 V 1945)	ok. 300	663	492	74,2	171	25,8
Zachodni (6 VI 1944—9 V 1945)	ok. 800	338	293	86,7	45	13,3

Źródło: P. Żyłin, Problemy voennoj istorii, Moskwa 1975, s. 258.

Działania wojenne Armia Czerwona prowadziła na obszarze o szerokości od 2400 do 6000 km z północy na południe i od 2000 do 3000 km w głąb — ze wschodu na zachód. Jeżeli przyjmiemy liczbę aktywnych dni walki na froncie wschodnim za 100, wówczas odpowiednie wskaźniki na innych frontach wynosiły: na północnoafrykańskim — 23,4, na włoskim — 37,3, na zachodnim — 22,2. W końcowym okresie wojny w Europie, gdy potęga militarna Rzeszy hitlerowskiej uległa znacznemu osłabieniu, wskaźnik ten na froncie zachodnim wzrósł do 86,7. Działania te jednak toczyły się na froncie strategicznym, który istniał tylko 11 miesięcy, czyli czterokrotnie krócej niż front wschodni.

Warto przytoczyć interesujące porównanie, jaskrawie ilustrujące przewagę frontu wschodniego. Jako przykład posłuży nam zestawienie danych w odniesieniu do radzieckiego przeciwnatarcia pod Stalingradem (19 XI 1942), które zapoczątkowało zwrot w drugiej wojnie światowej, oraz inwazji wojsk aliantów w północnej Francji (6 VI 1944), która oznaczała utworzenie drugiego frontu na zachodzie Europy. Obie operacje strategiczne zakończyły się sukcesem sił koalicji antyhitlerowskiej, z tym jednak, że Armia Czerwona osiągnęła swój sukces w warunkach znacznie mniej korzystnego dla siebie stosunku sił aniżeli alianci podczas lądowania w Normandii.

Siły i środki	Radzieckie przeciwnatarcie pod Stalingradem			Lądowanie aliantów w Normandii		
	Wojska radzieckie	Wojska niemieckie	Stosunek sił	Wojska aliantów	Wojska niemieckie	Stosunek sił
Żołnierze (w tys.)	1 100	1 011,5	1,1 : 1	1 600	526	3,0 : 1
Działa i moździerze	15 501	10 290	1,5 : 1	15 000	6 700	2,2 : 1
Czołgi i działa pancerne	1 463	675	2,2 : 1	6 000	2 000	3,0 : 1
Samoloty bojowe	1 350	1 216	1,1 : 1	10 859	160	61,4 : 1

Źródło: Historia drugiej wojny światowej, t. 6, Warszawa 1980, s. 47 i t. 9, Warszawa 1982, s. 266.

Podział sił lądowych Niemiec hitlerowskich i ich sojuszników w latach 1941—1945

Data	Całość sił Niemiec					Na froncie radziecko-niemieckim							Na innych frontach (dywizji niemieckich)	Na terenach okupowanych oraz w Niemczech (dywizji niemieckich)
						dywizji								
	dywizji	żołnierzy (mln)	dział i moździerzy (tys.)	czołgów i dział panc. (tys.)	samolotów (tys.)	niemieckich	sojuszników Niemiec	ogółem	żołnierzy (mln)	dział i moździerzy (tys.)	czołgów i dział panc. (tys.)	samolotów (tys.)		
22 czerwca 1941	218	6,0	77,8	5,6	6,5	153/70,3	37	190/72,6	4,6/77,0	44,0/52,0	3,7/66,0	4,0/60,0	2/0,9	63/28,8
1 listopada 1942	269	6,8	68,9	9,6	4,4	194/72,0	72	266/78,3	5,0/72,0	56,0/81,0	6,4/67,0	2,6/60,0	4/1,5	71/26,5
1 lipca 1943	297	6,7	71,8	9,7	4,7	196/66,0	36	232/70,0	4,8/73,0	51,0/70,0	5,6/58,0	2,7/60,0	8/2,7	93/31,3
1 stycznia 1944	317	6,7	68,4	9,9	5,0	201/63,4	44	245/67,9	4,2/63,0	46,7/71,4	5,3/53,5	2,8/56,0	21/6,6	95/30,0
1 czerwca 1944	328	6,7	54,1	8,6	4,7	182/55,5	58	240/62,1	3,2/48,0	38,7/71,5	4,9/57,0	2,4/51,3	26/7,9	12/36,6
1 stycznia 1945	314	5,3	40,3	6,0	3,5	179/57,1	17	196/59,2	2,8/52,4	27,3/67,7	3,8/63,5	1,7/47,6	118/37,6	17/5,3

Źródło: N. Szechowcow, *Rieszajuszczaja rol' Sowietskich Woorużonnych Sił w razgromie faszystskogo błoka*, w: *Wtoraja mirowaja wojna i sowriemiennost'*, Moskwa 1972, s. 166. W tabeli podane są dywizje obrachunkowe; 2 brygady = dywizja. W liczniku podane są liczby absolutne, w mianowniku — odsetek ogólnej ilości. Por.: *Wielikaja Otieczestwiennaja Wojna Sowietskogo Sojuza 1941—1945. Kratkaja istorija*, wyd. 2, Moskwa 1970, s. 566.

Skupienie głównego wysiłku wojennego dwu zwalczających się koalicji na froncie wschodnim, ogromna intensywność i napięcie toczących się tam walk, zmusiły państwa bloku faszystowskiego, a przede wszystkim Niemcy, do nieustannego angażowania na tym froncie podstawowej masy swych sił lądowych i lotnictwa. Było tak w ciągu całej wojny radziecko-niemieckiej, aż do klęski hitlerowskiej Rzeszy — niezależnie od utworzenia przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię drugiego frontu we Francji w czerwcu 1944 r.

Przytoczone zestawienie wykazuje wyraźnie, że w ciągu pierwszych trzech lat wojny z Niemcami hitlerowskimi Armia Czerwona prowadziła faktycznie w samotności walkę z całą potęgą III Rzeszy i jej sojuszników.

Do połowy 1944 r. na froncie wschodnim działało od 153 do 201 dywizji niemieckich i od 36 do 72 dywizji sojuszników Niemiec, co stanowiło 63—72% wszystkich dywizji niemieckich i 68—78% wszystkich dywizji pozostałych państw bloku faszystowskiego, zaangażowanych na Wschodzie. Tabela wykazuje również, że na froncie radziecko-niemieckim wykorzystywano w tym okresie przeważającą masę uzbrojenia i sprzętu bojowego bloku faszystowskiego: 52—81% dział i moździerzy, 53—67% czołgów i dział pancernych oraz 56—60% samolotów.

Przed utworzeniem drugiego frontu dowództwo hitlerowskie kierowało do walki z wojskami anglo-amerykańskimi jedynie od 2 do 21 dywizji niemieckich, czyli 0,9 do 6,6% ogólnego stanu dywizji wojsk lądowych Rzeszy. Do chwili wycofania się Włoch z wojny we wrześniu 1943 r. Niemcy mieli w Afryce Północnej jedynie od 2 do 8 dywizji, a więc 0,9—2,7% swych sił. Pozostałe dywizje, w liczbie od 63 do 95, czyli 26—31% całości, stacjonowały na terytorium okupowanych krajów Europy i w Rzeszy. Dywizje te faktycznie stanowiły odwody dowództwa niemieckiego i przeznaczane najczęściej były jako uzupełnienia na front wschodni. Nawet po utworzeniu drugiego frontu we Francji i Włoszech działała nieco więcej niż 1/3 wojsk lądowych Niemiec. Pozostała, dwukrotnie większa część hitlerowskiej armii czynnej, nadal prowadziła działania na froncie wschodnim.

Łączna liczba dywizji bloku faszystowskiego, działających na Wschodzie, wynosiła od 190 w lecie 1941 r. do 266 przed rozpoczęciem radzieckiego przeciwnatarcia pod Stalingradem. Jednocześnie walczyło z wojskami anglo-amerykańskimi w Afryce Północnej w latach 1941—1942 około 15 dywizji (w tej liczbie 4 dywizje niemieckie i 11 włoskich). Na froncie włoskim liczba dywizji niemieckich walczących z aliantami w latach 1943—1945 wahała się od 7 do 31. W Europie Zachodniej po otwarciu drugiego frontu ogólna liczba dywizji niemieckich działających w latach 1944—1945 wynosiła od 47 do 77 [46].

Tabela wykazuje, że utworzenie drugiego frontu spowodowało wzrost sił niemieckich na Zachodzie, niemniej jednak również i w tym czasie większość niemieckich dywizji (182—179) i siły sojuszników Rzeszy (58—17 dywizji) walczyły przeciwko Armii Czerwonej.

Na front wschodni dowództwo hitlerowskie kierowało dywizje najlepsze, o wysokich stanach liczebnych, dobrym uzbrojeniu i wyposażeniu. „Bez przesady stwierdzić można — pisał szef oddziału operacyjnego sztabu niemieckiego frontu

[46] W. K u l i k o w, *Wtoroj front. Opieracji w Zapadnoj Jewropie w 1944—1945 gg.*, Moskwa 1960, s. 456.

zachodniego gen. Bodo Zimmerman — że front wschodni wypompowywał z armii niemieckich pozostających na Zachodzie całą zdolną do walki siłę żywą i sprzęt bojowy" [47].

Przegrupowywanie niemieckich związków taktycznych i operacyjnych z Zachodu na front wschodni trwało w ciągu całej wojny radziecko-niemieckiej. Mimo tych zabiegów dowództwo niemieckie nie zdołało „załatać" ustawicznie powstających wyrw w ugrupowaniach swych wojsk na froncie wschodnim. Armia Czerwona nie tylko rozbiła i wykrwawiła tam główne siły Wehrmachtu, lecz swoją uporczywą walką i zwycięstwami nad wspólnym wrogiem utorowała drogę do lądowania w Normandii inwazyjnych wojsk anglo-amerykańskich.

Front wschodni angażował główne siły nie tylko niemieckich wojsk lądowych, ale i lotnictwa. Wystarczy przypomnieć, że główna przyczyna zaniechania wojny powietrznej przeciwko Anglii w maju 1941 r. kryła się w przeprowadzonych wówczas przegrupowaniach głównych sił hitlerowskiej Luftwaffe na Wschód, gdzie szykowano uderzenie na Związek Radziecki. Wycofanie 2 floty powietrznej Luftwaffe z obszaru wybrzeża atlantyckiego i Morza Śródziemnego ułatwiło dowództwu alianckiemu zapewnienie osłony swoich komunikacji morskich, obniżyło skuteczność niemieckiego rozpoznania lotniczego, zmniejszyło efektywność osłony hitlerowskich okrętów podwodnych podczas opuszczania przez nie baz, osłabiło też przeciwlotniczą obronę baz Kriegsmarine. Wszystkie te czynniki pomogły alianckiemu dowództwu pokonać kryzysową sytuację na komunikacjach morskich w okresie bitwy o Atlantyk.

W walkach z Armią Radziecką Niemcy i ich sojusznicy stracili około 77 tys. samolotów. Podczas walk na terytorium zachodnich państw europejskich zniszczono około 8 tys. samolotów niemieckich, na śródziemnomorskim teatrze działań wojennych około 9 tys., na Bałkanach — przeszło 7,5 tys. Na front wschodni przypada więc trzy czwarte strat Luftwaffe.

Przed operacją desantową wojsk anglo-amerykańskich w Afryce Północnej w listopadzie 1942 r. („Torch") prezydent Stanów Zjednoczonych wyraził pogląd, że to lądowanie aliantów „okaże naszym bohaterskim sojusznikom w Rosji taką samą pomoc, jak i drugi front". W rzeczywistości było jednak inaczej. Walkę z wojskami anglosaskimi w Afryce prowadziły niewielkie siły nieprzyjaciela. W czasie działań bojowych na przełomie 1942 i 1943 r. dowództwo niemieckie skierowało do Afryki Północnej kilka dywizji i samodzielnych jednostek Wehrmachtu z Włoch i Francji, jednak z frontu wschodniego nie wycofano żadnej dywizji. Mimo trwającego w Afryce natarcia wojsk anglo-amerykańskich z Europy Zachodniej nadal przybywały na front wschodni nowe siły niemieckie. W ten sposób nie namiastka drugiego frontu w Afryce Północnej okazała pomoc Związkowi Radzieckiemu, lecz nieustająca uporczywa walka Radzieckich Sił Zbrojnych stworzyła maksymalnie sprzyjające warunki dla przeprowadzenia operacji „Torch" i osiągnięcia w maju 1943 r. zwycięstwa przez wojska alianckie w Tunezji.

W liście do prezydenta Roosevelta z 16 marca 1943 r. szef państwa radzieckiego wskazywał, że w momencie najbardziej napiętych walk Armii Czerwonej w lutym i marcu „nie tylko nie forsowano ofensywy w Afryce Północnej, lecz w ogóle jej nie prowadzono, przesuwając wyznaczone dla niej terminy. Tymczasem Niemcy zdążyli już przerzucić z Zachodu przeciwko wojskom radzieckim 36 dywizji, w tym 6 dywizji pancernych. Łatwo zrozumieć — podkreślał Stalin — jakie na skutek tego powstały trudności dla Armii Radzieckiej i jak to poprawiło sytuację Niemców na froncie radziecko-niemieckim" [48].

Nawet po utworzeniu drugiego frontu na Zachodzie liczba dywizji bloku faszystowskiego na froncie wschodnim pozostawała niemal bez zmian. Jeżeli według stanu na 1 stycznia 1944 r. było ich na froncie radziecko-niemieckim 245, to 1 czerwca 1944 — 240, zaś 1 stycznia 1945 r. — 196. Wzrost liczby dywizji niemieckich na froncie zachodnim w drugiej połowie 1944 r. nie odbył się bynajmniej kosztem przerzucenia ich z frontu wschodniego. Dowództwo hitlerowskie ściągało je z Rzeszy, krajów okupowanych i częściowo z Włoch. Front wschodni bowiem nadal domagał się posiłków. Również po podjęciu przez aliantów ofensywy we Francji w czerwcu 1944 r. główną troską dowództwa Wehrmachtu nadal pozostawała paląca kwestia wzmocnienia rozpadającego się frontu wschodniego. Znajduje to odbicie w pamiętnikach Guderiana. Hitlerowski generał stwierdzał, że niemieckie wojska pancerne poniosły we Francji dotkliwe straty, lecz „katastrofa, która tymczasem nastąpiła na Wschodzie, nie pozwalała już na ich uzupełnienie, grożące bowiem po 22 czerwca [49] całkowite załamanie się frontu wschodniego nakazywało przede wszystkim przerzucenie odwodów na front wschodni, zaniedbywany ostatnio na rzecz frontu zachodniego" [50].

W połowie grudnia 1944 r. niemieckie związki pancerne zaskakując alianckie dowództwo ruszyły do gwałtownego przeciwnatarcia i przełamały front wojsk amerykańskich w Ardenach. Niemcy zamierzali przebić się klinem pancernym do Antwerpii, dążąc do okrążenia głównych sił Anglosasów na froncie zachodnim i skłonienia Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii do zawarcia odrębnego pokoju. Realizując swe plany hitlerowcy wykonali na początku stycznia drugie uderzenie, tym razem w Wogezach. Wojska anglo-amerykańskie znalazły się w krytycznym położeniu. 6 stycznia 1945 r. Churchill skierował znany list do Stalina z prośbą o udzielenie pomocy aliantom w postaci przyśpieszenia terminu natarcia Armii Czerwonej na froncie wschodnim. Prośba została spełniona. Rozpoczęcie przez wojska radzieckie 12 stycznia 1945 r. ofensywy zimowej udaremniło wszystkie poczynania zaczepne hitlerowców na Zachodzie. Dowództwo niemieckie zmuszone było wstrzymać natarcie w Ardenach i Wogezach oraz przerzucić z frontu zachodniego na Wschód 6 armię pancerną SS, a następnie dodatkowo 16 dywizji. W końcu stycznia wojska hitlerowskie na froncie zachodnim zmuszone były wycofać się na pozycje wyjściowe. W ten sposób Armia Radziecka ponownie ukazała swą doniosłą rolę w rozstrzyganiu kluczowych problemów wojny z blokiem państw faszystowskich.

Do zasadniczych wskaźników, określających decydującą rolę frontu wschodniego, należy szczególnie wysoka efektywność wysiłku zbrojnego Armii Radzieckiej.

[47] *The Fatal Decisions*, New York 1956 (wyd. ros. *Rokowyje rieszenija*, Moskwa 1958, s. 219).

[48] *Korespondencja Stalin—Roosevelt—Truman*, t. II, Warszawa 1960, s. 55.

[49] Chodzi o początek operacji białoruskiej Armii Czerwonej, z tym że rozpoczęła się ona nie 22, lecz 23 VI 1944.

[50] Guderian, *op. cit.*, s. 272.

Nie można pokonać wroga bez rozbicia jego sił zbrojnych, a właśnie tu, na froncie wschodnim, wojska radzieckie rozgromiły główne siły militarne hitlerowskich Niemiec. Na żadnym z frontów II wojny światowej nie ponieśli Niemcy takich klęsk i strat, jakie zadano im na froncie wschodnim, na którym rozbito lub zmuszono do poddania się 507 spośród 587 dywizji niemieckich, z którymi Armia Czerwona walczyła w latach 1941—1945. Ponadto na froncie radziecko-niemieckim rozbito około 100 dywizji sojuszników Trzeciej Rzeszy. Wojska anglo-amerykańskie rozbiły podczas działań w Afryce Północnej, we Włoszech i na zachodzie Europy znacznie mniej, bo 176 dywizji faszystowskich.

Według obliczeń historyków radzieckich, dokonanych na podstawie dokumentów niemieckich, Wehrmacht w okresie trwania wojny radziecko-niemieckiej poniósł na wszystkich teatrach działań wojennych straty w zabitych, rannych, wziętych do niewoli i zaginionych wynoszące 9410 tys. żołnierzy. Tabela ukazuje czterokrotną przewagę strat wojsk niemieckich na froncie wschodnim w porównaniu z pozostałymi teatrami działań wojennych, natomiast straty tylko w zabitych i rannych były na Wschodzie sześciokrotnie większe niż na pozostałych frontach.

Podział strat Wehrmachtu według teatrów działań wojennych 1941—1945

Kategoria strat	Ogółem strat (w tys. żołnierzy)	W tej liczbie			
		Na froncie wschodnim		Na innych teatrach działań wojennych	
		w tys. żołnierzy	%	w tys. żołnierzy	%
Zabitych	2215	1874	85	341	15
Rannych	4988	4338	88	650	12
Wziętych do niewoli, zaginionych	2207	1311	60	896	40
Razem	9410	7523	80	1887	20

Źródło: *„Sowierszenno siekrietno! Tolko dla komandowanija!" Stratiegija faszystskoj Giermanii w wojnie protiw SSSR. Dokumienty i matieriały*, Moskwa 1967, s. 661.

Obok strat wykazanych w powyższej tabeli doliczyć należy jeńców, którzy trafili do niewoli wojsk koalicji antyhitlerowskiej podczas kapitulacji III Rzeszy. Obliczono, że łączne straty niemieckich sił zbrojnych w czasie drugiej wojny światowej wynosiły 13,6 mln żołnierzy, w tym 10 mln na froncie wschodnim [11].

W niczym nie uszczuplając wkładu we wspólne zwycięstwo innych państw koalicji antyhitlerowskiej, ruchu oporu w różnych krajach, stwierdzić należy raz jeszcze, że o zwycięskim zakończeniu wojny z faszyzmem przesądziły sukcesy Radzieckich Sił Zbrojnych. Tu bowiem kosztem ogromnych strat, dzięki męstwu i wytrwałości obrońców pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, wyeliminowano z walki miliony żołnierzy wroga, zniszczono większość uzbrojenia i sprzętu bojowego faszystowskich armii. Tu dokonano zwrotu w przebiegu wojny, a następnie wygnano najeźdźcę z Kraju Rad i przywrócono wolność podbitym przez hitlerowców narodom Europy. Tu również, na froncie wschodnim, zdobyto stolicę Trzeciej Rzeszy — Berlin, i zdruzgotano faszystowskie państwo niemieckie.

[11] *Radzieckie Siły Zbrojne*, s. 575.

Wpływ zwycięstw radzieckich na ukształtowanie się nowej sytuacji politycznej i militarnej w świecie

W 1943 r. po bitwie kurskiej i przełamaniu „Wału Wschodniego" dokonała się zasadnicza zmiana stosunku sił w walce zbrojnej na korzyść strony radzieckiej. Zmiana ta przejawiła się m.in. w niezdolności Wehrmachtu do skutecznego przeciwstawienia się wielkiemu natarciu wojsk radzieckich prowadzonemu z powodzeniem już nie tylko w zimie, lecz również w warunkach letnich. Od lata 1943 r. działania Wehrmachtu stanowiły do końca wojny już tylko odwrót w skali strategicznej na wszystkich teatrach wojny, w tym również na froncie włoskim, jak i w okresie późniejszym na terytorium Francji i innych krajów Europy Zachodniej. Zwycięstwa radzieckie w lecie 1943 r. ułatwiły pomyślne lądowanie sił aliantów zachodnich we Włoszech, które skapitulowały na początku września, a w październiku wypowiedziały wojnę Niemcom. Armia Czerwona swą aktywną akcją bojową odciągała na front wschodni główne siły Wehrmachtu i Luftwaffe, co stwarzało lepsze warunki przygotowania anglo-amerykańskich operacji na innych obszarach strategicznych, np. ułatwiało organizowanie przewozów przez Atlantyk czy też stopniowe gromadzenie sił anglo-amerykańskich na Wyspach Brytyjskich.

W efekcie zwycięskiej ofensywy Armii Radzieckiej w 1943 r., zniszczenia i wyeliminowania z walki wielu szczególnie bitnych dywizji Wehrmachtu, nastąpiło obniżenie morale hitlerowskich sił zbrojnych oraz poderwanie wiary niemieckich żołnierzy w zwycięstwo „Tysiącletniej Rzeszy". Na skutek ogromnych strat Wehrmachtu na Wschodzie władze hitlerowskie zarządziły totalną mobilizację w Rzeszy oraz maksymalnie spotęgowały produkcję zbrojeniową. Nadzwyczajne zarządzenia w Niemczech, potęgowanie się terroru władz, znaczne obniżenie norm zaopatrzenia ludności wywierały ujemny wpływ na stan moralny narodu niemieckiego, osłabiały więc zaplecze Trzeciej Rzeszy.

Dotkliwym dla Niemiec skutkiem klęsk Wehrmachtu i jego sojuszników na Wschodzie w 1943 r. było gwałtowne obniżenie prestiżu Rzeszy w państwach satelickich, co zapoczątkowało rozpad bloku faszystowskiego, czego szczególnym wyrazem stała się kapitulacja Włoch we wrześniu 1943 r. Rósł natomiast prestiż Związku Radzieckiego wśród państw koalicji antyhitlerowskiej.

Jeżeli w okresie bitwy stalingradzkiej Związek Radziecki został uznany przez sojusznicze mocarstwa zachodnie za równorzędnego partnera [12], to po bitwie na łuku kurskim i przełamaniu linii Dniepru bardziej dalekowzroczni politycy anglosascy dostrzegli szybko wzrastającą potęgę Kraju Rad i zaczęli rozumieć, że ewentualność samodzielnego pokonania Niemiec przez Związek Radziecki bez pomocy sił zbrojnych aliantów zachodnich wcale nie jest pozbawiona realnych przesłanek. Wzrost znaczenia Związku Radzieckiego znalazł w drugiej połowie 1943 r. odbicie w takich naradach międzynarodowych, jak konferencja moskiewska ministrów spraw

[12] Odnotowujemy moment w tym względzie symptomatyczny: aczkolwiek współdziałanie między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR w wojnie z Niemcami datuje się od 24 VI 1941, misja wojskowa Stanów Zjednoczonych w Moskwie (do której zadań należała organizacja wojskowej współpracy między obu krajami) została utworzona dopiero 1 XI 1943 r. Por.: J. Dean, *The Strange Alliance. The Story of Our Efforts at Wartime Cooperation with Russia*, London 1973, s. 27.

zagranicznych ZSRR, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, a także spotkanie Wielkiej Trójki w Teheranie. Jednym z zagadnień omawianych podczas tych konferencji była sprawa drugiego frontu w Europie.

Problem ten był w ciągu całej wojny jednym ze szczególnie kontrowersyjnych zagadnień w stosunkach międzysojuszniczych. Związek Radziecki był żywotnie zainteresowany w utworzeniu przez aliantów zachodnich drugiego frontu w Europie oraz w rozwoju działań nie na peryferii głównego teatru wojny, lecz w pobliżu granic Niemiec.

Inne stanowisko zajmowała strona anglo-amerykańska, zwłaszcza premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill. Odwlekając z roku na rok utworzenie drugiego frontu alianci zachodni liczyli na to, że osłabiając hitlerowską Rzeszę Armia Czerwona sama ulegnie osłabieniu i w ten sposób Związek Radziecki nie będzie w stanie przeszkodzić Anglosasom w narzuceniu światu imperialistycznych warunków pokoju. W Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii działały wpływowe koła polityczne, które w sposób jawny lub ukryty występowały przeciwko utworzeniu drugiego frontu.

Już w czerwcu 1942 r. podczas rozmów w Londynie i Waszyngtonie, między przedstawicielami Związku Radzieckiego z jednej strony a Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii z drugiej, osiągnięto porozumienie w sprawie utworzenia drugiego frontu w Europie w 1942 r. Minęła jednak druga połowa 1942 i cały 1943 rok, lecz drugiego frontu nie utworzono. Churchill uporczywie zmierzał do zastąpienia drugiego frontu w Europie Zachodniej lądowaniem wojsk anglo-amerykańskich na Bałkanach. Antyradzieckie ostrze koncepcji bałkańskiej było nader oczywiste: zamierzano zająć kraje południowo-wschodniej i środkowej Europy przed dotarciem tam Armii Radzieckiej. Bałkański wariant Churchilla: „uderzenie w miękkie podbrzusze Europy", jak to określił w 1942 r., nie doczekał się urzeczywistnienia na skutek sprzecznego w tej kwestii stanowiska polityków brytyjskich i amerykańskich. Amerykanom nie na rękę było umocnienie wpływów Imperium Brytyjskiego na południu Europy. Zdecydowanie przeciwna planom Churchilla była również dyplomacja radziecka, która domagała się radykalnych rozwiązań militarnych i politycznych w walce z hitlerowskimi Niemcami, a rozwiązania takie zapewniało jedynie utworzenie drugiego frontu w północnej Francji — najbliżej granic III Rzeszy.

Osiągnięte bez pomocy sił zbrojnych aliantów sukcesy wojenne Armii Radzieckiej w wielkich bitwach przełomowego roku wojny ogromnie podniosły prestiż i autorytet Kraju Rad w świecie i przyczyniły się do konsolidacji — wbrew oporom sił wstecznych — wspólnego frontu Narodów Zjednoczonych.

Zwołana pod koniec października 1943 r. konferencja ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii nieprzypadkowo odbywała się właśnie w Moskwie, stolicy państwa, które spowodowało zwrot w wojnie. Fakt ten wyraźnie świadczył o uznaniu przez rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wybitnej roli, jaką odgrywał Związek Radziecki w koalicji antyhitlerowskiej. Pod koniec przełomowego roku wojny, w dniach 28 listopada — 1 grudnia 1943 r., odbyło się w Teheranie pierwsze wspólne spotkanie szefów rządów trzech sojuszniczych mocarstw: Stalina, Roosevelta i Churchilla. Głównym problemem konferencji teherańskiej stała się kwestia utworzenia drugiego frontu.

Delegacja radziecka stanowczo zażądała od swych sojuszników przyśpieszenia jego utworzenia, przy czym nie na Bałkanach, jak tego domagał się Churchill, lecz we Francji, żeby bezpośrednio zagrozić Rzeszy. Wysiłki przedstawicieli radzieckich sprawiły, że mocarstwa zachodnie zobowiązały się utworzyć drugi front w północnej Francji w ciągu maja 1944 r. Szef delegacji radzieckiej zakomunikował natomiast reprezentantom mocarstw anglosaskich, że Związek Radziecki przystąpi do wojny przeciwko Japonii po pokonaniu Niemiec. W czasie obrad rozpatrzono także kilka doniosłych problemów związanych z toczącą się wojną, m.in. kwestię stosunków polsko-radzieckich i przyszłych granic wolnej Polski. Przywódcy trzech wielkich mocarstw wstępnie uzgodnili sprawę powołania po wojnie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Historyczne znaczenie konferencji teherańskiej polegało na tym, że trzy wielkie mocarstwa o odmiennych ustrojach społecznych wykazały w praktyce możliwość porozumienia i konstruktywnej współpracy przy rozstrzyganiu szczególnie ważnych zagadnień mimo istnienia różnych stanowisk w niektórych kwestiach drugorzędnych. Konferencja umocniła spoistość koalicji antyhitlerowskiej, przyczyniła się do wypracowania zasad wspólnej strategii sojuszniczej. W Deklaracji Trzech Mocarstw opublikowanej po konferencji szefowie rządów Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wyrazili zdecydowanie chęć współpracy nie tylko podczas wojny, lecz również kontynuowania jej w przyszłości.

Rozdział V

GŁÓWNE ASPEKTY MISJI WYZWOLEŃCZEJ ARMII RADZIECKIEJ

Zwycięskie bitwy stoczone przez Armię Czerwoną w 1943 r., a także rozwinięcie ofensywy strategicznej i szybkie posuwanie się zwycięskich wojsk na zachód, coraz bliżej granic państwa, umożliwiło przywódcom radzieckim sformułowanie programu wyzwolenia podbitych przez Trzecią Rzeszę narodów europejskich.

Radziecki program, przedstawiony w przemówieniu Stalina z 6 listopada 1943 roku, zapowiadał nie tylko rychłe wyzwolenie narodów Europy przez Radzieckie Siły Zbrojne i wojska sojuszników zachodnich, lecz także udzielenie tym narodom pomocy w odbudowie ich państwowości oraz ustanowieniu wolnego i samodzielnego bytu. Zakładał uzyskanie przez narody europejskie pełnego prawa do samodzielnego decydowania o przyszłym ustroju swego państwa. Program zapowiadał ukaranie wszystkich zbrodniarzy wojennych, faszystowskich sprawców wojny i tragedii milionów ludzi oraz zakładał wytworzenie się w Europie takich stosunków, które całkowicie wykluczyłyby możliwość nowej agresji niemieckiej. Przewidywał także długotrwałą ekonomiczną, polityczną i kulturalną współpracę narodów Europy, której podstawą będzie wzajemne zaufanie i pomoc w odbudowie [1].

W ramach strategicznego natarcia Armii Czerwonej, podjętego na początku 1944 r., 2 Front Ukraiński po ciężkich walkach na Ukrainie prawobrzeżnej 27 marca wkroczył na terytorium Rumunii zapoczątkowując misję wyzwoleńczą Radzieckich Sił Zbrojnych w Europie.

Wyzwalanie każdego kraju przez wojska radzieckie można rozpatrywać co najmniej w trzech aspektach: militarnym, czyli operacyjno-strategicznym, a także polityczno-społecznym i prawno-administracyjnym.

Decydujące znaczenie miał niewątpliwie aspekt militarny, przejawiający się w rozbiciu przez Radzieckie Siły Zbrojne podczas kolejnych operacji wielkich zgrupowań wojsk niemieckich i ich sojuszników oraz oswobodzeniu terytorium danego kraju. Było to jednocześnie wydarzenie o doniosłym znaczeniu politycznym, wiązało się bowiem z przywróceniem wolności narodowi tego kraju przez armię państwa socjalistycznego.

[1] *Wnieszniaja politika*..., t. 1, s. 103.

W trwającym ponad 13 miesięcy procesie wyzwalania krajów środkowej i południowo-wschodniej Europy zaangażowane były siły radzieckie liczące około 7 mln żołnierzy, zorganizowane w 11 Frontach, 3 Flotach, 2 flotyllach, 2 Frontach Obrony Przeciwlotniczej. W składzie tych związków działało 461 dywizji piechoty, powietrznodesantowych, kawalerii, 21 korpusów pancernych i zmechanizowanych oraz liczne związki pomocnicze [2].

W czasie działań wyzwoleńczych Armia Radziecka przeprowadziła ponad 20 wielkich operacji zaczepnych, w których najczęściej brały udział dwa — trzy, a czasem cztery Fronty. W wyniku tych operacji w latach 1944—1945 Armia Czerwona wyzwoliła pięć krajów: Polskę, Rumunię, Bułgarię, Węgry, Czechosłowację, oraz uczestniczyła w wyzwoleniu dalszych sześciu: Jugosławii, Finlandii, Norwegii, Austrii, Danii. Odegrała też decydującą rolę w oswobodzeniu samych Niemiec spod panowania faszyzmu.

Misja wyzwoleńcza realizowana na wielkich obszarach i w złożonej sytuacji operacyjno-strategicznej oraz politycznej, była możliwa dzięki ciągłemu wzrostowi siły militarnej Armii Radzieckiej — coraz lepszemu jej wyposażeniu przez przemysł zbrojeniowy w najnowsze uzbrojenie i sprzęt, a także dzięki doskonaleniu radzieckiej sztuki wojennej, wzrostowi doświadczenia dowódców, usprawnianiu pracy sztabów i służb.

W 1944 r. — pierwszym roku działań wyzwoleńczych wojsk radzieckich poza granicami swego państwa — Armia Czerwona była już zdolna do prowadzenia strategicznych operacji zaczepnych nie tylko kolejno na poszczególnych kierunkach, lecz także na kilku kierunkach frontu wschodniego jednocześnie. Na przykład operacja białoruska, prowadzona siłami czterech Frontów (1 Nadbałtyckiego, 3, 2 i 1 Białoruskiego), i operacja lwowsko-sandomierska 1 Frontu Ukraińskiego były realizowane w tym samym czasie, lecz na różnych kierunkach operacyjnych. W 1945 r., gdy linia frontu uległa skróceniu, radziecka ofensywa strategiczna trwała praktycznie na całej szerokości frontu wschodniego. Działania wyzwoleńcze Armia Radziecka rozwijała wówczas jednocześnie na terytorium Polski, Czechosłowacji i Węgier, a następnie Austrii i Niemiec.

Operacje strategiczne Armii Radzieckiej przybierały różne formy. Najczęściej były to operacje okrążające, polegające na wykonaniu dwu koncentrycznych uderzeń na zbieżnych kierunkach operacyjnych, następnie zamknięciu zgrupowań nieprzyjaciela w „kotle" oraz ich zniszczeniu lub zmuszeniu do poddania się. Inna forma zaczepnej operacji to rozcinanie strategicznej obrony nieprzyjaciela — siłami dwu lub więcej Frontów współdziałających ze sobą — na całą głębokość jego ugrupowania. Przykładem takich działań może być operacja wiślańsko-odrzańska oraz pomorska. Nie mniej skuteczne były operacje rozdrabniające strategiczny front nieprzyjaciela. Osiągano to w wyniku szeregu uderzeń na kilku kierunkach, dzieląc front obrony niemieckiej na izolowane odcinki. Następnie niszczono rozdrobnione zgrupowania wroga. Tego rodzaju formę działań stosowały wojska radzieckie podczas operacji wiślańsko-odrzańskiej i berlińskiej.

Szybkie działania Frontów radzieckich w operacjach lata i jesieni 1944 r.

[2] *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 9, Warszawa 1982, s. 24.

wzdłuż osi Smoleńsk — Mińsk — Warszawa spowodowały rozbicie niemieckich Grup Armii „Środek" i „Północna Ukraina" oraz wchodzących w ich skład 9, 4 i 2 armii polowej, 1, 2, 3 i 4 armii pancernej i węgierskiej 1 armii. Na kierunku głównego uderzenia rozbito wówczas 137 dywizji, czyli ponad jedną trzecią wszystkich dywizji rozbitych w toku ogólnego natarcia strategicznego. Nie mniejsze straty poniósł nieprzyjaciel w 1945 r. na warszawsko-berlińskim kierunku strategicznym środkowoeuropejskiego teatru działań wojennych. Na tym kierunku wojska radzieckie rozbiły niemieckie Grupy Armii „Wisła" i „Środek", a konkretnie działające w ich składzie 2, 11, 9 i 17 armię polową oraz 3 i 4 armię pancerną. Ogółem rozbito tu 191 dywizji niemieckich, czyli ponad połowę dywizji rozbitych w czasie natarcia na całym froncie radziecko-niemieckim w 1945 r.[3] Te działania spowodowały wyzwolenie reszty ziem polskich i opanowanie wschodnich Niemiec, ułatwiły ostateczne wyzwolenie Węgier i Czechosłowacji oraz wkroczenie na tereny Austrii. Rozgromienie tak wielkich sił niemieckich na kierunku głównego uderzenia, na który przeciwnik nie tylko musiał ściągać wszystkie swoje odwody, lecz także przerzucać znaczną liczbę związków z innych odcinków frontu wschodniego, stwarzało sprzyjające warunki do rozwoju natarcia na innych kierunkach i przyśpieszało wyzwolenie Europy.

Na terytorium Polski Niemcy stawiali szczególnie zacięty opór. Ziemie polskie, a zwłaszcza ich część zachodnia, stanowiły bezpośrednie przedpole Niemiec, którego opanowanie wprowadzało Armię Radziecką od razu na życiowo ważne obszary Trzeciej Rzeszy i stwarzało zagrożenie dla Berlina. Drugi, nie mniej istotny czynnik, to pozostające pod okupacją niemiecką wielkie regiony przemysłowe na zachodzie Polski, szczególnie na Śląsku, bez których, jak przyznawali sami przywódcy Rzeszy hitlerowskiej, kontynuowanie wojny przez Niemcy byłoby niemożliwe. Szczególnie uporczywa obrona tych obszarów spowodowała, iż właśnie w Polsce wojska radzieckie poniosły największe straty. W ciągu trwających tu prawie 9 miesięcy walk poległo ponad 600 tys. żołnierzy radzieckich — więcej niż w walkach o wyzwolenie wszystkich pozostałych krajów środkowej i południowo-wschodniej Europy łącznie. Ogółem podczas operacji wyzwoleńczych na terytoriach państw europejskich Armia Radziecka straciła ponad 3 mln żołnierzy, w tym 1085 tys. poległych. W bitwach za wolność Rumunii zginęło 69 tys. żołnierzy radzieckich, podczas wyzwalania Czechosłowacji — 140 tys., Węgier — 140 tys., Jugosławii (tylko w operacji belgradzkiej) — 8 tys., Austrii — 26 tys., w Niemczech w toku operacji berlińskiej — 102 tys.[4], w działaniach na terytorium Norwegii — 2900 [5].

W czasie walk wyzwoleńczych Armia Radziecka współdziałała z siłami zbrojnymi wyzwalanych krajów sojuszniczych — Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, a także z wojskami byłych sojuszników Rzeszy — Rumunii i Bułgarii, które to państwa przeszły na stronę Narodów Zjednoczonych i wypowiedziały wojnę Niemcom. Wśród współdziałających z Armią Czerwoną sojuszniczych sił zbrojnych główne miejsce zajmowało ludowe Wojsko Polskie, zarówno z racji ogólnej liczebności jego związków i oddziałów frontowych, jak też skali działań.

[3] *Strategia wojenna*, Warszawa 1964, s. 176.

[4] *Sowietskij Sojuz i bor'ba narodow Centralnoj i Jugo-Wostocznoj Jewropy za swobodu i niezawisimost' 1941—1945*, Moskwa 1979, s. 446.

[5] S. Sztemienko, *Jeszcze raz o Sztabie Generalnym w latach wojny*, Warszawa 1975, s. 463.

Utrzymane było również współdziałanie z antyfaszystowskim ruchem oporu wyzwalanych krajów. Szczególnie dotyczy to współpracy z partyzantami Polski, Słowacji, Jugosławii i Bułgarii. Państwo radzieckie dostarczało sprzęt i broń sojuszniczej partyzantce, co uaktywniało ruch oporu, a w efekcie przyśpieszało wkroczenie Armii Radzieckiej, która po zniszczeniu sił zbrojnych, instytucji i władzy okupanta bądź reakcyjnych faszystowskich reżimów, jak to było w wypadku Rumunii, Bułgarii, Węgier i Finlandii, przywracała wolność narodową. Siły wewnętrzne wyzwalanych krajów mimo ich ofiarności nie były bowiem wystarczające, by pokonać wielusettysięczne armie okupanta i samodzielnie odzyskać wolność.

Przywódca komunistów czechosłowackich Klement Gottwald rozważając problem misji wyzwoleńczej Armii Radzieckiej pisał: „W rzeczy samej mało znajdziemy w historii takich przykładów, gdy wielki i potężny sojusznik, który przychodzi, żeby wyzwolić kraj ze znienawidzonej i przeklętej niewoli obcego panowania, w tak wielkoduszny sposób przekazuje sprawy rządzenia krajem w ręce jego narodu! Nic nie jest w stanie lepiej zilustrować rzeczywiście wyzwoleńczej misji Armii Czerwonej niż ten fakt" [6].

Wyzwolenie przez Armię Radziecką kolejnych krajów europejskich miało wielkie znaczenie polityczne. Przede wszystkim zmniejszało geograficzny obszar panowania Trzeciej Rzeszy, obniżało jej potencjał militarny i ekonomiczny, umacniało pozycję Związku Radzieckiego w koalicji antyhitlerowskiej, udaremniało imperialistyczne plany jego dwu wielkich zachodnich partnerów dotyczące zależności i wpływów w powojennej Europie. Sam fakt wyzwolenia danego kraju przez wojsko państwa socjalistycznego stwarzał obiektywne warunki sprzyjające rozwojowi procesów rewolucyjnych w tych krajach. Wkroczenie wojsk radzieckich stawiało tamę eksportowi kontrrewolucji do tych krajów, zarówno w formie nielegalnej działalności politycznej i zbrojnej wstecznych sił wewnętrznych, jak i imperialistycznej interwencji z zewnątrz, podobnej do tej, która dotknęła Grecję w 1944 r. Samo stacjonowanie na terytorium wyzwolonych krajów wielotysięcznych zgrupowań wojsk radzieckich paraliżowało działanie krajowych ośrodków reakcyjnych. Z drugiej zaś strony w wyniku zaistniałej obiektywnie sytuacji społeczno-politycznej powstawała możliwość aktywnego rozwoju działalności antyfaszystowskich i demokratycznych organizacji społecznych, stronnictw politycznych, a przede wszystkim partii robotniczych. Partie klasy robotniczej kierowały procesami odrodzenia narodowego i przemian społeczno-ekonomicznych. Tworzyły i uruchamiały nowe ludowodemokratyczne struktury i mechanizmy państwowe i samorządowe. Tak działo się — przy istnieniu rzecz jasna określonych odrębności i specyfiki narodowej lub regionalnej — w Polsce i Czechosłowacji, w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii, w okresie późniejszym także w wyzwolonych przez Armię Radziecką wschodnich Niemczech.

Aspekt prawno-administracyjny misji wyzwoleńczej Radzieckich Sił Zbrojnych w Europie wyrażał się w utworzeniu przez ich dowództwo i kierownictwo polityczne określonych mechanizmów politycznych, prawnych i administracyjnych na terenach wyzwolonych krajów. Mechanizmy te funkcjonowały inaczej na terytoriach

[6] K. Gottwald, *Sebrané spisy*, t. X, Praha 1956, s. 277; cyt. wg *Wielikaja pobieda sowietskogo naroda 1941—1945*, Moskwa 1976, s. 551.

krajów — członków koalicji antyhitlerowskiej (Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Norwegii), w inny sposób na obszarach państw — byłych sojuszników Trzeciej Rzeszy (Rumunii, Bułgarii, Węgier, Finlandii). Inaczej też działały na wschodnich terenach przywróconej do samodzielnego bytu państwowego Austrii.

W systemie funkcjonowania wspomnianych mechanizmów punkt wyjścia stanowiła formalnoprawna podstawa wkroczenia wojsk radzieckich i ich działań przeciwko siłom niemieckim na terytorium każdego z wyzwalanych krajów.

Na ziemie czterech krajów, które należały do przymierza antyhitlerowskiego, Armia Radziecka wkroczyła i prowadziła działania wojenne na mocy dwustronnych lub wielostronnych porozumień międzynarodowych. Wyzwoleńcze działania na terytorium Polski Armia Radziecka prowadziła zgodnie z „Porozumieniem między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego i Rządem ZSRR o stosunkach między radzieckim Wodzem Naczelnym a polską administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Polski", podpisanym w Moskwie 26 lipca 1944 r. [7] Walki z Wehrmachtem i jego sojusznikami na obszarach Czechosłowacji Armia Radziecka toczyła na mocy „Porozumienia o stosunkach między radzieckim Wodzem Naczelnym a czechosłowacką administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Czechosłowacji" [8], zawartego 8 maja 1944 r. w Londynie. Wyzwoleńcze działania Radzieckich Sił Zbrojnych na terenach północno-wschodniej części Jugosławii prowadzono na mocy porozumienia zawartego we wrześniu 1944 r. między przewodniczącym Jugosłowiańskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego Josipem Broz-Tito a szefem rządu radzieckiego Józefem Stalinem [9]. Podstawę prawną wkroczenia Armii Radzieckiej do północnej Norwegii i wyzwolenia okręgu Kirkenes stanowiło porozumienie zawarte 17 maja 1944 r. w Londynie między królewskim rządem Norwegii a rządami Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii [10].

Do pozostałych krajów Europy wojska radzieckie wkraczały jako zwycięskie siły zbrojne koalicji antyhitlerowskiej. Formalnoprawną podstawę działań na ich terytorium stanowiły międzynarodowe decyzje antyhitlerowskiego przymierza, takie jak: Deklaracja Narodów Zjednoczonych z 1 stycznia 1942 r., postanowienia konferencji moskiewskiej z października 1943 r., deklaracja teherańska trzech wielkich mocarstw z 1 grudnia 1943 r. oraz dokumenty konferencji jałtańskiej z lutego 1945 r.

Po wkroczeniu na terytoria obcych krajów Radzieckie Siły Zbrojne, w myśl wymienionych porozumień, prowadziły szeroką akcję wyjaśniania ludności zasadniczych założeń polityki Związku Radzieckiego. Oficerowie polityczni informowali, że Kraj Rad nie zamierza dokonywać w danym kraju zmian terytorialnych ani wprowadzać własnych porządków społecznych, że Armia Czerwona wkracza do państw europejskich nie jako zdobywca, lecz jako armia wyzwoleńcza, że siły demokratyczne wyzwolonych krajów uzyskają pełną swobodę działania oraz wsparcie w walce z siłami reakcyjnymi i profaszystowskimi.

Szczególnego znaczenia w działaniach wyzwoleńczych nabierało zagadnie-

[7] *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VIII, *styczeń 1944 — grudzień 1945*, Warszawa 1974, s. 155—157.
[8] *Wnieszniaja politika...*, t. II, Moskwa 1946, s. 123—125.
[9] *Tamże*, s. 236; J. B r o z-T i t o, *Izbrannyje stat'i i rieczi*, Moskwa 1973, s. 148—149.
[10] *Wnieszniaja politika...*, t. II, s. 135.

nie zakresu władzy administracji kształtujących się od nowa państw narodowych z jednej strony, z drugiej zaś dowództw działających na ich terytorium wojsk radzieckich. Jeżeli w Polsce, Czechosłowacji, Jugosławii i Norwegii stosunki między dowództwem wojsk radzieckich a narodową administracją regulowały wspomniane wyżej porozumienia, to w krajach sojuszniczych Niemiec sprawę tę normowały inne międzynarodowe akty prawne: porozumienia o zawieszeniu broni między rządami Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii a rządem konkretnego kraju [11]. Kontrolę postanowień o rozejmie do chwili zawarcia pokoju spełniały Sojusznicze Komisje Kontroli (SKK). Działały one pod kierownictwem przedstawiciela radzieckiego Naczelnego Dowództwa występującego w imieniu mocarstw sojuszniczych. Członkami Komisji byli reprezentanci aliantów zachodnich.

We wszystkich krajach środkowej i południowo-wschodniej Europy wyzwalanych spod panowania faszystowskiego rady wojenne Frontów tworzyły komendantury wojskowe — ogniwa radzieckiej administracji działające niezależnie od urzędów miejscowych. Główne zadanie tych komendantur wojskowych polegało na zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa na tyłach walczących armii. Pracą komendantur kierowały wydziały Zarządu Specjalnego każdego z Frontów działających poza granicami Związku Radzieckiego. Przed rozpoczęciem kolejnego natarcia rady wojenne Frontów i armii mianowały komendantów wojskowych określonych miejscowości, miast, węzłów komunikacyjnych, większych stacji kolejowych położonych w pasie natarcia tych związków operacyjnych. W zależności od lokalizacji i znaczenia wykonywanych zadań komendanci podlegali radom wojennym Frontów bądź armii.

Radzieckie komendantury wojskowe stanowiły etatowe instytucje Armii Radzieckiej i były dostosowane do podziału administracyjnego danego kraju. Komendantowi większej komendantury podlegał zastępca do spraw politycznych. W sprawach kwatermistrzowskich komendantura zależna była od zastępcy szefa tyłów Frontu lub armii ds. zdobyczy wojennych.

Komendant wojskowy spełniał kilka podstawowych funkcji: reprezentował władzę Wodza Naczelnego Armii Czerwonej, był oficjalnym przedstawicielem rady wojennej Frontu lub armii działającej na tym obszarze. W krajach należących poprzednio do bloku państw Osi radziecki komendant wojskowy reprezentował ponadto Sojuszniczą Komisję Kontroli dla danego kraju. Do obowiązków komendanta należało przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa na zapleczu walczących wojsk (ochrona tyłów wojsk i znajdujących się na podległym terenie obiektów gospodarczych, administracyjnych, komunalnych, kulturalnych; konfiskowanie broni i mienia zdobycznego; likwidacja wrogich wystąpień przeciwko jednostkom i instytucjom Armii Radzieckiej), a także stworzenie warunków do wykorzystywania lokalnych zasobów podczas wojny, wreszcie zaspokajanie bieżących potrzeb miejscowej ludności. W tym celu komendant wojskowy koordynował pracę swego urzędu z działalnością lokalnych władz administracyjnych oraz z wysiłkami miejscowych samorządów. W szczególnych wypadkach, lecz tylko na terytorium państw — byłych sojuszników

[11] Porozumienia o zawieszeniu broni zawarte między ZSRR, Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią a Rumunią — 12 IX 1944, Bułgarią — 28 X 1944, Węgrami 20 I 1945; między ZSRR i Wielką Brytanią a Finlandią — 19 IX 1944. Patrz: *Wnieszniaja politika...*, t. II, s. 204—284; t. III, Moskwa 1947, s. 75.

Rzeszy, komendant jako przedstawiciel SKK kontrolował działalność terenowej administracji państwowej.

Komendant nie miał prawa zastępować lokalnych władz w wykonywaniu ich urzędowych czynności. Były jednak wyjątki, jak np. w południowym Siedmiogrodzie, gdzie radziecka administracja wojskowa zmuszona była od października 1944 do marca 1945 r. przejąć w swe ręce pełnię władzy z powodu wrogich wystąpień wobec miejscowej ludności węgierskiej ze strony przedstawicieli ówczesnych rumuńskich rządów generałów Sanatescu i Radescu, a także w obliczu aktów politycznej prowokacji ze strony Narodowej Partii Chłopskiej — prawicowego stronnictwa rumuńskiego, co zagrażało normalnemu funkcjonowaniu tyłów wojsk radzieckich [12].

Określona specyfika wyzwalanych państw, spowodowana czynnikami natury politycznej i militarnej, przyczyniała się do ograniczenia lub rozszerzenia kompetencji radzieckiej administracji wojskowej w danym kraju. Np. w Jugosławii tworzenie radzieckiej administracji wojskowej okazało się zbędne, gdyż od pierwszych dni wyzwoleńczych operacji wojsk radzieckich i bułgarskich w tym kraju pełnię władzy sprawował Jugosłowiański Komitet Wyzwolenia Narodowego [13]. Była to jednak sytuacja wyjątkowa, spowodowana najwidoczniej krótkotrwałością przebywania wojsk radzieckich w Jugosławii. Typowe wszakże kompetencje radzieckich komendantów wojskowych były inne w krajach należących do koalicji antyhitlerowskiej, inne zaś w państwach, będących do niedawna sojusznikami Trzeciej Rzeszy.

W Polsce i Czechosłowacji, a w pewnym stopniu także na oswobodzonych przez wojska radzieckie terenach północnej Norwegii, „władza najwyższa i odpowiedzialność we wszystkich sprawach dotyczących prowadzenia wojny" należała do radzieckiego Wodza Naczelnego tylko „w okresie czasu niezbędnym do przeprowadzenia operacji wojennych" i w „strefie bezpośrednich działań wojennych". Z chwilą jednak, gdy jakakolwiek część terytorium sojuszniczego suwerennego państwa przestawała być strefą bezpośrednich operacji wojennych, rządy tych krajów (w Polsce — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, w Czechosłowacji — rząd Republiki Czechosłowackiej) obejmowały „całkowite kierownictwo nad wszystkimi sprawami administracji cywilnej" [14].

Z kolei w byłych państwach sojuszniczych Rzeszy radzieckie komendantury wojskowe sprawowały swe funkcje jako najwyższe lokalne organy władzy zależne od rad wojennych radzieckich Frontów i armii prowadzących operacje w południowo-wschodniej Europie. Z chwilą jednak zawarcia przez trzy wielkie mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej porozumień o rozejmach z rządami Rumunii, Bułgarii i Węgier radzieckie komendantury wojskowe stały się także w każdym z tych krajów organami wykonawczymi SKK i jako takie odgrywały w nich decydującą rolę.

*

W chwili, gdy wczesną wiosną 1944 r. wojska radzieckie przekroczyły zachodnią granicę swego kraju, większość państw europejskich pozostawała jeszcze pod

[12] M. Minasjan, *Oswobożdienije narodow Jugo-Wostocznoj Jewropy*, Moskwa 1967, s. 468—469.

[13] *Tamże*, s. 469—470.

[14] *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VIII, Warszawa 1974, s. 156; *Wniesznaja politika...*, t. II, s. 123, 135, 156.

okupacją hitlerowskiej Rzeszy. Niewolniczy reżim hitlerowski nadal był ponurą rzeczywistością na ziemiach Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Albanii, Grecji. W dalszym ciągu okupowane były przez Wehrmacht kraje zachodnioeuropejskie i skandynawskie — Francja, Belgia, Luksemburg, Holandia, Dania i Norwegia. W znacznej mierze okrojona była suwerenność europejskich sojuszników Rzeszy: Rumunii, Węgier, Finlandii i Bułgarii.

W krajach okupowanych potęgował działalność wyzwoleńczą ruch oporu, natomiast w europejskich państwach Osi wzrastało niezadowolenie ludności z powodu sprzecznej z interesami narodów polityką faszystowskich rządów, pogłębiał się kryzys polityczny.

Rozszerzanie zasięgu działań wojsk koalicji antyhitlerowskiej, a zwłaszcza sukcesy Armii Radzieckiej zwiastujące zbliżające się wyzwolenie, powodowały w krajach okupowanych i uzależnionych od Rzeszy przypływ nadziei i oczekiwań na rychłe wypędzenie okupanta z ich ziem.

Zadania militarne i polityczne związane z rozpoczęciem działań wyzwoleńczych Radzieckich Sił Zbrojnych poza granicami ZSRR sformułowano podczas wspólnej narady Biura Politycznego Komitetu Centralnego WKP(b) i Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa pod koniec kwietnia oraz ogłoszono w rozkazie Naczelnego Wodza wydanym z okazji święta 1 maja 1944 r. W rozkazie swym marszałek Stalin podkreślał, że zadania Armii Czerwonej nie mogą ograniczyć się do wypędzenia nieprzyjaciela z granic Ojczyzny. „Wojska niemieckie — stwierdzał — przypominają teraz ranną bestię, która musi odpełzać do granic swego legowiska — Niemiec, by zagoić rany... Aby uwolnić nasz kraj i kraje z nami sprzymierzone od niebezpieczeństwa ujarzmienia, trzeba trop w trop ścigać ranną bestię niemiecką i dobić ją w jej własnym legowisku. Ścigając zaś wroga musimy wyzwolić z niewoli naszych braci Polaków, Czechosłowaków i inne sprzymierzone z nami narody Europy zachodniej, znajdujące się pod butem Niemiec hitlerowskich" [15].

Spełnienie wytyczonych zadań wymagało jednak dalszych wysiłków państwa radzieckiego i jego sił zbrojnych. Rzesza hitlerowska dysponowała jeszcze znacznym potencjałem wojennym. W lecie 1944 r., gdy Armia Radziecka rozpoczęła ogromne w swej skali działania wyzwoleńcze, dowództwo hitlerowskie ześrodkowało na froncie wschodnim ponad 60% walczących sił Wehrmachtu. Działały tu cztery niemieckie Grupy Armii i kilka zgrupowań operacyjnych (179 dywizji, 5 brygad niemieckich oraz 49 dywizji i 18 brygad faszystowskich państw sojuszniczych) oraz część sił 20 niemieckiej armii piechoty górskiej, trzy Floty Powietrzne Luftwaffe, a także zgrupowania okrętów Kriegsmarine w europejskim akwenie północnym, na Bałtyku i Morzu Czarnym. Siły Rzeszy i jej sojuszników na froncie radziecko-niemieckim liczyły wówczas łącznie 4,3 mln żołnierzy, dysponowały 59 tys. dział i moździerzy, 7,8 tys. czołgów i dział pancernych oraz 3,2 tys. samolotów bojowych [16].

Przywódcy Trzeciej Rzeszy żywili nadzieję uniknięcia całkowitej klęski, licząc na rozłam w koalicji antyhitlerowskiej. Starali się zatrzymać za wszelką cenę na-

[15] J. Stalin, *O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego*, Warszawa 1951, s. 148—149.

[16] *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 9, s. 24.

tarcie Armii Czerwonej i przeszkodzić jej we wkroczeniu do ujarzmionych krajów europejskich.

Armia Radziecka, która podjęła w czerwcu 1944 r. na Białorusi i Ukrainie wielką ofensywę wyzwoleńczą i doprowadziła ją w tym samym roku do Lublina, Warszawy, Bukaresztu, Sofii, Belgradu i Budapesztu, reprezentowała wielką siłę. Na rozległym froncie wschodnim o długości 4,5 tys. km od Morza Barentsa na północy do rzeki Prut i Morza Czarnego na południu działały związki operacyjne mające łącznie 6,6 mln ludzi, 98,1 tys. dział i moździerzy, 7,1 tys. czołgów i dział pancernych oraz blisko 12,9 tys. samolotów bojowych [11].

[11] *Tamże.*

Rozdział VI

WYZWOLENIE POLSKI

Walki o Polskę rozpoczęła Armia Radziecka podczas realizacji strategicznej operacji białoruskiej na centralnym odcinku frontu wschodniego w lecie 1944 r. W końcowej fazie tej operacji, u progu ostatniej dekady lipca, wkroczyły na teren Polski — w ślad za rozbitymi związkami niemieckiej Grupy Armii „Środek" — wojska trzech Frontów radzieckich: 3, 2 i 1 Frontu Białoruskiego.

Najpóźniej, bo 30 lipca weszły na tereny północnej Polski wojska 3 Frontu Białoruskiego dowodzone przez gen. Iwana Czerniachowskiego. Na południe od jeziora Gaładuś przekroczyły granicę polsko-radziecką dywizje należącej do tego Frontu 31 armii gen. Wasilija Głagolewa rozpoczynając walki o Suwalszczyznę.

17—20 lipca na obszar północnej Białostocczyzny wkroczyły związki 2 Frontu Białoruskiego pod dowództwem gen. Gieorgija Zacharowa: 50 armia gen. Iwana Boldina i 49 armia gen. Iwana Griszyna. Wojska 3 armii gen. Aleksandra Gorbatowa po przekroczeniu granicy nacierały na ogólnym kierunku Krynki — Białystok.

W pasie głównego kierunku strategicznego: od Białowieży do Dorohuska, weszły na terytorium Polski związki operacyjne 1 Frontu Białoruskiego, którym dowodził wówczas marszałek Konstanty Rokossowski. Najbardziej aktywne działania rozwinęły się na lewym skrzydle Frontu, gdzie w nocy z 20 na 21 lipca jednostki 8 armii gwardii gen. Wasilija Czujkowa, 47 armii gen. Nikołaja Gusiewa i 69 armii gen. Władimira Kołpakczy sforsowały Bug, przełamały obronę nieprzyjaciela i rozwinęły natarcie przez tereny Lubelszczyzny ku Wiśle.

Związki taktyczne 69 armii w walkach nad Turią i Bugiem wspierała artyleria Armii Polskiej w ZSRR. Wspólnie z wojskami radzieckimi artylerzyści polscy forsowali 20 lipca Bug i jako pierwsi żołnierze odradzającego się Wojska Polskiego wkroczyli na ziemię ojczystą.

Rano 22 lipca 1944 r. grupa szybka 69 armii — 7 korpus kawalerii gwardii wraz ze 107 brygadą pancerną i 5 pułkiem motocyklistów 2 armii pancernej gen. Siemiona Bogdanowa — wyzwoliła Chełm. Wspólnie z wojskami radzieckimi 23 lipca przekroczyły Bug główne siły Armii Polskiej, podążając forsownym marszem obok innych związków 1 Frontu Białoruskiego w kierunku Wisły.

Wyzwolenie południowo-wschodnich regionów Polski przypadło w udziale

wojskom 1 Frontu Ukraińskiego dowodzonym przez marszałka Iwana Koniewa. Wyzwalanie ziem polskich rozpoczęto tu w ramach realizacji drugiego etapu wielkiej operacji zaczepnej, którą nazwano później lwowsko-sandomierską. Jako pierwsze 20 lipca na południe od Hrubieszowa przekroczyły granicę dywizje 3 armii gwardii gen. Wasilija Gordowa, a w rejonie Lubyczy Królewskiej oddziały 44 brygady pancernej. W pościgu za cofającymi się wojskami niemieckiej Grupy Armii „Północna Ukraina" wkroczyły na terytorium Polski w następnych dniach korpusy 13 armii gen. Nikołaja Puchowa, 1 armii pancernej gwardii gen. Michaiła Katukowa oraz grupa konno-zmechanizowana gen. Siergieja Sokołowa. W dalszych dniach lipca przekroczyły granicę polsko-radziecką i kontynuowały natarcie na Rzeszowszczyźnie wojska 60 armii gen. Pawła Kuroczkina, 3 armii pancernej gwardii gen. Pawła Rybałki i 4 armii pancernej gen. Dmitrija Leluszenki, grupy konno-zmechanizowanej gen. Wiktora Baranowa oraz 38 armii gen. Kiriła Moskalenki. Związki utworzonego 5 sierpnia 1944 r. 4 Frontu Ukraińskiego pod dowództwem gen. Iwana Pietrowa podjęły w Bieszczadach walki o wyzwolenie południowo-wschodniego cypla terytorium Polski.

Na wyzwolonych terenach wschodniej Polski od 22 lipca 1944 r. rozpoczął działalność, początkowo w Chełmie, a następnie w Lublinie, pierwszy rząd ludowy — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Swój program polityczny i społeczny PKWN ogłosił w manifeście do narodu polskiego. Wysuwał w nim na czoło sprawę kontynuowania wojny aż do ostatecznego zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami, wyzwolenia i zjednoczenia ziem polskich w braterstwie z Armią Radziecką. Manifest proklamował przywrócenie państwowości polskiej, w której władzę ustawodawczą sprawować będzie Krajowa Rada Narodowa. Jednocześnie ogłaszał emigracyjny rząd w Londynie i jego Delegaturę w kraju za władzę samozwańczą i nielegalną. Zapowiadał odrodzenie Polski w sprawiedliwych, etnograficznych granicach na wschodzie oraz sięgającej prastarych rubieży piastowskich nad Odrą i Bałtykiem. Głosił rewolucyjne przeobrażenia w kraju, natychmiastową reformę rolną, a także oddanie pod tymczasowy zarząd państwowy przemysłu, banków, transportu i lasów. PKWN zapowiadał prowadzenie polityki zagranicznej, której podstawą będzie przyjaźń ze wszystkimi państwami koalicji antyhitlerowskiej, zwłaszcza zaś trwały sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Pierwszym aktem rewolucji ludowodemokratycznej stało się tworzenie legalnie działających organów władzy ludowej — rad narodowych na wyzwolonych terenach Polski.

1 sierpnia 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego został uznany de facto przez rząd radziecki jako jedyna władza wykonawcza państwa polskiego [1].

Ujęcie władzy w kraju przez siły lewicy polskiej pod przewodem Polskiej Partii Robotniczej nie było ani przypadkiem, ani skutkiem „eksportu rewolucji".

Wysunięta przez PPR w 1943 r. strategia demokratycznego frontu narodowego stanowiła oryginalną myśl polskiej nauki marksistowskiej. Demokratyczny front narodowy był sojuszem PPR i kilku ugrupowań demokratycznych: lewicowego odłamu Robotniczej Partii Polskich Socjalistów, radykalnego odłamu Stronnictwa

[1] *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VIII, s. 178—179.

Ludowego, bezpartyjnej inteligencji skupionej w Komitecie Inicjatywy Narodowej, działających w podziemiu związków zawodowych i Związku Walki Młodych. W grudniu 1943 r. 14 organizacji społeczno-politycznych ogłosiło manifest demokratycznego frontu narodowego. W noc sylwestrową z 1943 na 1944 r. z inicjatywy PPR ukonstytuowała się w Warszawie Krajowa Rada Narodowa — podziemna reprezentacja narodu, główny ośrodek władzy demokratycznego frontu narodowego. Działalnością KRN kierowało Prezydium z Bolesławem Bierutem jako przewodniczącym. W całym kraju powstały terenowe ogniwa KRN — 400 rad narodowych: wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych, będących lokalnymi organami demokratycznego frontu narodowego, spełniających jednocześnie funkcje podziemnych ogniw władzy ludowej.

Krajowa Rada Narodowa powołała do życia własną siłę zbrojną — Armię Ludową, w której skład weszła, jako jej trzon, organizacja zbrojna PPR — Gwardia Ludowa, a także oddziały bojowe Związku Walki Młodych, część oddziałów Milicji Ludowej Robotniczej Partii Polskich Socjalistów, część Batalionów Chłopskich i niektóre oddziały Armii Krajowej. Na czele Armii Ludowej stanął gen. Michał Rola-Żymierski, a szefem sztabu został mianowany Franciszek Jóźwiak („Witold"). W pierwszej połowie 1944 r. w skład Armii Ludowej wchodziło 14 dużych zgrupowań partyzanckich, po 300—1000 żołnierzy w każdym, i 69 batalionów oraz oddziałów partyzanckich liczących do 100 żołnierzy. Późną wiosną 1944 r. walczyło w polu 10—12 tys. partyzantów AL. Starcia z siłami wojskowymi i policyjnymi okupanta nierzadko przekształcały się w wielkie bitwy partyzanckie. W 1944 r. przeprowadzono 1100 akcji bojowych (w tym 620 — to akcje na linie kolejowe, a 340 — walki z oddziałami Wehrmachtu, SS i policji niemieckiej).

Największa organizacja wojskowa obozu podporządkowanego rządowi emigracyjnemu — Armia Krajowa — od początku 1944 r. rozpoczęła, początkowo na terenach zabużańskich, akcję „Burza", będącą demonstracją zbrojną, obliczoną na tworzenie politycznych faktów dokonanych w obszarze natarcia Armii Radzieckiej. Podczas tej akcji, pod osłoną AK atakującej „straże tylne wycofujących się Niemców", przedstawiciele Delegatury rządu emigracyjnego mieli ujmować władzę przed wkroczeniem wojsk radzieckich, by powitać je w roli gospodarza zajętego terenu. Działania Armii Krajowej w ramach „Burzy", militarnie skierowane przeciwko Niemcom, politycznie wymierzone były przeciw stronie radzieckiej.

Jako pierwsze rozpoczęły realizację „Burzy" w styczniu 1944 r. oddziały 27 Wołyńskiej Dywizji AK, które jednak w toku podjętej akcji, wbrew rozkazom Komendy Głównej, nawiązały pod Kowlem aktywne współdziałanie bojowe z jednostkami Armii Radzieckiej. Część żołnierzy 27 dywizji wstąpiła do stacjonującej w pobliżu Kiwerc na Wołyniu Armii Polskiej w ZSRR. Próby realizacji akcji „Burza" przez oddziały AK kontynuowano w lecie na Wileńszczyźnie i w rejonie Lwowa, a w ostatniej dekadzie lipca w międzyrzeczu Bugu i Wisły.

W dniach letniej ofensywy Armii Czerwonej partyzanci z oddziałów AL i BCh aktywnie wspierali radzieckie działania wyzwoleńcze. Atakowali cofające się jednostki Wehrmachtu, niemieckie kolumny na drogach, niszczyli szlaki komunikacyjne, utrudniali rabunek i wywożenie majątku narodowego. Działania zbrojne zgrupowań i oddziałów AL, przy współudziale innych ugrupowań partyzanckich, zaczęły

powoli przekształcać się w wojnę partyzancką. Oddziały AL, AK, BCh współdziałały z wojskami 1 Frontu Ukraińskiego przy zdobywaniu przez nie, na przełomie lipca i sierpnia, przyczółka na lewym brzegu Wisły w rejonie Sandomierza. Na terenie powiatów Pińczów, Miechów, Proszowice oddziały i grupy partyzanckie tych organizacji podziemnych zlikwidowały posterunki niemieckie tworząc partyzancką „Republikę Pińczowską" (24 VII — 15 VIII 1944). Polski ruch oporu w przededniu wyzwolenia wschodnich obszarów Polski osiągnął maksymalną aktywność bojową. Wniósł tym samym znaczny wkład w rozbicie niemieckich wojsk w Polsce [2].

Wraz z organizowaniem na wyzwolonych terenach kraju instytucji władzy ludowej, w szybkim tempie postępowało rozpoczęte w sierpniu 1944 r. formowanie sił zbrojnych — odrodzonego Wojska Polskiego. Spełniało ono wówczas dwie zasadnicze funkcje: jako siła zbrojna państwa polskiego uczestniczyło w działaniach na froncie obok swego najbliższego sojusznika — Armii Radzieckiej; w tym samym czasie jako wojsko o nowej jakości społecznej, wojsko ludowe, było zbrojnym ramieniem rewolucji ludowodemokratycznej w Polsce.

Dekretem z 26 sierpnia 1944 r. PKWN rozwiązał wszystkie tajne organizacje wojskowe na ziemiach wyzwolonych i wezwał byłych partyzantów do wstąpienia w szeregi Wojska Polskiego. Dowództwo AK pozostało jednak głuche na wezwanie PKWN. Większość oddziałów AK pozostała w podziemiu. Spośród innych organizacji wojskowych podporządkowały się Naczelnemu Dowództwu WP i wstąpiły do wojska oddziały Korpusu Bezpieczeństwa związane z Delegaturą rządu emigracyjnego. Liczne oddziały BCh oraz poszczególni żołnierze i oficerowie tej organizacji ujawnili się i zaciągnęli do wojska.

Przeciwdziałanie obozu londyńskiego jednak nie słabło. Z jednej strony trwało tworzenie przez PKWN ogniw nowej ludowej władzy, z drugiej wzmagał się opór nielegalnego aparatu Delegatury rządu emigracyjnego oraz kształtowało się nowe, antyrewolucyjne podziemie, gros którego miały tworzyć organizacje wojskowe związane z tym rządem. Aktywizowały się także inne nurty podziemne, w tym o skrajnie reakcyjnym obliczu, jak Narodowe Siły Zbrojne lub organizacje nacjonalistów ukraińskich. Na wyzwolonych terenach szerzyła się akcja polityczno-propagandowa skierowana przeciwko poczynaniom PKWN. Przeciwnicy nowej Polski sięgnęli także do metod terroru. Mordowano aktywistów PPR, PPS, działaczy stronnictw demokratycznych, funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, żołnierzy ludowego wojska i Armii Radzieckiej. Kierownictwo reakcyjnego podziemia zdawało sobie sprawę z roli odrodzonego Wojska Polskiego jako ostoi młodej władzy ludowej. Usiłowało więc za wszelką cenę pokrzyżować mobilizację do wojska, usiłowało organizować dezercje, stosować metody presji moralnej i zastraszania poborowych. Dążyło do dyskredytacji nowej władzy jako rzekomej wyrazicielki „interesów obcego mocarstwa" i lansowało w propagandzie — w myśl teorii „dwóch wrogów" — tezę o nowej okupacji Polski. Znaczna część ludności na wyzwolonych terenach Polski, powodowana różnymi przyczynami, najczęściej przeświadczeniem o legalności poczynań stronników rządu emigracyjnego, dawała posłuch rozpowszechnianym przez prolondyńskie podziemie pogłoskom i jego nakazom w sprawie stosunku wobec PKWN.

[2] *Walka i zwycięstwo. Wkład narodu polskiego w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami 1939—1945*, Warszawa 1985, s. 124—125 (dalej: *Walka i zwycięstwo...*).

Saperzy radzieccy budują przeprawę na Dnieprze. Wrzesień 1943 r.

Konferencja w Teheranie, 28 listopada 1943 r. Przywódcy wielkich mocarstw: Józef Stalin, Franklin D. Roosevelt, Winston S. Churchill

Dowódca 1 Frontu Ukraińskiego gen. Nikołaj Watutin. Bitwa o Kijów, listopad 1943 r.

Dowódca 2 Frontu Ukraińskiego marsz. Iwan Koniew (z prawej) i szef sztabu Frontu gen. Matwiej Zacharow, marzec 1944 r.

Wręczenie broni żołnierzom uzupełnień. Początek 1944 r.

Tysiące Niemców wziętych do niewoli podczas operacji korsuń-szewczenkowskiej na Ukrainie Luty 1944 r.

Żołnierski posiłek w czasie marszu. Początek 1944 r.

Ranny dowódca nie opuścił pola walki

W marszu na zachód. Lato 1944 r.

Pilotki z 46 pułku lotniczego gwardii przybyły na Białoruś po wyzwoleniu Krymu. Lato 1944 r.

Dowódca 1 Frontu Nadbałtyckiego gen. Iwan Bagramian

Zwyciężymy!

Konstruktorzy radzieckich samolotów bojowych. Od lewej: Siemion Ławoczkin, Andriej Tupolew, Aleksander Jakowlew, Artiom Mikojan

Seryjna produkcja samolotów bojowych na zapleczu.

Nowe czołgi T-34 w drodze na front

Bomby lotnicze — dla Frontu!

Kołchoźnicy obwodu iwanowskiego wiozą zboże do punktu dostaw. Wrzesień 1944 r.

Montowanie pistoletów maszynowych. Przy warsztacie 14—16-letnie dziewczęta. Zastępują braci i ojców, którzy poszli na front

Żołnierze 1 Frontu Białoruskiego podczas defilady w wyzwolonym Lublinie, 25 lipca 1944 r.

Nad Wisłą, lato 1944 r. Dwaj oficerowie bratnich armii przy mapie operacyjnej

Płk Wasilij Skopenko — bohater Sandomierza

Dowódca 1 armii gwardii gen. Andriej Greczko w czasie operacji lwowsko-sandomierskiej, lato 1944 r.

Cekaemiści zmieniają stanowisko ogniowe. Karpaty, wrzesień 1944 r.

W tym samym jednak czasie, mimo napięcia politycznego oraz psychologicznej i fizycznej presji podziemia, obiektywna rzeczywistość stopniowo torowała sobie drogę do świadomości społeczeństwa, uwolnionego od koszmaru okupacji hitlerowskiej przez radzieckich przecież żołnierzy i żołnierzy nowego, ludowego wojska. Radość z wyzwolenia ujawniała się w faktach entuzjastycznego witania przez ludność wkraczających jednostek Armii Radzieckiej czy też w okazywaniu im wszelkiej możliwej pomocy. Od chwili wypędzenia Niemców przez radzieckiego sojusznika z kolejnej połaci ziemi polskiej zaczynało się niejako nowe odliczanie czasu. Razem z takimi pojęciami, jak: „przed wojną", „podczas okupacji", „za Niemca", funkcjonowało nowe, coraz powszechniej używane: „po wyzwoleniu".

W tych trudnych czasach, na wyzwolonych terenach kraju przebywały liczące 2—2,5 mln żołnierzy jednostki Armii Radzieckiej — związki operacyjne i taktyczne wszystkich rodzajów wojsk, służby, instytucje i jednostki tyłów armii i Frontów: różnorodne magazyny, bazy przeładunkowe, jednostki transportowe, drogowe, budowlane, szpitale polowe, ośrodki ewakuacyjne i inne. Ta ogromna masa samą swą obecnością na naszej ziemi stała się obiektywnym czynnikiem, który uniemożliwiał szersze i aktywniejsze działanie sił reakcyjnych, a tym samym rozpalenie przez te ośrodki bratobójczej wojny domowej, której celem byłoby obalenie władzy ludowej.

Przyczyny i cele wkroczenia wojsk radzieckich na terytorium Polski wyjaśniało „Oświadczenie Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR o stosunku Związku Radzieckiego do Polski" z 26 lipca 1944 r., które stwierdzało, że wojska radzieckie wspólnie z armią polską działającą na froncie wschodnim przekroczyły granicę radziecko-polską ścigając armie niemieckie. „Wojska radzieckie — głosił dalej dokument — weszły na terytorium Polski ożywione jedynym postanowieniem — rozbicia wrogich armii niemieckich i dopomożenia narodowi polskiemu w dziele wyzwolenia go spod jarzma najeźdźców niemieckich i odbudowy niepodległej, silnej i demokratycznej Polski.

Rząd Radziecki oświadcza, że uważa działania wojenne Armii Czerwonej na terytorium Polski za działania na terytorium państwa suwerennego, zaprzyjaźnionego, sprzymierzonego. W związku z tym Rząd Radziecki nie zamierza ustanawiać na terytorium Polski organów swojej administracji, uważając, że jest to sprawa narodu polskiego. Z tego powodu Rząd Radziecki postanowił zawrzeć z Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego porozumienie w sprawie stosunków między Dowództwem Radzieckim a Administracją Polską.

Rząd Radziecki oświadcza, że nie zamierza przyłączyć jakiejkolwiek części terytorium polskiego ani zmieniać ustroju społecznego w Polsce i że działania wojenne Armii Czerwonej na terytorium Polski są podyktowane jedynie koniecznością wojenną i chęcią udzielenia zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu pomocy w wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej" [1].

Wspomniane w oświadczeniu „Porozumienie między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego i Rządem ZSRR o stosunkach między radzieckim Wodzem Naczelnym a polską administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich na teryto-

[1] J. Stalin, *Wybór dokumentów w sprawie polskiej*, Warszawa 1949, s. 13—14.

rium Polski" zostało podpisane na Kremlu w tym samym dniu — 26 lipca 1944 r. [4] Regulowało ono stosunki polsko-radzieckie na czas trwania działań wojennych na ziemiach polskich. Porozumienie stanowiło przede wszystkim, jak już wspomnieliśmy, podstawę prawną przebywania wojsk radzieckich na terytorium Polski i prowadzenia na jej obszarach działań wojennych przeciwko wspólnemu wrogowi. W dokumencie stwierdzano, że w strefie bezpośrednich działań wojennych władza najwyższa i odpowiedzialność we wszystkich sprawach dotyczących wojny, w okresie koniecznym dla przeprowadzenia operacji, koncentruje się w ręku radzieckiego Wodza Naczelnego.

Porozumienie głosiło, że Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego tworzy na wyzwolonych ziemiach administrację i kieruje nią zgodnie z ustawodawstwem polskim, że organizuje i rozbudowuje Wojsko Polskie oraz zapewnia czynną pomoc Armii Radzieckiej w czasie jej przebywania na terytorium Polski.

Z chwilą, gdy jakakolwiek część terytorium Polski przestawała być strefą bezpośrednich operacji wojennych, PKWN obejmował całkowite kierownictwo nad administracją cywilną. Łączność między PKWN a radzieckim Wodzem Naczelnym zgodnie z porozumieniem realizowano za pośrednictwem Polskiej Misji Wojskowej, w strefie zaś operacji wojennych za pośrednictwem pełnomocników PKWN przydzielonych do poszczególnych Frontów.

Tekst „Porozumienia" stwierdzał także, że osoby należące do Radzieckich Sił Zbrojnych podlegają na terytorium Polski jurysdykcji radzieckiej. Natomiast żołnierze Polskich Sił Zbrojnych podlegali wojskowym normom prawnym i regulaminom polskim. Jurysdykcji polskiej podlegała też ludność cywilna na terytorium polskim nawet w wypadku przestępstw popełnionych przeciwko wojskom radzieckim, z wyjątkiem przestępstw w strefie operacji wojennych, które podlegały jurysdykcji radzieckiego Wodza Naczelnego.

Porozumienie stanowiło, że formowane na terytorium radzieckim polskie jednostki wojskowe będą walczyć na ziemiach polskich. W ciągu całego okresu wspólnych działań wojennych siły polskie będą podlegały pod względem operacyjnym dowództwu Armii Czerwonej, w sprawach natomiast organizacyjnych i personalnych — dowództwu Wojska Polskiego [5].

O stosunku Stalina do sprawy polskiej i funkcjonowaniu administracji wojennej na ziemiach polskich szczegółowo informuje zastępca dowódcy 1 Frontu Ukraińskiego do spraw politycznych i członek rady wojennej Frontu gen. Konstantin Krajniukow.

W końcu lipca 1944 r. do Moskwy wezwano członków rad wojennych Frontów działających na terytorium Polski w celu wymiany doświadczeń w dziedzinie pracy politycznej i specyfiki działania wojsk radzieckich poza granicami kraju.

Z polecenia Stalina przybyli na naradę generałowie opracowali projekt uchwały Państwowego Komitetu Obrony ZSRR w sprawie zachowania się żołnierzy Armii Radzieckiej w nowych warunkach. Po zapoznaniu się z sytuacją w pasach

[4] Ze strony polskiej porozumienie podpisał przewodniczący PKWN i kierownik resortu spraw zagranicznych E. Osóbka-Morawski, ze strony radzieckiej — ludowy komisarz spraw zagranicznych W. Mołotow. Por.: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VIII, s. 157—158.

[5] *Tamże*, s. 155—158.

działania Frontów radzieckich na terytorium Polski radziecki Wódz Naczelny poczynił kilka uwag na temat losów narodu polskiego i aktualnych zadań rad wojennych Frontów. Stalin zaznaczył — pisze Krajniukow — że Polacy ciągle byli uciskani — najpierw przez samowładną carską Rosję, następnie przez rodzime klasy posiadające i kapitalistyczne mocarstwa Zachodu. Mówił, że w ręku imperialistów Polska nieraz stawała się kamieniem niezgody, ogniskiem sprzeczności, konfliktów i starć wojennych. Stalin podkreślił, że w historycznych dniach, kiedy Armia Czerwona wyzwala naród polski z faszystowskiej niewoli, zakładane są podstawy niewzruszonej braterskiej przyjaźni narodów ZSRR i Polski. Rady wojenne winny dbać o stałe umacnianie i pielęgnowanie tej przyjaźni po wsze czasy. Wskazał też, że internacjonalistyczny obowiązek żołnierzy radzieckich polega na okazaniu narodowi polskiemu pomocy w odrodzeniu silnej, niezawisłej i demokratycznej Polski.

Przewodniczący Państwowego Komitetu Obrony oznajmił także, że wojska radzieckie nie będą tworzyć na terytorium Polski swojej administracji ani wprowadzać własnych porządków. Zaznaczył, że radzieckie władze wojskowe nie powinny ingerować w sprawy wewnętrzne wyzwalanego kraju, gdyż jest to suwerenne prawo Polaków. Utworzono Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, on też powoła własną administrację. Z PKWN należy utrzymywać ścisły kontakt, przy czym żadnej innej władzy nie uznawać.

Powtarzam — kategorycznie stwierdził Stalin. — Żadnej innej władzy poza Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego nie uznawać.

Radziecki Wódz Naczelny nakazał następnie radom wojennym Frontów, których wojska wkroczyły na ziemię polską, wydać odezwy do narodu polskiego wzorując się na treści oświadczenia rządu radzieckiego z 26 lipca 1944 r. [6]

Rady wojenne Frontów wydały w wielkich nakładach i rozpowszechniły takie odezwy na wyzwolonych terenach Polski w postaci ulotek rozlepianych lub rozrzucanych ze specjalnych samochodów. Treść odezw przekazywano przez urządzenia nagłaśniające, nadawano przez radio. W odezwach wzywano ludność do okazywania wszechstronnej pomocy Armii Radzieckiej, aby przyspieszyć rozbicie wojsk hitlerowskich i ostateczne wyzwolenie Polski [7].

W warunkach wzmagania przez reakcyjne podziemie napięcia politycznego na wyzwolonych terenach Polski rady wojenne Frontów i armii nawiązywały przyjazne stosunki i współpracę z lokalnymi organami władzy ludowej, tworzonej przez PKWN [8]. Na szczeblu centralnym zadania te wykonywało przedstawicielstwo rządu radzieckiego przy PKWN, kierowane przez gen. Bułganina, a w terenie komendantury wojskowe.

W Polsce, zgodnie z decyzją Państwowego Komitetu Obrony ZSRR, radzieckie komendantury wojskowe utworzono w pasach działania Frontów. Powołano je w miastach wojewódzkich, powiatowych i w gminach, na ważniejszych stacjach kolejowych i w węzłach komunikacyjnych. Komendanci gmin i większych osiedli podlegali komendantom powiatowym, natomiast komendanci Lublina, Chełma, Białegostoku, później zaś wszystkich miast wojewódzkich — radom wojennym odpo-

[6] K. Krajniukow, *Orużje osobogo roda*, Moskwa 1977, s. 275—277.

[7] *Tamże*, s. 277.

[8] *Tamże*, s. 346—347.

wiednich Frontów. W pasie działań 1 Frontu Ukraińskiego do początku 1945 r. funkcjonowało 80 radzieckich komendantur wojskowych [9]. Podobnie było na obszarach operacyjnych innych Frontów w Polsce.

Komendantury te współpracowały z miejscową administracją polską, uczestnicząc w uruchamianiu przemysłu, odbudowie szlaków komunikacyjnych, kolei, mostów, linii łączności itp. Prowadziły także na szeroką skalę polityczną akcję wyjaśniającą wśród miejscowej ludności. Rozpowszechniały dokumenty rządu ZSRR, odezwy rad wojennych Frontów wyjaśniające cele przebywania Armii Czerwonej na terytorium Polski, dzienniki radzieckie wydawane w języku polskim przez rady wojenne 1 Frontu Ukraińskiego („Nowe Życie") i 1 Frontu Białoruskiego („Wolność") [10]. Jednorazowy nakład każdej z tych gazet wynosił 20 tys. egzemplarzy [11].

W wydanej 10 października 1944 r. przez Sztab Generalny Radzieckich Sił Zbrojnych „Instrukcji dla komendantów wojskowych na wyzwolonym spod okupacji niemieckiej terytorium Polski" wyraźnie nakazywano komendantom utrzymywanie jak najściślejszego kontaktu z lokalnymi władzami powołanymi przez PKWN, zakazywano jednak wtrącania się do spraw cywilnych. Instrukcja stwierdzała stanowczo: „poza przedstawicielami PKWN żadnych innych władz, osób i organizacji pretendujących do objęcia władzy nie uznawać, żadnych pertraktacji z nimi nie podejmować, traktować je jako samozwańcze" [12].

Logicznym rozwinięciem i formalnym potwierdzeniem współpracy między dowództwem wojsk radzieckich a młodą władzą ludowej Polski stało się zawarcie 21 kwietnia 1945 r. sojuszniczego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między naszym krajem a Związkiem Radzieckim.

Wyzwalanie Polski trwało około dziewięciu miesięcy i wyraźnie dzieliło się na dwa etapy. Pierwszy obejmował aktywne działania wojenne w skali strategicznej na terytorium Polski od lipca do października 1944 r., drugi — od stycznia do marca 1945 r. Od października 1944 do połowy stycznia 1945 r. trwała w działaniach strategicznych na ziemiach polskich pauza operacyjna, podczas której przygotowywano intensywnie zimową ofensywę Armii Radzieckiej i ludowego Wojska Polskiego.

Wojska czterech Frontów radzieckich: 3, 2 i 1 Białoruskiego oraz 1 Frontu Ukraińskiego, które, jak wspominaliśmy, wkroczyły w lipcu 1944 r. w ślad za cofającymi się związkami niemieckich grup armii „Środek" i „Północna Ukraina" na terytorium Polski, w szybkim tempie kontynuowały działania zaczepne. Wojska te składały się z siedemnastu armii ogólnowojskowych, czterech armii pancernych, czterech armii lotniczych. Liczyły one łącznie (nie uwzględniając jednostek tyłów Frontowych i armijnych) 1,8 mln żołnierzy, miały ponad 38 tys. dział i moździerzy, ok. 5 tys. czołgów i dział pancernych [13].

[9] *Tamże*, s. 347.
[10] *Tamże*, s. 278; Por. także: *Braterstwo broni. Bratstwo po orużiju*, Warszawa 1975, s. 314.
[11] Krajniukow, *op. cit.*, s. 278, 347—348.
[12] Centralne Archiwum Wojskowe, sygn. III—1—166, k. 25. Instrukcja wojennym komiendantam oswobożdiennoj ot niemieckich okupantow territorii Polszy.
[13] *Misja wyzwoleńcza Radzieckich Sił Zbrojnych w II wojnie światowej*, Warszawa 1974, s. 105.

W końcu lipca największe znaczenie miały walki w pasie działania lewego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego (61, 69, 70 i 47 armia, 8 armia gwardii, 2 armia pancerna, 6 armia lotnicza) oraz na odcinku prawego skrzydła 1 Frontu Ukraińskiego (3 armia gwardii, 13 armia, 1 i 3 armie pancerne gwardii, 2 armia lotnicza). W składzie wojsk lewego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego podjęła akcję bojową na ziemi ojczystej 1 armia Wojska Polskiego.

Działania zaczepne lewego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego rozwinęły się w operację, nazwaną w okresie późniejszym brzesko-lubelską. Niektórzy historycy polscy nazywają ją lubelsko-warszawską, co chyba jest bardziej trafne.

Wprowadzona w wyłom obrony niemieckiej nad Bugiem 22 lipca 1944 r., jako grupa szybka, 2 armia pancerna wyzwoliła 24 lipca wspólnie z jednostkami 8 armii gwardii Lublin. Kontynuując prowadzone w szybkim tempie natarcie korpusy 2 armii pancernej wyszły 25 lipca nad Wisłę w rejonie Dęblina, a trzy dni później dotarły do rzeki dywizje 8 armii gwardii, 69 armii i 1 armii Wojska Polskiego. Zluzowane pod Dęblinem przez 1 i 2 dywizję polską jednostki 2 armii pancernej gwardii pomyślnie rozwijały natarcie w kierunku Pragi wzdłuż prawego brzegu Wisły.

Na przedpolach prawobrzeżnej Warszawy natarcie radzieckich wojsk pancernych zostało zatrzymane przeciwuderzeniem nieprzyjaciela, który ściągnął zza Wisły świeże siły: cztery dywizje pancerne i dwie piechoty. W wyniku trwającej tu kilka dni zażartej bitwy Niemcom udało się zepchnąć 2 armię pancerną z przedpola Pragi. Dalsze posuwanie się nieprzyjaciela powstrzymały nadchodzące związki 47 armii, 2 armia pancerna jednak poniosła wielkie straty i 5 sierpnia zmuszona była przejść do obrony.

Jednostki 70 armii po sforsowaniu Bugu oskrzydliły Brześć od południowego zachodu. Natomiast dywizje armii prawego skrzydła Frontu opanowały Czeremchę i obeszły Brześć od północy, zdobywając miasto 28 lipca. Tymczasem związki 8 armii gwardii gen. Czujkowa sforsowały Wisłę zdobywając przyczółek na jej zachodnim brzegu w rejonie Magnuszewa, a 69 armia gen. Kołpakczy — na północ od Kazimierza Dolnego. Przyczółki te odegrały ważną rolę w dalszym wyzwalaniu ziem polskich.

Wspólnie z wojskami radzieckimi na odcinku środkowego biegu Wisły działały dywizje 1 armii Wojska Polskiego. Próby forsowania — w ostatnich dniach lipca — Wisły przez 1 i 2 dywizję piechoty, aczkolwiek nie powiodły się, to jednak ułatwiły zdobycie innych przyczółków przez żołnierzy radzieckich. Wraz z jednostkami 8 armii gwardii uczestniczyli w zażartych bojach na przyczółku magnuszewskim polscy czołgiści z 1 Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte, a także żołnierze 2 i 3 dywizji piechoty WP. Razem z jednostkami 47 armii brała udział w walkach o wyzwolenie Pragi 1 dywizja piechoty WP i 1 brygada pancerna.

Po wyzwoleniu 14 września tej dzielnicy Warszawy pododdziały 2 i 3 dywizji piechoty oraz 1 brygady kawalerii WP, przerzucone na warszawski odcinek frontu, prowadziły tu działania zaczepne. Do końca października wspólnie z radzieckimi jednostkami 70 i 47 armii oddziały Wojska Polskiego toczyły walki w rejonie Żerania i Jabłonny.

Związki prawego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego (48, 65 i 28 armia) rozpo-

częły natarcie i współdziałając z 70 i 47 armią spychały nieprzyjaciela w kierunku za-
chodnim na rubież Narwi. Wyzwolono Sokołów Podlaski, Wyszków, Ostrów Mazo-
wiecką, Radzymin. Na początku września wojska 48 i 65 armii sforsowały Narew
i uchwyciły przyczółki pod Różanem i Serockiem, z których w styczniu 1945 r.
wyszło natarcie dywizji 2 Frontu Białoruskiego.

Spośród zagadnień związanych z wyzwalaniem wschodnich terenów Polski
w lecie i jesienią 1944 r. autor pragnie zatrzymać uwagę czytelnika na ważnym wy-
darzeniu polityczno-militarnym, jakim było powstanie warszawskie.

W miarę umacniania się władzy ludowej na wyzwolonych ziemiach polskich
dyspozycyjne ośrodki obozu londyńskiego coraz mniej liczyły się z realiami nowego
układu sił, z rzeczywistością wojskową i polityczną. Zbliżanie się Armii Radzieckiej
i 1 armii Wojska Polskiego do Warszawy, a także niepowodzenie akcji „Burza" na
wschód od Bugu i Wisły, stały się sygnałem do gorączkowych decyzji. Komendant
Główny AK Tadeusz Bór-Komorowski i jego współpracownicy, w porozumieniu z
delegatem rządu Janem Stanisławem Jankowskim i premierem Stanisławem Miko-
łajczykiem, zamierzali bez uzgodnienia z dowództwem nacierających wojsk radziec-
kich podjąć akcję powstańczą w Warszawie, uchwycić władzę w stolicy Polski, a tym
samym stworzyć polityczne fakty dokonane. Nie chcieli jednak uwzględnić faktu, że
powstanie w Warszawie, niezwykle ważnym punkcie strategicznym na bezpośrednim
zapleczu frontu wschodniego, nie uzgodnione z dowództwem Armii Radzieckiej
i Wojska Polskiego, nie ma szans powodzenia. Mimo braku realnej perspektywy
sukcesu dowódca AK wydał rozkaz rozpoczęcia powstania w Warszawie 1 sierpnia
1944 r.

Motywy decyzji o powstaniu trafnie scharakteryzował były członek AK i
uczestnik walk w stolicy, a następnie historyk emigracyjny Jan Ciechanowski:

„Przywódcy krajowi — pisał — podrywając Warszawę do walki kierowali
się głównie względami politycznej i ideologicznej natury. Jankowski i Bór-Komo-
rowski postanowili działać, ponieważ sądzili, że opanowanie Warszawy przez AK
wzmocni w oczach opinii światowej prawa i roszczenia rządu londyńskiego do repre-
zentowania i objęcia władzy w Polsce. Armia Krajowa przez opanowanie Warszawy
miała przygotować grunt do walnej ostatecznej rozgrywki ze Stalinem, która miała
zadecydować, kto będzie rządził powojenną Polską — obóz londyński czy PPR i zwolennicy"[14].

Działający w Warszawie krajowy ośrodek kierowniczy obozu londyńskiego — Dele-
gatura Rządu, Komenda Główna AK i Rada Jedności Narodowej — zamierzał wy-
korzystać stolicę jako atut polityczny walki o władzę. W zamiarach organizatorów
powstania władza w stolicy to symbol władzy nad krajem, to stworzenie politycznych
trudności rządowi radzieckiemu i PKWN, to nadzieja na wywołanie rozdźwięków
w łonie koalicji antyhitlerowskiej.

Powstanie, wzniecone w stolicy przez przywódców obozu londyńskiego jako
demonstracja polityczna, przerosło w bohaterski zryw żołnierzy podziemia i ludności

[14] J.M. Ciechanowski, *Powstanie warszawskie. Zarys podłoża politycznego i dyplomatycznego*,
Warszawa 1984, s. 305.

Warszawy przeciwko znienawidzonemu okupantowi. Do walki włączyły się wszystkie
działające w mieście podziemne organizacje zbrojne i tysiące mieszkańców. Oddziały
warszawskiego okręgu AK, głównej siły powstania, liczyły 40,5 tys. żołnierzy. Do
walki stanęły 23 tys., w tym zaledwie dla 10% starczyło uzbrojenia. Niemcy skiero-
wali przeciwko powstańcom początkowo 16, a następnie prawie 50 tys. doświadczo-
nych i dobrze uzbrojonych żołnierzy [15].

Dowódca działającego w sierpniu 1944 r. na warszawskim kierunku strate-
gicznym 1 Frontu Białoruskiego, marszałek Konstanty Rokossowski, stwierdził, że
powstanie wywołano w chwili najbardziej nieodpowiedniej [16]. Nie przypadkiem hi-
storyk emigracyjny Jerzy R. Krzyżanowski w książce o ostatnim dowódcy Armii
Krajowej gen. Okulickim mimo całej sympatii do przywódców powstania konstato-
wał, że „nie umieli jednak myśleć kategoriami frontów i armii, i z pewnością fałszy-
wie oceniali rozpędzającą się ku Wiśle sowiecką ofensywę" [17]. Ten brak wyobraźni
strategiczno-operacyjnej, „brak perspektywy sztabowej" w Komendzie Głównej AK,
jak pisze Krzyżanowski, drogo kosztował zarówno powstańców, jak i stolicę Polski.

W chwili gdy powstanie stało się faktem, prawoskrzydłowe 48 i 65 armie
1 Frontu Białoruskiego toczyły walki w odległości z górą stu kilometrów na wschód
i północny wschód od Warszawy. 70 armia dopiero co zdobyła Brześć i oczyszczała
ten rejon z resztek okrążonych tam niemieckich wojsk. 47 armia toczyła walki w re-
jonie Siedlec frontem na północ, 2 armia pancerna została związana walkami na po-
dejściach do Pragi i odpierała ze znacznymi stratami kontrataki ściągniętych przez
wroga zza Wisły dywizji pancernych. 1 armia Wojska Polskiego, 8 armia gwardii i 69
armia sforsowały Wisłę na południowy wschód od Warszawy, pod Magnuszewem
i Puławami, zdobywając i rozszerzając przyczółki na zachodnim brzegu Wisły.
Opanowanie stolicy Polski przez wojska radzieckie było więc jeszcze odległe.

Konstanty Rokossowski wyjaśniając ówczesną sytuację operacyjną pod
Warszawą z goryczą pisał: „W swoim czasie znaleźli się ludzie, którzy na łamach
prasy zachodniej usiłowali obwinić wojska 1 Frontu Białoruskiego i oczywiście mnie
o to, że rzekomo świadomie nie wspieraliśmy powstańców warszawskich, skazując
ich tym samym na zagładę... Operacja białoruska pod względem głębokości nie ma
sobie równych. Na prawym skrzydle Frontu przetoczyła się ona na przeszło sześciu-
set kilometrach. To wymagało wielu sił i przelewu krwi. Do tego, by zająć Warszawę
z jej potężnymi umocnieniami i silnym nieprzyjacielskim garnizonem, potrzebny był
czas na uzupełnienie i odpowiednie przegrupowanie wojsk, na podciągnięcie tyłów.
Byliśmy jednak gotowi uczynić wszystko, aby wesprzeć powstańców, zespolić z nimi
nasze wysiłki.

Jednakże ci, którzy wywołali powstanie w Warszawie, nie myśleli o współ-
działaniu ze zbliżającymi się armiami Związku Radzieckiego i Polskimi Siłami
Zbrojnymi utworzonymi w ZSRR. Myśleli tylko o uchwyceniu władzy przed wkro-
czeniem wojsk radzieckich" [18].

[15] *Walka i zwycięstwo...*, s. 125.
[16] Rokossowski, *op. cit.*, s. 328.
[17] J.R. Krzyżanowski, *Generał. Opowieść o Leopoldzie Okulickim*, Londyn 1980, s. 137.
[18] Rokossowski, *op. cit.*, s. 329.

Dowództwo AK licząc na wsparcie z Zachodu dążyło, zwłaszcza w pierwszej fazie walk, do odizolowania powstańców od przebijających się ku Warszawie wojsk radzieckich, jedynej siły, która mogła udzielić realnej pomocy walczącym w stolicy oddziałom. Podjęte przez marszałka Rokossowskiego próby nawiązania łączności z dowództwem Armii Krajowej w Warszawie nie powiodły się. Przeciągające się walki powstańcze przybierały coraz bardziej dramatyczny charakter. Brakowało broni, amunicji, żywności — wszystkiego. Wzrastała liczba rannych. Niemcy ściągali posiłki i potęgowali swe uderzenia.

Rozpoczęte 10 września natarcie działającej najbliżej Warszawy 47 armii, w którym uczestniczyła 1 dywizja piechoty i 1 brygada pancerna Wojska Polskiego, po kilku dniach zaciętych walk doprowadziło do wyzwolenia Pragi. 14 września prawobrzeżna Warszawa odzyskała wolność. Uporczywe, krwawe zmagania powstańców za Wisłą nie ustawały. Wspominając o tych trudnych dniach marszałek Rokossowski wskazywał: „Wtedy właśnie był najbardziej sprzyjający moment do rozpoczęcia powstania w stolicy Polski. Jeśli nastąpiłoby jednoczesne uderzenie wojsk Frontu ze wschodu, powstańców zaś w samej Warszawie (ze zdobyciem mostów), to można byłoby w tym momencie liczyć na wyzwolenie Warszawy i jej utrzymanie. Do czegokolwiek więcej, nawet w najbardziej sprzyjających warunkach, wojska Frontu z pewnością nie były zdolne" [19].

Z chwilą opanowania Pragi na pomoc powstańcom ruszyły pododdziały 2 i 3 dywizji 1 armii Wojska Polskiego. Do 22 września trwały walki na przyczółkach czerniakowskim i żoliborskim. W walkach o przyczółki warszawskie jednostki 1 armii WP poniosły znaczne straty: 3764 zabitych i rannych [20].

Pod presją wydarzeń Komenda Główna Armii Krajowej zdecydowała się w połowie września za pośrednictwem Londynu nawiązać łączność z dowództwem 1 Frontu Białoruskiego. Skutkiem tego kroku było wsparcie ogniowe działań powstańczych przez artylerię Frontu oraz lotnictwo radzieckie i polskie, które bombardowało wskazywane przez powstańców cele i dokonywało zrzutów. Wykonano wówczas 4821 samolotolotów. W tej liczbie 2386 lotów to bombardowanie i ostrzeliwanie celów w mieście, osłona z powietrza rejonów zajętych przez powstańców i rozpoznanie lotnicze; w czasie pozostałych 2435 lotów [21] wykonano zrzuty różnych ładunków na lądowiska wyznaczone przez powstańców [22]. Wsparcia akcji powstańczej z powietrza udzielało też lotnictwo amerykańskie (mało skuteczne zrzuty wykonywane z wysokości 4,5 tys. metrów) oraz brytyjskie (w tym załogi polskie), startujące z baz we Włoszech.

Dostarczane zrzuty oraz wsparcie artylerii i lotnictwa nie mogły już zmienić

[19] *Tamże*, s. 334.
[20] *Braterstwo broni*, s. 269.
[21] *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VIII, s. 266.
[22] W ciągu 13 nocy dostarczono powstańcom drogą powietrzną: 1 działo 45 mm; 1378 pepeszów; 156 moździerzy 50 mm; 505 rusznic ppanc.; 176 kbk; 350 kb niemieckich; 300 pocisków 45 mm; 37 216 min 50 mm; 57 640 szt. amunicji do rusznic ppanc.; 1 312 600 szt. amunicji do „mauzerów"; 312 760 szt. amunicji do „parabellum"; 18 428 granatów ręcznych; 18 270 granatów ręcznych niemieckich; 515 kg materiałów sanitarnych; 10 aparatów telefonicznych; 9600 m kabla telefonicznego; 1 łącznicę polową; 10 baterii telefonicznych; 22 szt. baterii BAS-80; 126 681 kg żywności. Archiwum Ministerstwa Obrony ZSRR, zesp. 233, inw. 2390 tecz. 22, k. 159—161.

sytuacji, zbyt późno nawiązano łączność z dowództwem radzieckim. 2 października 1944 r., po 63 dniach bohaterskich walk, powstanie upadło. Poległo 18 tys. powstańców, 25 tys. odniosło rany, 11 668 dostało się do niewoli. Straty ludności wynosiły około 200 tys. osób [23]. Większość padła ofiarą hitlerowskiego terroru [24]. Był to tragiczny bilans błędnych decyzji przywódców obozu londyńskiego, za które rachunek krwi i życia zapłaciła walcząca Warszawa.

Drugim odcinkiem frontu wschodniego w Polsce, na którym pod koniec lipca 1944 r. zaznaczył się wzmożony wysiłek wojsk radzieckich, był pas działania lewego skrzydła 1 Frontu Ukraińskiego na kierunku: Rawa Ruska — Przemyśl.

Po wkroczeniu na ziemie polskie wojska Frontu kontynuowały natarcie w niesłabnącym tempie. Pokonywały one kolejne rubieże obrony nieprzyjaciela zadając wrogowi jedną porażkę po drugiej. W wyniku kilkudniowych ciężkich walk 27 lipca wyzwolony został Przemyśl. Spowodowało to rozcięcie niemieckiej Grupy Armii „Północna Ukraina" na dwie części, co przeszkodziło nieprzyjacielowi w zorganizowaniu obrony na linii Sanu i stworzyło pomyślne warunki rozwijania ofensywy w kierunku zachodnim.

1 Front Ukraiński marszałka Iwana Koniewa w połowie 1944 r. stanowił najsilniejszy związek operacyjno-strategiczny Armii Radzieckiej. W chwili rozpoczęcia wielkiej operacji Frontu, która przyniosła wolność południowo-wschodnim obszarom Polski (nazwanej później operacją lwowsko-sandomierską), Front miał w swym składzie 80 dywizji piechoty, 10 korpusów pancernych i zmechanizowanych (aż trzy armie pancerne!), 4 samodzielne brygady pancerne i zmechanizowane. Jego jednostki liniowe liczyły 843 tys. ludzi, a razem z tyłami — 1200 tys, dysponowały 13900 działami i moździerzami, 2200 czołgami i działami pancernymi. Wojska naziemne Frontu wspierała 2 armia lotnicza gen. Krasowskiego, dysponująca 2806 samolotami [25].

W osiąganiu sukcesów przez związki 1 Frontu Ukraińskiego decydującą rolę odegrały wojska pancerne i zmechanizowane, zwłaszcza 1 i 3 armia pancerna gwardii o wielkich zdolnościach manewrowych i sile uderzenia. Do akcji bojowej na terytorium Polski weszła najpierw 1 armia pancerna gwardii gen. Katukowa z kierunku Rawy Ruskiej, następnie, z kierunku Mościska — Medyka, 3 armia pancerna gwardii gen. Rybałki. Na lewym skrzydle Frontu w jego drugim rzucie posuwała się 4 armia pancerna gen. Leluszenki.

1 i 3 armie pancerne, spełniające funkcję taranu kruszącego kolejne rubieże i węzły obrony niemieckiej, rozwijały działania zaczepne w pasie natarcia 13 i częściowo 60 armii, na kierunku Przemyśl — Jarosław — Leżajsk — Baranów. Posuwały się one w niezwykle szybkim tempie naprzód i łamiąc opór nieprzyjaciela po dwóch dniach, w nocy 29 lipca, wyszły nad Wisłę w rejonie Baranowa. Z marszu przystąpiły też do forsowania rzeki. Powodzenie natarcia osiągnięto w głównej mierze dzięki

[23] *Walka i zwycięstwo...*, s. 125—126.
[24] *Tamże*, s. 126.
[25] *Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego*, s. 398.

szybkości manewru jednostek pancernych, które uniemożliwiły Niemcom zorganizowanie obrony na pośrednich rubieżach. Już 30 lipca jednostki 1 i 3 armii pancernej gwardii oraz 13 armii gen. Puchowa zdobyły kilka przyczółków na lewym brzegu Wisły w rejonie na południe od Sandomierza, łącząc je następnie w jeden. Rozgorzały zacięte walki o rozszerzenie i utrzymanie przyczółka sandomierskiego.

Prawy sąsiad głównego zgrupowania uderzeniowego Frontu — 3 armia gwardii gen. Gordowa współdziałająca z grupą konno-zmechanizowaną gen. Sokołowa, nacierała na ogólnym kierunku: Hrubieszów — Zamość — Kraśnik — Annopol. 29 lipca rozbiła wojska niemieckie pod Annopolem i zdobyła trzy niewielkie przyczółki na zachodnim brzegu Wisły położone na północ od Sandomierza.

Dowództwo niemieckie, które zdawało sobie sprawę z zagrożenia, jakie tworzył dla wojsk hitlerowskich przyczółek sandomierski, organizowało nieustannie przeciwuderzenia i ściągnęło na początku sierpnia do rejonu walk dodatkowo 12 dywizji piechoty, dywizję pancerną, 6 brygad artylerii pancernej i samodzielne bataliony najnowszych czołgów ciężkich [26]. Dążyło do zlikwidowania przyczółka za wszelką cenę, ale bez powodzenia.

Na przyczółku sandomierskim do końca sierpnia toczyły się walki, w których ściśle współdziałały ze sobą 1 i 3 armia pancerna, 13 armia i wprowadzona do akcji z odwodu Frontu 5 armia gwardii gen. Żadowa. W połowie miesiąca przeprawiono na przyczółek dodatkowo 4 armię pancerną, liczącą wówczas zaledwie 141 czołgów. Działania 5 armii gwardii w istotnej mierze zadecydowały o sukcesie wojsk radzieckich na tym odcinku i utrzymaniu przyczółka. 18 sierpnia jednostki 1 armii pancernej i 13 armii po ciężkich walkach zdobyły Sandomierz. W ten sposób ostatecznie ukształtował się wielki przyczółek na zachodnim brzegu Wisły, wynoszący 75 km wzdłuż frontu i 50 km w głąb. Odegrał on wielką rolę w styczniu 1945 r. jako podstawa wyjściowa natarcia zgrupowania uderzeniowego i głównych sił 1 Frontu Ukraińskiego w ramach operacji wiślańsko-odrzańskiej.

Związki operacyjne lewego skrzydła 1 Frontu Ukraińskiego: 60 i 38 armie oraz 4 korpus pancerny gwardii i grupa konno-zmechanizowana gen. Baranowa ścigały rozbite dywizje niemieckie w kierunku na Sanok — Krosno — Rzeszów — Dębicę. Wyzwoliły Podkarpacie, część Rzeszowszczyzny oraz osiągnęły linię Wisłoki, gdzie front ustabilizował się. Po przeprowadzeniu we wrześniu—październiku operacji dukielskiej związki lewego skrzydła Frontu — 38 armia gen. Moskalenki, 1 armia gwardii gen. Greczki i 1 Korpus Czechosłowacki weszły w skład nowo utworzonego 4 Frontu Ukraińskiego. Dywizje 1 armii gwardii do początku października toczyły uporczywe walki w Bieszczadach, a następnie przeniosły swe działania na terytorium Słowacji.

W wyniku operacji lwowsko-sandomierskiej 1 Frontu Ukraińskiego, która przyniosła wolność południowo-wschodnim terenom Polski, niemiecka Grupa Armii „Północna Ukraina" doznała druzgocącej klęski. W chwili rozpoczęcia operacji liczyła ona 34 dywizje piechoty, 5 dywizji pancernych, jedną zmotoryzowaną i 2 brygady piechoty [27]. W toku natarcia radzieckiego dowództwo hitlerowskie wzmocniło wojska Grupy Armii przerzucając — jak wspominaliśmy — na przyczółek sandomierski dodatkowo 12 dywizji piechoty, jedną pancerną, 6 brygad artylerii i inne jednostki. Nie uchroniło to jednak Grupy Armii „Północna Ukraina" od klęski. Jej osiem dywizji zostało zniszczonych, zaś trzydzieści dwie straciły od połowy do dwóch trzecich stanu osobowego [28].

Wyzwalanie wschodnich terenów Polski przebiegało wśród pełnych napięcia i zaciętych walk. Przełamywanie licznych rubieży obrony niemieckiej, forsowanie przeszkód wodnych, zwłaszcza tak znacznych jak Wisła, San, Bug, powodowało znaczne straty osobowe. Świadczą o tym nawet fragmentaryczne dane, jakimi rozporządzamy. W związkach dwu głównych działających na ziemiach polskich Frontów radzieckich — 1 Białoruskiego i 1 Ukraińskiego, tylko w sierpniu i pierwszej połowie września 1944 r. straty w poległych i rannych wynosiły blisko 300 tys. żołnierzy [29].

Działające na północ od głównego kierunku radzieckiej ofensywy strategicznej wojska 2 Frontu Białoruskiego dowodzone przez gen. Zacharowa (3, 49, 50 armia oraz 4 armia lotnicza) wyzwoliły w końcu lipca Białystok i część województwa w ramach operacji białostockiej. W jej wyniku osłonięto prawe skrzydło południowego sąsiada — 1 Frontu Białoruskiego, przed planowanym uderzeniem nieprzyjaciela od północy. W wyniku trwających do połowy września działań zaczepnych wojska radzieckie zmusiły nieprzyjaciela do wycofania się z większej części północno-wschodnich terenów Polski. Dywizje 2 Frontu Białoruskiego wyzwoliły: Łapy, Knyszyn, Wysokie Mazowieckie, Osowiec, Zambrów, Łomżę i wiele innych miejscowości regionu. Dotarły do Kanału Augustowskiego, Biebrzy i Narwi na odcinku od Augustowa do Różanu, gdzie linia frontu ustabilizowała się do stycznia 1945 r.

Działania te zakończyły pierwszy etap wyzwalania Polski, trwający od lipca do października 1944 r. W wyniku działań wojsk radzieckich w tym okresie, prowadzonych z udziałem 1 armii Wojska Polskiego, oswobodzono prawie całość wschodnich obszarów kraju, położonych między linią Narwi, środkowej Wisły, Wisłoki, a granicą polsko-radziecką [30]. Na obszarach tych, o powierzchni 78 tys. km², mieszkało 5,6 mln osób [31].

Na okupowanych jeszcze ziemiach Polski, położonych na zachód od Wisły, działalność ruchu oporu trwała nadal. W drugiej połowie 1944 r. partyzanci kontynuowali walki na Kielecczyźnie, w Krakowskiem, na Podkarpaciu, Śląsku i Pomorzu. Początkowo, wczesną jesienią, nastąpiło nasilenie działań partyzanckich w Kieleckiem. Tu we wrześniu — październiku rozgorzały największe bitwy partyzanckie AL.: pod Ewiną, w lasach suchedniowskich, w rejonie Gruszki, gdzie zgrupowania polskie po zażartych walkach przebiły się z okrążenia. Trwały też na Kielecczyźnie dywersyjne akcje kolejowe. Następnym ośrodkiem działań zbrojnych stało się Podkarpacie. Oddziały AL., AK, BCh nawiązały tu bojowe współdziałanie z partyzantami radzieckimi. Na Śląsku polskie ugrupowania konspiracyjne dokonywały aktów

[26] *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 9, s. 106.
[27] *Sowietskaja Wojennaja Encykłopiedija*, t. 5, s. 44.

[28] P. R o t m i s t r o w, *Czołgi wczoraj i dziś*, Warszawa 1973, s. 193.
[29] S a m s o n o w, *op. cit.*, s. 487.
[30] Granica państwowa między Polską a ZSRR wytyczona została wzdłuż tzw. linii Curzona zgodnie z zawartym 27 VII 1944 między PKWN a rządem radzieckim porozumieniem. *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. VIII, s. 158—159.
[31] *Strany Centralnoj i Jugo-Wostocznoj Jewropy wo wtoroj mirowoj wojnie*, Moskwa 1972, s. 167.

sabotażu i organizowały akcje dywersyjne. Tworzyły też komitety fabryczne, które miały przeciwdziałać w niszczeniu i wywożeniu mienia fabrycznego [32].

Przemiany społeczno-polityczne na wyzwolonych terenach Polski, uruchomienie zdewastowanej gospodarki, rozwój życia politycznego i okrzepnięcie władzy ludowej, spowodowały uchwalenie przez KRN w końcu 1944 r. ustawy o powołaniu Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej. Podstawą działania rządu był program sformułowany w Manifeście Lipcowym PKWN.

4 stycznia 1945 r. Związek Radziecki jako pierwszy uznał polski Rząd Tymczasowy i nawiązał z nim stosunki dyplomatyczne [33]. Kraj Rad coraz bardziej zacieśniał współpracę ekonomiczną z ludową Polską, okazywał jej polityczne poparcie na arenie międzynarodowej. Pomagał w zaopatrzeniu i rozbudowie Wojska Polskiego, które na początku 1945 r. liczyło już 287 tys. żołnierzy. Obok uczestniczącej w działaniach na froncie 1 armii zakończono w tym czasie tworzenie nowej, 2 armii Wojska Polskiego. W jej skład wchodziły cztery dywizje piechoty (5, 7, 8 i 9), brygada inżynieryjno-saperska, pułk czołgów ciężkich, pułk moździerzy i inne jednostki armijne. Stan 2 armii wynosił wówczas 57 tys. ludzi [34].

Słynna ofensywa zimowa Armii Radzieckiej zapoczątkowała drugi etap wyzwolenia Polski, który trwał do końca marca 1945 r. W okresie tym wyzwolono prawie całość ziem, stanowiących obecnie terytorium państwa polskiego. Ten etap działań wyzwoleńczych wojsk radzieckich w Polsce składał się z kilku wielkich operacji zaczepnych: wiślańsko-odrzańskiej, mazowiecko-mazurskiej, pomorskiej, dolnośląskiej i opolskiej. Największa w skali oraz ilości użytych sił, a także najważniejsza pod względem politycznym była strategiczna operacja wiślańsko-odrzańska. Jej sukces legł u podstaw powodzenia innych operacji.

Operację wiślańsko-odrzańską realizowały dwa najpotężniejsze w tym okresie wojny związki strategiczno-operacyjne Armii Czerwonej: 1 Front Białoruski działający wówczas pod dowództwem marszałka Żukowa na głównym, warszawsko-berlińskim kierunku strategicznym, i 1 Front Ukraiński marszałka Koniewa, rozwijający działania zaczepne w południowym pasie natarcia wojsk radzieckich w Polsce, na ogólnym kierunku: Sandomierz — Radomsko — Wrocław. Siły i środki, jakimi dysponowały oba Fronty, były olbrzymie. Wynosiły one łącznie: 2,2 mln żołnierzy, 33 500 dział i moździerzy, 7000 czołgów i dział pancernych oraz 5000 samolotów bojowych [35]. O szczególnym znaczeniu i skali prowadzonej w ścisłym współdziałaniu przez oba Fronty operacji świadczy fakt, że w ich składzie walczyła ponad jedna trzecia ówczesnego stanu osobowego armii czynnej Radzieckich Sił Zbrojnych, połowa ich czołgów i dział pancernych, jedna trzecia środków ogniowych artylerii i tyleż samolotów [36]. Z sześciu armii pancernych, istniejących na początku 1945 r., pięć działało na terytorium Polski, z tego cztery (1 APanc. gw. gen. Katukowa, 2 APanc.

[32] *Walka i zwycięstwo*, s. 126—128.

[33] 30 I 1945 nastąpiło oficjalne uznanie Rządu Tymczasowego RP przez Czechosłowację, a 30 III przez Jugosławię. Kontynuowano także nieoficjalne stosunki z Tymczasowym Rządem Republiki Francuskiej.

[34] *Ludowe Wojsko Polskie 1943—1945*, Warszawa 1973, s. 190.

[35] *Sowietskaja Wojennaja Encykłopiedija*, t. 2, s. 147.

[36] W. Kulikow, *Internacjonalnaja pomoszcz Sowietskich Wooruzonnych Sił narodam Jewropy w 1941—1945 gg.*, „Nowaja i Nowiejszaja Istorija" 1974, nr 1, s. 34.

gw. gen. Bogdanowa, 3 APanc. gw. gen. Rybałki, 4 APanc. gw. gen. Leluszenki) uczestniczyły w operacji wiślańsko-odrzańskiej [37]. Działanie obu Frontów wspierały z powietrza armie lotnicze: 1 Frontu Białoruskiego — 16 armia gen. Rudenki; 1 Frontu Ukraińskiego — 2 armia gen. Krasowskiego. Każda z nich miała do 3000 samolotów [38].

W składzie 1 Frontu Białoruskiego uczestniczyła w operacji 1 armia Wojska Polskiego. Na początku 1945 r. liczyła pięć dywizji piechoty (1, 2, 3, 4 i 6 DP), brygadę pancerną, brygadę kawalerii, pięć brygad artylerii, dywizję artylerii przeciwlotniczej, dwie samodzielne jednostki pancerne — pułk czołgów ciężkich i pułk artylerii pancernej; ponadto — trzy brygady inżynieryjno-saperskie i armijne jednostki specjalne. Stan osobowy armii wynosił w tym czasie 94 tys. żołnierzy, z tego 71 tys. w jednostkach bojowych. Armia miała 1304 działa i moździerze, 104 działa przeciwlotnicze, 172 czołgi i działa pancerne. Jej działania wspierało 118 samolotów bojowych 4 mieszanej dywizji lotniczej WP [39].

Jednocześnie z przystąpieniem do działań przez dwa główne Fronty, na południu kraju przeszły do natarcia, w ogólnym kierunku na Bielsko, dwie armie 4 Frontu Ukraińskiego gen. Pietrowa, realizując zachodniokarpacką operację Frontu: 38 armia na Podkarpaciu i 1 armia gwardii, która ponownie wkroczyła do Polski ze Słowacji w rejonie Krynicy, w pasmach górskich wzdłuż granicy polsko-czechosłowackiej.

W tym samym czasie rozpoczęły z linii Narwi zaczepną operację mazowiecko-mazurską wojska 2 Frontu Białoruskiego, którym od jesieni 1944 r. dowodził marszałek Rokossowski. Lewoskrzydłowe związki Frontu: 70 armia gen. Wasilija Popowa i 65 armia gen. Pawła Batowa nacierały na Toruń — Chełmno — Grudziądz osłaniając wojska 1 Frontu Białoruskiego przed ewentualnym uderzeniem niemieckim z rejonu Prus Wschodnich.

Dowództwo hitlerowskie usiłowało za każdą cenę utrzymać obszary ziem polskich położone na zachód od Wisły, bowiem ich utrata oznaczała niechybną katastrofę III Rzeszy. W przewidywaniu ofensywy radzieckiej przeciwnik przygotował między Wisłą a Odrą starannie rozbudowany system głębokiej obrony strategicznej, składający się z siedmiu rubieży obronnych. Najbardziej umocniona była rubież pierwsza, wiślańska, mająca cztery pasy o ogólnej głębokości 30—70 km, i rubież szósta ciągnąca się wzdłuż dawnej granicy polsko-niemieckiej, oparta o fortyfikacje stałe trzech rozległych rejonów umocnionych: pomorskiego, międzyrzeckiego i wrocławsko-głogowskiego. Najściślej nieprzyjaciel obsadził rubież nad Wisłą, zwłaszcza w rejonach radzieckich przyczółków na lewym brzegu rzeki. Słabym elementem obrony niemieckiej na obszarze Polski było nieobsadzenie zawczasu pozycji przygotowanych w głębi operacyjnej.

[37] Każda z tych armii — stanowiących wielką siłę uderzeniową i ogniową — liczyła przeciętnie 50 tys. żołnierzy, 700 czołgów, 250 dział pancernych, 850 dział i moździerzy. Radzijewski, *op. cit.*, załącznik, schemat nr 1. Np. w przededniu rozpoczęcia operacji wiślańsko-odrzańskiej, 11 I 1945, 3 APanc. gw. miała 55 686 żołnierzy, 638 czołgów, 238 dział pancernych, 671 dział i moździerzy, 48 wyrzutni rakietowych BM-8 i BM-13, 78 dział plot 38 mm, 60 ckm DSzk plot, 32 samoloty Po-2 oraz 5496 samochodów, *3 Gwardiejskaja tankowaja*, Moskwa 1982, s. 199.

[38] *Sowietskaja Wojennaja Encykłopiedija*, t. 2, s. 293, 297.

[39] *Ludowe Wojsko Polskie*, s. 463—465.

Wojskom 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego dowództwo Wehrmachtu przeciwstawiło, w pasie radzieckiej operacji wiślańsko-odrzańskiej, od ujścia Narwi do Jasła, siły niemieckiej Grupy Armii „A" (od 25 I — „Środek"), dowodzonej przez gen. Josefa Harpego, a następnie gen. Ferdinanda Schörnera, składającej się z 9 i 17 armii polowych oraz 4 armii pancernej. W przededniu natarcia radzieckiego — 10 stycznia 1945 r. — trzy armie i odwody tej Grupy Armii liczyły: 30 dywizji, w tym 4 pancerne i 2 zmotoryzowane, 2 samodzielne brygady i 50 samodzielnych batalionów. Ogółem Grupa Armii „A" miała ok. 560 tys. żołnierzy, 5 tys. dział i moździerzy, 1220 czołgów i dział pancernych, ponad 630 samolotów 6 Floty Powietrznej Luftwaffe. Ponadto w czasie trwania radzieckiej ofensywy zimowej dowództwo niemieckie zmuszone było przerzucić do Polski w pasy natarcia 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego dodatkowo 29 dywizji i 4 brygady z Włoch, Francji i Rzeszy, a także z innych odcinków frontu wschodniego. Nie uchroniło to jednak wojsk hitlerowskich przed druzgocącą klęską [60].

Działania wojsk radzieckich podczas operacji wiślańsko-odrzańskiej ze względu na charakter wykonywanych zadań wyraźnie dzielą się na dwie fazy. W pierwszej (12—17 stycznia) związki 1 Frontu Ukraińskiego i 1 Frontu Białoruskiego przełamały obronę nieprzyjaciela, rozbiły główne siły niemieckiej Grupy Armii „A", tworząc tym samym warunki do dalszego pomyślnego rozwoju ofensywy wyzwoleńczej w Polsce. W drugiej fazie operacji (18 stycznia — 3 lutego) armie obu Frontów współdziałając ze związkami sąsiedniego 2 Frontu Białoruskiego i 4 Frontu Ukraińskiego prowadziły nieustający pościg za nieprzyjacielem, który trwał do końca operacji, niszcząc wysuwane z głębi odwody operacyjne wroga. Wojska radzieckie wyzwoliły centralne obszary kraju, południe, Wielkopolskę i Górnośląski Okręg Przemysłowy. Dotarły do Odry na szerokim froncie i uchwyciły na jej zachodnim brzegu kilka przyczółków.

Cele operacji wiślańsko-odrzańskiej: zamiar szybkiego i całkowitego rozgromienia głównych sił strategicznego zgrupowania Wehrmachtu na ziemiach polskich, determinowały metody jej realizacji. Polegały one przede wszystkim na kruszeniu frontu niemieckiego w wyniku szeregu potężnych uderzeń na kilku kierunkach operacyjnych, które w miarę rozwoju działań zlały się w jednolite głębokie uderzenie czołowe, co zapewniło szybkie przełamanie obrony wroga i natarcie wojsk radzieckich na znaczną głębokość.

Zastosowanie przez dowództwo radzieckie metody przełamania obrony nieprzyjaciela na kilku odcinkach jednocześnie uniemożliwiło Niemcom efektywne wykorzystanie odwodów. Doprowadziło to do załamania się całego strategicznego frontu obrony nieprzyjaciela.

Dla wykonania rozstrzygających uderzeń podstawowe siły nacierających Frontów koncentrowano w zgrupowaniach uderzeniowych, do których włączano wielkie grupy wojsk pancernych i artylerii. Np. w celu wykonania uderzenia przez związki 1 Frontu Białoruskiego z przyczółka warecko-magnuszewskiego ześrodkowano na terenie wynoszącym 44 km wzdłuż frontu i 18 km w głąb 400 tys. żołnierzy (ok. 52% sił piechoty Frontu), 1700 czołgów (ponad 70% jego sił pancernych). Na

[60] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 73, 106.

kierunkach głównych uderzeń Frontów skoncentrowano także do 85% całości sił artylerii. Działania zgrupowań uderzeniowych obu Frontów wspierało 75% uczestniczącego w operacji lotnictwa radzieckiego. W efekcie na odcinkach przełamania Frontów, które wynosiły 15% szerokości pasa ich działań, osiągnięto zdecydowaną przewagę nad nieprzyjacielem. Umożliwiła ona nie tylko wykonanie uderzeń początkowych o ogromnej sile, ale i szybki rozwój powodzenia w głębi operacyjnej [61].

Zasadniczą rolę w osiągnięciu przez oba radzieckie Fronty sukcesu w operacji wiślańsko-odrzańskiej odegrały wielkie związki wojsk pancernych: cztery armie pancerne, pięć samodzielnych korpusów pancernych i korpus zmechanizowany [62]. Stanowiły one oddziały wydzielone Frontów, były głównym środkiem uderzeniowym skutecznie rozcinającym ugrupowanie nieprzyjaciela. Armie i korpusy pancerne przy aktywnym wsparciu lotnictwa nacierających Frontów niszczyły cofające się wojska i odwody niemieckie torując drogę armiom ogólnowojskowym. Tę kluczową rolę wojsk pancernych w operacji charakteryzuje w swych pamiętnikach marszałek Żukow:

„Po wprowadzeniu w wyłom — pisze marszałek — armie pancerne i korpusy zmechanizowane rozwijały natarcie z maksymalnym napięciem sił, nie dając wrogowi wytchnienia ani w dzień, ani w nocy. Silne oddziały wydzielone wykonywały głębokie uderzenia, a jednocześnie nie dawały się wciągnąć w przewlekłe walki z poszczególnymi grupami wojsk nieprzyjaciela, wychodziły na jego tyły, opanowywały przeprawy i węzły dróg, siały panikę i dezorganizowały jego zaopatrzenie.

Przenikanie wojsk pancernych na głębokie tyły nieprzyjaciela uniemożliwiło wojskom hitlerowskim wykorzystanie większości zawczasu przygotowanych rubieży obrony. Od Wisły aż do rejonu Poznania Niemcy nie zdołali zorganizować trwałej obrony na żadnej z tych rubieży" [63].

Tempo i siła natarcia obu Frontów w operacji wiślańsko-odrzańskiej sprawiły, że hitlerowski zamiar wykrwawienia wojsk radzieckich w walkach na kolejnych rubieżach obrony nie powiódł się. Armie i korpusy pancerne nacierając przed związkami ogólnowojskowymi obu Frontów wyprzedzały je niekiedy na odległość do 100 km. Przeciętne tempo posuwania się wojsk pancernych wynosiło 50 km na dobę, a w poszczególnych dniach sięgało 90 km; armie ogólnowojskowe osiągały przeciętne tempo natarcia do 30 km w ciągu doby. Tak wysokie tempo natarcia osiągano w czasie wojny radziecko-niemieckiej po raz pierwszy [64].

O sile ofensywy wojsk radzieckich świadczyła szybkość rozszerzania frontu ich natarcia. Związki 1 Frontu Ukraińskiego i 1 Frontu Białoruskiego rozpoczęły od przełamania obrony niemieckiej na czterech znacznie oddalonych od siebie odcinkach, wynoszących łącznie 73 km. W 3—4 dniu operacji włamanie poszerzono do 500 km, a pod koniec operacji, nad Odrą — do 1000 km. W ciągu zaledwie 23 dni trwania operacji wojska radzieckie posunęły się przez obszar ziem polskich na głębo-

[61] L. Kozłow, *Niekotoryje woprosy wojennogo iskusstwa w Wisło-Oderskoj opieracji*, „Wojenno-Istoriczeskij Żurnał" 1975, nr 3, s. 75—76.
[62] Ponadto w składzie armii ogólnowojskowych działało 8 samodzielnych brygad pancernych, ponad 60 samodzielnych pułków czołgów i 30 samodzielnych dywizjonów artylerii pancernej, których pododdziały przeznaczano do bezpośredniego wsparcia piechoty. *Sowietskije tankowyje wojska*, s. 241.
[63] Żukow, *op. cit.*, t. 2, s. 358.
[64] Radzijewski, *op. cit.*, s. 132—133.

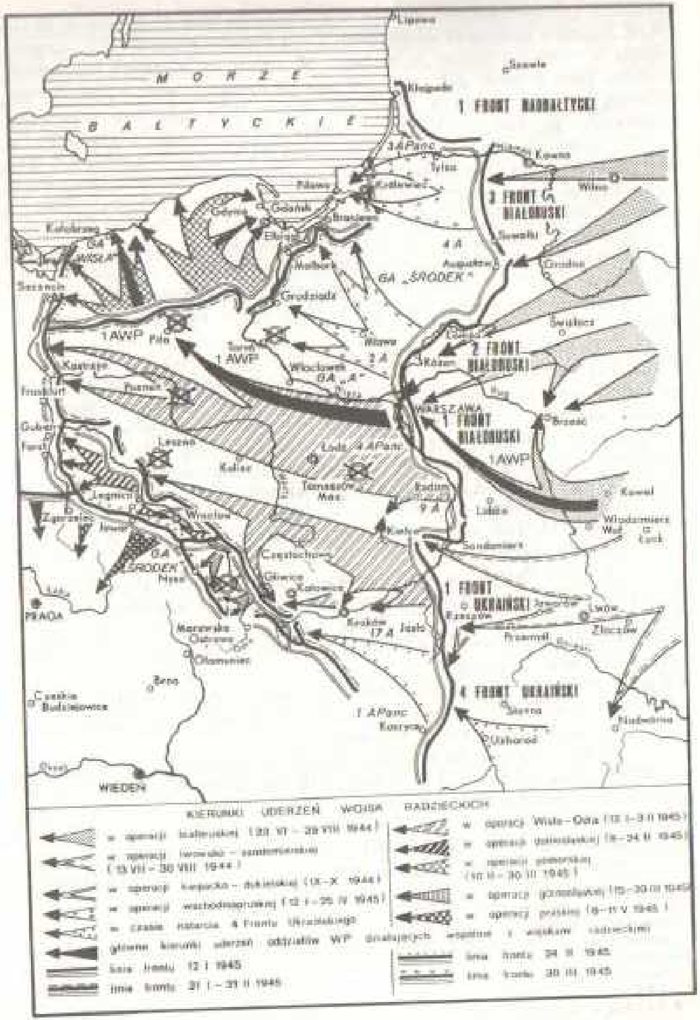

Wyzwolenie Polski

kość około 300 km, w pełni osiągając zamierzone cele strategiczne. Stwierdzić wypada, że operacja wiślańsko-odrzańska zarówno w odniesieniu do skali użytych sił i środków, jak też obszaru działania, tempa i głębokości natarcia oraz siły uderzenia wojsk szybkich nie miała sobie równych wśród operacji strategicznych tej wojny.

Operację wiślańsko-odrzańską zapoczątkowało 12 stycznia 1945 r. natarcie związków 1 Frontu Ukraińskiego z przyczółka sandomierskiego. W centrum podjęło natarcie w kierunku na Częstochowę zgrupowanie uderzeniowe Frontu: 13, 52 armia i 5 armia gwardii; na prawym skrzydle, w kierunku na Kielce — Ostrowiec, 3 armia gwardii i 6 armia. Na lewym skrzydle Frontu wprowadzone do bitwy w drugim dniu operacji dywizje 59 i 60 armii nacierały na Kraków we współdziałaniu z 38 armią 4 Frontu Ukraińskiego.

12 stycznia, już w połowie dnia, marszałek Koniew wprowadził do bitwy grupy szybkie Frontu: 3 armię pancerną gwardii i 4 armię pancerną, które wykorzystały powodzenie osiągnięte przez armie ogólnowojskowe na kierunkach częstochowskim i kieleckim. Wprowadzono także do działań armijne oddziały wydzielone torujące drogę dywizjom piechoty: 31 i 25 korpusy pancerne — w centrum i na prawym skrzydle, oraz 4 korpus pancerny gwardii na kierunku krakowskim. W drugim rzucie Frontu posuwała się 21 armia, 7 korpus zmechanizowany gwardii i 1 korpus kawalerii gwardii.

W wyniku rozbicia kontratakującego zgrupowania nieprzyjaciela w rejonie Kielc i wyzwolenia miasta 15 stycznia przez jednostki 13 armii, 3 armii pancernej gwardii i 4 armii pancernej, wojska 1 Frontu Ukraińskiego rozwinęły natarcie na całej szerokości powiększonego już do 250 km włamania. Klęska pod Kielcami zmusiła Niemców broniących się nad Wisłą na północ od Sandomierza do pośpiesznego odwrotu. 18 stycznia wojska 1 Frontu Ukraińskiego i 1 Frontu Białoruskiego połączyły się w rejonie Szydłowca tworząc wspólny front ofensywy wyzwoleńczej za Wisłą.

Główne siły zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Ukraińskiego: korpusy 3 armii pancernej gwardii gen. Rybalki i 5 armii gwardii gen. Żadowa sforsowały z marszu Pilicę, a następnie Wartę, i 17 stycznia zdobyły Częstochowę przygotowaną przez hitlerowców do długotrwałej obrony. Jednostki 6 korpusu armii Rybalki w tym samym dniu opanowały Radomsko, a późnym wieczorem wszczęły walki o Piotrków Trybunalski. Wspólnie z piechotą 13 armii gen. Puchowa w południe 18 stycznia wyzwoliły miasto.

Na lewym skrzydle Frontu 59 armia gen. Iwana Korownikowa i 60 armia gen. Pawła Kuroczkina rozpoczęły 17 stycznia działania zaczepne na bezpośrednich przedpolach Krakowa. Dążąc do uratowania dawnej stolicy Polski przed zniszczeniem, a zwłaszcza w trosce o zachowanie licznych zabytków kultury, dowództwo Frontu zrezygnowało z wykonywania zmasowanych uderzeń artylerii i lotnictwa na Kraków. Po trzydniowych walkach, w wyniku oskrzydlenia miasta od zachodu przez 4 korpus pancerny gwardii gen. Pawła Połubojarowa, uderzeń korpusów 59 armii od północy i północnego zachodu oraz związków 60 armii od wschodu, 19 stycznia Kraków odzyskał wolność. Dzięki kombinowanej operacji dwóch armii i pozostawienia siłom niemieckim otwartej drogi z Krakowa na południe wojska radzieckie opanowały miasto prawie zupełnie nie zniszczone.

W ten sposób w ciągu sześciu dni nieustającego natarcia wojska 1 Frontu Ukraińskiego przełamały obronę niemiecką na odcinku 250 km i posunęły się na zachód o 120—140 km osiągając rubież: Piotrków — Częstochowa — Kraków. Związki Frontu rozbiły główne siły niemieckiej 4 armii pancernej i odwodowego XXIV korpusu pancernego oraz wspólnie z wojskami 4 Frontu Ukraińskiego zadały klęskę 17 armii polowej wroga. Stworzyło to dogodne warunki zarówno do natarcia na wrocławskim kierunku działań 1 Frontu Ukraińskiego, jak i do uderzenia na skrzydło i tyły krakowsko-śląskiego zgrupowania hitlerowców [11].

W celu wykonania zadań na głównym, warszawsko-berlińskim kierunku strategicznym, przeszły do natarcia wojska 1 Frontu Białoruskiego dowodzone przez marszałka Żukowa. Wojska Frontu rozpoczęły ofensywę na trzech odcinkach — z nadwiślańskich przyczółków pod Magnuszewem i Puławami oraz z rejonu na południowy wschód od Modlina. Bezpośrednio na Warszawę nacierały dywizje 1 armii Wojska Polskiego.

Na obu przyczółkach nad Wisłą natarcie rozpoczęło się jednocześnie z rana 14 stycznia 1945 r. Główne uderzenie wykonywały z przyczółka warecko-magnuszewskiego w ogólnym kierunku na Kutno — Poznań trzy armie ogólnowojskowe: 5 uderzeniowa, 8 gwardii i 61 oraz związki wojsk szybkich Frontu: 1 i 2 armie pancerne gwardii i 2 korpus kawalerii gwardii. Już w pierwszym dniu natarcia armie ogólnowojskowe osiągnęły znaczne sukcesy — przełamały główny pas obrony niemieckiej rozszerzając włamanie do 30 km. W nocy jednostki 61 armii gen. Pawła Biełowa sforsowały dolną Pilicę.

Drugie uderzenie wykonały z przyczółka puławskiego 69 i 33 armie w kierunku na Radom — Łódź, przełamując główny i drugi pas obrony nieprzyjaciela. W celu dokończenia przełamania taktycznej strefy obrony wroga i wykorzystania osiągniętego powodzenia do bitwy wprowadzono grupy szybkie: 11 i 9 samodzielne korpusy pancerne, co znacznie wzmogło siłę uderzenia wojsk radzieckich i przyśpieszyło działania dywizji piechoty podążających za związkami pancernymi. W tym samym dniu 11 korpus sforsował rzekę Zwoleńka, a w nocy zdobył silnie umocniony Zwoleń. Rozwijając natarcie brygady pancerne korpusu osiągnęły przedpola Radomia i rozpoczęły wspólnie z nadciągającymi jednostkami piechoty walki o miasto. Po prawie dwudniowych zmaganiach z zaciekle broniącymi się Niemcami związki 69 armii gen. Kołpakczy wraz z czołgistami 11 korpusu 16 stycznia wyzwoliły Radom. Związki 33 armii wraz z 9 korpusem pancernym dotarły do rejonu Szydłowca, gdzie 18 stycznia nawiązały współdziałanie z wojskami 1 Frontu Ukraińskiego.

15 stycznia rozpoczęły działania zaczepne dywizje 47 armii gen. Franza Perchorowicza. Zlikwidowały one przyczółek nieprzyjaciela w widłach Wisły i Narwi, sforsowały pod osłoną nocy Wisłę w rejonie na południowy wschód od Modlina przecinając nad ranem 16 stycznia szosę Modlin — Warszawa. Korzystając z sukcesu 47 armii 2 dywizja 1 armii Wojska Polskiego sforsowała Wisłę w rejonie Kępy Kiełpińskiej i rozwinęła natarcie na północny skraj Warszawy. Działania wojsk radzieckich i polskich w tym rejonie wspierała 4 mieszana dywizja lotnicza WP.

Nad ranem 15 stycznia wznowiono natarcie radzieckie na południe od War-

[11] L. Koniew, *Czterdziesty piąty*, Warszawa 1968, s. 29.

szawy. Nieprzyjaciel dążąc do zatrzymania wojsk 1 Frontu Białoruskiego pchnął do kontrataku jednostki wprowadzonego z odwodu XXX korpusu pancernego, lecz bezskutecznie. Atakujące jednostki pancerne Niemców zostały rozbite i zmuszone do odwrotu. Jednocześnie w pasie natarcia 8 armii gwardii dowódca Frontu wprowadził do bitwy 1 armię pancerną gwardii gen. Katukowa. Wyprzedzając szyki bojowe piechoty, korpusy armii pancernej z marszu przerwały niemieckie pozycje i pod koniec dnia dotarły do Pilicy w rejonie Nowego Miasta, podejmując niezwłocznie forsowanie rzeki. Nazajutrz miasto zostało zdobyte.

Rano 16 stycznia z przyczółka nad Pilicą, uchwyconego przez jednostki 5 armii uderzeniowej, wprowadzono w wyłom 2 armię pancerną gwardii gen. Bogdanowa, a w ślad za nią 2 korpus kawalerii gwardii. W ciągu dnia armia pancerna wykonała szybki manewr oskrzydlający na głębokość 80 km. Obchodząc wielkim łukiem Warszawę od południowego zachodu wyzwoliła Mszczonów i Żyrardów. Pod wieczór jej oddziały wydzielone wyszły nad Bzurę pod Sochaczewem. W ten sposób 2 armia pancerna przecięła szlaki odwrotu na zachód warszawskiemu zgrupowaniu nieprzyjaciela.

Szybkie posuwanie się związków 47 armii przez Puszczę Kampinoską na południowy zachód w kierunku na Błonie, osiągnięcie przez 61 armię, wykonującą obejście Warszawy od południowego wschodu, rubieży Góra Kalwaria — Kąty — Grójec, wreszcie wyjście korpusów 2 armii pancernej gwardii na głębokie tyły wroga zagroziło warszawskiemu zgrupowaniu wojsk niemieckich. Aby uniknąć okrążenia, nieprzyjaciel rozpoczął wycofywanie z rejonu Warszawy swych sił drogami znajdującymi się jeszcze w jego rękach, a wiodącymi na północny zachód.

Nastąpił szczególny — polityczny i militarny — moment w rozwoju operacji wiślańsko-odrzańskiej. Było nim wyzwolenie stolicy Polski. Sukces operacyjny wojsk radzieckich stworzył dogodne warunki dla 1 armii Wojska Polskiego do podjęcia bezpośrednich walk o Warszawę.

Główne siły 1 armii (1, 3, 4 DP), po przeprawieniu się przez Wisłę w pasie działania 61 armii, rozwinęły o świcie 17 stycznia natarcie od południowego wschodu szybko zbliżając się do przedmieść Warszawy. Na południowym odcinku atakowała też 1 brygada kawalerii WP. 2 dywizja piechoty podjęła z rana 17 stycznia działania zaczepne na północnych krańcach Warszawy, tu też zarysował się główny wysiłek zbrojny w walkach o miasto. Jednostki 6 dywizji sforsowały Wisłę i wkroczyły do Warszawy od wschodu nawiązując współdziałanie z 2 dywizją. W godzinach popołudniowych 17 stycznia w wyniku krótkotrwałych, lecz uporczywych walk ulicznych z niemiecką załogą, Warszawa odzyskała wolność.

W tym czasie, gdy toczyły się walki o wyzwolenie Warszawy, zgrupowanie uderzeniowe 1 Frontu Białoruskiego kontynuowało natarcie. 1 armia pancerna gwardii rozbiła odwodowe jednostki nieprzyjaciela usiłujące odtworzyć obronę na Pilicy i rozwinęła gwałtowny pościg na kierunku poznańskim za rozbitymi związkami 9 armii polowej. Podążając za korpusami pancerniaków gen. Katukowa 5 armia uderzeniowa i 8 armia gwardii sforsowały Rawkę, docierając u schyłku dnia do linii Skierniewice — Rawa Mazowiecka. Nazajutrz obydwa te miasta zostały wyzwolone, a natarcie trwało dalej. Również w szybkim tempie prowadziły 17 stycznia pościg 69 i 33 armie. Ich korpusy pancerne (11 i 9) wyszły w tym dniu nad Pilicę na odcinku

Tomaszów Mazowiecki — Sulejów. Nad Pilicą stanął też 7 korpus kawalerii gwardii.

Po czterech dniach nieustającego natarcia wojska 1 Frontu Białoruskiego zadały klęskę głównym siłom 9 armii polowej nieprzyjaciela, przełamały jej obronę na całą głębokość operacyjną na 270-kilometrowym odcinku i posunęły się z przyczółków nad Wisłą 100—130 km na zachód. 17 stycznia 1 Front Białoruski znalazł się na jednej wysokości z 1 Frontem Ukraińskim. Oba Fronty zakończyły w ten sposób pierwszą fazę operacji wiślańsko-odrzańskiej. We współdziałaniu z wojskami 2 Frontu Białoruskiego i 4 Frontu Ukraińskiego przełamały obronę wroga na szerokość 500 km, całkowicie zdruzgotały system obrony niemieckiej na Wiśle, posuwając się naprzód od 100 do 160 km. Podstawowe siły niemieckiej Grupy Armii „A" zostały rozbite, śpiesznie ściągane przez dowództwo hitlerowskie odwody poniosły klęskę. Rozbite związki Wehrmachtu toczyły walki w poszczególnych rejonach lub cofały się pod naciskiem wojsk radzieckich, tworzących specjalne grupy pościgowe.

Otrzymana 17 stycznia przez dowództwa Frontów dyrektywa radzieckiej Kwatery Głównej nakazywała 1 Frontowi Białoruskiemu najpóźniej 2—4 lutego wyjść na rubież Bydgoszcz — Poznań. Główne siły 1 Frontu Ukraińskiego miały kontynuować natarcie na Wrocław i najpóźniej 30 stycznia wyjść nad Odrę na południe od Leszna, lewoskrzydłowymi armiami 20—22 stycznia wyzwolić Kraków [46]. Rzeczywistość wyprzedzała jednak dyrektywy. Kraków — jak już wspominaliśmy — wyzwolono 19 stycznia. W tym samym dniu jednostki 1 armii pancernej gwardii, 8 armii gwardii i 69 armii oraz 9 i 11 korpusów pancernych wyzwoliły Łódź. Kontynuując pościg za nieprzyjacielem wojska Frontu wyzwoliły także Zgierz, Kutno, Tomaszów Mazowiecki, Gostynin, Łęczycę. Charakter toczących się walk odtwarza w swych pamiętnikach marszałek Żukow. Pisze on: „Niemieckie naczelne dowództwo przerzuciło do Łodzi dywizję pancerną »Grossdeutschland« z Prus Wschodnich oraz pięć innych dywizji z zachodu w celu zatrzymania natarcia 1 Frontu Białoruskiego, ale wojska te zostały rozbite, zanim zdążyły należycie się rozwinąć. Uderzenie było tak gwałtowne i oszałamiające, że Niemcy stracili wszelką nadzieję na możliwość zatrzymania wojsk radzieckich gdziekolwiek na terytorium Polski" [47].

W tych warunkach związki 2 armii pancernej gwardii, 47 armii i 2 korpusu kawalerii gwardii przy czynnym udziale jednostek 1 armii Wojska Polskiego (1 brygada pancerna, 8 pułk 3 dywizji piechoty i część brygady kawalerii) opanowały Bydgoszcz już 23 stycznia, a nie na początku lutego, jak przewidywała dyrektywa radzieckiego Naczelnego Dowództwa.

Podstawowym elementem drugiej fazy operacji wiślańsko-odrzańskiej był nieustający pościg obu Frontów za nieprzyjacielem, który nie był już w stanie — aż do linii Odry — zatrzymać wojsk radzieckich na żadnej z rubieży obronnych.

Związki 2 armii pancernej gwardii gen. Bogdanowa, które w ciągu dwu dni posunęły się o 100 km na zachód, dotarły pod wieczór 19 stycznia do linii niemieckiej obrony na Warcie i dolnej Noteci, a nazajutrz przełamały ją. Jednostki armii wyzwoliły Włocławek, Radziejów, Inowrocław, następnie Kłodawę na kolejowej magistrali poznańskiej. Podczas dwu następnych dni 2 armia pancerna gwardii pokonała

[46] Żukow, *op.cit.*, t. 2, s. 340.
[47] *Tamże.*

kolejne 140 km, docierając do poznańskiej rubieży obrony niemieckiej. 1 armia pancerna gwardii gen. Katukowa ścigając nieprzyjaciela sforsowała 20 stycznia Wartę na odcinku Koło—Uniejów. Jej oddziały wydzielone 22 stycznia również wyszły na rubież obrony wroga w rejonie Poznania i rozpoczęły walki na jego wschodnich przedmieściach. Po trzech dniach dotarły tu dywizje 69 armii i 8 armii gwardii, przejmując od jednostek pancernych armii Katukowa dalsze prowadzenie akcji bojowej. Likwidację okrążonego w mieście garnizonu hitlerowskiego liczącego 62 tys. żołnierzy realizowały wydzielone siły obu armii, których działaniami kierował dowódca 8 armii gwardii gen. Wasilij Czujkow. Pozostałe jednostki tych armii w ślad za korpusami 1 armii pancernej gwardii kontynuowały natarcie ku Odrze. Poznań ostatecznie wyzwolono po miesiącu uporczywych walk — 23 lutego, gdy padła Cytadela. Czynny udział w wyzwoleniu swego miasta wzięły oddziały ochotników — poznaniaków liczące ogółem 2 tys. ludzi. 600 spośród nich uzbrojono. W ramach plutonów szturmowych i saperskich uczestniczyli w szturmie Cytadeli [48]. Obok bezpośrednich uczestników walk wielu innych poznaniaków okazywało wielostronną pomoc wojskom radzieckim podczas działań w mieście. Ciepło pisał o nich w swych wspomnieniach gen. Czujkow:

„Polacy, którym Armia Radziecka przyniosła wyzwolenie z hitlerowskiej niewoli, nie żałowali sił, by jak najszybciej oczyścić od wroga rodzinne miasto. Szczególnie wyróżniała się w tym młodzież. Setki, tysiące chłopców i dziewcząt pomagało w dostarczaniu amunicji do czołgów i dział, ścinało faszynę i znosiło ją na podstawy wyjściowe do szturmu. A wiązki faszyny bardzo się nam przydały podczas pokonywania rowów twierdzy. Lekarze i personel szpitali miejskich — wraz z naszą służbą medyczną — z narażeniem życia wynosili spod ognia rannych żołnierzy i udzielali im pomocy. Niezliczona liczba faktów świadczyła o tym, jak gorących i oddanych mamy w Polsce przyjaciół. W walce przeciwko wspólnemu wrogowi rosła i krzepła przyjaźń narodu radzieckiego i polskiego" [49].

Wojska lewego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego (33 armia gen. Wiaczesława Cwietajewa, 9 korpus pancerny i 7 korpus kawalerii gwardii) wyzwoliły 23 stycznia Kalisz, a w dniu następnym Jarocin, gdzie nawiązały taktyczne współdziałanie ze związkami prawego skrzydła 1 Frontu Ukraińskiego.

Obie armie pancerne Frontu marszałka Żukowa kontynuując natarcie pokonały pas przesłaniania dawnej granicy polsko-niemieckiej. 2 armia pancerna gwardii z marszu przełamała umocnienia południowego odcinka Wału Pomorskiego. W ślad za czołgistami nacierała piechota 5 armii uderzeniowej i 61 armii. Droga ku Odrze na północ od dolnej Warty i Noteci została przebita. Na południe od Warty w wyniku trwających dwa dni uporczywych walk 1 armia pancerna gwardii we współdziałaniu z podchodzącymi wojskami armii ogólnowojskowych przełamała fortyfikacje międzyrzeckiego rejonu umocnionego, tzw. Wału Wschodniego, również przebijając wyłom ku Odrze. Na tereny Nadodrza wkroczyły 8 armia gwardii, 69 i 33 armie. Korpusy 2 armii pancernej razem z 5 armią uderzeniową wyszły nad Odrę 31 stycznia w rejonie Kostrzyna. W dniu tym wyzwolono Międzyrzecz, Świebodzin

[48] Szerzej patrz: Z. Szumowski, *Boje o Poznań 1945*, Poznań 1980, s. 388—390.
[49] W. Czujkow, *Koniec Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1975, s. 189.

i Sulechów. 1 lutego na południe od Kostrzyna przebiły się nad Odrę czołowe jednostki 1 armii pancernej gwardii. W połowie dnia następnego 11 korpus tej armii zdobył przyczółek na zachodnim brzegu rzeki.

3 lutego sześć armii 1 Frontu Białoruskiego wyszło na 100-kilometrowym odcinku nad Odrę. Niektóre z nich sforsowały rzekę zdobywając na północ i na południe od Kostrzyna kilka przyczółków na jej zachodnim brzegu. Nie mogły jednak kontynuować natarcia na Berlin , aczkolwiek do stolicy Rzeszy hitlerowskiej pozostawało zaledwie 60 km.

Szybkie wyjście podstawowych sił 1 Frontu Białoruskiego nad Odrę sprawiło, że jego rozciągnięte na 160 km prawe skrzydło okazało się niedostatecznie osłonięte. Dowództwo hitlerowskie zamierzało skorzystać z powstałej sytuacji i uderzyć na odsłonięte skrzydło Frontu od północy, z terenu Pomorza Zachodniego. Do tego celu miały być użyte jednostki nowo utworzonej niemieckiej Grupy Armii „Wisła". Dla zażegnania niebezpieczeństwa radziecka Kwatera Główna przesunęła na Pomorze Zachodnie 3 armię uderzeniową gen. Nikołaja Simoniaka oraz 1 armię Wojska Polskiego, która 10 lutego przełamała główną pozycję Wału Pomorskiego. Jednocześnie zawrócono frontem na północ 47, 61 armię i 7 korpus kawalerii gwardii. Na prawe skrzydło Frontu dla jego wzmocnienia przerzucono też obie armie pancerne. Toczyła się już tam walka o likwidację okrążonej w Pile ponad 20-tysięcznej załogi niemieckiej. Na prawym skrzydle 1 Frontu Białoruskiego dojrzewała nowa wielka operacja Armii Radzieckiej w Polsce.

Drugą fazę operacji wiślańsko-odrzańskiej w pasie natarcia 1 Frontu Ukraińskiego zapoczątkowało przyśpieszenie pościgu wojsk szybkich i związków piechoty za nieprzyjacielem od osiągniętej 17—18 stycznia linii. Związki operacyjne prawego skrzydła Frontu — 3 armia gwardii, 13 armia i walcząca w jej pasie natarcia 4 armia pancerna, oraz działające w centrum zgrupowanie uderzeniowe Frontu — 3 armia pancerna gwardii, 5 armia gwardii i 52 armia, rozwijały natarcie w ogólnym kierunku na Wrocław, Zieloną Górę. Dywizje lewoskrzydłowych 59 i 60 armii, a także 4 korpus pancerny gwardii niezwłocznie po wyzwoleniu Krakowa przegrupowały się na nowy kierunek i rozwinęły działania zaczepne mające na celu wyzwolenie Zagłębia Dąbrowskiego i Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. Jednak na przedpolach tego obszaru operacyjnego wojska radzieckie napotkały wzmożony opór nieprzyjaciela, którego główną przyczyną było dążenie dowództwa niemieckiego do utrzymania w swym ręku potężnej bazy przemysłowej Górnego Śląska. Niemcy rzucili do akcji na tym odcinku pięć nowych dywizji ściągniętych z frontu zachodniego, Rzeszy i z rejonu Karpat. Dywizje te miały powstrzymać ofensywę radziecką i nie dopuścić wojsk 1 Frontu Ukraińskiego do rubieży Odry. Rozgorzały zacięte walki.

Tempo natarcia obu armii radzieckich na przedpolach Śląska uległo znacznemu zahamowaniu. W celu przełamania oporu nieprzyjaciela marszałek Koniew wprowadził do działań z odwodu Frontu 21 armię gen. Dmitrija Gusiewa wzmacniając ją 31 korpusem pancernym i 1 korpusem kawalerii gwardii. Armia uderzyła od północnego wschodu na Bytom, obchodząc Górnośląski Okręg Przemysłowy od północy i północnego zachodu. Jednocześnie Koniew zrealizował słynny manewr górnośląski, w którego wyniku ocalono dla Polski ten szczególnie cenny region ekonomiczny. Uczynił to w sposób następujący: 3 armia pancerna gwardii gen. Rybałki,

która już docierała do Odry, została zawrócona w nocy 21 stycznia z rejonu Namysłowa o 90 stopni na południe w celu uderzenia na tyły górnośląskiego zgrupowania nieprzyjaciela. Armia Rybałki rozwinęła gwałtowne natarcie wzdłuż prawego brzegu Odry na południowy wschód. W wyniku dwudniowych walk wyzwoliła 24 stycznia Opole zdobywając wspólnie z jednostkami 21 armii przyczółki na lewym brzegu Odry, a 27 stycznia osiągnęła nakazany rejon Mikołów—Rybnik. Pojawienie się wielkich mas czołgów radzieckich na głębokim zapleczu całkowicie zaskoczyło dowództwo hitlerowskie, odcięło bowiem wojska niemieckie walczące na Górnym Śląsku od Odry i zagrażało okrążeniem. W powstałych warunkach 4 korpus pancerny gwardii i 59 armia wzmogły tempo natarcia na Katowice od wschodu, zaś od południowego wschodu przyśpieszyły działania zaczepne dywizje 60 armii gen. Kuroczkina. Jej jednostki wyzwoliły 27 stycznia Oświęcim i teren obozu koncentracyjnego — najpotworniejszej z hitlerowskich „fabryk śmierci", w której zgładzono ponad 4 mln ludzi.

Pierścień okrążenia wokół Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego zacieśniał się coraz bardziej. 27 stycznia wyzwolono Sosnowiec, Dąbrowę Górniczą, Bytom, Czeladź, Mysłowice. Również w tym dniu odzyskała wolność stolica Górnego Śląska — Katowice. Zgrupowanie niemieckie okrążono prawie ze wszystkich stron, pozostawiono jedynie wąski 3—4 kilometrowy korytarz między Mikołowem a Tychami. Ze względu na to, że likwidacja całkowicie okrążonego nieprzyjaciela w regionie przemysłowym spowodowałaby zniszczenie wielu obiektów gospodarczych i znaczne straty wśród nacierających wojsk radzieckich, Koniew postanowił nie zamykać pozostawionego korytarza, przez który następnie wyparte zostały wojska niemieckie z Górnego Śląska. Prawie wszystkie jednostki tych wojsk niemieckich, które wyszły na otwartą przestrzeń i do lasów na południowy zachód od Gliwic, a następnie usiłowały przebić się ku Odrze, zostały okrążone i zniszczone.

Po wyzwoleniu okręgu górnośląskiego ostatnie związki 1 Frontu Ukraińskiego wyszły do końca stycznia nad Odrę.

Tymczasem 22—28 stycznia osiągnęły Odrę armie zgrupowania uderzeniowego Frontu, podejmując z marszu walki o przyczółki na lewym brzegu rzeki. Jako pierwsze 22 stycznia dotarły do rzeki pod Oławą czołowe oddziały 5 armii gwardii gen. Żadowa, w ślad za nią 52 armia gen. Konstantina Korotiejewa. Jednostki te zdobyły przyczółki w rejonie miasta.

Odległość od Pilicy do Odry (ponad 240 km) 4 armia pancerna pokonała w ciągu pięciu dni i już 23 stycznia jej jednostki wspólnie ze związkami 13 armii zdobyły przyczółek pod Ścinawą. 28 stycznia wyszła nad rzekę na północ od Wrocławia 3 armia gwardii i współdziałając z 25 korpusem pancernym sforsowała Odrę w rejonie Radoszyc. W dniach od 30 stycznia do 1 lutego dotarły nad Odrę związki lewego skrzydła Frontu — 59 i 60 armie. W pierwszych dniach lutego wojska 1 Frontu Ukraińskiego przełamały silnie umocnioną obronę wrocławskiej rubieży nieprzyjaciela i wyszły nad Odrę na odcinku 250 km, znacznie poszerzyły przyczółki na północ i południe od Wrocławia stwarzając podstawy wyjściowe do nowego natarcia.

Wraz z wyjściem wojsk 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego nad Odrę oraz zdobyciem przyczółków na jej lewym brzegu zakończyła się operacja wiślańsko-odrzańska, jedna z największych operacji II wojny światowej. W czasie jej

trwania wojska radzieckie zniszczyły 35 dywizji niemieckich, a innych 25 straciło od 50 do 70 procent swych stanów osobowych. Związki Frontów radzieckich uczestniczących w operacji wzięły do niewoli 147,4 tys. żołnierzy niemieckich, zdobyły 14 tys. dział i moździerzy, 1400 czołgów i dział pancernych oraz wiele innego sprzętu i uzbrojenia [50]. W wyniku operacji radzieckie dowództwo osiągnęło cel założony w czasie jej planowania. W szybkim tempie, bo w ciągu zaledwie 23 dni, całkowicie rozgromiono główne siły strategicznego zgrupowania Wehrmachtu na ziemiach polskich i osiągnięto wyznaczone rubieże.

W wyniku ogromnego wysiłku zbrojnego milionów żołnierzy radzieckich wyzwolono dwie trzecie ziem polskich położonych na zachód od linii środkowej Wisły. Wojska radzieckie wspólnie z jednostkami 1 armii Wojska Polskiego przyniosły wolność stolicy kraju — Warszawie. Wyzwoliły centralną Polskę, Kujawy, Wielkopolskę, południowe tereny Pomorza, przemysłowy region Górnego Śląska, część Śląska Opolskiego, Dolnego, jak też północne obszary Ziemi Lubuskiej.

Sukces operacji wiślańsko-odrzańskiej, stał się punktem wyjścia dalszych operacji: — dolnośląskiej i opolskiej 1 Frontu Ukraińskiego oraz pomorskiej 1 i 2 Frontu Białoruskiego.

Istotnym składnikiem radzieckiej ofensywy zimowej na naszych ziemiach była też operacja mazowiecko-mazurska 2 i 3 Frontu Białoruskiego, w której wyniku nastąpiło wyzwolenie północnych ziem Polski. Stanowiła ona część wielkiej operacji wschodniopruskiej, w której uczestniczyły związki 2 i 3 Frontu Białoruskiego, 1 Frontu Nadbałtyckiego i radzieckiej Floty Bałtyckiej. Akt finałowy tej trudnej operacji — zdobycie miasta-twierdzy Królewiec i półwyspu Sambia — nastąpił pod koniec kwietnia 1945 r.

Ogólny plan operacji wschodniopruskiej zakładał odcięcie wojsk niemieckich Grupy Armii „Środek", działającej na tym obszarze operacyjnym, od reszty sił Wehrmachtu, zepchnięcie ku wybrzeżu Bałtyku, rozczłonkowanie i zniszczenie poszczególnych części tych wojsk i oczyszczenie od wroga terytorium dawnych Prus Wschodnich. Operacji odcięcia Grupy Armii „Środek" miały dokonać w ramach frontowej operacji mławsko-elbląskiej związki dowodzonego przez marszałka Rokossowskiego 2 Frontu Białoruskiego, które winny wykonać głębokie rozcinające uderzenie z linii dolnej Narwi na Malbork — Elbląg. W pasie wytyczonym na północ od Pojezierza Mazurskiego uderzał na Królewiec 3 Front Białoruski, wspierała go też 43 armia 1 Frontu Nadbałtyckiego. Zakładano ponadto, że w wyniku frontowej operacji mazursko-warmińskiej 2 Front Białoruski, ściśle współdziałający z 1 Frontem Białoruskim, zostanie przegrupowany do natarcia przez Pomorze Zachodnie na Szczecin.

Obszaru Prus Wschodnich broniła niemiecka Grupa Armii „Środek" (od 25 stycznia — „Północ") pod dowództwem gen. Georga Reinhardta — 3 armia pancerna, 4 i 2 armia polowa. Ogółem przed rozpoczęciem natarcia radzieckiego w jej skład wchodziły 4 dywizje pancerne, 4 zmotoryzowane, 35 dywizji piechoty, brygada cyklistów i dwie samodzielne grupy bojowe [51]. Związki nieprzyjaciela liczyły 780 tys.

[50] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 106.
[51] *Tamże*, s. 111.

ludzi (w tym 200 tys. z Volkssturmu), miały 8200 dział i moździerzy, 700 czołgów i dział pancernych, 775 samolotów bojowych [52]. Z rozkazu Hitlera Grupa Armii „Środek" miała bronić powierzonego jej terenu „do ostatniego żołnierza". Wojska radzieckie w przededniu operacji składały się z 14 armii ogólnowojskowych, jednej pancernej, dwu lotniczych, czterech samodzielnych korpusów pancernych, korpusu zmechanizowanego i korpusu kawalerii. Związki te liczyły 1669 tys. żołnierzy, miały 25 426 dział i moździerzy, 3859 czołgów i dział pancernych oraz 3097 samolotów bojowych [53]. Taki stosunek sił zapewniał stronie radzieckiej ogólną przewagę nad nieprzyjacielem stwarzając możliwość pomyślnego przeprowadzenia operacji.

Operację zapoczątkował 3 Front Białoruski pod dowództwem gen. Iwana Czerniachowskiego. Związki Frontu ruszyły do natarcia 13 stycznia. Pokonując zaciekły opór nieprzyjaciela, z trudem posuwały się naprzód. Mimo gwałtowności walk natarcie nie przynosiło spodziewanych wyników. Dopiero w trzecim dniu został przełamany, przy znacznych stratach, główny pas niemieckiej obrony. Na terenach północno-wschodniej Polski nacierały w ogólnym kierunku na Giżycko—Kętrzyn—Bartoszyce—Lidzbark Warmiński związki lewego skrzydła Frontu: 28 armia gen. Aleksandra Łuczyńskiego, 2 armia gwardii gen. Porfirieja Czanczibadze, 31 armia gen. Wasilija Głagolewa.

Zażarte walki rozgorzały także na odcinkach przełamania 2 Frontu Białoruskiego, który przeszedł do natarcia 14 stycznia z przyczółków nad Narwią w ogólnym kierunku na Przasnysz — Ciechanów — Mławę. Główne uderzenie Frontu wykonały 3 i 48 armie, 2 armia uderzeniowa z przyczółka pod Różanem. Związki lewego skrzydła — 70 i 65 armie, ruszyły z przyczółka serockiego. W celu szybszego pokonania nieprzyjaciela do działań weszły związki szybkie — dwa korpusy pancerne i jeden zmechanizowany. Jednak dopiero w dniu następnym wojska Frontu zdołały zakończyć przełamywanie taktycznej strefy obrony niemieckiej. W tym dniu, 15 stycznia, jednostki 2 armii uderzeniowej gen. Iwana Fiediunińskiego opanowały Pułtusk, a dywizje 65 armii gen. Pawła Batowa wyzwoliły Nasielsk przecinając linię kolejową Ciechanów — Modlin.

Nieprzyjaciel — niemiecka 2 armia polowa — który został pobity w walkach o taktyczną strefę obrony, rozpoczął odwrót na rubież armijną. W związku z tym z rozkazu dowódcy Frontu w wyłom pod Makowem Mazowieckim, w pasie działania 48 armii, weszła 5 armia pancerna gwardii gen. Wasilija Wolskiego. Jej gwałtowne uderzenie pokrzyżowało szykowane przez Niemców przeciwnatarcie z rejonu Ciechanowa i Przasnysza. Czołgiści Wolskiego przełamali z marszu niemiecką rubież armijną pod Ciechanowem rozwijając w szybkim tempie natarcie w głąb mławskiego rejonu umocnionego. Nad ranem 19 stycznia wojska 48 armii zdobyły Mławę poszerzając wyłom do 110 km i sięgając 60 km w głąb. Na lewym skrzydle 65 i 70 armie dotarły w tym czasie do Płońska i wyzwoliły Modlin. Główne siły 2 armii polowej nieprzyjaciela poniosły klęskę. Rozbito także wprowadzone do akcji odwody.

22 stycznia stał się przełomowym dniem natarcia — wojska 2 Frontu Białoruskiego rozpoczęły pościg za cofającym się nieprzyjacielem, głęboko obchodząc

[52] *Tamże*, s. 113.
[53] *Tamże*.

prawe skrzydło wschodniopruskiego zgrupowania wroga. Zagrożony okrążeniem przeciwnik rozpoczął 22 stycznia wycofywanie swych sił z regionu Wielkich Jezior Mazurskich na północny zachód. W dniu tym jednostki 3 i 48 armii nacierające w ślad za wojskami szybkimi Frontu opanowały Ostródę i Iławę. W wyniku zaskakującego uderzenia 3 korpus kawalerii gwardii gen. Nikołaja Oslikowskiego wyzwolił 22 stycznia stolicę Warmii — Olsztyn. Tego samego dnia, z opóźnieniem powstałym na skutek niedopatrzenia dowódcy [54], przeszła do natarcia 50 armia gen. Iwana Bołdina, która dotąd zajmowała obronę na rubieży Augustów — Łomża.

W tym samym czasie nie ustawało tempo działań na lewym skrzydle Frontu. Oddziały wydzielone 5 armii pancernej gwardii gen. Wolskiego, rozwijającej gwałtowne uderzenie w kierunku północnym, osiągnęły 23 stycznia przedpole Elbląga i w rejonie Tolkmicka dotarły do Zalewu Wiślanego poszerzając w zaciętych walkach wyłom. Po dwóch dniach — 26 stycznia — wyszły nad zalew na szerokości 20 kilometrów główne siły 5 armii pancernej gwardii. We współdziałaniu z nadciągającymi dywizjami 48 armii i prawego skrzydła 2 armii uderzeniowej zablokowały Elbląg (wyzwolony 10 lutego) odcinając zgrupowaniu wojsk niemieckich w Prusach Wschodnich wszelkie lądowe drogi odwrotu na zachód. Związki zgrupowania wschodniopruskiego: 4 armia i częściowo 2 armia oraz 3 armia pancerna znalazły się w okrążeniu.

2 armia uderzeniowa gen. Iwana Fiediunińskiego 25 stycznia wyzwoliła Sztum, a nazajutrz zajęła Malbork (w którym do połowy marca broniła się jeszcze hitlerowska załoga zamku krzyżackiego), natomiast armie lewego skrzydła — 70 i 65, docierały w tym czasie nad Wisłę. 70 armia po zablokowaniu 25 stycznia częścią sił Torunia zdobyła przyczółek na lewym brzegu Wisły.

Armie 3 Frontu Białoruskiego kontynuowały natarcie w kierunku Królewca. Do 26 stycznia opanowały region Wielkich Jezior Mazurskich. Podjęta pod koniec stycznia w rejonie Ornety próba przebicia się z okrążenia ośmiu dywizji 4 armii polowej przez rozciągnięte szyki 48 armii radzieckiej mimo nieustających ataków i zażartych walk zakończyła się niepowodzeniem. W wyniku niezwłocznie zorganizowanej przez marszałka Rokossowskiego zdecydowanej akcji wojsk szybkich 2 Frontu Białoruskiego — samodzielnych korpusów pancernych i kawalerii wspólnie z brygadami 5 armii pancernej gwardii i korpusem 49 armii — włamanie nieprzyjaciela zostało zlikwidowane, a dywizje niemieckiej 4 armii polowej z wielkimi stratami odrzucono na pozycje wyjściowe. Odtąd konsekwetnie postępowała likwidacja okrążonego w Prusach Wschodnich zgrupowania wojsk niemieckich.

W końcu stycznia lewoskrzydłowe związki 2 Frontu Białoruskiego — 70 i 65 armie oraz 2 armia uderzeniowa, wyszły na prawy brzeg Wisły i Nogatu od Bydgoszczy do Zalewu Wiślanego. Jednostki 65 armii sforsowały Wisłę pod Świeciem i uchwyciły przyczółek na zachodnim brzegu rzeki, wkraczając na Pomorze. Na przełomie stycznia i lutego dywizje 70, 65 i 49 armii zmuszone zostały do podjęcia walk na tyłach swych szyków bojowych — w rejonie na południowy wschód od Chełmna — z silnym zgrupowaniem wojsk hitlerowskich ze składu garnizonu okrążonego Torunia, które przełamało pierścień blokady i usiłowało przebić się na za-

[54] R o k o s s o w s k i, *op. cit.*, s. 357.

chód. W toku ciężkich walk zgrupowanie niemieckie zostało zlikwidowane, jedynie nieznaczna jego część zdołała przedrzeć się przez szyki wojsk radzieckich na Pomorze, przeprawiając się przez Wisłę, lecz tu została okrążona i zniszczona w okolicach Świecia. 1 lutego wojska 70 armii wyzwoliły Toruń.

W nowej sytuacji operacyjnej Kwatera Główna wydała 9 lutego dyrektywę nakazującą marszałkowi Rokossowskiemu przekazać ze składu swego Frontu 50, 3 i 48 armie oraz 5 armię pancerną gwardii do 3 Frontu Białoruskiego, któremu zlecono ostateczną likwidację, wspólnie z 1 Frontem Nadbałtyckim, okrążonych w północnej części Prus Wschodnich wojsk niemieckich. Likwidację dywizji nieprzyjaciela, przypartych do Zalewu Wiślanego pod Królewcem, na Sambii i okrążonych w rejonie Lidzbarka Warmińskiego, rozpoczęto 10 lutego i zakończono 25 kwietnia 1945 r. 2 Frontowi Białoruskiemu (2 armia uderzeniowa, 65, 49 i 70 armie oraz 4 armia lotnicza) rozkazano podjąć działania zaczepne na zachód od Wisły w kierunku na Szczecin, opanować rejon Gdańska, Gdyni i przywrócić Polsce wybrzeże Bałtyku aż do Zatoki Pomorskiej. Wojska Frontu przeszły 10 lutego do natarcia na nowym, zachodniopomorskim kierunku, co oznaczało początek operacji pomorskiej.

10 lutego wojska Frontu zdobyły Elbląg, a na nowym kierunku operacyjnym za Wisłą wyzwoliły kolejno: Świecie, Tucholę, Chojnice, Czersk, zaś na początku marca po długotrwałych walkach i sforsowaniu Wisły z zachodu na wschód — Grudziądz, lecz wykonać postawionego przez Kwaterę Główną zadania, czyli rozwinięcia natarcia w kierunku Pomorza Zachodniego, nie zdołały. Było to następstwo prowadzonych dotąd przez wojska Frontu nieustających uporczywych walk podczas operacji mazowiecko-mazurskiej, poniesionych znacznych strat [55], niesprzyjających warunków pogodowych (roztopy) i wzmożonego oporu nieprzyjaciela.

W tym stanie rzeczy, gdy głównym zadaniem strategicznym Armii Radzieckiej w okresie przedwiośnia 1945 r. było kontynuowanie wyzwoleńczej ofensywy na Berlin, a jego realizację uniemożliwiały „wiszące" nad prawym skrzydłem 1 Frontu Białoruskiego pośpiesznie wzmacniane związki niemieckiej Grupy Armii „Wisła", powstała nieodzowna potrzeba jak najszybszego usunięcia tej przeszkody, czyli rozbicia wroga na Pomorzu Zachodnim. Wówczas był to rozstrzygający warunek pomyślnego zakończenia strategicznej ofensywy wojsk radzieckich i ostatecznego wyzwolenia Polski.

Związki Grupy Armii „Wisła", które w połowie lutego miały równowartość 25 dywizji, wykonały 16—20 lutego z rejonu Dąbia i Stargardu uderzenie na prawe skrzydło 1 Frontu Białoruskiego i zdołały posunąć się naprzód o 12—18 km. Na skutek jednak zdecydowanego przeciwdziałania wojsk radzieckich zmuszone były 23 lutego przejść do obrony. Mimo poniesionych strat nieprzyjaciel szykował ponowne uderzenie w szerszej skali.

W celu rozbicia Grupy Armii „Wisła" Kwatera Główna włączyła do działań zaczepnych w ramach operacji pomorskiej, poza siłami Frontu Konstantego Rokossowskiego, związki operacyjne prawego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego (w tym

[55] Na początku operacji pomorskiej z ogólnej liczby 45 dywizji piechoty Frontu 26 miało zaledwie 35% stanów etatowych, pozostałe — 42%. Front miał tylko 263 sprawne czołgi. Przeciwnik — niemiecka 2 armia polowa — liczył 12 dywizji piechoty, 2 dywizje pancerne, 3 samodzielne brygady, 6 samodzielnych grup bojowych i 3 załogi wielkich twierdz. *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 174.

1 armię Wojska Polskiego i obie armie pancerne Frontu). Obok tego dokonano za-
sadniczego wzmocnienia 2 Frontu Białoruskiego, wprowadzając w jego skład z Od-
wodu Naczelnego Dowództwa świeże związki piechoty, wojsk pancernych i artylerii.
Szczególne znaczenie miało włączenie 19 armii ogólnowojskowej i 3 samodzielnego
korpusu pancernego gwardii. Jednak wzrastały także siły przeciwnika. Pod koniec lu-
tego stanowiły one na Pomorzu Zachodnim równowartość 46 dywizji, mających
w składzie 430 tys. ludzi i wyposażonych w 4860 dział i moździerzy, 1040 czołgów
i dział pancernych oraz 500 samolotów [illegible].

Środki zastosowane przez dowództwo radzieckie w zasadniczy sposób
zmieniły sytuację. W myśl dyrektywy Kwatery Głównej wojska lewego skrzydła
2 Frontu Białoruskiego: 19 armia, 3 korpus pancerny gwardii i 3 korpus kawalerii
gwardii po krótkim okresie przygotowawczym 24 lutego przeszły do natarcia z rejo-
nu na południowy zachód od Chojnic w kierunku na Koszalin. 3 marca 1945 r. jed-
nostki 3 korpusu pancernego gwardii wyszły na wybrzeże Bałtyku w rejonie Koszalina
podejmując walki o miasto, wyzwolone po dwóch dniach. W wyniku tego rozcinają-
cego uderzenia 2 połową armię nieprzyjaciela odcięto od reszty sił hitlerowskich na
Pomorzu Zachodnim. Związki 2 Frontu Białoruskiego po dotarciu do morza dokona-
ły zwrotu o 90 stopni i rozpoczęły działania mające na celu wyzwolenie Pomorza na
wschód od linii Szczecinek — Koszalin, nacierając w kierunku Zatoki Gdańskiej.
Dla przyśpieszenia natarcia 2 Frontowi Białoruskiemu posuwającemu się wzdłuż
wybrzeża Bałtyku przekazano 8 marca ze składu 1 Frontu Białoruskiego 1 armię
pancerną gwardii gen. Katukowa. Liczyła ona wówczas 500 czołgów i dział pancer-
nych. Związki Frontu przełamały w ciągu dwóch dni obronę nieprzyjaciela zmusza-
jąc go do pośpiesznego odwrotu. 7 marca jednostki 19 armii wyzwoliły Sławno i Dar-
łowo. Nazajutrz opanowały Ustkę. Również 8 marca zdobyły silnie broniony Bytów.
Wraz z jednostkami 3 korpusu pancernego gwardii zdobyły 9 marca — Słupsk,
a w dniu następnym — Lębork.

Wprowadzona w wyłom 10 marca 1 armia pancerna gwardii wykonała gwał-
towne taranujące uderzenie w kierunku na Gdynię — Gdańsk. W składzie armii Ka-
tukowa uczestniczyła w tych działaniach polska 1 Brygada Pancerna im. Bohaterów
Westerplatte.

Szybko posuwające się na wschód związki 1 armii pancernej gwardii wy-
zwoliły 12 marca Puck dochodząc do morza i odcinając jednostki hitlerowskie na
Helu.

13 marca wojska lewego skrzydła 2 Frontu Białoruskiego dotarły od zacho-
du na przedpola przygotowanego do długotrwałej obrony rejonu Trójmiasta, napo-
tykając tu szczególnie silny opór jednostek niemieckich, które na pewien czas pow-
strzymały natarcie radzieckie.

Równie uporczywe walki toczyły związki zgrupowania uderzeniowego pra-
wego skrzydła 2 Frontu Białoruskiego — 2 armia uderzeniowa i 8 samodzielny kor-
pus pancerny gwardii — nacierającego na Gdańsk od południa wzdłuż lewego brze-
gu Wisły. Brygady 8 korpusu i podążające za nimi jednostki piechoty przebiły się

[illegible] W. Jakubow, *[illegible]*, „[illegible]" 1975, zesz. 3,
s. 11.

6 marca na przedpola Starogardu Gdańskiego, zdobywając miasto w dniu następnym.
11 marca jednostki 2 armii uderzeniowej współdziałając z walczącymi na Żuławach
oddziałami 48 armii 3 Frontu Białoruskiego zdobyły jeden z najsilniejszych punk-
tów oporu nieprzyjaciela na tym terenie — Nowy Staw. Kolejnym silnym punktem
oporu na przedpolach Gdańska był węzeł komunikacji kolejowej i drogowej —
Tczew. Dywizje 2 armii uderzeniowej zaatakowały Tczew od południa i zachodu,
wyzwalając miasto 12 marca po zaciętych walkach ulicznych. Dalsze natarcie prawo-
skrzydłowych wojsk Frontu rozwijało się w kierunku Pruszcza Gdańskiego, który
wyzwolony został dopiero 24 marca.

Rozwój działań zaczepnych 2 Frontu Białoruskiego na obszarze operacyj-
nym gdańsko-gdyńskiego rejonu umocnionego postępował bardzo powoli. Wojska
Frontu, zwłaszcza działające od południa i południowego zachodu, z trudem łamały
zacięty opór nieprzyjaciela odpierając dziennie do 20 kontrataków niemieckiej pie-
choty i czołgów. Każdy kilometr drogi od południa na Gdańsk pochłaniał wiele krwi
żołnierzy 2 armii uderzeniowej gen. Fiediunińskiego. Wróg bronił się zaciekle. Szyb-
ciej posuwał się lewy sąsiad — 65 armia gen. Batowa uderzająca na Gdańsk od po-
łudniowego zachodu. Z 65 armią ściśle współdziałali jej sąsiedzi z lewej strony: armie
49 i 70 nacierające bardziej na północ w ogólnym kierunku na Sopot. Tempo natar-
cia wynosiło zaledwie 1—1,5 km na dobę. Dopiero 23 marca jednostki 49 i 70 armii
przy wsparciu brygad 3 korpusu pancernego gwardii przebiły się na wybrzeże Zatoki
Gdańskiej między Oliwą a Sopotem, rozcinając w ten sposób zgrupowanie nieprzy-
jaciela na dwie odizolowane części: gdyńską i gdańską. W tym samym dniu jednostki
tych armii zdobyły Sopot.

1 armię pancerną gwardii gen. Katukowa po dotarciu jej korpusów do
Zatoki Puckiej i rejonu Gdyni wycofano 27 marca z walk, zawrócono na zachód
i przekazano ponownie 1 Frontowi Białoruskiemu.

Nacierające na Trójmiasto od zachodu dywizje 19 armii wspólnie z 1 brygadą
pancerną Wojska Polskiego przystąpiły 26 marca do szturmu Gdyni. Rozgorzały za-
cięte walki uliczne, stopniowo przesuwające się do portu, który opanowano 27 mar-
ca. W dniu następnym zlikwidowano ostatnie ogniska oporu Niemców w mieście.
Gdynia odzyskała wolność.

Na prawym skrzydle 2 Frontu Białoruskiego, po 10 dniach uporczywych
walk o przełamanie dwu linii umocnień niemieckich przed Trójmiastem, 24 marca
do bezpośrednich walk o Gdańsk przystąpiły związki czterech armii radzieckich:
2 uderzeniowej, 65, 49 i 70. Dwa dni później zamknęły one miasto żelazną podkową
okrążenia, której końce dotykały wybrzeża Bałtyku. 27 marca nad ranem przystąpio-
no do szturmu Gdańska jednocześnie z trzech stron: od południa wzdłuż Wisły ata-
kowały jednostki 2 armii uderzeniowej, od południowego zachodu dywizje 65 armii,
od północy związki 49 i 70 armii. Główny ciężar walk o wyzwolenie Gdańska spadł
na barki żołnierzy 65 armii gen. Batowa. Walki na ulicach miasta miały niezwykle
zacięty charakter. Niemal każdy budynek przekształcony został przez wroga w węzeł
oporu. Ponadto wiele szkód nacierającym wojskom radzieckim wyrządził ogień nie-
mieckich okrętów bojowych stojących na redzie gdańskiej. 28 marca zdobyto za-
chodnią część Gdańska. 30 marca prastare polskie miasto nad Bałtykiem zostało
wyzwolone. W walkach o jego wolność obok swych radzieckich towarzyszy broni

uczestniczyli czołgiści 1 Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte. Żołnierze brygady zatknęli biało-czerwone sztandary najpierw nad wyzwoloną Gdynią, a dwa dni później nad Dworem Artusa w Gdańsku, zwiastując powrót obu miast do Polski. Wraz z wyzwoleniem Gdańska zakończyła się operacja pomorska 2 Frontu Białoruskiego. Walki lokalne na tym obszarze trwały jednak nadal — w rejonie Kępy Oksywskiej oraz na Helu, którego niemiecki garnizon poddał się 10 maja.

Operacja pomorska w pasie działań wojsk prawego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego rozpoczęła się 1 marca. Od samego początku natarcie rozwinęło się w szybkim tempie. Na kierunku głównego uderzenia z rejonu Drawska na Kołobrzeg ruszyła 1 armia pancerna gwardii jako grupa szybka Frontu, 3 armia uderzeniowa, którą m.in. wspierała polska 2 dywizja artylerii, oraz samodzielny 9 korpus pancerny. Drugie uderzenie wykonała 2 armia pancerna gwardii, 61 armia i 7 korpus kawalerii gwardii na Nowogard, Kamień Pomorski. Lewe skrzydło nacierających wojsk Frontu — 47 armia i część 61 — prowadziło działania pomocnicze w kierunku na Stargard Szczeciński, Dąbie, Gryfino. Związki prawego skrzydła: 1 armia Wojska Polskiego nacierająca na rubieży Nadarzyce — Łowicz Wałecki [illegible] i działający na zachód od niej 2 korpus kawalerii gwardii posuwały się ku morzu w ogólnym kierunku na Kołobrzeg. Ich prawym sąsiadem był lewoskrzydłowy związek 2 Frontu Białoruskiego — 3 korpus kawalerii gwardii, który nacierał na Szczecinek.

Podczas działań zaczepnych na Pomorzu Zachodnim brygady 11 korpusu 1 armii pancernej gwardii, związki 3 armii uderzeniowej i trzy dywizje 1 armii Wojska Polskiego okrążyły w rejonie Świdwina główne siły X korpusu SS i niemieckiej grupy korpuśnej „Tettau", usiłujące przebić się na Trzebiatów. W wyniku uporczywych walk zgrupowanie niemieckie ostatecznie zlikwidowano 7 marca.

Czołowy oddział 11 korpusu pancernego gwardii z armii gen. Katukowa 4 marca dotarł do Bałtyku na zachód od Kołobrzegu. Próby zdobycia miasta z marszu nie powiodły się. Inna brygada korpusu opanowała Trzebiatów. W dniu tym korpus wyszedł na 80-kilometrowym odcinku nad Bałtyk. W dniu następnym — 5 marca — 2 armia pancerna gwardii gen. Bogdanowa wyszła nad Dziwnę na całej jej długości, od Wolina do Kamienia Pomorskiego, zdobywając to ostatnie miasto z marszu 6 marca wspólnie z nadciągającymi jednostkami 3 armii uderzeniowej. Wojska 61 i 47 armii wyzwoliły 5 marca Stargard i prowadziły bez większego powodzenia ciężkie walki na kierunku szczecińskim. W obliczu takiej sytuacji dowódca 1 Frontu Białoruskiego marszałek Żukow zawrócił 2 armię pancerną gwardii na Goleniów — Dąbie w celu zlikwidowania zgrupowania wojsk niemieckich w rejonie Dąbia Szczecińskiego. 20 marca opór hitlerowców na tym odcinku został złamany. Zdobyto najsilniejsze węzły obrony niemieckiej — Dąbie i Gryfice. Wojska Frontu wyszły nad Odrę od ujścia do Cedyni.

Dywizje 1 armii Wojska Polskiego, które w zaciętych i krwawych walkach przełamały od 5 do 10 lutego główne pozycje Wału Pomorskiego, a następnie uczestniczyły w likwidowaniu zgrupowania wojsk niemieckich pod Świdwinem, przeszły całością sił do pościgu za rozbitymi oddziałami nieprzyjaciela w kierunku Kołobrzega. Dywizje polskie wyzwoliły Czaplinek, Drawsko Pomorskie, Złocieniec i Połczyn

[illegible] K. Sobczak, *Wyzwolenie północnych i zachodnich ziem polskich w roku 1945*, Poznań 1971, s. 117.

Zdrój. Wykorzystując powodzenie 1 armii pancernej gwardii gen. Katukowa 1 armia Wojska Polskiego posunęła się o 60—65 km na północ i 7 marca zluzowała pancerniaków radzieckich pod Kołobrzegiem. Rozpoczęło się oblężenie miasta-twierdzy, w którym uczestniczyły 6 i 3, a następnie 4 dywizja 1 armii. 8 marca jednostki polskie rozpoczęły natarcie. Początkowo uderzyły na miasto pułki 6 dywizji, później — od południowego wschodu — 3 dywizja piechoty.

W pierwszych dniach sukcesu nie odniesiono, gdyż nieprzyjaciel ufortyfikował miasto i dysponował znacznie większymi siłami, niż początkowo sądzono. Do Kołobrzegu ściągnięto dalsze jednostki polskie: pułk czołgów ciężkich, trzy brygady artylerii, trzy bataliony saperów. Opór wroga był jednak na tyle silny, że Polacy dopiero 12 marca przełamali zewnętrzny pierścień obrony. Nazajutrz od wschodu wprowadzono do walki 4 dywizję piechoty. Ponadto dowódca Frontu, marszałek Żukow, przydzielił 1 armii dwie brygady ciężkich wyrzutni rakietowych M-31 zdolnych do niszczenia stałych umocnień nieprzyjaciela na ulicach oblężonego miasta. Przeciągające się walki miały niezwykle zacięty charakter, obydwie strony ponosiły znaczne straty. Napór oddziałów polskich nie ustawał. W wyniku uporczywych, trwających bez przerwy przez 11 dni walk i po przełamaniu trzech linii obrony niemieckiej jednostki Wojska Polskiego 18 marca opanowały Kołobrzeg, docierając w rejonie portu do morza. W dniu następnym 1 armia rozpoczęła obsadzanie rubieży obrony wzdłuż brzegu morskiego od Kołobrzegu przez Mrzeżyno, Rewal, Dziwnówek, Kamień Pomorski, Recław do Stepnicy. Wybrzeże Bałtyku powracało do Polski.

Wraz z opanowaniem Kołobrzegu, zlikwidowaniem przedmościa niemieckiego w rejonie Dąbia Szczecińskiego i likwidacją jednostek hitlerowskich w rejonie Dziwnowa nad Bałtykiem, na początku trzeciej dekady marca ostatnie tereny Pomorza Zachodniego zostały wyzwolone. Jednocześnie z rozbiciem zgrupowania wojsk niemieckich na Pomorzu Zachodnim związki 1 Frontu Białoruskiego w lutym i marcu toczyły uporczywe walki o utrzymanie i rozszerzenie przyczółków nad Odrą w rejonie Kostrzyna. Po odparciu licznych przeciwuderzeń nieprzyjaciela wojska radzieckie zniszczyły okrążoną w Kostrzynie załogę hitlerowską. Na lewym brzegu Odry utworzono wielki przyczółek, który stał się głównym rejonem wyjściowym do przyszłego natarcia na Berlin.

Wyzwolenie Polski zakończyły dwie ostatnie operacje zaczepne 1 Frontu Ukraińskiego na naszych ziemiach — dolnośląska oraz opolska, przeprowadzone kolejno w lutym i marcu 1945 r.

Na przełomie stycznia i lutego — jak już wspominaliśmy — związki Frontu marszałka Koniewa osiągnęły Odrę na odcinku 250 km, zdobyły kilka przyczółków na jej lewym brzegu i mimo znacznych strat, zmęczenia wojsk i nienadążania tyłów, przystąpiły do przygotowywania nowego natarcia.

W pasie działania Frontu broniły się główne siły niemieckiej Grupy Armii „Środek" (4 armia pancerna, 17 armia polowa i część związków 1 armii pancernej). Wobec wyczerpania operacyjnych odwodów na miejscu dowództwo hitlerowskie pilnie przerzucało na kierunek berliński wojska z Zachodu.

Ażeby nie dopuścić do ustabilizowania się hitlerowskiej obrony na linii Odry, dowódca 1 Frontu Ukraińskiego postanowił, za zgodą Kwatery Głównej, rozpocząć nowe natarcie na kierunku berlińskim. W myśl zamiaru dowódcy zasadnicze si-

ły lewego skrzydła Frontu w krótkim czasie przegrupowano z Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego na prawe skrzydło, gdzie zamierzano wykonać główne uderzenie. Cel operacji polegał na rozbiciu działającej w regionie dolnośląskim niemieckiej Grupy Armii „Środek", wyjściu nad Nysę Łużycką oraz zajęciu dogodnych pozycji wyjściowych do późniejszego natarcia na kierunku berlińskim i drezdeńskim. Przygotowując natarcie na Dolnym Śląsku zmierzano jednocześnie do pokrzyżowania zamiarów niemieckiego dowództwa, które planowało wykonać stąd uderzenie w skrzydło i na tyły wojsk 1 Frontu Białoruskiego działających na kierunku berlińskim.

Zgodnie z planem główne zgrupowanie uderzeniowe 1 Frontu Ukraińskiego, czyli wojska prawego skrzydła i centrum: 3 armia gwardii, 13, 52, 6 armia, 3 i 4 armia pancerna gwardii oraz 25 korpus pancerny gwardii i 7 korpus zmechanizowany, przeszło 8 lutego do natarcia z wielkiego przyczółka na północ od Wrocławia, pod Ścinawą, podążając w ogólnym kierunku na Cottbus. Natomiast już 4 lutego z przyczółka pod Oławą i Brzegiem ruszyło na pomocniczym kierunku natarcie 5 armii gwardii i 21 armii, wspierane przez 31 i 4 korpus pancerny gwardii, rozwijając działania w pasie na południe od Wrocławia. Zgrupowanie lewego skrzydła Frontu, czyli związki 59 i 60 armii oraz 1 korpus kawalerii gwardii, podjęło akcję zaczepną posuwając się na zachód wzdłuż północnego przedgórza Sudetów, jednak od 10 lutego zmuszone było przejść do obrony.

Armie głównego zgrupowania uderzeniowego Frontu w ciągu dwóch dni natarcia przełamały silnie umocnione pozycje nieprzyjaciela na odcinku 60 km, poszerzając następnie wyłom do 150 km. Wojska szybkie wdarły się w głąb około 60 km. Rozwijając działania zaczepne wojska Frontu rozbiły wprowadzone do akcji odwody niemieckie i rozpoczęły pościg na trzech kierunkach: gubińskim, cottbuskim i zgorzeleckim. Trzy dywizje 3 armii gwardii gen. Wasilija Gordowa okrążyły miasto-twierdzę Głogów z załogą liczącą 18 tys. żołnierzy, której likwidacja trwała do 1 kwietnia 1945 r.

Natarcie związków głównego zgrupowania uderzeniowego Frontu rozwijało się w następnych dniach pomyślnie. Ich działania przez cały czas trwania operacji wspierała z powietrza 2 armia lotnicza gen. Stiepana Krasowskiego. Wojska radzieckie opanowały Oławę, Brzeg, Lubin, Środę Śląską, Chocianów, Przemków, Legnicę, Chojnów, Kąty Wrocławskie, Jawor, Świętoszów, Szprotawę, Nową Sól. 14 lutego 3 armia gwardii wyzwoliła Zieloną Górę.

4 armia pancerna gen. Leluszenki po sforsowaniu z marszu Bobru na odcinku Nowogród Bobrzański — Żagań już 15 lutego osiągnęła Nysę Łużycką i zdobyła kilka przyczółków na jej zachodnim brzegu. Również 3 armia pancerna gwardii gen. Rybałki sforsowała Bóbr i Kwisę w rejonie Bolesławca, skąd jednak jej korpusy zawrócono na wschód, w kierunku Wrocławia, gdzie 12 lutego powstała skomplikowana sytuacja. Dywizje 6 armii gen. Władimira Głuzdowskiego nacierające bezpośrednio na stolicę Dolnego Śląska zmuszone były do odpierania nieustających kontrataków niemieckich i posuwały się w bardzo zwolnionym tempie. W celu przyśpieszenia akcji zaczepnej marszałek Koniew musiał przerzucić w rejon Wrocławia znaczną część sił Frontu, w tym armię pancerną Rybałki [58]. W nowych warunkach ope-

[58] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 189.

racyjnych związki 6 armii, nacierającej na Wrocław z północnego wschodu, i 5 armii gwardii uderzającej od południowego wschodu przy aktywnym wsparciu wojsk pancernych, połączyły się 15 lutego otaczając miasto wraz z 80-tysięczną załogą pierścieniem okrążenia. Walki o zdobycie Wrocławia przeciągnęły się jednak do 6 maja 1945 r.

24 lutego działające na prawym skrzydle armie głównego zgrupowania uderzeniowego Frontu wyszły nad Nysę Łużycką na odcinku 110 km, od jej ujścia do Pieńska. Z chwilą osiągnięcia linii Nysy aktywne działania na południowych obszarach Ziemi Lubuskiej i północnych ziemiach Dolnego Śląska ustały. Związki 1 Frontu Ukraińskiego rozbiły niemiecką 4 armię pancerną i spowodowały znaczne straty w jednostkach 17 armii polowej. Ponadto wyjście wojsk radzieckich nad Nysą Łużycką umożliwiło uzyskanie dogodnych podstaw wyjściowych do operacji berlińskiej [59].

Operacja dolnośląska zakończyła się 24 lutego, mimo że działająca w centrum ugrupowania 1 Frontu Ukraińskiego 3 armia pancerna gwardii i 52 armia gen. Konstantina Korotiejewa zmuszone były toczyć nadal walki z nieprzyjacielem na kierunku zgorzeleckim, w rejonie Lubania. Walki te nosiły niezwykle zacięty charakter przekształcając się nieraz w wielkie starcia oddziałów pancernych. Wobec przewagi sił nieprzyjaciela wojska radzieckie zmuszone były przejść w tym rejonie do obrony.

Wyjście głównych sił północnego zgrupowania uderzeniowego Frontu marszałka Koniewa nad Nysę Łużycką przedłużyło na południe linię zajmowaną przez lewe skrzydło 1 Frontu Białoruskiego na kierunku berlińskim, co znacznie polepszyło jego sytuację operacyjną [60].

W wyniku operacji dolnośląskiej związki 1 Frontu Ukraińskiego zajęły dogodne położenie oskrzydlając górnośląskie zgrupowanie wojsk niemieckich. Wykorzystując tę sytuację dowództwo radzieckie przygotowało operację zaczepną lewego skrzydła 1 Frontu Ukraińskiego. W pasie jego działań broniła się niemiecka grupa armijna „Heinrici" (1 armia pancerna) i część związków 17 armii polowej Grupy Armii „Środek".

Nowa operacja zaczepna związków 1 Frontu Ukraińskiego nosi w naszej historiografii wojskowej nazwę opolskiej, natomiast w radzieckiej jest znana jako górnośląska [61]. Plan operacji przewidywał dwustronne oskrzydlenie i rozbicie górnośląskiego ugrupowania nieprzyjaciela broniącego się na przedgórzu Sudetów oraz w Kotlinie Raciborskiej poprzez oskrzydlające uderzenia dwu zgrupowań wojsk radzieckich z rejonów położonych na północny zachód i południe od Opola. Zgrupowanie północne Frontu składało się z przerzuconej do obszaru przewidywanych działań 4 armii pancernej, 21 armii, 41 korpusu 5 armii gwardii i 4 korpusu pancernego gwardii. W skład południowego wchodziły związki 59 i 60 armii, wspierane przez 31 korpus pancerny i 7 korpus zmechanizowany [62].

Operacja rozpoczęła się 15 marca 1945 r. Główne, północne zgrupowanie

[59] *Tamże*, s. 190.
[60] *Tamże*.
[61] *Tamże*, s. 191.
[62] *Tamże*, s. 192.

uderzeniowe Frontu,ześrodkowane na odrzańskim przyczółku pod Brzegiem, przeszło do natarcia z rejonu Grodkowa na Nysę i Prudnik. Zgrupowanie południowe podjęło działania zaczepne z przyczółka pod Koźlem. Atakowało również w kierunku Prudnika, gdzie miało nastąpić połączenie obu zgrupowań i zamknięcie pierścienia okrążenia wokół wojsk niemieckich. Działania obu zgrupowań Frontu wspierały dywizje 2 armii lotniczej.

Już w pierwszym dniu natarcia oba zgrupowania uderzeniowe Frontu zdobyły silnie ufortyfikowane pozycje niemieckie i przełamały taktyczną strefę obrony hitlerowców. Dywizje 21 armii sforsowały od północy Nysę Kłodzką, podczas gdy związki 59 i 60 armii przekroczyły od południowego wschodu Osobłogę, a następnie rozwinęły wspierany przez wojska pancerne pościg za cofającym się nieprzyjacielem na zbieżnych kierunkach ku Prudnikowi. W okolicach Krapkowic wojska radzieckie połączyły się 18 marca zamykając w pierścieniu okrążenia pięć dywizji niemieckich broniących rubieży Odry między Opolem a Koźlem. W tym samym dniu związki 59 armii wyzwoliły Koźle, a jednostki 4 armii pancernej gwardii i 21 armii — Prudnik, zaś 24 marca Nysę. Próby przebicia się sił wroga okrążonych pod Krapkowicami, jak też usiłowania przyjścia im z odsieczą, zakończyły się niepowodzeniem. Po dwóch dniach zaciętych walk 20 marca okrążone zgrupowanie hitlerowców zostało zlikwidowane. Nacierające w kierunku południowo-zachodnim jednostki 5 armii i 4 korpus pancerny gwardii z rana 27 marca opanowały Strzelin.

W końcowej fazie operacji opolskiej wojska radzieckie działające na skrajnym lewym skrzydle Frontu: 60 armia i przerzucone na ten odcinek jednostki 4 armii pancernej gwardii, rozbiły we współdziałaniu z 38 armią 4 Frontu Ukraińskiego raciborskie zgrupowanie nieprzyjaciela, wyzwalając miasto 31 marca. W dniu tym operacja opolska 1 Frontu Ukraińskiego została zakończona. Wojska Frontu w pełni wykonały postawione im zadania. Dwa zgrupowania niemieckie — opolskie i raciborskie — przestały istnieć. Związki Frontu osiągnęły rubież Strzelin — Nysa oraz przedgórza Sudetów na południe od Raciborza. W wyniku operacji opolskiej definitywnie usunięto niebezpieczeństwo niemieckiego uderzenia na tyły wojsk radzieckich działających na kierunku berlińskim [63].

Ostateczne wyzwolenie terytorium Polski nastąpiło w pierwszej dekadzie maja w trakcie operacji berlińskiej i praskiej Armii Radzieckiej. W toku operacji praskiej zakończono wyzwalanie Śląska, natomiast podczas operacji berlińskiej przywrócono Polsce rejon Szczecina i Świnoujścia. Wkroczenie wojsk radzieckich na te ostatnie utrzymywane jeszcze przez hitlerowców skrawki ziem polskich zakończyło wielką misję wyzwoleńczą Armii Radzieckiej w naszym kraju. Brały w niej udział jednostki ludowego Wojska Polskiego. Dywizje 1 armii w 1944 r. uczestniczyły w działaniach wojsk 1 Frontu Białoruskiego nad Bugiem i środkową Wisłą, w wyzwalaniu Pragi i bojach w widłach Wisły i Narwi.

W 1945 r. żołnierze polscy wyzwolili stolicę kraju — Warszawę, bili się o Bydgoszcz i Wał Pomorski. Liczący był ich wkład w wyzwolenie Pomorza Zachodniego oraz odzyskanie przez Polskę dostępu do Bałtyku. Jednostki 2 armii

[63] Szerzej patrz: B. Dolata, *Wyzwolenie Opolszczyzny przez Armię Radziecką w roku 1945*, Opole 1965, s. 38—44.

wprowadzone do odwodów 1 Frontu Ukraińskiego szykowały się do szturmu Wrocławia.

Podczas wyzwoleńczych walk na ziemiach polskich Armia Radziecka rozbiła w latach 1944—1945 ponad 170 dywizji niemieckich, w tym około 100 z nich zniszczyła całkowicie. W walkach tych poległo 600 tys. żołnierzy radzieckich i 24 tys.[64] ich polskich towarzyszy broni.

W uznaniu wyzwoleńczych zasług Armii Czerwonej Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył w lutym 1945 r. dowódców trzech Frontów niosących główny ciężar walk na ziemiach polskich, marszałków Związku Radzieckiego Żukowa, Rokossowskiego i Koniewa, najwyższymi orderami bojowymi Polski — Krzyżami Wielkimi Virtuti Militari z Gwiazdą [65]. Wyróżnienie to symbolizowało wdzięczność narodu polskiego za odzyskanie wolności. W okresie późniejszym wyróżniono bojowymi odznaczeniami polskimi 36 tys.[66] radzieckich generałów, oficerów i żołnierzy, którzy położyli szczególne zasługi podczas wyzwoleńczych działań w naszym kraju.

W lutym 1945 r., gdy wyzwoleńcze operacje Armii Radzieckiej na ziemiach polskich wkroczyły w końcowe stadium, a dywizje naszego wojska przełamywały fortyfikacje Wału Pomorskiego, nastąpiło wydarzenie, którego następstwa skróciły znacznie czas wojny i przyśpieszyły ukształtowanie się Polski w jej nowym ludowodemokratycznym ustroju. Wydarzeniem tym była konferencja jałtańska szefów trzech wielkich mocarstw koalicji antyhitlerowskiej, która trwała od 4 do 11 lutego 1945 r.

W czasie rozmów Stalin, Roosevelt i Churchill rozpatrzyli i uzgodnili sprawy związane z wyzwoleniem krajów Europy oraz wspólną politykę wobec pokonanych Niemiec. Związek Radziecki zadeklarował, w formie odpowiedniego porozumienia, przystąpienie do wojny z Japonią w 2—3 miesiące po zakończeniu działań w Europie. Szefowie trzech mocarstw nakreślili także program uregulowania stosunków międzynarodowych w powojennym świecie, w którym szczególną rolę odegrać miała Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Najwięcej czasu na konferencji jałtańskiej poświęcono uzgodnieniu kontrowersyjnej sprawy polskiej. Po trudnych rozmowach Stalin, Roosevelt i Churchill podjęli decyzję, że podstawą przyszłego Rządu Jedności Narodowej Polski stanie się działający w wyzwolonym kraju Rząd Tymczasowy.

Podjęcie wspólnych decyzji w szczególnej wagi kwestiach wojny i pokoju wskazywało, że spotkanie na Krymie zacieśniło antyhitlerowski sojusz trzech głównych mocarstw koalicji. Konferencja jałtańska uważana jest za szczytowy moment współpracy Wielkiej Trójki. Wyzwoleńcze sukcesy Armii Czerwonej w krajach Europy spowodowały wzrost autorytetu Związku Radzieckiego w świecie. Prowadzone z ogromnym rozmachem operacje strategiczne Radzieckich Sił Zbrojnych w roku 1944 i na początku 1945, wyzwoleńcze działania w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej, stworzyły na arenie międzynarodowej jakościowo nową sytuację militarną i polityczną. Spowodowało to, że mocarstwa zachodnie nie były już

[64] T. Rawski, M. Tarczyński, *Polski wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami 1939—1945*, Warszawa 1980, s. 102.
[65] Krajniukow, *op. cit.*, s. 482.
[66] *Misja wyzwoleńcza Radzieckich Sił Zbrojnych*, s. 150.

w stanie same rozstrzygać o przyszłości świata bez udziału swego socjalistycznego partnera.

W enuncjacjach polityków amerykańskich i brytyjskich okresu wojny, w dziełach historyków burżuazyjnych, jakie ukazały się wkrótce po jej zakończeniu, konferencję jałtańską traktowano jako etap najbardziej ścisłego współdziałania wielkich mocarstw koalicji. Wyniki i następstwa konferencji krymskiej witano wówczas z satysfakcją zarówno w prasie, jak i opracowaniach naukowych. Gdy jednak spotęgowało się napięcie międzynarodowe lat „zimnej wojny", konferencję jałtańską zaczęto traktować w historiografii burżuazyjnej jako łańcuch błędów, nawet jako „nowe Monachium", podczas którego Roosevelt i Churchill „kapitulowali wobec Stalina". Wywody historyków zachodnich zaczęły w ten sposób rozmijać się z prawdą historyczną. Źródłem tej metamorfozy ocen i sądów było dążenie do ukazania — z rewizjonistycznych pozycji — „uchybień" strony anglo-amerykańskiej pozwalających na „wyjaśnienie" przyczyn rozwoju wydarzeń, który ułożył się w sposób zupełnie inny niż życzyły sobie tego reakcyjne i antykomunistyczne koła mocarstw zachodnich.

Rozdział VII

W BITWACH O WYZWOLENIE INNYCH KRAJÓW EUROPY

Wyzwolenie Rumunii

Pogrom Wehrmachtu oraz jego rumuńskich, włoskich i węgierskich sojuszników w bitwie stalingradzkiej zapoczątkował kryzys polityczny bloku państw faszystowskich. Kryzys ten uległ dalszemu pogłębieniu po klęsce niemieckiej na łuku kurskim i kapitulacji faszystowskich Włoch — głównego sprzymierzeńca III Rzeszy. Pomyślny rozwój działań wyzwoleńczych Radzieckich Sił Zbrojnych spowodował rozpad bloku faszystowskiego. W efekcie strategicznych sukcesów Armii Radzieckiej w letnio-jesiennej kampanii 1944 r. kolejno odpadali z koalicji faszystowskiej sojusznicy hitlerowskich Niemiec: Rumunia, Bułgaria, Finlandia i — praktycznie rzecz biorąc — Węgry.

Tuż po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Rumunii, 2 kwietnia 1944 r. — zgodnie z proklamowaną wcześniej wyzwoleńczą polityką wobec ujarzmionych narodów Europy — rząd Związku Radzieckiego złożył oświadczenie, określające cele Armii Czerwonej, kontynuującej walkę z nieprzyjacielem na terenach ościennego państwa. Oświadczenie głosiło, że Związek Radziecki nie dąży do przyłączenia jakiejkolwiek części terytorium rumuńskiego lub zmiany istniejącego ustroju społecznego i że wkroczenie wojsk radzieckich do Rumunii podyktowane jest wyłącznie potrzebami wojennymi oraz trwającym oporem nieprzyjaciela [1].

Stanowisko Związku Radzieckiego wobec Rumunii przedstawiono bardziej konkretnie w postanowieniu Państwowego Komitetu Obrony ZSRR z 10 kwietnia 1944 r. Określało ono praktyczną stronę postępowania Armii Radzieckiej na wyzwolonym terytorium Rumunii. Polecało w rejonach zajętych przez wojska radzieckie zachować bez zmian wszystkie rumuńskie organa władzy i istniejący w Rumunii system administracji, struktury ekonomiczne i polityczne. Nakazywało nie czynić przeszkód w wykonywaniu obrządków religijnych, zabraniało zajmowania cerkwi i innych świątyń. Żądało, by porządków rumuńskich nie naruszać, a radzieckich nie wprowadzać.

Państwowy Komitet Obrony polecił radzie wojennej 2 Frontu Ukraińskiego zwrócić się do ludności zamieszkałej na wyzwolonych terenach z odezwą, która po-

[1] *Wnieszniaja politika*..., t. II, s. 105.

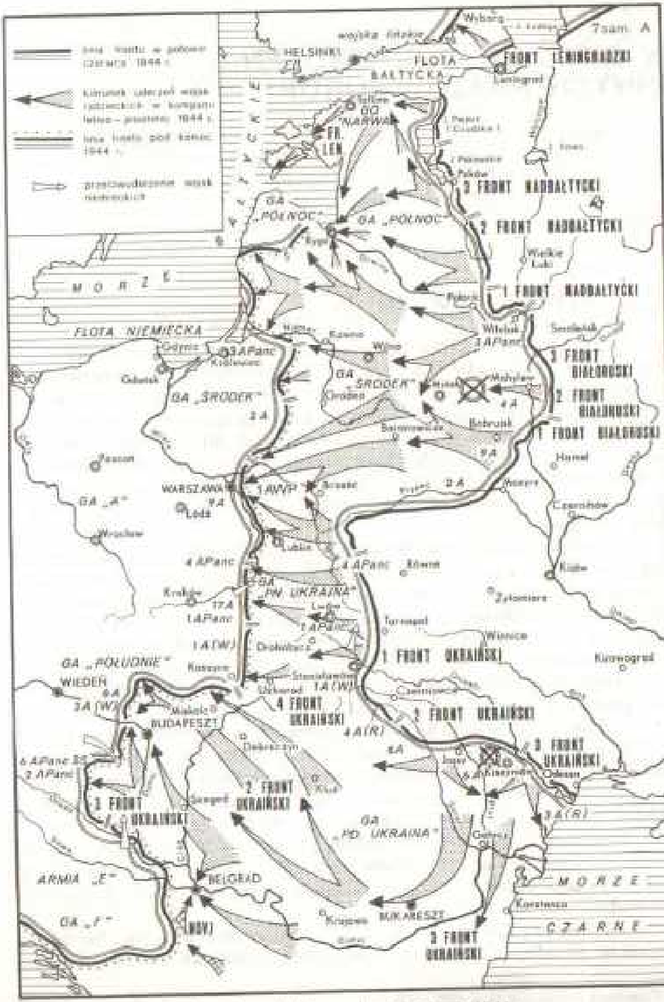

Działania wojenne na froncie wschodnim w drugiej połowie 1944 r.

twierdzając podstawowe założenia oświadczenia rządu ZSRR z 2 kwietnia 1944 r. wyjaśniałaby, że „Armia Radziecka wkroczyła na rumuńską ziemię nie jako zdobywca, lecz jako wyzwolicielka narodu rumuńskiego spod panowania hitlerowskiego", że nie stawia ona sobie żadnych innych celów „oprócz rozgromienia niemieckich armii i panowania hitlerowców w podbitych przez nich krajach".

W wydanej odezwie rada wojenna wzywała ludność do kontynuowania swych codziennych zajęć oraz okazywania pomocy wojskom radzieckim w zabezpieczaniu porządku publicznego, normalnego funkcjonowania instytucji państwowych, obiektów handlowych i komunalnych.

Postanowienie Państwowego Komitetu Obrony określało również tryb wprowadzania radzieckiej administracji wojskowej na wyzwolonych obszarach kraju oraz charakter jej działalności. Ogólne kierownictwo nad administracją wojskową i kontrola funkcjonowania cywilnych organów władzy spoczywały w rękach rady wojennej 2 Frontu Ukraińskiego [2].

Na podstawie tych dyrektyw realizowano politykę Związku Radzieckiego w sprawach ustroju, porządku publicznego, struktur administracyjnych i kwestii sprawowania władzy na wyzwolonych terenach pierwszego kraju Europy Południowo-Wschodniej, do którego wkroczyły wojska radzieckie. Dyrektywy i nakazy zawarte w postanowieniu Państwowego Komitetu Obrony z 10 kwietnia 1944 r. były w pełni stosowane podczas wyzwalania przez Armię Czerwoną Bułgarii, Węgier i Austrii [3].

Związek Radziecki kierując się humanitarnym dążeniem do uniknięcia zbędnego rozlewu krwi przekazał 12 kwietnia 1944 r. w Kairze przedstawicielom strony rumuńskiej warunki zawieszenia broni. Rząd Antonescu warunki te jednak odrzucił mimo gwałtownie narastających w całym kraju nastrojów antyfaszystowskich i antywojennych. Antonescu ogłosił w Rumunii totalną mobilizację, kierując na front świeże siły.

Etapem decydującym o odzyskaniu przez Rumunię wolności stała się strategiczna operacja zaczepna dwu Frontów radzieckich, która uzyskała w historiografii wojskowej nazwę jassko-kiszyniowskiej.

Letnie sukcesy Armii Czerwonej w wielkich bitwach 1944 r. na centralnym odcinku frontu wschodniego — na ziemiach Białorusi, Ukrainy i wschodnich terenach Polski — umożliwiły radzieckiemu dowództwu podjęcie decyzji o przeprowadzeniu wielkiej operacji zaczepnej w rejonie Jass i Kiszyniowa. Celem operacji było rozbicie niemieckiej Grupy Armii „Południowa Ukraina", wyzwolenie radzieckiej Mołdawii, okazanie pomocy narodowi rumuńskiemu w obaleniu faszystowskiego reżimu oraz spowodowanie wycofania się Rumunii z wojny po stronie hitlerowskich Niemiec.

Dowództwo niemieckie przywiązywało ogromną wagę do utrzymania Rumunii w zasięgu swej dominacji, kraj ten bowiem nie tylko leżał na szlakach wiodących do Bułgarii i Grecji, lecz, co szczególnie istotne, był głównym dostawcą ropy naftowej dla Niemiec. Broniąca tego obszaru niemiecka Grupa Armii „Południowa

[2] *Misja wyzwoleńcza Radzieckich Sił Zbrojnych*, s. 166—167
[3] Por. K. Sobczak, *Misja wyzwoleńcza Radzieckich Sił Zbrojnych w II wojnie światowej*, „WPH" 1975, nr 1—2, s. 202

Ukraina" dowodzona przez gen. Hansa Friessnera miała w swym składzie 6 i 8 armię niemiecką (25 dywizji) oraz 4 i 3 armię rumuńską (22 dywizje i 5 brygad) o ogólnej liczebności 919 tys. żołnierzy, w tym 643 tys. w wojskach liniowych [4].

20 sierpnia 1944 r., gdy wojska radzieckie toczyły z udziałem ludowego Wojska Polskiego zażarte walki nad środkową Wisłą, związki 2 Frontu Ukraińskiego pod dowództwem gen. Rodiona Malinowskiego oraz 3 Frontu Ukraińskiego dowodzonego przez gen. Fiodora Tołbuchina przeszły do natarcia. W składzie obu Frontów działało 10 armii ogólnowojskowych (łącznie 90 dywizji), armia pancerna, cztery samodzielne korpusy pancerne i zmechanizowane oraz dwie armie lotnicze. Ogólna liczebność wojsk radzieckich biorących udział w operacji wynosiła 930 tys. ludzi, zaś razem z jednostkami tyłów — 1 250 tys.[5]

Zgrupowania uderzeniowe Frontów radzieckich nacierające z dwu głównych kierunków: 2 Frontu Ukraińskiego od północnego zachodu z rejonu Jass i 3 Frontu Ukraińskiego z przyczółka nad Dniestrem, wykonały dwa potężne uderzenia na zbieżnych kierunkach operacyjnych. Przełamały 21 sierpnia taktyczną strefę obrony nieprzyjaciela i już nazajutrz odpierając liczne kontrataki jego jednostek odcięły drogi odwrotu głównym siłom wroga na południowy zachód i na południe, głęboko oskrzydliły je i niemal zamknęły kleszcze okrążenia. W tym samym dniu związki 3 Frontu Ukraińskiego odcięły w pasie nadmorskim 3 armię rumuńską. Z kolei rozbite jednostki 4 armii rumuńskiej w pośpiechu cofały się na południe i po dwóch dniach złożyły broń.

W efekcie zażartych walk 24 sierpnia zgrupowania uderzeniowe 2 i 3 Frontu Ukraińskiego połączyły się nad Prutem w rejonie miejscowości Huşi i ostatecznie zamknęły pierścień okrążenia wokół głównych sił Grupy Armii „Południowa Ukraina". W kotle na południowy zachód od Kiszyniowa znalazło się 18 z 25 dywizji Wehrmachtu uczestniczących w bitwie. O zaciekłości walk podczas likwidacji okrążonych dywizji niemieckich świadczy fakt, że tylko 25 sierpnia związki 3 Frontu Ukraińskiego zlikwidowały około 30 tys. i wzięły do niewoli ponad 20 tys. żołnierzy niemieckich [6]. Jednostki hitlerowskie bezskutecznie usiłowały przebić się z „kotła". Nie powiodło się także ich rumuńskim sojusznikom. W toku operacji rozbito niemal wszystkie, bo 20 z 22 dywizji rumuńskich znajdujących się w rejonie działań. Żołnierze rumuńscy, nie wykazując zapału do walki z Armią Radziecką, poddawali się całymi oddziałami. Powszechnym zjawiskiem było porzucanie przez nich pozycji i ucieczka z pola walki. Odcięta nad Czarnym Morzem 3 armia rumuńska została okrążona przez dywizje 46 armii i zmuszona 24 sierpnia do kapitulacji.

Dla likwidacji okrążonych pod Kiszyniowem wojsk niemieckich dowództwo radzieckie pozostawiło 34 dywizje, natomiast podstawowe siły 2 i 3 Frontu Ukraińskiego (50 dywizji) skierowano do natarcia na zewnętrznym froncie okrążenia. W szybkim tempie posuwały się one na południe i południowy zachód, ku głównym ośrodkom politycznym i gospodarczym Rumunii. W chwili ostatecznego zamknięcia kotła pod Kiszyniowem — 24 sierpnia — zewnętrzny front odsunięto o 85—100 kilometrów od okrążonych dywizji niemieckich. Po pięciu dniach uporczywych walk okrążone zgrupowanie wroga zostało zlikwidowane. W czasie trwania operacji wojska radzieckie wzięły do niewoli łącznie ponad 200 tys. żołnierzy nieprzyjaciela, w tym 25 generałów [7]. Operacja jassko-kiszyniowska, jedna z największych operacji Armii Radzieckiej na froncie wschodnim, wraz ze zniszczeniem okrążonego zgrupowania została zakończona.

Natarcie radzieckie trwało nadal. Wojska 2 Frontu Ukraińskiego sforsowały Seret i parły na Bukareszt oraz Ploeszti, związki sąsiedniego Frontu w walkach trwających do 29 sierpnia zdobyły główną bazę morską Rumunii — Konstancę, a także porty: Tulczę, Gałacz, Brailę, i inne ośrodki w pasie swych działań.

Sukcesy radzieckiego natarcia na ziemi rumuńskiej w ostatniej dekadzie sierpnia 1944 r. przyczyniły się w decydujący sposób do fiaska strategii niemieckiej w południowo-wschodniej Europie i stworzyły dogodne warunki do ostatecznego wyzwolenia Rumunii oraz pozostałych krajów tego regionu spod panowania faszyzmu.

Wydarzenia te spowodowały kryzys polityczny w Rumunii. Jeszcze w kwietniu 1944 r. działająca w podziemiu partia komunistyczna, trafnie oceniając sytuację, wszczęła przygotowania do zbrojnego obalenia dyktatury faszystowskiej. Nawiązano kontakty z opozycyjnymi kołami wojskowymi, prowadzono akcję propagandową w jednostkach, zdobywano broń i sprzęt dla tworzonych oddziałów samoobrony robotniczej.

W drugiej połowie kwietnia komuniści osiągnęli porozumienie z Socjaldemokratyczną Partią Rumunii w sprawie jedności działania. Umowa ta stała się podstawą działania jednolitego frontu robotniczego i wszystkich sił patriotycznych. W czerwcu 1944 r. z inicjatywy komunistów powstał w konspiracji Blok Narodowo-Demokratyczny, w którego skład — obok partii komunistycznej i socjaldemokratycznej — weszły dwa największe stronnictwa opozycji zachowawczej: Narodowa Partia Chłopska i Narodowa Partia Liberalna. Program Bloku przewidywał wystąpienie Rumunii z koalicji państw faszystowskich i zawarcie przymierza z Narodami Zjednoczonymi, wyzwolenie kraju spod okupacji hitlerowskiej, obalenie dyktatury Antonescu i wprowadzenie ustroju demokratycznego oraz zawarcie pokoju odpowiadającego interesom narodu.

W porozumieniu z opozycyjnymi kołami wojskowymi komuniści rozpoczęli przygotowania do ogólnonarodowego powstania zbrojnego. W stolicy i większych ośrodkach robotniczych formowano nowe grupy bojowe i oddziały samoobrony. W maju 1944 r. kierownictwo Komunistycznej Partii Rumunii (KPR) nawiązało kontakt z dworem królewskim i uzgodniło z opozycyjnymi kołami pałacowymi plan powstania, którego celem było obalenie faszystowskiego rządu Antonescu.

Sukcesy wojsk radzieckich w operacji jassko-kiszyniowskiej stworzyły warunki sprzyjające dokonaniu antyfaszystowskiego przewrotu. W godzinach popołudniowych 23 sierpnia 1944 r. — zgodnie z planem ustalonym z kierownictwem KPR — ochrona króla Michała I aresztowała Iona Antonescu i członków jego rzą-

[4] *Strany Centralnoj i Jugo-Wostocznoj Jewropy...*, s. 202.
[5] *Tamże*, s. 202—203; *Radzieckie Siły Zbrojne*, s. 522.
[6] A. Antosiak, *W bojach za swobodu Rumynii*, Moskwa 1974, s. 115.
[7] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 9, s. 128.

du. Posłużyło to za sygnał do wybuchu ludowego powstania zbrojnego. Powstanie dało początek rewolucji ludowodemokratycznej w Rumunii.

Wieczorem 23 sierpnia oddziały powstańcze i wojskowe jednostki rumuńskie rozpoczęły działania w Bukareszcie. W nocy zajęto ważniejsze obiekty państwowe, obsadzono główne strategiczne punkty stolicy oraz wszystkie węzły łączności. Podjęto walkę zbrojną z hitlerowcami. Po dwóch dniach walk ulicznych siły powstańcze wyzwoliły stolicę kraju. Podejmowane przez niemieckie jednostki próby odbicia miasta nie powiodły się. 30 sierpnia do Bukaresztu wkroczyły pierwsze oddziały radzieckie. Powstanie rozszerzyło się na inne obszary kraju.

Obawiając się ataku hitlerowców na pałac król Michał prosił przedstawicieli partii komunistycznej o zapewnienie mu schronienia. Kierownictwo KPR, nie zainteresowane tym, by król znalazł się w rękach niemieckich, spowodowało przetransportowanie Michała I do jednego ze swych lokali konspiracyjnych w miejscowości Dobrica, w rejonie Tirgu Jiu — ponad 200 km na zachód od Bukaresztu. Monarcha przebywał tam od 25 sierpnia do 16 września 1944 r.[8]

W nowej sytuacji utrwalenie sukcesu powstania zależało nie tylko od aktywności i sprawności akcji powstańczej, lecz w ogromnej mierze od siły i tempa natarcia wojsk radzieckich, które nie ustawało ani na chwilę.

Ludowa rewolucja w Rumunii rozwijała się w skomplikowanych warunkach politycznych. Utworzony późnym wieczorem 23 sierpnia koalicyjny rząd gen. Constantina Sanatescu, tzw. gabinet specjalistów, prawie w całości składał się z generałów i reprezentantów rumuńskich kół finansowo-przemysłowych. Komunistyczna Partia Rumunii dysponowała w tym rządzie tylko jednym miejscem. Mimo zachowawczego oblicza rząd Sanatescu zmuszony był ogłosić, że „ustanowienie demokratycznego ładu swobód społecznych i szerokich praw dla wszystkich obywateli kraju" jest „nakazem chwili". Nacisk mas ludowych, czołowa rola, jaką odgrywała w wydarzeniach rewolucyjnych partia komunistyczna, zmusiły ten rząd do podjęcia kroków o charakterze antyfaszystowskim i demokratycznym. Przywrócono legalną działalność partii i organizacji zakazanych w latach dyktatury faszystowskiej. Zaczęły ukazywać się dzienniki i czasopisma o zróżnicowanym profilu politycznym. Ogłoszono amnestię dla więźniów politycznych, zlikwidowano obozy koncentracyjne, przywrócono burżuazyjno-demokratyczną konstytucję z 1923 r. Odbudowa swobód demokratycznych w warunkach przypływu fali rewolucyjnej sprzyjała dalszym postępowym przemianom w Rumunii [9].

Rząd gen. Sanatescu zwrócił się 24 sierpnia 1944 r. do Związku Radzieckiego z prośbą o zawieszenie broni, wyrażając zgodę na warunki zaproponowane przez stronę radziecką jeszcze w kwietniu. W tym samym dniu rząd rumuński ogłosił deklarację o wycofaniu się z wojny po stronie hitlerowskich Niemiec. 25 sierpnia wypowiedział im wojnę.

12 września 1944 r. przedstawiciele Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii z jednej strony oraz Rumunii z drugiej podpisali w Moskwie porozumienie o rozejmie. Zgodnie z jego postanowieniami władze Rumunii zobowiązały się wystawić do udziału w wojnie z Niemcami nie mniej niż 12 dywizji, spłacić Związkowi Radzieckiemu 300 mln dolarów reparacji tytułem częściowego zadośćuczynienia za wyrządzone szkody wojenne, wyrazić zgodę na odtworzenie linii granicy rumuńsko-radzieckiej według stanu z 1940 r. oraz kontynuować demokratyzację w kraju [10].

[8] A u t u s i a k, *op.cit.*, s. 108—109.

[9] N. L e b i e d i e w, *Krach faszyzma w Rumynii*, Moskwa 1976, s. 521—522.

Aby zapewnić wykonanie postanowień porozumienia, powołano Sojuszniczą Komisję Kontroli złożoną z przedstawicieli Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Przewodniczącym Komisji mianowano marszałka Rodiona Malinowskiego, a w okresie późniejszym marszałka Fiodora Tołbuchina.

Na początku września do działań bojowych po stronie wojsk radzieckich kolejno włączały się jednostki i związki armii rumuńskiej. Najwcześniej, bo już w toku operacji jassko-kiszyniowskiej, uczestniczyła w działaniach u boku Armii Czerwonej rumuńska ochotnicza dywizja piechoty im. Tudora Vladimirescu, utworzona w Związku Radzieckim z inicjatywy komunistów rumuńskich. Stała się ona zalążkiem Rumuńskiej Armii Ludowej.

Dla ułatwienia współdziałania z Armią Radziecką wojska rumuńskie (4 i 1 armia, 4 samodzielny korpus armijny, 1 korpus lotniczy — łącznie 20 dywizji) 6 września zostały za zgodą rządu w Bukareszcie podporządkowane pod względem operacyjnym dowódcy 2 Frontu Ukraińskiego.

Od pierwszych dni września wojska tego Frontu przejęły ciężar zadań operacyjnych związanych z ostatecznym wyzwoleniem Rumunii. Natomiast związki 3 Frontu Ukraińskiego dowodzone przez gen. Tołbuchina, które wyszły w tym czasie na granicę rumuńsko-bułgarską, szykowały się do wkroczenia na terytorium Bułgarii.

Związki operacyjne lewego skrzydła i centrum 2 Frontu Ukraińskiego (27, 53 armia i 6 armia pancerna) po opanowaniu roponośnego okręgu Ploeszti posuwały się przez Karpaty Południowe, a ich czołowe oddziały pancerne 6 września osiągnęły granicę rumuńsko-jugosłowiańską nad Dunajem w rejonie Turnu Severin. Prawoskrzydłowe związki Frontu (40 armia, 7 armia gwardii i 18 korpus pancerny) w ciężkich walkach pokonywały górskie tereny Karpat Wschodnich. Niemcy stawiali tu szczególnie zacięty opór, w tym rejonie działały bowiem ich podstawowe siły: resztki siedmiu dywizji Grupy Armii „Południowa Ukraina" i 26 batalionów węgierskich.

5 września 20 dywizji nieprzyjaciela — 2 armia węgierska i wojska niemieckie — uderzyło z rejonu miasta Kluż na pozycje obronne 4 armii rumuńskiej w Siedmiogrodzie i posunęło się naprzód o 20—30 kilometrów. Wyłom spowodowany przez siły wroga zlikwidowano w ciągu uporczywych, trwających do połowy września walk, wspólnym wysiłkiem związków 2 Frontu Ukraińskiego (6 armia pancerna i 27 armia oraz dywizje 4 armii rumuńskiej). Próba innego natarcia nieprzyjaciela, podjęta z terytorium Węgier i Jugosławii przeciwko 1 armii rumuńskiej broniącej zachodniej granicy kraju, również została udaremniona wspólnym działaniem wojsk rumuńskich i związków lewego skrzydła Frontu radzieckiego (53 armia i 18 korpus pancerny), które pośpieszyły im z pomocą. W wyniku odrzucenia dywizji

[10] *Wnieszniaja politika...*, t. II, s. 204—210.

niemieckich i jednostek 3 armii węgierskiej na tym odcinku wojska 53 armii osiągnęły 24 września granicę rumuńsko-węgierską w rejonie miasta Makó.

W połowie września Kwatera Główna wydała dowódcy 2 Frontu Ukraińskiego dyrektywę operacyjną, która nakazywała kontynuowanie natarcia na wszystkich dotychczasowych odcinkach działań Frontu, przy jednoczesnym wykonaniu głównego uderzenia na kierunku Kluż — Debreczyn — Miszkolc z zadaniem ostatecznego wyzwolenia terytorium Rumunii, wyjścia na przedwojenną granicę rumuńsko-węgierską, a następnie wkroczenia na tereny Węgier do rubieży rzeki Cisy. Była to dyrektywa określająca zadania nowej, debreczyńskiej operacji zaczepnej 2 Frontu Ukraińskiego, która zapoczątkowała wyzwolenie Węgier.

W myśl otrzymanych rozkazów marszałek Malinowski dokonał przegrupowania sił skupiając główny wysiłek w centrum Frontu. Związki centrum — 53 armia, 6 armia pancerna gwardii i 1 armia rumuńska przeszły 6 października do natarcia w ogólnym kierunku na Debreczyn. Pomocnicze uderzenie wykonano na skrzydłach Frontu. W obawie przed oskrzydleniem od zachodu dowództwo niemieckiej Grupy Armii „Południe" [11] zarządziło odwrót 6 armii niemieckiej i 2 armii węgierskiej z terytorium północnego Siedmiogrodu, który rozpoczęto 9 października. W pościg za wrogiem niezwłocznie ruszyły prawoskrzydłowe armie 2 Frontu Ukraińskiego — 27 i 40 armia, 7 armia gwardii i 4 armia rumuńska. Po trzech dniach natarcia jednostki 27 armii wyzwoliły stolicę północnego Siedmiogrodu, miasto Kluż, oddziały innych armii zajęły Bistritę, Dej i inne miejscowości tego obszaru. 25 października 1944 r. jednostki 40 armii i 4 armii rumuńskiej opanowały ostatnie punkty oporu nieprzyjaciela na terytorium rumuńskim: Satu-Mare i Carei. Działania te zakończyły wyzwalanie Rumunii przez Armię Radziecką.

W wyzwolonym kraju, mimo oporu ugrupowań reakcyjnych, przemiany rewolucyjne trwały nadal. Komunistyczna Partia Rumunii, najbardziej wpływowa wśród mas ludowych siła polityczna, wystąpiła w końcu września 1944 r. z programem przeobrażeń o profilu demokratycznym, wzywając do udziału w ostatecznym rozgromieniu hitlerowskich Niemiec, dokonania reform politycznych i oczyszczenia aparatu państwowego z faszystowskich elementów. Program ten legł u podstaw działania utworzonego w październiku Frontu Narodowo-Demokratycznego, jednoczącego komunistów, socjaldemokratów, związki zawodowe, Front Oraczy, Związek Patriotów i lewicowy Węgierski Związek Ludowy działający na terenie Siedmiogrodu — MADOSZ.

Koalicyjny rząd gen. Sanatescu, a następnie gen. Nicolae Radescu, mimo udziału komunistów miał charakter burżuazyjny i sympatyzował z mocarstwami anglosaskimi. W końcu lutego 1945 r. z rozkazu premiera Radescu policja otworzyła ogień do uczestników półmilionowej manifestacji w Bukareszcie, domagających się utworzenia rządu Frontu Narodowo-Demokratycznego. Wzburzenie ogarnęło cały kraj. Pod naciskiem mas gabinet Radescu podał się do dymisji. 6 marca 1945 r. utworzono rząd Frontu Narodowo-Demokratycznego z Petru Grozą jako premierem — pierwszy w dziejach Rumunii rząd ludowy. Rumunia weszła na drogę radykalnych przemian społecznych.

[11] Naczelne dowództwo niemieckie przemianowało 23 IX 1944 Grupę Armii „Południowa Ukraina" na Grupę Armii „Południe".

Z pomocą ludowi Bułgarii

Klęska niemieckiej Grupy Armii „Południowa Ukraina" w bitwie pod Jassami i Kiszyniowem, szybkie tempo radzieckiej ofensywy wyzwoleńczej na ziemi rumuńskiej, wreszcie obalenie faszystowskiego reżimu Antonescu — wszystkie te wydarzenia wywarły ogromny wpływ na gwałtowne zaostrzenie się sytuacji w sąsiedniej Bułgarii.

Latem 1944 r., w przededniu wyzwolenia Bułgarii, polaryzacja stanowisk sił politycznych w kraju stawała się coraz bardziej wyraźna. Z jednej strony — z trudem utrzymujący się u władzy profaszystowski rząd powołany przez regentów, z drugiej — coraz aktywniej działający Komitet Narodowy Frontu Ojczyźnianego, powstały w podziemiu patriotycznej organizacji, której główną siłą, a zarazem inicjatorką utworzenia, była Bułgarska Partia Robotnicza (BPR). W skład Komitetu Narodowego Frontu Ojczyźnianego oprócz komunistów wchodzili przedstawiciele lewicowego odłamu Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, grupa działaczy lewicowych Bułgarskiej Partii Socjaldemokratycznej i organizacji „Zweno" skupiającej koła oficerów i inteligencji. W kraju na coraz szerszą skalę prowadziła walkę z wojskiem rządowym siła zbrojna Frontu Ojczyźnianego — utworzona przez BPR w 1943 r. jednolita organizacja wojskowa: Ludowowyzwoleńcza Armia Powstańcza (Narodnooswoboditelna Wstaniczeska Armia — NOWA). Jej partyzanckie oddziały i grupy w połowie 1944 r. liczyły ok. 30 tys. żołnierzy. Ogółem bułgarski antyfaszystowski ruch podziemny skupiał blisko 250 tys. patriotów.

Aczkolwiek państwo bułgarskie nie uczestniczyło w działaniach wojennych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, to jednak — od chwili przystąpienia w marcu 1941 r. do bloku państw Osi oraz wypowiedzenia w grudniu tegoż roku wojny Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii — okazywało wielostronną pomoc militarną i gospodarczą hitlerowskim Niemcom. Rząd Bułgarii przekazał Luftwaffe 16 lotnisk, stanowiących połowę bułgarskiej sieci lądowisk. Obydwa wielkie porty kraju — Warnę i Burgas, przebudowano i przekształcono w bazy hitlerowskiej Kriegsmarine. Wojska niemieckie stacjonowały w Bułgarii od marca 1941 r. Obsadziły ważniejsze punkty strategiczne kraju i korzystały bez przeszkód z bułgarskiej sieci komunikacyjnej. Gospodarka narodowa Bułgarii w ogromnej mierze pracowała na rzecz zaspokajania potrzeb wojennych Trzeciej Rzeszy.

Wiosną i w lecie 1944 r. rząd radziecki niejednokrotnie proponował rządowi bułgarskiemu zerwanie sojuszu z Niemcami i zachowanie rzeczywistej neutralności wobec ZSRR. Jednak koła panujące Bułgarii mimo oczywistego załamania się ich polityki przymierza z hitlerowską Rzeszą z uporem trwały na swych antynarodowych pozycjach. W obliczu wzrastającego napięcia w kraju i wzmagającej się walki antyfaszystowskiego ruchu oporu koła te, nic nie zmieniając w generalnych założeniach swej polityki, usiłowały za pomocą coraz to nowych wybiegów ratować ich chylące się ku upadkowi panowanie. Tymczasem wojska radzieckie zbliżały się do granicy rumuńsko-bułgarskiej.

24 sierpnia, nazajutrz po upadku reżimu Antonescu, delegacja Komitetu Narodowego Frontu Ojczyźnianego wysunęła wobec rządu Bagrianowa żądanie przekazania władzy Frontowi Ojczyźnianemu, co nie zostało spełnione. Rząd szukał

innego wyjścia z sytuacji. Dla zahamowania masowych wystąpień antyrządowych
oraz zapobiegnięcia wkroczeniu wojsk radzieckich do Bułgarii premier Iwan Bagria-
now oficjalnie oświadczył 26 sierpnia, że Bułgaria wycofuje się z wojny i będzie pro-
wadzić politykę pełnej neutralności. Był to jednak kolejny wybieg w celu oszukania
mas ludowych i zyskania na czasie. Wysłannicy rządu bułgarskiego prowadzili
w Stambule i Kairze tajne rozmowy z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych
i Wielkiej Brytanii z zamiarem zawarcia rozejmu z nimi i udaremnienia wkroczenia
Armii Radzieckiej na terytorium Bułgarii. Zapewnienia Bagrianowa o „pełnej neu-
tralności" okazały się werbalną deklaracją. Jednostki Wehrmachtu nadal bez przesz-
kód spełniały swe funkcje w Bułgarii i nie były rozbrajane mimo zapewnień premiera
o podjęciu takich kroków.

Wzrastające w kraju napięcie skłoniło Komitet Centralny Bułgarskiej Partii
Robotniczej do uchwalenia 26 sierpnia okólnika nr 4 w sprawie powstania zbrojnego.
W myśl jego wytycznych Sztab Główny NOWA wydał jednostkom partyzanckim
rozkaz zajmowania poszczególnych miejscowości, ujmowania władzy i przekazywania
jej w ręce powstających lokalnych komitetów Frontu Ojczyźnianego. Do chwili wy-
buchu wrześniowego powstania zbrojnego na terenie kraju rozwinęło działalność już
670 takich komitetów. W depeszy radiowej do KC BPR z 27 sierpnia Georgi Dymi-
trow nakreślił ogólny plan powstania, którego główna myśl streszczała się w nakazie
niezwłocznego przejścia ludu bułgarskiego i jego sił zbrojnych na stronę Armii Ra-
dzieckiej w celu wspólnego uwolnienia ziemi ojczystej z ucisku hitlerowców i ich
miejscowych pomocników [12].

30 sierpnia agencja TASS zaprzeczyła pogłoskom o rzekomym uznaniu
przez Związek Radziecki ogłoszonej przez Bagrianowa neutralności Bułgarii, wskazu-
jąc przy tym, że rząd bułgarski nadal przepuszcza jednostki niemieckie przez swoje
terytorium do Rumunii, co traktowane jest przez stronę radziecką jako bezpośrednia
pomoc Niemcom w wojnie z ZSRR. Wydarzenia te zmusiły koła panujące Bułgarii
do nowego manewru politycznego, a mianowicie zastąpienia rządu Bagrianowa po-
zornie bardziej liberalnym, składającym się z przedstawicieli legalnej opozycji gabi-
netem Konstantina Murawiewa. Nowy rząd kontynuował jednak poprzednią polity-
kę gry na zwłokę, maskowaną deklaracjami o pełnej neutralności. Nie stawiał on ża-
dnych przeszkód w wykorzystywaniu przez wojska niemieckie terytorium Bułgarii
jako bazy do prowadzenia wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Ze względu na te okoliczności rząd radziecki wystosował 5 września notę,
w której stwierdzał, że „nie uważa dalej za możliwe utrzymywania jakichkol-
wiek stosunków z Bułgarią, zrywa je i oświadcza, że nie tylko Bułgaria znaj-
duje się w stanie wojny z ZSRR, co było faktem już w poprzednim okresie,
lecz również Związek Radziecki od tej chwili będzie znajdował się w stanie wojny
z Bułgarią" [13].

W tym samym czasie, 5—6 września, związki operacyjne 3 Frontu Ukraiń-
skiego gen. Tołbuchina dotarły już do granicy rumuńsko-bułgarskiej na odcinku od
Giurgiu nad Dunajem do Mangalii na wybrzeżu Morza Czarnego. 5 września Kwa-

[12] D. Kosew, Ch. Christow, D. Angelow, *Kratkaja istorija Bołgarii*, Sofija 1963, s. 401—402.

[13] *Misja wyzwoleńcza Radzieckich Sił Zbrojnych*, s. 220.

tera Główna zatwierdziła opracowany przez dowództwo Frontu plan operacji za-
czepnej mającej na celu opanowanie nadmorskiego obszaru Bułgarii.

Do działań wyzwoleńczych w Bułgarii wyznaczono wojska 3 Frontu
Ukraińskiego w składzie 46, 57 i 37 armii (28 dywizji), 4 korpusu zmechanizowanego
gwardii i 7 korpusu zmechanizowanego oraz związków 17 armii lotniczej. Łącznie
wojska Frontu liczyły 258 tys. ludzi. Dowódcy Frontu podporządkowano pod wzglę-
dem operacyjnym Flotę Czarnomorską i Dunajską Flotyllę Wojenną [14].

Wojsko Bułgarii, rozlokowane głównie w centralnych i zachodnich rejonach
kraju, liczyło ogółem 450 tys. żołnierzy. Składało się z pięciu armii ogólnowojsko-
wych i dwóch korpusów okupacyjnych (w Tracji, Macedonii i Serbii); łącznie 23
dywizje. Pięć pułków lotniczych liczyło 410 samolotów [15]. W stolicy kraju, niektó-
rych miastach i portach stacjonowały jednostki Wehrmachtu, SS, hitlerowskiej pie-
choty morskiej i oddziały specjalne. Razem z formacjami wycofanymi z Rumunii siły
niemieckie znajdujące się w Bułgarii w końcu sierpnia wynosiły 30 tys. żołnierzy [16].

Przed wkroczeniem wojsk radzieckich na terytorium Bułgarii dowództwo
3 Frontu Ukraińskiego nawiązało kontakt ze Sztabem Głównym NOWA dla
uzgodnienia zasad współdziałania. Wielką pomocą pod tym względem służyło Biuro
Zagraniczne KC BPR, działające w Związku Radzieckim pod kierownictwem Georgi
Dymitrowa.

O godzinie 11 rano 8 września wojska 3 Frontu Ukraińskiego przekroczyły
na odcinku szerokości 230 km granicę bułgarską posuwając się w kierunku połud-
niowym i południowo-zachodnim. Po raz pierwszy podjęte przez Armię Radziecką
natarcie w skali Frontu rozpoczęto bez przygotowania artyleryjskiego ani lotniczego.
Cel operacji Frontu polegał na wykonaniu głównego uderzenia w kierunku Koczma-
ru, Szumena i portu Burgas, aby do 12 września osiągnąć rubież: Ruse — Karno-
bat — Burgas, następnie zaś działając w kierunku zachodnim wyzwolić cały kraj. Już
pierwsze meldunki dowódców dywizji radzieckich świadczyły, że wojsko bułgarskie
nie będzie stawiało oporu Armii Czerwonej. Żołnierze bułgarscy wspólnie z ludnoś-
cią przyjaźnie witali wkraczające wojska radzieckie.

W tym samym dniu okręty radzieckiej Floty Czarnomorskiej weszły do
głównego portu Bułgarii — Warny. Jednostki korpusów zmechanizowanych Frontu
w szerokim pasie nadmorskim szybko podążały na południe w kierunku na Karnobat
i Burgas.

W przededniu przekroczenia granicy bułgarskiej, 7 września, dowódca 3
Frontu Ukraińskiego, gen. Tołbuchin, ogłosił odezwę do ludności i wojska bułgar-
skiego:

„Armia Czerwona nie ma zamiaru prowadzenia wojny z bułgarskim na-
rodem i jego armią — pisał Tołbuchin — ponieważ traktuje naród bułgarski jako na-
ród bratni. Armia Czerwona ma tylko jedno zadanie: rozgromić Niemców i przyśpie-
szyć ustanowienie powszechnego pokoju" [17].

[14] Minasjan, *op.cit.*, s. 221; *Historia drugiej wojny światowej*, t. 9, s. 146.

[15] Minasjan, *op.cit.*, s. 220—221.

[16] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 9, s. 145.

[17] *Oswobożdienije Jugo-Wostocznoj i Centralnoj Jewropy wojskami 2 i 3 Ukrainskich Frontow 1944—1945*, Moskwa 1970, s. 218.

W dalszej części odezwy dowódca Frontu stawiał warunki ewentualnych rozmów rozejmowych z rządem bułgarskim. Żądał niezwłocznego zerwania przez rząd wszelkich stosunków z Niemcami i przejścia Bułgarii na stronę koalicji antyhitlerowskiej. Żądał też natychmiastowego internowania i przekazania wojskom radzieckim jako jeńców wszystkich żołnierzy i oficerów niemieckich, którzy znaleźli schronienie na terytorium Bułgarii. Wszystkie okręty niemieckie pozostające w portach bułgarskich miały być również przekazane Związkowi Radzieckiemu [18].

W okresie bezpośrednio poprzedzającym wkroczenie Armii Radzieckiej do Bułgarii wydarzenia rewolucyjne w kraju nabierały coraz szerszego rozmachu. Już 5 września kierownictwo partii komunistycznej wraz z dowództwem partyzantki ludowowyzwoleńczej uzgodniło szczegółowy plan powszechnego powstania zbrojnego. Na wezwanie KC BPR i Komitetu Narodowego Frontu Ojczyźnianego cały kraj ogarnęły zgromadzenia, manifestacje i strajki polityczne, do których sygnałem stał się wielki strajk górników Pernika ogłoszony 6 września. Robotnicy Sofii, Płowdiwu, Warny i innych miast wyszli na ulice. W stolicy i kilku innych miejscowościach policja strzelała do demonstrantów. Mimo ofiar wrzenie rewolucyjne wzmagało się. Przestraszony rozwojem wypadków premier Murawiew w pośpiechu ogłosił 7 września powszechną amnestię dla więźniów politycznych. Jednak robotnicy, nie czekając na decyzje władz, rozbijali więzienia w licznych miastach, m.in. w Warnie, Sliwenie, Burgas. Oswobodzeni rewolucjoniści niezwłocznie przyłączali się do powstańców. Jednocześnie rozpoczęła się akcja oddziałów partyzanckich NOWA, które zeszły z gór.

Tworzona od końca sierpnia (przez górników Pernika) z poszczególnych oddziałów i grup partyzanckich 1 dywizja NOWA miała ogromne trudności z uzbrojeniem zgłaszających się ochotników. KC BPR i sztab partyzancki zwróciły się o pomoc do dowództwa radzieckiego. 4 września 75 samolotów radzieckich dokonało w rejonie wsi Kałka całej serii zrzutów broni, sprzętu i amunicji. Umożliwiło to pełne uzbrojenie dywizji przeznaczonej do wykonania decydującego uderzenia na reakcyjne siły w stolicy. 7 września dywizja wyruszyła na Sofię.

Rząd Murawiewa znalazł się w sytuacji bez wyjścia. 7 września zerwał stosunki z Niemcami, a wieczorem 8 września wypowiedział im wojnę. Te spóźnione decyzje nie uratowały już reakcyjnego rządu od upadku.

Wkroczenie 8 września wojsk radzieckich do Bułgarii przyśpieszyło rozwój wydarzeń. Biuro Polityczne KC BPR i Sztab Główny NOWA podjęły w tym dniu decyzję o rozpoczęciu powszechnego powstania zbrojnego i obaleniu reakcyjnego reżimu w nocy z 8 na 9 września. Zgodnie z planem o godz. 2 w nocy wybuchło powstanie w Sofii. Jednostki wojska, które przeszły na stronę rewolucji, i oddziały robotnicze opanowały strategiczne punkty i obiekty stolicy, a przede wszystkim gmach Ministerstwa Wojny, gdzie schronił się rząd. Jego dostojnicy, a wśród nich premier Konstantin Murawiew i szef policji Sawa Kucarow, zostali aresztowani.

Nad ranem stolica kraju, po nielicznych starciach, przeszła w ręce powstańców. Rozpoczął działalność nowo utworzony rząd Frontu Ojczyźnianego. Zwycię-

[18] *Prinost na bolgarskija narod za razgrom na faszystka Germania*, Sofija 1964 (wyd. ros., Moskwa 1967, s. 68—69).

stwo rewolucji ludowodemokratycznej w Bułgarii stało się faktem. Minister wojny dawnego rządu Marinow niezwłocznie wydał wszystkim jednostkom wojska bułgarskiego rozkaz bezwzględnego wykonywania wszystkich rozporządzeń i nakazów ludowych władz.

O godz. szóstej rano z radiowym przemówieniem wystąpił nowy premier Kimon Georgiew ogłaszając deklarację rządu, będącą wykładnią programu Frontu Ojczyźnianego. Deklaracja oznajmiała o natychmiastowym zerwaniu z Niemcami, podjęciu zdecydowanych kroków w celu wypędzenia hitlerowców z ziemi bułgarskiej, o serdecznej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim oraz bezzwłocznym przywróceniu swobód demokratycznych. Powstanie, rozpoczęte w Sofii w nocy, do końca dnia 9 września zwyciężyło w całym kraju.

W tych samych godzinach trwało posuwanie się związków 3 Frontu Ukraińskiego na wyznaczonych kierunkach operacyjnych. Ruch wojsk radzieckich przez ziemię bułgarską przekształcił się w triumfalny marsz wyzwoleńczy. Ludność wszędzie radośnie witała wkraczające oddziały.

9 września wojska szybkie Frontu pokonały odległość 100—120 km. Brygady 7 korpusu zmechanizowanego opanowały Szumen i Karnobat, zaś jednostki 4 korpusu zmechanizowanego gwardii zajęły Burgas i Ajtos. W porcie Burgas okręty radzieckiej Floty Czarnomorskiej wysadziły desant. Bułgarskie załogi okrętów nie stawiały żadnego oporu. Natomiast jednostki hitlerowskiej Kriegsmarine stacjonujące w Warnie zostały na rozkaz swego dowództwa zatopione jeszcze przed nadejściem wojsk radzieckich. Marynarzy hitlerowskich wzięto do niewoli.

U schyłku dnia 8 września związki 3 Frontu Ukraińskiego wyszły na rubież: Ruse — Razgrad — Tyrgowiszte — Karnobat — Burgas. Wobec zmienionej sytuacji w kraju radziecka Kwatera Główna rozkazała wojskom Frontu i jednostkom Floty Czarnomorskiej wstrzymać o godz. 22.00 działania wojenne na terytorium Bułgarii.

Z inicjatywy rządu Frontu Ojczyźnianego 10 września odbyły się w sztabie 3 Frontu Ukraińskiego stacjonującym w miejscowości Cernavodă radziecko-bułgarskie rozmowy w sprawie zawieszenia broni. Podczas rozmów uzgodniono kroki zapewniające obronę niepodległości Bułgarii i rewolucyjnych zdobyczy narodu bułgarskiego [19].

Rewolucyjne przeobrażenia w Bułgarii spowodowały istotne zmiany w sytuacji operacyjno-strategicznej na całym południowym skrzydle frontu wschodniego. Wejście wojsk radzieckich na terytorium Bułgarii stworzyło realne zagrożenie dla sił hitlerowskich znajdujących się w Grecji i południowo-wschodnich rejonach Jugosławii. Dowództwo niemieckie wydało jednostkom Wehrmachtu rozkaz rozbrajania wycofywanych do kraju wojsk bułgarskich, uczestniczących dotąd w okupacji Macedonii i Serbii. Jednocześnie rozpoczęła się koncentracja sił Wehrmachtu na granicy bułgarsko-jugosłowiańskiej.

W wyniku tych posunięć zachodnie obszary Bułgarii, a zwłaszcza okolice Sofii, okazały się zagrożone. Rząd bułgarski zwrócił się o pomoc do Związku Radzieckiego. Na mocy dyrektywy Kwatery Głównej z 13 września w rejon Sofii skierowano część związków 57 armii oraz operacyjną grupę 17 armii lotniczej. 15 wrześ-

[19] *Strany Centralnoj i Jugo-Wostocznoj Jewropy...*, s. 40.

nia wojska radzieckie, przyjaźnie witane przez mieszkańców, weszły do stolicy Bułgarii. Pod koniec miesiąca związki 57 i 37 armii obsadziły granicę bułgarsko-jugosłowiańską i bułgarsko-turecką. 46 armię i 7 korpus zmechanizowany 20 września przekazano 2 Frontowi Ukraińskiemu i przegrupowano na terytorium Rumunii.

W celu nawiązania współdziałania Armii Radzieckiej z wojskami bułgarskimi do Sztabu Generalnego w Sofii przybył w połowie września szef sztabu 3 Frontu Ukraińskiego gen. Siergiej Biriuzow, stojący na czele grupy operacyjnej dowództwa radzieckiego. Związki operacyjne nowo tworzonej Bułgarskiej Armii Ludowej: 1, 2, i 4 armia, przegrupowywane nad zachodnią granicę państwa i mające wziąć udział w działaniach bojowych, zostały decyzją rządu bułgarskiego podporządkowane, pod względem operacyjnym, dowódcy 3 Frontu Ukraińskiego.

W wyniku wyzwolenia Bułgarii i wyjścia wojsk radzieckich na granicę z Jugosławią powstały pomyślne warunki do działań wyzwoleńczych na całym Półwyspie Bałkańskim, a także realnego współdziałania trzech sojuszniczych armii: radzieckiej, bułgarskiej i jugosłowiańskiej.

Ważnym wydarzeniem w życiu nowej Bułgarii było podpisanie 28 października 1944 r. w Moskwie porozumienia o rozejmie między Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią z jednej strony a Bułgarią z drugiej. Do sprawowania kontroli nad wykonywaniem postanowień rozejmowych powołano w Bułgarii Sojuszniczą Komisję Kontroli, której pracami z ramienia Narodów Zjednoczonych kierował przedstawiciel dowództwa radzieckiego marszałek Tołbuchin [20].

Udział w wyzwoleniu Jugosławii

Od lata 1941 r. na sytuację militarną i polityczną w krajach bałkańskich rzutowała w ogromnym stopniu walka wyzwoleńcza narodów Jugosławii, której przewodziła komunistyczna partia tego kraju. Dzięki wysiłkom komunistów jesienią 1942 r.zaczęto formować z oddziałów partyzanckich Ludowowyzwoleńcze Wojsko Jugosławii (Narodnooslobodilačka Vojska Jugoslavije — NOVJ), które w końcu tego roku liczyło już 150 tys. żołnierzy.

27 listopada 1942 r. w bośniackim miasteczku Bihać powstała z inicjatywy komunistów Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ). Jako polityczna reprezentacja Frontu Narodowowyzwoleńczego otrzymała ona uprawnienia najwyższego organu władzy. Do Komitetu Wykonawczego AVNOJ weszli przedstawiciele wszystkich narodów Jugosławii i wszystkich antyfaszystowskich ugrupowań z partią komunistyczną jako siłą wiodącą. Naczelnym zadaniem AVNOJ było wyzwolenie kraju i stworzenie podstaw nowego ustroju społecznego.

Siły wyzwoleńcze Jugosławii po ciężkich walkach odparły wiosną, latem i jesienią 1943 r. trzy wielkie ofensywy wojsk okupacyjnych i ich miejscowych sojuszników. Silnym bodźcem do wzmożenia wojny wyzwoleńczej narodów Jugosławii stała się kapitulacja Włoch we wrześniu 1943 r., a także zwycięstwa sił zbrojnych

[20] *Oswoboždienije Jugo-Wostocznoj i Centralnoj Jewropy*..., s. 238. Szerzej patrz: *Wnieszniaja politika*..., t.II, s. 264—265, 280—293.

koalicji antyhitlerowskiej, przede wszystkim sukcesy Armii Radzieckiej. W Istrii oraz na słoweńskim i chorwackim wybrzeżu wybuchło powstanie ludowe. Zryw powstańczy ogarnął również inne obszary znajdujące się pod okupacją włoską. Jednostki NOVJ walczące w Chorwacji, Dalmacji, Słowenii i Czarnogórze rozbroiły 13 dywizji włoskich. Zdobyta broń starczyła dla 80 tys. nowych żołnierzy wojsk ludowych. W końcu 1943 r. jednostki NOVJ miały 300 tys. żołnierzy.

W nocy z 29 na 30 listopada 1943 r. w wyzwolonym przez ludowe oddziały mieście Jajce (Bośnia Środkowa) odbyła się II sesja Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii, z udziałem przedstawicieli wszystkich ugrupowań demokratycznych poszczególnych narodów, na której przekształcono Radę w najwyższy organ ustawodawczy i powołano Narodowy Komitet Wyzwolenia Jugosławii — pierwszy jugosłowiański rząd ludowy. Na stanowisko jego przewodniczącego wybrano sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Jugosławii i naczelnego dowódcę NOVJ Josipa Broz-Tito, któremu nadano wówczas stopień marszałka. Królewskiemu rządowi emigracyjnemu odebrano prawo reprezentowania narodu, zakwestionowano legalność jego działania i zakazano królowi Piotrowi II powrotu do kraju. Jugosławia została proklamowana republiką federacyjną.

Wiosną 1944 r. jednostki NOVJ w trudnych walkach obronnych udaremniły dwie ostatnie wielkie ofensywy przeciwpartyzanckie wojsk hitlerowskich i jednostek kolaboranckich. W czerwcu dowództwo ludowego wojska Jugosławii przejęło inicjatywę, przesuwając ciężar działań bojowych na wschodnie obszary kraju. Liczebność NOVJ wynosiła wtedy 350 tys. żołnierzy i nadal wzrastała.

We wrześniu 1944 r., gdy Armia Radziecka wyzwalała Bułgarię, na terytorium Jugosławii, Albanii i Grecji stacjonowały niemieckie Grupy Armii „E" i „F", pozostające pod zwierzchnictwem feldmarszałka Maksimiliana von Weichsa. Podlegało mu 14 kompletnych i 8 niekompletnych dywizji, jak też liczne jednostki samodzielne. Łącznie wojska te liczyły 270 tys. żołnierzy. Na ziemiach jugosłowiańskich była rozlokowana Grupa Armii „F", której armijna grupa operacyjna „Serbia", dowodzona przez gen. Hansa Felbera, okupowała Serbię, główne siły 2 armii pancernej stacjonowały w Macedonii, a pozostałe jednostki znajdowały się w północnych i zachodnich regionach Jugosławii. Ponadto na północy kraju, za Dunajem, przebywało pięć okupacyjnych dywizji węgierskich. Współdziałające z wojskami hitlerowskich Niemiec jednostki kolaborantów serbskich i chorwackich liczyły 270 tys. ludzi [21].

Skutecznie stawiając czoło tej przeszło półmilionowej armii faszystowskiej jednostki NOVJ rozrastały się liczebnie i w końcu września osiągnęły ogólny stan około 400 tys. żołnierzy. Ludowe wojsko jugosłowiańskie składało się z 15 korpusów (50 dywizji), 16 samodzielnych brygad i 130 samodzielnych oddziałów partyzanckich o różnej liczebności [22]. Siły NOVJ kontrolowały znaczne obszary kraju, jednak połowa terytorium Jugosławii, zamieszkała przez około 50% jej ludności, pozostawała nadal pod okupacją hitlerowską. Wehrmacht zajmował wszystkie kluczowe pozycje strategiczne na wybrzeżu Adriatyku i wewnątrz kraju, stacjonował w większości

[21] *Misja wyzwoleńcza Radzieckich Sił Zbrojnych*, s. 240—250.

[22] „Socjalisticzeskaja mysl i praktika", zesz. 5 (*Josip Broz-Tito, 1892—1980*), Belgrad 1980 (wyd. ros.), s. 103; P. Dapczević, *Jak walczyliśmy*, Warszawa 1958, s. 258.

miast. W ręku okupanta pozostawały także główne magistrale kolejowe i drogowe kraju.

Przejście Rumunii i Bułgarii na stronę koalicji antyhitlerowskiej i szybkie dotarcie Armii Radzieckiej do wschodnich granic Jugosławii zmusiło dowództwo hitlerowskie do wydania 3 października rozkazu wycofania wojsk niemieckich z Grecji, Macedonii i Albanii. Armijna grupa operacyjna „Serbia" broniąc się wzdłuż wschodnich granic Jugosławii miała osłaniać odwrót dowodzonej przez gen. Aleksandra Löhra Grupy Armii „E" z południowej części Półwyspu Bałkańskiego. Jeszcze we wrześniu, przed zarządzeniem odwrotu, Niemcy wycofali z Bałkanów na inne odcinki frontu wschodniego 11 dywizji i 1 brygadę. W przededniu operacji belgradzkiej Armii Radzieckiej, Grupy Armii „E" i „F" miały łącznie 9 dywizji i 8 brygad [23].

Na początku września 1944 r. marszałek Tito zwrócił się do Państwowego Komitetu Obrony ZSRR — za pośrednictwem radzieckiej misji wojskowej przebywającej od lutego przy jego sztabie — z prośbą o okazanie przez Armię Radziecką pomocy w wyzwoleniu wschodnich terenów Jugosławii i jej stolicy. W celu przeprowadzenia rozmów z przywódcami radzieckimi marszałek Tito 19 września odleciał do Moskwy. W dwa dni później odbyło się w Kuncewie, w podmiejskiej rezydencji radzieckiego premiera, spotkanie Tito ze Stalinem. Podczas rozmów uzgodniono sprawę czasowego wejścia wielkich jednostek radzieckich na terytorium Jugosławii, ich wspólnego z NOVJ działania celem wyzwolenia wschodniej Serbii łącznie z Belgradem. W rejonach stacjonowania i działań Armii Czerwonej funkcjonowałaby cywilna administracja ludowej Jugosławii, natomiast po wykonaniu otrzymanych zadań operacyjnych wojska radzieckie miały być wycofane z terytorium kraju. Obaj przywódcy rozstrzygnęli też kwestię rozszerzenia pomocy radzieckiej dla NOVJ w uzbrojeniu i sprzęcie [24]. W wyniku otrzymanych dyrektyw służba tyłów Armii Radzieckiej dostarczyła do magazynów w rejonie Sofii i rumuńskiego miasta Krajowa kompletne uzbrojenie, sprzęt i amunicję dla 12 dywizji piechoty, przekazane następnie dowództwu jugosłowiańskiemu. Do jego dyspozycji odkomenderowano także radziecką grupę lotniczą gen. Andrieja Witruka w składzie dwóch dywizji lotniczych mających 350 samolotów. Obok wykonywania zadań bojowych grupa pełniła funkcję bazy wyszkolenia i organizacji lotnictwa NOVJ.

Celem operacji belgradzkiej 3 Frontu Ukraińskiego marszałka Tołbuchina, realizowanej we współdziałaniu z wojskami jugosłowiańskimi i bułgarskimi, było rozbicie niemieckiej grupy operacyjnej „Serbia", wyzwolenie terenów Serbii wraz z Belgradem, wyjście na linie komunikacyjne Grupy Armii „E" i uniemożliwienie jej wojskom odwrotu z południa Bałkanów, a także utworzenie wspólnego frontu z wojskiem jugosłowiańskim dla ułatwienia mu walki o ostateczne wyzwolenie kraju.

Dla skoordynowania akcji bojowej w operacji belgradzkiej 5 października w Krajowej zorganizowano spotkanie przedstawicieli trzech sojuszniczych armii — ra-

[23] *Wielikaja Otieczestwiennaja wojna Sowietskogo Sojuza. Kratkaja istorija*, Moskwa 1970, s. 413; M i n a s j a n, *op.cit.*, s. 421.

[24] G. S ł a w i n, *Oswoboditielnaja wojna w Jugosławii*, Moskwa 1965, s. 115.

dzieckiej, jugosłowiańskiej i bułgarskiej. Na spotkaniu w Krajowej naczelny dowódca NOVJ marszałek Tito i szef sztabu 3 Frontu Ukraińskiego gen. Biriuzow uzgodnili szczegółowe problemy współdziałania obu armii w okresie działań wojsk radzieckich na ziemi jugosłowiańskiej. W tym samym dniu odbyły się w Krajowej rozmowy między Tito a przedstawicielami bułgarskiego rządu Frontu Ojczyźnianego D. Terpeszewem i P. Todorowem, zakończone podpisaniem porozumienia o wojskowej współpracy „w duchu pełnej i braterskiej solidarności" w wojnie z hitlerowskimi Niemcami [25].

Zgodnie z planem dowództwo radzieckie wydzieliło do operacji belgradzkiej prawie całość sił 3 Frontu Ukraińskiego (57 armia, 4 korpus zmechanizowany gwardii, 5 brygada zmotoryzowana, trzy dywizje artylerii przełamania i inne samodzielne jednostki piechoty i artylerii), lewoskrzydłowy 10 korpus piechoty gwardii 46 armii 2 Frontu Ukraińskiego, 17 armię lotniczą i Dunajską Flotyllę Wojenną. Dowództwo jugosłowiańskie przeznaczyło do działań: 1 i 12 korpus 1 grupy armijnej oraz 14 korpus NOVJ — w rejonie Belgradu, a także 13 korpus na południu Serbii, gdzie szykowały się do natarcia podporządkowane operacyjnie dowódcy 3 Frontu Ukraińskiego jednostki 2, 1 i 4 armii bułgarskiej (łącznie 11 dywizji i 2 brygady).

Operację belgradzką zapoczątkowało 28 września natarcie wojsk 3 Frontu Ukraińskiego. Główne uderzenie wykonywały związki 57 armii dowodzonej przez gen. Nikołaja Gagena oraz 4 korpus zmechanizowany gwardii na 200-kilometrowym odcinku od Dunaju po Knjaževac z rubieży: Widyń, Negotin, Kuła, w ogólnym kierunku na Petrovac, Velikę Planę, Belgrad. 10 października włączyły się do działań w tym rejonie korpusy NOVJ. Zabezpieczając nacierającą 57 armię od południa, na 250-kilometrowym odcinku od Knjaževaca do granicy z Grecją podjęły 8 października działania zaczepne dywizje bułgarskie, które uderzyły na Nisz, Leskovac i Skopje. Na tych samych kierunkach przeszły do natarcia — na tyłach nieprzyjaciela — jednostki 13 korpusu NOVJ.

Na początku pierwszej fazy operacji belgradzkiej, trwającej od 28 września do 10 października, prawoskrzydłowe związki 3 Frontu Ukraińskiego marszałka Tołbuchina rozbiły w wielkim łuku Dunaju znaczne siły niemieckiej grupy operacyjnej „Serbia". Rozwijając natarcie na zachód, na kierunku głównego wysiłku Frontu, 57 armia przekroczyła w uporczywych walkach pasmo Gór Wschodnioserbskich, wyszła w dolinę Morawy i zdobyła przyczółki na jej zachodnim brzegu. Do Belgradu pozostawało 125—150 km. Z kolei oba korpusy 1 grupy armijnej NOVJ przebijały się na tyłach wroga w kierunku Belgradu od południowego zachodu. 10 października ich główne siły zaczęły wychodzić, w rejonie miejscowości Obrenovac, nad Sawę (25 km od stolicy).

W tym czasie, gdy związki Frontu marszałka Tołbuchina parły ku dolinie Morawy, 46 armia 2 Frontu Ukraińskiego operująca na terenach Wojwodiny (na północny wschód od Belgradu) dotarła do Dunaju i Cisy. 5 października jednostki jej lewoskrzydłowego 10 korpusu piechoty gwardii wspólnie z oddziałami NOVJ zdobyły ważny węzeł kolejowy Pančevo, położony na lewym brzegu Dunaju w pobliżu

[25] „Socjalisticzeskaja mysl i praktika", s. 113—115; *Primat na bolgarskija narod...*, s. 77.

Belgradu, a 8 października wyszły nad Dunaj na 40-kilometrowym odcinku, podchodząc od wschodu i północnego wschodu pod stolicę Jugosławii. Odcięły tym samym niemiecką załogę Belgradu od sił Wehrmachtu działających na Węgrzech. Ułatwiło to znacznie wyzwolenie miasta.

W końcu pierwszej dekady października nieprzyjaciel spychany przez wojska radzieckie i bułgarskie od wschodu oraz przez jugosłowiańskie od południowego zachodu i południa rozpoczął wycofywanie swych głównych sił do rejonu Belgradu.

W tych warunkach wojska 3 Frontu Ukraińskiego nacierające od południowego wschodu dążyły do jak najszybszego połączenia się z 1 armijną grupą NOVJ, aby uniemożliwić cofającym się jednostkom niemieckim dotarcie do Belgradu i zniszczyć je na przedpolach miasta, zapobiegając w ten sposób przewlekłym walkom ulicznym. Działania te i wyzwolenie stolicy Jugosławii przypadły na okres drugiej, decydującej fazy operacji belgradzkiej, która trwała od 11 do 20 października 1944 r.

Wyprzedzić cofającego się nieprzyjaciela były w stanie tylko wojska szybkie Frontu. Główną ich siłę stanowił 4 korpus zmechanizowany gwardii. 11 października korpus, wzmocniony silnymi oddziałami artylerii, rozpoczął działania z przyczółka na zachodnim brzegu Morawy. Nazajutrz, przełamując rubież pośrednią nieprzyjaciela w dolinie rzeki, ruszył na Belgrad. W rejonie Polanki połączył się z 5 dywizją 1 Proletariackiego Korpusu NOVJ i wspólnie z jej jednostkami zdobył węzeł kolejowy Velika Plana, przecinając magistralę kolejową Saloniki — Belgrad.

Dowództwo niemieckie dążyło, nie licząc się ze stratami, do powstrzymania marszu wojsk radzieckich na Belgrad. Tworzyło silne rubieże pośrednie i węzły obrony. Jednostki pancerne i zmotoryzowane 3 Frontu Ukraińskiego przełamywały jednak opór wroga i w szybkim tempie zbliżały się do celu. 13 października brygady 4 korpusu zmechanizowanego gwardii po stoczonych pod Topolą, Mladenovacem i Ralją zażartych walkach wyszły na przedpola Belgradu w rejonie góry Avala, gdzie nawiązały współdziałanie ze związkami 1 grupy armijnej NOVJ. W tym samym czasie dywizje bułgarskie działające wspólnie z jednostkami 13 korpusu NOVJ w południowej Serbii i Macedonii prowadziły walki o Nisz, Leskovac i Skopje. Wiązały tu siły niemieckie uniemożliwiając im ruch na północ; tym samym odciążały wojska radzieckie i jugosłowiańskie kontynuujące uderzenie na Belgrad.

Wyjście wojsk radzieckich na przedpola Belgradu od południa, wschodu i północy oraz jugosłowiańskich od południowego zachodu i południa umożliwiło 13 października okrążenie w rejonie na południowy wschód od stolicy wielkiego zgrupowania jednostek niemieckich liczących 20 tys. żołnierzy. Tymczasem 14 października brygady 4 korpusu zmechanizowanego razem z oddziałami 1 korpusu NOVJ podeszły od południa bezpośrednio do Belgradu nawiązując walki na jego przedmieściach.

Przygotowany do długotrwałej obrony Belgrad był podzielony na sektory, ufortyfikowane linie i węzły oporu bronione przez specjalne grupy bojowe. Załoga okrążonego miasta składała się z jednostek Wehrmachtu, pododdziałów SS, batalionów policji; ich ogólny stan wynosił ponad 20 tys. ludzi. Dowództwo hitlerowskie zamierzało uporczywą obroną wiązać w walkach możliwie wielką liczbę wojsk radzieckich w celu ułatwienia wycofywania z Jugosławii związków Grupy Armii „E".

Do szturmu Belgradu wydzielono ze składu 3 Frontu Ukraińskiego znaczne siły: 4 korpus zmechanizowany gwardii, dwie dywizje piechoty, trzy brygady artylerii oraz 16 pułków artylerii polowej, moździerzy i artylerii pancernej. Spośród wojsk NOVJ wyznaczono osiem dywizji piechoty. Działania tych sił wspierały jednostki 17 armii lotniczej i Dunajskiej Flotylli Wojennej. Przed rozpoczęciem uderzenia sztaby radzieckich i jugosłowiańskich wojsk uzgodniły zasady współdziałania w trakcie walk ulicznych.

Szturm rozpoczął się wieczorem 14 października. Po krótkim, lecz intensywnym przygotowaniu artyleryjskim czołgi 4 korpusu z zapalonymi światłami ruszyły naprzód, za nimi podniosła się do ataku piechota. Nieprzyjaciel bronił się zaciekle. Wiele ulic i budynków przechodziło z rąk do rąk. Działania bojowe trwały nieustannie siedem dni i nocy. Do walczących wojsk radzieckich i jugosłowiańskich licznie dołączali mieszkańcy Belgradu.

Oswobadzanie stolicy Jugosławii przebiegało w złożonych warunkach. Walki uliczne przeciągały się, bowiem jednocześnie trwała likwidacja zgrupowania jednostek niemieckich okrążonego w pobliżu miasta. Usiłowały one mimo wielkich strat przebić się do Belgradu, co zostało udaremnione. Wobec odrzucenia postawionego przez dowództwo radzieckie ultimatum okrążone zgrupowanie zlikwidowano zbieżnym uderzeniem jednostek radzieckich i jugosłowiańskich. Do niewoli dostało się ponad 10 tys. żołnierzy niemieckich. Tymczasem walki w mieście trwały. 20 października oddziały sojuszniczych wojsk zdobyły ostatni węzeł oporu hitlerowców w Belgradzie — twierdzę Kalemegdan. Stolica Jugosławii odzyskała wolność. W walkach o miasto poległo 2900 żołnierzy jugosłowiańskich i tysiąc radzieckich. Do niewoli wzięto 9 tys. żołnierzy wroga.

Po wyzwoleniu Belgradu 57 armia działająca na południe i południowy wschód od stolicy uporczywie posuwała się naprzód i pod koniec dnia 21 października wyszła na rubież: Arandelovac — Kragujevac — Kraljevo — Kruševac. Sąsiad z lewej strony — wojska bułgarskie współdziałające z 13 korpusem NOVJ — wyzwoliły Nisz i Leskovac. Operacja belgradzka dobiegła końca. W czasie jej trwania hitlerowcy i ich sojusznicy stracili ok. 100 tys. żołnierzy w zabitych, rannych i wziętych do niewoli [28]. Wspólnym wysiłkiem wojsk radzieckich, jugosłowiańskich i bułgarskich rozbito niemiecką armijną grupę operacyjną „Serbia", zadano też duże straty Grupie Armii „E". Pozbawiona możliwości odwrotu z południa półwyspu doliną Morawy i korzystania z magistrali kolejowej Saloniki — Belgrad — Budapeszt, Grupa ta zmuszona była wycofywać się na północ szlakami górskimi Macedonii, Czarnogóry i Bośni, gdzie jej oddziały atakowane były przez partyzantów.

Dzięki wyzwoleniu Belgradu i wschodniej Serbii wojsko ludowe Jugosławii uzyskało znacznie korzystniejsze możliwości działania. Trwająca nadal pomoc sojusznika radzieckiego w uzbrojeniu i sprzęcie umożliwiła NOVJ rozwinięcie operacji wyzwoleńczych na zajętych jeszcze przez wroga terenach Jugosławii. Na początku listopada 1944 r. związki 3 Frontu Ukraińskiego zaczęły opuszczać terytorium Jugosławii przegrupowując się na Węgry, gdzie włączały się do działań na budapeszteńskim i wiedeńskim kierunku strategicznej ofensywy Armii Radzieckiej.

[28] *Encyklopedia II wojny światowej*, Warszawa 1975, s. 58.

Bitwy o wyzwolenie Węgier

Spośród państw bloku faszystowskiego jesienią 1944 r. tylko Węgry pozostawały jeszcze u boku hitlerowskiej Rzeszy. Sojusz węgiersko-niemiecki miał jednak wówczas charakter szczególny. Ciągłe klęski Wehrmachtu i wojsk węgierskich na froncie wschodnim powodowały wzrost niezadowolenia wśród społeczeństwa. Wzmagały się nastroje antywojenne. W warunkach kryzysu politycznego dyktator Węgier Miklos Horthy, dostrzegając zbliżającą się katastrofę swego niemieckiego sojusznika, coraz aktywniej poszukiwał dróg odrębnego wycofania kraju z wojny. Liczył na utrzymanie się dzięki temu u władzy. Już od połowy 1943 r. wysłannicy rządu węgierskiego prowadzili tajne rozmowy z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii na temat zasad ewentualnej kapitulacji Węgier wobec mocarstw zachodnich przy jednoczesnym kontynuowaniu wojny ze Związkiem Radzieckim.

Przywódcy Trzeciej Rzeszy, informowani przez wywiad o rozwoju wydarzeń, z podejrzliwością obserwowali manewry polityczne rządu węgierskiego. W celu utrzymania Węgier w ścisłej zależności od Niemiec zdecydowali się na podjęcie radykalnych kroków. W marcu 1944 r. Hitler zarządził wykonanie operacji „Margarethe" — interwencji Wehrmachtu na Węgrzech i częściowej okupacji tego kraju. 19 marca na Węgry wkroczyło 11 dywizji niemieckich, które w ciągu jednego dnia, nie napotykając oporu, obsadziły wszystkie ważniejsze punkty strategiczne w kraju wprowadzając na zajętych terenach reżim okupacyjny [27]. Na Węgrzech nastąpiła zmiana gabinetu i wprowadzono szereg ograniczeń politycznych. Nowy rząd węgierski, zaakceptowany przez regenta Horthyego, był odtąd całkowicie uzależniony od hitlerowskiej Rzeszy.

Zbliżanie się Armii Radzieckiej, jej walki w przedgórzach Karpat, gwałtowny wzrost terroru policyjnego po zajęciu kraju przez Wehrmacht, wszystko to wzmogło polityczną działalność partii komunistycznej, noszącej od 1943 r. nazwę Partii Pokoju, i stało się bodźcem do jednoczenia antyfaszystowskich ugrupowań na Węgrzech. W partii socjaldemokratycznej uchylającej się dotąd od współdziałania z komunistami, a zmuszonej z chwilą wkroczenia wojsk hitlerowskich do działania w podziemiu, nasiliły się tendencje do nawiązania współpracy z Partią Pokoju. Podobne tendencje uwidoczniły się wśród innych demokratycznych partii dotychczasowej tzw. legalnej opozycji, zepchniętych w nowych warunkach do konspiracji.

W maju 1944 r. z inicjatywy komunistów utworzono podziemny antyfaszystowski Front Węgierski jednoczący ugrupowania demokratyczne — Partię Pokoju, partię socjaldemokratyczną, Niezależną Partię Drobnych Rolników oraz od września Narodową Partię Chłopską i związki zawodowe. Wszystkie partie, które weszły w skład Frontu, podjęły zobowiązanie wspólnej walki z okupantem hitlerowskim i rządem Horthyego.

W ogłoszonym w czerwcu „Manifeście Demokratycznych Partii Narodu Węgierskiego" [28] Front wzywał społeczeństwo do „wygnania zaborców niemieckich i ich sługusów", głosił program pokoju z krajami koalicji antyhitlerowskiej

[27] J. R. N o w a k, *Węgry 1939—1974*, Warszawa 1975, s. 68.
[28] A. P u s z k a s z, *Wiengria w gody wtoroj mirowoj wojny*, Moskwa 1966, s. 403.

i stworzenia fundamentów pod wolne i demokratyczne Węgry. Wskazywał, że wyzwolenie przynieść może jedynie zbrojna walka ludu. Partie skupione we Froncie wyłoniły Komitet Wykonawczy i przystąpiły do tworzenia ogniw Frontu — komitetów narodowych — na prowincji.

Front Węgierski nie odegrał jednak roli decydującej w rozwoju walki wyzwoleńczej, głównie na skutek postawy przywódców Niezależnej Partii Drobnych Rolników i socjaldemokratów, którzy wobec projektów komunistów dotyczących utworzenia szerokiego ruchu partyzanckiego zajęli wyczekującą pozycję. Próby Partii Pokoju, w początkowym okresie istnienia Frontu, samodzielnego organizowania walki zbrojnej miały niewielką skalę i nie doprowadziły do sukcesu.

We wrześniu 1944 r., w obliczu nowych zadań, jakie stanęły przed ruchem antyfaszystowskim, kierownictwo Partii Pokoju postanowiło powrócić do tradycyjnej nazwy: Węgierska Partia Komunistyczna (WPK).

W okresie tym przywództwo polityczne we Froncie Węgierskim coraz czynniej przejmowała partia komunistyczna. Zaktywizowano wówczas tworzenie lokalnych komitetów Frontu, które powstawały jako ogniwa antyfaszystowskiego ruchu oporu w terenie, zwłaszcza w miastach i ośrodkach robotniczych kraju. W końcu września Komitet Centralny WPK opublikował odezwę do narodu. Partia komunistów nawoływała do zjednoczenia wysiłków wszystkich postępowych sił społeczeństwa w walce z okupantem hitlerowskim. Wzywała ludność do nawiązywania kontaktów z wkraczającą na ziemię węgierską Armią Radziecką. Powołując się na świeże przykłady Rumunii, Bułgarii, Finlandii odezwa wskazywała, że „Związek Radziecki pozostawi nienaruszoną suwerenność narodu węgierskiego, jego prawo do samodzielnego decydowania w sprawach ustroju ekonomicznego i społecznego". Odezwa nawoływała do jednoczenia wysiłków klasy robotniczej i chłopstwa [29].

Partia komunistyczna nasiliła także konspiracyjną działalność organizacyjną i propagandową w wojsku węgierskim. W znacznym stopniu skutkiem tej działalności był wzrost dezercji, a także mnożące się przypadki przechodzenia żołnierzy i całych pododdziałów na stronę Armii Czerwonej.

Wyzwolenie przez Armię Radziecką Rumunii i Bułgarii, sukcesy powstań antyfaszystowskich w tych krajach, ich przejście na stronę Narodów Zjednoczonych oraz wypowiedzenie wojny hitlerowskim Niemcom i horthystowskim Węgrom — wszystko to skrajnie zaostrzyło kryzys polityczny na Węgrzech. Tymczasem wojska 2 Frontu Ukraińskiego dotarły do granic węgierskich. W powstałej sytuacji regent Horthy podjął nową próbę uratowania swego reżimu przy pomocy mocarstw anglosaskich. W tajemnicy przed Niemcami 22 września wysłał samolotem swego powiernika, gen. Istvana Nadaya, do sztabu aliantów zachodnich w Casercie pod Neapolem. Miał on nakłonić Anglików do wylądowania w jugosłowiańskim porcie Rijeka i przebicia się stamtąd do południowych Węgier. Miał także uzgodnić warunki zawarcia odrębnego rozejmu Węgier z mocarstwami anglosaskimi. Do merytorycznych rozmów w Casercie jednak nie doszło. Emisariuszowi doradzono, aby regent zwrócił się do Rosjan. Podobny wynik miały sondaże horthystów w Sztokholmie [30].

[29] M i n a s j a n, *op. cit.*, s. 264.
[30] *Misja wyzwoleńcza Radzieckich Sił Zbrojnych*, s. 323—324; P u s z k a s z, *op. cit.*, s. 432.

Horthy zmuszony był wysłać (ponownie w tajemnicy przed swym niemieckim sojusznikiem) inną delegację, tym razem do Związku Radzieckiego. 27 września delegacja węgierska z gen. Gaborem Faragho przekroczyła linię frontu w Rumunii, 11 października znalazła się w Moskwie. W wyniku rokowań 11 października podpisano wstępne porozumienie o zawieszeniu broni z trzema wielkimi mocarstwami koalicji antyhitlerowskiej. Węgry zobowiązały się do respektowania swej granicy z 1937 r., niezwłocznego zerwania z Niemcami i wypowiedzenia im wojny [31].

15 października regent Horthy w apelu radiowym do narodu ogłosił, że Węgry wystąpiły do dotychczasowych przeciwników z prośbą o zawieszenie broni i nakazał wojskom przerwanie wszelkich działań wojennych. Efekty tej proklamacji okazały się fatalne. Wkrótce po wystąpieniu Horthyego bojówki nilaszowców [32] wsparte przez oddziały SS i gestapo przystąpiły do zajmowania kluczowych punktów stolicy. Nazajutrz, 16 października, w opanowanym przez nilaszowców Budapeszcie szefem państwa i rządu węgierskiego został, z łaski Hitlera, wódz węgierskich faszystów Ferenc Salasi. Horthy pod przymusem zrezygnował z urzędu i został wywieziony do Rzeszy. Wraz z przewrotem nilaszowców nastąpił kres suwerenności Węgier. W kraju zapanował hitlerowski reżim okupacyjny i jeszcze bardziej bezwzględny terror.

Zastosowanie tych skrajnych środków miało uratować dla Niemiec ich ostatniego, lecz bardzo cennego sojusznika. Przywódcy Trzeciej Rzeszy zdawali sobie sprawę z tego, że utrata Węgier stworzyłaby dogodne warunki do wkroczenia wojsk radzieckich na terytorium Austrii i Czechosłowacji, otwierałaby drogę do południowych Niemiec, a jednocześnie pozbawiłaby szlaków komunikacyjnych niemieckie Grupy Armii „E" i „F" działające w Jugosławii. Hitler traktował Węgry jako szczególnej wagi obszar strategiczny nie tylko z powodów militarnych, lecz również ekonomicznych. Wobec utraty rumuńskich pól naftowych węgierskie źródła ropy miały dla Rzeszy ogromne znaczenie. Były też Węgry dla niej liczącym się dostawcą żywności, surowców, jak też produktów przemysłowych, w tym uzbrojenia. Ponadto 22 dywizje i 5 brygad węgierskich nadal uczestniczyło w walkach z Armią Czerwoną.

Natarcie wojsk radzieckich w południowo-wschodniej Europie rozwijało się z niesłabnącą siłą. W składzie 2 Frontu Ukraińskiego dowodzonego przez marszałka Rodiona Malinowskiego przed wkroczeniem na ziemię węgierską działało 5 armii ogólnowojskowych (7 armia gwardii, 27, 53, 46, 40 armia), 6 armia pancerna gwardii, 5 armia lotnicza, 18 korpus pancerny oraz dwie grupy konno-zmechanizowane. Ogółem Front miał czterdzieści dywizji piechoty, trzy korpusy pancerne, dwa zmechanizowane, trzy korpusy kawalerii i jedną samodzielną brygadę pancerną. Ponadto Frontowi były podporządkowane pod względem operacyjnym rumuńskie 1 i 4 armie dysponujące siedemnastoma dywizjami [33]. Front działał w pasie o szerokości 800 km od przełęczy Prislop w Karpatach do wielkiego łuku Dunaju na południe od miejscowości Orşova. Naprzeciw wojsk Frontu w północnym Siedmiogrodzie i wzdłuż

[31] P u s z k a s, op.cit., s. 435—436.
[32] Nilaszowcy (strzałokrzyżowcy) — członkowie węgierskiej organizacji faszystowskiej.
[33] *Misja wyzwoleńcza Radzieckich Sił Zbrojnych*, s. 328—329.

wschodniej granicy Węgier zajmowały obronę siły niemieckiej Grupy Armii „Południe" pod dowództwem pokonanego w bitwie pod Jassami i Kiszyniowem gen. Friessnera. W jej skład wchodziły 8 i 6 armie niemieckie oraz 2 i 3 armie węgierskie, razem 29 brygad, a także 3 dywizje z Grupy Armii „F".

Walki Armii Radzieckiej o Węgry trwały przeszło 6 miesięcy i były szczególnie zażarte. Jako pierwsze na terytorium Węgier weszły 23 września 1944 r. — w rejonie miasta Makó — jednostki 18 korpusu pancernego działające w składzie 53 armii 2 Frontu Ukraińskiego.

Cel operacji zaczepnej wojsk radzieckich, nazwanej później debreczyńską, polegał, jak już wspominaliśmy, na wyzwoleniu północnego Siedmiogrodu i wschodnich terenów Węgier. Wojska 2 Frontu Ukraińskiego wykonujące główne uderzenie w centrum i pomocnicze na skrzydłach ruszyły 6 października 1944 r. do natarcia.

Największy sukces odniosły już na początku natarcia związki 53 armii gen. Iwana Managarowa i grupy konno-zmechanizowanej gen. Issy Plijewa działające na kierunku głównego uderzenia. Sukces ten miał decydujące znaczenie zarówno dla przebiegu całej operacji, jak i jej wyników. W ciągu trzech dni walk związki centrum posunęły się o 80—100 km, rozbiły broniące się w pasie ich natarcia siły 3 armii węgierskiej i wyszły w rejon Karczagu, silnego punktu oporu nieprzyjaciela. Ich dalsze posuwanie się na północny wschód ku Debreczynowi groziło oskrzydleniem broniących się w północnym Siedmiogrodzie dywizji 8 armii niemieckiej i 2 armii węgierskiej, które rozpoczęły 9—10 października odwrót na zachód, ku granicy węgierskiej. Działające na tym odcinku prawoskrzydłowe armie 2 Frontu Ukraińskiego: 40 oraz 27 i 4 armia rumuńska, przeszły do pościgu.

Wysiłki prawego sąsiada 53 armii — 6 armii pancernej gwardii gen. Andrieja Krawczenki, osłabionej w walkach na terytorium Rumunii, okazały się mniej skuteczne. Natknęła się ona na granicy rumuńsko-węgierskiej w rejonie Oradei na zacięty opór nieprzyjaciela. Dla okazania jej pomocy marszałek Malinowski wprowadził do bitwy od północnego zachodu grupę gen. Plijewa, która we współdziałaniu z 53 armią wyzwoliła Oradeę 12 października.

W rejonie Oradea — Debreczyn doszło 13—20 października do zaciętych walk z udziałem znacznych sił pancernych obu stron. Opór nieprzyjaciela został wreszcie złamany uderzeniem na zbieżnych kierunkach dwu grup konno-zmechanizowanych, które we współdziałaniu z jednostkami 53 armii i 5 korpusu pancernego gwardii wyzwoliły nad ranem 20 października trzecie co do wielkości miasto Węgier — Debreczyn.

Nieprzyjaciel zmuszony do wycofania się z rejonu Debreczyna nie ustawał w aktywnych działaniach, mając głównie na celu osłonę odwrotu z północy i od wschodu 8 armii niemieckiej oraz 1 i 2 armii węgierskiej. W ostatniej dekadzie października związki prawego skrzydła 2 Frontu Ukraińskiego: 40 i 27 armie oraz 4 armia rumuńska ścigając wycofujące się z Siedmiogrodu wojska niemieckie i węgierskie posunęły się o 120 km na zachód i połączyły się z siłami Frontu działającymi na kierunku głównego uderzenia.

Grupa konno-zmechanizowana gen. Plijewa wzmocniona dwoma korpusami wykonała uderzenie na północ i 22 października zdobyła Nyiregyhazę, a czołowymi oddziałami dotarła do Cisy na wschód od Tokaju. Pod Nyiregyhazą wojska

radzieckie stoczyły ciężkie pięciodniowe walki, odpierając dwa silne przeciwuderzenia nieprzyjaciela. Zmuszone były opuścić miasto, które ponownie zdobyły 29 października. 53 armia i 7 armia gwardii gen. Michaiła Szumiłowa pokonały opór wroga pod Szolnokiem i 28 października osiągnęły z marszu wschodni brzeg Cisy na kierunku budapeszteńskim.

Związki lewoskrzydłowej 46 armii Frontu, nacierające od południowego wschodu, sforsowały 9—11 października Cisę na 80-kilometrowym odcinku oraz zdobyły Szeged, ośrodek administracyjny i przemysłowy południowych Węgier. Korpusy prawego skrzydła i centrum 46 armii gen. Iwana Szlemina posuwając się na północny zachód wyszły nad Dunaj, gdzie wyzwoliły 21 października Baję i położone na południe od miasta tereny Węgier i Jugosławii. Do 28 października związki armii zdobyły wielki przyczółek w międzyrzeczu Cisy i Dunaju. Działania te sfinalizowały debreczyńską operację zaczepną 2 Frontu Ukraińskiego.

W wyniku operacji wojska radzieckie zadały nową porażkę niemieckiej Grupie Armii „Południe", posunęły się przez terytorium Węgier o 130—150 km dalej i opanowały prawie całość obszarów kraju położonych na wschód od Cisy, sforsowanej na bez mała całej długości. Istotnym efektem operacji debreczyńskiej stało się połączenie na linii górnej Cisy 2 Frontu Ukraińskiego z wojskami 4 Frontu Ukraińskiego, które przekroczyły w walkach Karpaty i rozwijały natarcie na terytorium Słowacji.

Wkroczenie Armii Radzieckiej na Węgry spowodowało podjęcie 27 października przez Państwowy Komitet Obrony uchwały, skierowanej jako dyrektywa do dowództwa wojsk radzieckich działających na ziemi węgierskiej. W swej treści uchwała była podobna do postanowienia Komitetu z 10 kwietnia 1944 r. w związku z działaniami w Rumunii i określała zasady wzajemnych stosunków między dowództwem radzieckim a ludnością Węgier. Główną tezą dokumentu było stwierdzenie, że Armia Radziecka przyszła do tego kraju nie jako zdobywca, lecz jako wyzwolicielka narodu węgierskiego z ucisku hitlerowskiego. W myśl wskazań dyrektywy rada wojenna 2 Frontu Ukraińskiego opublikowała odezwę do ludności kraju wyjaśniając w niej wyzwoleńcze cele Armii Czerwonej na terytorium Węgier.

Dyrektywa Państwowego Komitetu Obrony nakładała na radę wojenną 2 Frontu Ukraińskiego obowiązek kontroli nad działalnością lokalnej administracji węgierskiej. Nakazywała „porządków węgierskich nie zmieniać, a radzieckich nie wprowadzać". We wszystkich większych ośrodkach administracyjnych i miejscowościach Węgier utworzono radzieckie komendantury wojskowe jako organa rad wojennych Frontu lub poszczególnych armii. Odpowiednie instytucje rady wojennej 2 Frontu Ukraińskiego roztoczyły kontrolę nad wszystkimi środkami łączności i komunikacji na wyzwolonych terenach, a koleje tymczasowo podporządkowano dowództwu wojsk radzieckich.

Aparat polityczny związków i jednostek Frontu zorganizował szeroką pracę wyjaśniającą wśród ludności węgierskiej. Kolportował wydawane w masowych nakładach broszury i ulotki oraz gazetę w języku węgierskim. Dowództwo radzieckie przywiązywało do tej pracy szczególną wagę, gdyż sprzyjała ona rozpraszaniu szerzonych od lat przez propagandę horthystowską mitów o „bolszewickiej Armii Czerwonej" i mających rzekomo nastąpić w razie jej przyjścia na Węgry masowych represjach, zsyłkach na Sybir itp. Działalność rad wojennych i komendantur wojskowych przyczyniła się do normalizacji życia na wyzwolonych terenach kraju [38].

Wyjście wojsk radzieckich na Wielką Nizinę Węgierską i zdobycie Debreczyna wywarło znaczny wpływ na rozwój sytuacji politycznej w kraju aktywizując antyfaszystowską działalność organizacji i ugrupowań demokratycznych zarówno na wyzwolonych, jak i okupowanych terenach Węgier.

Wśród sił politycznych społeczeństwa węgierskiego, które uzyskały możność swobodnego działania na ziemiach wyzwolonych, na czoło wysunęła się partia komunistyczna. Jej komórki zaczęły powstawać we wszystkich miastach i większych osiedlach już w pierwszych miesiącach działań Armii Radzieckiej na terytorium Węgier. W ślad za organizacjami i komitetami WPK zaczęły odradzać się w przemysłowych ośrodkach ogniwa związków zawodowych. Z kolei tworzone przez komunistów, lewicowych socjaldemokratów i działaczy związkowych lokalne komitety narodowe jako organa samorządu mieszkańców nabierały charakteru zalążków władzy ludowej.

W październiku—listopadzie 1944 r. na wyzwolone obszary Węgier powrócili z emigracji członkowie Biura Zagranicznego KC WPK, którzy utworzyli w Szegedzie Komitet Centralny partii dla terenów wyzwolonych i nawiązali kontakt z podziemnym kierownictwem partii przebywającym w Budapeszcie.

Już 10 października, w piątym dniu operacji debreczyńskiej, krajowe kierownictwa komunistów i socjaldemokratów zawarły porozumienie o jedności działania, a 30 listopada WPK przedstawiła „Program demokratycznej odbudowy i odrodzenia Węgier", deklarujący utworzenie państwa demokratycznego, współpracę z państwami koalicji antyhitlerowskiej, zakaz działalności organizacji faszystowskich, reformy społeczne (m.in. dokonanie reformy rolnej i częściowej nacjonalizacji przemysłu) oraz szybką odbudowę kraju.

Drugą fazą walk Armii Radzieckiej o wyzwolenie Węgier stała się budapeszteńska operacja zaczepna 2 i 3 Frontu Ukraińskiego, rozpoczęta 29 października 1944 r.

Pod koniec operacji debreczyńskiej gros sił niemieckiej Grupy Armi „Południe" walczyło w rejonie Debreczyna, podczas gdy na kierunku budapeszteńskim większych zgrupowań nieprzyjaciela zwiad radziecki nie wykrył. W tych warunkach, uwzględniając chwiejną postawę kół rządzących Węgier, Radziecka Kwatera Główna wydała rozkaz wykonania natychmiastowego uderzenia lewoskrzydłowymi związkami 2 Frontu Ukraińskiego w kierunku północno-zachodnim w celu wyjścia w rejon Budapesztu i opanowania z marszu stolicy Węgier.

29 października dywizje lewoskrzydłowej 46 armii gen. Szlemina przeszły do natarcia. Po przełamaniu obrony nieprzyjaciela do akcji wprowadzono dwa korpusy zmechanizowane, które posunęły się w międzyrzeczu Cisy i Dunaju o 100 km i 2 listopada dotarły na przedpola Budapesztu, lecz przebić się do miasta nie były w stanie. Próba wojsk Frontu zdobycia Budapesztu ponownym uderzeniem — od wschodu — również zakończyła się niepowodzeniem.

Nieprzyjaciel otrząsnął się z zaskoczenia i ściągnął do rejonu miasta, oto-

[38] M i n a s j a n, op.cit., s. 304—307.

czonego trzema pasami umocnień, znaczne posiłki — dodatkowo trzy dywizje pancerne i jedną zmechanizowaną. Łącznie dowództwo nieprzyjaciela skupiło do obrony Budapesztu 250 tys. żołnierzy. W nowych warunkach operacyjnych dowództwo radzieckie podjęło decyzję zdobycia miasta w wyniku dwóch oskrzydlających uderzeń. Po krótkiej przerwie i przegrupowaniu sił związki 2 Frontu Ukraińskiego wznowiły natarcie. Od północnego wschodu uderzyły wojska centrum: 7 armia gwardii i 6 armia pancerna gwardii oraz grupa konno-zmechanizowana gen. Plijewa, zaś od południowego wschodu 46 armia lewego skrzydła Frontu. Od północy działania zgrupowania uderzeniowego osłaniały jednostki 53 armii. 9 grudnia związki operacyjne centrum wyszły nad Dunaj na północ od Budapesztu. 46 armia, aczkolwiek sforsowała Dunaj na południe od miasta, lecz przełamać obrony wroga na południowy zachód od Budy, na tzw. linii Małgorzaty, nie zdołała. Związki operacyjne prawego skrzydła Frontu (40 i 27 armie oraz 4 armia rumuńska) w tym czasie zakończyły walki na północy Węgier wyzwoleniem Miszkolca. Wyszły następnie na granicę czechosłowacką odcinając budapeszteńskiemu zgrupowaniu nieprzyjaciela drogę odwrotu na północ.

Większe sukcesy osiągnęły w listopadzie wojska 3 Frontu Ukraińskiego marszałka Tołbuchina, przegrupowane po wyzwoleniu Belgradu w międzyrzecze Cisy i Dunaju. W skład Frontu wchodziły wówczas: 57 armia, przybyła z Odwodu Naczelnego Dowództwa 4 armia gwardii, podporządkowana operacyjnie 1 armia bułgarska oraz 17 armia lotnicza. Z wojskami Frontu współdziałała 3 armia NOVJ. W listopadzie związki 3 Frontu Ukraińskiego sforsowały Dunaj na 100-kilometrowym odcinku: Apatin — Batina —Mohács (180 km na południe od Budapesztu). Ze zdobytych w ciężkich walkach przyczółków rozwinęły natarcie przez Wyżynę Panońską. 57 armia posuwała się na północny zachód w ogólnym kierunku na Nagykanizsę — centrum zagłębia naftowego Węgier; 4 armia gwardii i 18 korpus pancerny — w kierunku północnym na Székesfehérvar. W pierwszej dekadzie grudnia związki Frontu dotarły do jezior Balaton i Velencei. Wyjście 4 armii gwardii w rejon na północny wschód od Balatonu i połączenie się z jednostkami 46 armii stworzyło warunki wspólnych działań z 2 Frontem ukraińskim w celu rozbicia budapeszteńskiego zgrupowania wroga.

W dyrektywie z 12 grudnia Kwatera Główna nakazała wojskom obu Frontów wykonać wspólne oskrzydlające uderzenie w celu ostatecznego okrążenia i zniszczenia wojsk faszystowskich w rejonie Budapesztu. Jednocześnie 46 armię działającą na prawym brzegu Dunaju przekazano marszałkowi Tołbuchinowi.

20 grudnia po krótkim przygotowaniu wojska Frontów przeszły do natarcia na zbieżnych kierunkach: 2 Front Ukraiński od północy i 3 Front Ukraiński od południa. Odpierając przeciwuderzenia nieprzyjaciela wojska szybkie Frontów — 6 armia pancerna gwardii oraz 18 korpus pancerny 26 grudnia połączyły się nad Dunajem w rejonie Esztergom. Zamknęły w ten sposób pierścień okrążenia wokół liczącej 188 tys. żołnierzy nieprzyjacielskiej załogi Budapesztu; jednocześnie tworzono na rubieży: Tata — Mór — północny brzeg Balatonu — Dunaj front zewnętrzny okrążenia. Rozpoczęła się likwidacja otoczonych wojsk faszystowskich. Obok dywizji radzieckich uczestniczyły w nich jednostki rumuńskie i w końcowej fazie ochotniczy węgierski Pułk Budański.

Walki o Budapeszt jednak przeciągały się, głównie z powodu wydarzeń na froncie zewnętrznym. Dywizje hitlerowskie wykonały tam w styczniu 1945 r. trzy silne przeciwuderzenia zmierzające do rozbicia wojsk 3 Frontu Ukraińskiego, połączenia się z okrążonym w Budapeszcie zgrupowaniem i odtworzenia obrony wzdłuż zachodniego brzegu Dunaju. Ponad miesiąc w rejonach na zachód i południowy zachód od miasta trwały krwawe, niezwykle zacięte walki.

Szczególnie silne i groźne dla strony radzieckiej było trzecie przeciwuderzenie wroga, którym kierował nowo mianowany dowódca niemieckiej Grupy Armii „Południe" gen. Otto Wöhler. Na skutek zmasowanego użycia czołgów Niemcom udało się rozciąć ugrupowanie 3 Frontu Ukraińskiego na dwie części i przebić się nad Dunaj pod Dunapentele, położonym o 20 km od Dunaföldvar, gdzie stacjonował sztab Frontu. Próba jego zajęcia przez czołgi niemieckie zakończyła się niepowodzeniem. Dzięki szybkiemu przerzuceniu odwodów i samozaparciu broniących się oddziałów radzieckich niebezpieczeństwo zostało zażegnane. Mimo znacznej przewagi hitlerowców, zwłaszcza w czołgach, dywizje 3 Frontu Ukraińskiego nie tylko zatrzymały atak niemiecki, lecz potrafiły odrzucić wroga w początku lutego na pozycje wyjściowe. Ważną rolę w zlikwidowaniu wyłomu pod Budapesztem odegrało natarcie części sił 2 Frontu Ukraińskiego z rejonu Esztergom na Komarno wzdłuż północnego brzegu Dunaju, przeprowadzone w połowie stycznia 1945 r.

W czasie bitwy na froncie zewnętrznym nie ustawała likwidacja nieprzyjacielskiej załogi okrążonego Budapesztu. 18 stycznia zakończono działania bojowe w lewobrzeżnej części miasta — Peszcie. Walki przeniosły się za Dunaj do prawobrzeżnej jego części — Budy. Trwały tam z niesłabnącą siłą prawie miesiąc. Każdą ulicę i dom zdobywano szturmem. Hitlerowcy bronili się zaciekle, wierzyli w obietnice führera, że ich uwolni z „kotła". 12 lutego grupa wojsk nieprzyjaciela rozpaczliwym atakiem przebiła wyłom w szykach radzieckich. Ponad 15 tys. żołnierzy wroga wyszło z miasta. W ciągu następnych dni grupa ta została rozczłonkowana i prawie w całości zlikwidowana. Pozostałe w Budzie jednostki nieprzyjaciela, liczące łącznie ok. 33 tys. żołnierzy, złożyły broń. Nad ranem 13 lutego 1945 r. stolica Węgier odzyskała wolność.

Historycy radzieccy piszą, że w żadnej z operacji zaczepnych 1944 r. nie prowadziła Armia Czerwona tak zaciętych i uporczywych walk, jak w rejonie Budapesztu [37]. Wojska faszystowskie straciły tu tylko w zabitych ok. 50 tys. żołnierzy, a 138 tys. wzięto do niewoli [38]. Ustanie walk w rejonie stolicy Węgier zakończyło budapeszteńską operację Armii Radzieckiej.

Pod koniec listopada 1944 r., jak już wspomniano, Węgierska Partia Komunistyczna ogłosiła program odrodzenia kraju. Odegrał on tutaj rolę Manifestu Lipcowego, legł bowiem u podstaw działalności utworzonego w Szegedzie Węgierskiego Narodowego Frontu Niepodległościowego. Front jednoczył, obok komunistów, lewicowy odłam Partii Socjaldemokratycznej, związki zawodowe, Niezależną Partię Drobnych Rolników, Narodową Partię Chłopską oraz Demokratyczną Partię Mieszczańską.

[37] *Sowietskij Sojuz w gody Wielikoj Otieczestwiennoj wojny*, s. 494.
[38] *Budapeszt — Wiena — Praga. Istoriko-miemuarnyj trud*, Moskwa 1965, s. 162.

Z początkiem grudnia głównym ośrodkiem życia politycznego na wyzwolonych terenach kraju stał się Debreczyn. 21 grudnia 1944 r. partie Węgierskiego Narodowego Frontu Niepodległościowego wspólnie z bezpartyjnymi działaczami demokratycznymi zwołały w Debreczynie Tymczasowe Zgromadzenie Narodowe. Wyłoniło ono pierwszy ludowy rząd Węgier — Tymczasowy Rząd Narodowy. W jego składzie znaleźli się przedstawiciele ugrupowań demokratycznych z partią komunistyczną jako siłą wiodącą. Na czele rządu stanął gen. Béla Miklos, były dowódca 1 armii węgierskiej, której znaczna część przeszła na stronę Armii Radzieckiej. W kilka dni później rząd ten wypowiedział wojnę hitlerowskiej Rzeszy.

20 stycznia 1945 r. węgierska delegacja rządowa podpisała w Moskwie porozumienie o zawieszeniu broni ze Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią. Na mocy porozumienia Węgry zobowiązały się wystawić do walki z hitlerowskimi Niemcami 8 dywizji, wypłacić odszkodowanie wojenne Związkowi Radzieckiemu, Czechosłowacji i Jugosławii, uznać granice z 1937 r., rozwiązać wszystkie organizacje faszystowskie. Porozumienie przewidywało przywrócenie administracji cywilnej na całym terytorium Węgier położonym nie bliżej niż 50—100 km (w zależności od charakteru terenu) od linii frontu. Węgierskie władze cywilne zobowiązane były wykonywać instrukcje dowództwa radzieckiego. Na cały okres zawieszenia broni powołano Sojuszniczą Komisję Kontroli. Jej przewodniczącym został przedstawiciel Związku Radzieckiego marszałek Kliment Woroszyłow [37].

Ostatni etap walk wyzwoleńczych Armii Radzieckiej na ziemi węgierskiej wiąże się z przeprowadzeniem w marcu i kwietniu 1945 r. operacji balatońskiej oraz wiedeńskiej.

Po wyzwoleniu Budapesztu wojska 2 i 3 Frontu Ukraińskiego przystąpiły do przygotowania natarcia na kierunku wiedeńskim. W toku przygotowań 46 armię ponownie przekazano 2 Frontowi Ukraińskiemu, natomiast do wojsk marszałka Tołbuchina powróciła 27 armia. W tym czasie do sztabów obu Frontów zaczęły napływać informacje o koncentracji sił nieprzyjaciela nad Balatonem.

Istotnie, hitlerowcy szykowali przeciwnatarcie. Cel jego zwięźle sformułował szef sztabu generalnego niemieckich wojsk lądowych gen. Heinz Guderian: „Grupa Armii »Południe« stojąca między Karpatami i Drawą obejmowała dziewiętnaście dywizji piechoty i dziesięć dywizji pancernych. Miała ona zadanie po nadciągnięciu odwodów z frontu zachodniego przejść do natarcia po obu stronach jeziora Balaton w celu odzyskania prawego brzegu Dunaju, przez co wzmocnić południowe skrzydło frontu wschodniego oraz zabezpieczyć tereny naftowe" [38].

Dla wzmocnienia Grupy Armii „Południe" dowództwo hitlerowskie ściągnęło nad Balaton 6 armię pancerną SS z rejonu Ardenów i kilka dywizji z zachodnich Niemiec. Siły hitlerowskie przygotowane do przeciwnatarcia liczyły pod koniec lutego 31 dywizji, w tym 11 pancernych, mających łącznie przeszło 430 tys. żołnierzy [39], około 900 czołgów i dział pancernych oraz 850 samolotów.

W tej sytuacji wojska radzieckie przeszły do zamierzonej obrony nad Bala-

[37] *Wnieszniaja politika...*, III, s. 76—85.
[38] G u d e r i a n, *op.cit.*, s. 334.
[39] *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 10, s. 221.

Dowódca 3 armii pancernej gwardii gen. Paweł Rybałko (w środku). Lato 1944 r.

Koncentracja oddziałów pancernych 1 Frontu Białoruskiego przed ofensywą zimową 1945 r.

Radzieccy artylerzyści na stanowisku ogniowym u stóp Wawelu. Kraków, styczeń 1945 r.

Most na Warcie odbudowany przez saperów radzieckich. Poznań, luty 1945 r.

Artyleria radziecka prowadzi ogień na Cytadelę. Poznań, luty 1945 r.

Obrady przywódców trzech wielkich mocarstw w Jałcie. Luty 1945 r.

Ciężka artyleria radziecka ostrzeliwuje umocnienia niemieckie w Gdańsku. Marzec 1945 r.

Rozbity sprzęt niemiecki nad Bałtykiem

Marsz. Aleksander Wasilewski i gen. Iwan Czerniachowski na punkcie dowodzenia. Początek 1945 r.

Na stanowisku dowodzenia 8 armii gwardii nad Odrą, 16 kwietnia 1945 r. Od lewej: członek rady wojennej 1 Frontu Białoruskiego gen. Konstantin Tielegin, dowódca 8 armii gwardii gen. Wasilij Czujkow, dowódca artylerii 1 Frontu Białoruskiego gen. Wasilij Kazakow

Załoga działa sierż. Ponomarienki ostrzeliwuje okręty wroga na Zalewie Szczecińskim. Kwiecień 1945 r.

Żołnierze radzieccy prowadzą jeńców ulicami wyzwolonego Lubska (Zielonogórskie). Luty 1945 r.

Marsz. Gieorgij Żukow i marsz. Konstanty Rokossowski na uroczystości odznaczenia ich Wielką Wstęgą Krzyża Virtuti Militari. W pierwszym rzędzie, od lewej: Stanisław Szwalbe, Gieorgij Żukow, Bolesław Bierut, Konstanty Rokossowski

Przywódca ludowej Jugosławii marsz. Josip Broz-Tito

Na bratniej ziemi bułgarskiej. Dowódca 3 Frontu Ukraińskiego marsz. Fiodor Tołbuchin i członek rady wojennej Frontu gen. Aleksiej Żełtow

Powitanie wojsk radzieckich przez ludność bułgarską. Sofia, wrzesień 1944 r.

W wyzwolonym Belgradzie. Jugosłowianie witają radzieckich żołnierzy. Październik 1944 r.

Dowódca 2 Frontu Ukraińskiego marsz. Rodion Malinowski

Artylerzyści 2 Frontu Ukraińskiego na stanowisku ogniowym nad Dunajem. Walki o Budapeszt, styczeń 1945 r.

Hitlerowski lotnik strącony nad miastem. Budapeszt, luty 1945 r.

Natarcie wojsk radzieckich w centrum Wiednia. 13 kwietnia 1945 r.

tonem. Marszałek Tołbuchin otrzymał rozkaz, by nie przerywając przygotowań do uderzenia na Wiedeń, wykrwawić w walkach obronnych niemieckie zgrupowanie, a następnie przejść do natarcia. Wojska Frontu rozbudowały system swej obrony ze szczególnym uwzględnieniem jego walorów przeciwpancernych. W końcu lutego 3 Front Ukraiński miał w swym składzie 37 radzieckich i 6 bułgarskich dywizji piechoty, dwa korpusy pancerne i jeden zmechanizowany, korpus kawalerii i 17 armię lotniczą; łącznie ponad 400 tys. żołnierzy. Front miał 400 czołgów i dział pancernych oraz prawie tysiąc samolotów [40].

Zamiar dowództwa niemieckiego polegał na wykonaniu trzech uderzeń na zbieżnych kierunkach i zniszczeniu sił 3 Frontu Ukraińskiego na prawym brzegu Dunaju. Główne uderzenie zamierzano wykonać z rejonu między jeziorami Balaton i Velencei na kierunku południowo-wschodnim. Nieprzyjaciel skoncentrował tu około 800 czołgów i dział pancernych.

Niemieckie przeciwnatarcie rozpoczęło się w nocy z 5 na 6 marca dwoma uderzeniami na południowym skrzydle 3 Frontu Ukraińskiego: jedno częścią sił Grupy Armii „E" znad Drawy na 1 armię bułgarską i 3 armię jugosłowiańską, drugie siłami 2 armii pancernej w kierunku wschodnim na związki 57 armii. Na południowym skrzydle Niemcy uzyskali początkowo nieznaczne powodzenie, lecz następnie ich natarcie utknęło.

Główne uderzenie wykonały rano 6 marca jednostki 6 armii pancernej SS i 6 armii polowej z przewidywanego rejonu między jeziorami Balaton i Velencei w kierunku południowo-wschodnim na główne siły Frontu — związki 25 armii i 4 armii gwardii. Rozgorzała gwałtowna bitwa. Uporczywie dążąc do przebicia się nad Dunaj nieprzyjaciel z dnia na dzień wzmagał wysiłek uzyskując jedynie nieznaczne sukcesy. 8 marca na głównym kierunku uderzenia działało jednocześnie ponad 250 czołgów niemieckich. Walki na centralnym odcinku frontu stawały się coraz bardziej zacięte. Mimo mężnego oporu żołnierzy radzieckich nieprzyjaciel, mając przewagę liczebną, zwłaszcza w czołgach, stopniowo posuwał się naprzód. Sytuacja wojsk 3 Frontu Ukraińskiego stawała się niezwykle skomplikowana. Marszałek Tołbuchin zwrócił się do Kwatery Głównej z prośbą o zezwolenie na wprowadzenie do bitwy świeżo otrzymanej 9 armii gwardii. Uzyskał kategoryczną odmowę, gdyż armia ta miała być użyta w planowanym natarciu na Wiedeń. Z pomocą w odpieraniu pancernych uderzeń przyszło lotnictwo sąsiedniego 2 Frontu Ukraińskiego, lecz nieprzyjaciel wzmagał swój napór. Jego oddziały za wszelką cenę usiłowały przebić się do Dunaju. 10 marca Niemcy rzucili do walki nowe siły. Między Balatonem a jeziorem Velencei atakowało teraz 450 czołgów niemieckich. Jednak operacyjnego sukcesu osiągnąć nie zdołały.

14 marca dowództwo niemieckie wprowadziło do bitwy swój ostatni odwód — 6 dywizję pancerną. 300 wozów bojowych w ciągu dwóch dni bezskutecznie usiłowało przełamać obronę wojsk radzieckich. Również i te ataki odparto. Hitlerowskie przeciwnatarcie wygasło. Guderian pisał: „Gdy w końcu na Węgrzech rozchwiały się ostatnie widoki osiągnięcia stanowczego sukcesu, załamał się duch bojowy dywizji

[40] *Tamże*, s. 222.

SS. Pod osłoną wciąż jeszcze dzielnie walczących czołgów całe związki wbrew rozkazom przeszły do odwrotu. Na tych dywizjach nie można było już polegać" [41].

Balatońska operacja obronna 3 Frontu Ukraińskiego została zakończona. W toku bitwy dowództwo niemieckie nie osiągnęło żadnego ze stawianych sobie celów operacyjnych. Za cenę olbrzymiego wysiłku hitlerowskie siły pancerne posunęły się naprzód od 15 do 30 km tracąc 500 czołgów i dział pancernych oraz 40 tys. żołnierzy.

16 marca, nazajutrz po załamaniu się niemieckiego przeciwnatarcia, zgrupowanie uderzeniowe 3 Frontu Ukraińskiego w składzie 9 i 4 armii gwardii ruszyło do ataku. Przełamało obronę zaskoczonego nieprzyjaciela na północ od Székesfehérvaru posuwając się w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim. Oskrzydliło w ten sposób od północy 6 armię pancerną SS, która znalazła się w worku, wybitym na skutek własnego wysiłku na południowy wschód od Balatonu podczas nieudanego przeciwnatarcia. Rozpoczęła się wiedeńska operacja zaczepna Armii Radzieckiej.

17 i 18 marca rozgorzała bitwa o Székesfehérvar. 19 marca weszła do walki przekazana z 2 Frontu Ukraińskiego 6 armia pancerna gwardii gen. Krawczenki, a 20 marca 27 i 26 armia; mimo to całkowicie okrążyć 6 armii pancernej SS nie udało się. Porzucając wiele sprzętu zdołała wyprowadzić z worka znaczne siły. Wojska prawego skrzydła 3 Frontu Ukraińskiego 23 marca zdobyły Székesfehérvar i Veszprem rozwijając działania na kierunku wiedeńskim. Do 25 marca posunęły się o 80 km na zachód i osiągnęły rubież Pápa — Devecier — Pecsel. Zachodnie Węgry odzyskiwały wolność.

Związki 46 armii nacierające od 17 marca na lewym skrzydle 2 Frontu Ukraińskiego w pasie naddunajskim, wzmocnione korpusem pancernym, rozbiły 17-tysięczne zgrupowanie nieprzyjaciela pod Esztergom i zdobyły miasto.

W ten sposób w okresie od 16 do 25 marca siły obu Frontów nie tylko zlikwidowały wyłom dokonany przez wroga nad Balatonem, lecz także przełamały jego obronę, przebyły góry Vértes i Las Bakoński oraz kontynuowały natarcie na zachód wyzwalając obszary Małej Niziny Węgierskiej.

Jednocześnie główne siły 2 Frontu Ukraińskiego marszałka Malinowskiego, nacierające na północ od Dunaju, wyzwoliły 25 marca Bańską Bystrzycę, pięć dni później — Komárno, a 4 kwietnia stolicę Słowacji — Bratysławę.

Związki 46 armii 2 Frontu Ukraińskiego posuwające się na zachód wzdłuż południowego brzegu Dunaju rozbiły siły nieprzyjaciela w umocnionym rejonie przy ujściu Ráby i opanowały ważny węzeł kolejowy i ośrodek administracyjny północno-zachodnich Węgier — Györ. 5 kwietnia wkroczyły na terytorium Austrii między Jeziorem Nezyderskim a Dunajem.

Wojska szybkie prawoskrzydłowych 4 i 9 armii gwardii Frontu marszałka Tołbuchina już 30 marca wyszły na granicę węgiersko-austriacką, z marszu przełamały umocnienia graniczne na południe od Sopronu posuwając się w głąb Austrii.

Zbliżanie się działających w centrum ugrupowania 3 Frontu Ukraińskiego 26 i 27 armii do zachodnich granic Węgier zagroziło tyłom niemieckiej 2 armii pancernej i zmusiło nieprzyjaciela do pośpiesznego odwrotu.

[41] G u d e r i a n, *op.cit.*, s. 340.

Sukcesy związków prawego skrzydła i centrum 3 Frontu Ukraińskiego umożliwiły przejście do aktywnych działań wojskom 57 armii i 1 armii bułgarskiej na południe od Balatonu. Jednostki tych związków operacyjnych złamały opór nieprzyjaciela, opanowały 2 kwietnia Nagykanizsę, zajęły tereny roponośne i zakłady rafinerii nafty.

4 kwietnia 1945 r. 57 armia i współdziałające z nią dywizje 1 armii bułgarskiej, rozwijając natarcie w ogólnym kierunku na Graz, przekroczyły południowo-zachodni odcinek granicy węgierskiej. Działania te sfinalizowały trwające 200 dni walki o wyzwolenie Węgier.

Wyzwolenie Austrii spod władzy faszyzmu

Na przełomie marca i kwietnia 1945 r. związki 3 Frontu Ukraińskiego, ścigające nieprzyjaciela na wiedeńskim kierunku operacyjnym, wkroczyły na terytorium Austrii — kraju, który jako pierwszy padł ofiarą zaboru hitlerowskiego w 1938 r.

W miarę posuwania się w głąb Austrii wojska radzieckie napotykały wzrastający opór wroga. W przedgórzach Alp oddziały hitlerowskie, korzystając z dogodnych warunków naturalnych, stawiały nieraz małymi siłami skuteczny opór nacierającym wojskom radzieckim. Dowództwo niemieckie wprowadziło do walki wszelkie odwody łącznie z jednostkami zapasowymi i batalionami Volkssturmu. Szczególnie zacięty charakter miał opór niemiecki na odcinku między Jeziorem Nezyderskim i stokami Alp Wschodnich. Silnym węzłem obrony okazał się wielki ośrodek przemysłowy i węzeł kolejowy Wiener-Neustadt, położony na przedpolach stolicy Austrii. Przełamywanie tu kolejnych rubieży obronnych i zapór wroga kosztowało jednostki radzieckie wiele strat.

Związki 46 armii 2 Frontu Ukraińskiego nacierające wzdłuż południowego brzegu Dunaju przekroczyły granicę Austrii 5 kwietnia i rozwijały działania zaczepne w kierunku północno-zachodnim: na Bruck nad Litawą i Wiedeń. Z rozkazu Kwatery Głównej 46 armię wraz ze wspierającymi korpusami wojsk szybkich przeprawiono 6—8 kwietnia na lewy (północny) brzeg Dunaju. Natarciem wzdłuż Dunaju na północny zachód siły te miały obejść Wiedeń od północy, osiągając rejon Korneuburga, w celu odcięcia wiedeńskiemu zgrupowaniu nieprzyjaciela odwrotu w kierunku północnym. W opuszczony przez 46 armię pas natarcia na południowym brzegu Dunaju wprowadzono 4 armię gwardii z zadaniem uderzenia na Wiedeń od południowego wschodu i południa.

Wojska prawego skrzydła 3 Frontu Ukraińskiego (9 i 4 armia gwardii oraz 6 armia pancerna gwardii) wyszły na Nizinę Wiedeńską i 5 kwietnia rozpoczęły walki na bezpośrednich podejściach do Wiednia.

W związku z wejściem Armii Radzieckiej na terytorium Austrii, podobnie jak podczas wyzwalania Rumunii, Bułgarii i Węgier, rady wojenne 2 i 3 Frontu Ukraińskiego ogłosiły jednobrzmiące odezwy do ludności, w których stwierdzono, że Armia Czerwona wkroczyła do ich ojczyzny wyłącznie w celu rozbicia wojsk hitlerowskich oraz oderwania kraju od Trzeciej Rzeszy i że nie jest jej celem obalenie ładu społecznego istniejącego przed 1938 r. Odezwy rad wojennych obu Frontów wy-

jaśniały, że wojska radzieckie prowadzą wojnę z hitlerowskim zaborcą, a nie z ludnością austriacką, do której apelowały, by nadal wykonywała swe codzienne obowiązki oraz żeby okazywała pomoc dowództwu radzieckiemu w zapewnieniu normalnego funkcjonowania przemysłu, handlu i instytucji komunalnych.

Dowództwo niemieckie przygotowując Wiedeń do obrony skierowało do miasta silną załogę. Do Wiednia ściągnięto resztki ośmiu dywizji 6 armii pancernej SS, którym udało się wycofać znad Balatonu, jedną całą dywizję i 15 batalionów piechoty, bataliony Volkssturmu oraz wiedeńską szkołę oficerską. Na przedpolach Wiednia i w samym mieście hitlerowcy zbudowali rozległy system linii i węzłów obrony.

Szturm Wiednia rozpoczęto 6 kwietnia 1945 r. W tym dniu czołowe oddziały wojsk radzieckich wdarły się na przedmieścia i nawiązały walki uliczne.

Wojska 4 armii gwardii wspierane przez jednostki 1 korpusu zmechanizowanego gwardii prowadziły walki o opanowanie wschodnich i południowo-wschodnich dzielnic. Związki 9 armii gwardii i 6 armii pancernej gwardii obeszły miasto od zachodu przez trudne tereny górskie Lasu Wiedeńskiego, a następnie uderzyły na północne i zachodnie dzielnice Wiednia. Łamiąc opór zaciekle broniących się oddziałów niemieckich jednostki 3 Frontu Ukraińskiego toczyły uporczywe walki o każdą ulicę, niekiedy o poszczególne budynki przekształcone w węzły oporu. Walki uliczne trwały nieprzerwanie siedem dni. 10 kwietnia wojska radzieckie uderzające od południa i wschodu połączyły się z oddziałami szturmującymi centrum miasta. Do południa 13 kwietnia większa część hitlerowskiej załogi była zniszczona. Resztki rozbitych oddziałów niemieckich ratowały się ucieczką przez most na lewy brzeg Dunaju, ścigane przez jednostki 4 armii gwardii, którym udało się uchwycić przeprawę. Rozbite siły niemieckie zostały zniszczone na północnych lewobrzeżnych przedmieściach Wiednia. Wojska radzieckie opanowały całe miasto. Była to szósta stolica europejska wyzwolona przez Armię Czerwoną.

W tym samym czasie, gdy prawoskrzydłowe związki 3 Frontu Ukraińskiego toczyły walki na ulicach Wiednia, armie centrum i lewego skrzydła Frontu kontynuowały natarcie na zachód w ogólnym kierunku na Graz. W połowie kwietnia osiągnęły rejon na wschód od Mariboru i z rozkazu Kwatery Głównej przeszły do obrony.

Wojska prawego skrzydła Frontu po zdobyciu Wiednia posuwały się na zachód ścigając nieprzyjaciela i w połowie kwietnia osiągnęły rubież: Stockerau — Sankt Pölten. Dalszy ruch wojsk został czasowo wstrzymany.

Jednocześnie z wyjściem związków 3 Frontu Ukraińskiego na te rubieże zakończyła się zaczepna operacja wiedeńska Armii Radzieckiej. W jej wyniku niemiecka Grupa Armii „Południe" poniosła ponownie ciężką porażkę. W ciągu miesiąca walk wojska dwu Frontów radzieckich przebyły 150—200 km, rozbiły 32 dywizje hitlerowskie, wzięły do niewoli ponad 130 tys. żołnierzy wroga. Zdobyły i zniszczyły 1345 czołgów i dział pancernych oraz wiele innego sprzętu i uzbrojenia nieprzyjaciela [42].

[42] S. Iwanow, *Za oswobożdienije Wiengrii i Austrii*, w: *9 maja 1945 goda*, Moskwa 1970, s. 489—490.

Jeszcze 9 kwietnia 1945 r., w czasie najostrzejszych walk ulicznych w Wiedniu, rząd radziecki opublikował oświadczenie w sprawie Austrii. Dokument głosił, że „rząd radziecki nie ma na celu zagarnięcia jakiejkolwiek części terytorium austriackiego lub zmiany ustroju społecznego w Austrii". Rząd radziecki stwierdzał, że stoi na stanowisku uchwalonej przez sprzymierzonych (jesienią 1943 r.) moskiewskiej „Deklaracji w sprawie Austrii", że będzie współdziałał w likwidacji reżimu okupanta hitlerowskiego w kraju oraz przywróceniu w Austrii demokratycznego ustroju i demokratycznych instytucji [43]. Działania bojowe Armii Czerwonej na terytorium Austrii zapoczątkowały okres odrodzenia państwowości austriackiej zdeptanej przez hitlerowską Rzeszę podczas Anschlussu 1938 roku.

Dowództwo wojsk radzieckich znajdujących się w Austrii nie czyniło przeszkód przywódcy austriackiej socjaldemokracji Karlowi Rennerowi i innym działaczom ugrupowań demokratycznych kraju w ich działalności. 27 kwietnia w Wiedniu utworzono koalicyjny Rząd Tymczasowy Austrii. W skład rządu weszli przedstawiciele partii socjaldemokratycznej, komunistycznej i ludowej. W tym samym dniu Rząd Tymczasowy opublikował uroczystą Deklarację Niepodległości Austrii, która unicestwiała Anschluss i proklamowała drugą Republikę Austriacką.

Pod koniec kwietnia 1945 r. wojska 3 Frontu Ukraińskiego wznowiły z rozkazu Kwatery Głównej działania zaczepne na terytorium Austrii. Związki Frontu nacierające w trudnym terenie górskim zmusiły do odwrotu silne zgrupowanie wojsk hitlerowskich liczące 450 tys. żołnierzy i w pierwszych dniach maja dotarły do rubieży: Linz — Klagenfurt, późniejszej linii demarkacyjnej, na której spotkały się z 3 armią amerykańską gen. George'a Pattona.

W bojach o wolność Czechosłowacji

Wyjście Armii Czerwonej wiosną 1944 r. w Karpaty Wschodnie spowodowało podjęcie przez Związek Radziecki i Czechosłowację kroków zmierzających do ułożenia ich wzajemnych stosunków na okres przewidywanych walk w Czechach, Morawach i na Słowacji. 8 maja 1944 r. zawarto w Londynie między rządem radzieckim a emigracyjnym rządem Republiki Czechosłowackiej „Porozumienie o stosunkach między radzieckim Wodzem Naczelnym a administracją czechosłowacką po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Czechosłowacji". Dokument potwierdzał suwerenne prawa Republiki Czechosłowackiej do jej ziem wyzwalanych przez Armię Radziecką, a jednocześnie określał zasięg i kompetencje tymczasowej władzy dowództwa radzieckiego w strefie bezpośrednich działań wojennych. Porozumienie oparte na zasadach równości, pomocy wzajemnej i nieingerencji w sprawy wewnętrzne stron posłużyło jako wzór dla polsko-radzieckiego porozumienia o podobnej treści zawartego 26 lipca 1944 r.

Radziecko-czechosłowackie porozumienie z 8 maja, obok zawartego w grudniu 1943 r. „Układu o sojuszu, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej" między obu państwami, stanowiło podstawowy dokument międzypaństwowy, na mocy któ-

[43] *Wnieszniaja politika...*, t. III, s. 171.

rego wojska radzieckie weszły do Czechosłowacji, a ich dowództwo układało stosunki z tworzoną w miarę postępów wyzwoleńczej ofensywy narodową administracją.

Działania wojenne Armii Radzieckiej na terytorium Czechosłowacji trwały osiem miesięcy: od września 1944 r. do drugiej dekady maja 1945 r., i dzieliły się na trzy okresy. W pierwszym z nich (wrzesień—grudzień 1944 r.) toczyły się uporczywe krwawe działania wojsk radzieckich i czechosłowackich w Karpatach, których celem było okazanie pomocy powstaniu narodowemu na Słowacji. Okres drugi obejmował operacje związków 2 i 4 Frontu Ukraińskiego na terytorium Czechosłowacji od stycznia do kwietnia 1945 r. W ich wyniku wyzwolono środkowe i zachodnie tereny Słowacji i prawie całe Morawy. Okres trzeci, w początku maja, to krótkotrwała, lecz ważna w swych skutkach militarnych i politycznych strategiczna operacja praska trzech Frontów radzieckich, która doprowadziła do ostatecznego wyzwolenia Czechosłowacji, w tym jej stolicy — Pragi.

Walki Armii Czerwonej w Czechosłowacji miały uporczywy, czasem przewlekły charakter z powodu kilku przyczyn. Pierwszą z nich był szczególnie zacięty opór nieprzyjaciela, dążącego za wszelką cenę do utrzymania wielkich i ważnych dla Trzeciej Rzeszy ośrodków przemysłowych tego kraju. Inna przyczyna — to silnie pocięty, górzysty, trudno dostępny teren, wielce dogodny do obrony i stwarzający wielkie trudności podczas natarcia. Istotny wpływ na charakter walk wojsk radzieckich o wyzwolenie ziem Czechów i Słowaków wywierało położenie kraju, znajdującego się między dwoma podstawowymi kierunkami strategicznego natarcia Armii Czerwonej w Europie Środkowej. Radzieckie operacje w Czechosłowacji wiązały się ściśle z rozwojem wydarzeń wojennych na terytorium Polski, gdzie przebiegał główny, warszawsko-berliński kierunek strategiczny ofensywy radzieckiej, jak też z działaniami na południowym kierunku strategicznym, w dolinie Dunaju, na terytorium Węgier i Austrii. Dlatego też wyzwolenie Czechosłowacji było głównie wynikiem wysiłku zbrojnego 4 i 2 Frontu Ukraińskiego, współdziałających na północy z 1 Frontem Ukraińskim, a na południu z 3 Frontem Ukraińskim. Razem z Radzieckimi Siłami Zbrojnymi w wyzwoleniu Czechosłowacji uczestniczył 1 Korpus Czechosłowacki sformowany na ziemi radzieckiej, 2 armia Wojska Polskiego oraz związki dwu armii rumuńskich.

Wyzwolenie w sierpniu 1944 r. przez wojska 1 Frontu Ukraińskiego południowo-wschodniej Polski, rozbicie niemieckiej Grupy Armii „Południowa Ukraina" w rejonie Jass i Kiszyniowa, a także wkroczenie dywizji 2 Frontu Ukraińskiego do Siedmiogrodu, spowodowało głębokie oskrzydlenie sił nieprzyjaciela we wschodnich Karpatach (niemiecka grupa armijna „Heinrici", składająca się z niemieckiej 1 armii pancernej i 1 armii węgierskiej) oraz stworzyło realne warunki do przeniesienia działań wyzwoleńczych na terytorium Czechosłowacji z dwóch kierunków operacyjnych.

W myśl pierwotnych założeń planu radzieckiego dowództwa wyzwolenie Czechosłowacji nastąpić miało w wyniku obejścia Karpat od północy i południa przez siły 1 i 2 Frontu Ukraińskiego [44]. Ta koncepcja strategiczna umożliwiała uniknięcie ciężkich walk w rozległym masywie górskim, które pociągają za sobą często

[44] M. Siemiriaga, *Oswoboditielnaja missija Sowietskich Woorużonnych Sił wo wtoroj mirowoj wojnie*, Moskwa 1970, s. 26.

niewspółmierne do osiągnięć operacyjnych straty wojsk własnych. Wybuch jednak w sierpniu 1944 r. powstania narodowego na Słowacji zmienił początkowe plany działań radzieckich. W tym czasie, na przełomie sierpnia i września 1944 r., wojska lewego skrzydła 1 Frontu Ukraińskiego (38 armia gen. Kiriłła Moskalenki) i jednostki nowo utworzonego 4 Frontu Ukraińskiego dowodzonego przez gen. Iwana Pietrowa (1 armia gwardii gen. Andrieja Greczki, 18 armia gen. Jewgienija Żurawlewa i 17 samodzielny korpus piechoty gwardii) po osiągnięciu przedgórza Karpat umocniły się na rubieży: rejon na północ od Brzostka, na północ od Krosna, Sanok, Załuż i dalej na wschód do rejonu Kołomyi.

Przez linię frontu na najbliższym granicy polsko-słowackiej odcinku Krosno — Sanok przeleciało 31 sierpnia 27 samolotów. Wśród przybyłych oficerów słowackich znajdował się zastępca dowódcy korpusu wschodniosłowackiego płk Vilem Talský, który poinformował marszałka Koniewa o wybuchu narodowego powstania w swym kraju. Koniew niezwłocznie zameldował o tym Stalinowi [45]. W tych dniach ambasador Czechosłowacji w Moskwie Zdenek Fierlinger i przywódca komunistów czechosłowackich stojący na czele Biura Zagranicznego KPCz Klement Gottwald zwrócili się do rządu radzieckiego z prośbą o przyjście z pilną pomocą wojskową powstańcom słowackim.

W związku z prośbą czechosłowackiego sojusznika radziecka Kwatera Główna wydała dowódcom 1 i 4 Frontu Ukraińskiego rozkaz rozpoczęcia 8 września operacji zaczepnej na styku Frontów w celu przebicia się przez Przełęcz Dukielską i połączenia za linią granicy z jednostkami korpusu wschodniosłowackiego, które miały ułatwić sforsowanie przez wojska radzieckie bariery Karpat poprzez uchwycenie i utrzymanie Przełęczy Dukielskiej i Łupkowskiej.

Operację zaczepną na ogólnym kierunku: Sanok — Dukla — Preszów prowadzić miała 38 armia 1 Frontu Ukraińskiego i prawoskrzydłowe związki 4 Frontu Ukraińskiego. Jednocześnie radzieckie dowództwo nakazało wojskom prawego skrzydła 2 Frontu Ukraińskiego gen. Rodiona Malinowskiego, nacierającym w Siedmiogrodzie, wyjść w rejon rumuńskiego miasta Satu-Mare i uderzyć od południa na Słowację, czyli posuwać się ku związkom 4 Frontu Ukraińskiego w celu ułatwienia im wykonania otrzymanego zadania operacyjnego.

8 września dywizje 38 armii przeszły do natarcia na kierunku dukielskim. W dniu następnym ruszyły do walki wojska 4 Frontu Ukraińskiego. Rozpoczęła się operacja dwu Frontów radzieckich, nazwana później wschodniokarpacką. Nadzieja na pomoc, jaką okazać miały od południowo-zachodniej strony Karpat jednostki korpusu wschodniokarpackiego, okazała się płonna, gdyż jeszcze przed rozpoczęciem operacji obydwie dywizje korpusu w pierwszych dniach września zostały rozbrojone przez Niemców. W ten sposób cały ciężar walk związanych z przełamaniem obrony nieprzyjaciela w umocnionym masywie Karpat spadł na wojska radzieckie. Szczególnie ciężkim fragmentem tej bitwy stały się niezwykle uporczywe i krwawe walki jednostek 38 armii i działającego w jej składzie 1 Korpusu Czechosłowackiego gen. Ludvika Svobody w rejonie Przełęczy Dukielskiej. Przekształciły się one w samodzielną

[45] *Strany Centralnoj i Jugo-Wostocznoj Jewropy wo wtoroj mirowoj wojnie*, s. 243.

karpacko-dukielską operację zaczepną. Żołnierze 38 armii i korpusu gen. Svobody wytrwale przełamywali kolejne rubieże obrony hitlerowskiej, ponosząc wielkie straty. Gęsto zalesiony górzysty teren utrudniał manewr, zwłaszcza jednostek pancernych, komplikował użycie artylerii i lotnictwa, ułatwiał opór wrogowi. Walki nabierały przewlekłego charakteru.

W połowie września do działań w ramach operacji wschodniokarpackiej wprowadzono całość sił 4 Frontu Ukraińskiego. Ogólny front natarcia rozszerzył się do 400 km. 20 września żołnierze 325 i 129 dywizji 1 armii gwardii jako pierwsi wkroczyli na terytorium Czechosłowacji.

W nieustających uporczywych walkach związki 38 armii i korpusu czechosłowackiego dotarły pod koniec września do głównego łańcucha Karpat. Nad ranem 6 października żołnierze czechosłowaccy opanowali Przełęcz Dukielską i wstąpili na ojczystą ziemię. W godzinach przedpołudniowych wyzwolili pierwszą osadę na terytorium Słowacji — Vyšni Komarnik [46]. Po przekroczeniu Karpat jednostki 38 armii i korpusu czechosłowackiego dwukrotnie czyniły próby podjęcia szerszego natarcia w głąb Słowacji. Posunęły się jednak tylko o 15—20 km w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim od przełęczy. 28 października na skraju doliny rzeki Ondavy zmuszone były przejść do obrony. Dalsze próby natarcia na tym kierunku nie przyniosły powodzenia.

Uczestniczące w operacji wschodniokarpackiej od 9 września wojska 4 Frontu Ukraińskiego gen. Pietrowa z trudem pokonywały zacięty opór nieprzyjaciela. W pierwszej połowie października zdobyły przełęcze Ruską, Użocką, Werecką i przekroczyły główny łańcuch Karpat. Schodząc z gór rozwinęły natarcie w pasie szerokości do 275 km posuwając się w kierunku południowym i południowo-zachodnim. Z kolei wyjście nacierających w północno-wschodnich Węgrzech związków 2 Frontu Ukraińskiego w rejon Debreczyna znacznie ułatwiło sytuację wojsk gen. Pietrowa. Obawiając się okrążenia dowództwo niemieckie rozpoczęło 15 października wycofywanie swych sił sprzed centrum i lewego skrzydła 4 Frontu Ukraińskiego. Dywizje radzieckie przeszły do pościgu. W ostatnich dniach października opanowały Mukaczewo i Użhorod, co było równoznaczne z zakończeniem wyzwalania Rusi Zakarpackiej. Do końca miesiąca związki 4 Frontu Ukraińskiego wyszły na szerokim 140-kilometrowym odcinku w dolinę Cisy, gdzie połączyły się z wojskami 2 Frontu Ukraińskiego marszałka Malinowskiego. Działania te zakończyły 28 października operację wschodniokarpacką 1 i 4 Frontu Ukraińskiego.

Podczas prawie dwumiesięcznych nadzwyczaj uporczywych i krwawych walk wojska 1 i 4 Frontu Ukraińskiego wyzwoliły Ruś Zakarpacką i część obszarów wschodniej Słowacji. Poniosły przy tym ciężkie straty: 21 tys. zabitych oraz 89 tys. rannych i zaginionych żołnierzy radzieckich [47]. Sam korpus czechosłowacki stracił 6,5 tys. żołnierzy, w tym 1800 poległych [48]. Uporczywe walki w Karpatach drogo kosztowały też wroga. W ciągu trwania operacji, we wrześniu i październiku, prawie całkowicie rozbito 1 armię węgierską, zadano też duże straty niemieckiej 1 armii

[46] L. S v o b o d a, *Z Buzułuku do Pragi*, Warszawa 1965, s. 369.
[47] *Strany Centralnoj i Jugo-Wostocznoj Jewropy wo wtoroj mirowoj wojnie*, s. 245.
[48] S. S o b o d a, *op.cit.*, s. 394.

pancernej. Nieprzyjaciel stracił w zabitych i rannych 66 tys. oraz 28 tys. wziętych do niewoli żołnierzy [49].

Jednym z politycznych rezultatów tej operacji stały się zmiany, jakie nastąpiły na wschodnim skrawku terytorium Republiki Czechosłowackiej — w Rusi Zakarpackiej zamieszkałej w przytłaczającej większości przez ludność ukraińską. Na zwołanym 26 listopada 1944 r. w Mukaczewie zjeździe terenowych komitetów ludowych przyjęto manifest w sprawie przyłączenia Rusi Zakarpackiej do radzieckiej Ukrainy.

Ciężkie walki stoczone przez wojska radzieckie i czechosłowackie podczas natarcia jesiennego w Karpatach nie doprowadziły do połączenia się z powstańcami słowackimi, stanowiły jednak istotną pomoc dla powstania odciągając znaczne siły hitlerowców. W końcu października 1944 r. Niemcom udało się zająć wszystkie ważniejsze ośrodki powstania słowackiego, w tym jego stolicę — Bańską Bystrzycę. Część powstańców — 19 tys. partyzantów — wycofała się w góry kontynuując walkę, część uległa rozproszeniu, była ścigana i okrutnie represjonowana przez okupanta hitlerowskiego.

Słowackie Powstanie Narodowe — najszersza akcja zbrojnego ruchu oporu w Czechosłowacji podczas wojny — które trwało od 29 sierpnia do 29 października 1944 r., choć zdławione przez Niemców, stało się początkiem rewolucji ludowodemokratycznej w kraju. Działaniami powstańców kierowała Rada Obrony i Główny Sztab Ruchu Partyzanckiego pod politycznym zwierzchnictwem grupy członków Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji z Gustavem Husakiem, Karolem Šmidke i Ladislavem Novomeskim na czele. Od początku września na obszarach objętych powstaniem przejmowała władzę Słowacka Rada Narodowa, będąca najwyższym organem ustawodawczym i wykonawczym. Wydana przez nią deklaracja głosiła odrodzenie Republiki Czechosłowackiej jako jednolitego państwa dwóch równoprawnych narodów oraz zawierała program przemian społeczno-politycznych i gospodarczych po wyzwoleniu kraju. 17 września na wyzwolonych terenach nastąpiło połączenie Komunistycznej Partii Słowacji i Socjaldemokratycznej Partii Słowacji w Komunistyczną Partię Słowacji. Powstała też jednolita organizacja związków zawodowych. Na opanowanych przez powstańców terenach Słowacji rozpoczęto wprowadzanie nowych, ludowodemokratycznych porządków. Słowackie Powstanie Narodowe definitywnie dowiodło, że powrót do starej przedmonachijskiej Republiki Czechosłowackiej jest już niemożliwy. Ukonstytuowana na wyzwolonym terytorium Słowacka Rada Narodowa po upadku powstania przeszła do działalności konspiracyjnej.

Działania zaczepne wojsk radzieckich na terytorium Słowacji nie ustały również po upadku powstania i zakończeniu operacji wschodniokarpackiej. Na początku trzeciej dekady listopada wojska 4 Frontu Ukraińskiego wznowiły natarcie. W ciągu dwóch tygodni 1 armia gwardii i 18 armia posunęły się na zachód o 35—70 km wyzwalając ponad 270 miejscowości wschodniej Słowacji, a w tej liczbie 26 listopada miasta Michalovce i Humenne, zaś 1 grudnia ważny węzeł komunikacji na wschodzie kraju — Trebišov.

[49] A. G r e c z k o, *Przez Karpaty*, Warszawa 1971, s. 266—267.

Dalsze natarcie obu armii postępowało bardzo powoli wskutek zaciekłego oporu nieprzyjaciela, który skutecznie bronił się na silnie umocnionym łańcuchu górskim Slanske Vrchy. Natarcie tych armii wznowione po przerwie 9 grudnia nie przyniosło sukcesów.

29 października 38 armię wraz z 1 Korpusem Czechosłowackim przekazano z 1 Frontu Ukraińskiego do 4 Frontu Ukraińskiego. Decyzja ta wynikała z faktu, że 1 Front Ukraiński szykował się do ofensywy na kierunku berlińskim, podczas gdy zadaniem 38 armii gen. Moskalenki pozostawało nadal uczestnictwo w wyzwalaniu sojuszniczej Czechosłowacji.

Kiedy armie 4 Frontu Ukraińskiego toczyły walki we wschodniej Słowacji, wojska prawego skrzydła 2 Frontu Ukraińskiego marszałka Malinowskiego — 53 armia, 7 armia gwardii, 6 armia pancerna gwardii i grupa konno-zmechanizowana gen. Plijewa, działające w operacji budapeszteńskiej, dotarły na początku grudnia do rzeki Ipoli, wzdłuż której przebiegała granica węgiersko-czechosłowacka, wszczynając z marszu walki o przyczółki. Jako pierwsze wśród związków 2 Frontu Ukraińskiego sforsowały Ipolę i wkroczyły 12 grudnia na terytorium Czechosłowacji brygady 9 korpusu zmechanizowanego 6 armii pancernej gwardii w rejonie na południe od miasta Šahy. W wyniku dwudniowych walk korpus zdobył Šahy rozwijając natarcie w kierunku północno-zachodnim wzdłuż dolin górskich Rudaw Słowackich. W ostatnich dniach grudnia 6 armia pancerna gwardii i 7 armia gwardii prowadziły na terenie południowej Słowacji natarcie w międzyrzeczu Ipoli i Hronu. 28 grudnia połączyły się nad Dunajem w rejonie Esztergom z wojskami 3 Frontu Ukraińskiego marszałka Tołbuchina, które dotarły do rzeki od południa. Zamknęły w ten sposób pierścień okrążenia wokół Budapesztu.

17 grudnia przekroczyły granicę węgiersko-czechosłowacką i weszły na terytorium Słowacji pozostałe trzy armie prawego skrzydła Frontu marszałka Malinowskiego: radzieckie 27 i 40 armie oraz 4 armia rumuńska. Jednostki 27 armii po trzydniowych walkach wyzwoliły Rimavską Sobotę [50], nadgraniczne miasto południowej Słowacji.

Główny efekt działań 2 i 4 Frontu Ukraińskiego w listopadzie—grudniu 1944 r. polegał na tym, że siły niemieckie odrzucone w góry środkowej Słowacji znalazły się pod trójstronnym naciskiem wojsk radzieckich: z północnego wschodu, ze wschodu i z południowego wschodu. Stwarzało to pomyślniejsze niż dawniej warunki rozwoju przyszłych operacji zaczepnych obu Frontów radzieckich, mających na celu wyzwolenie Czechosłowacji.

Natarcie wojsk 2 i 4 Frontu Ukraińskiego ułatwiały akcje bojowe oddziałów partyzanckich, które mimo porażki powstania nadal atakowały linie komunikacyjne i obiekty okupanta. Wyzwalanie coraz to nowych terenów wschodniej Słowacji przez Armię Radziecką aktywizowało z kolei działalność i rozwój antyhitlerowskiego ruchu oporu w głębi kraju. W grudniu 1944 r. powołano kolejny, czwarty już podczas wojny, skład Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji w miejsce poprzedniego, zlikwidowanego w 1943 r. przez gestapo. Nowo powstały Komitet Centralny rozpoczął przygotowania do powstania zbrojnego. Ożywiły się także podzie-

[50] *Tamże*, s. 291—292.

mne grupy niekomunistycznego podziemia czechosłowackiego orientującego się na liberalno-burżuazyjny rząd Beneša. W celu koordynacji działań różnych grup ruchu oporu powołano do życia w lutym 1945 r. Czeską Radę Narodową, w której skład weszli komuniści, socjaldemokraci, przedstawiciele podziemnych związków zawodowych, oddziałów partyzanckich, burżuazyjnych organizacji ruchu oporu, inteligencji. Na przewodniczącego rady wybrano profesora Uniwersytetu Praskiego Alberta Pražaka [51].

Drugi, decydujący okres wyzwalania Czechosłowacji rozpoczął się na początku 1945 r. jednocześnie ze styczniową ofensywą Armii Radzieckiej na ziemiach polskich oraz w czasie szczególnie ostrej fazy bitwy o Budapeszt.

Zimową ofensywę w Czechosłowacji zapoczątkowało 6 stycznia 1945 r. natarcie związków centrum 2 Frontu Ukraińskiego z rubieży rzeki Hron na naddunajskich obszarach Słowacji. Było to gwałtowne, zaskakujące uderzenie 6 armii pancernej gwardii i 7 armii gwardii wykonane w ramach operacji budapeszteńskiej. Wojska Frontu podeszły pod Komarno tworząc wielki przyczółek na północnym brzegu Dunaju. 12 stycznia ruszyły naprzód przez południową Słowację armie prawego skrzydła Frontu: 40, 27 i 53 oraz 4 i 1 armie rumuńskie. Przełamały silną obronę nieprzyjaciela na południowo-wschodnich stokach Rudaw Słowackich i do końca miesiąca wyzwoliły liczne miejscowości południowej Słowacji, m.in. większe miasta: Plešivec, Lučenec, Rožňavę, Brezno, Jelšavę, Tisovec.

Największe sukcesy osiągnęły 40 i 27 armie oraz działające wraz z nimi dywizje 4 i 1 armii rumuńskiej. Prowadzące działania zaczepne w kierunku na Zvolen 53 armia i 1 grupa konno-zmechanizowana prawie nie posunęły się naprzód — zbyt wielki był bowiem opór nieprzyjaciela, zaś dowódca Frontu marszałek Malinowski nie był w stanie przydzielić dodatkowych sił. Skalę trudności, jakie pokonywały w styczniowych walkach wojska 2 Frontu Ukraińskiego, ilustruje fakt, że według stanu na dzień 20 stycznia 6 armia pancerna gwardii gen. Krawczenki liczyła tylko 43 czołgi [52], podczas gdy stan etatowy tej liczącej dwa korpusy armii wynosił około 700 wozów bojowych, w tym ponad 400 czołgów [53].

Spośród wojsk 4 Frontu Ukraińskiego główne uderzenie w styczniowej ofensywie wykonać miała prawoskrzydłowa 38 armia, której pas natarcia ciągnął się przez górzyste pasmo Beskidów Zachodnich na południu Polski. Armia miała przełamać obronę niemiecką na zachód od Krosna i prowadzić natarcie na Gorlice, Nowy Sącz, Wieliczkę, Kraków. W celu odwrócenia uwagi nieprzyjaciela od odcinka głównego uderzenia Frontu, 12 stycznia przeszła do natarcia w głąb Słowacji, z rejonu na południe od Mokranca, 18 armia. Przełamała obronę nieprzyjaciela posuwając się na Smolnik, Spiską Nową Wieś, a częścią sił na Koszyce. W wyniku trwających pięć dni zaciętych walk, podczas których każdy węzeł obrony niemieckiej zdobywano szturmem, nieprzyjaciel w pasie działania armii został zmuszony do odwrotu. 19 stycznia jednostki 3 korpusu piechoty górskiej 18 armii przypuściły atak na pozycje bezpośrednio osłaniające Koszyce i do wieczora wyzwoliły to drugie co do wielkości miasto Słowacji.

[51] E. Duraczyński, J. Terej, *Europa Podziemna 1939—1945*, Warszawa 1974, s. 142.
[52] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 250.
[53] *Encyklopedia II wojny światowej*, s. 716.

Natarcie na kierunku głównego uderzenia Frontu podjęła 15 stycznia 38 armia i osiągnęła już w pierwszym dniu duży sukces — jej jednostki dotarły do Jasła. Nazajutrz przy wydatnej pomocy jednostek artylerii 1 Korpusu Czechosłowackiego armia wyzwoliła miasto. Ścigając cofającego się w kierunku Krakowa nieprzyjaciela dywizje 38 armii wyzwoliły 17 stycznia Gorlice, sforsowały Dunajec, a 20 stycznia opanowały Bochnię otwierając sobie drogę na Wieliczkę.

Sukces natarcia 38 armii na kierunku Gorlice — Kraków wykorzystała 1 armia gwardii, która 18 stycznia ruszyła do natarcia. W jej składzie działał 1 Korpus Czechosłowacki. Armia przełamała obronę niemiecką w rejonie na północny zachód od Humennego i rozwinęła natarcie na Lubotin, Starą Lubowlę. Jednostki armii w drugim dniu natarcia zajęły Preszów.

W związku z udziałem wojsk 4 Frontu Ukraińskiego w operacji górnośląskiej 1 Frontu Ukraińskiego pas natarcia 1 armii gwardii przesunięto ku północnemu zachodowi — na terytorium Polski. Natomiast korpus czechosłowacki, dzielnie spisujący się w walkach na ojczystej ziemi, przekazano z dniem 22 stycznia w skład 18 armii. 1 armia gwardii kontynuowała natarcie na nowym kierunku. W ostatniej dekadzie stycznia jednostki jej 11 korpusu wyzwoliły Stary Sącz, Muszynę, Krynicę, Limanową. 29 stycznia związki armii opanowały Nowy Targ i wyszły na przedpola Żywca.

38 armia w ciągu dwóch tygodni natarcia posunęła się o ponad 200 km na zachód i wyzwoliła z górą 1300 miejscowości południa Polski, w tej liczbie Jasło, Gorlice, Nowy Sącz, Bochnię, Gdów, Wieliczkę, Wadowice, Andrychów, Kąty.

W lutym wojska 4 Frontu Ukraińskiego skoncentrowały główny wysiłek w rejonie górnego biegu Wisły. Działały tu zgrupowania uderzeniowe 38 armii i 1 armii gwardii, które toczyły przewlekłe walki o opanowanie Bielska-Białej i Żywca. Zdobycie tych miast otwierało drogę do Morawskiej Ostrawy, wielkiego ośrodka przemysłowego Czechosłowacji. Mimo rozpaczliwego oporu Niemców 12 lutego 11 korpus 1 armii gwardii we współdziałaniu z jednostkami 38 armii wyzwolił Bielsko. W lutym nacierające dywizje 4 Frontu Ukraińskiego wyzwoliły w pasie nadgranicznym Polski: Jeleśnię, Żywiec Stary, Zabrzeg, Zebrzydowice, Strumień. W tych dniach 18 armia i 1 Korpus Czechosłowacki toczyły ciężkie walki w środkowej Słowacji na kierunku: Liptovski Šv. Mikulaš — Ružomberok — Žilina.

W czasie, gdy wojska radzieckie zbliżały się do głównych ośrodków administracyjnych i centralnych obszarów przemysłowych Protektoratu Czech i Moraw, na emigracji w Londynie i Moskwie trwała intensywna dyskusja między rewolucyjną lewicą czechosłowacką i kołami prorządowymi na temat przyszłości kraju.

Żeby rozpatrzyć w największym nawet skrócie proces kształtowania się wzajemnego stosunku tych sił, musimy nieco się cofnąć w naszych rozważaniach. Obydwa nurty ruchu oporu — kierowany przez komunistów nurt lewicowy i liberalno-burżuazyjny obóz prezydenta Beneša — ściśle ze sobą współpracowały. Jednocześnie nieustannie toczyła się między nimi walka o hegemonię w ruchu narodowowyzwoleńczym. Mimo ujawniania się ostrych sprzeczności nigdy nie doszło do definitywnego rozłamu. Komuniści czechosłowaccy uznali rząd Beneša za reprezentanta narodu i nawiązali z nim współpracę, w wyniku czego przedstawiciele KPCz weszli

w skład utworzonej w Londynie Rady Państwa Republiki Czechosłowackiej. Poza londyńskim ukształtował się jednak drugi konkurencyjny czechosłowacki ośrodek polityczny — w Moskwie. Działało tam Biuro Zagraniczne KPCz z Klementem Gotwaldem na czele. Z komunistami współpracował ambasador Czechosłowacji w Związku Radzieckim, lewicowy socjaldemokrata Zdenek Fierlinger.

Popierany przez Wielką Brytanię rząd Beneša zamierzał odbudować w wyzwolonej Czechosłowacji republikę burżuazyjną. Nie uznawał on zasady równouprawnienia Czechów oraz Słowaków i stał na stanowisku zachowania hegemonii burżuazji czeskiej. Skłaniał się także ku wysuwanym przez emigracyjny rząd polski w Londynie planom utworzenia po wojnie konfederacji polsko-czechosłowackiej o wyraźnym antyradzieckim i antykomunistycznym obliczu.

Wzrost aktywności KPCz na terenie Słowacji i Protektoratu oraz w Związku Radzieckim, a także sukcesy wojenne Armii Radzieckiej po bitwie stalingradzkiej, zmusiły Beneša i rząd emigracyjny do szukania kompromisu. Przyjazd prezydenta do Moskwy i zawarcie w grudniu 1943 r. układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Czechosłowacją a Związkiem Radzieckim stało się sukcesem lewicy czechosłowackiej, a zwłaszcza komunistów, którzy od dawna nawoływali do współpracy z Krajem Rad.

W Moskwie Beneš odbył również rozmowy z członkami zagranicznego kierownictwa KPCz. Dotyczyły one działania ruchu oporu, zasad tworzenia władzy państwowej oraz przemian społeczno-politycznych i gospodarczych po wyzwoleniu kraju. Sporną okazała się kwestia wzajemnych stosunków między Czechami i Słowakami, które komuniści proponowali rozwiązać zgodnie z zasadą: „równi z równymi", a także sprawa powstających w kraju z inicjatywy partii komunistycznej komitetów narodowych jako lokalnych organów władzy ludowej. Beneš żywił nadzieję, że wojska aliantów zachodnich wkroczą do Czechosłowacji wcześniej niż Armia Radziecka, co pozwoli odbudować dawną burżuazyjną republikę. Toteż gdy w czerwcu 1944 r. rozpoczęło się lądowanie sił anglosaskich w Normandii, Beneš zaczął powoli wycofywać się z niektórych zobowiązań złożonych wobec komunistów. Przejawił jednak dalekowzroczność polityczną i nie doprowadził do zerwania współpracy z partią komunistyczną.

Wyzwolenie przez Armię Czerwoną części wschodniej Słowacji, a zwłaszcza rozpoczęcie w styczniu 1945 r. ofensywy na terytorium Czechosłowacji, stało się nowym bodźcem do ułożenia stosunków między czechosłowacką lewicą a obozem prezydenta. Od stycznia trwały w Moskwie rozmowy między przedstawicielami emigracyjnych ugrupowań politycznych i zagranicznym kierownictwem KPCz w sprawie utworzenia nowego rządu. W marcu Beneš przybył ponownie do Moskwy. W efekcie odbytych rozmów opracowano program rządu Frontu Narodowego Czechów i Słowaków, zawierający zapowiedź przeobrażeń politycznych, społecznych i ekonomicznych (nacjonalizacja przemysłu, reforma rolna, utworzenie republiki dwóch równoprawnych narodów, zacieśnienie więzów przyjaźni ze Związkiem Radzieckim).

4 kwietnia 1945 r. w Koszycach powołano nowy rząd republiki. Program rządu, ogłoszony w dniu następnym, znany jako Program Koszycki, stanowił wynik kompromisu między siłami lewicy a liberalną burżuazją. Beneš przyjął żądania ko-

munistów w sprawie uznania komitetów narodowych oraz równouprawnienia Czechów i Słowaków. Premierem nowo powstałego rządu mianowano Zdenka Fierlingera. Trzonem koalicji rządowej skupiającej wszystkie antyfaszystowskie partie czeskie i słowackie, stał się „blok socjalistyczny" trzech partii: Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Czechosłowackiej Partii Socjaldemokratycznej i Czechosłowackiej Partii Narodowo-Socjalistycznej.

Przewaga lewicy w antyfaszystowskim Froncie Narodowym Czechów i Słowaków sprawiła, że w istocie był to ruch lewicowy, którego działalność ułatwiła wprowadzenie w Czechosłowacji systemu demokracji ludowej. Powołany w Koszycach tymczasowy Komitet Centralny KPCz wydał 10 kwietnia „Odezwę do narodów Czechosłowacji", wzywając do jedności, tworzenia komitetów narodowych, udzielania pomocy Armii Radzieckiej, organizowania milicji ludowej, oczyszczenia kraju od zdrajców, kolaborantów i konfiskowania ich majątków. Wskazywano, że udział komunistów w gabinecie i przyjęcie Programu Koszyckiego tworzy gwarancję, że nowy rząd będzie wyrażał i urzeczywistniał interesy całego narodu. Te wielkie przemiany w życiu społeczno-politycznym kraju realizowano w warunkach nowej fazy walk wyzwoleńczych Armii Czerwonej na terytorium Czechosłowacji.

Po wielkich trudach zimowego natarcia przez ziemie południowej Polski i góry Słowacji, po zażartych walkach na północ od Budapesztu, wojska 4 i 2 Frontu Ukraińskiego wstrzymały pod koniec lutego akcje zaczepne i nie prowadziły do drugiej połowy marca działań na szerszą skalę. Dokonywały przegrupowania sił szykując się do nowego etapu strategicznego natarcia: wojska centrum i prawego skrzydła 2 Frontu Ukraińskiego na kierunku Esztergom — Komarno — Bratysława— Brno, zaś armie 4 Frontu Ukraińskiego w kierunku na Morawską Ostrawę oraz na Rużomberok — Žilinę — Kroměříž.

25 marca 1945 r. wojska centrum 2 Frontu Ukraińskiego: czołowe związki 53 armii i 7 armii gwardii po zaskakującym uderzeniu i sforsowaniu Hronu przełamały obronę nieprzyjaciela na 17-kilometrowym odcinku zdobywając kilka przyczółków na zachodnim brzegu rzeki. Działania te zapoczątkowały operację zaczepną 2 Frontu Ukraińskiego, która uzyskała w historiografii wojskowej nazwę bratysławsko-brneńskiej. Na przyczółki za Hronem przeprawiono główne siły obu armii. Wprowadzone w wyłom wojska szybkie Frontu — korpusy 1 grupy konno-zmechanizowanej gwardii gen. Plijewa z marszu sforsowały 28 marca rzekę Nitrę rozszerzając włamanie wspólnie z dywizjami 53 i 7 armii gwardii do 135 km szerokości, a w dniu następnym wyzwoliły Nove Zamky. Niemieckie próby zatrzymania ruchu wojsk radzieckich na zachód, ku rzece Wag, nie odniosły skutku. Jednostki grupy gen. Plijewa, 53 armii, 7 armii gwardii i 1 armii rumuńskiej sforsowały tę rzekę i kontynuowały natarcie. W tym samym czasie wznowiły działania zaczepne w górach Słowacji dywizje prawego skrzydła Frontu — 40 armii i 4 armii rumuńskiej, które po zdobyciu w połowie marca Banskiej Štiavnicy i Zvolena opanowały 25 marca centrum Słowackiego Powstania Narodowego — Bańską Bystrzycę i rozwijały natarcie na Trenčin.

W pierwszych dniach kwietnia obrona niemiecka na kierunku bratysławskim została przełamana na całej szerokości natarcia wojsk radzieckich. W wyniku zażartych walk i głębokiego obejścia od północnego zachodu dywizje 7 armii gwardii

wyzwoliły 4 kwietnia stolicę Słowacji, Bratysławę. Jednostki nieprzyjaciela zmuszone zostały do wycofania się na linię Morawy, gdzie natarcie 7 armii wstrzymano. Rubież Morawy pokonały dopiero mniej wykrwawione związki 53 armii, a stało się to pod Hodoninem. Skutkiem wysiłków 7 armii gwardii, 53 armii i grupy wojsk gen. Plijewa linia niemieckiej obrony nad Morawą została przełamana ostatecznie.

Związki operacyjne prawego skrzydła Frontu — 40 armia i 4 armia rumuńska posuwające się na zachód w trudnym, gęsto zalesionym terenie górzystym, dotarły w tych dniach do Wagu i przystąpiły do forsowania go.

W połowie kwietnia główne siły 2 Frontu Ukraińskiego po przełamaniu obrony wroga nad Morawą nacierały na Brno oraz w północno-zachodnim kierunku od Bratysławy na Znojmo —Tabor. 16 kwietnia 1945 r. po zdobyciu Wiednia w skład wojsk 2 Frontu Ukraińskiego powróciła 6 armia pancerna gwardii gen. Krawczenki uzupełniona dodatkowo 2 korpusem zmechanizowanym gwardii.

Zgrupowanie uderzeniowe Frontu w składzie związków 53 armii, 6 armii pancernej i grupy Plijewa rozpoczęło 23 kwietnia walki o Brno — silnie umocnione miasto, będące jednym z najważniejszych ośrodków przemysłowych Czechosłowacji, uporczywie bronione przez sześć dywizji, w tym dwie pancerne specjalnie ściągnięte przez dowództwo niemieckie. Walki cechowała niezwykła zaciętość. Nie ustawały one nawet w porze nocnej. Odpierając kontrataki Niemców wojska radzieckie nieustannie posuwały się naprzód. Atak na miasto podjęły one nad ranem 26 kwietnia wykonując jednoczesne uderzenie z kilku kierunków. Pod wieczór Brno odzyskało wolność.

Z chwilą opanowania tego miasta dowódca Frontu marszałek Malinowski skierował zgrupowanie uderzeniowe na północ, na spotkanie zbliżającym się związkom 4 Frontu Ukraińskiego, w celu przyśpieszenia wyzwolenia Ołomuńca.

W wyniku operacji bratysławsko-brneńskiej wojska 2 Frontu Ukraińskiego posunęły się o ponad 200 km w kierunku północno-zachodnim, zakończyły wyzwalanie Słowacji i w szerokim pasie natarcia wkroczyły na Morawy, otwierając sobie drogę do środkowych obszarów Czechosłowacji.

Jednocześnie z natarciem wojsk marszałka Malinowskiego związki 4 Frontu Ukraińskiego przystąpiły w marcu do realizacji operacji zaczepnej w rejonie Morawskiej Ostrawy. Główne uderzenie wykonywano od wschodu z rejonu na południe od Żor w ogólnym kierunku na Ołomuniec w pasie działania 38 armii i 1 armii gwardii. Podjęte na tym kierunku natarcie, jak też natarcie 18 armii w górach Słowacji, po tygodniu ciężkich walk zakończyło się niepowodzeniem.

Wobec sukcesu związków 1 Frontu Ukraińskiego nacierających na Śląsku, a zwłaszcza rozwijającej się z powodzeniem akcji zaczepnej jego lewoskrzydłowej 60 armii pod Raciborzem, dowódca 4 Frontu Ukraińskiego gen. Pietrow podjął decyzję przeniesienia głównego wysiłku Frontu bliżej jego prawego skrzydła i wykonania uderzenia na Morawską Ostrawę od północy, przez Bramę Morawską.

24 marca przeszły do natarcia jednostki 38 armii. Powoli posuwając się naprzód obchodziły Morawską Ostrawę od północy. 25 marca po uporczywych walkach w rejonie Żor i Wodzisławia jednostki armii poszerzyły wyłom w niemieckiej obronie na tym kierunku. W tym samym dniu dowódca 4 Frontu Ukraińskiego gen. Iwan Pietrow i szef sztabu Frontu gen. Fiodosij Korzeniewicz zostali zwolnieni

z zajmowanych stanowisk. Ich miejsce zajęli: gen. Andriej Jeremienko jako dowódca Frontu i gen. Leonid Sandałow jako szef sztabu [54].

Jednostki 38 armii, pokonując silny opór Niemców, zdobyły 26 marca Wodzisław, a jej sąsiad z prawej strony — 60 armia 1 Frontu Ukraińskiego — wyzwolił Rybnik. Wraz z opanowaniem Żor, Wodzisławia i Rybnika przełamano pierwszy pas obrony niemieckiej osłaniającej zagłębie morawsko-ostrawskie od północnego wschodu. Tymczasem związki 1 armii gwardii i 38 armii nacierały w kierunku Odry na północny wschód od Morawskiej Ostrawy. 2 kwietnia 38 armia sforsowała Odrę i zdobyła przyczółek. Na lewym skrzydle Frontu jednostki 18 armii i 1 Korpusu Czechosłowackiego prowadząc ciężkie walki zdobyły 5 kwietnia miasto Ružomberok u podnóża masywu górskiego Wielkiej Fatry.

4 Front Ukraiński, wzmocniony przekazaną 6 kwietnia w jego skład 60 armią i 31 korpusem pancernym z 1 Frontu Ukraińskiego, z chwilą zakończenia przygotowań do nowych działań wznowił natarcie 15 kwietnia 1945 r. Na odcinku: Opava — Morawska Ostrawa frontem ku północy ciągnął się system potężnych fortyfikacji stałych przedwojennej „czechosłowackiej linii Maginota", które przebić miały uderzające od północy związki 60 i 38 armii. Ciężkie walki rozgorzały na podejściach do Opavy, którą zdobyto 22 kwietnia. Razem z dywizjami 60 i 38 armii przeszła do natarcia 1 armia gwardii. Po czterech dniach nieustającej bitwy nieprzyjaciel został ostatecznie odrzucony za Odrę i Olzę. W dniach od 20 do 23 kwietnia wojska Frontu prowadziły działania w celu przełamania pasa umocnień niemieckich wzdłuż rzek: Opava, Odra i Olza, na granicy Czechosłowacji z Polską i Niemcami sprzed 1938 r.

21 kwietnia związki prawego skrzydła 1 armii gwardii wespół z jednostkami 38 armii złamały opór hitlerowców i wszczęły walki na podejściach do Morawskiej Ostrawy. Po parudniowej przerwie 26 kwietnia wojska Frontu wznowiły natarcie, a 30 kwietnia rozgorzały decydujące walki o miasto. Dywizje 38 armii wdarły się od południowego zachodu na przedmieście Morawskiej Ostrawy — Vitkovice. W tym samym czasie korpusy 1 armii gwardii wkroczyły do miasta od zachodu. W drugiej połowie dnia Morawska Ostrawa została wyzwolona.

W tym czasie znaczny sukces osiągnęły nacierające na pomocniczym kierunku jednostki 18 armii i 1 Korpusu Czechosłowackiego. Po głębokim obejściu umocnień niemieckich gwałtownym atakiem zdobyły 30 kwietnia Žilinę. Rozwijając uderzenie 18 armia w tym samym dniu zajęła Nove Mesto, a nazajutrz Čadcę.

W wyniku trwającej blisko 60 dni operacji morawsko-ostrawskiej 4 Frontu Ukraińskiego wojska radzieckie wyzwoliły wielkie zagłębie przemysłowe kraju. Zdobycie Morawskiej Ostrawy stało się przełomem w działaniach bojowych 4 Frontu Ukraińskiego. Z chwilą utraty morawsko-ostrawskiego rejonu umocnionego Niemcy nie byli już w stanie stworzyć gdziekolwiek na Morawach i w Czechach wystarczająco trwałej obrony. Odtąd znajdowali się w ciągłym odwrocie. Katastrofa Wehrmachtu w Czechosłowacji nadciągała coraz szybciej.

Po zdobyciu Morawskiej Ostrawy wojska 4 Frontu Ukraińskiego uderzyły w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim — na Ołomuniec. Tempo ich na-

[54] Zmianę dowództwa 4 Frontu Ukraińskiego tłumaczą historycy radzieccy początkowym niepowodzeniem marcowego natarcia Frontu w operacji morawsko-ostrawskiej.

tarcia sięgało 25—30 km na dobę. Na spotkanie im z południa posuwały się — jak już wspominaliśmy — związki 2 Frontu Ukraińskiego.

W pierwszych dniach maja 1945 r., gdy główne strategiczne zgrupowanie hitlerowskiego Wehrmachtu zostało doszczętnie rozbite w bitwie berlińskiej (do której powrócimy w następnym rozdziale), terenem podstawowego wysiłku Armii Radzieckiej stała się Czechosłowacja. Tu rozegrała się ostatnia bitwa II wojny światowej w Europie. Zadanie wojsk radzieckich w tej bitwie polegało na rozbiciu znajdującego się w Czechach, a liczącego blisko 900 tys. żołnierzy, zgrupowania wojsk hitlerowskich dowodzonego przez feldmarszałka Ferdinanda Schörnera, składającego się z Grupy Armii „Środek" (1 i 4 armia pancerna oraz 17 armia polowa) i części Grupy Armii „Austria" gen. Lothara Rendulica (8 armia polowa i 2 korpus 6 armii pancernej SS).

W celu realizacji tego zadania przeprowadzono w pierwszych dniach maja 1945 r. zaczepną operację strategiczną 1, 2 i 4 Frontu Ukraińskiego, znaną w historiografii wojskowej jako operacja praska Armii Radzieckiej. W skład trzech Frontów radzieckich wchodziło 21 armii ogólnowojskowych, trzy pancerne, trzy lotnicze, grupa konno-zmechanizowana, 5 samodzielnych korpusów pancernych, samodzielne związki: korpus zmechanizowany i korpus kawalerii. W składzie tych wojsk działała 2 armia Wojska Polskiego, 1 korpus pancerny Wojska Polskiego, 1 i 4 armie rumuńskie oraz 1 Korpus Czechosłowacki [55].

Podstawową rolę w operacji odgrywały wojska 1 Frontu Ukraińskiego marszałka Koniewa, one też wykonywały uderzenie na Pragę od północy koncentrując główny wysiłek na swym prawym skrzydle. Drugie uderzenie, z rejonu Brna w kierunku północno-zachodnim, wykonać miał 2 Front Ukraiński; z kolei 4 Front Ukraiński miał nacierać na Pragę od wschodu.

W czasie, gdy Fronty radzieckie czyniły intensywne przygotowania do operacji zaczepnej, w Pradze wybuchło powstanie. Nadchodzące do stolicy Czechosłowacji wiadomości o zdobyciu przez Armię Czerwoną Berlina, o śmierci Hitlera oraz pogłoski o zbliżaniu się do miasta wojsk amerykańskich [56] sprawiły, że konspiracyjna Czeska Rada Narodowa (ČNR) podjęła decyzję o rozpoczęciu powstania w Pradze.

W skład Czeskiej Rady Narodowej wchodzili przedstawiciele tych partii, które podpisały porozumienie koszyckie. Aczkolwiek komuniści mieli w Radzie mocną pozycję, to jednocześnie w jej skład wchodzili także reprezentanci sił zachowawczych [57].

Od rana 5 maja na ulicach stolicy, przegrodzonych setkami wznoszonych w pośpiechu barykad, rozgorzały walki. Komitety robotnicze praskich zakładów pracy ogłosiły strajk powszechny. Oddziały powstańcze zdobyły Główną Pocztę, większość mostów na Wełtawie i dworców.

Ze zdobytej przez powstańców praskiej rozgłośni radiowej nadano komuni-

[55] *Sowietskaja Wojennaja Encykłopiedija*, t. 6, Moskwa 1978, s. 494—495.
[56] D u r a c z y ń s k i, T e r e j, *op.cit.*, s. 143.
[57] Szerzej patrz: V. M e l i h a r, *Powstanie zbrojne narodu czeskiego w maju 1945 r.*, w: *Przemiany rewolucyjne w krajach Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej w latach 1944—1948*, Warszawa 1977, s.139—146.

kat o rozpoczęciu powstania. 5 maja w połowie dnia ČNR ogłosiła zniesienie Protektoratu i proklamowała objęcie władzy w imieniu rządu Frontu Narodowego Czechów i Słowaków. Wojskom niemieckim w Pradze przekazano ultimatum żądając ich bezwarunkowej kapitulacji.

Zmierzając do uzyskania czasu niezbędnego na przegrupowanie wojsk strona niemiecka zaproponowała Czeskiej Radzie Narodowej pertraktacje w sprawie zawieszenia broni. Rada wyraziła zgodę na prowadzenie rozmów. Jednocześnie dowództwo hitlerowskie pośpiesznie ściągało ku Pradze, dla wzmocnienia swojej 40-tysięcznej załogi, posiłki składające się z wojsk pancernych i SS. Od rana 6 maja Niemcy podjęli z północy i północnego wschodu natarcie na miasto. Mimo dzielnej postawy 30 tysięcy powstańców czołgi niemieckie zaczęły wchodzić do centrum. Rozgłośnia praska ponawiała raz po raz apele do dowództw wojsk radzieckich i sojuszniczych o okazanie niezwłocznej pomocy. W związku z tym wezwaniem operację zaczepną trzech Frontów radzieckich rozpoczęto o dobę wcześniej, już 6 maja 1945 r.[58]

Jako pierwsze ruszyło do natarcia zgrupowanie uderzeniowe 1 Frontu Ukraińskiego, składające się z armii prawego skrzydła (13 armia, 3 i 5 armie gwardii, 3 i 4 armie pancerne gwardii) oraz dwóch samodzielnych korpusów pancernych i dwóch dywizji artylerii przełamania. Działań bojowych prowadzonych w niezwykle szybkim tempie nie przerywano również i w porze nocnej. W dniu następnym — 7 maja — przeszły do natarcia na ponad 300-kilometrowym odcinku wojska centrum i lewego skrzydła 1 Frontu Ukraińskiego (2 armia WP, 28, 52, 31, 21 i 59 armie) spychając nieprzyjaciela w głąb środkowych Czech. Uczestnicząca w działaniach centrum ugrupowania Frontu 2 armia Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Karola Świerczewskiego posunęła się 7 maja o 15 km i dotarła do szosy Drezno — Budziszyn. W ciągu trwających przez trzy następne dni walk 2 armia osiągnęła Mělnik, a oddział rozpoznawczy 1 korpusu pancernego dotarł 11 maja na północne przedmieście Pragi w rejonie Čakovice, Dáblice[59].

Szczególnie wysokie tempo natarcia wojsk radzieckich w kierunku Pragi dyktowały dwa zasadnicze czynniki: konieczność odcięcia zgrupowanym w Czechach związkom Wehrmachtu dróg odwrotu na zachód, a także ciągle pogarszająca się sytuacja powstańców praskich. Wzrastało niebezpieczeństwo pokonania ich i zburzenia stolicy Czechosłowacji przez hitlerowców.

Na wschód od Pragi wojska 4 Frontu Ukraińskiego gen. Jeremienki 6 i 7 maja kontynuowały natarcie. Ich główny wysiłek skupiał się na rozbiciu zgrupowania niemieckiej 1 armii pancernej w rejonie Ołomuńca. 7 maja dywizje 60 armii nawiązały walki na północno-wschodnich przedmieściach Ołomuńca i nazajutrz wspólnie z jednostkami 38 armii zdobyły miasto. 7 maja w wyłom obrony niemieckiej w pasie natarcia 60 armii wprowadzono oddział wydzielony Frontu składający się z jednostek wojsk szybkich, który ruszył w kierunku Pragi.

Tego samego dnia przeszły do natarcia na Pragę od południowego wschodu związki 2 Frontu Ukraińskiego marszałka Malinowskiego. Dywizje 7 armii gwardii przełamały obronę niemiecką na odcinku 25 km. Dla spotęgowania uderzenia Frontu

[58] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 426—427.
[59] Szerzej patrz: *Ludowe Wojsko Polskie*, s. 812—819.

w wyłom wprowadzono rano 8 maja 6 armię pancerną gwardii, zaś na lewo od niej świeżo przybyłą z Wiednia 9 armię gwardii, której dywizje z marszu rzucono do akcji. Jednocześnie w rejonie na północ od Wiednia wznowiła działania zaczepne lewoskrzydłowa 46 armia nacierając na Czeskie Budziejowice.

Sytuacja atakowanych od północy, wschodu i południowego wschodu wojsk niemieckich zgrupowania Schörnera stawała się groźna, bowiem kleszcze radzieckiego oskrzydlenia zwierały się coraz bardziej. Dowództwo niemieckie podjęło decyzję wycofania swych wojsk na zachód. Mimo otrzymania wieczorem 7 maja rozkazu o powszechnej kapitulacji sił zbrojnych wydanego przez Keitla (po podpisaniu w Reims wstępnego protokołu o kapitulacji Niemiec), Schörner odmówił jego wykonania. Twierdził, że „wojna przeciwko ZSRR będzie kontynuowana"[60].

Ponieważ większość dróg na zachód i południowy zachód wiodła przez Pragę, wojska niemieckie spotęgowały swe uderzenia przeciwko powstańcom. Sytuacja obrońców miasta pogarszała się z godziny na godzinę. Na barykadach zginęło już wielu powstańców, a w Śródmieściu toczyły się ciężkie walki. W tych warunkach dowództwo radzieckie rozkazało swym wojskom maksymalnie przyśpieszyć natarcie w celu uratowania miasta i niedopuszczenia do przebicia się dywizji Schörnera na zachód.

Dzień 8 maja 1945 r. był decydującym w operacji praskiej. Na froncie od Drezna do Dunaju ze wzmożoną siłą trwało natarcie wszystkich trzech Frontów radzieckich uczestniczących w operacji, uderzających na zbieżnych kierunkach operacyjnych — ku Pradze.

8 maja w połowie dnia nacierająca na prawym skrzydle 1 Frontu Ukraińskiego 5 armia gwardii gen. Aleksieja Żadowa, współdziałając z dywizjami 3 armii gwardii gen. Wasilija Gordowa, zdobyła Drezno. Jednocześnie 2 armia Wojska Polskiego zajęła Budziszyn, a jej sąsiad z lewej strony — 52 armia — Zgorzelec.

Również 8 maja związki prawego skrzydła 1 Frontu Ukraińskiego złamały opór Niemców na łańcuchu górskim Rudaw, przekroczyły granicę Czechosłowacji i uderzyły w stronę Pragi. Obchodziły coraz głębiej od zachodu lewe skrzydło niemieckiej Grupy Armii „Środek". Na czele wojsk Frontu podążały dwoma klinami pancernymi na południe korpusy 4 armii pancernej gwardii gen. Dmitrija Leluszenki oraz — na lewo od niej — 3 armii pancernej gwardii gen. Pawła Rybałki.

Wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju operacji praskiej miało zlikwidowanie 8 maja — przez nacierające jednostki 5 korpusu 4 armii pancernej gwardii — kolumny sztabu niemieckiej Grupy Armii „Środek" w Žatcu (na północny zachód od Pragi). Sztab uciekał w kierunku Karlowych Warów z zamiarem przejścia do strefy amerykańskiej. Wśród wziętych do niewoli oficerów znalazło się 9 generałów. Wraz z rozbiciem sztabu system dowodzenia Grupą Armii „Środek" przestał istnieć. Schörnerowi udało się uciec na zachód i poddać Amerykanom[61].

Nacierające od wschodu związki 60 i 38 armii 4 Frontu Ukraińskiego

[60] Cyt. wg: K. Moskalenko, *Pražskaja opieracja*, „Wojenno-Istoriczeskij Żurnał" 1975, nr 5, s. 107.
[61] E. Čejka, K. Richter, *Historické události — druhá svetová válka. Datová příručka*, Praha 1979, s. 420; D. Leluszenko, *Moskwa — Stalingrad — Berlin — Praga. Zapiski komandarma*, Moskwa 1970, s. 355—356.

z chwilą wyzwolenia Ołomuńca podjęły działania zaczepne w ogólnym kierunku na Pardubice, Kolin i Pragę. 8 maja osiągnęły one znaczny sukces: posunęły się o 40 km i sforsowały Morawę. W dniu tym w wyłom obrony niemieckiej wprowadzono grupę szybką 38 armii, podążającą na odsiecz powstańcom praskim. Na lewo od 38 armii działała 1 armia gwardii i lewoskrzydłowy związek Frontu — 18 armia. W pierwszym rzucie jej wojsk walczył 1 Korpus Czechosłowacki przebijając drogę do stolicy republiki.

Wprowadzona do bitwy przez dowódcę 2 Frontu Ukraińskiego 6 armia pancerna gwardii pomyślnie rozwinęła natarcie w kierunku północno-zachodnim, początkowo w pasie działania 7 armii gwardii, a następnie wzdłuż osi: Jihlava — Praga. Szybko posuwając się naprzód korpusy armii przebyły do wieczora 8 maja około 70 km i wyzwoliły Miroslav, Znojmo, Jaroměřice, Jihlavę zbliżając się do Benešova, położonego w dolinie Wełtawy, 35 km na południe od Pragi.

W ciągu nocy z 8 na 9 maja 4 i 3 armie pancerne gwardii 1 Frontu Ukraińskiego posuwając się z maksymalną szybkością pokonały ostatni 80-kilometrowy odcinek drogi dzielącej je od stolicy Czechosłowacji i nad ranem prawie jednocześnie wkroczyły od północy, północnego zachodu i zachodu, po obu stronach Wełtawy, do Pragi. Nieco później do miasta weszły czołowe oddziały 13 armii gen. Nikołaja Puchowa i 3 armii gwardii gen. Gordowa. Przez kilka godzin w Pradze trwały walki jednostek radzieckich oraz powstańców z hitlerowcami. Dopiero około godziny 10 wojska radzieckie opanowały miasto. Przed południem do Pragi weszły oddziały grupy szybkiej 4 Frontu Ukraińskiego wykonującej uderzenie przez Hradec Kralove. Oddział wydzielony 38 armii tego Frontu dotarł do miasta w godzinach popołudniowych. O godzinie 13.00 do południowych przedmieść Pragi wkroczyły nacierające przez Benešov czołowe jednostki 6 armii pancernej gwardii 2 Frontu Ukraińskiego. Inny związek wojsk szybkich tego Frontu, 1 grupa konno-zmechanizowana, wyruszył z rejonu Jihlavy do stolicy kraju nad ranem 9 maja. W tym samym dniu 7 korpus zmechanizowany grupy wszedł od południa do Pragi, gdzie połączył się z 4 armią pancerną gwardii [62].

Pod wieczór 9 maja 1945 r. wojska 1, 2 i 4 Frontu Ukraińskiego zamknęły na północny wschód od Pragi pierścień okrążenia wokół głównych sił niemieckiej Grupy Armii „Środek", liczących ponad 50 dywizji. Jedynie części sił niemieckich znajdujących się w Czechach — z Grupy Armii „Austria" — udało się przebić z okrążenia do strefy działań wojsk amerykańskich.

Od rana 10 maja wojska trzech Frontów radzieckich likwidowały okrążone zgrupowanie nieprzyjaciela. Łącznie wzięto do niewoli 859 400 żołnierzy niemieckich, w tym 60 generałów [63]. W tym dniu związki 1 i 2 Frontu Ukraińskiego posunęły się na zachód i w końcu 11 maja osiągnęły rubież: Chemnitz, Karlowe Wary, Pilzno, Czeskie Budziejowice, na której spotkały się z jednostkami 3 armii amerykańskiej. Operacja praska Armii Radzieckiej dobiegła końca.

10 maja 1945 r. do Pragi przybył z Koszyc rząd Frontu Narodowego i objął władzę na terytorium całej Czechosłowacji.

[62] T. Plijew, *Pod gwardiejskim znamieniem*, Ordżonikidze 1976, s. 303.
[63] Moskalenko, *op. cit.*, s. 109.

Na skandynawskim skrzydle frontu wschodniego

Armia Radziecka toczyła bitwy wyzwoleńcze poza granicami kraju nie tylko na kierunkach głównego wysiłku strategicznego wojny z hitlerowską Rzeszą, lecz również na obszarach północnych kontynentu europejskiego — w krajach skandynawskich. Działania te spowodowały wycofanie się Finlandii z wojny po stronie Trzeciej Rzeszy, zmusiły okupanta hitlerowskiego do opuszczenia północnych rejonów Norwegii, przyczyniły się do wyzwolenia duńskiej wyspy Bornholm.

Natarcie Frontu Leningradzkiego w styczniu 1944 r., które całkowicie uwolniło Leningrad z pierścienia blokady niemieckiej, spowodowało dalsze pogorszenie się i bez tego skomplikowanej sytuacji militarno-politycznej i gospodarczej sojusznika hitlerowskiej Rzeszy — Finlandii. W lutym 1944 r. parlament fiński postanowił przystąpić do rozmów pokojowych ze Związkiem Radzieckim. W celu ustalenia warunków wycofania się Finlandii z wojny pełnomocnik rządu fińskiego Juho Paasikivi nawiązał w Sztokholmie kontakt z ambasadorem Związku Radzieckiego w Szwecji Aleksandrą Kołłontaj. W zgłoszonych 1 marca wstępnych warunkach ewentualnego rozejmu rząd radziecki wysunął następujące żądania: zerwanie stosunków z Niemcami, internowanie niemieckich wojsk i okrętów znajdujących się w Finlandii, powrót do postanowień układu radziecko-fińskiego z marca 1940 r., niezwłoczne uwolnienie jeńców wojennych i osób cywilnych — obywateli wszystkich państw koalicji antyhitlerowskiej. Trzy dalsze problemy pozostawił rząd radziecki do rozstrzygnięcia podczas pertraktacji, a mianowicie sprawę demobilizacji armii fińskiej, odszkodowań wojennych oraz przyszłości okręgu Petsamo [64].

Do nawiązania rozmów jednak nie doszło na skutek wywarcia przez Niemcy silnej presji na rząd fiński. Koła panujące Finlandii pod naciskiem Rzeszy odrzuciły wstępne warunki porozumienia o rozejmie. Wojna między Finlandią a Związkiem Radzieckim trwała nadal.

Wytworzona sytuacja sprawiła, że wyzwolenie okupowanych przez wojska niemieckie i fińskie ziem radzieckich na północy oraz przyśpieszenie wycofania się Finlandii z wojny było możliwe tylko w wyniku zadania klęski armii fińskiej i rozbicia działającej na terenach tego kraju 20 armii niemieckiej. Rozpoczęte w czerwcu 1944 r. na Przesmyku Karelskim natarcie prawego skrzydła Frontu Leningradzkiego dowodzonego przez gen. Leonida Goworowa oraz lewego skrzydła Frontu Karelskiego gen. Kiriłła Mierieckowa z rubieży rzeki Swir i na kierunku miedwieżogorskim spowodowało ciężką porażkę armii fińskiej. Wojska radzieckie zdobyły Wyborg nad Zatoką Fińską i do końca lipca wyzwoliły znaczną część okupowanej dotąd Karelii.

Wyniki natarcia dwu Frontów radzieckich i Floty Bałtyckiej spowodowały kryzys polityczny w Finlandii. Nacisk Rzeszy tym razem nie odniósł skutku. 1 sierpnia podał się do dymisji jeden ze zwolenników współpracy fińsko-niemieckiej, prezydent kraju Risto Ryti. Na jego miejsce wybrano naczelnego dwódcę armii fińskiej marszałka Carla von Mannerheima. Po kilku dniach ukonstytuował się nowy rząd

[64] *Wnieszniaja politika...*, t. II, s. 89—90.

Finlandii z Antii Hackzellem jako premierem. 23 sierpnia rząd fiński wystosował do rządu radzieckiego prośbę o przyjęcie w Moskwie delegacji Finlandii w celu uzgodnienia porozumienia o zawieszeniu broni lub zawarcia pokoju. Rząd Związku Radzieckiego wyraził zgodę na przyjęcie delegacji.

2 września 1944 r. parlament Finlandii przyjął radzieckie warunki zawieszenia broni, a dwa dni później dowództwo armii fińskiej ogłosiło zaprzestanie działań wojennych. Finlandia wycofała się z wojny po stronie Niemiec hitlerowskich. 14 września do Moskwy przybyła delegacja rządu fińskiego, a 19 września podpisano porozumienie o rozejmie między Finlandią z jednej strony a Związkiem Radzieckim i Wielką Brytanią [65] z drugiej [66]. W celu nadzorowania wykonywania postanowień porozumienia powołano Sojuszniczą Komisję Kontroli, której przewodniczył członek rady wojennej Frontu Leningradzkiego gen. Andriej Żdanow. Na podstawie porozumienia rząd fiński zwrócił Związkowi Radzieckiemu okręg Petsamo (Pieczengi) na północy kraju, poprzednio dobrowolnie odstąpiony Finlandii przez państwo radzieckie zgodnie z postanowieniami układów pokojowych z 14 października 1920 i 12 marca 1940 r.

Mimo zawarcia porozumienia strona fińska usiłowała zwlekać z wykonywaniem jego poszczególnych postanowień, m.in. dotyczących rozbrojenia jednostek niemieckich przebywających na terytorium kraju. Dowództwo hitlerowskie zamierzało wykorzystać te jednostki do utrzymania zajętych obszarów radzieckich na północy, zwłaszcza bogatego w nikiel okręgu Petsamo, a także do osłony przedpola północnej Norwegii. Usiłowania reakcyjnych kół Finlandii zostały udaremnione wskutek stanowczej postawy rządu radzieckiego, który zmusił stronę fińską do realizacji wszystkich postanowień porozumienia o zawieszeniu broni. Zgodnie z tym porozumieniem rząd fiński zwolnił około 900 więźniów politycznych, zalegalizował działalność demokratycznych organizacji i partii, a jednocześnie rozwiązał faszystowskie stronnictwa i instytucje. Partia komunistyczna wyszła z podziemia. Jej pierwszy kongres powojenny odbył się 4—5 października 1944 r. Partia rozwinęła ożywioną działalność odbudowując swoje komórki i szybko osiągając liczbę 20 tys. członków. Kilka organizacji z udziałem komunistów utworzyło w połowie listopada 1944 r. Demokratyczny Związek Narodu Fińskiego — szeroki blok postępowych sił reprezentujących klasę robotniczą i chłopstwo, walczących przeciwko dominacji wielkiego kapitału w życiu społecznym. W listopadzie tegoż roku powstał rząd, do którego po raz pierwszy w dziejach Finlandii weszli komuniści. Na czele nowego rządu stanął postępowy działacz polityczny Juho Paasikivi [67].

Wycofanie się Finlandii z wojny po stronie Rzeszy hitlerowskiej nie oznaczało jeszcze zakończenia działań wojennych na skandynawskim skrzydle frontu wschodniego. W północnej części Finlandii pozostawała nadal 20 armia górska Wehrmachtu. Wyparcie jednostek tej armii z terytorium Finlandii oraz wyzwolenie okręgu Petsamo (Pieczengi) stało się zadaniem kolejnej operacji zaczepnej Armii Radzieckiej.

[65] Stany Zjednoczone nie pozostawały w stanie wojny z Finlandią.
[66] Szerzej patrz: *Wniesznaja politika...*, t. II, s. 214—229.
[67] T. C i e ś l a k, *Historia Finlandii*, Warszawa 1983, s. 297.

*

Norwegia odzyskała wolność jako jeden z ostatnich krajów europejskich okupowanych przez hitlerowców. Dopiero w dniach 7—9 maja 1945 r. kapitulowały stacjonujące na jej terytorium okupacyjne jednostki Wehrmachtu. Początki jednak walk wyzwoleńczych w Norwegii sięgają jesieni 1944 r., kiedy Armia Czerwona podjęła działania za kołem podbiegunowym, na skraju północnego skrzydła frontu wschodniego. Prowadziły je w operacyjnym obszarze Murmańska wojska Frontu Karelskiego pod dowództwem gen. Kiriłła Mierieckowa przy wsparciu jednostek Floty Północnej [68].

Związki prawoskrzydłowej 14 armii Frontu, dowodzonej przez gen. Władimira Szczerbakowa, przeszły nad ranem 7 października 1944 r. do natarcia z rubieży na południe od jeziora Czapr, położonej 60—80 km na północny zachód od Murmańska. Główne uderzenie armia wykonywała na prawym skrzydle, w pasie nadmorskim, w ogólnym kierunku na Luosari — Petsamo, z jednoczesnym działaniem związków lewoskrzydłowych od południa na kierunku pomocniczym.

14 armia liczyła pięć korpusów piechoty, w tym dwa lekkie, i operacyjną grupę wojsk, której oddziały były specjalnie przeszkolone do działań w trudnych warunkach polarnej tundry. W natarciu brało udział 7 dywizji i 5 brygad (w tym jedna pancerna), łącznie 97 tys. żołnierzy wspieranych przez 725 samolotów 7 armii lotniczej Frontu i 275 samolotów lotnictwa morskiego. Ponadto armię wsparły desantem z morza dwie brygady piechoty morskiej Floty Północnej [69].

Zadanie Frontu Karelskiego w rozpoczętej operacji, nazwanej petsamo-kirkeneską, polegało na rozbiciu działającego w pasie radzieckiego natarcia 19 korpusu niemieckiej 20 armii górskiej. Korpus składał się z trzech dywizji piechoty oraz innych jednostek liniowych i wsparcia, które łącznie liczyły 53 tys. żołnierzy. Wynikiem rozbicia 19 korpusu miało być opanowanie przez 14 armię okręgu Petsamo (Pieczengi) [70] i norweskiego miasta Kirkenes — morskiej i lotniczej bazy nieprzyjaciela i głównego ośrodka zaopatrzenia jego wojsk działających w północnej Norwegii. Ponadto w portach tego rejonu stacjonowały znaczne siły hitlerowskiej Kriegsmarine: liniowiec, 12—14 niszczycieli, ok. 30 okrętów podwodnych. Celem operacji wojsk radzieckich było zapewnienie bezpieczeństwa na szlaku morskim do Murmańska, a także pozbawienie Rzeszy hitlerowskiej możliwości wydobycia i wywozu rudy niklu i miedzi z okręgu Petsamo.

W ciągu pierwszych trzech dni walk, po rozpoczętym 7 października natarciu, w trudnych warunkach ogarniającej polarną tundrę śnieżnej pogody, 14 armia przełamała obronę wroga. Z okrętów Floty Północnej wysadzono w tym samym cza-

[68] Szerzej patrz: Ch. K a m a ł o w, *Morskaja piechota w bojach za Rodinu*, Moskwa 1983, s. 182—187.
[69] *Istorija wtoroj mirowoj wojny*, t. 9, s. 175; C. C h u d a ł o w, *U kromki kontinenta*, Moskwa 1974, s. 125—126.
[70] Pieczenga (nazwa fińska — Petsamo) — miejscowość znana od czasów założenia w 1533 r. prawosławnego Pieczengskiego Monasteru nad morzem Barentsa. Zgodnie z traktatem pokojowym z 14 X 1920 r. Rosja Radziecka odstąpiła Pieczengę Finlandii. Po wojnie radziecko-fińskiej 1939—1940 na podstawie traktatu pokojowego z 12 III 1940 Pieczengę pozostawiono Finlandii. Na mocy radziecko-fińskiego porozumienia o rozejmie z 19 IX 1944 zwrócona Związkowi Radzieckiemu (*Wniesznaja politika...*, t. II, s. 217).

sie desant, co ułatwiło działanie głównych sił. 15 października w wyniku wspólnych wysiłków prawoskrzydłowych związków 14 armii i brygad piechoty morskiej zdobyto miasto i port Petsamo. Po kilku dniach działające na prawym skrzydle 14 armii 45 i 14 dywizje dotarły do granicy radziecko-norweskiej i ścigając cofających się Niemców przeniosły działania bojowe na terytorium Norwegii. Jako pierwsze 18 października wkroczyły na ziemię norweską bataliony 253 pułku 45 dywizji piechoty. U schyłku dnia 22 października jednostki 45 i 14 dywizji opanowały rejon norweskiego osiedla Tarnet i wyszły na rubież: Sturbukt — Karpbukt nad zatoką Jarfiorden. Tego samego dnia lewoskrzydłowe związki 14 armii zdobyły osadę Nikiel opanowując po ciężkich walkach rejon kopalń rud niklu okręgu Petsamo.

Armia Czerwona wkroczyła na terytorium Norwegii, jak już wskazywaliśmy, na mocy porozumienia zawartego w Londynie w maju 1944 r. przez rządy trzech mocarstw koalicji antyhitlerowskiej z rządem Norwegii. Porozumienie określało prawa norweskiej administracji na terytorium kraju podczas wyzwalania go przez wojska sojusznicze [71].

23 października obie prawoskrzydłowe dywizje 14 armii podjęły na nowo uporczywe walki na przedpolach silnie umocnionego przez Niemców Kirkenes. Następnego dnia jeden z pułków 45 dywizji piechoty, korzystając z pomocy miejscowej ludności, sforsował Jarfiorden i zdobył przyczółek na jego zachodnim brzegu. Do końca dnia 24 października jednostki dywizji znacznie rozszerzyły przyczółek. Zdobyły miejscowości: Munkgord, Bagen, Hata, Selten i Elvens, wyszły na wschodni brzeg kolejnej zatoki — Bekfiordu. Nad ranem 25 października jednostki obu nacierających dywizji radzieckich przystąpiły do forsowania Bekfiordu, osiągając powodzenie dopiero podczas drugiej próby przeprawy. Wkrótce wojska radzieckie dotarły bezpośrednio pod Kirkenes. Jednocześnie od południa podeszły do miasta wsparte przez czołgi pododdziały 10 dywizji gwardii. Znajdująca się w półokrążeniu załoga hitlerowska przystąpiła do niszczenia miasta, podpalając budynki mieszkalne i obiekty użyteczności publicznej. Wysadziła też urządzenia portowe. Do godzin południowych 25 października wojska radzieckie rozbiły liczącą 5 tys. żołnierzy załogę niemiecką i opanowały miasto. W wyniku niszczycielskiej akcji hitlerowców z tysiąca budynków Kirkenes ocalało zaledwie 28 [72].

Wojska hitlerowskie stosując taktykę „spalonej ziemi" podczas odwrotu z Kirkenes niszczyły i paliły wszystko, co tylko zdołały. Dążyły do przekształcenia północnego okręgu Norwegii, Finnmarku, w wymarłą strefę, aby utrudnić wojskom radzieckim umocnienie się na tych terenach o surowym klimacie. Z obszarów Norwegii, na które wkroczyła Armia Czerwona, niemieckie władze wojskowe przymusowo ewakuowały 50 tysięcy mieszkańców. Jedynie 23 tysiącom udało się uniknąć wysiedlenia. Podczas walk o wyzwolenie Kirkenes wojska radzieckie uratowały od zagłady 3,5 tysiąca ludności norweskiej, szukającej schronienia wraz z dobytkiem w sztolni położonej niedaleko miasta. Podczas wycofywania się hitlerowcy zamierzali wysadzić sztolnię razem z ukrywającymi się tam Norwegami [73].

[71] A. Noskow, *Skandinawskij placdarm wo wtoroj mirowoj wojnie*, Moskwa 1977, s. 222.
[72] *Misja wyzwoleńcza Radzieckich Sił Zbrojnych*, s. 310.
[73] *Istorija Norwegii*, Moskwa 1980, s. 434—436.

Po opanowaniu Kirkenes 14 armia kontynuowała natarcie i 27 października wyzwoliła norweską miejscowość Neiden oraz karelską Nautsi, na południu okręgu Pieczenga. Neiden było ostatnim miastem, do którego dotarły w północnej Norwegii jednostki Armii Czerwonej. Dalszy pościg za nieprzyjacielem uznano za niecelowy ze względu na górzysty, mało zaludniony i pozbawiony dróg teren, a także z powodu zbliżającej się nocy polarnej. 28 października dowództwo Frontu Karelskiego uznało operację zaczepną za zakończoną. Z chwilą wyzwolenia okręgu Pieczenga, opanowania Kirkenes i Neiden oraz wyjścia wojsk radzieckich nad zatokę Korsfiord zadania postawione Frontowi zostały wykonane. Utrata Petsamo i Kirkenes wyraźnie ograniczyła możliwości działań hitlerowskiej marynarki wojennej na północnych komunikacjach morskich i pozbawiła Niemcy dostaw niezbędnej dla przemysłu zbrojeniowego rudy niklu. Wyzwolenie okręgu Pieczengi i norweskiego wschodniego Finnmarku zakończyło działania wojenne na północnym skrzydle frontu wschodniego. Podczas operacji petsamo-kirkeneskiej Armia Czerwona straciła 15 773 żołnierzy zabitych i rannych, w tej liczbie 2 122 na terytorium Norwegii [74].

10 listopada 1944 r. do Kirkenes przybyła przez Murmańsk norweska misja wojskowa, administracja wojskowa i cywilna okręgu Finnmark i oddział wojsk norweskich liczący 271 żołnierzy. Do końca wojny jego stan wzrósł do 2 735 ludzi, lecz w działaniach wojennych nie uczestniczył. Jego zadania ograniczały się do funkcji policyjnych i patrolowania terenów Finnmarku opuszczonych przez Niemców [75].

Dowództwo radzieckie miało pełnię władzy w strefie działań wojennych na terytorium północnej Norwegii, współdziałało jednak z administracją Finnmarku i starało się ułatwić życie miejscowej ludności. Mieszkańcom Finnmarku dowództwo radzieckie przydzielało żywność i medykamenty z magazynów wojskowych. Saperzy radzieccy rozminowali ocalałe budynki, odbudowywali drogi i mosty. Naprawiali zniszczone przystanie w kilku miejscowościach, np. w Kirkenes, Tarnet, Jakobsen, Vadsoe i Botsfiord.

Wkrótce po zakończeniu II wojny światowej, we wrześniu 1945 r., wojska radzieckie opuściły terytorium północnej Norwegii.

*

W lipcu 1944 r. Związek Radziecki uznał władzę naczelną ruchu oporu Danii — Radę Wolności — za reprezentanta narodu duńskiego, a w ostatnich dniach wojny w Europie uczestniczył także w wyzwoleniu wyspy Bornholm, stanowiącej część terytorium tego skandynawskiego kraju. Okupowaną przez hitlerowców wyspę przekształcono w bazę niemieckiej marynarki wojennej na południowo-zachodnim Bałtyku. Baza osłaniała podejścia do cieśnin duńskich, do zatok Pomorskiej i Meklemburskiej. Na Bornholmie Niemcy zbudowali lotnisko dla samolotów myśliwskich, a wybrzeże wyspy umocnili systemem baterii artylerii nadbrzeżnej.

W ostatniej dekadzie kwietnia 1945 r. działania wojenne w strefie nadmorskiej Bałtyku toczyły się jeszcze koło Lipawy, w rejonie Żuław i Mierzei Wiślanej, na

[74] *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 9, s. 179.
[75] Noskow, *op. cit.*, s. 227; *Istorija Norwegii*, s. 437.

Półwyspie Helskim i na wybrzeżu Zatoki Pomorskiej. W wyniku natarcia 2 Frontu Białoruskiego Bornholm znalazł się w operacyjnym obszarze wojsk radzieckich działających w północno-wschodnich Niemczech. Wyspa pełniła wówczas funkcję ośrodka przeładunkowego wojsk hitlerowskich pośpiesznie ewakuowanych drogą morską z Kurlandii, Helu i innych zajętych jeszcze przez Niemców skrawków wybrzeża bałtyckiego.

W bornholmskim porcie Rönne skupiła się w końcu kwietnia pokaźna liczba transportowców, małych okrętów bojowych i innych jednostek pływających nieprzyjaciela, a na samej wyspie znajdowały się oddziały Wehrmachtu przetransportowane z Lipawy i Helu w celu dalszego przerzucenia na zachód, do portów północnych Niemiec i Danii. Dzięki bazie na Bornholmie hitlerowskie okręty podwodne i lekkie siły marynarki niemieckiej kontynuowały działania wojenne na Bałtyku.

W celu zlikwidowania tej niemieckiej bazy wojskowej, gdzie stacjonowało 12 tys. żołnierzy, dowództwo Floty Bałtyckiej i 2 Frontu Białoruskiego podjęło 3 maja 1945 r. decyzję o wykonaniu operacji desantowej na wyspie.

4 maja siły Wehrmachtu skapitulowały przed dowództwem brytyjskich wojsk ekspedycyjnych w północno-zachodnich Niemczech, Holandii i Danii. Nazajutrz, z chwilą wejścia porozumienia w życie, okręty Kriegsmarine miały zaniechać wszelkich działań bojowych na Bałtyku. Niemiecka marynarka wojenna kontynuowała jednak ewakuację wojsk z Kurlandii, Helu i rejonu Żuław, niejednokrotnie podejmując walkę z okrętami radzieckiej Floty Bałtyckiej. Dowództwo brytyjskie, które przyjęło kapitulację sił hitlerowskich, nie czyniło żadnych kroków w celu przerwania akcji Niemców na Bałtyku.

Tymczasem 5 maja wojska 2 Frontu Białoruskiego zajęły Świnoujście, a w dniu następnym Stralsund i wyspę Rugię. Kolejnym zadaniem stało się więc wysadzenie desantu na Bornholmie, niezbędne dla zapewnienia pomyślnych warunków działań radzieckiej marynarce w południowo-zachodniej części Bałtyku.

Od 5 maja prowadzono intensywne lotnicze rozpoznanie wyspy. 7 maja dowództwo radzieckiej Floty Bałtyckiej przekazało drogą radiową niemieckiemu komendantowi Bornholmu gen. Brunonowi von Uthmannowi i jego zastępcy do spraw morskich kmdr. von Kametzowi propozycję kapitulacji, która została odrzucona. W tej sytuacji postanowiono przystąpić do operacji desantowej [76]. Lotnictwo radzieckie wykonało dwa uderzenia bombowe na zakotwiczone w Rönne niemieckie okręty i statki oraz na wojskowe obiekty wyspy.

W nocy z 8 na 9 maja 1945 r. przedstawiciele niemieckiego dowództwa podpisali w Berlinie akt bezwarunkowej kapitulacji sił zbrojnych Rzeszy. Fakt ten nie spowodował jednak ani ustania akcji ewakuacyjnej na Bałtyku, ani zmiany stanowiska hitlerowskiego komendanta Bornholmu w sprawie poddania się. Według danych radzieckiego rozpoznania lotniczego przez Bałtyk przedostało się w tym dniu na zachód ponad 700 różnych jednostek pływających. Ruch statków niemieckich w kierunku Bornholmu nie ustawał.

W związku z kapitulacją sił zbrojnych Rzeszy i odmową poddania się garni-

[76] R o k o s s o w s k i, *op.cit.*, s. 419—420.

zonu wyspy dowództwo radzieckiej Floty Bałtyckiej wydało rozkaz dokonania desantu na Bornholmie.

Z rana 9 maja grupa radzieckich kutrów torpedowych pod dowództwem kpt. III rangi E. Oseckiego wyruszyła z portu w Kołobrzegu na Bornholm z kompanią radzieckiej piechoty morskiej na pokładach. W godzinach południowych, po starciu z nieprzyjacielem na morzu, kutry dotarły do portu Rönne i bez przeszkód ze strony Niemców wysadziły desant. Wobec prób uchylania się hitlerowskiego komendanta wyspy od kapitulacji dowództwo radzieckiej bazy w Kołobrzegu przygotowało do desantowania pułk piechoty 18 dywizji 19 armii 2 Frontu Białoruskiego.

Tymczasem do dowództwa desantu na Bornholmie dotarli Duńczycy, członkowie miejscowego oddziału ruchu oporu. Z ich pomocą żołnierze radzieccy zajęli lotnisko, telegraf, obiekty portu oraz przecięli kable łączące wyspę z lądem. Komendant niemiecki początkowo oznajmił, że ma rozkaz kapitulować tylko przed Brytyjczykami [77]. Wkrótce jednak przybył do portu Rönne, podpisał akt kapitulacji, a także wydał rozkaz do żołnierzy garnizonu w sprawie złożenia broni. Następnie członkowie niemieckiego dowództwa zostali odstawieni dwoma kutrami do Kołobrzegu. Na Bornholmie trwało rozbrajanie jednostek hitlerowskich. Wysadzona kompania radzieckiej piechoty morskiej nie była w stanie przyjąć kapitulacji wielotysięcznego garnizonu wyspy oraz zaprowadzić w razie konieczności niezbędnego ładu. Dlatego też 10 maja przerzucono z Kołobrzegu do Rönne pułk radzieckiej 18 dywizji piechoty. Jak wskazują źródła radzieckie, złożona sytuacja w Niemczech i Danii w początkowym okresie po kapitulacji Wehrmachtu sprawiła, że 10 maja Kwatera Główna rozkazała wysadzić na Bornholmie korpus piechoty w składzie dwóch dywizji. W dyrektywie dowództwo oznajmiło, że wyspa Bornholm zajmowana jest jedynie ze względu na jej usytuowanie na zapleczu wojsk radzieckich znajdujących się w Niemczech. Dyrektywa nakazywała wyjaśnienie miejscowej ludności duńskiej, że przebywanie wojsk radzieckich na Bornholmie jest zjawiskiem tymczasowym. Oświadczenie to rozpowszechniono przez radio oraz opublikowano w prasie duńskiej [78].

Do końca maja na wyspie wysadzono jednostki 132 korpusu 19 armii, którym dowodził gen. Fiodor Korotkow. Przybyłe jednostki liczyły 7700 żołnierzy i roztoczyły całkowitą kontrolę nad terytorium wyspy. W tym samym miesiącu odtransportowano z Bornholmu 11 100 jeńców wojennych i 4500 cywilnych obywateli Niemiec [79].

Na wiosnę 1946 r. pozostałości okupacji hitlerowskiej na Bornholmie zostały w pełni usunięte. Jednostki radzieckie oczyściły podejścia do wszystkich portów

[77] Amerykański historyk wojskowy F.C. Pogue twierdzi, że załoga Bornholmu kapitulowała przed wojskami Montgomery'ego jednocześnie z siłami niemieckimi w Danii. Wiedząc o tym naczelne dowództwo niemieckie nakazało swym wojskom na wyspie uniemożliwić lądowanie tam desantu radzieckiego do chwili wejścia w życie bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Dowództwo brytyjskie zamierzało skierować na Bornholm swój oddział, lecz zostało wyprzedzone przez desant radzieckiej piechoty morskiej (F.C. P o g u e, *The Supreme Command*, Washington 1954, wyd. ros., Moskwa 1959, s. 510).

[78] L. K o z l o w, *Oswoboždienije ostrowa Bornholm*, „Wojenno-Istoriczeskij Żurnal", 1975, nr 5, s. 127; A. B a s o w, *Diesant na ostrow Bornholm*, w: *Krasnoznamiennyj Bałtijskij Flot 1944—1945*, Moskwa 1965, s. 149—150.

[79] B a s o w, *op.cit.*, s. 149—150.

Zatoki Pomorskiej. Z tego powodu odpadła konieczność bazowania w porcie Rönne radzieckich okrętów wojennych. Z kolei rząd duński był już w stanie zapewnić o własnych siłach ład i bezpieczeństwo na całym terytorium wyzwolonego kraju. W związku z tym 4 kwietnia 1946 r. wojskowe władze radzieckie przekazały Bornholm przedstawicielom duńskiej administracji i sił zbrojnych. 5 kwietnia wojska radzieckie opuściły wyspę.

*

Wiosną 1945 r. wojska radzieckie znalazły się w Niemczech. W wielkiej bitwie berlińskiej rozegranej w międzyrzeczu Odry, Nysy i Łaby rozstrzygnęły się losy wojny. Ostatecznie rozbito tu główne siły Wehrmachtu i zmuszono hitlerowskie Niemcy do bezwarunkowej kapitulacji. Nastąpił upadek faszystowskiego państwa, a naród niemiecki został wyzwolony spod ucisku nazistowskiej tyranii. O tym jednak szerzej w następnym rozdziale.

Rozdział VIII

ZWYCIĘSTWO

Operacja berlińska Armii Radzieckiej

Rozwój sytuacji strategicznej w Europie na początku kwietnia 1945 r.
świadczył o szybko zbliżającym się upadku Niemiec hitlerowskich. Postęp natarcia
Armii Radzieckiej od wschodu i wojsk alianckich z zachodu postawił Wehrmacht
w obliczu nieuniknionej i całkowitej klęski. W wyniku zwycięskiej ofensywy zimo-
wej, która przyniosła wolność ziemiom polskim, Armia Czerwona dotarła do linii
Odry i Nysy Łużyckiej. Jej związki operacyjne na głównym strategicznym kierunku
natarcia znalazły się zaledwie 60 km od Berlina, szykując się do ostatecznego uderze-
nia.

Wobec zagrożenia znad Renu i z linii Odry przywódcy Trzeciej Rzeszy
rzucali wszystkie możliwe odwody przeciwko Armii Radzieckiej, osłabiając niemal do
reszty front zachodni. Zdawali sobie bowiem sprawę z tego, że śmiertelne zagrożenie
dla hitlerowskich Niemiec stanowi Armia Czerwona. Jej historyczną rolę przedstawił
znany historyk brytyjski Basil Liddell Hart w swej monografii o dziejach drugiej
wojny światowej. Pisał on:

„W trzecim tygodniu lutego front na Wschodzie został ustabilizowany
dzięki przerzuceniu posiłków z Zachodu oraz z wewnętrznych obszarów kraju. Ros-
janie zatrzymali się na tej rubieży [Odry — *przyp. F.Z.*], aż załamała się ostatecznie
niemiecka obrona nad Renem. Niemniej jednak właśnie kryzys spowodowany zagro-
żeniem ze strony Rosjan zmusił Niemców do podjęcia fatalnej decyzji złożenia w
ofierze obrony nad Renem na rzecz Odry po to, ażeby zatrzymać Rosjan. Przerzuce-
nie na Wschód podstawowej masy tych posiłków, jakie zdołali Niemcy ściągnąć ce-
lem uzupełnienia swych przerzedzonych szyków, miało większe znaczenie aniżeli
faktyczna liczba dywizji przegrupowanych z Zachodu na front wschodni. W ten spo-
sób nacierające wojska anglo-amerykańskie miały ułatwione zarówno dotarcie do Re-
nu, jak i jego sforsowanie" [1].

Na południowym skrzydle frontu wschodniego Armia Czerwona w wyniku
zdobycia 13 kwietnia stolicy Austrii — Wiednia, głęboko oskrzydliła siły niemieckie
działające na obszarach Czech i zagrażała Niemcom od południa. W tym samym

[1] B.H. Liddell Hart, *History of the Second World War*, London 1970, p. 669.

czasie czołowe oddziały aliantów zachodnich docierały do Łaby, 120 km od stolicy Rzeszy.

Ściśnięte kleszczami frontów mocarstw koalicji antyhitlerowskiej Niemcy stanęły w obliczu niechybnej katastrofy. Podstawowe obszary przemysłowe zajęte były przez wojska radzieckie i anglo-amerykańskie. W kraju nastąpiła dezorganizacja gospodarki. Spadł poziom produkcji zbrojeniowej. Utracono ostatnie znajdujące się na Węgrzech i w Austrii złoża ropy naftowej i zakłady jej przerobu. Sama kwestia odtwarzania nieustannych strat Wehrmachtu stała się problemem niezwykle trudnym.

Przywódcy Rzeszy, pokładający nadzieję w rozłamie między mocarstwami koalicji antyhitlerowskiej i w zawarciu odrębnego pokoju z Anglosasami, podejmowali wszelkie możliwe wysiłki, które mogłyby odroczyć nieuniknioną zagładę. Państwo hitlerowskie dysponowało jeszcze siłami zbrojnymi zdolnymi do prowadzenia skutecznych działań. Gros ich znajdowało się na froncie wschodnim. Z natury rzeczy rozstrzygającą siłą zdolną obalić faszystowską machinę wojenną nadal pozostawała Armia Radziecka. Jej sukcesy w strategicznej ofensywie zimowo-wiosennej 1945 r. na ziemiach Polski, Czechosłowacji, Węgier i Austrii, o których pisaliśmy w poprzednich rozdziałach, stały się doniosłymi etapami na drodze ku zwycięstwu, jednak dla całkowitego rozstrzygnięcia losów wojny konieczne było wspólne z wojskami aliantów zachodnich pokonanie Niemiec i zmuszenie ich do bezwarunkowej kapitulacji.

W sytuacji, w jakiej znalazły się Niemcy wiosną 1945 r., kluczem do zwycięstwa było zdobycie Berlina. Jego upadek w istniejącym usytuowaniu frontów oznaczał praktycznie zagładę faszystowskiego państwa i zakończenie wojny w Europie. Dlatego też dowództwo niemieckie szykując się do odparcia spodziewanej ofensywy radzieckiej podjęło wszelkie dostępne kroki w celu umocnienia obrony na kierunku wschodnim. Istota niemieckiego planu strategicznego polegała na tym, aby za wszelką cenę utrzymać linię frontu na wschodzie, odeprzeć nowe uderzenia Armii Czerwonej, a jednocześnie próbować zawrzeć odrębny pokój z mocarstwami zachodnimi — Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią. Przywódcy Rzeszy działali w myśl zasady: „lepiej poddać Berlin Anglosasom niż wpuścić do niego Rosjan" [2].

Na przedpolach stolicy Niemiec stworzono potężny system obrony, którego ogólna głębokość wraz z berlińskim rejonem umocnionym sięgała 100 km. Szczególnie rozbudowano składającą się z trzech pasów odrzańsko-nyską rubież obronną. Stolica Rzeszy została przekształcona w olbrzymią twierdzę osłoniętą w berlińskim rejonie umocnionym trzema pierścieniami obrony. Wszystkie ulice miasta przegrodzono barykadami i zaporami przeciwczołgowymi. Na skrzyżowaniach i placach wkopano w ziemię czołgi i ustawiono działa. Piwnice i partery licznych, zwłaszcza narożnych budynków, przekształcono w stanowiska ogniowe i węzły oporu. Zbudowano ponadto system wielkich bunkrów żelbetowych, szczególnie na otwartych przestrzeniach, przystosowano do działań bojowych metro berlińskie.

Tworzony w pośpiechu od stycznia 1945 r. berliński rejon umocniony składał się z zewnętrznego, wewnętrznego i miejskiego pierścienia obronnego. Zewnętrzny pierścień, rozbudowany w odległości 25—40 km od centrum, przebiegał wzdłuż

[2] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 378.

jezior, kanałów i rzek, wśród podmiejskich osiedli przekształconych w węzły oporu. Tu miało być zatrzymane natarcie wojsk radzieckich i zadane im maksymalne straty. Do kolejnej linii obrony — pierścienia wewnętrznego — nacierające jednostki radzieckie miały dotrzeć znacznie osłabione. Wewnętrzny pierścień obrony, tzw. zielona linia, ciągnął się na skraju gęstej zabudowy i opierał o umocnienia w budynkach i system barykad. Ostatni, trzeci pierścień, o kryptonimie „Zitadelle", opasywał dzielnicę śródmiejską „Mitte" i bronił dostępu do Reichstagu, Kancelarii Rzeszy oraz innych ważnych urzędów i obiektów państwowych. Obrona tego ostatniego pierścienia była najsilniejsza. Wykorzystano naturalne przeszkody wodne, linię kolejki miejskiej i szereg obiektów silnie umocnionych żelbetowymi bunkrami [3].

Do obrony berlińskiego kierunku strategicznego obejmującego obszar między Bałtykiem a Przedgórzem Sudeckim dowództwo Wehrmachtu skierowało znaczne siły. Działały tu wojska Grupy Armii „Wisła" (3 armia pancerna i 9 armia polowa), którą dowodził gen. Gotthard Heinrici, i część Grupy Armii „Środek" (4 armia pancerna) dowodzonej przez feldmarszałka Ferdinanda Schörnera, której główne siły znajdowały się na terytorium Czechosłowacji. Zgrupowanie tych wszystkich sił w obszarze berlińskim liczyło blisko milion żołnierzy w składzie 57 dywizji, 14 dywizyjnych grup bojowych i 2 brygad mających 10,4 tys. dział i moździerzy, 1500 czołgów i dział pancernych, 3300 samolotów bojowych [4]. Największe siły Niemcy zgrupowali naprzeciw przyczółka kostrzyńskiego: na odcinku szerokości 44 km ześrodkowano 14 dywizji, w tym 5 zmotoryzowanych i jedną pancerną. W samym Berlinie formowano ponad 200 batalionów pomocniczych jednostek Volkssturmu, zaś garnizon wojskowy liczył ponad 200 tys. żołnierzy [5].

Zadanie Armii Radzieckiej w przygotowywanej operacji berlińskiej polegało na tym, aby w jak najkrótszym czasie rozbić działające w międzyrzeczu Odry — Nysy i Łaby siły niemieckich Grup Armii „Wisła" i „Środek", zdobyć Berlin i wychodząc nad Łabę połączyć się z wojskami aliantów zachodnich. Miało to pozbawić hitlerowskie państwo możliwości dalszego zorganizowanego oporu i zmusić je do bezwarunkowej kapitulacji. Zamiar dowództwa radzieckiego zakładał wykonanie przez wojska 2 i 1 Frontu Białoruskiego oraz 1 Frontu Ukraińskiego silnych uderzeń na kilku kierunkach operacyjnych w celu przełamania obrony niemieckiej nad Odrą i Nysą Łużycką, okrążenia zgrupowania sił hitlerowskich na kierunku berlińskim z jednoczesnym rozczłonkowaniem go na kilka izolowanych części, a następnie zniszczenia każdej z nich.

Marszałek Żukow charakteryzując operację pisał po latach:

„W czasie wojny uczestniczyłem bezpośrednio w licznych wielkich i ważnych operacjach zaczepnych, ale oczekująca nas bitwa o Berlin była operacją szczególną, nie dającą się porównać z żadną inną. Wojska Frontu miały przełamać ciągłą, głęboko urzutowaną strefę potężnych rubieży obronnych, począwszy już od Odry

[3] S. Komornicki, *„Z" — jak Zitadelle. Polacy w szturmie Berlina*, Warszawa 1967, s. 89—90; F. Worobiow, I. Parotkin, A. Szymanski, *Ostatni szturm (operacja berlińska 1945)*, Warszawa 1971, s. 42—44.

[4] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 383; T. Sawicki, *Niemieckie wojska lądowe na froncie wschodnim (czerwiec 1944 — maj 1945)*, Warszawa 1979, s. 512.

[5] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 379.

i kończąc na samym Berlinie. Trzeba było rozgromić na podejściach do Berlina największe zgrupowanie wojsk hitlerowskich i zdobyć stolicę Niemiec, o którą nieprzyjaciel — jak sądziliśmy — będzie walczył ze szczególną zaciętością" [6].

Wojska trzech Frontów radzieckich w przededniu operacji liczyły 1,6 mln żołnierzy, zaś łącznie z jednostkami tyłów — 2,5 mln, oraz miały 41 600 dział i moździerzy, 6250 czołgów i dział pancernych oraz 7500 samolotów bojowych [7].

Ogólna przewaga wojsk radzieckich nad nieprzyjacielem wynosiła: w ludziach2,5:1, w artylerii 4,2:1, w czołgach i działach pancernych 4,1:1 oraz w lotnictwie 2,3:1. We wszystkich trzech Frontach na kierunkach głównego uderzeniaześrodkowano podstawowe siły piechoty, artylerii, czołgów i lotnictwa osiągając tym samym wielokrotną przewagę nad wrogiem na odcinkach szykowanego przełamania. Umożliwiło to szybkie przebicie obrony niemieckiej i efektywny rozwój dalszych działań zaczepnych.

W wielkiej bitwie berlińskiej Armii Radzieckiej uczestniczyły siły zbrojne ludowej Polski. W skład 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego włączono rzut operacyjny Wojska Polskiego w składzie dwu armii ogólnowojskowych, korpusów: pancernego i lotniczego, oraz licznych jednostek odwodów Naczelnego Dowództwa WP. Wojsko to w pierwszej linii liczyło około 200 tys. żołnierzy, miało 3100 dział i moździerzy, 500 czołgów i dział pancernych oraz 422 samoloty [8].

Obie armie polskie wykonywały dużej wagi zadania — zabezpieczały zewnętrzne skrzydła dwu nacierających na Berlin Frontów. W stosunku do ogółu wojsk trzech Frontów radzieckich uczestniczących w operacji wojska polskie stanowiły 8% ich stanu osobowego, miały 7,5% dział i moździerzy, 8% czołgów i dział pancernych oraz 5,5% samolotów. Pasy działania obu armii polskich (45 km) wynosiły 17% ogólnej szerokości pasa działania 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego (262 km) [9].

Szef Sztabu Generalnego Armii Czerwonej, marszałek Aleksander Wasilewski, wskazywał po latach, że operacja miała kilka cech szczególnych.

Przede wszystkim — zaznaczał marszałek — okres przeznaczony na jej przygotowanie wynosił zaledwie dwa tygodnie, podczas gdy inne wielkie operacje wojsk radzieckich, takie np. jak stalingradzka, białoruska, jassko-kiszyniowska, wiślańsko-odrzańska, były przygotowywane w ciągu jednego—dwóch miesięcy. Poziom, jaki osiągnęła wiosną 1945 r. radziecka ekonomika wojenna i siły zbrojne, umożliwił osiągnięcie tego, co przedtem wydawałoby się cudem.

Drugą cechą szczególną tej operacji był oryginalny charakter jej zamiaru strategicznego. Wojska trzech Frontów: 2 Białoruskiego, 1 Białoruskiego i 1 Ukraińskiego, wykonywały jednocześnie sześć uderzeń na trzystukilometrowym froncie. Armie nieprzyjaciela związano od razu na całej odrzańsko-nyskiej rubieży obronnej. W początkowym stadium operacji wojska hitlerowskie nie były oskrzydlone ze

[6] Żukow, *op. cit.*, t. 2, s. 375.

[7] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 383; *Bierlinskaja opieracija w cyfrach*, „Wojenno-Istoriczeskij Żurnał" 1965, nr 4, s. 81.

[8] *Ludowe Wojsko Polskie*, s. 664.

[9] T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, *Wojna wyzwoleńcza narodu polskiego w latach 1939—1945*, Warszawa 1966, s. 715.

wszystkich stron, niemniej jednak zastosowano i doprowadzono do końca manewr okrążający. Był to nowy element w rozwoju sztuki wojennej.

Marszałek wskazuje na jeszcze jedną cechę charakterystyczną operacji berlińskiej. Podkreśla, że radzieckie dowództwo tworząc zgrupowania uderzeniowe zdolne do szybkiego przełamywania silnej i głęboko urzutowanej obrony nieprzyjaciela włączało do nich bardzo liczne wojska pancerne. W toku operacji berlińskiej ze strony radzieckiej w działaniach uczestniczyły cztery armie pancerne, dziesięć samodzielnych korpusów pancernych i zmechanizowanych, szesnaście samodzielnych brygad pancernych i artylerii pancernej. Podkreślając szczególną wagę metod wykorzystywania armii pancernych, takich jak przełamanie przy współdziałaniu z armiami ogólnowojskowymi wszystkich trzech pasów obronnej odrzańsko-nyskiej rubieży, jak samodzielne działania przy wykonywaniu manewru okrążającego berlińskie zgrupowanie wroga od północy i południa, jak udział w szturmie Berlina, marszałek Wasilewski jednocześnie krytycznie ocenia używanie dużych związków pancernych w bitwie o wielkie miasto, gdyż w tego rodzaju działaniach jednostki czołgów w znacznym stopniu tracą swoje główne walory — dużą siłę uderzeniową i ruchliwość.

Aleksander Wasilewski wskazuje także na inne ciekawe doświadczenia, jakich dostarczyła bitwa o Berlin. Dotyczyły one wykorzystania artylerii, środków radiolokacyjnych, działania służb tyłów. Marszałek podkreśla przy tym, że mimo ogromnego rozmachu, jaki cechował operację berlińską, strategiczne kierowanie i koordynacja działań trzech Frontów były realizowane na wysokim poziomie. Zaznacza też, że radziecka Kwatera Główna wzięła na własne barki kierowanie tymi wszystkimi Frontami bezpośrednio z Moskwy [10].

Powróćmy do uwagi marszałka Wasilewskiego dotyczącej generalnej cechy szczególnej operacji berlińskiej — obok jej skali terytorialnej i ilości zaangażowanych z obu stron sił — czyli konieczności maksymalnego skrócenia czasu na jej przygotowanie i przeprowadzenie, zwłaszcza podczas szturmu Berlina. Sądzimy, że właśnie konieczność zastosowania nadzwyczaj wysokiego tempa natarcia zmusiła dowództwo radzieckie do wprowadzenia na ulice Berlina setek czołgów 1 i 2 armii pancernych gwardii oraz niektórych innych związków pancernych. Przypuszczamy, że gdyby nie zmasowane użycie czołgów i dział pancernych w walkach ulicznych, stolica hitlerowskiej Rzeszy nie byłaby zdobyta w ciągu niespełna tygodnia, jak to się stało.

Do przeprowadzenia operacji berlińskiej w szybkim tempie zmusiły stronę radziecką przyczyny natury politycznej. Ujawnił je dowódca 1 Frontu Białoruskiego marszałek Żukow na odprawie kadry dowódczej w sztabie Frontu 5 kwietnia 1945 r.

Gieorgij Żukow, który wówczas powrócił na front z Kwatery Głównej, zakomunikował zebranym, że operacja berlińska według pierwotnych założeń miała się rozpocząć nieco później, lecz zaszły okoliczności, które zmusiły dowództwo radzieckie do przyśpieszenia terminów gotowości wojsk. Dowódca Frontu stwierdził, że ponaglają stronę radziecką sojusznicy „swym nie całkiem sojuszniczym postępowaniem". Okazuje się — mówił marszałek — że zamierzają oni szybko zakończyć walki ze zgrupowaniem niemieckim okrążonym w Zagłębiu Ruhry, rozwinąć natarcie na Lipsk — Drezno i jednocześnie zagarnąć Berlin. Czynią to wszystko — mówił dalej

[10] Wasilewski, *Dzieło całego życia*, s. 587—589.

Żukow — rzekomo po to, by pomóc Armii Czerwonej. Naczelne dowództwo radzieckie ma jednak dokładne dane, że rzeczywistym celem tego przyśpieszenia działań wojsk anglo-amerykańskich jest właśnie zajęcie Berlina przed dotarciem tam dywizji radzieckich. Kwatera Główna otrzymała informacje, że przygotowywane są w pośpiechu dwie dywizje powietrznodesantowe przeznaczone do zajęcia Berlina. Taki obrót spraw byłby korzystny dla hitlerowców, którzy stawiają wojskom radzieckim zacięty opór w każdej miejscowości, a na froncie zachodnim poddają wielkie miasta bez walki. Wszystko to — konkludował Żukow — zmusza Kwaterę Główną do pośpiechu.

Zaraz po swoim oświadczeniu dowódca Frontu zapoznał podwładnych z założeniami mającej rozpocząć się niebawem wielkiej operacji [11].

Informacje Żukowa potwierdziła w 1966 roku amerykańska prasa wojskowa. Z opublikowanego przez nią materiału wynika, że istotnie Amerykanie szykowali w 1945 r. operację pod kryptonimem „Eclipse", zgodnie z którą miały być wysadzone dwa wielkie desanty powietrzne aliantów zachodnich — jeden w Berlinie, drugi w rejonie Kilonii. Uderzenie na Berlin wykonać miała aliancka armia powietrznodesantowa składająca się z dwóch korpusów: brytyjskiego i amerykańskiego. Korpus brytyjski składał się z 1 i 6 dywizji powietrznodesantowych, 52 dywizji powietrznotransportowej i polskiej 1 samodzielnej brygady powietrznodesantowej. W skład amerykańskiego 18 korpusu wchodziły: 17, 82 i 101 dywizje powietrznodesantowe. W lutym 1945 r., gdy wojska radzieckie toczyły już walki nad Odrą, dowództwo alianckie w ścisłej tajemnicy uzgodniło kwestię składu uderzeniowych zgrupowań swych wojsk powietrznodesantowych i rejony desantowania. Ostatecznie jednak operacja „Eclipse" nie została zrealizowana. Głównym tego powodem stało się potężne uderzenie wojsk radzieckich z linii Odry i nadzwyczaj szybkie ich dotarcie do stolicy Rzeszy [12].

Każdy, kto uważnie prześledził przebieg bitwy berlińskiej pod względem charakteru stoczonych walk i właściwości wykonywanych zadań operacyjnych, dostrzegł jej trzy wyraźnie wyodrębniające się etapy. Pierwszy z nich — przełamanie obrony niemieckiej w szerokim pasie wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej — trwał od 16 do 19 kwietnia; etap drugi — rozwinięcie osiągniętego powodzenia, rozcięcie berlińskiego zgrupowania wroga i okrążenie wojsk niemieckich w rejonie Berlina oraz w lasach na południowy wschód od miasta — obejmował okres od 19 do 25 kwietnia; wreszcie etap trzeci — zniszczenie okrążonych zgrupowań wojsk niemieckich, zdobycie Berlina i wyjście szerokim frontem nad Łabę — trwał od 26 kwietnia do 8 maja 1945 r.

Przełamanie rubieży odrzańsko-nyskiej

Główne siły radzieckie przeznaczone do operacji berlińskiej — wojska 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego — ruszyły do natarcia 16 kwietnia.

[11] A. Babadżanian, *Drogi zwycięstwa*, Warszawa 1974, s. 358—359.
[12] I. Zajcew, *Opieracija „Eclipse"*, „Wojenno-Istoriczeskij Żurnał" 1967, nr 7, s. 105—108; M. Sokołowski, *Berlin w planach anglo-amerykańskich 1944—1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1983, nr 2—3, s. 480—492.

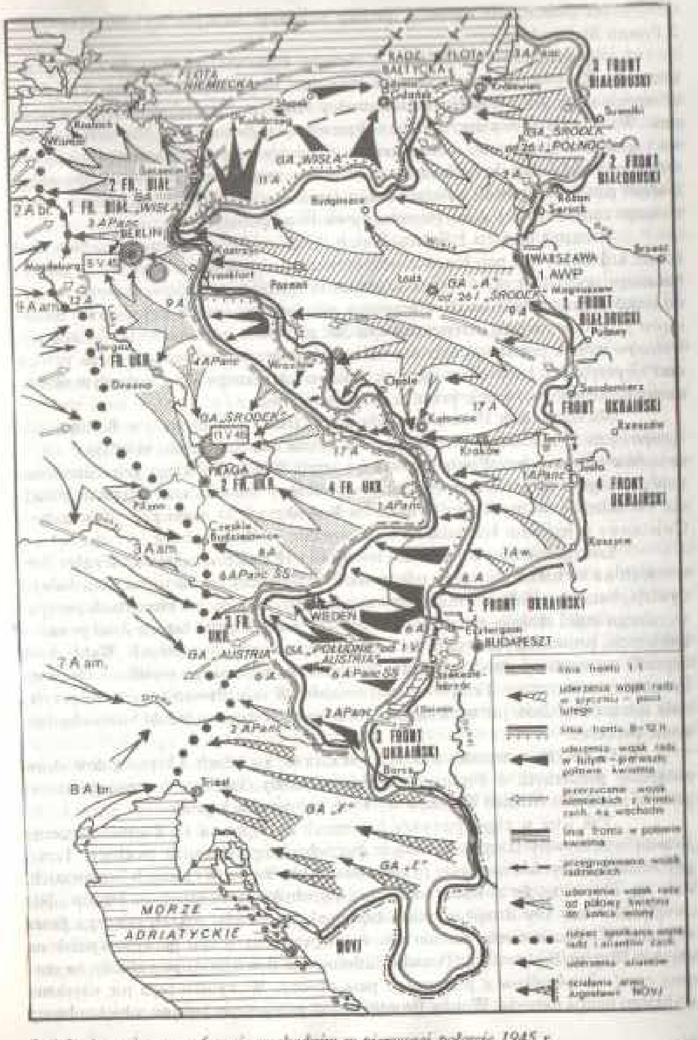

Działania wojenne na froncie wschodnim w pierwszej połowie 1945 r.

Cztery dni później, 20 kwietnia, podjęły działania zaczepne związki operacyjne
2 Frontu Białoruskiego.

Zgrupowanie uderzeniowe 1 Frontu Białoruskiego dowodzonego przez
marszałka Żukowa, składające się z 47 armii gen. Franza Perchorowicza, 3 i 5 armii
uderzeniowych gen. Wasilija Kuzniecowa i Nikołaja Bierzarina, 8 armii gwardii
gen. Wasilija Czujkowa oraz 1 i 2 armii pancernych gwardii gen. Michaiła Katuko-
wa i Siemiona Bogdanowa,ześrodkowane w rejonie przyczółka kostrzyńskiego nad
Odrą, nacierać miało bezpośrednio w kierunku zachodnim, na Berlin. Do zadań
2 armii pancernej gwardii należało oskrzydlenie stolicy Niemiec od północy i pół-
nocnego zachodu, zaś 1 armii pancernej gwardii od południa.

Początek natarcia 1 Frontu Białoruskiego miał niecodzienny przebieg. Pod
koniec krótkiego, lecz potężnego 20-minutowego przygotowania artyleryjskiego, wy-
konanego przed świtem 16 kwietnia, jednostki zgrupowania uderzeniowego ruszyły
do ataku w promieniach nagle włączonego oślepiającego światła 143 wielkich reflek-
torów przeciwlotniczych, ustawionych co 200 metrów w pasie natarcia. Światło ref-
lektorów wraz z przesuwającym się wałem ognia artylerii obezwładniło na pewien
czas nieprzyjaciela i ułatwiło osiągnięcie sukcesu taktycznego w początkowym okresie
natarcia, wspartego o świcie przez działania lotnictwa.

Na skrzydłach Frontu przeszły do natarcia, w celu obejścia Berlina, dwa
zgrupowania pomocnicze. Pierwsze — na północ od Kostrzyna, składające się ze
związków 61 armii gen. Pawła Biełowa i 1 armii Wojska Polskiego gen. Stanisława
Popławskiego w ogólnym kierunku na Eberswalde — Sandau, oraz drugie na połud-
niu w składzie 69 armii gen. Władimira Kołpakczy i 33 armii gen. Wiaczesława
Cwietajewa w ogólnym kierunku na Fürstenwalde — Brandenburg.

Szczególnie uporczywe walki trwały 17 i 18 kwietnia w rejonie Wzgórz See-
lowskich na kierunku głównego uderzenia. Nieprzyjaciel rzucał tu do akcji kolejne
dywizje, bataliony Volkssturmu, grupy niszczycieli czołgów. Na kierunkach przypu-
szczalnego ataku czołgów radzieckich hitlerowcy ustawili gęsto baterie dział przeciw-
lotniczych, prowadzących ogień do nacierających wozów pancernych. Każdy krok
naprzód wymagał od wojsk 1 Frontu Białoruskiego ogromnego wysiłku i okupiony
był znacznymi stratami. Tempo natarcia znalało. W celu złamania oporu nieprzyja-
ciela marszałek Żukow już w pierwszym dniu operacji wprowadził do bitwy obydwie
armie pancerne.

Ta decyzja marszałka Żukowa spotkała się po latach z krytyką dowódców
związków pancernych 1 Frontu Białoruskiego. Były dowódca 1 armii pancernej
gwardii marszałek Michail Katukow w swych pamiętnikach pisał:

„Tak więc w ciągu pierwszych czterech dni operacji 1 i 2 armie pancerne
gwardii wykonywały faktycznie zadanie bezpośredniego wsparcia piechoty. Teraz,
gdy znane są wszystkie szczegóły przełamywania obrony na Wzgórzach Seelowskich,
stało się oczywiste, że dowództwo Frontu popełniło wiele istotnych błędów. Nie
uwzględniło ono siły drugiego pasa obrony nieprzyjaciela, przebiegającego przez
wzgórza. W toku natarcia okazało się, że nieprzyjaciel skupił główny wysiłek na
obronie Wzgórz Seelowskich. Ponadto hitlerowskie dowództwo przerzuciło tu zna-
czną część sił i środków z pierwszego pasa obrony. W wyniku tego nie uzyskano
szybkiego tempa natarcia. Wojska Frontu powoli przegryzały kolejne rubieże obrony

nieprzyjaciela" [11]. Obie armie pancerne gwardii poniosły w tych walkach ogromne
straty.

17 kwietnia po uporczywych bojach czołgiści 1 armii pancernej gwardii
zdobyli Seelow, lecz dopiero pod koniec dnia 19 kwietnia odrzańska rubież obrony
niemieckiej została przełamana. Powstał wyłom o szerokości 70 km i głębokości
30 km. Poszerzając wyłom w obronie wroga związki zgrupowania uderzeniowego
Frontu marszałka Żukowa ruszyły w kierunku Berlina. Na prawym skrzydle tego
zgrupowania 47 armia i 3 armia uderzeniowa posuwały się na zachód tworząc wa-
runki do obejścia Berlina od północy i północnego zachodu. Na lewym skrzydle
zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Białoruskiego trwały działania zmierzające do
oskrzydlenia od północy głównych sił 9 armii polowej i 4 armii pancernej wroga
w celu odcięcia ich od Berlina.

Natarcie 1 Frontu Ukraińskiego dowodzonego przez marszałka Iwana Ko-
niewa rozwijało się od samego początku w tempie znacznie szybszym niż wojsk Żu-
kowa. Inna też była koncepcja przełamania obrony nieprzyjaciela.

Przejście do natarcia związków 1 Frontu Ukraińskiego poprzedzone było
znacznie dłuższym niż u północnego sąsiada przygotowaniem artyleryjskim. Trwają-
cy dwie i pół godziny ogień artylerii miał na celu zabezpieczenie forsowania Nysy
Łużyckiej oraz przełamanie obrony niemieckiej na zachodnim brzegu rzeki.

O świcie 16 kwietnia na całym 390-kilometrowym odcinku Frontu marszał-
ka Koniewa — od Forst do Krnova — postawiono zasłonę dymną. Kwadrans po
szóstej uderzyła artyleria. Na pole walki nadleciały radzieckie szturmowce i bom-
bowce obezwładniające węzły oporu, skupiska wojsk i stanowiska dowodzenia nie-
przyjaciela.

Pod osłoną artylerii i lotnictwa wojska Frontu przystąpiły do forsowania
Nysy Łużyckiej, podejmując walki o pierwszy pas obrony wroga. Przez zbudowane
niskowodne mosty na palach o wysokiej nośności już w pierwszym dniu natarcia ru-
szyła ciężka artyleria oraz czołowe oddziały obu armii pancernych Frontu.

W składzie głównego zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Ukraińskiego
przeszły do natarcia: 3 armia gwardii gen. Wasilija Gordowa, 13 armia gen. Nikołaja
Puchowa, 5 armia gwardii gen. Aleksieja Żadowa. Drugie uderzenie wykonywało
zgrupowanie działające na południowym skrzydle Frontu, składające się z 2 armii
Wojska Polskiego dowodzonej przez gen. Karola Świerczewskiego i 52 armii
gen. Konstantina Koroticjewa. To pomocnicze zgrupowanie osłaniało wojska Fron-
tu od południa i rozwijało natarcie w ogólnym kierunku na Budziszyn — Drezno.
W składzie zgrupowania działał 1 korpus pancerny Wojska Polskiego i 7 korpus
zmechanizowany gwardii.

Już w pierwszym dniu operacji armie 1 Frontu Ukraińskiego sforsowały
Nysę na odcinku 25 km od Forst do Muskau i rozbiły wojska niemieckie w głów-
nym pasie obrony przebiegającym wzdłuż zachodniego brzegu rzeki. W zaciętych
walkach z kontratakującymi odwodami operacyjnymi Niemców związki zgrupowania
uderzeniowego Frontu przełamały pod koniec dnia 17 kwietnia drugi pas obrony
nieprzyjaciela pogłębiając wyłom w obronie wroga do 20 km. Sukcesy te w dużym

[11] M. Katukow, *Pancerny grot*, Warszawa 1976, s. 425.

stopnia wyjaśnia fakt, że obok wspierających armie ogólnowojskowe jednostek 25 i 4 korpusu pancernego gwardii do walki wprowadzono w drugim dniu operacji — 17 kwietnia — główne siły 3 armii pancernej gwardii gen. Pawła Rybałki oraz 4 armii pancernej gwardii gen. Dmitrija Leluszenki.

Zwłoka w rozwoju działań zaczepnych zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Białoruskiego, powstała na rubieży Wzgórz Seelowskich, spowodowała wydanie przez Kwaterę Główną rozkazu marszałkowi Koniewowi, aby pchnął 3 i 4 armię pancerną gwardii na Berlin od południa, zaś marszałkowi Rokossowskiemu, by przyśpieszył forsowanie Odry i wykonał manewr oskrzydlenia Berlina od północy. W myśl rozkazu Kwatery Głównej wojska 1 Frontu Ukraińskiego siłami 3 armii pancernej gwardii miały nacierać przez Baruth, Zossen na Berlin, a siłami 4 armii pancernej gwardii wyjść w rejon Poczdamu. Rokossowski miał częścią sił uderzyć na stolicę Rzeszy od północy [14].

18 kwietnia 3 i 4 armie pancerne gwardii sforsowały Szprewę w pasie swego natarcia, wyszły w przestrzeń operacyjną i ruszyły w kierunku północno-zachodnim, na Berlin. Korpusy 3 armii pancernej Rybałki oderwały się od piechoty i 19—20 kwietnia posunęły naprzód o 60 km osiągając rubież Töpchin — Kummersdorf. Tym samym wyszły na tyły głównych sił 9 armii niemieckiej gen. Theodora Bussego broniącej linii Odry między Frankfurtem a Gubinem [15].

W ciągu dwu kolejnych dni armia Rybałki po zdobyciu siedziby Sztabu Generalnego hitlerowskich wojsk lądowych w Zossen wyszła na południowe przedpola stolicy Rzeszy osiągając rubież kanału Teltow. Nacierające równolegle, lecz bardziej na zachód, związki 4 armii pancernej gwardii gen. Leluszenki dotarły 23 kwietnia do rejonu na południe od Poczdamu, gdzie podjęły walki z czołowymi oddziałami 12 armii niemieckiej gen. Walthera Wencka usiłującej przebić się do Berlina od zachodu [16].

Sukcesy wojsk szybkich pozwoliły armiom ogólnowojskowym 1 Frontu Ukraińskiego — 33, 13 oraz 3 i 5 armiom gwardii — znacznie przyśpieszyć tempo natarcia. Np. 13 armia gen. Puchowa w ciągu czterech dni od 19 do 23 kwietnia posunęła się o 120 km w kierunku północno-zachodnim, a 5 armia gwardii gen. Żadowa podążająca na zachód zbliżała się do Łaby, pokonując na dobę około 30 km [17].

Po przełamaniu obrony wroga nad Nysą związki 1 Frontu Ukraińskiego okrążyły nad Szprewą w rejonie Cottbus, Spremberg dwa znaczne zgrupowania wojsk niemieckich, które zagrażały liniom komunikacyjnym sił uderzeniowych, i 21—22 kwietnia po zaciętych walkach zniszczyły je.

Niemcy dążyli wszelkimi siłami do powstrzymania gwałtownego natarcia wojsk Koniewa ku stolicy Rzeszy. Wykonali więc 19 kwietnia potężne przeciwuderzenie w sile około 10 dywizji (w tym jedna pancerna i dwie zmotoryzowane) Grupy Armii „Środek" feldmarszałka Schörnera z rejonu Zgorzelca. Wymierzone ono było w nacierające na Drezno dywizje 2 armii Wojska Polskiego gen. Świerczewskiego

[14] Żukow, *op. cit.*, s. 393.
[15] *3-ja gwardiejskaja tankowaja*, s. 251.
[16] D. Leluszenko, *Pancernym szlakiem*, Warszawa 1983, s. 474—478.
[17] Worobiow, Parotkin, Szymański, *op. cit.*, s. 236.

związki 52 armii gen. Korotiejewa. Wspierane przez czołgi i lotnictwo dywizje niemieckie przerwały się na wschód od Budziszyna w kierunku na Uhyst, Klitten i rozcięły pas działania wojsk polskich. Uderzenie hitlerowców było skierowane w skrzydło i na tyły głównego zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Ukraińskiego, szybko posuwającego się ku Berlinowi. W wyniku rozgorzałych w rejonie Budziszyna gwałtownych walk siłom 2 armii Wojska Polskiego, 52 armii i 5 armii gwardii udało się zaryglować włamanie nieprzyjaciela. Do 30 kwietnia trwały na tym odcinku uporczywe walki zakończone odtworzeniem przez wojska polskie i radzieckie pod Budziszynem zwartego frontu zwróconego na południe. Schörnerowi nie udało się zahamować natarcia 1 Frontu Ukraińskiego na Berlin i ku Łabie [18].

W początku ostatniej dekady kwietnia znaczne postępy poczyniły wojska 2 Frontu Białoruskiego, dowodzone przez marszałka Konstantego Rokossowskiego. Przebyły one zabagnione zalewisko dolnej Odry zajmując dogodną pozycję do forsowania zachodniej odnogi rzeki i przełamania obrony nieprzyjaciela na jej lewym brzegu. W skomplikowanych warunkach terenowych 20 kwietnia wojska 65 armii gen. Batowa sforsowały wezbrane wody zachodniej odnogi Odry korzystając z utworzonych przez saperów 11 przepraw desantowych i 15 promowych. W tym samym dniu forsowały rzekę jednostki 70 armii gen. Popowa.

W wyniku działań zaczepnych prowadzonych 20 kwietnia związki 2 Frontu Białoruskiego zdobyły w trudnych warunkach bojowych kilka przyczółków na lewym brzegu Odry i w ciągu dalszych pięciu dni przełamały głęboko urzutowaną obronę nieprzyjaciela. Następnie rozwinęły gwałtowne natarcie przez Meklemburgię w kierunku zachodnim i północno-zachodnim. Wojska Frontu marszałka Rokossowskiego zadały duże straty broniącej się na tym obszarze niemieckiej 3 armii pancernej, uniemożliwiając przerzucenie jej dywizji na południe w pas natarcia 1 Frontu Białoruskiego [19].

Pod koniec szóstego dnia operacji berlińskiej wojska trzech Frontów radzieckich przełamały ostatecznie odrzańsko-nyską rubież obrony niemieckiej. Jednostki Frontów marszałków Żukowa i Koniewa z różnych stron zbliżały się do stolicy Niemiec.

Okrążenie Berlina i zgrupowania frankfurcko-gubińskiego

Przełamanie obrony niemieckiej nad Odrą i Nysą Łużycką znacznie przyśpieszyło tempo natarcia wojsk radzieckich. Główne odwody nieprzyjaciela uległy zniszczeniu i nie był on w stanie powstrzymać coraz bardziej wzmagającego się naporu sił radzieckich. 21 kwietnia dywizje 3 armii uderzeniowej gen. Kuzniecowa i 5 armii uderzeniowej gen. Bierzarina, działające w składzie 1 Frontu Białoruskiego, przełamały wewnętrzny pierścień obrony Berlina. Jako pierwsze na jego północno-wschodnie przedmieścia wdarły się jednostki 79 korpusu armii Kuzniecowa, tego

[18] *Tamże*, s. 256—258, 349—351; Rawski, Tarczyński, *op. cit.*, s. 96—97.
[19] Rokossowski, *op. cit.*, s. 415—416.

samego korpusu, którego żołnierze 10 dni później zdobędą Reichstag. Związki 8 armii gen. Czujkowa i 1 armii pancernej gwardii gen. Katukowa dotarły na południowo-wschodnie krańce Berlina. 47 armia gen. Perchorowicza i 2 armia pancerna gwardii gen. Bogdanowa oskrzydlały stolicę niemiecką od północy, podążając ku jej północno-zachodnim przedmieściom. Prawoskrzydłowe związki operacyjne Frontu, w tym 1 armia Wojska Polskiego dowodzona przez gen. Popławskiego, po przełamaniu obrony niemieckiej nad Odrą posuwały się w pasie na północ od Berlina ku Łabie, gdzie miało nastąpić spotkanie z aliantami.

3 armia pancerna gwardii gen. Rybałki, która w nocy 21 kwietnia dotarła do zewnętrznego pierścienia obrony Berlina, została wzmocniona jednostkami piechoty przekazanej z Odwodu Naczelnego Dowództwa 28 armii gen. Łuczyńskiego i znaczną ilością artylerii Frontu. Do dnia 24 kwietnia sforsowała kanał Teltow przenosząc walki na ulice południowych dzielnic miasta. 4 armia pancerna gwardii gen. Leluszenki zbliżała się do Poczdamu oskrzydlając Berlin od południowego zachodu. Powstała możliwość odizolowania hitlerowskiej załogi od reszty wojsk niemieckich uczestniczących w bitwie berlińskiej. 22 kwietnia wojska Rybałki dzielił od jednostek 8 armii gwardii, nacierającej na południowo-wschodnich krańcach miasta, pas szerokości 12 km, wieczorem dnia następnego zwężony do 4 km. Przyśpieszenie natarcia 8 armii gwardii i 1 armii pancernej gwardii, oskrzydlającej Berlin od południowego wschodu, doprowadziło do rozcięcia berlińskiego zgrupowania nieprzyjaciela na dwie części: załogę miasta oraz główne siły 9 armii polowej gen. Bussego działające na południowy wschód od stolicy. Wewnętrzny front okrążenia wokół tego zgrupowania zarysowywał się coraz wyraźniej.

W czasie rozgrywania się tych wydarzeń, 22 kwietnia w podziemnym bunkrze Hitlera pod gmachem Kancelarii Rzeszy odbyła się ostatnia narada operacyjna, w której uczestniczyli dostojnicy państwowi i dowódcy Wehrmachtu: Keitel, Jodl, Bormann, Krebs, Burgdorf. Hitler zaakceptował propozycję Jodla, aby wycofać z frontu zachodniego wszystkie wojska i rzucić je na wschód przeciwko Armii Radzieckiej, do bitwy o Berlin [20]. Chodziło głównie o 12 armię gen. Wencka. Dopiero co sformowana i rozwinięta na szerokim froncie nad Łabą i Muldą miała bronić tej rubieży przed nadciągającymi z zachodu wojskami anglo-amerykańskimi. 12 armia otrzymała rozkaz zwrotu frontem na wschód oraz posuwania się na Poczdam i Berlin w celu połączenia się z głównymi siłami 9 armii Bussego [21]. Rozkaz Hitlera dostarczył Wenckowi osobiście feldmarszałek Keitel, który nadzorował jego wykonanie. Bussemu rozkazano wycofać się na zachód na spotkanie 12 armii. W tym samym dniu armia Wencka dokonała zwrotu i rozpoczęła ruch w kierunku wschodnim i północno-wschodnim.

W nowej sytuacji, nocą 23 kwietnia, Kwatera Główna wydała rozkaz dowódcom 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego, by najpóźniej 24 kwietnia ich wojska okrążyły znajdujące się na południowy wschód od Berlina główne siły

[20] H. R. Trevor Roper, *Ostatnie dni Hitlera*, Poznań 1963, s. 136, 140—141; G. Blond, *Agonia Trzeciej Rzeszy 1944—1945*, Poznań 1957, s. 308, 313.

[21] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 405—406; T. Sawicki, *Załamanie niemieckiego frontu wschodniego w 1945 r.*, Warszawa 1983, s. 179—180.

Żołnierze Frontu Karelskiego przekraczają granicę między Finlandią a Norwegią za kołem podbiegunowym. Jesień 1944 r.

Wojska radzieckie wkraczają do Pragi. 9 maja 1945 r.

Wojska radzieckie w głębi Niemiec. Kwiecień 1945 r.

Walki na ulicach Berlina. Koniec kwietnia 1945 r.

Natarcie wojsk radzieckich w berlińskiej dzielnicy Tiergarten. Koniec kwietnia 1945 r.

Lotnictwo morskie Floty Bałtyckiej. Przed startem do bombardowania wroga

Polscy czołgiści na ulicach Berlina

Radzieckie szturmowce atakują ogniska oporu wroga w Berlinie. Koniec kwietnia 1945 r.

Kubańscy kozacy nad Łabą

Spotkanie żołnierzy radzieckich z sojusznikami. Nad Łabą. 26 kwietnia 1945 r.

Spotkanie nad Łabą 28 kwietnia 1945 r. Radziecki generał Gleb Baklanow z 5 armii gwardii wita gen. Courtneya H. Hodgesa — dowódcę 1 armii amerykańskiej

Mł. sierż. Meliton Kantaria i sierż. Michaił Jegorow — żołnierze 150 dywizji piechoty ze Sztandarem Zwycięstwa na kopule Reichstagu. 30 kwietnia 1945 r.

Wiec żołnierzy radzieckich w zdobytym Berlinie przed Bramą Brandenburską, 2 maja 1945 r.

Hitlerowski feldmarsz. Wilhelm Keitel z grupą przedstawicieli naczelnego dowództwa niemieckiego pod eskortą przybywa 8 maja 1945 r. do Berlina w celu podpisania aktu bezwarunkowej kapitulacji Niemiec

Dowódca 3 armii uderzeniowej gen. Wasilij Kuzniecow (z lewej) i 8 armii gwardii gen. Wasilij Czujkow w Berlinie. Kwiecień 1945 r.

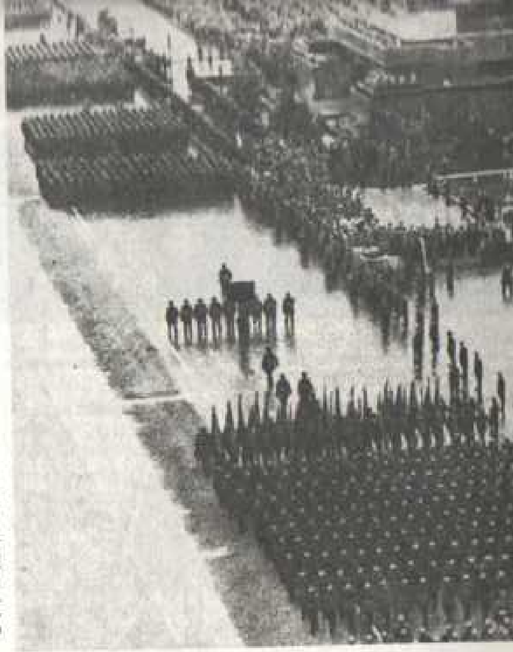

Parada zwycięstwa. Moskwa, 24 czerwca 1945 r.

Dowódcy Frontów radzieckich w końcowym okresie wojny z Niemcami. W pierwszym rzędzie od lewej marszałkowie Związku Radzieckiego: Iwan Koniew, Aleksander Wasilewski, Gieorgij Żukow, Konstanty Rokossowski, Kirill Mierieckow; w drugim rzędzie od lewej marszałkowie: Fiodor Tołbuchin, Rodion Malinowski, Leonid Gowórow; generałowie: Andriej Jeremienko, Iwan Bagramian

Marsz. Gieorgij Żukow (w środku) w XX rocznicę zwycięstwa nad Niemcami spotkał się z żołnierzami, którzy zatknęli Sztandar Zwycięstwa na Reichstagu: sierż. Michaiłem Jegorowem (pierwszy z lewej) i mł. sierż. Militonem Kantarią (pierwszy z prawej)

ORDERY NADAWANE UCZESTNIKOM WIELKIEJ WOJNY NARODOWEJ

Złota Gwiazda Bohatera Związku Radzieckiego

Order Lenina

Order Czerwonego Sztandaru

Order Zwycięstwa

Order Wojny Narodowej

Order Czerwonej Gwiazdy

9 armii Bussego i 4 armii pancernej oraz uniemożliwiły im przebicie się do miasta lub na zachód.

24 kwietnia jednostki 8 armii gwardii i 1 armii pancernej gwardii 1 Frontu Białoruskiego połączyły się na południowo-wschodnich przedmieściach niemieckiej stolicy z jednostkami 3 armii pancernej gwardii i 28 armii 1 Frontu Ukraińskiego zwierając kleszcze wokół zgrupowania wojsk niemieckich, dowodzonego przez gen. Bussego, w lasach na południowy wschód od Berlina. W „kotle" znalazły się podstawowe siły 9 armii polowej i część sił 4 armii pancernej: XI korpus armijny SS, V korpus piechoty górskiej, V korpus armijny. Zgrupowanie to liczyło jedenaście dywizji piechoty, dwie dywizje zmotoryzowane i jedną dywizję pancerną. Ponadto w jej skład wchodziło piętnaście samodzielnych pułków, cztery brygady, siedemdziesiąt jeden samodzielnych batalionów, samodzielny pułk i batalion czołgów. Łącznie zgrupowanie liczyło 200 tys. żołnierzy, około 2 tys. dział i moździerzy oraz ponad 300 czołgów i dział pancernych [22].

Nacierające na kierunku poczdamskim związki 4 armii pancernej gwardii 1 Frontu Ukraińskiego toczyły uporczywe walki o złamanie oporu wojsk niemieckich w rejonie Poczdamu. 24 kwietnia brygady armii Leluszenki wyszły nad Hawelę zdobywając południowo-wschodnią część Poczdamu. W dniu następnym jednostki 6 korpusu zmechanizowanego 4 armii pancernej gwardii 1 Frontu Ukraińskiego złamały opór hitlerowców, sforsowały Hawelę i w samo południe połączyły się w rejonie miejscowości Ketzin, na północny zachód od Poczdamu, z oddziałami 47 armii gen. Perchorowicza i 2 armii pancernej gen. Bogdanowa z 1 Frontu Białoruskiego. Pierścień okrążenia wokół Berlina został szczelnie zamknięty.

W związku z pomyślnym rozwojem działań zaczepnych Frontów Żukowa i Koniewa, okrążeniem berlińskiego zgrupowania sił nieprzyjaciela Kwatera Główna odwołała dyrektywę dla 2 Frontu Białoruskiego w sprawie natarcia na Berlin od północy i nakazała Konstantemu Rokossowskiemu rozwijać natarcie zgodnie z początkowym planem operacji, tzn. w kierunku zachodnim i północno-zachodnim.

Jednolity dotychczas front niemieckich Grup Armii „Wisła" i „Środek" został rozcięty. Blisko 300-tysięczną załogę hitlerowską okrążono w Berlinie, a 200- tysięczne zgrupowanie wojsk Bussego w rejonie na południowy wschód od stolicy Rzeszy. Wewnętrzny front okrążenia wojsk hitlerowskich zablokowanych w Berlinie tworzyły: 47 armia, 3 i 5 armia uderzeniowa, 8 armia gwardii, część 28 armii oraz część 1, 2, 3 i 4 armii pancernych gwardii. Natomiast 3, 69, 33 armie, 3 armia gwardii i częściowo 28 armia blokowały zgrupowanie frankfurcko-gubińskie nieprzyjaciela. Jednocześnie prawoskrzydłowe armie 1 Frontu Białoruskiego i lewoskrzydłowe 1 Frontu Ukraińskiego (w tym 1 i 2 armie Wojska Polskiego) ukształtowały mocny zewnętrzny front okrążenia, wytrwale posuwając się w stronę Łaby.

25 kwietnia 1945 r. w rejonie Torgau nad Łabą nastąpiło doniosłe wydarzenie: jednostki 5 armii gen. Aleksieja Żadowa spotkały się z oddziałami 1 armii amerykańskiej, którą dowodził gen. Courtney Hodges [23]. Połączenie się w centrum Niemiec dwu sojuszniczych armii miało — obok politycznego — wielkie znaczenie stra-

[22] Worobiow, Parotkin, Szymański, *op. cit.*, s. 315.
[23] Szerzej patrz: A. Żadow, *Czetyrie goda wojny*, Moskwa 1978, s. 282–293.

tegiczne: front niemieckich sił zbrojnych uległ rozdarciu. Odtąd bezpośrednia łączność między armiami hitlerowskimi działającymi w północnych i południowych Niemczech została nieodwracalnie przecięta.

Po okrążeniu 25 kwietnia zgrupowań nieprzyjaciela w środku obszaru operacyjnego 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego, wytworzyła się na południe od Berlina następująca sytuacja: część działającej w okrążeniu niemieckiej 9 armii, odpierając ataki wojsk marszałka Żukowa od wschodu, zawróciła na zachód w kierunku mającej nadejść z odsieczą armii Wencka. W celu niedopuszczenia do przebicia się wojsk Bussego na zachód część sił 28 armii i 3 armii pancernej gwardii 1 Frontu Ukraińskiego czasowo przeszła do obrony tworząc barierę od zachodu.

Od rana 26 kwietnia dywizje radzieckie przystąpiły do natarcia na okrążone zgrupowanie frankfurcko-gubińskie. Jego likwidacja trwała do 1 maja, wymagała bowiem wielkiego wysiłku i zaangażowania znacznych sił. Musiały one nacierać przez gęsto porośnięte lasem wzgórza i parowy, wśród jezior, szerokich rozlewisk i bagien, łamiąc zacięty opór wroga.

W tym samym czasie jednostki 4 armii pancernej gwardii odpierały w rejonie na południowy zachód od Berlina uporczywe ataki niemieckiej 12 armii, a jednocześnie rozwijały działania zaczepne w południowo-zachodnich dzielnicach Berlina; 3 armia pancerna gwardii nacierała przez jego dzielnice południowe, a jednocześnie odpierała ataki 9 armii Bussego; 28 armia walczyła na berlińskich ulicach frontem na północ i w tym samym czasie przebijała się przez miasto na wschód, na spotkanie związkom operacyjnym 1 Frontu Białoruskiego.

W kolejnych dniach radzieckie armie blokujące zgrupowanie frankfurcko-gubińskie nieustannie zadawały im koncentryczne uderzenia. Działania naziemne wspierała z powietrza 2 armia lotnicza gen. Krasowskiego. 27 kwietnia nieprzyjaciel usiłował przebić się z okrążenia, lecz bezskutecznie. Teren, jaki zajmowały jednostki Bussego, kurczył się z dnia na dzień. 28 kwietnia wynosił on około 10 km z północy na południe i blisko 14 km z zachodu na wschód.

Jednocześnie wzmogły się uderzenia wojsk Wencka, usiłujących przebić się do jednostek 9 armii. Dzieliło je wówczas tylko 30 km. Doprowadzeni beznadziejnością swego położenia do desperacji żołnierze Bussego atakowali wszędzie, gdzie zdawało im się, że istnieje chociażby najmniejsza szansa przedostania się na zachód [24]. Udało się im posunąć o 10 km, lecz wkrótce zgrupowanie zostało rozcięte na poszczególne grupy. Całe oddziały okrążonych wojsk składały broń, jednak opór zgrupowania frankfurcko-gubińskiego nie został jeszcze w pełni złamany. W nocy 1 maja w wyniku desperackiego ataku jednostki niemieckie powtórnie przerwały pierścień okrążenia, tym razem w rejonie Beelitz. Do jednostek 12 armii pozostawało nie więcej niż 3—4 km, lecz pokonać ich żołnierze Bussego nie byli już w stanie.

„Podczas tego dwukrotnego przełamania — pisał marszałek Iwan Koniew — hitlerowcy nie zdołali zaatakować naszych tyłów. Przełamywali się, lecz brano ich w kleszcze i okrążano; znów się przełamywali, znowu brano ich w kleszcze; posuwali się stale w pierścieniu naszych wojsk. Jakkolwiek jednak było, przykład tych walk ponownie wskazuje, że nawet w najtrudniejszych warunkach dwieście tysięcy żołnierzy to dwieście tysięcy, tym bardziej kiedy uporczywie i desperacko przebijają się, by osiągnąć swój ostateczny cel. Spośród tych dwustu tysięcy do rejonu Beelitz dotarło około trzydziestu tysięcy. Przedarli się i znów wpadli pod uderzenia naszych wojsk" [25].

[24] W o r o b i o w, P a r o t k i n, S z y m a n s k i, *op. cit.*, s. 341.

Likwidacja frankfurcko-gubińskiego zgrupowania nieprzyjaciela przebiegała więc w czasie jego kolejnych prób przebicia się na zachód. Odbywała się na zasadzie niszczenia stale kurczącego się „wędrującego kotła".

1 maja 1945 r. likwidacja okrążonych wojsk niemieckich została zakończona. Wojska radzieckie odniosły całkowity sukces. Zgrupowanie frankfurcko-gubińskie w rejonie Beelitz zostało rozbite ostatecznie. Nieprzyjaciel stracił 60 tys. żołnierzy w zabitych, a do niewoli dostało się 120 tys. Niemców [26]. Zaledwie kilka tysięcy zdołało w nocy z 1 na 2 maja przedostać się lasami na zachód [27].

Szturm stolicy Trzeciej Rzeszy

Zacięte walki, które rozstrzygnęły o wynikach bitwy berlińskiej, rozgorzały w samym mieście. Szturm wojsk radzieckich na stolicę Rzeszy rozpoczął się 26 kwietnia. Odtąd trwał nieustannie w ciągu sześciu dni i nocy aż do chwili poddania się okrążonych w Berlinie wojsk hitlerowskich.

Związki operacyjne 2 Frontu Białoruskiego marszałka Rokossowskiego w tym czasie, po przełamaniu obrony niemieckiej nad Odrą, zdobyły 26 kwietnia Szczecin, sforsowały rzekę Randow i rozwinęły natarcie w kierunku północno-zachodnim w głąb Meklemburgii oraz na zachód ku dolnej Łabie.

Dowodzenie obroną Berlina objął 24 kwietnia z rozkazu Hitlera gen. Helmuth Weidling, dowódca LVI korpusu pancernego. Reichskomisarzem obrony miasta wyznaczono ministra propagandy Rzeszy Goebbelsa, ogólne zaś kierownictwo sprawował osobiście Hitler wraz z Goebbelsem oraz szarą eminencją otoczenia führera — szefem kancelarii NSDAP Bormannem — i ostatnim szefem sztabu generalnego OKH gen. Hansem Krebsem [28].

Siły uporczywie broniącej się załogi okrążonego Berlina były znaczne. Wcielono do niej blisko 80 tys. żołnierzy wycofujących się znad Odry, 32 tys. policjantów, a także liczne bataliony Volkssturmu. Jej ogólny stan liczebny w początku ostatniej dekady kwietnia przekraczał więc 300 tys. ludzi. Wojska niemieckie miały w mieście ponad 3 tys. dział i moździerzy oraz 250 czołgów [29].

Wszystkie cztery radzieckie armie pancerne, które uczestniczyły w operacji berlińskiej, zostały użyte w jej końcowej fazie do szturmu stolicy Niemiec. Wzięły udział w walkach na ulicach miasta, otrzymując samodzielne pasy natarcia. Takie użycie armii pancernych przyśpieszyło — rzecz jasna — upadek Berlina, lecz

[25] K o n i e w, *op. cit.*, s. 177.
[26] W o r o b i o w, P a r o t k i n, S z y m a n s k i, *op. cit.*, s. 345.
[27] K o n i e w, *op. cit.*, s. 178.
[28] *Tamże*, s. 171.
[29] *Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego*, s. 542—543; S a w i c k i, *Załamanie niemieckiego frontu*, s. 185.

jednocześnie przyniosło poważne straty w stanach osobowych i sprzęcie bojowym. Np. 2 armia pancerna gwardii straciła w walkach ulicznych od 25 kwietnia do 2 maja 204 czołgi, czyli 64% stanu [30].

Na początku szturmu stolicy Rzeszy — 26 kwietnia — miasto było szczelnie otoczone pierścieniem wojsk radzieckich, zaś zewnętrzny front okrążenia przebiegał już w odległości 20—80 km od Berlina i oddalał się z każdym dniem na zachód. Związki dwu Frontów radzieckich szturmujących Berlin liczyły na początku szturmu 470 tys. żołnierzy, ponad 12,7 tys. dział i moździerzy, 2100 wyrzutni rakietowych oraz blisko 1500 czołgów i dział pancernych [31].

Miarą potęgi środków walki użytych w czasie szturmu Berlina może być gęstość artylerii w czasie ogniowego przygotowania natarcia, nie osiągnięta w żadnej z wcześniejszych operacji Armii Czerwonej. Wynosiła ona w Berlinie od 300 do 600 dział, moździerzy i wyrzutni rakietowych na kilometr odcinka przełamania [32].

Ataki radzieckich grup szturmowych oraz pododdziałów piechoty i czołgów wspierane były uderzeniami ogniowymi artylerii i lotnictwa. O sile i rozmiarach tych uderzeń świadczy fakt, że od 21 kwietnia do 2 maja wystrzelono na Berlin prawie 1 800 tys. pocisków artyleryjskich. Tylko 25 i 26 kwietnia w ramach operacji „Salut" 2 tys. bombowców zrzuciło na obiekty nieprzyjaciela w mieście 1200 ton bomb. Ogółem na obronę niemiecką w Berlinie spadło 36 tys. ton pocisków i bomb [33].

Na przeważającej części rubieży okrążenia Berlina 25—26 kwietnia zgrupowania uderzeniowe obu Frontów przeniosły działania do śródmiejskich dzielnic stolicy Rzeszy. Ogółem długość frontu okrążenia wynosiła wówczas blisko 100 km. Po wykonaniu zmasowanych uderzeń lotnictwa wojska radzieckie od rana 26 kwietnia ruszyły do szturmu na śródmiejskie dzielnice Berlina.

W wyniku działań nocnych 25 kwietnia i całodziennych walk dnia następnego nacierające z zachodu jednostki 2 armii pancernej gwardii 1 Frontu Białoruskiego wyparły nieprzyjaciela z północno-zachodnich przedmiejskich dzielnic Berlina — Haselhorst i Siemensstadt — oraz po sforsowaniu Szprewy uchwyciły trzy przyczółki na jej południowym brzegu szykując się do natarcia na wschód, ku centrum, przez dzielnicę Charlottenburg.

Pod wieczór 26 kwietnia uderzająca od południowego zachodu 3 armia pancerna gwardii 1 Frontu Ukraińskiego opanowała Steglitz i Schmargendorf — południowe przedmieścia Berlina, a także zdobyła część południowo-zachodniego przedmieścia Grünewald. W toku tych walk armia Rybałki zakończyła forsowanie kanału Teltow na całym swym odcinku, a w rejonie Schmargendorf dotarła do wewnętrznego pierścienia obrony Berlina. Nazajutrz, 27 kwietnia, armia podjęła od południa walki na ulicach śródmiejskich dzielnic stolicy Niemiec.

1 armia Wojska Polskiego, która wspólnie z 61 armią zabezpieczała działania zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Białoruskiego, kontynuowała natarcie w kierunku zachodnim i północno-zachodnim. Wieczorem 27 kwietnia dotarła do

[30] W o r o b i o w, P a r o t k i n, S z y m a n s k i, *op. cit.*, s. 465.
[31] *Tamże*, s. 374.
[32] K. S o b c z a k, *Lenino—Warszawa—Berlin. Wojenne dzieje 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki*, Warszawa 1978, s. 366.
[33] Ż u k o w, *op. cit.*, s. 402.

linii: Hakenberg, Königshorst, Brädikow, Pessin tocząc na tej rubieży do 30 kwietnia walki z jednostkami pancernymi 12 armii gen. Wencka. Wspólnie z jednostkami 2 korpusu kawalerii gwardii oddziały 1 armii przesunęły się do wieczora 1 maja na rubież: Fehrbellin, Betzin, Friesak, Görne. W połowie dnia 4 maja jednostki armii polskiej osiągnęły wschodni brzeg Łaby na odcinku od Havelbergu do Klietz. Walki o Klietz z wojskami niemieckimi, które broniły tu przeprawy na zachodni brzeg Łaby, trwały do 6 maja [34]. W wyniku wyjścia nad Łabę w całym pasie swego natarcia 1 armia Wojska Polskiego wykonała postawione jej w operacji berlińskiej zadanie, a jednocześnie zakończyła swój szlak bojowy w wojnie z hitlerowską Rzeszą [35].

Walki na ulicach Berlina, starannie przygotowanych do obrony, w miarę przesuwania się ku centrum były coraz bardziej zaciekłe. Hitlerowcy wykorzystywali wszelkie atuty przewagi, jaką dawały im nad stroną nacierającą warunki walk ulicznych. Odczuwały to zwłaszcza radzieckie jednostki pancerne, ponoszące duże straty od ognia na wprost z dział niemieckich.

Gwałtownie rozwijały się działania w zachodniej strefie bitwy o Berlin. 27 kwietnia w wyniku koncentrycznego uderzenia związków 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego: 47 armii i 2 armii pancernej gwardii od północy oraz 4 armii pancernej gwardii od południa rozcięto i zlikwidowano poczdamskie zgrupowanie nieprzyjaciela. Wyjście 47 armii nad Hawelę na całej szerokości pasa natarcia pozbawiło nieprzyjacielską załogę Berlina ostatniej możliwości przebicia się na zachód.

27—28 kwietnia pierścień okrążenia wojsk radzieckich wokół dzielnic zajętych przez Wehrmacht zacisnął się jeszcze bardziej. Na odcinku północno-zachodnim nacierały związki 1 Frontu Białoruskiego: 2 armia pancerna gwardii gen. Bogdanowa po przeprawieniu się przez Hawelę wkroczyła do dzielnicy Charlottenburg posuwając się na wschód, w stronę Tiergarten. Na lewo od niej nacierała od północy i północnego wschodu ku centrum 3 armia uderzeniowa gen. Kuzniecowa. Przebijała się przez dzielnicę Moabit i zbliżała do rejonu Tiergarten oraz okolic Reichstagu, od którego dzieliła ją Szprewa. Lewy sąsiad armii Kuzniecowa — 5 armia uderzeniowa gen. Bierzarina, po zdobyciu położonej na południowy wschód od centrum dzielnicy Karlshorst i sforsowaniu 25 kwietnia siłami lewoskrzydłowych związków Szprewy, rozwijała natarcie ku centrum miasta po obu brzegach rzeki, w kierunku północno-zachodnim i zachodnim. Wzdłuż lewego brzegu posuwał się 9 korpus armii, kierujący się ku Wilhelmstrasse leżącej między Szprewą a Kanałem Landwehry, czyli rejonowi centralnych instytucji państwowych, w tym Kancelarii Rzeszy i bunkra Hitlera.

Lewym sąsiadem armii Bierzarina były związki 8 armii gwardii gen. Czujkowa i działającej w pasie jej natarcia 1 armii pancernej gwardii gen. Katukowa. Związki obu tych armii posuwały się na północny zachód, zdobyły 27 kwietnia ważny punkt Berlina — centralny węzeł kolejowy, oraz rozpoczęły walki na ostatnim pierścieniu obrony wroga, na południe od Dworca Anhalckiego; zbliżały się w ten sposób od południa do osi natarcia 2 armii pancernej gwardii przebiegającej wzdłuż

[34] *Ludowe Wojsko Polskie*, s. 707.
[35] 1 Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki oraz kilka innych jednostek 1 AWP uczestniczyło w szturmie Berlina i zakończyło tam swoje bojowe działania 2 V, po kapitulacji hitlerowskiej załogi miasta.

Charlottenburger Chaussee. Jednocześnie od zachodu w kierunku dzielnicy Charlottenburg oraz od południowego zachodu i południa w kierunku centrum miasta posuwały się w ciężkich walkach, przez ulice dzielnic Halensee, Wilmersdorf i Schönenberg, związki 1 Frontu Ukraińskiego: 3 armia pancerna gwardii gen. Rybałki i 28 armia gen. Łuczinskiego. Od 8 armii gwardii i 1 armii pancernej gwardii ich czołowe jednostki dzieliło wieczorem 27 kwietnia nie więcej niż 2,5 km.

O tej fazie walki w mieście pisał w swych pamiętnikach były dowódca 1 armii pancernej gwardii marszałek Michaił Katukow:

„Wojska Armii Czerwonej powoli, lecz nieodwracalnie zbliżały się do centrum miasta. 27 kwietnia oddziały 8 armii gwardii i naszej armii znajdowały się w odległości 1 km od parku Tiergarten — końcowego celu naszego natarcia. Rozgorzały walki w samym centrum Berlina, gdzie znajdowały się instytucje państwowe i wojskowe Niemiec, sztab obrony miasta i bunkier Hitlera. Zgrupowanie wroga było teraz ściśnięte na wąskim pasie szerokości 3—5 km i długości 16 km. Cały ten obszar znajdował się pod ciągłym oddziaływaniem ogniowym naszej artylerii i lotnictwa. Na dodatek nieprzyjaciel został pozbawiony obu lotnisk — Tempelhof i Adlershof. Co prawda przygotował on zapasowe lotnisko na Charlottenburgstrasse i w Tiergarten, lecz znajdowało się ono pod szczególną kontrolą 16 armii lotniczej.

Położenie wojsk garnizonu miasta stało się katastrofalne. Hitlerowcy bili się jednak z determinacją skazańców" [illegible].

Walczące w śródmieściu Berlina wojska radzieckie przełamały 28 kwietnia w kilku miejscach rubież centralnego (dziewiątego) sektora obrony niemieckiej, tzw. Zitadelle. Jednostki 79 korpusu 3 armii uderzeniowej stanęły nad Szprewą szykując się do jej forsowania w rejonie na północ od centralnej części parku Tiergarten. Ich sąsiad z lewej strony — posuwające się na północnym brzegu Szprewy w kierunku zachodnim i północno-zachodnim dywizje prawoskrzydłowego 26 korpusu 5 armii uderzeniowej podjęły 28 kwietnia walkę o rozległy Alexanderplatz — ufortyfikowany węzeł obrony nieprzyjaciela osłaniający centrum Berlina z kierunku wschodniego i północno-wschodniego. Po uporczywych walkach, kilkakrotnie ponawianych atakach piechoty i czołgów radzieckich system obrony wroga został tu skruszony. Przełamano ważną rubież obronną prawobrzeżnej części śródmieścia, co umożliwiło 29 i 30 kwietnia zdobycie Ratusza i Głównej Komendy Policji (Polizeipräsidium) Berlina.

Dywizje lewoskrzydłowego 9 korpusu 5 armii uderzeniowej współdziałające z brygadami czołgów 11 korpusu pancernego gwardii płk. Amazaspa Babadżaniana uderzając od południa opanowały 28 kwietnia Dworzec Anhalcki i przełamały tu pierścień obrony centralnego sektora Berlina. Przebity wyłom otwierał drogę do budynków rządowych położonych na południe od Reichstagu, przede wszystkim przy Wilhelmstrasse sięgającej Szprewy oraz przy Saarlandstrasse. Ulice te prowadziły do silnych węzłów oporu — umocnionych gmachów Gestapo, Ministerstwa Lotnictwa, Biura Patentowego i Poczty Głównej, zdobytych 29—30 kwietnia, wreszcie do Kancelarii Rzeszy, na której ogromną bryłę natarcie jednostek 9 korpusu 5 armii uderzeniowej ruszyło w nocy 1 maja.

[illegible] K a t u k o w, *op. cit.*, s. 438—439.

Nacierające ku centrum Berlina na lewo od 9 korpusu armii Bierzarina związki 8 armii gwardii gen. Czujkowa posuwały się na północ wzdłuż południowego brzegu Kanału Landwehry. Ich czołowe oddziały przebiły się 28 kwietnia do skraju parku Tiergarten, położonego bezpośrednio na zachód od dzielnicy rządowej. Dwa korpusy armii Czujkowa uderzające na północny zachód sforsowały Kanał Landwehry i 29 kwietnia idąc na spotkanie 2 armii pancernej gwardii uchwyciły przyczółek na jego północnym brzegu — w parku Tiergarten. Szerokość przesmyku, jaki dzielił wówczas w Tiergarten żołnierzy Czujkowa od pancerniaków 2 armii Bogdanowa, nie przewyższała 1000 metrów.

Ważnym wydarzeniem ostatnich dni szturmu Berlina stało się zdobycie przez wojska radzieckie gmachu parlamentu Niemiec, Reichstagu, przekształconego przez hitlerowców w umocnioną twierdzę. Zdobycie Reichstagu nabrało znaczenia symbolu upadku Trzeciej Rzeszy.

W nocy z 28 na 29 kwietnia oddziały 150 i 171 dywizji 79 korpusu gen. Siemiona Pieriewiortkina z 3 armii uderzeniowej uchwyciły nie uszkodzoną przeprawę na Szprewie — most Moltkego, a następnie niezwłocznie podjęły walkę o zdobycie położonego na południowym brzegu rzeki gmachu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy i budynku ambasady szwajcarskiej, zagradzających drogę w kierunku Reichstagu. Po trwających całą noc uporczywych walkach nad ranem 30 kwietnia gmach MSW (nazwany przez żołnierzy radzieckich „domem Himmlera") został zdobyty, a oddziały obu dywizji radzieckich dotarły do samego centrum miasta — Königsplatz przed Reichstagiem.

W wyniku wprowadzenia nowych sił jednostki już nie dwóch, lecz trzech dywizji 79 korpusu: 150, 171 i 207, rozwinęły działania w rejonie wielkiego placu położonego na przedpolu Reichstagu i przeciętego wzdłuż wykopem metra, wypełnionym wodą. Bataliony 150 i 171 dywizji uderzyły na Reichstag, a oddziały 207 dywizji przystąpiły do szturmu leżącego naprzeciw gmachu opery. Bój był trudny. Pierwsze uderzenie na Reichstag hitlerowcy odparli. Napięcie wzrastało z godziny na godzinę. Niemcy kontratakowali kilkakrotnie. Pchali do boju prawie tysiąc SS-manów w jednym rzucie. Atakujące powtórnie gmach Reichstagu radzieckie grupy szturmowe o godzinie 18.00 wdarły się do budynku. Wewnątrz rozgorzały gwałtowne starcia, niejednokrotnie walki wręcz — o każdy pokój, piętro i klatkę schodową. Bili się na korytarzach, w salach i piwnicach ogromnego gmachu. Specjalnie utworzona grupa uderzeniowa żołnierzy 150 dywizji gen. Wasilija Szatiłowa przebiła się na strych i dach budynku Reichstagu. 30 kwietnia o godzinie 22.00 zwiadowcy 756 pułku 150 Idrickiej Dywizji Piechoty, Michaił Jegorow i Meliton Kantaria, zatknęli na frontonie kopuły Reichstagu szturmowy sztandar wręczony ich dywizji przez radę wojenną 3 armii uderzeniowej. Czerwony sztandar 150 dywizji stał się w ten sposób sztandarem zwycięstwa Armii Czerwonej nad faszyzmem, symbolem zwycięstwa Związku Radzieckiego nad hitlerowską Rzeszą w II wojnie światowej.

Chociaż pożar w pomieszczeniach Reichstagu szerzył się, walki w budynku nie ustawały. Niemcy próbowali także kontratakować z zewnątrz, od strony Bramy Brandenburskiej, lecz bez powodzenia. Po krótkotrwałej nocnej przerwie 1 maja walki w Reichstagu wybuchły z nową siłą. Zepchnięci do piwnic i zakamarków ogromnego gmachu hitlerowcy próbowali atakować i kontynuowali walkę. Szczegól-

nie zaciekle broniły się pododdziały SS-manów. Dopiero nad ranem 2 maja opór wroga złamano ostatecznie. Załoga hitlerowska skapitulowała. W walkach o gmach Reichstagu i na jego przedpolach nieprzyjaciel stracił w zabitych i rannych łącznie 2500 żołnierzy, 2604 wzięto do niewoli, w tym dwóch generałów. Strona radziecka straciła 63 żołnierzy poległych i 398 rannych [37].

Gdy toczył się bój w Reichstagu, nie ustawały walki uliczne w trzech izolowanych od siebie ogniskach bitwy o Berlin: w dzielnicach centralnych, w rejonie północno-wschodnim oraz na zachodnich przedmieściach. Decydujące znaczenie miały walki w centralnym sektorze obrony niemieckiej — w dzielnicy i parku Tiergarten, w międzyrzeczu Szprewy i Kanału Landwehry, w okolicy instytucji rządowych i Kancelarii Rzeszy. Mimo zażartości walk działania bojowe w mieście 30 kwietnia chyliły się już ku końcowi, bowiem teren zajęty przez jednostki niemieckie kurczył się z godziny na godzinę.

W tej fazie bitwy o Berlin, 30 kwietnia, do działań na ulicach miasta wprowadzono najstarszą jednostkę ludowego Wojska Polskiego — 1 Dywizję Piechoty im. Tadeusza Kościuszki.

W szturmie Berlina do tej chwili uczestniczyło kilka jednostek polskich. 1 samodzielna brygada moździerzy WP wspierała działania 47 armii gen. Perchorowicza od samego początku operacji berlińskiej. Wraz z 47 armią dotarła do Berlina. Podczas walk w stolicy Rzeszy artylerzyści polskiej brygady wspierali swym ogniem piechurów 125 korpusu 47 armii w rejonie Poczdamu i berlińskiej dzielnicy Spandau.

W nocy 27 kwietnia dowódcy 2 armii pancernej gwardii przekazano polską 2 brygadę artylerii haubic, która wspierała radzieckich pancerniaków w natarciu na ulicach Berlina do końca walk w mieście. W składzie 2 armii pancernej gwardii od 26 kwietnia działał polski 6 samodzielny zmotoryzowany batalion pontonowo-mostowy, budując dwa mosty na Szprewie w dzielnicy Moabit, przeznaczone do przeprawy czołgów. Wreszcie rozwój sytuacji bojowej spowodował przerzucenie do Berlina, tymczasowo podporządkowanej operacyjnie dowódcy 2 armii pancernej gwardii gen. Bogdanowowi, 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Wieczorem 30 kwietnia i w nocy na 1 maja jej oddziały przerzucano kolejno transportem samochodowym do rejonu Reinickendorf. Podjęły one działania wspólnie z jednostkami 1 korpusu zmechanizowanego i 12 korpusu pancernego armii Bogdanowa w kierunku wschodnim na Tiergarten.

Po przystąpieniu dywizji kościuszkowskiej do akcji bojowej łączna liczebność walczących na ulicach Berlina wojsk polskich wynosiła blisko 11 tys. żołnierzy [38]. Dzielnie spisali się oni w trudnych, zaciętych walkach z rozpaczliwie broniącą się hitlerowską załogą stolicy Trzeciej Rzeszy. Wspólnie z czołgistami 2 armii pancernej gwardii i piechotą 125 korpusu Polacy zdobywali węzły oporu, ufortyfikowane budynki, bunkry i barykady na ulicach Berlina. W czasie tych walk, ponawiając kilkakrotnie ataki, Polacy zajęli zespół gmachów Politechniki, pokonali wroga w bojach

[37] W. Szatiłow, *Sztandar nad Reichstagiem*, Warszawa 1969, s. 382—420; W. Piatkow, K. Bielow, S. Frołow, *Trietja Udarnaja. Bojewoj put' 3 Udarnoj armii*, Moskwa 1976, s. 219—233; F. Zinczenko, *Gieroi szturma Reichstaga*, Moskwa 1983, s. 125—178.

[38] Sobczak, *Lenino—Warszawa—Berlin*, s. 379.

o obiekty przy Bismarckstrasse, jak też przy zdobywaniu stacji kolei miejskiej Tiergarten [39].

Kościuszkowcy nacierający od zachodu razem z brygadami armii gen. Bogdanowa połączyli się nad ranem 2 maja z jednostkami 1 armii pancernej gwardii gen. Katukowa, które wdarły się do tej centralnej dzielnicy miasta od południa [40]. Z kolei żołnierze 3 pułku piechoty dywizji kościuszkowskiej tego samego ranka, po całkowitym złamaniu oporu nieprzyjaciela w zachodniej części Tiergarten, dotarli na czołgach 66 brygady 12 korpusu pancernego armii Bogdanowa na tyły Reichstagu i do Bramy Brandenburskiej, gdzie o świcie 2 maja nawiązali kontakt ze 120 pułkiem 28 korpusu 8 armii gwardii gen. Czujkowa [41].

Swą ofiarną postawą w czasie szturmu Berlina żołnierze wymienionych jednostek dokumentowali udział narodu polskiego w ostatecznym pokonaniu hitlerowskiej Rzeszy. Symbolem tego aktu sprawiedliwości dziejowej stały się biało-czerwone sztandary, zatknięte obok czerwonych, radzieckich, na Siegessäule — pruskiej kolumnie zwycięstwa, i na Bramie Brandenburskiej. Sztandary te stanowiły widomy znak czynnego udziału Polski w zwycięstwie nad hitlerowskimi Niemcami [42].

Tymczasem 29 i 30 kwietnia walki w Berlinie rozgorzały z nową siłą. Wojska radzieckie zwiększyły napór zmierzając do jak najszybszego pokonania wroga, z kolei kurczenie się obszaru działań nieprzyjaciela zwiększyło gęstość jego ognia.

Natarcie wojsk 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego w mieście rozwijało się na poprzednich kierunkach. 2 armia pancerna gwardii wspierana przez 1 Dywizję Piechoty im. Tadeusza Kościuszki przebiła się przez Charlottenburg i łamiąc zacięty opór Niemców wkroczyła od zachodu do dzielnicy Tiergarten. Na prawo od armii Bogdanowa, oddzielone wąskim korytarzem ulic zajętych jeszcze przez hitlerowców, rozwijały natarcie przez południowo-zachodnie dzielnice miasta w kierunku północno-wschodnim związki 1 Frontu Ukraińskiego: 3 armia pancerna gwardii gen. Rybałki wspierana przez jednostki 28 armii gen. Łuczyńskiego. Prawy sąsiad tych wojsk: 28, 29 i 4 korpusy 8 armii gwardii gen. Czujkowa wspólnie z korpusami 1 armii pancernej gwardii gen. Katukowa spychając wroga posuwały się na północ. Zdobycie Dworca Anhalckiego umożliwiło wszczęcie walk o następny — Poczdamski i wdarcie się na południowe tereny parku Tiergarten, a na lewym skrzydle do Ogrodu Zoologicznego.

Na spotkanie żołnierzom Czujkowa od północy zbliżały się jednostki 3 armii uderzeniowej gen. Kuzniecowa. Toczyły one walki w Reichstagu i jego okolicach — na Königsplatz, w wielkim budynku opery, a także w północnej części parku Tiergarten. Na zabarykadowanych i ufortyfikowanych ulicach i terenach parkowych dzielnicy Tiergarten, w wąskim pasie o dwukilometrowej szerokości oraz blisko dziesięciokilometrowej długości, skoncentrowało się wiele niemieckich jednostek liczą-

[39] Szerzej patrz: *tamże*, s. 350—374.

[40] Babadżanian, *op. cit.*, s. 380—381; A. Babadżanian, N. Popiel, M. Szalin, I. Krawczenko, *Luki otkryli w Berlinie. Bojewoj put' 1 gwardiejskoj tankowoj armii*, Moskwa 1973, s. 326.

[41] Worobiow, Parotkin, Szymanski, *op. cit.*, s. 428.

[42] Po zakończeniu walk w Berlinie 1 DP im. T. Kościuszki zarządzeniem szefa sztabu 1 Frontu Białoruskiego wyłączono z operacyjnego podporządkowania dowódcy 2 A Panc. gw. gen. Bogdanowa i przegrupowano do II rzutu 1 AWP w rejon m. Nauen na zachód od Berlina (por.: Sobczak, *Lenino—Warszawa—Berlin*, s. 373—378).

cych kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy Wehrmachtu i członków Volkssturmu. Jednostki nieprzyjaciela dysponowały sprzętem pancernym i liczną artylerią. Toczyły one uporczywą, graniczącą niekiedy z fanatyzmem walkę z nacierającymi ze wszystkich stron wojskami radzieckimi. Działające po obu stronach Szprewy korpusy 5 armii uderzeniowej gen. Bierzarina kontynuowały natarcie. Toczyły niezwykle zacięte walki w pobliżu ostatnich węzłów oporu na Alexanderplatz i przyległych ulicach północnej części Berlina. Nacierające na głównym kierunku uderzenia armii jednostki 9 korpusu gen. Iwana Rosłego posuwały się wzdłuż Saarlandstrasse i Wilhelmstrasse ku Kancelarii Rzeszy. Ostrzał tego gmachu ogniem artylerii trwał od 27 kwietnia.

W płonącym od kilku dni Berlinie zaciskające pierścień okrążenia wojska radzieckie szykowały się do generalnego szturmu. W końcu dnia 30 kwietnia okrążone w Berlinie wojska hitlerowskie znajdowały się w sytuacji katastrofalnej. Były faktycznie rozczłonkowane na cztery części (Tiergarten, północno-wschodnia dzielnica miasta, rejon Westend — Ruhleben oraz Spandau) o różnym składzie, przy czym scentralizowane dowodzenie całością tych sił było sparaliżowane i praktycznie nie istniało [43]. Zapasów amunicji, jak notował dowódca obrony Berlina gen. Helmuth Weidling, starczyć miało jednostkom niemieckim w mieście tylko na dwa dni [44]. Luftwaffe jako realna siła lotnicza przestała istnieć. Nadejście spodziewanej przez przywódców Trzeciej Rzeszy odsieczy w postaci grupy wojsk obergruppenführera SS Steinera, 12 armii Wencka oraz dywizji głównych sił armii Bussego udaremniły wojska radzieckie. Zlikwidowały one „wędrujący kocioł" zgrupowania frankfurcko-gubińskiego, a siły Wencka zmusiły do pośpiesznego odwrotu na linię Łaby. Steiner w ogóle nie ruszył z miejsca.

W obliczu nieustannie pogarszającej się sytuacji okrążonych w Berlinie wojsk niemieckich dowódca obrony stolicy Rzeszy, gen. Helmuth Weidling, usiłował dwukrotnie, 28 i 29 kwietnia, podczas codziennych narad, nakłonić Hitlera do wyrażenia zgody na próbę przebicia radzieckiego pierścienia i wyjścia z okrążenia. Ostatecznie 30 kwietnia zaproponowany przez Weidlinga plan wyprowadzenia wojsk na zachód został odrzucony [45].

Upadek Berlina

W czasie, gdy na ulicach Berlina trwała zażarta bitwa o miasto, w podziemiach pilnie strzeżonego przez specjalną brygadę SS bunkra Hitlera, z dnia na dzień topniało grono otaczających führera faszystowskich dygnitarzy. Od 21 kwietnia poczynając bunkier opuściła za zezwoleniem lub z nakazu Hitlera, „w pośpiechu podobnym do ucieczki" [46], większość jego głównych współpracowników udając się na

[43] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 414.
[44] Z notatek komendanta Berlina gen. H. Weidlinga w sprawie ostatnich dni Trzeciej Rzeszy, w: „*Soveršenno sekretno! Tol'ko dla komandovanija*". *Strategija fašistskoj Germanii w wojnie protiv SSSR. Dokumenty i materialy*, Moskwa 1967, s. 619.
[45] *Tamże*, s. 618—619, 622—624; T r e v o r R o p e r, *op. cit.*, s. 211.
[46] Z notatek gen. Weidlinga..., *jw.*, s. 606.

południe lub na północ Niemiec. Jako pierwsi tej nocy wyjechali z Berlina Göring i Himmler, w dniu następnym, 22 kwietnia, Keitel i Jodl. Kolejny wymknął się Ribbentrop śpiesząc do Meklemburgii, po nich odjechali inni. W ostatnim dniu kwietnia w bunkrze pozostali nieliczni najbliżsi powiernicy Hitlera — Goebbels i Bormann, adiutant gen. Wilhelm Burgdorf i szef sztabu generalnego OKH gen. Hans Krebs.

Paniczny strach Hitlera przed odpowiedzialnością za zbrodnie popełnione wobec ludzkości sprawił, że 30 kwietnia popełnił on samobójstwo. W swym testamencie politycznym przekazał władzę nowemu rządowi Rzeszy, którego skład sam określił. Szefem państwa, wodzem naczelnym sił zbrojnych i marynarki wojennej został zagorzały nazista admirał Karl Dönitz. Kanclerzem Rzeszy miał zostać Joseph Goebbels, szefem partii faszystowskiej — Martin Bormann. Na stanowisko dowódcy wojsk lądowych Hitler wyznaczył feldmarszałka Ferdinanda Schörnera, dowódcą lotnictwa mianował feldmarszałka Rittera von Greima [47].

Głównym zadaniem członków nowego rządu Rzeszy, zgodnie z wyrażoną przez Hitlera wolą, było prowadzenie „w dalszym ciągu wojny wszelkimi sposobami" [48]. Po podyktowaniu testamentu wieczorem 29 kwietnia Hitler napisał swój ostatni list do szefa sztabu Wehrmachtu Keitla, w którym zapowiedział: „Celem winno być zawsze zdobycie obszarów na wschodzie dla narodu niemieckiego" [49].

Ciągle pogarszające się położenie wojsk niemieckich w Berlinie zmusiło spadkobierców Hitlera do szukania wyjścia z sytuacji. W tym celu, po uprzednim porozumieniu się ze stroną radziecką, przeszedł linię frontu o godzinie 3.50 nad ranem 1 maja i zjawił się w punkcie dowodzenia 8 armii gwardii szef sztabu generalnego OKH gen. Krebs. Oświadczył, że dysponuje upoważnieniem przywódców Rzeszy Goebbelsa i Bormanna do prowadzenia rozmów z dowódcą Armii Czerwonej w sprawie zawieszenia broni w Berlinie, które umożliwi nawiązanie rozmów pokojowych między Niemcami a Związkiem Radzieckim. Propozycję Krebsa przekazano dowódcy 1 Frontu Białoruskiego, marszałkowi Żukowowi, który z kolei przesłał wiadomość do Kwatery Głównej.

Trwające kilka godzin pertraktacje Krebsa z dowódcą 8 armii gwardii gen. Wasilijem Czujkowem i zastępcą dowódcy 1 Frontu Białoruskiego gen. Wasilijem Sokołowskim, świadomie przeciągane przez niemieckiego generała, miały na celu uzyskanie czasu niezbędnego do zalegalizowania wyznaczonego przez Hitlera nowego rządu Rzeszy i wynegocjowania ze zwycięzcami najdogodniejszych warunków. Odpowiedzią radzieckiego Naczelnego Dowództwa było żądanie pełnej i bezwarunkowej kapitulacji, żadne zaś pertraktacje o zawieszenie broni nie wchodziły w grę. Około południa Krebs powrócił do bunkra przy Wilhemstrasse, o godz. 18.00 Goebbels i Bormann przysłali parlamentariusza, który dostarczył odmowną odpowiedź naczelnych władz Trzeciej Rzeszy na radzieckie żądanie bezwarunkowej kapitulacji. Pół godziny później cała artyleria radziecka działająca w Berlinie wykonała jednocześnie potężną nawałę ogniową. Wojska radzieckie ruszyły do generalnego szturmu. Walki na ulicach miasta rozgorzały z nową siłą i trwały do połowy dnia następnego.

[47] C z u j k o w, *op. cit.*, s. 334—336.
[48] T r e v o r R o p e r, *op. cit.*, s. 198.
[49] *Tamże*, s. 213.

Plastyczny obraz sytuacji w Berlinie pod wieczór 1 maja przedstawił w swych notatkach gen. Weidling: „sytuacja niezwykle zaostrzyła się. Obrońcy Berlina byli ściśnięci na bardzo niewielkiej przestrzeni. W rękach Rosjan znajdowały się: dworzec »Ogród Zoologiczny«, trasa Wschód-Zachód do Bramy Brandenburskiej, most Weidendammer, Spittelmarkt, Leipzigerstrasse, Potsdammerplatz, most Poczdamski i most Bendlerski. 18 dywizja grenadierów pancernych, której podstawowe siły znajdowały się jeszcze w Wilmersdorf, niektóre zaś jednostki na południe od Reichsportfeld, została rozbita w ciężkich walkach. O skutecznym przebiciu się nie można było nawet marzyć. Niestety stacje radiowe niektórych odcinków nie dawały więcej znaku życia. Działała tylko jedna linia łączności telefonicznej z jednym z bunkrów artylerii przeciwlotniczej w Ogrodzie Zoologicznym, przed którym znajdowało się już około 10—15 czołgów rosyjskich" [50].

Wieczorem 1 maja na odcinku 5 armii uderzeniowej, w pasie działania 9 korpusu piechoty posuwającego się w kierunku północno-zachodnim wzdłuż Saarlandstrasse i Wilhelmstrasse na Kancelarię Rzeszy i dalej na Bramę Brandenburską, wojska radzieckie szykowały się do ostatniego uderzenia.

W nocy z 1 na 2 maja reichskomisarz obrony Berlina Joseph Goebbels popełnił samobójstwo. Wkrótce potem dwie liczne grupy dygnitarzy i urzędników hitlerowskich, kierowane przez Martina Bormanna i szefa organizacji Hitlerjugend Artura Axmanna, uciekły z podziemi Kancelarii Rzeszy tunelami metra w nadziei przedostania się przez linie radzieckie.

Tej samej nocy jednostki 9 korpusu 5 armii uderzeniowej — 301 dywizja piechoty gen. Władimira Antonowa współdziałająca z 248 dywizją piechoty gen. Nikołaja Gałaja, ruszyły od południa i południowego wschodu do ataku na Kancelarię Rzeszy. Grupy szturmowe wdarły się do budynku i ogrodu Kancelarii, gdzie rozgorzały niezwykle zażarte walki z SS-manami. Po kilkugodzinnym zdobywaniu pomieszczeń, klatek schodowych i pięter atak żołnierzy radzieckich zakończył się nad ranem 2 maja zdobyciem budynku starej i nowej Kancelarii oraz znajdujących się w jej podziemiach schronów i bunkrów. Nad gmachem Kancelarii Rzeszy — ostatniej siedziby naczelnych władz państwa hitlerowskiego — załopotał czerwony sztandar zatknięty przez oficera politycznego 9 korpusu, mjr. Annę Nikulinę.

Rano 2 maja, gdy grupy szturmowe 1054 pułku piechoty dywizji Antonowa toczyły już walki u wejścia do bunkra Hitlera, ostatni szef sztabu generalnego OKH gen. Krebs i adiutant Hitlera gen. Burgdorf popełnili samobójstwo. W czasie walk o Kancelarię Rzeszy doszczętnie rozbito liczną, składającą się w większości z SS-manów załogę hitlerowską. W piwnicach Kancelarii znajdowało się ponad 1,5 tys. rannych Niemców. W zabitych wróg stracił w tych walkach 400 ludzi [51].

Jednym z głównych, obok rejonu Reichstagu i Kancelarii Rzeszy, ognisk walk w śródmieściu 1 maja pozostawał nadal park i dzielnica Tiergarten, a także część Ogrodu Zoologicznego położona na styku z Charlottenburgiem. Nacierające z południowego wschodu związki 8 armii gwardii po zdobyciu Dworca Poczdam-

[50] Z notatek gen. Weidlinga..., jw., s. 627.

[51] Szerzej patrz: Żukow, op. cit., s. 421; F. Bokow, *Wiosna pobiedy*, Moskwa 1976, s. 311—320; W. Antonow, *Put' k Berlinu*, Moskwa 1975, s. 339—345; G. Leniew, *Koniec faszystskogo logowa*, Moskwa 1973, s. 233—240.

skiego posuwały się w ciężkich walkach przez park Tiergarten. W zachodniej jego części 28 korpus gwardii armii Czujkowa napotkał 12 korpus armii pancernej Bogdanowa, a w rejonie na zachód od Bramy Brandenburskiej jednostki 8 armii gwardii połączyły się z jednostkami 3 armii uderzeniowej gen. Kuzniecowa, przebijającymi się na południe od strony opery, Königsplatz i Reichstagu. Lewoskrzydłowa 39 dywizja 28 korpusu armii Czujkowa w ciężkich całodziennych walkach 1 maja oczyściła z oddziałów nieprzyjaciela zaciekle broniony teren Ogrodu Zoologicznego.

W wyniku podjętego w nocy z 1 na 2 maja gwałtownego natarcia na centrum od południa brygady 1 armii pancernej gwardii gen. Katukowa połączyły się z jednostkami 2 armii pancernej gwardii gen. Bogdanowa odcinając tym samym zgrupowanie wojsk hitlerowskich w Tiergarten od sił niemieckich działających w południowo-zachodniej dzielnicy Berlina — Halensee.

W tym samym czasie, w nocy i nad ranem 2 maja, związki 1 Frontu Ukraińskiego — wszystkie trzy korpusy 3 armii pancernej gwardii gen. Rybałki i trzy dywizje 28 armii gen. Łuczynskiego całkowicie opanowały na południowym zachodzie dzielnice Halensee, Wilmersdorf i Schöneberg, a następnie połączyły się wczesnym rankiem z oddziałami 2 armii pancernej gwardii na południowych krańcach dzielnicy Charlottenburg i w rejonie stacji kolejowej Savigny.

Generalny szturm wojsk radzieckich na centralny sektor obrony hitlerowskiej w Berlinie, kontynuowany przez całą noc z 1 na 2 maja, spowodował rozdrobnienie sił nieprzyjaciela na dalsze izolowane grupy. Jedynym racjonalnym wyjściem z powstałej sytuacji było złożenie broni. Jeszcze w porze nocnej, czterdzieści minut po północy, dowództwo LVI niemieckiego korpusu pancernego zwróciło się przez radio do strony radzieckiej z prośbą o zaprzestanie ognia i zakomunikowało o wysłaniu parlamentariuszy na most Poczdamski. Most znajdował się w pasie działania 8 armii gwardii gen. Czujkowa.

Na czele grupy żołnierzy niemieckich zjawił się na moście szef sztabu LVI korpusu płk Theodor von Düffing, którego doprowadzono do dowództwa 47 dywizji 8 armii gwardii. Oświadczył tu, że na mocy decyzji dowódcy korpusu, gen. Weidlinga, jego jednostki przerywają opór i kapitulują. O godz. 6.00 rano na tym samym odcinku przekroczył linię frontu nad Kanałem Landwehry gen. Weidling i w asyście dwóch generałów swego sztabu oddał się do niewoli.

Weidlingowi zaproponowano, by jako dowódca obrony Berlina wydał do całości sił niemieckich w mieście rozkaz zaprzestania oporu i złożenia broni. Weidling wyraził zgodę. W rozkazie swym do garnizonu niemieckiego wyjaśnił, że beznadziejność sytuacji, wyczerpanie zapasów amunicji czyni dalszy opór bezsensownym i przysparza jedynie cierpień cywilnej ludności. Zażądał natychmiastowego zaprzestania walk.

Na stanowisku dowodzenia 8 armii gwardii zastępca dowódcy 1 Frontu Białoruskiego gen. Sokołowski i gen. Czujkow podali Weidlingowi do wiadomości zasady kapitulacji załogi Berlina. Rozkaz Weidlinga wielokrotnie powtarzano przez megafony z samochodów wolno objeżdżających ulice płonącego miasta [52].

W południe 2 maja 1945 r. walki w rejonie Reichstagu oraz Kancelarii Rze-

[52] Katukow, *op. cit.*, s. 445—446; Czujkow, *op. cit.*, s. 383—385.

szy i w całej dzielnicy Tiergarten ustały. Przerwano ogień ze wszystkich rodzajów broni. W ogromnym mieście zapadła cisza. Niemiecki garnizon Berlina skapitulował.

Z budynków, piwnic, stacji metra, z bunkrów i schronów coraz liczniej wylegali żołnierze niemieccy. Po pewnym czasie długie, wielotysięczne kolumny jeńców wyprowadzano z miasta do rejonów koncentracji. Ale jeszcze tego samego dnia poszczególne grupy nieprzyjaciela usiłowały przebić się przez linie wojsk radzieckich i wyjść z okrążenia. Jedna z takich grup, licząca blisko 17 tys. ludzi i 70—80 wozów pancernych, przedostała się przez most na Haweli w rejon Pichelsdorfu na odcinku 125 korpusu 47 armii. Stwierdzono, że w składzie tej grupy wyszło z miasta około 300 dygnitarzy hitlerowskich. Drugą, podobną próbę przełamania podjęło znaczne zgrupowanie niemieckie, składające się z około 30 tys. żołnierzy w rejonie Spandau. Usiłowało ono przebić się przez lotnisko Dalgow rano 2 maja. Mimo znacznej liczebności grupa ta została ponownie okrążona i po całodziennej walce rozbita.

Prawoskrzydłowe armie 1 Frontu Białoruskiego 2 maja w ciągu dnia prowadziły pościg za cofającymi się w pośpiechu na zachód rozbitymi grupami nieprzyjaciela [53].

Podczas kapitulacji i rozbrajania wojsk niemieckich w Berlinie do niewoli wzięto 70 tys. żołnierzy nieprzyjaciela, nie uwzględniając tysięcy rannych. Ponadto wielu rozpierzchło się i ukryło wśród cywilnej ludności miasta [54]. W Berlinie i jego okolicy wojska 1 Frontu Białoruskiego i 1 Frontu Ukraińskiego 2 maja wzięły do niewoli łącznie 134 tys. żołnierzy niemieckich [55].

Kapitulacja Berlina oznaczała nie tylko poddanie się jego wojskowej załogi i ostateczną klęskę głównych sił Wehrmachtu. Jednocześnie był to akt ogromnej wagi politycznej i moralnej, zwiastujący upadek hitlerowskiej Rzeszy. Zgodzić się wypada z refleksjami byłego dowódcy obrony stolicy Rzeszy na ten temat. „Wraz z katastrofą Berlina — pisał Weidling — po 12-letnim despotyzmie, który w ostatnich latach przekształcił się w bezprzykładną tyranię, złudna idea «tysiącletniej Rzeszy» została złożona do grobu" [56].

Po kapitulacji Berlina natarcie Armii Czerwonej kontynuowane było z niesłabnącą siłą. Związki 1 Frontu Białoruskiego ścigając nieprzyjaciela wyszły do 7 maja na szerokim odcinku nad Łabę. Wojska 1 Frontu Ukraińskiego włączyły się do realizacji operacji praskiej. Związki 2 Frontu Białoruskiego marszałka Rokossowskiego, które rozbiły na północ od Berlina wojska niemieckiej Grupy Armii „Wisła", dotarły do wybrzeża Bałtyku i dolnego biegu Łaby, gdzie nawiązały styczność z 2 armią brytyjską.

Wielka operacja berlińska Armii Czerwonej została zakończona. W toku jej trwania wojska trzech Frontów radzieckich rozbiły 70 dywizji piechoty nieprzyjaciela, 12 niemieckich dywizji pancernych i 11 zmotoryzowanych, wiele samodzielnych jednostek i grup. W okresie od 16 kwietnia do 7 maja 1945 r. wojska radzieckie wzięły do niewoli 480 tys. niemieckich żołnierzy, zdobyły 1550 czołgów, 8600 dział i moździerzy oraz 4510 samolotów [57].

[53] W o r o b i o w, P a r o t k i n, S z y m a n s k i, *op. cit.*, s. 432—433.
[54] Ż u k o w, *op. cit.*, s. 421.
[55] K o n i e w, *op. cit.*, s. 187.
[56] Z notatek generała Weidlinga..., *jw.*, s. 628.
[57] *Sowietskij Sojuz w gody...*, s. 650.

To zwycięstwo oręża radzieckiego okupione zostało znacznymi stratami. Od 16 kwietnia do 8 maja 1945 r. wojska 1 i 2 Frontu Białoruskiego oraz 1 Frontu Ukraińskiego straciły w poległych, rannych i zaginionych 304 887 żołnierzy. Wielu z nich zostało rannych lub poległo podczas przełamywania obrony wroga w pasie nad Odrą i Nysą Łużycką, a także podczas zażartych walk na ulicach Berlina. O zaciętości bitwy berlińskiej świadczy to, że Fronty te straciły w niej 2156 czołgów i dział pancernych, 1220 dział i moździerzy oraz 527 samolotów [58].

1 maja, gdy trwał jeszcze końcowy okres walk w Berlinie, dowódca 1 Frontu Ukraińskiego marszałek Koniew otrzymał dyrektywę Kwatery Głównej, nakazującą przekazanie obszarów zajętych przez jego wojska 1 Frontowi Białoruskiemu i pchnięcie własnych armii do natarcia na południe, w ogólnym kierunku na stolicę Czechosłowacji — Pragę. Rozpoczęte 2 maja luzowanie wojsk 1 Frontu Ukraińskiego w rejonie Berlina zakończono po dwu dniach. 6 maja wojska Koniewa ruszyły w kierunku południowym włączając się do strategicznej operacji praskiej przeciwko zgrupowaniu wojsk feldmarszałka Schörnera, który nie uznał kapitulacji Niemiec. Przebieg tej bitwy omówiliśmy już w poprzednim rozdziale.

Kapitulacja hitlerowskich Niemiec

Szybkie rozgromienie wielkiego zgrupowania Wehrmachtu podczas operacji berlińskiej i zdobycie przez wojska radzieckie stolicy Trzeciej Rzeszy zniweczyło mrzonki przywódców hitlerowskich o rozłamie w koalicji Narodów Zjednoczonych, osiągnięciu odrębnego pokoju z aliantami zachodnimi, a jednocześnie kontynuowaniu wojny ze Związkiem Radzieckim. Hitlerowcom udało się jedynie doprowadzić, po długotrwałych pertraktacjach w Szwajcarii, do podpisania jeszcze 29 kwietnia w Casercie porozumienia o kapitulacji przed dowództwem anglo-amerykańskim we Włoszech działającej tu niemieckiej Grupy Armii „C", które weszło w życie 2 maja 1945 r.

Z podpisywania lokalnych porozumień o kapitulacji na froncie zachodnim przed Anglosasami przy kontynuowaniu działań wojennych na froncie wschodnim zamierzał szef nowego rządu Rzeszy admirał Dönitz uczynić powszechną praktykę. Dążył on do odroczenia upadku Trzeciej Rzeszy w nadziei na nieuchronne, jego zdaniem, skłócenie Anglosasów z socjalistycznym partnerem. Dönitz, zmierzając do podjęcia lokalnych umów kapitulacyjnych, żądał jednocześnie od istniejących jeszcze niemieckich wojsk utrzymania Bawarii, Czech i zachodniej Austrii, gdzie łącznie działały 62 dywizje, w tym 16 pancernych i zmotoryzowanych [59].

3 maja 1945 r. z siedziby nowego rządu Rzeszy, który zainstalował się we Flensburgu nad granicą duńską, wyruszyła oficjalna delegacja wojskowa z admirałem Hansem von Friedeburgiem na czele. Przekroczyła ona linię frontu i przybyła do kwatery dowódcy 21 Grupy Armii Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych, brytyjskiego marszałka Bernarda Montgomery'ego, znajdującej się w Lüneburgu. Delegacja miała

[58] *Historia Wielkiej Wojny Narodowej*, t. 5, s. 330—331.
[59] *Sowietskij Sojuz w gody...*, s. 653—654.

pełnomocnictwo Dönitza do podpisania jednostronnej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych na całym froncie zachodnim.

Wbrew uzgodnieniom i zobowiązaniom sojuszniczym, co więcej, wbrew Deklaracji Narodów Zjednoczonych [60] marszałek Montgomery zgodził się na odrębne pertraktacje z delegacją niemiecką i przyjął częściową kapitulację hitlerowskich sił zbrojnych w północno-zachodnich Niemczech, w Szlezwiku-Holsztynie, Holandii i Danii oraz na wyspach Morza Północnego, podpisując 4 maja porozumienie, które weszło w życie o godzinie 8.00 rano dnia następnego. Działania Wehrmachtu przeciwko wojskom anglo-amerykańskim na tym odcinku frontu zachodniego ustały. Żołnierze jednostek niemieckich zostali wzięci do niewoli brytyjskiej w tzw. trybie indywidualnym, jak głosiło porozumienie. Podobne częściowe kapitulacje wojsk niemieckich odbyły się na innych odcinkach frontu zachodniego. 5 maja skapitulowała przed lokalnym dowództwem aliantów niemiecka Grupa Armii „E", działająca pod dowództwem gen. Aleksandra Löhra na terenie Chorwacji i południowej Austrii. W tym samym dniu amerykański gen. Jacob Devers przyjął kapitulację znajdującej się w Bawarii i zachodniej Austrii Grupy Armii „G" pod dowództwem gen. Friedricha Schulza. Również tego dnia podpisał akt kapitulacji dowódca 19 armii niemieckiej gen. Erich Brandenburger, którego wojska znajdowały się na obszarze Vorarlbergu i Tyrolu [61].

Zachęceni tymi lokalnymi porozumieniami przywódcy nowego rządu Rzeszy usiłowali osiągnąć z naczelnym dowództwem Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych (SHAEF) umowę o odrębnej kapitulacji w skali ogólnej, a więc rozszerzyć zakres wynegocjowanych układów na obszar strategiczny całego zachodnioeuropejskiego teatru działań wojennych. Ponieważ zabiegi przybyłego w tym celu do siedziby SHAEF w Reims admirała Friedeburga nie powiodły się, Karl Dönitz skierował tam gen. Alfreda Jodla, aby wyjaśnił dowództwu anglosaskiemu przyczyny, dla których on, szef państwa niemieckiego, domaga się odrębnej kapitulacji przed alianckimi siłami zbrojnymi. Szef sztabu SHAEF gen. Walter Bedell-Smith skłonny był przyjąć ofertę Jodla, jednak naczelny dowódca Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych generał Dwight David Eisenhower, któremu strona radziecka dopiero co przypomniała — w związku z amerykańskim natarciem w zachodnich Czechach — o uzgodnionych liniach demarkacyjnych, odrzucił propozycję Jodla żądając bezwarunkowej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych zarówno na froncie zachodnim, jak i wschodnim [62]. Przedstawicielom Dönitza udało się jedynie wytargować odroczenie o 48 godzin terminu wprowadzenia kapitulacji w życie. Celem tego odroczenia było stworzenie warunków do wycofania na zachód i oddania się do niewoli wojskom anglo-amerykańskim jak największej liczby jednostek i żołnierzy Wehrmachtu.

W powstałej sytuacji admirał Dönitz przekazał Jodlowi 7 maja o godzinie 1.30 pełnomocnictwo do podpisania protokołu w sprawie bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskich Niemiec na wszystkich frontach. Po kilku minutach nadal drogą radiową rozkaz do dowódcy sił niemieckich na Zachodzie Alberta Kesselringa oraz dowódców na froncie wschodnim — Schörnera, Rendulica i Löhra, nakazując, aby możliwie najszybciej wycofali z frontu wschodniego na Zachód „wszystko, co tylko możliwe", a w razie konieczności przebijali się przez linie radzieckie siłą [63]. Jednocześnie rozkazał zaprzestać wszelkich działań wojennych przeciwko wojskom anglo-amerykańskim i kapitulować przed nimi. Tylko w dniach od 3 do 6 maja wojskom aliantów zachodnich poddały się blisko 3 mln żołnierzy niemieckich [64].

7 maja 1945 r. o godzinie 2.41 w siedzibie naczelnego dowództwa Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych w Reims gen. Jodl i gen. Smith podpisali w obecności przedstawicieli Związku Radzieckiego i Francji akt bezwarunkowej kapitulacji Trzeciej Rzeszy. Postanowienie o kapitulacji wchodziło w życie 8 maja 1945 r. o godzinie 23.01 [65]. Natomiast jeszcze 7 maja o godzinie 12.45 minister spraw zagranicznych w rządzie Dönitza Lutz Schwerin von Krosigk w przemówieniu radiowym oznajmił ludności niemieckiej o bezwarunkowej kapitulacji Rzeszy na wszystkich frontach.

Po podpisaniu dokumentu w Reims kapitulacja wojsk niemieckich na froncie zachodnim potoczyła się w przyśpieszonym tempie. Natomiast walka zbrojna na froncie wschodnim przeciwko Armii Radzieckiej i współdziałającym z nią wojskom Polski, Czechosłowacji, Bułgarii i Rumunii, a także przeciwko Ludowowyzwoleńczej Armii Jugosławii, trwała nadal.

Aczkolwiek podczas podpisywania dokumentu w Reims był obecny przedstawiciel Armii Czerwonej przy SHAEF gen. Iwan Susłoparow, rząd radziecki nie wyraził zgody na ten w istocie rzeczy jednostronny akt oraz podjął energiczne kroki dyplomatyczne. Ostatecznie strona radziecka osiągnęła porozumienie z przedstawicielami aliantów zachodnich o traktowaniu protokołu podpisanego w Reims jako wstępnej kapitulacji. W związku z tym postanowiono dokonać 8 maja 1945 r. uroczystego podpisania aktu kapitulacji, z uwzględnieniem wszelkich formalności, w Berlinie, mieście, gdzie zrodziła się idea ludobójczej wojny [66].

W celu podpisania aktu kapitulacji 8 maja pod eskortą oficerów brytyjskich dostarczono samolotem z Flensburga do Berlina przedstawicieli naczelnego dowództwa niemieckich sił zbrojnych. W południe na tym samym berlińskim lotnisku Tempelhof wylądowali witani z należnym ceremoniałem wojskowym przedstawiciele naczelnego dowództwa Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych.

Późnym wieczorem tego samego dnia na przedmieściu Berlina — Karlshorst, w sali budynku byłej oficerskiej szkoły inżynieryjnej, odbyła się uroczystość podpisania aktu kapitulacji faszystowskich Niemiec.

W czasie ceremonii podpisywania dokumentu radzieckie dowództwo reprezentował marszałek Związku Radzieckiego Gieorgij K. Żukow, naczelne dowództwo sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych — dowódca amerykańskiego lotnictwa strategi-

[60] Deklaracja Narodów Zjednoczonych z 1 I 1942 głosiła: „... każdy rząd zobowiązuje się współdziałać z rządami, które podpisały niniejszą deklarację i nie zawierać z wrogiem odrębnego zawieszenia broni lub pokoju" (E. O s m a ń c z y k, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982, s. 111).

[61] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 437.

[62] S z t e m i e n k o, *Jeszcze raz o Sztabie Generalnym*, s. 481—482.

[63] *Historia drugiej wojny światowej*, t. 10, s. 438.

[64] W. W y s o c k i, *Mieroprijatije „Terminal". Potsdam 1945*, Moskwa 1975, s. 88.

[65] Ch. B. M a c D o n a l d, *The Mighty Endeavor American Armed Forces in the European Theater in World War II*, New York 1969, p. 511; W. T. K o w a l s k i, *Wielka Koalicja 1941—1945*, t. III, Warszawa 1977, s. 385.

[66] Szerzej patrz: S z t e m i e n k o, *Jeszcze raz o Sztabie Generalnym*, s. 484—487, 494—496.

czego gen. Carl Spaatz, naczelne dowództwo brytyjskie — główny marszałek lotnictwa Arthur W. Tedder, francuskie dowództwo naczelne — generał Jean de Lattre de Tassigny.

Nad przebiegiem ceremonii czuwał marszałek Żukow. Na jego rozkaz do sali weszli przedstawiciele naczelnego dowództwa niemieckiego: feldmarszałek Wilhelm Keitel, generał lotnictwa Hans Jürgen Stumpf, admirał floty Hans von Friedeburg. Na pytanie Żukowa, czy przedstawiciele niemieccy zapoznali się z treścią aktu bezwarunkowej kapitulacji, Keitel odpowiedział twierdząco.

Nastąpiło podpisanie aktu, którego punkt pierwszy głosił:

„My, niżej podpisani, działając w imieniu niemieckiego Naczelnego Dowództwa, zgadzamy się na bezwarunkową kapitulację, przed Naczelnym Dowództwem Armii Czerwonej i równocześnie przed Naczelnym Dowództwem Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych, wszystkich naszych sił zbrojnych na lądzie, na morzu i w powietrzu, a także wszystkich sił znajdujących się w obecnej chwili pod dowództwem niemieckim" [67].

Mimo że dowództwo niemieckie zobowiązało się przerwać wszystkie działania wojenne o godzinie 23.01 czasu środkowoeuropejskiego 8 maja 1945 r., pozostać na terenach, które w tym czasie będą zajmowały oraz całkowicie rozbroić się — działania wojenne w Europie nie ustały. Wojska niemieckiej Grupy Armii „Środek", „Austria" i „E" kontynuowały zażarte walki z wojskami radzieckimi i jugosłowiańskimi usiłując przebić się na Zachód. Jak już wspominaliśmy, związki Frontów radzieckich i dywizje jugosłowiańskie okrążyły te siły i w dniach od 10 do 15 maja zmusiły je do złożenia broni. Ogółem od 9 do 17 maja woj[illegible]dzieckie wzięły do niewoli 1 390 978 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz 1[illegible] generałów [68]. Z kolei wojska anglo-amerykańskie na podstawie aktów kapitulacji wzięły do niewoli blisko 7 mln żołnierzy nieprzyjaciela [69].

Wraz z likwidacją ostatnich ognisk oporu wojsk niemieckich w Czechosłowacji, Austrii i Jugosławii hitlerowskie Niemcy przestały istnieć [70]. Wojna w Europie została zakończona. Wspólny wysiłek wojenny państw koalicji antyhitlerowskiej został uwieńczony pełnym zwycięstwem nad hitlerowskimi Niemcami i ich sojusznikami, zwycięstwem sił demokracji nad faszyzmem.

[67] *Wielka Wojna Narodowa*, s. 556.
[68] *Tamże*, s. 557.
[69] W y s o c k i, *op. cit.*, s. 88.
[70] W ciągu dwóch tygodni po kapitulacji Niemiec rząd admirała Dönitza usiłował prowadzić działalność polityczną. Wobec zdecydowanego sprzeciwu dowództwa wojsk radzieckich w Niemczech 23 V rząd Dönitza został rozwiązany, a jego ministrowie i członkowie naczelnego dowództwa zlikwidowanych sił zbrojnych aresztowani. Cała władza w Niemczech zgodnie z podpisaną 5 czerwca 1945 r. przez przedstawicieli czterech wielkich mocarstw koalicji antyhitlerowskiej „Deklaracją o klęsce Niemiec" przeszła w ręce państw okupacyjnych: ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. W ich imieniu władzę sprawowała Sojusznicza Rada Kontroli Niemiec, składająca się z naczelnych dowódców wojsk okupacyjnych czterech mocarstw. „Deklaracja o klęsce Niemiec" stała się podstawą prawną działalności ustawodawczej i administracyjnej tych mocarstw w pierwszych latach powojennych.

ZAKOŃCZENIE

Druga wojna światowa pozostawiła w świadomości pokoleń przekonanie, że główną siłą wielkiej koalicji, która pokonała hitlerowskie Niemcy i ich sojuszników, była Armia Czerwona. Dowodzi tego pamięć narodów wyzwolonych, której świadectwem są pomniki oraz tablice pamiątkowe w miastach i osiedlach Europy. Dowodzą tego także liczne cmentarze żołnierskie miliona stu tysięcy czerwonoarmistów poległych w bitwach o wolność narodów europejskich.

Tych faktów nie zdołają wymazać z pamięci ludzi żadne wysiłki fałszerzy dziejów wojny, którzy próbują pomniejszyć zasługi Armii Czerwonej w jej misji wyzwoleńczej i uratowaniu milionów ludzi przed zagładą.

W ciągu czterech lat Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego front wschodni tak ze względu na ilość uczestniczących w działaniach sił, długotrwałość i napięcie walki zbrojnej, jej skalę i zasięg, jak też ostateczne wyniki, pozostawał głównym, decydującym o zwycięstwie frontem drugiej wojny światowej.

Logika faktów potwierdza to w sposób niezbity. Właśnie na froncie wschodnim jesienią 1941 r. po raz pierwszy w drugiej wojnie światowej zatrzymane zostało natarcie niemieckie, a wojska faszystowskie zmuszono do obrony w skali operacyjnej. Armia Radziecka obaliła mit o niezwyciężoności Wehrmachtu. Również na froncie wschodnim załamała się hitlerowska strategia „wojny błyskawicznej". Nie na Pustyni Libijskiej pod El Alamein, lecz nad Wołgą pod Stalingradem odniesiono zwycięstwo decydujące o zwrocie w przebiegu wojny. Właśnie na Wschodzie w wyniku sukcesów radzieckich dowództwo hitlerowskie utraciło na zawsze inicjatywę strategiczną. Tam również siły zbrojne Niemiec poniosły gros swych strat w ludziach i uzbrojeniu. Tam wreszcie, na froncie radziecko-niemieckim, zadano im ostateczną klęskę.

Zwycięstwo Kraju Rad stało się możliwe dzięki nieustannemu doskonaleniu jego sił zbrojnych, ciągłej modernizacji ich uzbrojenia i sprzętu technicznego. Ogromne znaczenie miał harmonijny rozwój wszystkich rodzajów sił zbrojnych i wojsk, stałe podnoszenie poziomu ich wyszkolenia bojowego i operacyjnego, usprawnianie dowodzenia wojskami, doskonalenie pracy sztabów i służb.

Osiągnięcie zwycięstwa nad Niemcami stało się możliwe również dzięki skutecznemu korzystaniu z doświadczeń wojennych zdobytych w toku 50 operacji grup Frontów, około 250 operacji Frontów, w czasie tysięcy bitew i walk, w których radziecka teoria i sztuka wojenna pomyślnie przeszły weryfikację w praktyce.

Zwycięstwo Armii Radzieckiej w wojnie, której celem była nie tylko obrona socjalistycznej ojczyzny, lecz także wyzwolenie narodów Europy, wywarło wielki wpływ na dalsze losy ludzkości.

Zwycięstwa radzieckie przecięły pasmo sukcesów i podbojów hitlerowskiej Rzeszy, a następnie doprowadziły to zbrodnicze państwo do upadku. Nie był dziełem przypadku fakt, że właśnie państwo socjalistyczne i jego robotniczo-chłopska armia dzięki bezkompromisowej postawie w wojnie z faszyzmem odegrały decydującą rolę w zwycięstwie. Druga wojna światowa nie była bowiem zwykłą walką zbrojną między państwami dwóch wrogich koalicji. Stanowiąca jej składnik Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego to również wojna klasowa w skali międzynarodowej. Główna jej treść wyraziła się w starciu najbardziej reakcyjnej odmiany imperializmu z siłami socjalizmu, reprezentowanymi przez Związek Radziecki oraz postępowe i rewolucyjne ugrupowania, organizacje i armie wyzwoleńcze ruchu oporu w krajach okupowanych.

Międzynarodowe znaczenie zwycięstwa Kraju Rad polegało przede wszystkim na tym, że naród radziecki, jego siły zbrojne, zdołały ocalić przed zagładą pierwsze w dziejach państwo socjalistyczne — ostoję światowego ruchu rewolucyjnego i narodowowyzwoleńczego. Decydująca rola Związku Radzieckiego w pokonaniu faszyzmu spowodowała zmianę układu sił politycznych w świecie na korzyść powstającego światowego systemu socjalizmu. Było to główne społeczno-polityczne następstwo rozgromienia państw Osi w II wojnie światowej.

W zwycięskiej wojnie z blokiem faszystowskim rozstrzygnięte zostały losy nie tylko Związku Radzieckiego, lecz także wszystkich podbitych przez Rzeszę hitlerowską lub zagrożonych podbojem narodów. Od wyników walki Związku Radzieckiego o swoje istnienie i ocalenie socjalizmu zależała także przyszłość państw o odmiennych, często konserwatywnych systemach wewnętrznych. Decydujący udział państwa socjalistycznego w zwycięstwie nad faszyzmem uchronił wiele narodów przed losem niewolników „Tysiącletniej Rzeszy", usunął niebezpieczeństwo rozszerzania się hitlerowskiej tyranii na inne kontynenty, przekreślił jej szaleńcze plany zdobycia panowania nad światem.

Rachuby reakcyjnych kół mocarstw zachodnich na osłabienie i izolację Związku Radzieckiego po zakończeniu wojny z Niemcami nie ziściły się. Militarne sukcesy radzieckie na froncie wschodnim, wyzwolenie wielu narodów Europy przez Armię Czerwoną, jej decydujący wkład w ostateczne rozgromienie hitlerowskiej Rzeszy, znacznie zwiększyły autorytet i wpływy Kraju Rad na arenie międzynarodowej. Świadczyło o tym m.in. stałe rozszerzanie się oficjalnych kontaktów Związku Radzieckiego z innymi krajami. Jeżeli pod koniec 1941 r. Związek Radziecki utrzymywał stosunki dyplomatyczne z 17 państwami, to u schyłku 1945 r. takie stosunki nawiązano już z 46 państwami. Po wojnie Związek Radziecki był już powszechnie uznawany za wielkie mocarstwo. Wzrosła też jego rola w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych.

Zwycięstwo nad faszyzmem w II wojnie światowej spowodowało dalszy wzrost siły, znaczenia i wpływów międzynarodowego ruchu robotniczego. I ten proces wiązał się ściśle z rolą, jaką odegrał Związek Radziecki w walce z hitlerowską Rzeszą. Dalszym zmianom uległ stosunek ludzi pracy wyzwalanych narodów, zwłaszcza z krajów zależnych i kolonialnych, do idei socjalizmu. Dzięki zwycięstwu Kraju Rad jej popularność wzrosła.

Rozwój antyfaszystowskiego ruchu oporu w krajach okupowanych przez hitlerowców, patriotyczna, ofiarna postawa klasy robotniczej w walce z okupantem

sprawiły, że w wielu państwach Europy partie komunistyczne przekształciły się w wiodącą siłę wyzwoleńczą, której program działania najpełniej wyrażał podstawowe interesy narodu. W miarę umacniania się przewodniej roli klasy robotniczej i jej partii w poszczególnych krajach narastały przesłanki demokratyzacji stosunków społecznych i rewolucyjnych przemian po wyzwoleniu.

W wyzwolonych przez Armię Radziecką krajach środkowej i południowo-wschodniej Europy partie robotnicze wraz z ujęciem władzy przystąpiły do realizowania przemian wewnętrznych, tworząc państwa demokracji ludowej. W większości krajów Europy partie komunistyczne rozwinęły szeroką działalność i zostały uznane za ważną siłę życia politycznego. Ich przedstawiciele weszli w skład rządów dziewięciu krajów zachodniej i północnej Europy (Włoch, Francji, Belgii, Danii, Islandii, Norwegii, Austrii, Finlandii i Luksemburga).

Przed wybuchem drugiej wojny światowej działało na świecie 61 partii komunistycznych liczących ogółem 4,2 mln członków (w tym 3 mln w ZSRR). W 1945 r. istniało już ponad 75 partii komunistycznych, które skupiały 20 mln członków (w tym 5,9 mln w ZSRR). Już w samych tych liczbach widoczny jest skutek zwycięstwa Związku Radzieckiego w wojnie z hitlerowskimi Niemcami i ich sojusznikami. Skutek ten polegał na ogromnym wzroście atrakcyjności i zasięgu idei rewolucyjnego marksizmu wśród narodów świata.

Zwycięstwo nad faszyzmem w ogromnej mierze wywołało przemiany rewolucyjne w wielu krajach europejskich i azjatyckich. Następstwem tych procesów było kształtowanie się państw socjalistycznych.

Klęska światowej reakcji, jaką był upadek faszystowskiego bloku państw Osi, przyczyniła się do burzliwego rozwoju ruchu wyzwoleńczego zależnych narodów, co spowodowało kryzys i powszechne załamanie się systemu kolonialnego oraz powstanie na różnych kontynentach młodych, niepodległych państw narodowych. Wszystkie te wstrząsy rewolucyjne osłabiły globalny system imperializmu. Przestał on być jedynym systemem światowym.

Zwycięstwo nad faszyzmem spowodowało w ten sposób głębokie zmiany w układzie sił politycznych na arenie międzynarodowej. Walka dwóch systemów społecznych nabierała nowych form — w miejsce jedynego państwa socjalistycznego, jak to było w latach międzywojennych, powstawał nowy, światowy system socjalizmu.

BIBLIOGRAFIA SELEKTYWNA

1. Dokumenty i materiały opublikowane

Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich, t. VII, *styczeń 1939 — grudzień 1943*, Warszawa 1973; t. VIII, *styczeń 1944 — grudzień 1945*, Warszawa 1974.

Kommunisticzeskaja partija w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie (ijun' 1941 g. — 1945 g.). Dokumienty i materiały, Moskwa 1970.

Korespondencja Stalin—Churchill—Attlee, t. I, Warszawa 1960.

Korespondencja Stalin—Roosevelt—Truman, t. II, Warszawa 1960.

KPSS o Woorużonnych Siłach Sowietskogo Sojuza. Dokumienty 1917—1968, Moskwa 1969.

Polska Ludowa — Związek Radziecki 1944—1974. Zbiór dokumentów i materiałów, Warszawa 1974.

„Sowierszenno siekrietno! Tol'ko dla komandowanija!" Stratiegija faszystskoj Giermanii w wojnie protiw SSSR. Dokumienty i materiały, Moskwa 1967.

Sowietskij Sojuz na mieżdunarodnych konfierencjach pierioda Wielikoj Otieczestwiennoj wojny 1941—1945 gg. (t. I—VI):

T. I — *Moskowskaja konfierencja ministrow inostrannych dieł SSSR, SSzA i Wielikobritanii (19—30 oktiabria 1943 g.). Sbornik dokumientow*, Moskwa 1978.

T. II — *Tiegieranskaja konfierencja rukowoditielej triech sojuznych dierżaw — SSSR, SSzA i Wielikobritanii (28 nojabria — 1 diekabria 1943 g.) Sbornik dokumientow*, Moskwa 1978.

T. III — *Konfierencja priedstawitielej SSSR, SSzA i Wielikobritanii w Dumbarton Oaks (21 awgusta — 28 sientiabria 1944 g.). Sbornik dokumientow*, Moskwa 1978.

T. IV — *Krymskaja konfierencja rukowoditielej triech sojuznych dierżaw — SSSR, SSzA i Wielikobritanii (4—11 fiewrala 1945 g.). Sbornik dokumientow*, Moskwa 1984.

T. V — *Konfierencja Objedinionnych Nacij w San Francisco (25 aprieła — 26 ijunia 1945 g.). Sbornik dokumientow*, Moskwa 1980.

T. VI — *Bierlinskaja (Potsdamskaja) konfierencja rukowoditielej triech sojuznych dierżaw — SSSR, SSzA i Wielikobritanii (17 ijula — 2 awgusta 1945 g.). Sbornik dokumientow*, Moskwa 1980.

Sowietsko-amierikanskije otnoszenija wo wriemia Wielikoj Otieczestwiennoj wojny 1941—1945. Dokumienty i materiały, t. 1, *1941—1943*, Moskwa 1984; t. 2, *1944—1945*, Moskwa 1984.

Sowietsko-anglijskije otnoszenija wo wriemia Wielikoj Otieczestwiennoj wojny 1941—1945. Dokumienty i materiały, t. 1, *1941—1943*, Moskwa 1983; t. 2, *1944—1945*, Moskwa 1983.

Sowietsko-francuzskije otnoszenija wo wriemia Wielikoj Otieczestwiennoj wojny 1941—1945. Dokumienty i materiały, t. 1, *1941—1943*, Moskwa 1983; t. 2, *1944—1945*, Moskwa 1983.

Stalin Józef, *O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego*, Warszawa 1951.

Stalin Józef, *Wybór dokumentów w sprawie polskiej*, Warszawa 1949.

Teheran—Jałta—Poczdam. Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw, Warszawa 1970.

Wnieszniaja politika Sowietskogo Sojuza w pieriod Otieczestwiennoj wojny. Dokumienty i materiały, t. I, *22 VI 1941 — 31 XII 1943*, Moskwa 1944; t. II, *1 I—31 XII 1944*, Moskwa 1946; t. III, *1 I—3 IX 1945*, Moskwa 1947.

2. Dzienniki i pamiętniki

Altunin Aleksandr, *Zawody nad Wisłoj*, Moskwa 1984.

Antipienko Nikołaj, *Na głównym kierunku*, Warszawa 1970.

Antonow Władimir, *Put' k Bierlinu*, Moskwa 1975.

Babadżanian Amazasp, *Drogi zwycięstwa*, Warszawa 1974.

Bagramian Iwan, *Tak szli my k pobiedie*, Moskwa 1977.

Batow Paweł, *W marszu i w boju*, Warszawa 1968.

Biełoborodow Afanasij, *Wsiegda w boju*, Moskwa 1978.

Bierieżkow Walentin, *Stranicy dipłomaticzeskoj istorii*, Moskwa 1982.

Biriuzow Siergiej, *Sowietskij sołdat na Bałkanach*, Moskwa 1963.

Bokow Fedor, *Wiesna pobiedy*, Moskwa 1976.

Budapieszt—Wiena—Praga. Istoriko-miemuarnyj trud pod obszczej riedakcjej Marszała Sowietskogo Sojuza R. Malinowskogo, Moskwa 1965.

Chudałow Chariton, *U kromki kontinienta*, Moskwa 1974.

Czujkow Wasilij, *Koniec Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1975.

Eisenhower Dwight D., *Krucjata w Europie*, Warszawa 1959.

Fiediuniński Iwan, *Na alarm*, Warszawa 1974.

Gorbatow Aleksandr, *Lata pokoju i wojny*, Warszawa 1966.

Greczko Andriej, *Gody wojny 1941—1943*, Moskwa 1976.

Guderian Heinz, *Wspomnienia żołnierza*, Warszawa 1958.

Halder Franz, *Dziennik wojenny*, t. III, Warszawa 1974.

Jeremienko Andriej, *Gody wozmiezdija 1943—1945*, Moskwa 1969.

Kałasznik Michaił, *Ogniowa próba*, Warszawa 1972.

Katukow Michaił, *Pancerny grot*, Warszawa 1976.

Koniew Iwan, *Czterdziesty piąty*, Warszawa 1968.

Koniew Iwan, *Zapiski komandujuszczego frontom 1943—1945* (wyd. 3), Moskwa 1982.

Krajniukow Konstantin, *Orużije osobogo roda*, Moskwa 1977.

Krasowski Stiepan, *Żyzń w awiacji*, Moskwa 1960.

Leluszenko Dmitrij, *Pancernym szlakiem. Wspomnienia dowódcy armii*, Warszawa 1983.

Leniew Gieorgij, *Koniec faszystskogo łogowa*, Moskwa 1973.

Mierieckow Kirił, *Pół wieku w mundurze*, Warszawa 1971.

Moskalenko Kirił, *Uderzenie za uderzeniem 1943—1945*, Warszawa 1974.

Pieriesypkin Iwan, *Swiaz' sierdiec bojewych*, Donieck 1974.

Plijew Issa, *Pod gwardiejskim znamieniem*, Ordżonikidze 1975.

Rokossowski Konstanty, *Żołnierski obowiązek*, Warszawa 1976.

Rotmistrow Paweł, *Stalnaja gwardija*, Moskwa 1984.

Rudienko Siergiej, *Kryłja pobiedy*, Moskwa 1976.

Svoboda Ludvik, *Z Buzułuku do Pragi*, Warszawa 1965.

Szatiłow Wasilij, *Sztandar nad Reichstagiem*, Warszawa 1969.

Sztemienko Siergiej, *Sztab Generalny w latach wojny*, Warszawa 1969.

Sztemienko Siergiej, *Jeszcze raz o Sztabie Generalnym w latach wojny*, Warszawa 1975.

Wasilewski Aleksander, *Dzieło całego życia*, wyd. 1, Warszawa 1976.
Wasilewski Aleksandr, *Dielo wsiej żyzni*, wyd. 3, Moskwa 1978.
W sztabach i na frontach. Wspomnienia marszałków i generałów radzieckich z okresu drugiej wojny światowej, wybór i noty biograficzne Stanisław Reperowicz, Warszawa 1975.
Zinczenko Fedor, *Gieroi szturma Reichstaga*, Moskwa 1983.
Żukow Gieorgij, *Wspomnienia i refleksje*, t. 1, Warszawa 1976; t. 2, Warszawa 1976.

3. Opracowania syntetyczne

Armija Sowietskaja, Moskwa 1969.
Historia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, t. 5, ks. 1 *(1938—1945)*, Warszawa 1977.
Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941—1945, t. I—VI, Warszawa 1963—1967.
Istorija wtoroj mirowoj wojny 1939—1945, t. 1—12, Moskwa 1973—1982. Wyd. polskie: *Historia drugiej wojny światowej 1939—1945*, t. 1—12, Warszawa 1976—1985.
Liddell Hart Basil H., *History of the Second World War*, London 1970.
Ludowe Wojsko Polskie 1943—1945 (seria: *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej*), Warszawa 1973.
Międzynarodówka Komunistyczna 1919—1943. Zarys historyczny, Warszawa 1974.
Partija i armija, Moskwa 1977.
Radzieckie Siły Zbrojne 1918—1968, Warszawa 1970.
Rawski Tadeusz, Stąpor Zdzisław, Zamojski Jan, *Wojna wyzwoleńcza narodu polskiego w latach 1939—1945*, Warszawa 1966.
Rawski Tadeusz, Tarczyński Marek, *Polski wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami 1939—1945*, Warszawa 1980.
The Russian Front. Germany's War in the East 1941—1945, edited by J. F. Dunningan, London 1978.
Samsonow Aleksandr, *Krach faszystskoj agressii 1939—1945*, Moskwa 1975.
Samsonow Aleksandr, *Wtoraja mirowaja wojna 1939—1945. Oczerk ważniejszych sobytij*, Moskwa 1985.
Sowietskij Sojuz w gody Wielikoj Otieczestwiennoj wojny 1941—1945, Moskwa 1976.
Strategia wojenna, pod red. marszałka W. Sokołowskiego, Warszawa 1964.
Wielikaja Otieczestwiennaja wojna. Kratkij nauczno-popularnyj oczerk, Moskwa 1973.
Wielikaja Otieczestwiennaja wojna Sowietskogo Sojuza 1941—1945. Kratkaja istorija. Izdanije wtoroje ispprawlennoje i dopołnionnoje, Moskwa 1970.
Wielikaja Otieczestwiennaja wojna Sowietskogo Sojuza 1941—1945. Kratkaja istorija. Izdanije triet'je, ispprawlennoje i dopołnionnoje, Moskwa 1984.
Wielikaja pobieda sowietskogo naroda 1941—1945. Materiały naucznoj konfierencji poswiaszczennoj 30-letiju pobiedy sowietskogo naroda w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941—1945 godow, Moskwa 1976.
Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego 1941—1945. Zarys historii, Warszawa 1969.
Wtoraja mirowaja wojna. Kratkaja istorija, Moskwa 1984.

4. Opracowania biograficzne

Czałmajew Wiktor, *Małyszew*, Moskwa 1978.
Jakowlew Nikołaj, *Franklin Ruzwelt. Czełowiek i politik. Nowoje proczitienije*, Moskwa 1981.
Kardaszow Władisław, *Rokossowskij*, Moskwa 1972.
Kardin Emil W., *Skolko dlatsja połwieka?*, Moskwa 1977.

Konecki Tadeusz, Ruszkiewicz Ireneusz, *Marszałek dwóch narodów*, Warszawa 1976.
Mielnikow Siemion, *Marszał Rybałko. Wospominanija bywszego czlena Wojennogo sowieta 3-ej gwardiejskoj tankowoj armii*, Kijew 1980.
Połkowodcy i wojenaczalniki Wielikoj Otieczestwiennoj (praca zbiorowa — biografie 12 marszałków i generałów radzieckich — wyższych dowódców z lat wojny: A. Antonowa, A. Gołowki, Ł. Goworowa, T. Chriukina, A. Chrulewa, R. Malinowskiego, K. Rokossowskiego, P. Rybałki, W. Sokołowskiego, N. Watutina, N. Woronowa, S. Zawronkowa), Moskwa 1970.
Sherwood Robert E., *Roosevelt and Hopkins. An intimate Story*, New York 1950.
Swistunow Iwan, *Skazanije o Rokossowskom*, Moskwa 1982.
Żyją w naszych sercach (biogramy 65 radzieckich żołnierzy, Bohaterów Związku Radzieckiego, poległych podczas wyzwalania Polski w latach 1944—1945), Warszawa 1975.

5. Monografie i studia

Anfiłow Wiktor, *Prowal „Blitzkriega"*, Moskwa 1974.
Antosiak Aleksiej, *W bojach za swobodu Rumynii*, Moskwa 1974.
Arakielan Martiros, *Istoriczeskaja pobieda*, Erewan 1975.
Babudżanian Amazasp, Popiel Nikołaj, Szalin M., Krawczenko I., *Luki otkryli w Bierlinie. Bojewoj put' 1. gwardiejskoj tankowoj armii*, Moskwa 1973.
Basow A., *Flot w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941—1945. Opyt opieratiwno-strategiczeskogo primienienija*, Moskwa 1980.
Braterstwo broni. Bratstwo po orużiju, Warszawa 1975.
Cyrylin A. i in., *Inżeniernyje wojska w bojach za Sowietskuju Rodinu*, Moskwa 1970.
Dolata Bolesław, *Wyzwolenie Polski 1944—1945. Działania wyzwoleńcze Armii Radzieckiej i ludowego Wojska Polskiego*, wyd. 2, Warszawa 1971.
Duraczyński Eugeniusz, Terej Jerzy J., *Europa podziemna 1939—1945*, Warszawa 1974.
Dzipanow Rudolf, *1 armia Wojska Polskiego w bitwie o Wał Pomorski*, Warszawa 1980.
Feis Herbert, *Churchill — Roosevelt — Stalin. The War They Waged and the Peace They Sought*, Princeton—New Jersey 1957.
Greczko Andriej, *Przez Karpaty*, Warszawa 1971.
Greczko Andriej, *Siły zbrojne państwa radzieckiego*, Warszawa 1975.
Greiner Helmuth, *Za kulisami OKW*, Warszawa 1959.
Jadziak Emil, *Wyzwolenie Pomorza (działania 1 armii WP w operacji pomorskiej Armii Radzieckiej 6 III — 7 IV 1945)*, Warszawa 1962.
Jasiński Antoni, *Przełamanie Wału Pomorskiego. Marsz — manewr 1 armii WP od Warszawy do Bydgoszczy i udział w przełamaniu Wału Pomorskiego 19 I — 7 III 1945*, Warszawa 1958.
Jegorow P. i in., *Dorogami pobied. Bojewoj put' 5-oj gwardiejskoj tankowoj armii*, Moskwa 1969.
Jowlew Aleksiej, *Diejatielnost' KPSS po podgotowkie wojennych kadrow*, Moskwa 1976.
Karelskij front w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941—1945 gg. Wojenno-istoriczeskij oczerk, Moskwa 1984.
Kijewskij Krasnoznamiennyj. Istorija Krasnoznamiennogo Kijewskogo wojennogo okruga 1919—1972, Moskwa 1974.
Komornicki Stanisław, *„Z" — jak Zitadelle. Polacy w szturmie Berlina*, Warszawa 1967.
Korownikow Iwan, Lebiediew Piotr, Polakow Jakow, *Na triech frontach. Bojewoj put' 59 armii*, Moskwa 1974.
Kowalski Włodzimierz T., *Wielka koalicja 1941—1945*, t. I *(1941—1943)*, Warszawa 1972; t. II, *Rok 1944*, Warszawa 1975; t. III *Rok 1945*, Warszawa 1977.

Kożewnikow Michaił, *Komandowanije i sztab WWS Sowietskoj Armii w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941—1945 gg.*, Moskwa 1977.
KPSS i stroitielstwo Sowietskich Woorużonnych Sił, Moskwa 1967.
Krasnoznamiennyj Biełoruskij wojennyj okrug (wyd. 2 popr. i rozsz.), Moskwa 1983.
Krasnoznamiennyj Priwołżskij. Istorija wojsk Krasnoznamiennogo Priwołżskogo wojennogo okruga, Moskwa 1984.
Kuzmin A., Krasnow I., *Kantiemirowcy. Bojewoj put' 4-go gwardiejskogo tankowogo Kantiemirowskogo korpusa*, Moskwa 1971.
Lebiediew Nikołaj, *Krach faszyzma w Rumynii*, Moskwa 1976.
Mac Donald Charles B., *The Mighty Endeavor. American Armed Forces in the European Theater in World War II*, New York 1969.
Majewski Ryszard, *Dolny Śląsk 1945. Wyzwolenie*, Warszawa — Wrocław 1982.
Matloff Maurice, *Strategic Planning for Coalition Warfare 1943—1944*, Washington 1959.
Minasjan Musseg, *Oswobożdienije narodow Jugo-Wostocznoj Jewropy*, Moskwa 1967.
Misja wyzwoleńcza Radzieckich Sił Zbrojnych w II wojnie światowej, Warszawa 1974.
Monin Michaił, *Sodrużestwo rożdionnoje w bojach*, Moskwa 1971.
Müller-Hillebrand Burkhart, *Das Heer 1933—1945. Entwicklung des organisatorischen Aufbaues*, Band III, *Der Zweifrontenkrieg*, Frankfurt am Main 1969, wyd. ros. Moskwa 1976.
Noskow Anatolij, *Skandinawskij placdarm wo wtoroj mirowoj wojnie*, Moskwa 1977.
Nowikow Marian, *Twórcy oręża*, Moskwa 1971.
Ordiena Lenina Moskowskij wojennyj okrug, Moskwa 1977.
Oswobożdienije Jugo-Wostocznoj i Centralnoj Jewropy wojskami 2 i 3 ukrainskich frontow 1944—1945, Moskwa 1970.
Odiesskij Krasnoznamiennyj, Kiszyniew 1975.
Piatkow Wasilij, Bielow Konstantin, Frołow Siemion, *Tret'ja Udarnaja. Bojewoj put' 3. Udarnoj armii*, Moskwa 1976.
Pogue Forrest C., *The Supreme Command*, Washington 1954.
Proektor Daniił, *Agresja i katastrofa. Kierownictwo wojskowe faszystowskich Niemiec w drugiej wojnie światowej 1939—1945*, Warszawa 1973.
Puszkasz Andriej, *Wiengria w gody wtoroj mirowoj wojny*, Moskwa 1966.
Radzijewski Aleksiej, *Tankowyj udar*, Moskwa 1977.
Rotmistrow Paweł, *Czołgi wczoraj i dziś*, Warszawa 1973.
Salisbury Harrison E., *The Unknown War*, London 1978.
Sawicki Tadeusz, *Niemieckie wojska lądowe na froncie wschodnim (czerwiec 1944 — maj 1945)*, Warszawa 1979.
Sawicki Tadeusz, *Załamanie niemieckiego frontu wschodniego w 1945 r.*, Warszawa 1983.
Sobczak Kazimierz, *Kierunek Bałtyk*, Warszawa 1978.
Sobczak Kazimierz, *Lenino — Warszawa — Berlin. Wojenne dzieje I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki*, Warszawa 1978.
Sobczak Kazimierz, *Operacja mazowiecko-mazurska 1944—1945*, Warszawa 1967.
Sobczak Kazimierz, *Wyzwolenie północnych i zachodnich ziem polskich w roku 1945*, wyd. 1, Poznań 1971; wyd. 2, zmienione i uzupełnione, Poznań 1985.
Sobczak Kazimierz, *Wyzwolenie Warszawy 1945*, Warszawa 1981.
Sowietskije tankowyje wojska 1941—1945. Wojenno-istoriczeskij oczerk, Moskwa 1973.
Sowietskije Wojenno-Wozdusznyje Siły w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie 1941—1945, Moskwa 1968.
Sowietskije Wooružonnyje Siły. Istorija stroitielstwa, Moskwa 1978.
Sowietskij Sojuz i bor'ba narodow Centralnoj i Jugo-Wostocznoj Jewropy za swobodu i niezawisimost' 1941—1945, Moskwa 1978.
Sowietskij tył w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, kn. 1, *Obszczije problemy*, Moskwa 1974; kn. 2, *Trudowoj podwig*, Moskwa 1974.
Stettinius Edward, *Roosevelt and the Russians*, New York 1949.
Strany Centralnoj i Jugo-Wostocznoj Jewropy wo wtoroj mirowoj wojnie, Moskwa 1972.

Swietliszyn Nikołaj, *Wojska PWO strany w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie. Woprosy operatiwno-strategiczeskogo primienienija*, Moskwa 1979.
3-ja gwardiejskaja tankowaja. Bojewoj put' 3-jej gwardiejskoj tankowoj armii, Moskwa 1982.
Trevor Roper Hugh Redwald, *Ostatnie dni Hitlera*, Poznań 1963.
Turner Arthur C., *The Unique Partnership. Britain and the United States*, New York 1971.
Tył Sowietskich Wooružonnych Sił w Wielikoj Otieczestwiennoj wojnie, Moskwa 1977.
Wojennyje sowiety w dni wojny i mira, Moskwa 1968.
Wojska protiwowozdusznoj oborony strany. Istoriczeskij oczerk, Moskwa 1968.
Wołoszyn Włodzimierz, *Na warszawskim kierunku operacyjnym. Działania 1 Frontu Białoruskiego i 1 armii WP 18 VII — 23 IX 1944 r.*, Warszawa 1964.
Worobiow Fedor, Parotkin Iwan, Szymanski Aleksandr, *Ostatni szturm (operacja berlińska 1945 r.)*, Warszawa 1971.
Woznieciensiki Nikołaj, *Gospodarka ZSRR w czasie drugiej wojny światowej*, Warszawa 1949.
Wysocki W., *Mieroprijatije „Terminal". Potsdam 1945*, Moskwa 1975.
Załuski Zbigniew, *Finał 1945. Materiały do bilansu*, Warszawa 1965.
Za oswobożdienije Czechosłowakii, pod red. Iwana Koniewa, Moskwa 1965.
Ziemke Earl F., *Battle for Berlin. End of the Third Reich*, New York 1972.
Żylin Paweł, *Plan „Barbarossa"*, Warszawa 1973.
Żylin Paweł, *Problemy wojennoj istorii*, Moskwa 1975.
Żylin Paweł, *O wojnie i wojennoj istorii*, Moskwa 1984.

INDEKS OSÓB *

(oprac. Elżbieta Skrzyńska)

Achromiejew Siergiej 72
Alexander Harold, marsz. 49
Alkanis Jakow 16
Amelin M. 16
Anders Władysław, gen. 37
Anfiłow Wiktor 29
Angełow D. 206
Antonescu Ion 201, 205
Antonow Aleksiej, gen. 58, 67, 102
Antonow Władimir 276
Antonow Władimir, gen. 276
Antoniuk Aleksiej 200, 202
Arakielan Martiros 90
Archangielski Aleksander, inż. 9
Aronsztam Łazar 16
Averell Harriman W. 48
Axmann Artur 276

Babadżanian Amazasp, płk 258, 273
Babadżanian Amazasp, płk 270
Bagrianow Iwan 205, 206
Baranow Wiktor, gen. 158, 170
Banow A. 251
Batow Paweł, gen. 173, 185, 189, 263
Beaverbrook William 36, 48
Bedell-Smith Walter, gen. 280
Beneš Eduard 235—237
Beria Ławrientij 18
Biełow Iwan 15
Biełow K. 272
Biełow Paweł, gen. 178, 260
Bierut Bolesław 159
Bierzarin Nikołaj, gen. 260, 263, 269, 271, 274
Biriuzow Siergiej, gen. 210, 213
Bitte A. 16
Blond Georges 264
Blücher Wasilij, marsz. 14, 15
Błażewicz Józef 16
Bock Fedor von, feldmarsz. 112
Bogdanow Siemion, gen. 157, 173, 179, 180, 190, 260, 264, 265, 269, 271—273, 277
Bokow Fedor 276
Bołdin Iwan, gen. 157, 186
Bormann Martin 264, 267, 275, 276
Bór-Komorowski Tadeusz, gen. 166
Brandenburger Erich, gen. 280
Broz-Tito Josip 152
Broz-Tito Josip, marsz. 46, 48, 69, 152, 211—213
Budionny Siemion, marsz. 14, 58, 112
Bulin A. 16
Bułganin Nikołaj, gen. 58, 102, 163
Burgdorf Wilhelm, gen. 264, 275, 276
Burmistenko Michaił 111
Busse Theodor, gen. 262, 264—266, 274
Buttlar Edgar, gen. 108

Chachanian Grigorij 16
Chalepski Innokientij 16
Christow Ch. 206
Chrulew Andriej, gen. 58, 84
Chudałow Chariton 247
Churchill Winston 31, 33, 35, 36, 38—41, 43, 45, 47—49, 52, 133, 143, 146, 147, 195, 196
Ciechanowski Jan M. 166
Ciechanowski Jan M. 166
Cirlak Tadeusz 246
Cripps Stafford 32
Cung Czu-wen 40
Cwietajew Wiaczesław, gen. 181, 260
Cyrylin A. 81, 94
Czałmajew Wiktor 89, 90, 99
Czanczibadze Porfirij, gen. 185
Czang Kaj-szek 48
Czerniachowski Iwan, gen. 157, 185
Czistiakow Iwan, gen. 132
Czujkow Wasilij 181, 275
Czujkow Wasilij, gen. 119, 157, 165, 181, 260, 264, 269, 271, 273, 275, 277

Čejka E. 243

Dapcević Peko 211
Davies Joseph 48
Dean J. 145
Devers Jacob, gen. 280
Doluta Bolesław 194
Dönitz Karl, adm. 275, 279—282
Dūffing Theodor von, płk 277
Dulles Allen 44
Duraczyński Eugeniusz 235, 241
Dybienko Paweł 15
Dymitrow Georgi 206, 207

Eden Anthony 32, 33, 38, 41, 48
Eideman Robert 15
Eisenhower Dwight David, gen. 49, 280

Faragho Gabor, gen. 218
Fedko Iwan 15
Feis Herbert 31
Fiedorienko Jakow, gen. 93
Fiediuniński Iwan, gen. 185, 186, 189
Fierlinger Zdenek 231, 237, 238
Friedeburg Hans von, adm. 279, 282
Friesner Hans, gen. 200, 219
Frołow S. 272

Gagen Nikołaj, gen. 213
Gałaj Nikołaj, gen. 276
Galanin Iwan, gen. 132
Gamarnik Jan 16
Gaulle Charles de 46
Gaulle Charles de, gen. 33, 43, 46—48
Georgiew Kimon 209
Głagolew Wasilij, gen. 157, 185
Głuzdowski Władimir, gen. 192
Goebbels Joseph 267, 275, 276
Golikow Filip, gen. 32, 48
Gołowanow Aleksander, gen. 83
Gorbatow Aleksander, gen. 157
Gordow Wasilij, gen. 158, 170, 192, 243, 244, 281
Gottwald Kliment 151
Gottwald Klement 151, 231
Goworow Leonid, gen. 245
Goworuchin T. 16
Grabin Wasilij, inż. 22, 76
Greczko Andriej 73, 233
Greczko Andriej, marsz. 73, 170, 231
Greim Ritter von 275
Greiner Helmuth 108, 116
Griszyn Iwan, gen. 157
Gromadin Michaił, gen. 83
Groza Petru 204
Guderian Heinz 89, 131, 133, 143, 224, 226
Guderian Heinz, gen. 88, 111, 113, 114, 131, 134, 143, 224, 225
Gusiew Dmitrij, gen. 182
Gusiew Nikołaj, gen. 157

Hackzell Antii 246
Halder Franz 106, 115
Halder Franz, gen. 106
Harpe Josef, gen. 174
Harriman Averell 36
Heinrici Gotthard, gen. 255
Hitler Adolf 10, 18, 28, 38, 39, 43, 130, 131, 185, 216, 218, 241, 264, 267, 270, 274—276
Himmler Heinrich 275
Hodges Courtney, gen. 265
Hopkins Harry L. 34—37, 48
Horthy Miklos 216—218
Hoth Hartmann, gen. 125, 126
Hull Cordell 42
Husak Gustav 233

Iljuszyn Siergiej, inż. 9, 21
Isajenko M. 16
Isakow P. 98
Isserson Gieorgij 13
Iwanow S. 228

Jakir Jona 14
Jakowlew Aleksander, inż. 21, 90, 100
Jakowlew Nikołaj 40, 41
Jakubow W. 188
Jankowski Jan Stanisław 166
Jegorow Aleksander, marsz. 12—14
Jegorow Michaił 271
Jeriomienko Andriej, gen. 112, 119, 241, 242

* Nie obejmuje bibliografii.

Jeremin W. 98
Jerzy VI, król Wielkiej Brytanii 127
Jeżow Nikołaj 15, 17, 18
Jodl Alfred, gen. 264, 275, 280, 281
Jowlew Aleksiej 85
Jóźwiak Franciszek („Witold") 159

Kaganowicz Łazar 58
Kalinowski Konstantin 13
Kamalow Ch. 247
Kametz von, kmdr 250
Kantaria Meliton 271
Katukow Michaił 261, 270, 277
Katukow Michaił, gen. 132, 134, 158, 169, 172, 179, 181, 188—191, 260, 264, 269, 270, 273, 277
Keitel Wilhelm, feldmarsz. 243, 264, 275, 282
Kesselring Albert 281
King Ernest J., adm. 53
Kirponos Michaił, gen. 111
Kleist Ewald von, gen. 111
Kołłontaj Aleksandra 245
Kołpakczy Władimir, gen. 157, 165, 178
Komornicki Stanisław 255
Koniew Iwan 178, 267, 278
Koniew Iwan, gen., marsz. 96, 112, 113, 131, 133, 134, 158, 169, 172, 176, 182, 183, 191, 193, 195, 231, 241, 261—263, 265, 266, 279
Kork August 15
Korotiejew Konstantin, gen. 183, 193, 261, 263
Korotkow Fiodor, gen. 251
Korownikow Iwan, gen. 176
Korzeniewicz Fieodosij, gen. 239
Kosow D. 206
Koszkin Michaił 21
Kotin Żozef, gen. inż. 21, 99
Kotlar Leontij, gen. 81
Kowalski Włodzimierz T. 281
Kozłow L. 175, 251
Kozłow M. 69
Kożewnikow M. 100
Krajniukow Konstantin 162, 163
Krajniukow Konstantin, gen. 162, 163
Krasilnikow Siergiej 13
Krasowski Stiepan, gen. 132, 169, 170, 192, 266
Krawczenko Andriej, gen. 219, 226, 235, 239
Krawczenko I. 273
Krebs Hans, gen. 264, 267, 275, 276
Krzyżanowski Jerzy R. 167
Krzyżanowski Jerzy R. 167
Kucarow Sawa 208
Kuczerenko Nikołaj 21
Kujbyszew Nikołaj 17
Kulisz Wasilij 141
Kuroczkin Pawel, gen. 158, 176, 183
Kuzniecow Nikołaj, adm. 24, 58, 84, 102
Kuzniecow Nikołaj, gen. mjr 80
Kuzniecow Wasilij, gen. 260, 263, 269, 273, 277
Kwiatek Kazimierz 16

Lattre de Tassigny Jean de, gen. 282
Lebiediew Nikołaj 202
Leluszenko Dmitrij 243, 262
Leluszenko Dmitrij, gen. 158, 169, 173, 192, 243, 262, 264, 266
Lemow Gieorgij 276
Lenin Włodzimierz 58
Liddell Hart Basil 253
Litwinow Maksym 34, 40, 42
Löhr Aleksander, gen. 212, 279, 281
Ludnikow Iwan, płk 120

Łapczyński Aleksander 13
Ławoczkin Siemion 21, 100
Łągwa Roman 16

Mac Arthur Douglas, gen. 41
Mac Donald Charles B. 281
Majorow A. 68, 69, 72
Majski Iwan 33, 35
Malenkow Gieorgij 58
Malinowski Rodion, gen., marsz. 125, 200, 203, 204, 218, 219, 226, 231, 232, 234, 235, 239, 242
Małyszew Wiaczesław, gen. inż. 77
Managarow Iwan, gen. 219
Mannerheim Carl von, marsz. 245
Manstein Erich Fritz von, gen., feldmarsz. 124, 125
Marinow 209
Masaryk Jan 33
Matloff Maurice 51
Matloff Maurice 50, 54
Mechlis Lew 17
Melikar V. 241
Michał I, król Rumunii, 201, 202
Mierieckow Kiriłł, gen. 24, 245, 247
Michailović Draže 45, 46
Miklos Béla, gen. 224
Mikojan Anastas 30, 58
Mikojan Artiom 21
Mikołajczyk Stanisław 48, 166
Minasjan Mużeł 154, 207, 212, 217, 221
Mohammad Reza Pahlawi 34
Mołotow Wiaczesław 32, 34, 36, 41, 42, 47, 58
Montgomery Bernard Law, marsz. 251, 279, 280
Morozow Aleksander 21
Moskalenko Kiriłł 243, 244
Moskalenko Kiriłł, gen. 158, 170, 231, 234
Muklewicz Romuald 16
Murawiew Konstantin 206, 208

Naday Istvan, gen. 217
Nieżierienko A. 80
Nikulina Anna, mjr 276
Novomesky Ladislav 233
Nowak Jerzy Robert 216
Nowikow Marian 90

Okulicki Leopold, gen. 167
Orłow Władimir 16
Osecki E., kpt. III rangi 251
Osiepian G. 16
Oślikowski Nikołaj, gen. 186
Osmańczyk Edmund 280
Osóbka-Morawski Edward 162

Paasikivi Juho 245, 246
Parotkin Iwan 252, 262, 265—268, 273, 278
Patton George, gen. 229
Paulus Friedrich von, gen., feldmarsz. 117, 119, 125—127
Perchorowicz Franz, gen. 178, 260, 264, 265, 272
Pétain Philippe, marsz. 46
Piatkow Wasilij 272
Pieriesypkin Iwan 61
Pieriesypkin Iwan, gen. 81
Pieriewiortkin Siemion, gen. 271
Pietlakow Władimir 21, 100
Pietrow Iwan, gen. 118, 173, 231, 232, 239
Piotr II, król Jugosławii 45, 211
Plijew Issa 244
Plijew Issa, gen. 219, 222, 238, 239
Pogue Forrest C. 251
Pogue Forrest C. 251
Polikarpow Nikołaj, inż. 9
Połubojarow Paweł, gen. 176
Popiel Nikołaj 273
Popławski Stanisław, gen. 260, 264
Popow Wasilij, gen. 173, 263
Pražak Albert, prof. 235
Puchow Nikołaj, gen. 132, 158, 170, 176, 244, 261, 262
Postnikow Andriej 216—218

Radescu Nicolae, gen. 154, 204
Radziejewski Aleksiej 89, 102, 173, 175
Raskolnikow Fiodor 17
Rawski Tadeusz 195, 256, 263
Reinhardt Georg, gen. 184
Rendulic Lothar gen. 241, 281
Renner Karl 229
Reza Pahlawi 34
Ribbentrop Joachim 275
Richter K. 243
Rokossowski Konstanty 120, 167, 186, 250, 263
Rokossowski Konstanty, gen., marsz. 119, 120, 126, 131, 133, 157, 167, 168, 173, 184, 186, 187, 195, 262, 263, 265, 267, 278
Rola-Żymierski Michał, gen. 159
Romanienko Prokofij, gen. 124
Roosevelt Franklin D. 31, 34—43, 45, 47—49, 51, 52, 54, 127, 142, 146, 195, 196
Rosły Iwan, gen. 274
Rotmistrow Paweł 123, 171
Rotmistrow Paweł, gen. 132, 134
Rudenko Siergiej, gen. 132, 173
Rybałko Paweł, gen. 158, 169, 173, 176, 183, 192, 243, 262, 264, 268, 270, 273, 277
Ryti Risto 245

Salasi Ferenc 218
Sałtykow N. 64
Samsonow Aleksander 131, 171
Sanatescu Constantin, gen. 154, 202, 204
Sandałow Leonid, gen. 240
Sawicki Tadeusz 255, 264, 267
Schörner Ferdinand, gen., feldmarsz. 174, 241, 243, 255, 262, 263, 275, 279, 281
Schulz Friedrich, gen. 280
Schwerin von Krosigk Lutz 281
Sherwood Robert E. 34, 37—40, 50, 55
Sherwood Robert E. 34, 55
Siemiriaga Michaił 230
Sikorski Władysław, gen. 33, 37, 45, 48
Simoniak Nikołaj, gen. 182
Simonow Konstantin 19, 62, 108
Sławin G. 212
Smith, gen. 281
Sobczak Kazimierz 190, 198, 268, 272, 273
Sokołow Siergiej, gen. 158, 170
Sokołowski Marek 258
Sokołowski Wasilij, gen. 275, 277

Spaatz Carl, gen. 282
Stalin Józef 155, 161
Stalin Józef, marsz. 14, 15, 17, 19, 24, 29, 30, 32, 34—37, 41, 45, 47—49, 57, 58, 60—63, 80, 84, 91, 102, 107, 123, 131, 133, 135, 143, 146, 148, 152, 155, 162, 163, 166, 195, 196, 211, 231
Stąpor Zdzisław 256
Steiner, obergruppenführer 274
Steinhardt Laurence 34
Stettinius Edward 54
Stettinius Edward 54
Stimson Henry 39
Stumph Hans Jürgen, gen. 282
Susłoparow Iwan, gen. 281
Svoboda Ludvik 242
Svoboda Ludvik, płk, gen. 136, 231, 232
Szachurin Aleksiej, gen. inż. 77
Szalin M. 273
Szaposznikow Boris, marsz. 12, 14, 24, 58
Szatiłow Wasilij, gen. 271
Szczerbakow Władimir, gen. 247
Szechowcow N. 140
Szkutomow P. 82
Szlemin Iwan, gen. 220, 221
Sztemienko Siergiej 63, 150, 280, 281
Sztemienko Siergiej, gen. 62, 63, 67
Szumiłow Michaił, gen. 118, 119, 132, 220
Szumowski Z. 181
Szyłowski Jewgienij 13
Szymański A. 255, 262, 265—268, 273, 278

Śmidke Karol 233
Świerczewski Karol, gen. 242, 261, 262

Talský Vilem, płk 231
Tanasciszyn Trofim, płk 124
Tarczyński Marek 195, 263
Tarutinski A. 16
Tedder Arthur W., marsz. 282
Todorow P. 213
Terej Janusz 235, 241
Terpeszew D. 213
Timoszenko Siemion, marsz. 14, 24, 29, 30, 58, 67, 117
Tippelskirch Kurt von, gen. 124
Tołbuchin Fiodor, gen., marsz. 200, 203, 207, 210, 212, 213, 222, 224—226, 234
Trevor Roper Hugh Redwald 264, 274, 275
Triandafiłłow Władimir 12
Tuchaczewski Michaił, marsz. 12—15
Tupikow Wasilij, gen. 111
Tupolew Andriej, inż. 10, 100
Turner Arthur C. 39, 40

Uborewicz Jeronim 15
Unszlicht Józef 16
Ustinow Dmitrij, gen. inż. 76
Uthmann Bruno von, gen. 250

Wannikow Boris, gen. inż. 78
Wasilewski Aleksander 61, 62, 65, 107, 113, 257
Wasilewski Aleksander, marsz. 61, 62, 64, 67, 91, 107, 113, 123, 141, 256, 257
Watutin Nikołaj, gen. 123, 131
Weichs Maksimilian von, feldmarsz. 211
Weidling Helmuth, gen. 267, 274, 276—278
Welles Sumner 31
Wenck Walther, gen. 262, 264, 266, 269, 274
Wiekliczew G. 16
Willkie Wendell 41, 48
Witruk Andriej, gen. 212
Wöhler Otto, gen. 223
Wolf K. 44
Wolski Wasilij, gen. 124, 185, 186
Woronow Nikołaj, gen., marsz. 67, 93, 94, 126
Worobiow Fedor 255, 262, 265—268, 273, 278
Woroszyłow Kliment, marsz. 12, 14, 24, 58, 62, 67, 224
Wozniesienski Nikołaj 72
Wozniesienski Nikołaj 58
Wysocki W. 281, 282

Zacharow Matwiej 65
Zacharow Gieorgij, gen. 171
Zajcew I. 258
Zamojski Jan 256
Zeitzler, gen. 124
Ziemskow S. 16
Zimmerman Bodo, gen. 142
Zinczenko F. 272

Żadow Aleksiej 265
Żadow Aleksiej, gen. 132, 170, 183, 243, 261, 262, 265
Żbikowski Stefan 16
Żdanow Andriej, gen. 246
Żukow Gieorgij 61, 107, 124, 175, 180, 256, 262, 268, 276, 278
Żukow Gieorgij, gen., marsz. 24, 30, 58, 61, 62, 67, 91, 102, 107, 108, 113, 114, 123, 131, 172, 175, 178, 180, 181, 190, 191, 195, 255, 257, 258, 260, 261, 263, 265, 266, 275, 281, 282
Żurawlew Jewgienij, gen. 231
Żydin Paweł 78, 139

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

Achtyrka 134
Adriatyk 211
Afryka 43, 50, 54, 142
Afryka Północna 39, 50, 54, 117, 129, 136, 141—144
Ajtos 209
Albania 155, 211, 212
Aleksin 113
Alpy 52, 227
Alpy Wschodnie 227
Ameryka Łacińska 54
Anapa 118
Andrychów 236
Annopol 170
Antwerpia 143
Apatin 222
Arandelovac 215
Archangielsk 50, 84, 94
Ardeny 143, 224
Astrachań 113
Atlantyk 39, 50, 54, 132, 145
Augustów 171, 186
Australia 35, 40
Austria 19, 149, 151, 152, 198, 218, 226, 227, 229, 230, 253, 254, 279, 280, 282, 285
Avala 214
Azja 116
Azja Środkowa 20, 74, 75, 77, 82, 85, 113

Bagen 248
Baja 220
Baku 11, 83, 122
Balaton 71, 222, 224—228
Bałakleja 129
Bałkany 43, 50, 54, 142, 146, 147, 212
Bałtyk 45, 155, 158, 184, 188—191, 194, 249, 250, 255, 278
Banska Štiavnica 238
Bańska Bystrzyca 226, 233, 238
Baranów 169
Bartoszyce 185
Baruth 262
Batina 222
Bawaria 279, 280
Beelitz 266, 267
Bekfiord 248
Belgia 33, 35, 40, 44, 155, 285
Belgrad 156, 212—215, 222
Benešov 244
Berlin 33, 40, 52, 69, 144, 150, 182, 187, 191, 241, 250, 253—258, 260—279, 281
Adlershof 270
Alexanderplatz 270, 274
Bismarckstrasse 273
Charlottenburg 268—270, 273, 276, 277
Charlottenburgstrasse 270
Charlottenburger Chaussee 270
Grünewald 268
Halensee 270, 277
Haselhorst 268
Kanał Landwehry 269, 271, 272, 277
Karlshorst 269, 281
Königsplatz 270, 273, 277
Leipzigerstrasse 276
Moabit 269, 272
Pichelsdorf 278
Postdammerplatz 276
Reichsportfeld 276
Ruhleben 274
Saarlandstrasse 270, 274, 276
Schmargendorf 268

Schöneberg 270, 277
Siemensstadt 268
Spandau 260, 272, 274
Spittelmarkt 276
Steglitz 268
Tempelhof 270
Tiergarten 269, 270, 272—274, 276—278
Weidendammer 276
Westend 274
Wilhelmstrasse 269, 270, 274—276
Wilmersdorf 270, 276, 277
Beskidy Zachodnie 235
Berzin 269
Białoruś 60, 107, 134, 135, 156, 198
Białostocczyzna 157
Białowieża 157
Białystok 106, 107, 157, 163, 171
Biebrza 171
Bielsko-Biała 173, 236
Biełgorod 129, 130, 133
Bieszczady 158, 170
Bihać 210
Birma 51
Bistrita 204
Bliski Wschód 51, 53, 117
Błonie 179
Bochnia 236
Boguduchow 134
Bolesławiec 192
Bołchów 133
Bornholm 245, 249—252
Bośnia 215
Bośnia Środkowa 211
Botsfiord 249
Bóbr 192
Braila 201
Brädikow 269
Brama Morawska 239
Brandenburg 260
Bratysława 226, 238, 239
Brezno 235
Briańsk 20, 27, 112, 133, 135
Brno 238—240
Brody 106
Bruck 227
Brzeg 192, 194
Brześć 165, 167
Brzostek 231
Buda 222, 223
Budapeszt 156, 215, 218, 221—224, 234, 235, 238
Budziszyn 242, 243, 261, 263
Bug 157, 159, 165, 166, 171, 194
Bukareszt 156, 201—204
Bułgaria 44, 47, 60, 149—155, 197, 198, 203, 205—212, 217, 227, 281
Burgas 205, 207—209
Bydgoszcz 180, 186, 194
Bytom 182, 183
Bytów 188
Bzura 179

Carei 204
Caryca 120
Casablanca 48, 53
Caserta 217, 279
Cedynia 190
Cernavodă 209
Chałchyn-goł 22
Charków 7, 20, 27, 77, 116, 129, 133, 134
Chełm 157, 158, 163
Chełmno 173, 186
Chemnitz 244
Chiny 40, 48
Chocianów 192
Chojnice 187, 188
Chojnów 192
Chorwacja 211, 280
Ciechanów 185
Cisa 204, 213, 219—222, 232
Cottbus 192, 262
Czaplinek 190
Czapr 247
Czarnogóra 211, 215
Czechosłowacja 19, 33, 35, 37, 40, 44, 60, 66, 149—155, 172, 216, 224, 229—244, 254, 255, 279, 281, 282
Czechy 223, 240—242, 244, 253, 279, 280
Czelabińsk 7, 77, 89, 90, 99
Czeladź 183
Czeremcha 165
Czersk 187
Czeskie Budziejowice 243, 244
Częstochowa 176, 178
Czudzkie Jezioro 84

Čakovice 242

Dáblice 242
Daleki Wschód 20, 113
Dalmacja 211
Dania 149, 155, 249—251, 280, 285
Darłowo 188
Dąbie Szczecińskie 187, 190, 191
Dąbrowa Górnicza 183
Dej 204
Debreczyn 204, 210, 221, 224, 232
Demiańsk 116
Devecser 226
Dębica 170
Dęblin 165
Dniepr 29, 67, 84, 88, 110, 111, 135, 136, 145
Dnieprodzierżyńsk 136
Dniepropietrowsk 20, 111, 136
Dniestr 200
Dobrica 202
Dolny Śląsk 184, 192, 193
Dominikana 40
Don 111, 115—119, 123, 125—129
Dorohusk 157
Drawa 224, 225
Drawsko Pomorskie 190
Drezno 242, 243, 257, 261, 262
Duchowszczyzna 112
Dukla 231
Dumbarton-Oaks 48
Dunaföldvár 223
Dunaj 203, 206, 211, 213, 218, 220—228, 230, 234, 235, 243
Dunajec 236
Dunapentele 223
Dziwna 190
Dziwnów 191
Dziwnówek 191
Dźwina 29, 110
Dźwina Północna 28

Eberswalde 260
El Alamein 283
Elbląg 184, 186, 187
Elvens 248
Esztergom 222, 223, 226, 234, 238
Europa 28, 30, 39—45, 47, 49, 51—55, 57, 68, 99, 103—106, 116, 122, 136, 138, 139, 141, 146, 148—154, 195, 197, 201, 218, 241, 249, 253, 254, 282—285
Europa Południowo-Wschodnia 195, 198
Europa Środkowa 195, 230
Europa Zachodnia 50, 53, 54, 141, 142, 145, 155
Ewina 171

Fehrbellin 269
Finmark 248, 249
Finlandia 19, 28, 29, 37, 53, 106, 149, 151—153, 197, 217, 245—247, 285
Flensburg 279, 281
Forst 261
Francja 18, 19, 43, 44, 47, 52, 54, 68, 125, 139, 141—143, 145—147, 155, 172, 174, 281, 282, 285
Frankfurt 262
Friesak 269
Fürstenwalde 260

Gałacz 201
Gaładuś 157
Gdańsk 187—190
Gdów 236
Gdynia 187—190
Giurgiu 206
Giżycko 185
Gliwice 183
Głogów 192
Goleniów 200
Gorki 7, 113
Gorlice 235, 236
Görne 269
Gostynin 180
Góra Kalwaria 179
Górny Śląsk 182—184
Góry Wschodnioserbskie 213
Graz 227, 228
Grecja 35, 40, 151, 155, 198, 209, 211—213
Grodkowo 194
Groznyj 118
Grójec 179
Grudziądz 173, 187
Gruszka 171
Gruzja 118
Gryfice 190
Gryfino 190
Gubin 262
Gwatemala 40
Györ 226

Haiti 40
Hakenberg 269
Hata 28
Havelberg 269
Hawaje 38
Hawela 265, 269, 278
Hel 188, 190, 250
Hiszpania 20
Hodonin 239
Holandia 35, 40, 41, 155, 250, 280
Homel 112
Honduras 40
Hradec Kralove 244
Hron 234, 235, 238
Hrubieszów 158, 170
Humań 111, 112
Humenne 233, 236
Husi 200

Ilmień 84, 110
Iława 186
Imperium Brytyjskie 146
Indie 40, 51, 53
Inowrocław 180
Ipola 234
Iran 34, 35, 41
Irkuck 7
Islandia 285
Izium 129

Jabłonna 165
Jachromy 114
Jajce 211
Jakobsen 249
Jałta 48
Japonia 28, 38—40, 55, 147, 195
Jarfiorden 248
Jarocin 181
Jaroměřice 244
Jarosław 169
Jasło 174, 236
Jassy 198, 200, 205, 219, 230
Jawor 192
Jeleśnia 236
Jelšava 235
Jezioro Nezyderskie 226, 227
Jihlava 244
Jugosławia 35, 40, 43, 45, 46, 68, 149—155, 172, 203, 209—215, 218, 220, 224, 281, 282

Kair 48, 198, 206
Kalemegdan 215
Kalinin 59, 113
Kalisz 181
Kałacz 123, 124
Kałka 208
Kaługa 113
Kamień Pomorski 190, 191
Kanada 35, 36, 40, 41, 101
Kanał Augustowski 171
Karcząg 219
Karelia 245
Karlowe Wary 243, 244
Karnobat 207, 209
Karpaty 182, 216, 218, 220, 224, 230—233
Karpaty Południowe 203
Karpaty Wschodnie 203
Karpbukt 248
Kastornaja 128
Kaszyra 114
Katowice 183
Kaukaz 19, 53, 75, 82, 88, 95, 117, 118, 128
Kazachstan 20, 74, 75, 113
Kazimierz Dolny 165
Kąty 179
Kąty Wrocławskie 192
Kercz 109, 116
Ketzin 265
Kępa Kiełpińska 178
Kępa Oksywska 190
Kętrzyn 185
Kielce 176
Kielecczyzna 171
Kieleckie 171
Kijów 11, 59, 105, 107, 109—112, 136
Kilonia 258
Kingisep 110
Kirkenes 152, 247—249
Kiszyniów 106, 198, 200, 205, 219, 230
Kiwerce 159
Klagenfurt 229
Klietz 269
Kluż 203, 204
Knjaževac 213
Kryszyn 171
Kłodawa 180
Koczmar 207
Kolin 244
Koło 181
Kołobrzeg 190, 191, 251
Kołomyja 231
Komárno 223, 226, 235, 238
Königshorst 269
Konstanca 201
Korneuburg 227
Korsfiord 249
Kostaryka 40
Kostroma 94
Kostrzyn 181, 182, 191, 260
Koszalin 188
Koszyce 235, 237, 238, 244
Kotielnikowskij 126
Kotlina Raciborska 193
Kowel 159
Koźle 194
Kragujevac 215
Krajowa 212, 213
Krakowskie 171
Kraków 177, 178, 180, 182, 235, 236
Kraljevo 215
Kramatorsk 7, 129
Krapkowice 194
Krasnaja Polana 114
Krasnodar 94, 118, 128
Krasnojarsk 7
Kraśnik 170

Krzemieńczug 111
Kriukowo 114
Krnov 261
Kroměříž 238
Kromy 133
Krosno 170, 231, 235
Królewiec 184, 186, 187
Kruševac 215
Krym 111, 116, 117, 121, 195
Krynica 173, 236
Krynki 157
Kuba 40
Kubań 90, 128
Kujawy 184
Kula 213
Kuncewo 212
Kurhan Mamaja 120
Kurlandia 250
Kursk 55, 129, 130, 132, 135
Kutno 178, 180
Kuźnieck 7
Kwisa 192

Las Bakoński 226
Las Wiedeński 228
Legnica 192
Leningrad 11, 19, 20, 26, 59, 77, 83, 105—107, 109—111, 113, 116, 121, 129, 133, 245
Lenino 135
Leskovac 213—215
Leszno 180
Leżajsk 169
Lębork 188
Lidzbark Warmiński 185, 187
Limanowa 236
Linz 229
Lipawa 106, 249, 250
Lipsk 257
Liptowski Šv. Mikuláš 236
Litawa 227
Litwa 107
Londyn 32, 33, 35, 37, 38, 41, 42, 48, 146, 152, 158, 168, 229, 236, 237, 248
Lubań 193
Lubelszczyzna 157
Lubin 192
Lublin 105, 158, 163, 165
Lubotin 236
Lubycza Królewska 158
Lučenec 235
Luksemburg 35, 40, 155, 291
Lüneburg 279
Luosari 247
Lwów 104, 159

Łaba 52, 252, 254, 258, 262—265, 267, 269, 274, 278
Ładoga 84, 110, 115
Łapy 171
Łęczyca 180
Łomża 171, 186
Łotwa 106, 107
Łowicz Wałecki 190
Łozowaja 129
Łódź 178, 180
Łuck 106
Ługa 110

Macedonia 207, 209, 211, 212, 214, 215
Magnitogorsk 7
Magnuszew 165, 167, 178
Majkop 118
Makó 204, 219
Maków Mazowiecki 185
Malbork 184, 186
Malta 48
Mała Nizina Węgierska 226
Małojarosławiec 113
Mangalia 206
Maribor 228
Mceńsk 133
Medyka 169
Meklemburgia 263, 267, 275
Michalovce 233
Miechów, powiat 160
Mierzeja Wiślana 249
Międzyrzecz 181
Mikołów 183
Millerowo 126
Mińsk 60, 61, 105, 107, 150
Miroslav 244
Miszkolc 204, 222
Mius 128
Mladenovac 214
Mława 185
Modlin 178, 185
Mohács 222
Mokranec 235
Mołdawia 198
Monachium 131, 196
Morawa 213, 214, 215, 239, 244
Morawska Ostrawa 236, 238—240
Morawy 229, 230, 239, 240
Morozowskaja 126
Morze Azowskie 84, 128
Morze Barentsa 30, 156, 247
Morze Czarne 19, 30, 50, 115, 118, 126, 135, 155, 156, 200, 206

Morze Kaspijskie 19, 95, 118
Morze Północne 280
Morze Śródziemne 49, 50, 53, 142
Mór 222
Moskwa 7, 11, 20, 27, 34—36, 38, 42, 43, 46—48, 56, 59, 60, 68, 69, 71, 77, 79, 85, 94, 104, 105, 109, 110, 112—116, 122, 127, 133, 135, 138, 145, 146, 152, 162, 202, 210, 212, 218, 224, 231, 236, 237, 246, 257
Moskwa-Wołga, kanał 114
Mościska 169
Mozdok 118
Możajsk 113
Mrzeżyno 191
Mszczonów 179
Mukaczewo 232, 233
Mulda 264
Munkgord 248
Murmańsk 11, 84, 94, 95, 139, 247
Muskau 261
Muszyna 236
Mysłowice 183
Myszkowa 125, 126

Nadarzyce 190
Nadodrze 181
Nagykanizsa 222, 227
Nalczyk 118
Namysłów 183
Narew 168, 171, 173, 174, 178, 184, 185, 194
Naro-Fomińsk 113, 114
Nasielsk 185
Nauen 273
Nautsi 249
Neapol 217
Negotin 213
Neiden 249
Niemcy 6, 10, 18, 20—23, 26—41, 43, 44, 47, 49—54, 57, 58, 61, 65—67, 70, 74, 75, 77—79, 84, 85, 91, 96, 97, 101, 104, 105, 107, 108, 115, 116, 122, 125, 129, 134—155, 158, 174, 182, 195, 197, 198, 202—206, 208, 209, 211, 213, 216—218, 224, 227, 229, 230, 240, 243, 245, 246, 250—258, 260, 262, 263, 265—275, 278—285
Nikaragua 40
Nikiel 248
Nisz 213—215
Nitra 238
Nizina Wiedeńska 227
Niżnie-Czyrska 117
Nogat 186
Normandia 52, 54, 139, 142, 237
Norwegia 33, 35, 40, 149, 150, 152, 155, 245—249, 285
Noteć 180, 181
Nove Mesto 240
Nove Zamky 238
Nowa Funlandia 35
Nowa Sól 192
Nowa Zelandia 35, 40
Nowe Miasto 179
Nowoczerkask 128
Nowogard 190
Nowogród Bobrzański 192
Noworosyjsk 109, 118, 128
Nowosybirsk 7
Nowy Sącz 235
Nowy Staw 189
Nowy Targ 236
Nyiregyhaza 219
Nysa 194
Nysa Kłodzka 194
Nysa Łużycka 192, 193, 252, 253, 255, 258, 261—263, 279

Obojań 132
Obrenovac 213
Odessa 59, 106, 109, 111
Odra 45, 158, 173—175, 180—183, 190, 191, 194, 240, 252, 253, 255, 258, 260, 262—264, 267, 279
Oliwa 189
Olsztyn 186
Olza 240
Oława 183, 192
Ołomuniec 239, 240, 242, 244
Omsk 7
Ondava 232
Onega 84
Opava 240
Opole 183, 193, 194
Oradea 219
Orneta 186
Orșova 218
Orsza 135
Osobłoga 194
Osowiec 171
Ostrowiec 177
Ostróda 186
Ostrów Mazowiecka 168
Oświęcim 183
Orzeł 112, 130, 133
Ostrogożsk 128

Pacyfik 49, 68, 95, 116
Panama 40
Pančevo 213
Pápa 226
Pardubice 244
Pearl Harbor 38, 39, 116
Pecsel 226
Pernik 208
Pessin 269
Pest 223
Petrovac 213
Petsamo 245—249
Piatigorsk 118
Pieńsk 193
Pilica 177—180, 183
Pilzno 244
Piła 182
Pińczów, powiat 160
Piotrków Trybunalski 177, 178
Plešivec 235
Ploeszti 201, 203
Płońsk 185
Płowdiw 208
Poczdam 48, 262, 264, 265, 272
Podkarpacie 170, 173
Pojezierze Mazurskie 184
Polanka 214
Polska 19, 33, 35, 37, 40, 44, 45, 60, 108, 147, 149—155, 157, 158, 160—164, 166—173, 176, 179—182, 184, 185, 187, 190, 191, 194, 195, 198, 230, 235, 236, 238, 240, 254, 256, 273, 281
Połczyn Zdrój 190
Południowa Afryka 40
Pomorze 171, 184, 186—188
Pomorze Zachodnie 182, 184, 187, 188, 190, 191, 194
Powołże 20, 74, 75, 77, 113
Poznań 175, 178, 180, 181
Północny Doniec 128, 129
Półwysep Bałkański 210, 212, 215
Półwysep Helski 250
Półwysep Tamański 128
Praga (czeska) 230, 241—244, 279
Praga (dzielnica Warszawy) 165, 167, 168, 194
Preszów 231, 236
Prisłop 218
Prochorowka 132
Proszowice, powiat 160
Prudnik 194
Protektorat Czech i Moraw 236
Prusy Wschodnie 105, 173, 184, 186, 187
Pruszcz Gdański 189
Prut 156, 200
Prypeć 84
Przasnysz 185
Przedgórze Sudeckie 255
Przełęcz Dukielska 231, 232
Przełęcz Łupkowska 231
Przełęcz Ruska 232
Przełęcz Użocka 232
Przełęcz Werecka 232
Przemków 192
Przemyśl 106, 169
Przesmyk Karelski 19, 245
Psków 109
Puck 188
Puławy 167, 178
Pułtusk 185
Pustynia Libijska 283
Puszcza Kampinoska 179

Quebec 48, 52

Rába 226
Racibórz 194, 239
Radom 178
Radomsko 172, 177
Radoszyce 183
Radziejów 180
Radzymin 166
Ralja 214
Randow 267
Rawa Mazowiecka 179
Rawa Ruska 106, 169
Rawka 179
Razgrad 209
Recław 191
Reims 243, 280, 281
Reinickendorf 272
Ren 253
Rewal 191
Rijeka 217
Rimavska Sobota 234
Rönne 250—252
Rosławl 112
Rosja 163
Rossosz 128
Rostów 111, 115, 116, 126, 128
Rožňava 235
Równe 106
Różan 166, 171, 185
Rudawy 243
Rudawy Słowackie 234, 235
Rugia 250
Rumunia 28, 29, 37, 44, 47, 53, 60, 106, 148, 150—155, 197, 198, 200—204, 206, 207, 210, 212, 217—220, 227, 281

Rużomberok 236, 238, 240
Ruse 207, 209
Ruś Zakarpacka 232, 233
Rybińsk 113
Rybnik 183, 240
Rynok 119
Rzeszowszczyzna 158, 170
Rzeszów 170

Saloniki 214, 215
Salwador 40
Sal 126
Sambia 184, 187
San 169, 171
Sandau 260
Sandomierz 160, 170, 172, 175
Sankt Pölten 228
Sanok 170, 231
Saratow 113
Sarpa 125
Satu-Mare 204, 231
Sawa 213
Seelow 261
Seliżarowo 113
Selten 248
Serafimowicz 125
Serbia 207, 209, 211—215
Seret 201
Serock 166
Sewastopol 59, 106, 109, 111, 117
Siedlce 167
Siedmiogród 154, 203, 204, 218, 219, 230, 231
Skandynawia 95
Skierniewice 179
Skopje 213, 214
Slanske Vrchy 234
Sliwen 208
Sławiansk 129
Sławno 188
Słowacja 28, 53, 151, 170, 173, 220, 226, 229—239
Słowenia 211
Słupsk 188
Smoleńsk 59, 79, 105, 107, 109, 110, 112, 135, 150
Smolnik 235
Sochaczew 179
Soczi 94
Sofia 156, 208—210, 212
Sokołów Podlaski 166
Sopot 189
Sopron 226
Sosnowiec 183
Sowietskij 124
Spiska Nowa Wieś 235
Spremberg 262
Stalingrad 7, 43, 55, 66—68, 77, 88, 109, 113, 117—129, 133, 135, 139, 141, 283
Stambuł 206
Stany Zjednoczone Ameryki Północnej 31—34, 36, 38, 39, 41—51, 53—55, 68, 101, 116, 127, 138, 141—143, 145—147, 152, 153, 203, 205, 210, 216, 224, 246, 254, 281, 282
Stara Lubowla 236
Stargard Szczeciński 187, 190
Starogard Gdański 189
Stary Sącz 236
Stepnica 192
Stockerau 228
Stralsund 250
Strumień 236
Strzelin 194
Sturbukt 248
Sudety 192—194
Sulechów 182
Sulejów 180
Suwalszczyzna 157
Swierdłowsk 7, 77, 89
Swir 245
Syberia 20, 23, 29, 77, 113
Syberia Wschodnia 74
Syberia Zachodnia 74, 75
Sybir 221
Sycylia 48
Szczecin 184, 187, 194, 267
Szczecinek 188, 190
Szeged 220, 221, 223
Székesfehérvár 222, 226
Szlezwik-Holsztyn 280
Szlisselburg 110
Szolnok 220
Szostka 112
Szprotawa 192
Szprewa 262, 268—272, 274
Sztokholm 217, 245
Sztum 186
Szumen 207, 209
Szwajcaria 44, 279
Szydłowiec 177, 178
Šaha 234

Ścinawa 183, 192
Śląsk 150, 171, 182, 194, 239
Śląsk Opolski 184
Środa Śląska 192

Środkowy Wschód 50, 51
Świdwin 190
Świebodzin 181
Świecie 186, 187
Świętoszów 192
Świnoujście 194, 250

Tabor 239
Tacynskaja 126
Tankograd 77
Tarnet 248, 249
Tarusa 113
Tata 222
Tczew 189
Teheran 34, 48, 52, 146
Teltow 262, 264, 268
Terek 118
Tichwin 115
Tim 113
Tirgu Jiu 202
Tisowec 235
Tokaj 219
Tolkmicko 186
Tomaszów Mazowiecki 180
Töpchin 262
Topola 214
Toruń 173, 186, 187
Tracja 207
Trebišov 233
Trenčin 238
Trójmiasto 188, 189
Trzebiatów 190
Tuapse 118
Tuchola 187
Tulcza 201
Tuła 20, 59, 109, 113, 114
Tunezja 142
Turcja 50
Turia 157
Turnu Severin 203
Tychy 183
Tyrgowiszte 209
Tyrol 280

Uhyst 263
Ukraina 7, 55, 77, 90, 107, 110, 111, 128, 136, 148, 156, 198, 233
Ukraina Zachodnia 106
Uniejów 181
Ural 7, 20, 23, 74, 75, 77, 89, 95, 113
Ustka 188
Użhorod 232

Vadsoe 249
Velenzei 222, 225
Velika Plana 213, 214
Verdun 120
Vértes 226
Veszprem 226
Vichy 46
Vitkovice 240
Vorarlberg 280

Wadowice 236
Wag 238, 239
Warmia 186
Warna 205, 207—209
Warszawa 105, 150, 156, 165—169, 178, 179, 184, 194
Warta 177, 180, 181
Waszyngton 32—34, 37—40, 42, 48, 146
Wełtawa 241, 244
Węgry 28, 29, 37, 47, 53, 60, 149—155, 197, 198, 203, 204, 215—224, 226, 227, 230, 232, 254
Wiaźma 112, 113
Widyń 213
Wiedeń 223, 226, 228, 229, 243
Wieliczka 235, 236
Wielkie Jeziora Mazurskie 186
Wielka Brytania 18, 19, 31—36, 38, 39, 41, 44—48, 51, 53—55, 68, 101, 116, 127, 138, 143, 146, 147, 152, 153, 162, 203, 205, 206, 210, 216, 224, 237, 246, 254, 282
Wielka Fatra 240
Wielka Nizina Węgierska 221
Wielkie Łuki 135
Wielkopolska 174, 184
Wiener-Neustadt 227
Wierieszczinskaja 125
Wiertiaczij 118
Wileńszczyzna 159
Wilno 104
Wisła 157, 159, 160, 165—171, 173, 175, 177—180, 184, 186—189, 194, 200, 236
Wisłoka 170
Władywostok 11, 95
Włochy 28, 38—40, 44, 47, 52—54, 137, 141—145, 168, 174, 197, 210, 279, 285
Włocławek 180
Wodzisław 239, 240
Wogezy 143
Wolin 190
Wołga 28, 78, 84, 88, 95, 113, 117, 119—122, 124, 127, 283
Wołokołamsk 113
Woroneż 77, 117, 122, 126, 129

Wrocław 172, 180, 182, 183, 192, 193, 195
Wyborg 245
Wysokie Mazowieckie 171
Wyspy Brytyjskie 53, 138, 145
Wyszków 166
Wytegra 113
Wyżyna Panońska 222
Wzgórza Seelowskie 260, 262

Zabrzeg 236
Zagłębie Donieckie 90, 109, 117, 129, 130
Zagłębie Ruhry 257
Zakaukazie 74, 82, 85, 95, 122
Zalew Wiślany 186, 187
Załuż 231
Zambrów 171
Zamość 170
Zaporoże 136
Zatoka Gdańska 188, 189
Zatoka Fińska 110, 139, 245
Zatoka Meklemburska 249
Zatoka Perska 34, 50
Zatoka Pomorska 187, 249, 250, 252
Zatoka Pucka 189
Zebrzydowice 236
Zgierz 180
Zgorzelec 243, 262
Zielona Góra 182, 192
Ziemia Lubuska 184, 193
Złocieniec 190
Znojmo 239, 244
Zossen 262
Zvolen 235, 238
Związek Południowej Afryki 35, 41
Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich 6—24, 26—55, 57, 59, 61, 65—67, 74, 75, 78, 82, 85—88, 91, 94, 98, 101, 102, 105—110, 112, 114, 116, 117, 121, 127, 128, 137, 142, 144—147, 155, 162—164, 167, 171, 172, 195, 197, 198, 202, 203, 205—209, 212, 216—218, 224, 229, 237, 243, 245—247, 249, 271, 275, 279, 281—285
Zwoleń 178
Zwoleńka 178

Żagań 192
Żerań 165
Żory 239, 240
Żuławy 189, 249, 250
Żyrardów 179
Żytomierz 105
Żywiec 236
Żywiec Stary 236

Žatec 243
Žilina 236, 238, 240

SPIS ILUSTRACJI

Na straży Republiki Rad. Koniec lat dwudziestych
Komsomolcy — członkowie przysposobienia wojskowego na placu Czerwonym w Moskwie podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Młodzieży 1 września 1934 r.
Pierwsi marszałkowie Związku Radzieckiego — wrzesień 1935 r. W pierwszym rzędzie od lewej: Michaił Tuchaczewski, Kliment Woroszyłow, Aleksander Jegorow. Stoją (od lewej): Siemion Budionny i Wasilij Blücher
Desant powietrzny podczas manewrów Armii Czerwonej. Połowa lat trzydziestych
Wódz naczelny — Józef Stalin
Marszałkowie Związku Radzieckiego
Siemion Budionny
Kliment Woroszyłow
Siemion Timoszenko
Ochotnicy zgłaszają się do Rejonowej Komendy Uzupełnień. Lato 1941 r.
Szkolenie wojskowe młodzieży radzieckiej
16 Pułk Piechoty im. Międzynarodówki Komunistycznej przed wymarszem na front. Lipiec 1941 r.
Gen. Michaił Kirponos, dowódca Frontu Południowo-Zachodniego. Zginął w walce 20 września 1941 r.
Czerwonoarmiści prowadzą ogień do samolotów wroga. Lato 1941 r.
Gen. Iwan Pietrow, dowódca Armii Nadmorskiej, organizator obrony Odessy i Sewastopola. Jesień 1941 r.
W oblężonej Odessie. Wrzesień 1941 r.
Na punkcie dowodzenia Frontu Zachodniego, 1941 r. Od prawej: dowódca Frontu gen. Gieorgij Żukow, członek rady wojennej Frontu gen. Nikołaj Bułganin, szef sztabu Frontu gen. Wasilij Sokołowski
Gen. Paweł Biełow, dowódca 2 korpusu kawalerii w bitwie pod Moskwą
Obrona powietrzna Moskwy. Balon zaporowy na placu Swierdłowa
Dowódcy radzieckich korpusów kawalerii w bitwie pod Moskwą, od lewej: gen. Issa Plijew i gen. Lew Dowator
Działa przeciwlotnicze w Moskwie na placu Komuny przed Teatrem Armii Czerwonej
Barykady na ulicach Moskwy
Ludność przy kopaniu rowów przeciwczołgowych na przedpolach Moskwy
Gen. Michaił Katukow, dowódca pancernej brygady pod Moskwą, w okresie późniejszym — 1 armii pancernej gwardii
Moskwa, 7 listopada 1941 r. Parada wojskowa na placu Czerwonym
Jeden ze strzelców wyborowych Frontu Leningradzkiego. Lato 1941 r.
Oddział leningradzkiego pospolitego ruszenia udaje się na front
Na posterunku OPL w Leningradzie. Jesień 1941 r.
Dowódca Radzieckiej Marynarki Wojennej adm. Nikołaj Kuzniecow

Rada wojenna radzieckiej Floty Bałtyckiej, 1944 r. Dowódca Floty adm. Władimir Tribuc (w środku) oraz członkowie rady: adm. Nikołaj Smirnow (z prawej) i gen. A. Wierbicki
Ruszyli do natarcia. Przełamanie blokady Leningradu. Styczeń 1944 r.
W przedgórzach Kaukazu. Zwiadowcy 83 brygady piechoty morskiej w walce z wrogiem
Północny Kaukaz, lato 1942 r. Natarcie piechoty radzieckiej
Strzelcy górscy lejtnanta A. Jefremowa na lodowcu Wielkiego Kaukazu
Walki w przemysłowej dzielnicy Stalingradu. Listopad 1942 r.
Stalingrad, grudzień 1942 r. Na stanowisku dowodzenia 62 armii. Od lewej: szef sztabu armii gen. Nikołaj Kryłow, dowódca armii gen. Wasilij Czujkow, członek rady wojennej armii gen. Kuźma Gurow oraz dowódca 13 dywizji gwardii gen. Aleksander Rodimcew
Dowódca Frontu Stalingradzkiego gen. Andriej Jeremienko. Początek 1943 r.
Żołnierze radzieccy atakują niemiecki punkt oporu. Stalingrad 1942 r.
Akt uznania dla Stalingradu podpisany w imieniu narodu amerykańskiego przez prezydenta Franklina D. Roosevelta
Bitwa na łuku kurskim. Natarcie wojsk Frontu Briańskiego w rejonie Orła. Sierpień 1943 r.
Francuscy lotnicy z pułku „Normandie" przed lotem bojowym. Łuk kurski, lato 1943 r.
Dowódca Frontu Centralnego w czasie bitwy kurskiej — gen. Konstanty Rokossowski
Dowódca 5 armii pancernej gwardii gen. Paweł Rotmistrow i dowódca 5 armii gwardii gen. Aleksiej Żadow na łuku kurskim, lipiec 1943 r.
Dowódca 40 armii gen. Kirił Moskalenko (w środku) oraz członkowie jej rady wojennej: gen. Aleksiej Jepiszew (z lewej) i gen. Konstantin Krajniukow. Łuk kurski 1943 r.
Saperzy radzieccy budują przeprawę na Dnieprze. Wrzesień 1943 r.
Konferencja w Teheranie, 28 listopada 1943 r. Przywódcy wielkich mocarstw: Józef Stalin, Franklin D. Roosevelt, Winston S. Churchill
Dowódca 1 Frontu Ukraińskiego gen. Nikołaj Watutin. Bitwa o Kijów, listopad 1943 r.
Wręczenie broni żołnierzom uzupełnień. Początek 1944 r.
Tysiące Niemców wziętych do niewoli podczas operacji korsuń-szewczenkowskiej na Ukrainie. Luty 1944 r.
Dowódca 2 Frontu Ukraińskiego marsz. Iwan Koniew (z prawej) i szef sztabu Frontu gen. Matwiej Zacharow, marzec 1944 r.
Żołnierski posiłek w czasie marszu. Początek 1944 r.
Ranny dowódca nie opuścił pola walki
W marszu na zachód. Lato 1944 r.
Pilotki z 46 pułku lotniczego gwardii przybyły na Białoruś po wyzwoleniu Krymu. Lato 1944 r.
Zwyciężymy!
Dowódca 1 Frontu Nadbałtyckiego gen. Iwan Bagramian
Konstruktorzy radzieckich samolotów bojowych. Od lewej: Siemion Ławoczkin, Andriej Tupolew, Aleksander Jakowlew, Artiom Mikojan
Seryjna produkcja samolotów bojowych na zapleczu
Nowe czołgi T-34 w drodze na front
Kołchoźnicy obwodu iwanowskiego wiozą zboże do punktu dostaw. Wrzesień 1944 r.
Montowanie pistoletów maszynowych. Przy warsztacie 14—16-letnie dziewczęta. Zastępują braci i ojców, którzy poszli na front
Żołnierze 1 Frontu Białoruskiego podczas defilady w wyzwolonym Lublinie, 25 lipca 1944 r.
Nad Wisłą, lato 1944 r. Dwaj oficerowie bratnich armii przy mapie operacyjnej
Płk Wasilij Skopenko — bohater Sandomierza
Dowódca 1 armii gwardii gen. Andriej Greczko w czasie operacji lwowsko-sandomierskiej, lato 1944 r.
Cekaemiści zmieniają stanowisko ogniowe. Karpaty, wrzesień 1944 r.
Dowódca 3 armii pancernej gwardii gen. Paweł Rybałko (w środku). Lato 1944 r.
Koncentracja oddziałów pancernych 1 Frontu Białoruskiego przed ofensywą zimową 1945 r.
Radzieccy artylerzyści na stanowisku ogniowym u stóp Wawelu. Kraków, styczeń 1945 r.
Most na Warcie odbudowany przez saperów radzieckich. Poznań, luty 1945 r.
Artyleria radziecka prowadzi ogień na Cytadelę. Poznań, luty 1945 r.
Obrady przywódców trzech wielkich mocarstw w Jałcie. Luty 1945 r.
Ciężka artyleria radziecka ostrzeliwuje umocnienia niemieckie w Gdańsku. Marzec 1945 r.
Rozbity sprzęt niemiecki nad Bałtykiem

Marsz. Aleksander Wasilewski i gen. Iwan Czerniachowski na punkcie dowodzenia. Początek 1945 r.
Na stanowisku dowodzenia 8 armii gwardii nad Odrą, 16 kwietnia 1945 r. Od lewej: członek rady wojennej 1 Frontu Białoruskiego gen. Konstantin Tielegin, dowódca 8 armii gwardii gen. Wasilij Czujkow, dowódca artylerii 1 Frontu Białoruskiego gen. Wasilij Kazakow
Załoga działa sierż. Ponomarienki ostrzeliwuje okręty wroga na Zalewie Szczecińskim. Kwiecień 1945 r.
Żołnierze radzieccy prowadzą jeńców ulicami wyzwolonego Lubska (zielonogórskie). Luty 1945 r.
Wojska radzieckie w głębi Niemiec. Kwiecień 1945 r.
Marsz. Gieorgij Żukow i marsz. Konstanty Rokossowski na uroczystości odznaczenia ich Wielką Wstęgą Krzyża Virtuti Militari. W pierwszym rzędzie, od lewej: Stanisław Szwalbe, Gieorgij Żukow, Bolesław Bierut, Konstanty Rokossowski
Przywódca ludowej Jugosławii marsz. Josif Broz-Tito
Powitanie wojsk radzieckich przez ludność bułgarską. Sofia, wrzesień 1944 r.
Na bratniej ziemi bułgarskiej. Dowódca 3 Frontu Ukraińskiego marsz. Fiodor Tołbuchin i członek rady wojennej Frontu gen. Aleksiej Żełtow
W wyzwolonym Belgradzie. Jugosłowianie witają radzieckich żołnierzy. Październik 1944 r.
Żołnierze Frontu Karelskiego przekraczają granicę między Finlandią a Norwegią za kołem podbiegunowym. Jesień 1944 r.
Artylerzyści 2 Frontu Ukraińskiego na stanowisku ogniowym nad Dunajem. Walki o Budapeszt, styczeń 1945 r.
Dowódca 2 Frontu Ukraińskiego marsz. Rodion Malinowski
Hitlerowski lotnik strącony nad miastem. Budapeszt, luty 1945 r.
Natarcie wojsk radzieckich w centrum Wiednia. 13 kwietnia 1945 r.
Wojska radzieckie wkraczają do Pragi. 9 maja 1945 r.
Walki na ulicach Berlina. Koniec kwietnia 1945 r.
Natarcie wojsk radzieckich w berlińskiej dzielnicy Tiergarten. Koniec kwietnia 1945 r.
Lotnictwo morskie Floty Bałtyckiej. Przed startem do bombardowania wroga
Radzieckie szturmowce atakują ogniska oporu wroga w Berlinie. Koniec kwietnia 1945 r.
Polscy czołgiści na ulicach Berlina
Kubańscy kozacy nad Łabą
Spotkanie żołnierzy radzieckich z sojusznikami. Nad Łabą, 26 kwietnia 1945 r.
Spotkanie nad Łabą 28 kwietnia 1945 r. Radziecki generał Gleb Bakłanow z 5 armii gwardii wita gen. Courtneya H. Hodgesa — dowódcę 1 armii amerykańskiej
Mł. sierż. Meliton Kantaria i sierż. Michaił Jegorow — żołnierze 150 dywizji piechoty ze Sztandarem Zwycięstwa na kopule Reichstagu. 30 kwietnia 1945 r.
Hitlerowski feldmarszałek Wilhelm Keitel z grupą przedstawicieli naczelnego dowództwa niemieckiego pod eskortą przybywa 8 maja 1945 r. do Berlina w celu podpisania aktu bezwarunkowej kapitulacji Niemiec
Dowódca 3 armii uderzeniowej gen. Wasilij Kuzniecow (z lewej) i 8 armii gwardii gen. Wasilij Czujkow w Berlinie. Kwiecień 1945 r.
Parada zwycięstwa. Moskwa 24 czerwca 1945 r.
Dowódcy Frontów radzieckich w końcowym okresie wojny z Niemcami. W pierwszym rzędzie od lewej marszałkowie Związku Radzieckiego: Iwan Koniew, Aleksander Wasilewski, Gieorgij Żukow, Konstanty Rokossowski, Kirill Mierieckow; w drugim rzędzie od lewej marszałkowie: Fiodor Tołbuchin, Rodion Malinowski, Leonid Goworow, generałowie: Andriej Jeremienko, Iwan Bagramian
Marsz. Gieorgij Żukow (w środku) w XX rocznicę zwycięstwa nad Niemcami spotkał się z żołnierzami, którzy zatknęli Sztandar Zwycięstwa na Reichstagu: sierż. Michaiłem Jegorowem (pierwszy z lewej) i mł. sierż. Melitonem Kantarią (pierwszy z prawej)
Ordery nadawane uczestnikom Wielkiej Wojny Narodowej
Złota Gwiazda Bohatera Związku Radzieckiego
Order Zwycięstwa
Order Lenina
Order Czerwonego Sztandaru
Order Wojny Narodowej
Order Czerwonej Gwiazdy

SPIS TREŚCI

Wstęp 5
Wysiłek obronny Związku Radzieckiego w obliczu narastającej groźby agresji faszystowskiej 7
  Modernizacja techniczna Armii Czerwonej w latach trzydziestych 7
  Przemiany w organizacji i wyszkoleniu Radzieckich Sił Zbrojnych w okresie poprzedzającym II wojnę światową 10
  Związek Radziecki w obliczu rozpętanej przez hitlerowskie Niemcy wojny światowej. Intensyfikacja wysiłków obronnych 18
  Doskonalenie struktury organizacyjnej i gotowości bojowej Armii Czerwonej w przededniu agresji hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki 24
Radzieckie Siły Zbrojne w systemie wojsk koalicji antyhitlerowskiej 31
  Formowanie wielkiej koalicji 31
  Źródła rozbieżności międzysojuszniczych 42
  Współdziałanie trzech wielkich mocarstw 47
  Dwie strategie prowadzenia wojny 49
  Decydująca rola Związku Radzieckiego w zbrojnym wysiłku koalicji antyhitlerowskiej 52
Rozwój Radzieckich Sił Zbrojnych w latach wojny 57
  Dowodzenie strategiczne 57
  Wkład zaplecza w umocnienie Armii Czerwonej w pierwszym okresie wojny 74
  Unowocześnienie techniczne i rekonstrukcja Radzieckich Sił Zbrojnych w przełomowym okresie Wielkiej Wojny Narodowej 88
  Doskonalenie Radzieckich Sił Zbrojnych w ostatnim okresie wojny 98
Decydujące bitwy wojsk radzieckich w latach 1941—1944 105
  Bitwy obronne w okresie wygasania militarnej przewagi Wehrmachtu 105
  Wielkie batalie przełomowego roku wojny 121
  Porównanie wysiłku wojennego państw koalicji antyhitlerowskiej 137
  Wpływ zwycięstw radzieckich na ukształtowanie się nowej sytuacji politycznej i militarnej w świecie 145
Główne aspekty misji wyzwoleńczej Armii Radzieckiej 148
Wyzwolenie Polski 157
W bitwach o wyzwolenie innych krajów Europy 197
  Wyzwolenie Rumunii 197
  Z pomocą ludowi Bułgarii 205
  Udział w wyzwoleniu Jugosławii 210
  Bitwy o wyzwolenie Węgier 216
  Wyzwolenie Austrii spod władzy faszyzmu 227
  W bojach o wolność Czechosłowacji 229
  Na skandynawskim skrzydle frontu wschodniego 245
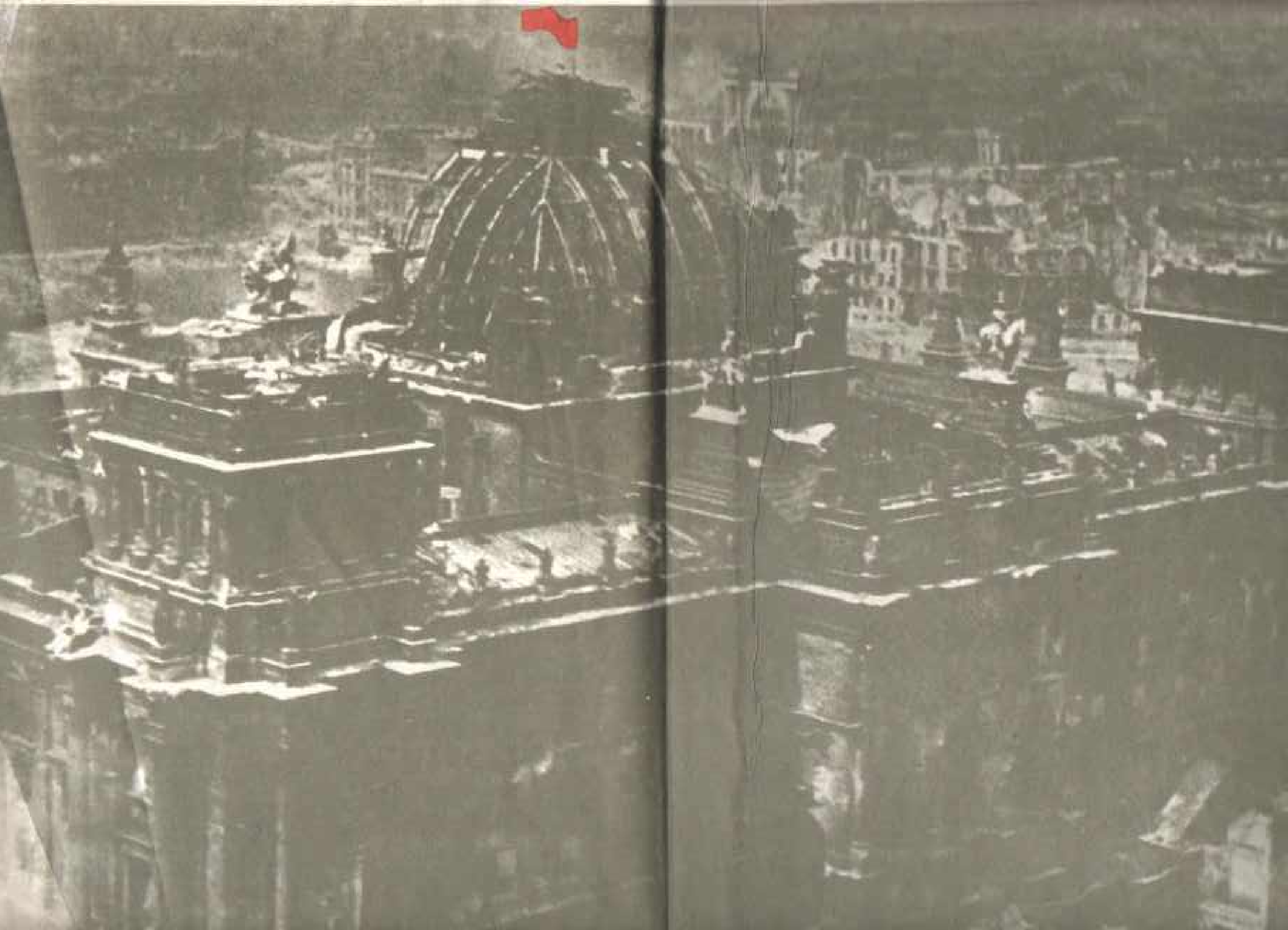
Zwycięstwo 251
  Operacja berlińska Armii Radzieckiej 251
  Przełamanie rubieży odrzańsko-nyskiej 258
  Okrążenie Berlina i zgrupowania frankfurcko-gubińskiego 263
  Szturm stolicy Trzeciej Rzeszy 267
  Upadek Berlina 274
  Kapitulacja hitlerowskich Niemiec 279
Zakończenie 283
Bibliografia selektywna 286
Indeks osób 292
Indeks nazw geograficznych 297
Spis ilustracji 307